

U N I W E R S Y T E T W B I A Ł Y M S T O K U
WYDZIAŁ HISTORII I STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

STUDIA PODLASKIE

TOM XXX

BIAŁYSTOK 2022

Rada Naukowa

Roman Bäcker (Toruń) · Jochen Böhrer (Jena) · Wiktor Brechunenko (Kijów) · Adam Czesław Dobroński (Białystok) · Małgorzata Fidelis (Chicago) · Tobias de Fønss Wung-Sung (Kopenhaga) · Eriks Jekabsons (Ryga) · Audrey Kichelewski (Paryż) · Cezary Kuklo (Białystok) · Rimantas Miknys (Wilno) · Eugeniusz Mironowicz (Białystok) · Łukasz Niesiołowski-Spano (Warszawa) · Elżbieta Opiłowska (Wrocław) · Gintautas Sliesoriūnas (Wilno) · Keely Stauter-Halsted (Chicago) · Jonas Vaičenonis (Kowno) · Oleksandr Zaytsev (Lwów)

Redakcja

Tomasz Mojsik (redaktor naczelny) · Małgorzata Bieńkowska (zastępca redaktora) · Grzegorz Zackiewicz (zastępca redaktora) · Justyna Olędzka (zastępca redaktora) · Ewa Kaźmierczyk (sekretarz naukowy) · Monika Kozłowska-Szyc (sekretarz naukowy) · Artur Markowski · Krystyna Szelałowska · Karolina Radłowska

Czasopismo recenzowane

Adres Redakcji

Wydział Historii i Stosunków Międzynarodowych · Uniwersytet w Białymstoku · Plac NZS 1, 15-420 Białystok
e-mail: studiapodlaskie@uwb.edu.pl · <https://apcz.umk.pl/SPO>

ISSN 0867-1370

DOI: 10.15290/sp.2022.30

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2022

Redakcja i korekta tekstów polskich: Anna Szerszunowicz

Tłumaczenie i korekta abstraktów w języku angielskim: Jakub Barszczewski

Redakcja techniczna i skład: Janusz Świnarski

Indeksacja: BazHum, Biblioteka Nauki, CEJSH, Index Copernicus, Repozytorium UwB

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku

ul. Świerkowa 20B, pok. 7 · 15-328 Białystok · tel. 85 745 71 20, 85 745 71 02, 85 745 70 59
e-mail: wydawnictwo@uwb.edu.pl · <http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>

Druk i oprawa: volumina.pl sp z o.o.



Tom jubileuszowy dedykowany
prof. Adamowi Czesławowi Dobrońskiemu
z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej

Spis treści

Od Redakcji	7
-----------------------	---

I. ARTYKUŁY

Guzowski Piotr · Podlasie w systemie skarbowym Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony doby unii lubelskiej	11
Dawid Kowalik · Lojalność a podatki? Stosunek szlachty podlaskiej do zobowiązań finansowych w dobie pierwszej wojny północnej	25
Emil Kalinowski · Mokrzejcy na Podlasiu w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku. Studium historyczno-genealogiczne	47
Zbigniew Romaniuk · Działalność Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bieleckiej w świetle zachowanej dokumentacji (1790–1792)	71
Andrzej Chojnacki · Żołnierze garnizonu siedleckiego w latach 1804–1830	101
Stefan Dmitruk · Leśniczowie powiatów zachodnich guberni grodzieńskiej w latach 1869–1915	121
Piotr Sobieszczak · Policja Państwowa i przestępczość w powiecie wysokomazowieckim w latach 1918–1939. Część I	139
Norbert Tomaszewski, Zbigniew Radziszewski, Olga Tomaszewska · Kartki z dziejów szkolnictwa w mieście i gminie Ciechanowiec (do 1918 r.)	169
Marlena Brzozowska, Eryk Kotkowicz · Mień – mała miejscowość z wielką historią w tle	183
Jerzy Autuchiewicz · Dwie specjalne akcje propagandowe Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość na terenie Okręgu WiN Białystok – przebieg i skutki	209

II. ARTYKUŁY RECENZYJNE

Rafał Michliński · Ważny krok w badaniach dziejów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Refleksje wokół książki Zbigniewa Opackiego <i>Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939</i> , Gdańsk 2021, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. 713	233
---	-----

III. RECENZJE

Tatsiana Astrouskaya, <i>Cultural Dissent in Soviet Belarus (1968–1988). Inteligentsia, Samizdat and Nonconformist Discourses</i> (Tomasz Danilecki)	249
--	-----

IV. MATERIAŁY

Mirosław Reczko · Losy ostrowskich Żydów (IX 1939–1946)	257
Andrzej Chojnacki · Żołnierze służby czynnej i urzędnicy wojskowi występujący w aktach siedleckiego notariatu i Urzędu Stanu Cywilnego (1810–1830)	287

Od Redakcji

Antyczne przysłowie mówi *fortes Fortuna adiuvat* ('Los sprzyja śmiałym'). Nie wiadomo jednak, czy do kategorii *fortes* Rzymianie zaliczyliby historyków. Co innego z Fortuną (lub „fortuną”, bo musimy sami zdecydować o podmiotowości lub abstrakcyjności losu/Losu), gdyż to ona zawiodła mnie na początku 2022 r. na stanowisko redaktora naczelnego „Studiów Podlaskich” i pozwoliła wydać niniejszy, XXX, jubileuszowy tom czasopisma.

Ta sama Fortuna zrządziła, że jest to zarazem numer świętujący 50-lecie pracy naukowej prof. Adama Czesława Dobrońskiego, jednego z nestorów i twórców białostockiego środowiska historycznego. Czy to ta sama Fortuna sprawiła, że zajął się On historią i w 1972 r. obronił w Warszawie pracę doktorską, trzeba pytać już samego Profesora. Aby jednak wytrwać w badaniach tyle lat i wciąż być aktywnym historykiem, trzeba nie tylko Fortuny, ale także *fortitudo* (odwagi). Między innymi także za to cenimy Profesora, gdyż niewiele jest osób tak pracowitych badawczo i dzielnych naukowo. Aby być dzisiaj *homo litteratus* trzeba bowiem nie tylko szczęścia, ale przede wszystkim odwagi.

Oddajemy do rąk Czytelnika XXX tom „Studiów Podlaskich” z tekstami skupiającymi się wokół problematyki regionalnej, a zwłaszcza historii Podlasia i Mazowsza. Zebrane w tomie artykuły i materiały to hołd ucznióm, współpracownikóm i kolegóm historyków, którym postać Profesora nie jest obca. Mamy nadzieję, że nasi Czytelnicy znajdą w nowym numerze tematy im bliskie, ciekawe i będą na tyle odważni (*fortes*), aby otworzyć z nami kolejne XXX lat czasopisma. Niech Fortuna będzie z Wami!

dr hab. Tomasz Mojsik, prof. UwB
Redaktor Naczelny



ARTYKUŁY

Podlasie w systemie skarbowym Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony doby unii lubelskiej

DOI: 10.15290/sp.2022.30.01

Abstrakt Celem artykułu jest zaprezentowanie wpływów skarbowych z trzech ziem tworzących po reformie administracyjnej Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1566 r. województwo podlaskie: bielskiej, drohickiej i mielnickiej, które w 1569 r. stała się częścią Królestwa Polskiego. Pod uwagę wzięto zarówno dochody skarbu publicznego jak i nadwornego: wielkksiążęcego i królewskiego w okresie reform gospodarczych, ustrojowych i podatkowych lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVI w., kiedy pod wpływem kosztów prowadzonych wojen przeorganizowano administrację dóbr monarszych i zmodernizowano system podatkowy.

Słowa kluczowe skarb publiczny, skarb nadworny, królewszczyzny, podatki

Abstract The aim of the article is to present the treasury revenues from three lands, which were parts the Podlaskie Voivodeship after the administrative reform of the Grand Duchy of Lithuania in 1566: Bielsk, Drohiczyń and Mielnik; in 1569 Podlasie Voivodeship became part of the Kingdom of Poland. Revenues taken into account consist of public and court treasury revenues, both grand ducal and royal, during the economic, political and tax reforms of the 1560s and 1570s. It was the period when the administration of royal estates was reorganized and the tax system modernized under the influence of the costs of wars.

Key words public treasury, court treasury, royal domain, taxes

Wśród warunków przyłączenia Podlasia do Korony dokument Zygmunta Augusta z 5 III 1569 r. wymienia rozwiązanie kwestii skarbowych. Król i wielki książę litewski gwarantuje szlachcie podlaskiej zasady podatkowe „wedle zwyczaju przywilejów Królestwa Polskiego”, w tym jedyny stały podatek „dwa grosza z jednej osiadłej włóki”¹. Jednocześnie jednak władca zapewnił, że „Wszelkie darowizny i zamiany... obligacje, sumy bądź małe bądź wielkie, które na żołnierza najemnego, tak konnego jako i pieszego, dla obrony na zamki bliskie włożone i na inne wyprawy wojenne... zebrane do skarbu Wielkiego Księstwa Litewskie były wniesione... naszemu przywilejami są ubezpieczone”². Kwestie skarbowe nie zajmowały dużo miejsca w dokumencie królewskim, choć przyłączenie Podlasia, poprzedzające zawarcie unii realnej, nastąpiło w bardzo trudnym dla finansów obu państw jagiellońskich okresie. Trwające od 1557 r. działania zbrojne w Inflantach, a od 1563 r. również na wschodnich granicach

¹ Akta 1932, nr 97, s. 200.

² Akta 1932, s. 201.

Wielkiego Księstwa Litewskiego spowodowały kryzys finansowy i wymusiły pewne reformy podatkowe³. Problemy fiskalne nie wzbudzały zainteresowania badaczy zajmujących się przyłączeniem dzielnic do Korony⁴, ale na marginesie różnych studiów nad dziejami Podlasia w XVI w. pojawiały się uwagi istotne dla oceny skarbowych konsekwencji zmiany przynależności administracyjnej województwa⁵. Dodatkowo w ostatnim czasie opublikowano artykuły przybliżające techniczne aspekty poboru podatków na Podlasiu w XVI w. w okresie „litewskim” i „koronnym”⁶ oraz skalę zastawów wielkksiążęcych⁷. Celem tego artykułu jest więc syntetyczne spojrzenie na rolę Podlasia w systemie skarbowym Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej w drugiej połowie XVI w. rozumianym jako „ogół środków majątkowych zapewniających realizację wewnętrznej i zewnętrznej funkcji państwa, a jednocześnie służących do zaspokojenia potrzeb panującego”⁸. Nasza uwaga skupiona będzie zatem zarówno na wpływach podatkowych, jak i znaczeniu domeny monarszej w trzech ziemiach, które w 1566 r. w wyniku reformy administracyjnej uformowały przekształcone województwo podlaskie, a więc drohickiej, bielskiej i mielnickiej, włączonych trzy lata później do Korony. Zarówno w Królestwie Polskim, jak i Wielkim Księstwie Litewskim w późnym średniowieczu i początkach epoki nowożytnej można obserwować tendencję do rozdzielania skarbu prywatnego i publicznego⁹, ale pomimo wytworzenia w obu państwach jagiellońskich odrębnych struktur urzędniczych z podskarbisem wielkim i nadwornym (Korona) lub ziemskim oraz nadwornym (Litwa) szczegółowe kompetencje urzędników nakładały się na siebie oraz istniały przepływy środków między poszczególnymi skarbniami, oraz między oboma krajami.

Podatki w Wielkim Księstwie Litewskim

Ze względu na bardzo ograniczony zasób źródeł (litewskie centralne archiwum skarbowe uległo zniszczeniu podczas wojen w połowie XVII w.) trudno w badaniach nad skarbowością Wielkiego Księstwa Litewskiego wyjść daleko poza ustalenia Mitrofa Dounara-Zapolskiego sprzed ponad wieku¹⁰. Zwrócił

³ Januškevič 2011, s. 52–61; Guzowski, Łopatecki, Poniat 2022, s. 99–149.

⁴ Halecki 1915, s. 53; Michałuk 2011, s. 128–157.

⁵ Począwszy od *Źródła* 1908, a skończywszy na *Atlasie* 2021.

⁶ Boroda 2022, s. 151–164.

⁷ Bucevičiūtė 2021, s. 87–102.

⁸ Senkowski 1954, s. 29.

⁹ Rutkowski 1909, s. 60–70; Sucheni-Grabowska 1967, s. 176; K. Pietkiewicz 1975, s. 188.

¹⁰ Доўнар-Запольскі 2009 – Jest to wzbogacony przedmową reprint pracy oryginalnie wydanej w 1901 r.; Pewnym uzupełnieniem pracy Dounara-Zapolskiego można znaleźć w takich monografiach jak: А. Янушкевіч, *Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна*

on uwagę na znaczenie podatków nadzwyczajnych: serebszczyzny i pogłównego, pobieranych zwykle w momentach napięcia międzynarodowego i wojny. Niestety, nie zachowały się jednak rejestry tych podatków z XVI w. i po części z tego powodu uwaga historyków była nakierowana na katastry majątkowe panów i szlachty, związane z nimi katastry powinności wojskowych i popisy wojska¹¹. Z tych ostatnich wynika, że liczony końmi udział szlachty z trzech ziem: bielskiej, drohickiej i mielnickiej w pospolitym ruszeniu był niezwykle istotny. W świetle obliczeń Henryka Łowmiańskiego konni podlascy, w liczbie 4448, stanowili prawie 38% wszystkich, którzy stawili się na wezwanie wielkiego księcia w 1528 r. W czasie wojny północnej, w 1567 r. było ich jeszcze więcej, bo aż 8461, czyli mieszkańcy Podlasia tworzyli prawie połowę pospolitego ruszenia¹². Mniejsza liczba, bo ok. 12% sił litewskiego pospolitego ruszenia pochodziło z ziemi bielskiej, drohickiej i mielnickiej w 1534 r.¹³ Można więc z całą stanowczością stwierdzić, że pod względem zaplecza pospolitego ruszenia Podlasie odgrywało kluczową rolę w strukturach militarnych Wielkiego Księstwa Litewskiego, co było szczególnie istotne w okresach napięcia międzynarodowego. Można też zaznaczyć, że potencjał podlaski pod względem wojskowym był nieproporcjonalny do terytorium, jakie zajmowały 3 powiaty województwa podlaskiego. Nie szły za tym zasoby finansowe ludności składającej daniny w pieniądzu. Dzięki sumarycznym zestawieniom zawierającym zbiorcze dane kwot zebranych z podatku pogłównego w 1565 r. oraz serebszczyzny z lat 1567 i 1568, przechowywanych w Archiwum Skarbu Koronnego możliwe jest obliczenie wielkości wpływów podatkowych z poszczególnych powiatów Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Pierwszy z sumariuszy dotyczy podatku pogłównego, nakładanego niezwykle rzadko (wcześniej tylko w latach 1514 i 1519)¹⁴. W 1565 r. pobierano go od 4 kategorii mieszkańców miast (3–8 gr), żydów (15 gr) i ich czeladzi, czeladzi tatarskiej (3 gr) oraz 4 kategorii mieszkańców wsi (od 0,5 do 5 gr)¹⁵. Łącznie zebrano z terenu całego kraju ponad 63 645 kop gr litewskich, z czego prawie 21% wpłacono bezpośrednio centralnie skarbowi ziemskiemu. Zapewne wśród tych środków znajdowały się też podatki uiszczone przez mieszkańców powiatów podlaskich. Spośród pozostałych wpłat, wniesionych już na poziomie

1558–1570 гг. *манаграфія*, Мінск 2007; A. Tyla, *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės išdas: XVI amžiaus antroji pusė–XVII amžiaus vidurys*, Vilnius 2012; G. Lesmaitis, *Wojsko zaciężne w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XV – drugiej połowie XVI wieku*, tłum. B. Piasecka, Warszawa 2013.

¹¹ Łowmiański 1998; Груша, Спірыдонаў, Вайтовіч 2003; *Popisy* 2018. Warto pamiętać, że Podlasianie też służyli w wojsku koronnym, zob.: Plewczyński 1991, s. 5–26.

¹² Łowmiański 1998, s. 49.

¹³ Obliczone na podstawie: *Popisy* 2018, tabela 2, s. XXXIV.

¹⁴ Доўнар-Запольскі 2009, s. 574.

¹⁵ Доўнар-Запольскі 2009, s. 578.

powiatów, największe sumy zapłacono w ziemi żmudzkiej (12,8%) oraz powiatach nowogródzkim (7,1%) i brzeskim (6%). Na tym tle powiaty podlaskie, które weszły z czasem w skład Korony, nie wyglądają na szczególnie istotne źródło dochodów fiskalnych. Przekazały one łącznie sumę prawie 2716,5 kopy gr, stanowiącą ok. 4,3% wszystkich zebranych w kraju pieniędzy (wykres 1)¹⁶.

Serebszczyzna zbierana w latach 1567 i 1567 była podatkiem nadzwyczajnym nakładanym znacznie częściej niż pogłównne. W ciągu XVI w. zbierano ją 25 razy według różnych podstaw i w różnych rodzajach własności. Pierwotnie był to podatek naliczany od sochy i płacony przez szlachtę zarówno posiadającą, jak i nieposiadającą poddanych. Według takich zasad zbierano ją w latach 1507, 1520, 1522 (dwa razy), 1524–1525, 1534–1536, 1540–1542, 1551–1553, 1554–1556, 1559–1560, 1563. Z kolei w latach 1566 i 1566 wybierano ją tylko w dobrach gospodarskich. Inaczej rzecz się miała w latach 1517, 1528–1529, 1538, 1567 (dwa razy) i 1568, gdy podstawą opodatkowania była liczba służb ziemskich. Ich wymiar zależał od areалу ziemi uprawianej przez szlacheckich poddanych, a więc podatek płaciła szlachta posiadająca kmieci. Stawka zasadniczo wynosiła 30 gr z włóki, a na Wołyniu, Polesiu i Kijowszczyźnie płacono 15 gr z dymu, ogrodnicy zaś 3 gr. Inne stawki obowiązywały w dobrach gospodarskich, gdzie płacono z włóki 20 gr, a tam, gdzie włók nie wymierzono – 10 gr od domu; w miasteczkach od domu po 5 gr; ogrodnicy po 3 gr¹⁷. W 1568 r. podatek miał mieć większą stawkę 48 gr z włóki, a z dymu po 24 gr, ale modyfikowano terytorialnie wymiar podatku w zależności od liczby dymów przypadających na służbę. Podatek miała też płacić szlachta bez poddanych. Wyliczano go według koni wystawianych w ramach pospolitego ruszenia, a drobni szlachcice składali się na jeźdźca w grupach¹⁸.

Ogółem w 1567 i 1568 r. zebrano w Wielkim Księstwie Litewskim ponad 105 448 kop gr litewskich serebszczyzny. Z tego ponad 11,5% wpłacono centralnie z różnych regionów kraju, w tym zapewne zrobiła to też część płatników podlaskich. Poborcom lokalnym najwięcej środków przekazali mieszkańcy powiatu nowogródzkiego (10,4%) i oszmiańskiego (7%). Sumy zebrane w trzech powiatach tworzących województwo podlaskie, a więc ponad 5241 kop gr (wykres 1) litewskich stanowiły 5% całości zebranych środków, z tego zdecydowanie więcej środków pochodziło z ziem drohickiej (2,3%) i bielskiej (2,2%) niż mielnickiej (0,5%)¹⁹.

Wielkość płaconych w trzech powiatach podlaskich danin, stanowiących 4–5% całkowitych wpływów podatkowych Wielkiego Księstwa Litewskiego była stosunkowo niewielka w porównaniu do liczebności pospolitego ruszenia, ale

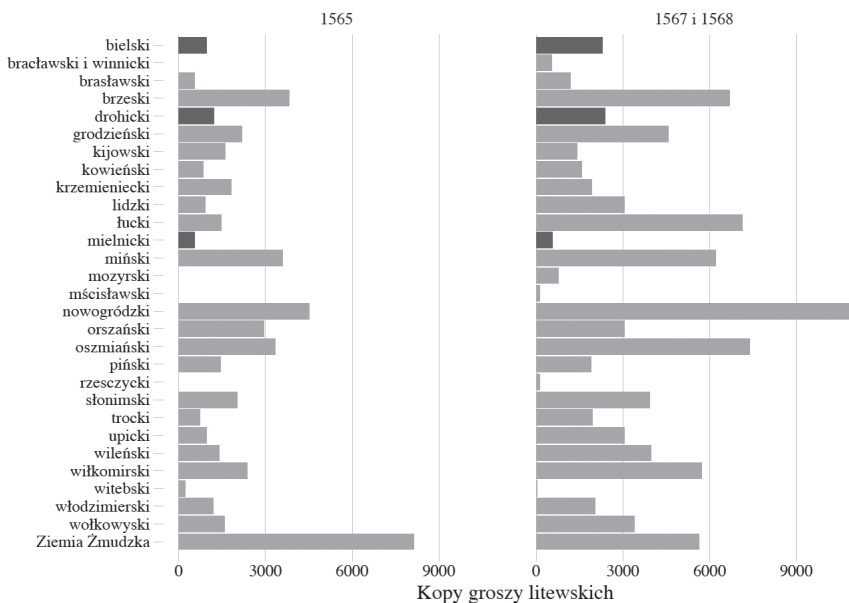
¹⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), sygn. 111, k.1v–2v.

¹⁷ Доўнар-Запольскі 2009, s. 580–581.

¹⁸ Доўнар-Запольскі 2009, s. 581.

¹⁹ AGAD, ASK I, sygn. 111, k.25v–26.

Wykres 1. Wpływy podatkowe z poszczególnych powiatów Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach: 1565 oraz 1567 i 1568 r.



Źródło: AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 1v-2v; 25v-26.

odpowiadała ich potencjałowi demograficznemu. Według Henryka Łowmiańskiego – około 1528 r. Wielkie Księstwo Litewskie (bez ziemi kijowskiej i braclawskiej) zamieszkiwało 2 529 970 osób²⁰, a liczbę ludności ziemi bielskiej, drohickiej i mielnickiej w drugiej połowie XVI w. szacowano na około 233 000–243 000²¹, a więc pół wieku wcześniej mogła stanowić jakieś 7–8% społeczeństwa kraju. W dodatku musimy pamiętać, że część podlaskich płatników wносиła daniny bezpośrednio administracji centralnej Księstwa, więc realny udział powiatów podlaskich w strukturze przychodów podatkowych musiał znacznie przekraczać 5%. Warto też zauważyć, że zachowane sumariusze podatkowe notują listy podatników, którzy uchylili się od zapłacenia daniny z całości albo części swoich dóbr. Liczba dłużników fiskusa z Podlasia była wyjątkowo długa i oprócz szlachty i urzędników ziemskich obejmowała również duchownych rzymskokatolickich²².

²⁰ Łowmiański 1998, s. 205,

²¹ Jabłonowski, *Podlasie cz. 3 [Źródła dziejowe, t. 13, cz. 3]*, s. 117; Ochmański 1964, s. 161.

²² AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 4–10, 58–97v.

Podatki w Koronie

Rola wpływów z województwa podlaskiego w strukturze podatków po włączeniu do Korony możliwa jest do określenia dzięki zachowanym sumariuszom i rejestrom podatkowym. Według sumariusza podatkowego z roku 1569 pobór w całym kraju przyniósł ponad 234 228 zł, z czego nieco ponad 8192 zł, czyli 3,5% pochodziło z ziem: bielskiej, drohickiej i mielnickiej. Podstawą opodatkowania były dziedziczne łany kmiece (20 gr z łanu) oraz uprawiane przez drobną szlachtę własnymi rękoma (12 gr), urządzenia protoprzemysłowe (młyny, wiatraki, folusze) i różne grupy ludności poczynając od tzw. ogrodników, a na mieszczanach skończywszy²³. Gdy porównamy te środki z wielkością podatków wybieranych w ostatnich latach przynależności Podlasia do Wielkiego Księstwa Litewskiego, to możemy stwierdzić, że poziom ekstrakcji fiskalnej był zbliżony zarówno tuż przed, jak i po, zawarciu unii lubelskiej. Zebranych 5241 kop gr litewskich podwójnej serebszczyzny to około 13 102 złp plus środki wpłacone do rąk urzędników centralnych, a więc łącznie byłaby to suma zbliżona do podwójnego poboru w Polsce²⁴.

Z kolei według sumariusza podatkowego z 1578 r. w Koronie (bez Prus Królewskich) zebrano ok. 264 824 zł poboru łanowego i szosu (wykres 2)²⁵. Podatkiem objęto wówczas wszystkie grupy społeczne mieszkające na wsi, a podstawowa stawka wzrosła do 30 gr z łanu kmiecego²⁶. Najwięcej środków z tej sumy dostarczyły województwo ruskie (13,4%) i krakowskie (13,3%). Podlasianie okazali się również ważnymi płatnikami, przekazując ponad 15 882 zł, co stanowiło 6% dochodów z dwóch głównych podatków wiejskich i miejskich. Znacznie mniejsze znaczenie miały wpływy z czopowego z terenu Podlasia. W całości obciążeń fiskalnych związanych z produkcją i handlem alkoholem (182 313,2 zł) stanowiły one jedynie 1,6% (2883,5 zł). Z kolei wśród dochodów płynących z opodatkowania ludności żydowskiej (10 063 zł) wpływy z Podlasia dawały ok. 5,3% (531 zł)²⁷. Jeśli weźmiemy pod uwagę całość wpływów fiskalnych skarbu publicznego z głównych podatków w kraju (wliczając w to również łanowe, czopowe, akcyzę i cła z Prus Królewskich), które oblicza się na ok. 642 460 zł, dochody z Podlasia stanowiły zaledwie ok. 3,9% środków zebranych

²³ *Volumina* 2005, s. 256–263.

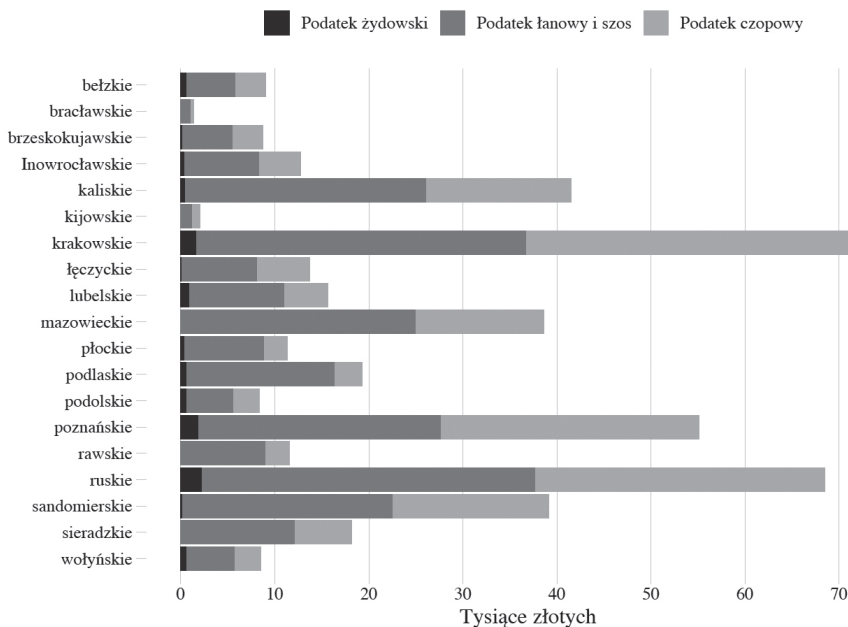
²⁴ Od 1508 r. obowiązywał przelicznik 4 gr litewskie = 5 gr polskich. Zob. Żabiński 1981, s. 94.

²⁵ Central'nij derżavnij istoričnij arhiv Ukraïni, m. Kiïv (dalej: CDIAU Kijów), f. 1, op. 1, sygn. 2 s. 243–245. Jest to księga, z której korzystał A. Pawiński w swoich pracach opisując ją jako AGAD, ASK 54, sygn. 14B. Zob. Filipczak-Kocur 2007, s. 63–75.

²⁶ *Volumina* 2005, s. 421–430.

²⁷ W tekście posługujemy się własnymi obliczeniami. Znajdujące się w sumariuszu podsumowania nie zgadzają się w pełni z danymi wynikającymi z wpłat z poszczególnych powiatów, ale różnice da się prosto wytłumaczyć zaokrągleniem danych, jak sugeruje A. Pawiński (zob. Pawiński 1881, s. 150, przyp. 1).

Wykres 2. Wpływy podatkowe z poszczególnych województw Królestwa Polskiego w 1578 r.



Źródło danych: CDIAU Kijów, f. 1, op. 1, sygn. 2, s. 244–245.

w całej Koronie. Było to nieco mniej, niż wskazywałyby potencjał ludnościowy województwa znajdującego się już w strukturach Królestwa Polskiego. Jeśli do głównych dzielnic kraju (Wielkopolski, Małopolski i Mazowsza) zamieszkałych przez około 3 100 000 osób²⁸ doliczy się ludność Prus Królewskich, Wołynia i Rusi Czerwonej to szacowana na 233 000–243 000 populacja Podlasia stanowiła właśnie ok. 5 %. Różnica między potencjałem ludnościowym a jego wkładem w publiczny system fiskalny wynikała ze struktury społeczeństwa podlaskiego i pewnego zapóźnienia gospodarczego w stosunku do innych ziem koronnych. Duży udział w populacji drobnej szlachty płacącej niższą stawkę podatku łąnowego niż kmiecie, a także niezbyt rozbudowana sieć bardzo małych miast wpłynęła na stosunkowo skromny udział w dochodach kraju.

²⁸ Guzowski 2015, s. 17, 20.

Domena monarsza

Własność królewska w drugiej połowie XVI w. obejmowała w województwie podlaskim 242 osady (w tym 13 miast), co stanowiło 14,4% wszystkich istniejących miejscowości. Zdecydowana większość z nich, bo aż 216 znajdowała się w ziemi bielskiej, zaś w ziemi mielnickiej było ich 22, a drohickiej tylko 4²⁹. O ich rozbudowie i znaczeniu w systemie skarbowym najpierw Wielkiego Księstwa, a później Korony zdecydowały dwa momenty przełomowe: przejście dużych kompleksów ziemskich przez rodzinę królewską i wytworzenie modelu zagospodarowania, którego symbolem była reforma włóczna. Proces tworzenia domeny wielkksiążęcej trwał kilkadziesiąt lat, a kluczową w nim rolę odegrała Bona Sforza, która przy aprobacie i wsparciu męża i syna zagospodarowała szereg dóbr przejmowanych z rąk prywatnych jak m.in. włość knyszyńską, dobra tykocińskie, starostwa bielskie, brańskie i suraskie oraz puszcze³⁰. „Przejmowane przez królową polską i wielką księżną dobra poddawano rewizjom, które miały na celu orientację w ich wartości gospodarczej oraz sprawdzeniu granic”³¹. Następnie przeprowadzano w nich tzw. pomiary włóczną, która oznaczała wymierzenie i regulację działek i pól oraz dostosowanie do nich obciążeń czynszowych i robocizn, wprowadzenie trójpolówki, organizację folwarków i wójtostw obejmujących 100–150 włók, a także regulację wsi³². Według Mitrofana Daunar-Zapolskiego, który zestawiał wartość rocznych kontraktów na dzierżawę dóbr wielkksiążęcych już po ich reformie przynosiły one ok. 81 000 kop gr litewskich rocznie³³. Z tego zsumowane dochody z dzierżawy włości i leśnictw podlaskich przynosiły nieco ponad 11%. Najwięcej dawały majątki zreformowane przez Bonę: dzierżawa dóbr bielskich, kleszczelskich i narewskich, (2729 kop gr litewskich), mielnickich (1023 kopy gr litewskich), knyszyńskich (970 kop gr litewskich), tykocińskich (941 kop gr litewskich) oraz leśnictwo bielskie (653 kopy gr litewskich)³⁴. Część z tych dóbr została zastawiona w trakcie wojny północnej jako zabezpieczenie pożyczek na sumę co najmniej 22 900 kop gr litewskich, w tym: Łosice w 1563 r. za 900 kop groszy litewskich, folwark łosicki za 2000 kop gr litewskich, zamek i starostwo w Mielniku za 4000 kop gr litewskich, zamek w Surażu z wsiami starostwa za 6000 kop gr litewskich, dwór brański za 4400 kop gr litewskich, włość brańską za 600 kop gr litewskich, Kleszczel i wsie włości kleszczelowskiej za 5000 kop gr litewskich³⁵.

²⁹ Boroda 2021, s. 164.

³⁰ Pocięcha 1958; Maroszek 2000, s. 157–188; Kołodziejczyk 2012, s. 109–154.

³¹ Kołodziejczyk 2012, s. 110.

³² Ochmański 1986, s. 158–174.

³³ Доўнар-Запольскі 2009, s. 319.

³⁴ Доўнар-Запольскі 2009, s. 315–318.

³⁵ Bucevičiūtė 2021, s. 98–99.

Wejście województwa podlaskiego w skład Korony wiązało się z koniecznością przeprowadzenia lustracji dóbr monarszych oraz przekazaniem części dochodów na rzecz skarbu rawskiego. Pierwsza lustracja dóbr królewskich miała miejsce już w 1570 r., ale zachowana relacja z tego roku obejmuje tylko południowe skrawki województwa (starostwa drohickie i wołyńskie – na terenie spornym z Wielkim Księstwem Litewskim)³⁶. Na podstawie danych z 1572 r., zapewne na polecenie Henryka Walezego³⁷, przeprowadzono kalkulację potencjalnych wpływów z dóbr królewskich w kraju, w tym na Podlasiu. Dochody znajdujących się wówczas w rękach królewskich dóbr ziemskich w ziemi bielskiej, drohickiej i mielnickiej oszacowano na 35 258,7 zł, ale do skarbu nadwornego wpłynęło 5 120,7 zł³⁸, czyli zaledwie 14,5%. Pozostała część przychodów była wydatkowana na administrację dobrami i trafiała do zarządców. W porównaniu do innych ziem Królestwa Polskiego odsetek przychodów wpływających do skarbu nadwornego był gorszy od przeciętnego, gdyż realnie efektywność ściągania środków ze wszystkich królewszczyzn wynosiła niecałe 18%³⁹. Było to zdecydowanie odległe od założeń Zygmunta Augusta, który w 1563 i w 1567 r. planował, że 20% dochodów z królewszczyzn będzie szło na skarb kwarciany, 20% na opatrzenie starostów, a aż 3/5 do skarbu królewskiego⁴⁰. Odbiegało również od nieco bardziej realistycznej ordynacji Henryka Walezego z 1574 r., zakładającej, że do skarbu nadwornego trafi 40% dochodów ze starostw grodowych i 50% z niesądowych⁴¹. Całość wpływów z dóbr ziemskich koronnych trafiających do skarbu nadwornego szacowano w czasach Walezego na ok. 106 000 zł⁴², dochody z Podlasia miały więc stanowić zaledwie 4,8%.

Bardziej szczegółowych danych niż szacunki o dochodach z królewszczyzn podlaskich dostarcza lustracja z 1576 r. Miała ona znacznie szerszy zasięg niż poprzednia i dziś dysponujemy opisem sytuacji ekonomicznej w 14 królewskich kompleksach ziemskich, a więc nie wszystkich znajdujących się w ziemi bielskiej, drohickiej i mielnickiej, ale zdecydowanej ich większości. Wśród nich znajdowały się starostwa: augustowskie, bielskie, drohickie, goniądzkie, knyszyńskie, łosickie, mielnickie, rajgrodzkie i tykocińskie, dzierżawy: Krzywa, kleszczewska i narewska oraz leśnictwa: bielskie, a także tykocińskie i goniądzkie. Miały one dawać łącznie 31 428 zł, 11 gr i 11,75 denara

³⁶ Topolski, Wiśniewski 1959, s. I–XXXV.

³⁷ Pawiński 1881, s. 20, przypis 2.

³⁸ AGAD, ASK LIV, sygn. 13, k. 876. W źródle zapisano 36 520 zł, 20 gr i 10,5 denara, ale jest to wartość błędna, niewynikająca z sumowania wszystkich pozycji.

³⁹ Pawiński 1881, s. 35.

⁴⁰ *Volumina* 2005, s. 101, 198; Pałucki 1974, s. 204–207.

⁴¹ Pawiński 1881, s. 22–23; Druk rozporządzenia dodany do księgi CDIAU Kijów, f. 1, op. 1, sygn. 2, k. 176–177v; wydany w: *Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576–1586*, wyd. A. Pawiński [Źródła dziejowe, t. 9], Warszawa 1881, s. 295–299.

⁴² AGAD, ASK LIV, sygn. 13, k. 877.

przychodów, z tego najwięcej starostwa bielskie (8257 zł) i knyszyńskie (4738 zł) (Wykres 3)⁴³. Zbliżony poziom wpływów szacowano w 1579 r. Łącznie królewszczyzny podlaskie powinny dać 30 905 zł, a z tego do skarbu rawskiego powinno trafić ponad 5740 zł⁴⁴. Nie wiemy, ile środków trafiło do skarbu nadwornego, ale kalkulacje zrobione dla całego kraju wskazują, że król do swojej dyspozycji miał ostatecznie zaledwie 15% sumarycznego dochodu brutto całej domeny ziemskiej w Koronie⁴⁵. Bez wątpienia wpływ na to miał niejednorodny system zarządu i użytkowania dóbr królewskich. W momencie przeprowadzania lustracji w 1576 r. tylko część majątków znajdowała się pod zarządem skarbu nadwornego za pośrednictwem wyznaczonych administratorów (*ad fideles manus* – oddawane do wiernych rąk). Wśród nich był Marcin Dulski (starostwo rajgrodzkie i augustowskie), Florian Łabęski (leśnictwo tykocińskie i rajgrodzkie), Florian Trojanowski (leśnictwo bielskie), Łukasz Górnicki (starostwo tykocińskie) i Maciej Sawicki (starostwo mielnickie). Z dóbr tych powinny być przekazywane środki zarówno do skarbu rawskiego, jak i nadwornego. Obok nich funkcjonowały na Podlasiu królewszczyzny oddawane w dzierżawę i tzw. „gołe dożywocia”. Powinny one przekazywać skarbowi rawskiemu 20% dochodów brutto, ale rzadko dostarczały środków do skarbu nadwornego. W dzierżawie dożywotniej wojewody podlaskiego Mikołaja Kiszki znajdowało się starostwo drohickie i bielskie. Piotr Chądzyński trzymał w arendzie włość kleszczelowską, a Aleksander Hińcza starostwo łosickie. Jako gołe dożywocia funkcjonowały w okresie lustracji 1576 r. tenuta Krzywa w rękach Jana Lisowskiego, starostwo knyszyńskie trzymane przez podkanclerzego Jana Zamoyskiego. Starostwa brańskie i suraskie były z kolei zastawione u starosty chełmińskiego Jana Dulskiego, a starostwo wołyńskie – u kasztelana trockiego Eustachego Wołowicza⁴⁶.

Do dochodów skarbu nadwornego należały też wpływy z ceł podlaskich, wynoszące 1500 zł⁴⁷. Były one rozliczane w czasach Zygmunta Augusta i Stefana Batorego wspólnie z cłami wołyńskimi i kijowskimi, gdyż dzierżawcami ich byli wojewoda krakowski Piotr Zborowski, najpierw w spółce z kasztelanem trockim Eustachym Wołowiczem, a od 1578 r. samodzielnie. Początkowo wysokość dzierżawy miała wynosić 6750 zł, a później nawet 7000 zł, ale według Adolfa Pawińskiego obaj dzierżawcy wpłacili do skarbu nadwornego jedynie 1600 zł⁴⁸.

⁴³ *Lustracje* 1959, s. 29–30, 32–68, 73–77, 146. W wydanej lustracji widnieje suma 32 928 zł, 11 gr i 11,75 denara, gdyż doliczono do niej 1500 zł cła podlaskiego.

⁴⁴ CDIAU Kijów, f. 1, op.1, nr 2 k. 112, 112v, 121, 123, 123v.

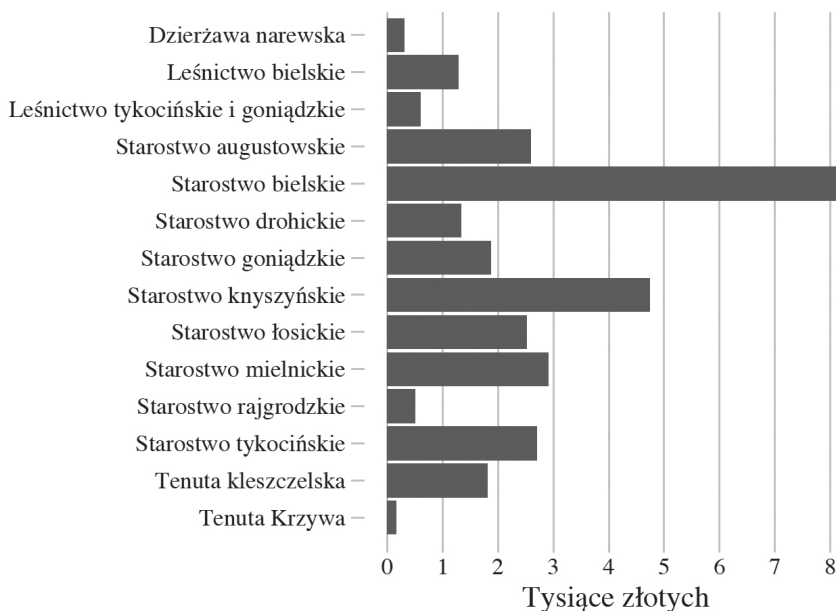
⁴⁵ Sucheni-Grabowska 1973, s. 9–10.

⁴⁶ Topolski, Wiśniewski 1959, s. XXI–XXII.

⁴⁷ *Lustracje* 1959, s. 146, przypis 362.

⁴⁸ Pawiński 1881, s. 108–109.

Wykres 3. Dochód brutto z włości królewskich na Podlasiu w 1576 r.



Źródło danych: *Lustracje 1959*, s. 29–146.

Podsumowanie

Spojrzenie na fragment dziejów Podlasia przez pryzmat skarbowości przypomina o fiskalnym aspekcie procesu unifikacji Korony z Wielkim Księstwem Litewskim. Działania modernizacyjne podjęte w obu państwach jagiellońskich w drugiej połowie XVI w. zostały wymuszone rewolucją militarną i konfliktami wojennymi⁴⁹, tak jak we wszystkich krajach ówczesnej Europy⁵⁰. Realizowano je poprzez reformy gospodarcze w dobrach monarszych (reforma włočná, egzekucja dóbr, skarb kwarciany), zwiększenie efektywności monopolu królewskich oraz nasilenie presji fiskalnej. Podlasie pod względem wpływów podatkowych nie należało do kluczowych województw ze względu na swój ograniczony potencjał populacyjny, choć trudno je nazwać marginalnym. To zresztą nie zmieniło się w kolejnych dziesięcioleciach, kiedy podatki

⁴⁹ Boroda, Guzowski 2016, s. 451–470; Guzowski 2021, s. 19–35; Guzowski, Łopatecki, Poniat 2022.

⁵⁰ *Economic 1995; The Rise 1999*.

zbierane w ziemiach: bielskiej, drohickiej i mielnickiej stanowiły kilka procent dochodów skarbu publicznego⁵¹. Także królewskorzczyny podlaskie nie odgrywały decydującej roli w kształtowaniu skarbu nadwornego, choć ich udział w strukturze własności ziemskiej był znaczący. W dwóch elementach związanych ze skarbowością pośrednio specyfika podlaska odegrała rolę szczególną. Pierwszy wiązał się z ogromnym udziałem miejscowej szlachty w strukturze pospolitego ruszenia Wielkiego Księstwa Litewskiego, drugi zaś – gdy królewskorzczyny podlaskie stały się ważnym źródłem zabezpieczenia kredytu wielkksiążęcego i królewskiego oraz instrumentem kształtowania polityki wewnętrznej monarchów⁵². Wyjaśnienie obu tych kwestii wymaga dalszych prac.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego I, sygn. 111.
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego LIV, sygn. 13.
Central'nij deržavnij istoričnij arhiv Ukraïni, m. Kiiv, f. 1, op. 1, sygn. 2.

Źródła drukowane

Akta Unji Polski z Litwą 1385–1791 (1932), wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków.
Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576–1586 (1881), wyd. A. Pawiński [Źródła dziejowe, t. 9], Warszawa.
Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576 (1959), wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław–Warszawa.
Popisy wojskowe pospolitego ruszenia Wielkiego Księstwa Litewskiego (1524–1566) (2018), wstęp i opracowanie G. Lesmaitis, red. K. Łopatecki, Białystok.
Volumina Constitutionum, t. II: 1550–1609, vol. 1: 1550–1685 (2005), wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa.
Пераніс войска Вялікага княства Літоўскага 1528 года. Метрыка Вялікага княства Літоўскага. Кн.523. Кн.Публічных спраў 1, (2003), wyd. А.І. Груша, М.Ф. Спірыдонаў, М.А. Вайтовіч, Мінск.

⁵¹ Filipczak-Kocur 2006, s. 51.

⁵² Sucheni-Grabowska 1974, s. 115–142; Šedvydis, Sirutavičius 2022, s. 1–28.

Opracowania

- Atlas historyczny Polski. Województwo podlaskie w drugiej połowie XVI wieku, cz. II Komentarz. Indeksy* (2021), red. M. Gochna, B. Szady, Warszawa.
- Boroda K. (2021), *Przynależność własnościowa osiedli*, w: *Atlas historyczny Polski. Województwo podlaskie w drugiej połowie XVI wieku, cz. II Komentarz. Indeksy*, red. M. Gochna, B. Szady, Warszawa, s. 163–183.
- Boroda K. (2022), *Dokumentacja skarbowo-wojskowa z czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego a rejestry poborowe województwa podlaskiego z lat 1578–80*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 83, s. 151–164.
- Boroda K., Guzowski P. (2016), *From King's Finance to Public Finance. Different Strategies of Fighting Financial Crisis in the Kingdom of Poland under Jagiellonian Rule (1386–1572)*, w: *The Financial Crises. Their Management, Their Social Implications and Their Consequences in Pre-Industrial Times*, Firenze, s. 451–470.
- Bucevičiūtė L. (2021), *Podlaska domena wielkiego księcia litewskiego w XVI wieku*, w: *Realne i wyobrażone granice i rubieże Wielkiego Księstwa Litewskiego*, red. D. Michaluk, Ciechanowiec, s. 87–102.
- Economic systems and state finance. The Origins of the modern state in Europe 13th to 18th centuries* (1995), red. R. Bonney, Oxford.
- Filipczak-Kocur A. (2007), *Księga skarbowa z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie odnaleziona w Kijowie*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 10, s. 63–75.
- Filipczak-Kocur A. (2006), *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648*, Warszawa.
- Guzowski P. (2015), *Stan i perspektywy badań nad liczbą ludności Polski w późnym średniowieczu i w początkach epoki nowożytnej*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 37, nr 2, s. 7–26.
- Guzowski P. (2021), *Military revolution and state capacity of Jagiellonian states at the turn of the middle Ages in European Context*, „Studia Slavica et Balcanica Petropolitana” 30, nr 2, s. 19–35.
- Guzowski P., Łopatecki K., Poniat R. (2022), *Rewolucja militarna jako czynnik modernizacyjny skarbowości w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim – przykład wojny inflanckiej (1557–1570)*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 83, s. 99–149.
- Halecki O. (1915), *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*, Kraków.
- Januškevič A. (2011), *Liubliano unija ir Livonijos karas/ Unia lubelska a wojna inflancka*, w: *Lubliano unija: idėja ir jos tęstinumas/ Unia lubelska: idea i jej kontynuacija*, red. L. Glemža, R. Šmigelskytė, Vilnius, s. 52–61.
- Kołodziejczyk A. (2012), *Przemiany społeczno-gospodarcze na Podlasiu w XV–XVI wieku*, Olsztyn.
- Lesmaitis G. (2013), *Wojsko zaciężne w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XV–drugiej połowie XVI wieku*, tłum. B. Piasecka, Warszawa.
- Łowmiański H. (1998), *Zaludnienie państwa litewskiego w wieku XVI*, Poznań.
- Maroszek J. (2000), *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta. Z dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem a Narwią*, Białystok.

- Michaluk D. (2011), *Palenkės inkorporavimas į Lenkijos Karalystę 1569 metais/ Inkorporacja Podlasia do Korony*, w: *Lublino unija: idėja ir jos tęstinumas/ Unia lubelska: idea i jej kontynuacja*, red. L. Glemża, R. Šmigelskytė, Vilnius, s. 128–157.
- Ochmański J. (1964), *Struktura feudalnej własności ziemskiej na Podlasiu w XVI w.*, „Acta Baltico-Slavica” 1, s. 157–164.
- Ochmański J. (1986), *Dawna Litwa. Studia historyczne*, Olsztyn.
- Pałucki W. (1974), *Drogi i bezdroża skarbowości XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Wrocław.
- Pawiński A. (1881), *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego 1576–1586*, Warszawa.
- Pietkiewicz K. (1975), *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka. Studia nad dziejami państwa i społeczeństwa na przełomie XV i XVI wieku*, Poznań.
- Plewczyński M. (1991), *Szlachta podlaska w wojsku polskim za ostatnich Jagiellonów*, „Studia Podlaskie” 3, s. 5–26.
- Pociecha W. (1958), *Królowa Bona 1494–1557: czas i ludzie odrodzenia*, t. 3, Poznań.
- The Rise of the Fiscal State in Europe c. 1200-1815* (1999), red. R. Bonney, Oxford.
- Rutkowski J. (1909), *Skarbowość polska za Aleksandra Jagiellończyka*, „Kwartalnik Historyczny” 23, s. 1–77.
- Šedvydis L., Sirutavičius M. (2022), *All the Grand Duke’s Lenders: Creditor of the Grand Duchy of Lithuania From 1555 to 1569*, “Lithuanian Historical Studies” 26, s. 1–28.
- Senkowski J. (1954), *Materiały źródłowe do genezy skarbu publicznego w Polsce w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, „Archeion” 23, s. 28–48.
- Sucheni-Grabowska A. (1967), *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504–1548*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Sucheni-Grabowska A. (1973), *Losy egzekucji dóbr w Koronie w latach 1574–1650*, „Kwartalnik Historyczny” 80, nr 1, s. 3–19.
- Sucheni-Grabowska A. (1974), *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, Wrocław, s. 115–142.
- Topolski J., Wiśniewski J. (1959), *Przedmowa*, w: *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576*, wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław–Warszawa, s. I–XXXV.
- Tyla A. (2012), *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės iždas: XVI amžiaus antroji pusė–XVII amžiaus vidurys*, Vilnius.
- Żabiński Z. (1981), *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław.
- Доўнар-Запольскі М. (2009), *Дзяржаўная гаспадарка Вялікага княства літоўскага пры Ягелонах*, Мінск.
- Янушкевіч А. (2007), *Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манаграфія*, Мінск.

Lojalność a podatki? Stosunek szlachty podlaskiej do zobowiązań finansowych w dobie pierwszej wojny północnej

DOI: 10.15290/sp.2022.30.02

Abstrakt Artykuł przedstawia badania nad lojalnością szlachty podlaskiej w kontekście jej stosunku do świadczeń wobec państwa. Analizie poddano inwentarz podatkowy dla województwa podlaskiego z 1570 r. oraz regest przysięg na wierność Zygmuntowi Augustowi z 1569 r. Takie zestawienie, przy wykorzystaniu metody prozopograficznej i statystycznej, pozwoliło oszacować liczbę przedstawicieli, którzy nie uiszcili podatków i nie złożyli przysięgi, oraz wstępnie wyjaśnić uwarunkowania tej niesubordynacji.

Słowa kluczowe szlachta podlaska, pogłówne, serebszczyzna, podatki, Podlasie

Abstract The article presents research on the loyalty of the nobility of Podlasie in the context of their attitude to tax liabilities to the state. The tax inventory for Podlasie from 1570 and the register of oaths for allegiance to Zygmunt August from 1569 were analysed. Comparison of these documents, using the prosopographic and statistical methods, made it possible to estimate the number of representatives who did not pay taxes and took an oath, and to provide a preliminary explanation of the determinants of this insubordination.

Key words Podlasie nobility, head tax, serebszczyzna, Podlasie, taxes

Przedstawione w niniejszym artykule rozważania stanowią próbę analizy jednego z aspektów działalności skarbowo-gospodarczej szlachty podlaskiej, jakim był jej stosunek do podstawowych powinności państwowych – w tym przypadku płacenia podatków w latach 1565–1568. Studia nad zagadnieniem pozwolą wstępnie oszacować liczbę przedstawicieli, którzy nie spełnili powinności w prezentowanych latach podatkowych. Powody takiej niesubordynacji ukaże nam natomiast zestawienie informacji podatkowych z regestem przysięg na wierność Zygmuntowi Augustowi¹. Analiza prezentowanych danych pozwoli na szersze określenie pozycji ekonomicznej szlachty, szczególnie tej drobnej, w szesnastowiecznym województwie podlaskim. Poniższy artykuł stanowi przyczynek do badań społeczno-gospodarczych dotyczących szlachty podlaskiej i jej stosunku do zobowiązań wobec państwa.

¹ W badaniach wykorzystano dodatkowo dwa rejestry opracowane i wydane przez Stanisława Kutrzebę i Władysława Semkowicza, zob. Kutrzeba, Semkowicz 1932, s. 236–254, 265–296.

Podstawą źródłową, na której oparto analizę, jest dotychczas nieopracowany *Rejestr podatków ziemskich z różnych województw przedstawionych komisarzom sejmowym na sejmie warszawskim w 1570 r.*²: pogłównego dla 1565 r. oraz serebszczyzny dla lat 1566–1568. Inwentarz przechowywany jest obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie i obok rachunków królewskich, poselskich oraz nadwornych, lustracji i inwentarzy dóbr, wchodzi w skład Archiwum Skarbu Koronnego. Należy zaznaczyć, że to analizowane źródło jest materiałem dość specyficznym, ponieważ nie jest to typowy rejestr spisany w danym okresie poborowym, a relacja głównych poborców, Jana Makowieckiego i Jana Gradowskiego, przedstawiona komisarzom króla Zygmunta Augusta, deputowanym na sejm koronny warszawski w 1570 r., tj. Walerianowi Protasewiczowi, Mikołajowi Radziwiłłowi, Eustachemu Bohdanowiczowi Wołowiczowi, Janowi Chodkiewiczowi oraz Mikołajowi Naruszewiczowi. W spisie tym znajduje się interesujący nas rejestr pogłównego oraz serebszczyzny z wyżej wspomnianych lat, odnoszący się do ziem składowych województwa podlaskiego: drohickiej, mielnickiej oraz bielskiej.

Jest rzeczą interesującą, że prócz ewidencji poboru podatku, spisano także tych szlachciców z ziemi drohickiej, którzy nie wypełnili obowiązku służby wojskowej i nie stawili się na pospolitym ruszeniu w czasie wyprawy radoszkowickiej. W rejestrze pojawia się także informacja dotycząca tych ziemian, którzy przekonywali innych do wyprawy wojennej, a sami się na nią nie wybrali oraz nie wystawili zachodźców. Prócz tego znajdujemy jeszcze rejestry dezertorów bielskich z 1567 r. Wspomniane kwestie nie stanowią jednak tematu niniejszego artykułu i wymagają osobnego studium.

Rejestry skarbowe jako źródło masowe i najbardziej kompletne, od lat cieszą się powszechnym zainteresowaniem historyków. Ze względu na masowość zawartych tam informacji oraz skalę ich zachowania³, rozważano przydatność tego typu źródła do badań nad osadnictwem, demografią i stosunkami gospodarczymi w dobie staropolskiej. Ich wartość badawczą wykazywał Adolf Pawiński i Aleksander Jabłonowski⁴, następnie Irena Gieysztorowa⁵, Jerzy Ochmański⁶ i Andrzej Wyczański⁷, a w ostatnich latach Marian Butkiewicz⁸, Anna Laszuk⁹,

² Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK) I.

³ Gieysztorowa 1976, s. 146; Kukło 2009, s. 76.

⁴ *Źródła Dziejowe* 12–24.

⁵ Gieysztorowa 1976, s. 146; Gieysztorowa 1962, s. 576–584; Gieysztorowa 1973, s. 17–22.

⁶ Ochmański 1964, s. 157–164.

⁷ Wyczański 1977.

⁸ Butkiewicz 1997, s. 127–145.

⁹ Laszuk 1999; Laszuk 1989, s. 41–55; Laszuk 1993, s. 49–61; Laszuk 1998.

Cezary Kukło¹⁰, czy Krzysztof Boroda¹¹. Należy jednak zaznaczyć, że opinie są mocno podzielone, niektórzy bowiem historycy, np. Leon Polaszewski¹², Krystyna Górską¹³, także Zenon Guldon¹⁴, nieufnie odnosili się do rejestrów poborowych i zawartych w nich danych makro- i mikroregionalnych.

Aktualny stan badań nad szlachtą podlaską i szlachtą ogólnie dotyczy przede wszystkim postaw politycznych w stosunku do osoby króla, państwa czy poszczególnych grup społecznych¹⁵. Ponadto badacze koncentrowali się dotychczas na wydarzeniach zasadniczych, tj. elekcjach, rokoszach, nielegalnych zjazdach i sejmach, poruszając jedynie aspekty tolerancji religijnej, reformacji czy polityki wewnętrznej i zagranicznej¹⁶. Co więcej, analiza najczęściej obejmowała przedstawicieli stanu szlacheckiego jednego powiatu, przez co nie może być reprezentatywna dla ogółu mas szlacheckich¹⁷. Tymczasem wydawać by się mogło, że podstawa źródłowa, jaką dysponujemy, pozwala na rozszerzenie zakresu obserwacji na całość stanu szlacheckiego, nie tylko pod kątem stosunków polityczno-państwowych, ale prospołecznych i finansowych. W tym miejscu warto zaznaczyć, że dotąd nie przeprowadzono całościowej analizy źródeł o charakterze masowym dotyczącym województwa podlaskiego i tutejszej szlachty. Dlatego też niniejszy artykuł stanowić ma wprowadzenie i jednocześnie propozycję innego spojrzenia na postawy lojalnościowe szlachty podlaskiej.

* * *

Jednym z elementów struktury finansowej państwa polsko-litewskiego bez wątpienia były podatki. Pamiętać jednak należy, że ich ówczesny wymiar, pod wieloma względami, różnił się od dzisiejszego¹⁸. Ponadto zastosowany wówczas system, w którym równość podatkowa po prostu nie istniała, ukształtował

¹⁰ Kukło 2009, s. 76.

¹¹ Boroda 2014, s. 21–38; Boroda 2016, s. 63–64.

¹² Polaszewski 1976, s. 13.

¹³ Górską 1957, s. 184–189.

¹⁴ Guldon 1966, s. 73–80.

¹⁵ Np. Opaliński 1985, s. 533–547; Dubas-Urwanowicz 1998; Kalinowski 2016, s. 247–278 i in.

¹⁶ Np. Lepszy 1959, s. 113–135; Kalinowski 2018 i in.

¹⁷ Lepszy 1959, s. 113–135; Kalinowski 2018 i in. W kontekście badań nad skarbowością, gospodarką, wojskowością i społeczeństwem Wielkiego Księstwa Litewskiego przed 1569 r. podstawę stanowią: Доўнар-Запольскі 1901, Lesmaitis 2013 (tam też szczegółowa literatura przedmiotu), Lesmaitis 2018, Бохан 2008, Łowmiański 1998, Łowmiański 1983, Яншыкевіч 2007, Zakrzewski 2013. Nowsze badania zob. Guzowski, Łopatecki, Poniat 2022.

¹⁸ Wyczański 1977, s. 11.

oraz umocnił podziały klasowe. Jedne warstwy czy grupy społeczne podatki płaciły, inne zaś nie, przy czym szlachta (wraz z magnaterią¹⁹ i klerem²⁰), tak ze względów prawnych, jak i ideologicznych, osobiście podatków nie płaciła²¹. Dodatkowo w kwestii poboru jednostką podatkową nie był człowiek jako osoba fizyczna, lecz zróżnicowane w dobie staropolskiej źródło dochodu – gospodarstwa chłopskie, urządzenia przemysłowe oraz pewne zawody²².

Inaczej sytuacja wyglądała w przypadku wnoszenia opłat podatkowych przez szlachtę zaściankową lub szlachtę bezkmieca. Rzucającą się w oczy cechą analizowanych materiałów skarbowych jest dosyć powszechna, wśród całego zaścianka i szlachty bezkmiecej, tendencja do składania podatku przez jednego z dziedziców w imieniu krewnych czy sąsiadów (tzw. „częśników”)²³. Oczywiście same źródła skarbowe nie pozwalają wprost określić stosunków wewnętrznych w ramach „częśnictw”, tak ze względu na ich zróżnicowany charakter, jak i występowanie zjawiska kolokacji (podział wsi szlacheckiej pomiędzy kilku niespokrewnionych i niepowiązanych ze sobą w żaden sposób właścicieli) oraz przejściowego charakteru niedziałów²⁴. Należy zauważyć, że praktyka ta nie jest charakterystyczna wyłącznie dla ówczesnego województwa podlaskiego, ale także i innych ziem czy województw, gdzie występowała drobna i bezkmieca szlachta, określana niekiedy także częstkową. Krzysztof Boroda wskazuje, iż przyczyn powyższej sytuacji powinniśmy doszukiwać się w regulacjach zawartych w uniwersałach poborowych z lat dwudziestych XVI w., które zezwalały szlachcie posiadającej działki mniejsze niż jeden łan i wspólnie uprawiającej ziemię na sumowanie działów i wspólne opłacanie podatków²⁵.

Pojawia się więc dość duża rozbieżność, a zarazem trudność, w uchwyceniu szlachcica jako bezpośredniego płatnika. Zakładając, że czerpał on dochody ze swoich dóbr lub swojego gospodarstwa, możemy częściowo problem ten

¹⁹ W historiografii polskiej co jakiś czas powraca dyskusja dotycząca cech wyróżniających magnata spośród reszty członków stanu szlacheckiego. Dyskusja ta wynika z faktu, że magnateria tworzyła w obrębie stanu grupę nieformalną, toteż trudne staje się wskazanie jednoznacznej granicy między szlachcicem a magnatem. Biorąc jednak pod uwagę pewne kryteria, możliwe staje się wyodrębnienie cech różnicujących: zamożność, pozycja polityczna, powiązania z dworem, koligacje rodzinne, prestiż społeczny czy wystawienie powyżej 100 konnych według popisu z 1528 r. Według Jana Dziegielewskiego mianem magnaterii „dość powszechnie już od XIX w. określa się najwyższą warstwę stanu szlacheckiego, szczególnie w epoce władców elekcyjnych” (Dziegielewski 2003, s. 23), szerzej na ten temat, zob. Liedke 2010, Liedke 2012, Liedke 2016, Liedke 2019.

²⁰ Mowa o duchownych rzymskokatolickich.

²¹ Wyczański 1977, s. 11.

²² Wyczański 1977, s. 12; Boroda 2016, s. 66–68.

²³ Gołaszewski 2021, s. 274–275.

²⁴ Kalinowski 2018, s. 90–100.

²⁵ Boroda 2008, s. 38–39.

ominąć. Fakt, że składniki jego majątku i źródła dochodu były opodatkowane, potwierdza powyższe założenie.

Sam pobór miał dwie inne podstawowe wady. Po pierwsze w ówczesnym państwie polsko-litewskim nie było jednolitego systemu podatkowego obejmującego całość stosunków skarbowych i gospodarczych, po drugie egzekucja podatkowa nie obejmowała należącego do feudała gospodarstwa w momencie, kiedy ten posiadał poddanych opłacających podatek²⁶. W pierwszym przypadku mowa o różnicach podatkowych – miasta płaciły przede wszystkim szos, prócz tego bardzo duże znaczenie, tak w miastach, jak i na wsiach, miał podatek od warzenia i wyszynku napojów, głównie piwa, tzw. czopowe²⁷. Należy jeszcze uwzględnić inny problem, czyli brak ujednoczonego systemu rejestracji podatników. Występowanie bowiem szlachcica w retentach (wykazach zaległości podatkowych podlegających egzekucji starościńskiej) nie zawsze musiało oznaczać brak uregulowania należności na rzecz państwa. Zakładając, że opłacano podatek ze wszystkich swych dóbr jednocześnie, przy czym nie mówimy tu o nieruchomościach skoncentrowanych w jednym województwie, ale rozproszonych, możemy hipotetycznie stwierdzić, że szlachcic mógł zostać ujęty w spisie dotyczącym innego województwa. W drugim przypadku natomiast rozgraniczenie poddanych płacących podatek i uwalniających od podatku swego pana jest niezwykle trudne, ponieważ w przypadku niektórych województw wystarczało istnienie zagrodników lub służby w posiadłościach feudała, by ten nie płacił podatku ze swojego gospodarstwa²⁸. Ponadto rejestry nie notowały tych grup ludności, które nie były obciążone podatkiem, dotyczyło to służby zatrudnionej w majątkach szlacheckich i gospodarstwach kmiących oraz dzieci do dziesiątego roku życia²⁹. Te dwa elementy zniekształcają całościowy obraz działalności gospodarczej i finansowej szlachcica. Ponieważ jednak w badanym inwentarzu pomijanie ich przez spisujących jest zasadą konsekwentnie stosowaną, interpretacja uzyskanych wyników dotyczących postaw lojalnościowych nie powinna być obciążona większym błędem metodologicznym³⁰. Ostatnią cechą, którą możemy wyodrębnić na podstawie analizowanego spisu, jest łączenie przez administrację polsko-litewską ziemi mielnickiej z ziemią drohicką, co może stanowić problem przy próbie identyfikacji podatnika i jego majątku. Dlatego też w niniejszym artykule przyjęliśmy zasadę zgodnie z którą oba powiaty analizowane będą wspólnie.

Sejm wileński w 1507 r. po raz pierwszy w XVI w. podjął decyzję o pobraniu serebszczyzny³¹. Podatek ten w okresie pierwszej wojny północnej – jako

²⁶ Boroda 2007, s. 158–161; Wyczański 1977, s. 12–13.

²⁷ Boroda 2016, s. 519–521; Boroda 2013, s. 62.

²⁸ Boroda 2013, s. 69–70; Isenmann 1995, s. 43.

²⁹ Izydorczyk-Kamler 1990, s. 3–31; Kamler 2005, s. 30–38.

³⁰ AGAD, ASK I, sygn. 111, *passim*.

³¹ Lesmaitis 2018, s. XVI.

podatek nadzwyczajny – był jednym z głównych obciążeń finansowych, egzekwowanych w tym czasie na Litwie. Zdarzało się jednak, że obok serebszczyzny występowało pogłównne – np. w 1565 r. sejm wileński uchwalił pogłównne, które pobierano, m.in. w trzech interesujących nas powiatach województwa podlaskiego – drohickim, mielnickim i bielskim³². Interesujące jest, że już w następnym roku powrócono do serebszczyzny³³. Nie jest pewne, czy powodem stosowania dwóch rodzajów podatków ekstraordynaryjnych na Litwie była chęć uzyskania dodatkowego dochodu na cele wojny inflanckiej. Można hipotetycznie stwierdzić, że Zygmunt August w ten sposób próbował ujednoczyć i zbliżyć litewski system podatkowy do koronnego w celu przyszłego zjednoczenia obu państw. Ówczesne stawki podatku pogłównego na Litwie wynosiły 2 gr litewskie³⁴, natomiast stawki serebszczyzny, uchwalone na sejmie grodzieńskim, stanowiły 30 gr litewskich z włóki i z dymu, od ogrodów natomiast 3 gr litewskie³⁵. Porównując wartość podatku w Koronie (12–20 gr polskich³⁶) i uwzględniając stosunek grosza litewskiego do złotówki polskiej (30 gr polskich = 1 złp)³⁷, możemy zauważyć, że rata podatku pogłównego w Koronie wynosiłaby 2,5 gr polskich, natomiast wymiar serebszczyzny wzrósłby do 37,5 gr polskich. Jak się więc okazuje, zobowiązania finansowe w Wielkim Księstwie Litewskim, w porównaniu do stawek koronnych, nie były tak rujnujące, jak mogłoby się wydawać.

Koncentrując się na analizie rejestru podatkowego, możemy oszacować liczbę osób szlacheckiego pochodzenia, które nie zapłaciły podatku w 1565 r. Zestawiając przy tym podane w rejestrze dane posiadane przez nich majątku ziemskiego, możemy stwierdzić, w którym powiecie województwa podlaskiego odsetek takich osób był najwyższy.

Z obserwacji wynika, iż ok. 343 szlachciców nie uiściło podatku pogłównego uchwalonego na sejmie wileńskim w 1565 r., z czego 338 z ziemi drohickiej i mielnickiej, 5 zaś z ziemi bielskiej (zob. tabela 1). Nie ulega więc wątpliwości, że przeważająca część szlachty, która nie wywiązała się z obciążeń finansowych, pochodziła z powiatów: drohickiego i mielnickiego. Przy czym należy uwzględnić, że zapewne nie stawiały się głowy szlacheckich gospodarstw domowych. W zależności bowiem od wielkości areалу oraz różnic wynikających z rozwarstwienia majątkowego i stanowego, powinniśmy przyjąć mnożnik dla członków ich rodzin. Biorąc jednak pod uwagę, że w historiografii polskiej nadal istnieje kilka problemów badawczych, które uniemożliwiają dokładne

³² AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 1.

³³ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 34.

³⁴ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 2.

³⁵ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 25.

³⁶ Boroda, Guzowski 2016, s. 466.

³⁷ Dylewski 2011, s. 161–162.

ustalenie podstawowych przeliczników³⁸, skupimy się jedynie na wymienionych w źródle podatkach.

Na podstawie wyżej przedstawionych danych, przy uwzględnieniu szacunków liczby ludności województwa podlaskiego pod koniec XVI stulecia, dokonanych przez Jerzego Ochmańskiego³⁹, Annę Laszuk⁴⁰ oraz Henryka Łowmiańskiego⁴¹, spróbujemy wykazać procentowy odsetek tych ziemian. Pewne starania zmierzające do oszacowania liczby mieszkańców Podlasia w interesującym nas okresie podjął Aleksander Jabłonowski. Według jego obliczeń ówczesne woj. podlaskie zamieszkiwało 233,3 tys. osób, jednak uzyskane przezeń wyniki spotkały się z powszechną krytyką, uznano je bowiem za zbyt wysokie⁴². Próbę obliczenia liczby ludności Podlasia dla tego samego okresu podjął Jerzy Ochmański, a także Henryk Łowmiański. Kalkulacje pierwszego z nich okazały się jeszcze wyższe, bo na poziomie 243 tys. ludności, z czego 65 tys. (26,7%) stanowić miała średnia i drobna szlachta (dane dla lat osiemdziesiątych XVI w.)⁴³. Ochmański podaje, że „w roku 1567 liczebność szlachty podlaskiej nie przekraczała 55–56. tys. głów”⁴⁴. Natomiast Jabłonowski oszacował liczbę szlachty podlaskiej w ziemi drohickiej (i mielnickiej) na 31 500 głów, w ziemi bielskiej zaś na 24 tys. głów⁴⁵ przed inkorporacją. Z kolei Łowmiański, opierając się na liczbie stawianych koni przez szlachtę podlaską w 1528 r., podjął próbę obliczenia liczby ludności kmiecej i drobnej szlachty w województwie podlaskim w roku przeprowadzenia popisu wojskowego⁴⁶.

Wyliczenia Ochmańskiego poddano krytyce, np. Anna Laszuk uznała je za zawyżone. Ze względu na to, iż Autorka opiera się na siedemnastowiecznych wyliczeniach, nie podając liczebności średniej i drobnej szlachty ziem województwa podlaskiego⁴⁷, natomiast Łowmiański przedstawia stan dla pierwszej połowy XVI w., nasze obliczenia opierać będziemy na szacunkach Ochmańskiego.

Jak więc wynika z powyższego, odsetek szlachty ziemi drohickiej i mielnickiej, która nie zapłaciła pogłównego w 1565 r., utrzymuje się na poziomie 1%, odsetek szlachty ziemi bielskiej wyniósł 0,02%. Ogółem stosunek ten nie przekroczył 1%, osiągając poziom 0,6% (zob. tabela 1).

³⁸ Boroda, Guzowski 2015, s. 67–73.

³⁹ Ochmański 1964, *passim*.

⁴⁰ Laszuk 1999, *passim*.

⁴¹ Łowmiański 1998, *passim*.

⁴² Łowmiański 1998, s. 17.

⁴³ Laszuk 1999, s. 18.

⁴⁴ Ochmański 1986, s. 160.

⁴⁵ Laszuk 1999, s. 18.

⁴⁶ Łowmiański 1998, s. 169–170.

⁴⁷ Laszuk 1999, s. 18.

Tabela 1. Odsetek szlachty, która nie zapłaciła pogłównego w 1565 r. i serebszczyzny w 1566, 1567 i 1568 r. w powiatach województwa podlaskiego

Ziemia	Liczba szlachty							
	1565	%	1566*	%	1567	%	1568	%
Drohicka i mielnicka	338	1,00	111	0,4	163	0,50	15	0,05
Bielska	5	0,02	–	–	9	0,04	9	0,04
Ogółem	343	0,60	111	0,4	172	0,30	24	0,04

Źródło: Opracowanie własne na podstawie AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5–10, 58–65, 74, 97–98.

* Dane tylko dla ziemi drohickiej.

Kolejny spis podatkowy, przeprowadzony w 1566 r., ukazuje poważny wzrost liczby ziemian podlaskich, którzy dokonali opłaty serebszczyzny. Procent uchylających się od opłaty spadł natomiast o połowę! (zob. tabela 1). Warto jednak zaznaczyć, że rzezonny rejestr wymienia jedynie szlachtę ziemi drohickiej, dla powiatów: mielnickiego i bielskiego spis pochodzi dopiero z 1567 r. Możemy więc założyć, że część wykazów z roku 1566 po prostu się nie zachowała. Przy tak licznej szlachcie musiały istnieć przypadki osób uchylających się od opłat podatkowych, tym bardziej, że ziemia mielnicka w 1565 r. unikała świadczeń na poziomie zbliżonym do drohickiej. Trudno jednoznacznie wskazać też przyczynę regresji, być może pośrednio wpłynęła na to reforma włóczna i administracyjna przeprowadzona na Podlasiu w 1566 r.⁴⁸ Biorąc jednak pod uwagę zwolnienia z opłat za odmiany gruntu w czasie reformy, pamiętając jednocześnie, że podlegały jej głównie dobra królewskie, a szlacheckie w momencie graniczenia z dobrami monarszymi, wątpliwe jest, by skala tych zwolnień była aż tak wielka, że doprowadziła do spadku uchylających się od podatku osób. Bardziej prawdopodobne są trudności w ściąganiu podatku w omawianym okresie lub brak jeszcze wyciągniętych konsekwencji za nieopłacenie pogłównego, przez co część szlachty mogła stwierdzić, iż nie ma obaw przed nałożeniem kar finansowych czy konfiskatą majątku⁴⁹, nawet jeśli wszyscy przedstawiciele stanu szlacheckiego w Wielkim Księstwie Litewskim odpowiadali indywidualnie za popełnione przestępstwa⁵⁰. Uwzględniając dodatkowo charakter wykazu i jego chronologię, sporządzono go bowiem po unii lubelskiej, w 1570 r., a więc kilka lat po badanym okresie, możemy domniemywać, że z ziemi mielnickiej i bielskiej długi z 1566 r. ściągnięto wcześniej i nie było potrzeby umieszczania ich w rejestrze.

⁴⁸ Ochmański 1986, s. 163.

⁴⁹ Lesmaitis 2013, s. 141–144.

⁵⁰ Kiaupienė 2008, s. 164.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że większość szlachty podlaskiej wywiązywała się z powinności państwowych. Odsetek tych ziemian, wymienionych w rejestrze jako „ci którzy podatku nie dali”⁵¹ także w 1566 r. nie przekroczył 1%. Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę sumę dwóch opisanych lat podatkowych, poziom ten zwiększył się tylko o 0,4 punktu procentowego, co dowodzi słuszności powyższej hipotezy.

W oparciu o rejestr podatkowy możemy wskazać listę osób, które udało się zidentyfikować na podstawie rejestru przysięg dla ziemi drohickiej (łącznie z ziemią mielnicką) oraz bielskiej. Takie zestawienie pozwoli nam ustalić, czy część szlachty podlaskiej, która nie wywiązała się z opłat podatkowych, złożyła przysięgę na wierność Zygmuntowi Augustowi.

Koncentrując się na identyfikacji szlachciców podlaskich, należy zaznaczyć, iż trudno dokonać tego w pełni poprawnie. Nie pozwala na to bowiem charakter relacji podatkowej, a przede wszystkim sposób, w jaki poszczególne osoby zostały wymienione, np. „Adam i Stanisław z Chrołowic z matką”⁵². Dość często zdarza się, że dane osobowe podawane są bez nazwiska (częściej w omawianym okresie wykorzystywano przydomki), majątku czy miejsca zamieszkania; niekiedy dzięki informacji o ojcu, bądź sprawowanej funkcji państwowej możliwe jest rozpoznanie takiej osoby. Na podstawie wymienionych w rejestrze danych personalnych udało się zidentyfikować 63 szlachciców podlaskich, z czego większość z nich złożyła przysięgę wierności w 1569 r. (zob. tabela 2).

Tabela 2. Zestawienie zidentyfikowanych przedstawicieli szlachty podlaskiej wraz z majątkiem i danymi podatkowymi dla lat 1565–1566

Lp.	Szlachcic	Miej. zam. i majątek		Podatek		Przysięga
		Miejscowość	Majątek	1565	1566	
1.	Mikołaj Bujno	Brak danych	Brak danych	NZ	NZ	TAK
2.	Jan Bujno	Lachówka, Hrycki	10 włości i 2 ogrody	NZ	NZ	TAK
3.	Piotr Patkowski	Patkowice, Prussy	5,5 włości i 4 ogrody	NZ	NZ	TAK
4.	Stanisław Patkowski	Patkowice, Prussy	20 włości	NZ	NZ	TAK
5.	Jan Saczko	Drugie Gałki	2 ogrodników	NZ	NZ	TAK
6.	Frącz Gałdecki	Gałki	2 ogrody	NZ	NZ	TAK
7.	Jan Skinder	Kamionka Ruska	Brak danych	NZ	NW	TAK
8.	Maciej Wszebor	Twarogi Lackie	Brak danych	NZ	NZ	TAK
9.	Bartosz Pogorzelski	Pogorzele	Brak danych	NZ	NW	TAK

⁵¹ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5, 58.

⁵² AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5, 58.

Lp.	Szlachcic	Miej. zam. i majątek		Podatek		Przysięga
		Miejscowość	Majątek	1565	1566	
10.	Szczęśny Wrzosek	Wrzoski	Brak danych	NZ	NW	TAK
11.	Kiszek Wrzosek	Wrzoski	Brak danych	NZ	NW	TAK
12.	Stanisław Wrzosek	Wrzoski	Brak danych	NZ	NW	TAK
13.	Helena wdowa	Repki	Brak danych	NZ	NW	TAK
14.	Barbara wdowa	Rzewuski	Brak danych	NZ	NW	NIE
15.	Mikołaj Karski	Małaszczyn	2 włości	NZ	NW	TAK
16.	Jakub z Mioduszy	Miodusze	Brak danych	NZ	NW	TAK
17.	Bernard z Dworaków	Dworaki	Brak danych	NZ	NW	NIE
18.	Paweł Dąbrowski	Tworki	1 ogrodnik	NZ	NW	TAK
19.	Zachariasz z Winnej	Winna	Brak danych	NZ	NW	TAK
20.	Jan Tworkowicz	Trembice	Brak danych	NZ	NW	TAK
21.	Jan Łempicki	Łempice Stara Wieś	2,5 włości, 2 ogrodników	NZ	NW	TAK
22.	Stanisław Poniat	Brak danych	Brak danych	NZ	NW	TAK
23.	Stanisław Perka	Piotrowo Krzywokoły, Perki	2,68 włości	NZ	NW	TAK
24.	Adam Moczulski	Moczydły Chowiąsta	1 ogrodnik	NZ	NW	TAK
25.	Pawłowa Czarna	Miłkowice	Brak danych	NZ	NW	TAK
26.	Stanisław Kosiński	Kosianka Stara Wieś	Brak danych	NZ	NW	TAK
27.	Gabriel Kłopotowski	Kłopoty	Brak danych	NZ	NW	TAK
28.	Wojciech Wyszemirski	Wyszemierz	3 ogrodników	NZ	NZ	TAK
29.	Paweł Wszebor	Brak danych	3 ogrodników	NZ	NZ	TAK
30.	Anna Błońska	Brak danych	3 ogrodników	NZ	NZ	TAK
31.	Stanisław Sasin	Krynice	4,5 włości	NZ	NZ	TAK
32.	Jan Sasin	Krynice	4,5 włości	NZ	NZ	TAK
33.	Grzegorz Wszeborow	Trzeniec Średni	Brak danych	NZ	NW	TAK
34.	Maciej Wszeborow	Trzeniec Średni	Brak danych	NZ	NW	TAK
35.	Szczęśny Garka	Trzeniec Średni	Brak danych	NZ	NW	TAK
36.	Szczęśny Kraska	Krasowo	Brak danych	NZ	NW	TAK
37.	Jadam Dmoski	Dmochy Rogale	Brak danych	NZ	NW	TAK
38.	Jan Dybowski	Paderewek, Paderewo	2,5 włości	NZ	NW	TAK
39.	Walenty Dybowski	Dybowo	1 włoka	NZ	NW	TAK
40.	Andrzej Wojtkowicz	Buczyn	Brak danych	NZ	NW	TAK
41.	Jan Wojewodek	Dybowo	Brak danych	NZ	NW	TAK
42.	Maciej Wojewodek	Dybowo	Brak danych	NZ	NW	TAK
43.	Jan Krasowski	Krassów	Brak danych	NZ	NW	TAK
44.	Ks. [Jan] Piekarski	Pliski, Samutki	Brak danych	NZ	NW	NIE
45.	Ks. Piotr Doctor	Uhów	Brak danych	NZ	NW	NIE

Lp.	Szlachcic	Miej. zam. i majątek		Podatek		Przysięga
		Miejscowość	Majątek	1565	1566	
46.	Ks. Aleksander Włoch	Bańki, Zaolsie	Brak danych	NZ	NW	NIE
47.	Michał Sapieha	Zamianowo	24 włóki	NZ	NW	NIE
48.	Jarosz Sieniawski	Brak danych	Brak danych	NZ	NW	TAK
49.	Stanisław Niemira	Drażniewo	12 włók	NZ	NZ	TAK
50.	Bartosz Obniski	Miłkowice Ruskie, Sieniewice, Chechtowo Bąki, Twarogi Ruskie	2 ogrodników, 1,25 włóki	NZ	NW	BD
51.	Wojciech Kosowski	Kosów, Kutów	4,25 włóki	NZ	NZ	TAK
52.	Jakub Kosowski	Kosów, Olszewo	1,46 włóki	NW	NZ	TAK
53.	Łukasz Bujno	Bruszewo	1,25 włóki	NZ	NZ	NIE
54.	Szymon Skiwski	Bruszewo	4 ogrodników	NZ	NZ	NIE
55.	Jerzy Kosowski	Zawady	2 włóki	NW	NZ	NIE
56.	Paweł Kosowski	Zawady	3 włóki	NW	NZ	NIE
57.	Mikołaj Kostro	Mogilnicze	2 ogrody	NZ	NZ	NIE
58.	Stanisław Kostro	Mogilnicze	1 ogród	NZ	NZ	NIE
59.	Tobiasz Kostro	Mogilnicze	2 ogrody	NZ	NZ	NIE
60.	Maciej Zaleski	Mogilnicze	2 ogrody	NZ	NZ	NIE
61.	Maciej Woźny	Brak danych	Brak danych	NW	NZ	TAK
62.	Andrzej Rzewuski	Brak danych	Brak danych	NW	NZ	TAK
63.	Krzysztof Kiszka	Brak danych	Brak danych	NW	NZ	TAK

Źródła: Opracowanie własne na podstawie AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5–10, 58–61; AGAD, ASK I, sygn. 47, k. passim; *Szlachta ziemi 1932*, s. 165–236; *Szlachta powiatu 1932*, s. 265–297.

NZ – Nie zaptacił, NW – Nie występuje, BD – Brak danych.

Porównując dane zawarte w tabeli 2 możemy stwierdzić, że 20 z 63 wymienionych ziemian pojawia się w rejestrze podatkowym w kategorii osób, które nie uregulowały podatku poglównego w 1565 r. i serebszczyzny w 1566 r., co stanowi 32% ogółu. Większość szlachciców podlaskich, aż 37 z 63, nie opłaciło jedynie poglównego w 1565 r., natomiast 26 z 63, występuje w rejestrze podatkowym w 1566 r. Przeskok między ostatnimi prezentowanymi danymi jest dość znaczący, gdyż stanowi różnicę prawie 20%.

Interesujące jest, że część z nich nie występuje w rejestrze przysięg. Możemy stwierdzić, że 6 szlachciców nie złożyło przysięgi na wierność Koronie, dotyczy to: Macieja Zaleskiego, Tobiasza, Stanisława i Mikołaja Kostrów, Szymona Skiwskiego oraz Łukasza Bujno⁵³. Taka niesubordynacja, karana zresztą

⁵³ W przypadku wymienionych osób regest przysięg nie zawiera zapisów informujących o powodach niezłożenia przysięgi. Biorąc pod uwagę dane z rejestrów podatkowych dla

odbieraniem urzędów⁵⁴, pokazuje negatywny stosunek niektórych ziemian podlaskich do inkorporacji województwa podlaskiego przez Koronę. Warto zaznaczyć, że oprócz wymienionych powyżej szlachciców, przysięgi prawdopodobnie nie złożyli Jerzy i Paweł Kosowscy, wojewodzie podlaski Michał Sapieha, woźny drohicki Bernard z Dworaków i Barbara wdowa po Jerzym z Rzewusk. Kwestią sporną pozostaje fakt braku w rejestrach przysięg dla województwa podlaskiego informacji o pochodzącym z Poznania plebanie suraskim Piotrze Doktorze kanoniku wileńskim i krakowskim, lekarzu królewskim⁵⁵, Alessandrze Pessentim plebanie brańskim i nadwornym muzyku Bony Sforzy⁵⁶ oraz plebanie bielskim księdzu Janie Piekarskim kanoniku wileńskim i dziekanie warszawskim⁵⁷. Uwzględniając pochodzenie wymienionych duchownych, pełnione funkcje, a także stosunki z dworem monarszym, możemy założyć, że występują oni w rejestrach przysięg dla innych ziem, bądź będąc już poddanymi Korony nie musieli składać przysięgi.

Bazując więc na danych tabelarycznych, 14 z 63 zidentyfikowanych przeze mnie szlachciców podlaskich sprzeciwiło się woli Zygmunta Augusta. Biorąc pod uwagę jednak ustalenia Emila Kalinowskiego, wprost mówiące o działaniach panów litewskich starających się wpłynąć różnymi sposobami na stosunek Podlasian do projektu inkorporacji województwa podlaskiego, możemy hipotetycznie założyć, że był to jeden z powodów oporu, który miał symbolizować sprzeciw wobec projektu⁵⁸. Trzeba uwzględnić przy tym tezy Ewy Dubas-Urwanowicz i Tomasza Kempy, konstatujące, że większość panów podlaskich, jak i ruskich opowiedziało się za łącznością z Koroną, to bowiem pozwoliło im uzyskać wolność oraz równość w prawach z polską szlachtą⁵⁹. Z jednej strony powyższa koncepcja, z drugiej zaś obawa przed utratą urzędu, zdaje się potwierdzać powody, dla których większość osób wymienionych w tabeli 2 zdecydowała się na złożenie przysięgi w 1569 r.

W tym miejscu należałoby postawić pytanie: Czy część szlachty, która nie zapłaciła podatków w latach 1565–1566, złożyła przysięgę wierności Zygmuntowi Augustowi? Trudno jednoznacznie na nie odpowiedzieć, albowiem większość panów podlaskich złożyła przysięgę na wierność królowi w 1569 r., nie

lat 1576 i 1577, możemy wykluczyć śmierć Macieja Zaleskiego, Stanisława Kostry, Tobiasza Kostry, Mikołaja Kostry oraz Szymona Skińskiego, zob. AGAD, ASK I, sygn. 47, s. 38, 182v, 195. Poczet rodów Wielkiego Księstwa Litewskiego wyklucza natomiast śmierć Łukasza Bujny, wymienia go bowiem jako deputata województwa nowogrodzkiego na trybunał litewski w 1588 r., zob. Boniecki 1883, s. 18.

⁵⁴ Kalinowski 2018, s. 89.

⁵⁵ Ališauskas, Jaszczółt, Jovaiša, Paknys, 2009, s. 339–340.

⁵⁶ Ališauskas, Jaszczółt, Jovaiša, Paknys 2009, s. 40–41.

⁵⁷ Ališauskas, Jaszczółt, Jovaiša, Paknys 2009, s. 159–160; Romaniuk 1997, s. 89–96.

⁵⁸ Kalinowski 2018, s. 88.

⁵⁹ Dubas-Urwanowicz 1995, s. 15; Kempa 2001, s. 21–22.

wywiązując się jedynie ze zobowiązań finansowych, znaleźli się jednak i tacy, których krnąbrność widzimy w dwóch poruszonych aspektach. Co więcej, fakt niezapłacenia podatków nie był jednoznaczny z nieposłuszeństwem wobec władcy, na co wskazuje powyższy przykład. Brak nam także wiedzy, czy zestawienia zawarte w analizowanym materiale skarbowym uwzględniały retenta, czy też nie.

Powyższa sytuacja w kolejnych dwóch latach podatkowych wygląda analogicznie. W 1567 r. następuje niewielki przyrost liczby Podlasiaków, którzy nie wywiązali się w danym roku z obowiązków finansowych względem Korony i Litwy, natomiast w 1568 r. już tylko 24 osoby z powiatów: drohickiego, mielnickiego i bielskiego występują w rejestrze w tej kategorii (zob. tabela 1). Co ciekawe, zestawiając powyższe dane z analizowanym wcześniej materiałem źródłowym z 1565 i 1566 r., możemy zauważyć, że odsetek osób, pochodzących z warstwy szlacheckiej w 1567 r. jest o wiele niższy niż w 1565 r., natomiast wyższy niż w 1566 r. Po czym, rok później, następuje ogromny spadek zalegających z podatkami – do 24 ziemian.

W 1567 r. podstawą naliczania podatku były służby ziemskie (które można przeliczać na włóki), ale opodatkowano prawdopodobnie tylko dobra szlachty posiadającej kmieci. Tak było też w 1568 r., ale wówczas dodatkowo obciążono podatkiem także szlachtę bezkmiącą – płacili oni od konia wystawianego do służby wojskowej, w efekcie czego na jednostkę podatkową składać się mogła grupa szlachty (zależnie od tego, ilu z nich składało się na wystawienie jednego konia)⁶⁰. Kłopoty ze ściąganiem podatków z lat 1565–1567 (aż do sejmu warszawskiego w 1570 r. do skarbu napływały pieniądze z poboru zatwierdzonego w 1567 r.⁶¹), niski profesjonalizm ze strony urzędników skarbowych Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz zmiany w obciążeniach i podstawie podatkowej w 1568 r., pośrednio tłumaczą powyższą sytuację. Porównując spisy osób, które nie opłaciły powinności z lat 1565⁶², 1566⁶³, 1567⁶⁴ i 1568⁶⁵, możemy zauważyć pewną zbieżność, mianowicie niektóre osoby pojawiają się kilkakrotnie w rzeczonych rejestrach. Zestawiając dane zawarte w tabeli 2, spróbujemy wykazać tę zależność dla lat 1567 i 1568 (zob. tabela 3).

⁶⁰ Łowmiański 1998, s. 10–108; Łowmiański 1983, s. 455–465; Radaman 2006, s. 147.

⁶¹ Pirożyński 1972, s. 51–52.

⁶² AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5–10.

⁶³ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 58–61.

⁶⁴ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 62–65.

⁶⁵ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 74, 97–98.

Tabela 3. Zestawienie zidentyfikowanych przedstawicieli szlachty podlaskiej wraz z danymi podatkowymi dla lat 1567–1568, z uwzględnieniem danych zawartych w tabeli 2.

Lp.	Szlachcic	Powiat	Podatek				Przysięga
			1565	1566	1567	1568	
1.	Piotr Patkowski	mielnicki	NZ	NZ	NZ	NZ	Tak
2.	Frącz Gałecki	drohiczynski	NZ	NZ	NZ	NW	Tak
3.	Paweł Dąbrowski	drohiczynski/bielski	NZ	NW	NZ	NW	Tak
4.	Walenty Dybowski	drohiczynski	NZ	NW	NZ	NW	Tak
5.	Bartosz Obniski	drohiczynski	NZ	NW	NZ	NW	BD
6.	Wojciech Kosowski	drohiczynski/bielski	NZ	NZ	NZ	NW	Tak
7.	Adam Kosiński	mielnicki	NW	NW	NZ	NZ	Tak
8.	Maciej Zaleski	drohiczynski	NZ	NZ	NZ	NW	Nie
9.	Rafał Kosowski	drohiczynski/bielski	NW	NW	NZ	NW	Tak
10.	Andrzej Rzewuski	drohiczynski	NW	NZ	NZ	NW	Tak

Źródło: Opracowanie własne na podstawie AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5–10, 58–61, 62–65, 74, 97–98;

Szlachta ziemi 1932, s. 165–236; *Szlachta powiatu 1932*, s. 265–297.

NZ – Nie zapłacił, NW – Nie występuje, BD – Brak danych.

Jak się okazuje, 10 Podlasiaków pojawia się w rejestrze wśród osób, które nie uregulowały świadczeń finansowych w każdym prezentowanym roku podatkowym. Większość z nich pochodziła z ziemi drohiczyńskiej: Frącz Gałecki, Walenty Dybowski, Maciej Zaleski, Andrzej Rzewuski, Paweł Dąbrowski, Wojciech Kosowski oraz Rafał Kosowski (ojciec Wojciecha), przy czym trzech ostatnich posiadało uposażenie także w ziemi bielskiej. Wszyscy nie zapłacili podatku w 1567 r., siedmiu z nich w 1565 i 1567 r. – w tym Piotr Patkowski z powiatu mielnickiego nie zapłacił w latach 1565–1568, Maciej Zaleski i Wojciech Kosowski w 1565, 1566, 1567 r. Czterech nie pokryło zobowiązań finansowych w roku 1565 i 1567 – Frącz Gałecki (także w 1566 r.), Paweł Dąbrowski, Walenty Dybowski oraz Bartosz Obniski, dwóch natomiast w 1568 i poprzednich latach – Adam Kosiński i Piotr Patkowski. Warto zauważyć, że 8 z 10 uwzględnionych szlachciców złożyło przysięgę na wierność Zygmuntowi Augustowi, oprócz Macieja Zaleskiego i Bartosza Obniskiego, którzy nie występują w rejestrze przysięg.

Takie zestawienie pozwala potwierdzić wcześniejsze hipotezy dotyczące oporu szlachty podlaskiej w wywiązywaniu się z ponoszenia ciężarów w okresie wojny z Moskwą i może świadczyć o niechęci Podlasiaków do prowadzonej polityki ekonomicznej i wewnątrzpaństwowej Zygmunta Augusta w Wielkim Księstwie Litewskim⁶⁶. Zastosowanie systemu finansowego charakteryzującego się wysoką częstotliwością wybierania podatków (w latach 1563–1567 podatki

⁶⁶ Kiaupienė 2008, s. 167, 219; Januszek-Sieradzka 2012, s. 24.

wybierano rokrocznie), doprowadziło do niewydolności aparatu skarbowego. To z kolei mogło powodować trudności w ściąganiu podatków z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Sam proces ściągania jednej uchwały nawet w Koronie zajmował zwykle 3 lata, w przypadku Litwy z powodu niskiego profesjonalizmu poborców okres ten mógł być znacznie dłuższy, co pośrednio mogłoby wpłynąć na powyższe problemy. Ponadto w porównaniu z pierwotnymi planami pierwsza wojna północna przeciągała się od 1561 r., wymagała także znacznie większych nakładów niż początkowo zakładano, a pieniądze potrzebne były natychmiast. Pomiędzy szlachtą a monarchą daje się więc zauważyć przepaść w stosunku do prowadzonej wówczas wojny⁶⁷, czego potwierdzeniem są spisy Drohiczan, którzy w 1567 r. nie uczestniczyli w wyprawie radoszkowickiej⁶⁸ oraz rejestr dezertów bielskich⁶⁹.

Jest rzeczą interesującą, że wśród warstwy drobnoszlacheckiej znaleźli się także ziemianie pełniący różnorodne funkcje państwowo-administracyjne. Warto więc scharakteryzować postawy urzędników ziemskich podlaskich, którzy pełnili lub osiągnęli urząd w okresie wojny.

Podczas analizy materiału źródłowego udało się wyodrębnić 8 takich urzędników, przy czym w latach 1565–1568 nie uregulowali oni świadczeń podatkowych, składając przysięgę w 1569 r. (zob. tabela 4). Zestawiając dane z tabeli 2 i 4, możemy zauważyć, że wśród osób, które nie opłaciły podatków, 13% stanowili urzędnicy podlascy. W wielu bowiem przypadkach nie wywiązali się oni z powinności tylko w jednym roku podatkowym, np. Mikołaj Bujno chorąży drohicki i mielnicki⁷⁰, Bernard z Dworaków woźny grodzki drohicki⁷¹, Jan Łempicki woźny ziemski drohicki⁷² oraz Jarosz Sieniawski wojewoda kamieniecki⁷³. Zdarzali się także tacy, którzy unikali ponoszenia ciężarów finansowych, np. Piotr Patkowski sędzia ziemski mielnicki⁷⁴ oraz tacy, którzy nie zapłacili jedynie w 1567 i 1568 r., np. Adam Kosiński marszałek powiatowy drohicki i mielnicki, pisarz ziemski drohicki, a od 1566 r. kasztelan drohicki i mielnicki⁷⁵. Zestawiając natomiast dane z tabeli 3 i 4 możemy wykazać, że tendencją do uchylania się od płacenia podatków wykazują się głównie elity.

⁶⁷ Kiaupienė 2008, s. 167, 219.

⁶⁸ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 65–74.

⁶⁹ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 74–97.

⁷⁰ Kalinowski 2018, s. 88; Plewczyński 1991, s. 13. Biorąc pod uwagę charakter źródła podatkowego – relacja podatkowa na sejmie warszawskim 1570 r. – możemy założyć, że występujący w nim Mikołaj Bujno określony nieboszczykiem zmarł po sejmie lubelskim lub na początku 1570 r., zob. AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5.

⁷¹ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 7.

⁷² *Szlachta powiatu* 1932, s. 269.

⁷³ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 10.

⁷⁴ AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5.

⁷⁵ *Urzędnicy* 1994, s. 47, 135, 153.

Tabela 4. Zestawienie zidentyfikowanych urzędników podlaskich występujących w rejestrach poborowych dla lat 1565–1568

Lp.	Szlachcic	Urząd	Podatek				Przysięga
			1565	1566	1567	1568	
1.	Mikołaj Bujno	chorąży drohicki i mielnicki	NZ	NW	NW	NW	Tak
2.	Jan Bujno	sędzia grodzki drohicki	NZ	NZ	NW	NW	Tak
3.	Piotr Patkowski	sędzia ziemski mielnicki	NZ	NZ	NZ	NZ	Tak
4.	Maciej Wszebor	woźny ziemski mielnicki	NZ	NZ	NW	NW	Tak
5.	Bernard z Dworaków	woźny grodzki drohicki	NZ	NW	NW	NW	BD
6.	Jan Łempicki	woźny ziemski drohicki	NZ	NW	NW	NW	Tak
7.	Jarosz Sieniawski	województwo kamieniecki	NZ	NW	NW	NW	Tak
8.	Adam Kosiński	pisarz ziemski drohicki	NW	NW	NZ	NZ	Tak

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Tabela 2; Tabela 4; AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 5–10, 58–61, 74, 97–98; *Urzędnicy* 1994.

NZ – Nie zapłacił, NW – Nie występuje, BD – Brak danych.

* * *

Badania zaprezentowane w niniejszym artykule ukazały możliwy stosunek drobnej szlachty podlaskiej do jednej z podstawowych powinności państwowych – płacenia podatków w latach 1565–1568. Analiza inwentarzy podatkowych wykazała, że tylko część przedstawicieli stanu szlacheckiego, w większości drobna szlachta ziemi drohickiej, zalegała z opłatami podatkowymi. Biorąc jednak pod uwagę przedstawione dane, nie należy wyolbrzymiać negatywnych tendencji do unikania płacenia podatków i ich wpływu na postawy lojalnościowe ogółu szlachty. Brak opłaty podatku nie zawsze oznaczał ignorowanie przez szlachtę potrzeb państwa, większość przedstawicieli stanu szlacheckiego w województwie podlaskim, obok zobowiązań finansowych, wiernie składała przysięgę podczas unii lubelskiej w 1569 r., co z kolei potwierdzają podane informacje. W rezultacie podatku pogłównego w 1565 r. nie opłaciło 0,6% podatników szlacheckiego pochodzenia. W 1566 r. odsetek, o którym mowa powyżej, spadł do 0,4%, natomiast w latach 1567–1568 utrzymywał się na poziomie

0,3–0,04%. Skala zjawiska nie uległa wyraźnemu pogłębieniu, ponieważ liczba wszystkich szlachciców, unikających świadczeń podatkowych w badanych latach, ale bez wyłączenia powtarzających się podatników, wyniosła 650 osób, co stanowi odsetek na poziomie 1,17%.

Pozostaje pytanie, w jakim stopniu była to świadoma decyzja? Czy mówimy tu o postępowaniu szlachcica jako bezpośredniego płatnika, czy też pośrednika odpowiedzialnego za wyegzekwowanie podatku od poddanych? Czy może zaległości w przypadku tych osób, tak świadome, jak i nieświadome, wynikały z sytuacji wewnątrzwojewódzkiej, czy szerzej, państwowej? Czy tocząca się wówczas wojna doprowadziła do braku rentowności podlaskich gospodarstw szlacheckich? A może miał być to po prostu sprzeciw szlachty podlaskiej w stosunku do rokrocznie uchwalanych poborów, połączony z manifestacją niezgody w sprawie włączenia Podlasia do Królestwa Polskiego? Wszystkie postawione w tym miejscu pytania pozostają hipotezami. Świadome nadużycia podatkowe na pewno się zdarzały, pomimo że to poddani w gospodarstwach szlacheckich opłacali pobór. Nie uszczuplał więc on dochodów pana. W drugiej połowie XVI w. szlachcic staje się pośrednikiem odpowiedzialnym za egzekucję podatkową wśród swych poddanych, co było wynikiem wprowadzonego wcześniej rozwiązania rozliczania się szlachcica na podstawie aktualnych zeznań podatkowych, tzw. rekognicji. Co natomiast z tą częścią szlachty, która poddanych nie posiadała? Wówczas jej przedstawiciele stawaliby się bezpośrednimi płatnikami i wtedy możemy zaryzykować stwierdzenie, że do świadomych nadużyć podatkowych dochodziło.

Mało prawdopodobne z kolei jest, by wojna była główną przyczyną uchyleń. Biorąc nawet pod uwagę, że przechodzące wojska potrafiły dopuszczać się grabieży, wyjadania zapasów, niszczenia upraw itp., to nie aż na taką skalę, aby doprowadzić do zubożenia tylu gospodarstw drobnoszlacheckich. Ponadto zmierzające w kierunku punktu zbornego wojska niemal zawsze poruszały się drogami. Poruszanie się poza nimi opóźniało i wydłużało drogę.

Pozostaje jeszcze kwestia ówczesnych stawek podatkowych. W omawianym okresie ciężar należności podatkowych w Wielkim Księstwie Litewskim był niższy niż w Koronie i nie przekraczał 30 gr litewskich⁷⁶ (przy czym w Koronie nie przekraczał zazwyczaj kilkunastu groszy koronnych⁷⁷). Nie rodziło to zatem nadmiernej pokusy do oszustw podatkowych.

Bardziej prawdopodobne są tu trudności w ściąganiu podatków w omawianym okresie lub brak konsekwencji za ich nieopłacenie, przez co część szlachty mogła stwierdzić, iż nie ma obaw przed nałożeniem kar finansowych czy konfiskatą majątku.

⁷⁶ Poglówne dla roku 1565 wynosiło w WKL 2 gr litewskie, serebszczyzna dla lat 1566–1568 30 gr litewskich, zob. AGAD, ASK I, sygn. 111, k. 2, 25.

⁷⁷ Guzowski 2008, s. 98–103; Boroda 2007, s. 158–161.

Osobnego omówienia wymaga natomiast kwestia zależności lojalności od zaległości w wypłacaniu podatku. Analiza wpisów w inwentarzu podatkowym oraz rejestrze przysięg wykazała, że większość szlachciców podlaskich – aż 49, co daje 77,7% – przysięgę wierności złożyła, nie wywiązując się ze zobowiązań podatkowych. Niektórzy jednak – 14 osób – nie płacili podatków i nie złożyli przysięgi. W przypadku części z tych osób widać świadomie podjętą decyzję.

Powyższe analizy wskazują na potrzebę dalszych, obszerniejszych badań nad przyczynami nadużyć podatkowych ze strony szlachty podlaskiej. Porównanie dynamiki uchylania się od podatków przed i po inkorporacji tłumaczyć by mogło część problemów, których nie udało się rozwiązać w niniejszym artykule. Dzięki wykorzystaniu metody prozopograficznej i statystycznej możliwe stało się ukazanie omawianych zależności. Pełna ocena postaw lojalnościowych byłaby możliwa w momencie przeprowadzenia szerokich badań nad szlachtą wszystkich województw koronnych i prowincji litewskich.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego I, sygn. 47, 111.

Źródła drukowane

Ališauskas V., Jaszczolt T., Jovaiša L., Paknys M. (2009), *Lietuvo s katalik ū dvasininkai XIV–XVI a.*, Vilnius.

Boniecki A. (1887), *Poczet rodów w Wielkiem Księstwie Litewskiem*, Warszawa.

Szlachta ziemi bielskiej składa przysięgę Koronie polskiej w grodzie bielskim (1932), w: *Akta unji Polski z Litwą 1385–1791*, oprac. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków, s. 236–254.

Szlachta powiatu drohickiego składa przysięgę Koronie polskiej w grodzie drohickim (1932), w: *Akta unji Polski z Litwą 1385–1791*, oprac. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków, s. 265–296.

Opracowania

Boroda K. (2007), *Kmieć, łan czy profit? Co było podstawą poboru łanowego w XV i XVI wieku?*, w: *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, red. P. Guzowski, M. Liedke, Kraków, s. 152–170.

Boroda K. (2008), *Wielkość arealu gospodarstw szlachty zagrodowej w województwie płockim w XVI wieku*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Warszawa, s. 37–48.

- Boroda K. (2013), *Rynek produkcji piwa i handlu alkoholem w woj. łęczyckim w XVI wieku*, w: *Rynki lokalne i regionalne w XVI–XVIII wieku*, red. P. Guzowski, K. Boroda, Białystok–Kraków, s. 55–85.
- Boroda K. (2014), *O przydatności rejestrów poborowych z XVI wieku w badaniach demograficznych*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 33, s. 21–38.
- Boroda K. (2016), *Geografia gospodarcza Królestwa Polskiego w XVI wieku*, Białystok.
- Boroda K., Guzowski P. (2015), *Przeliczniki demograficzne w szacunkach zaludnienia terenów wiejskich w Królestwie Polskim w drugiej połowie XVI wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 37, s. 53–75.
- Boroda K., Guzowski P. (2016), *From King’s Finance to Public Finance. Different Strategies of Fighting Financial Crisis in the Kingdom of Poland under Jagiellonian Rule (1386–1572)*, w: *Le Crisi Finanziarie. Gestione, implicazioni sociali e conseguenze nell’età preindustriale*, Firenze, s. 451–470.
- Butkiewicz M. (1997), *Wartość rejestrów poborowych do badań społeczno-gospodarczych drobnej szlachty w XVI–XVII wieku*, „Studia Podlaskie” 7, s. 127–145.
- Dubas-Urwanowicz E. (1995), *Stosunek Korony do unii z Litwą w latach 1562–1574*, „Studia Podlaskie” 5, s. 5–39.
- Dubas-Urwanowicz E. (1998), *Koronne zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólewicach po śmierci Zygmunta Augusta*, Białystok.
- Dylewski A. (2011), *Historia pieniądza na ziemiach polskich*, Warszawa.
- Dzięgielewski J. (2003), *Magnaci a senat w Rzeczypospolitej końca XVI – pierwszej połowy XVII wieku*, w: *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, współudz. E. Dubas-Urwanowicz, P. Guzowski, Białystok, s. 23–46.
- Gieysztorowa I. (1962), *Źródła i szacunki w badaniach osadnictwa i demografii Polski XVI i XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 10, nr 3–4, s. 576–584.
- Gieysztorowa I. (1973), *Źródła pisane*, w: *Atlas Historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2, Warszawa, s. 17–22.
- Gieysztorowa I. (1976), *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa.
- Gładysz A. (2010), *Wojskowe osiągnięcia Zygmunta Augusta. Próba oceny*, w: *Sigismundus Augustus Rex. Studia i szkice z dziejów panowania ostatniego Jagiellona*, t. 2, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz, s. 149–166.
- Gołaszewski Ł. (2021), *Konflikty o dziesięćcinę w dawnej Rzeczypospolitej. Aspekty prawne i społeczne na przykładzie parafii Kobylin na przełomie XVI–XVII wieku*, Warszawa, rozprawa doktorska [mps].
- Górska K. (1957), *Przyczynek do krytyki rejestrów poborowych z XVI wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 1, s. 184–189.
- Guldon Z. (1966), *Uwagi w sprawie przydatności badawczej rejestrów poborowych z XVI wieku*, „Zapiski Historyczne” 31, z. 1, s. 73–80.
- Guzowski P. (2008), *Chłopi i pieniądze na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, Kraków.

- Guzowski P., Łopatecki K., Poniat R. (2022), *Revolucja militarna jako czynnik modernizacyjny skarbowości w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim – przykład wojny inflanckiej (1557–1570)*, "Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 83, s. 99–149.
- Isenmann E. (1995), *Medieval and Renaissance Theories of Finance*, in: *Economic Systems and State Finance*, red. R. Bonney, Clarendon Press, s. 40–85.
- Izydorczyk-Kamler A. (1990), *Praca najemna na wsi małopolskiej w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 97, s. 3–31.
- Januszek-Sieradzka A. (2012), „Potrzeba moskiewska” na sejmach koronnych w latach 60. XVI stulecia, „Teki Komisji Historycznej”, s. 7–31.
- Kalinowski E. (2016), *Aktywność polityczna szlachty podlaskiej podczas pierwszego bezkrólewia*, „Kwartalnik Historyczny” 123, s. 247–278.
- Kalinowski E. (2018), *Szlachta ziemi bielskiej wobec bezkrólewia w XVI–XVII wieku*, Warszawa.
- Kamler A. (2005), *Chłopi jako pracownicy najemni na wsi małopolskiej w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa.
- Kiaupienė J. (2008), *Państwo i społeczeństwo litewskie od czasów Witolda do unii lubelskiej*, w: *Historia Litwy. Od czasów najdawniejszych do 1795 roku*, tłum. P. Grablunas, J. Niewulis-Grablunas, J. Prusinowska, R. Witkowski, Warszawa, s. 156–196.
- Kempa T. (2001), *Magnateria ruska wobec unii lubelskiej (1569)*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” nr 16, s. 5–25.
- Kukło C. (2009), *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa.
- Laszuk A. (1989), *Duża i średnia prywatna własność ziemska na Podlasiu w II połowie XVII w.*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku” 1, s. 41–55.
- Laszuk A. (1993), *Rejestry podatkowe z XVI–XVIII w. jako źródło do badań osadniczych i demograficznych województwa podlaskiego*, „Archeion” 92, s. 49–61.
- Laszuk A. (1998), *Zaścianki i królewszczyzny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa.
- Laszuk A. (1999), *Ludność województwa podlaskiego w drugiej połowie XVII w.*, Warszawa.
- Lepszy K. (1959), *Walka sejmowa o konfederację warszawską w roku 1587*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 4, s. 113–135.
- Lesmaitis G. (2013), *Wojsko zaciężne w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XV–drugiej połowie XVI wieku*, Warszawa.
- Lesmaitis G. (2018), *Popisy wojskowe pospolitego ruszenia Wielkiego Księstwa Litewskiego: pojęcie, prawo, mechanizmy (lata 1520–1567)*, w: *Popisy wojskowe pospolitego ruszenia Wielkiego Księstwa Litewskiego (1524–1566)*, wstęp i oprac. G. Lesmaitis, tłum. B. Piasecka, red. K. Łopatecki, Białystok, s. XI–XXVI.
- Liedke M. (2010), *Z badań nad prokreacją magnaterii Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XVIII wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 29, s. 7–28.
- Liedke M. (2012), *Śmierć magnata, czyli co liczby mogą powiedzieć o konsekwencji śmierci mężczyzny w rodzinie magnackiej w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 60, nr 2, s. 271–282.

- Liedke M. (2016), *Rodzina magnacka w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII wieku. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok.
- Liedke M. (2019), *Rodzina magnacka*, w: *Rodzina i jej gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XIX wieku*, red. P. Guzowski, C. Kuklo, Białystok, s. 173–218.
- Łowmiański H. (1983), *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań.
- Łowmiański H. (1998), *Zaludnienie państwa litewskiego w wieku XVI. Zaludnienie w roku 1528*, Poznań.
- Ochmański J. (1964), *Struktura feudalnej własności ziemskiej na Podlasiu w drugiej połowie XVI w.*, „Acta Baltico-Slavica” 1, s. 157–164.
- Ochmański J. (1986), *Reforma włóczna na Litwie i Białorusi w XVI wieku*, w: J. Ochmański, *Dawna Litwa. Studia Historyczne*, Olsztyn, s. 158–174.
- Opaliński E. (1985), *Elekcje wazowskie w Polsce. Stosunek szlachty do instytucji okresu bezkrólestwa*, „Kwartalnik Historyczny” 92, s. 533–547.
- Piwożński J. (1972), *Sejm warszawski roku 1570*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 36, s. 5–71.
- Plewczyński M. (1991), *Szlachta podlaska w wojsku polskim za ostatnich Jagiellonów*, „Studia Podlaskie” 3, s. 5–26.
- Polaszewski L. (1976), *Własność feudalna w województwie kaliskim w XVI wieku*, Poznań.
- Radaman A. (2006), *Uchwała sejmikowa powiatu nowogródzkiego z 1568 r. a system finansowania posłów sejmowych Wielkiego Księstwa Litewskiego*, w: *Litwa w epoce Wazów. Prace ofiarowane H. Wisnerowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Kriegseisen, A. Rachuba, Warszawa.
- Romaniuk Z. (1997), *Konflikt plebana brańskiego z mieszczanami w drugiej ćwierci XVI wieku*, „Studia Podlaskie” 7, s. 89–96.
- Urzednicy podlascy XIV–XVIII wieku, Spisy* (1994), oprac. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urbanowicz, Kórnik.
- Wyczański A. (1977), *Uwarstwienie społeczne w Polsce XVI wieku. Studia*, Wrocław.
- Zakrzewski A.B. (2013), *Wielkie Księstwo Litewskie (XVI–XVIII w.). Prawo – ustroj – społeczeństwo*, Warszawa.
- Źródła Dziejowe 12–24 (1883–1915)*, oprac. A. Pawiński, A. Jabłonowski, I.T. Baranowski, J.F. Jakubowski, J. Kordzikowski, Warszawa.
- Бохан Ю. (2008), *Вайсковая справа ў Вялікім княстве Літоўскім у другой палове XIV – канцы XVI ст.*, Мінск.
- Доўнар-Запольскі М. (1901), *Государственное хозяйство великого княжества Литовского при Ягеллонах*, 1, Киев.
- Янушкевіч А. (2007), *Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. мануграфія*, Мінск.

Mokrzczy na Podlasiu w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku. Studium historyczno-genealogiczne

DOI: 10.15290/sp.2022.30.03

Abstrakt Artykuł kontynuuje tematykę poruszoną w studium opublikowanym na łamach „Studiów Podlaskich” w poprzednim roczniku pisma. W tej części opracowania ukazane zostały losy rodziny od drugiej połowy XVII do początku XVIII w. Apogeum jej znaczenia wyznaczał okres aktywności stryjecznych braci: cześnika ziemi bielskiej Krzysztofa Stanisława, syna Apollona oraz miecznika tejże ziemi Stanisława Jana, syna Archillesa. Swoje powodzenie zawdzięczali oni związkom z Branickimi, po śmierci Bogusława Radziwiłła hegemonami na północnym Podlasiu.

Słowa kluczowe Mokrzczy, Podlasie, ziemia bielska, szlachta podlaska, genealogia

Abstract The article continues the subject published in the last issue of the journal “Studia Podlaskie”. This study describes the family’s history from the second half of the 17th century to the beginning of the 18th century. The peak of its importance was connected with the activity of the cousins: the cup-bearer of the Bielsk Land, Krzysztof Stanisław (the son of Apollon) and the swordbearer of this land, Stanisław Jan (the son of Archilles). They owed their success to ties with the Branicki family, who after the death of Bogusław Radziwiłł became hegemon in the northern Podlasie.

Key words Mokrzczy family, Podlasie, Bielsk Land, Podlasie nobility, genealogy

Tematyka związana z urzędniczą rodziną Mokrzeckich osiedloną na Podlasiu, jak już sygnalizowałem, przekraczała rozmiary zakreślone w większości periodyków naukowych dla jednego tekstu¹. Toteż w niniejszym artykule zechcę zawrzeć ciąg dalszy ich losów, zarysowanych poprzednio na łamach „Studiów Podlaskich”² w ramach chronologicznych nie wychodzących poza początek drugiej dekady XVII w. Za cezurę przyjąłem – bo jakąś wyznaczyć trzeba było – śmierć „nadziei” rodu, młodego Teofila Mokrzeckiego w tragicznym dla Rzeczypospolitej roku 1652. Korzystając z faktu, że powracam po krótkiej przerwie do tej problematyki, zamieszczę tu również kilka uzupełnień dotyczących wcześniejszych losów rodziny, możliwych dzięki dalszym poszukiwaniom źródłowym w przebogatym i wciąż nie do końca przebadanym materiale do studiów genealogiczno-historycznych obejmujących staropolskie Podlasie. Poczuję się w związku z tym do miłego obowiązku podziękowania za naprowadzenie mnie na część z owych tropów Panu Romanowi Prokopowiczowi.

¹ Kalinowski 2021, s. 45.

² Kalinowski 2021, s. 45–65.

Stan badań nad dziejami rodu został niedawno przedstawiony przez piszącego te słowa³, toteż nie ma potrzeby, by czynić to jeszcze raz. Bazą źródłową niniejszego tekstu są w przeważającej części akta sądowe ziemi bielskiej⁴ oraz wypisy z nich autorstwa nieocenionego Ignacego Kapicy⁵. Pełne zestawienie wykorzystanego materiału źródłowego, jak i literatury, zostało dołączone na końcu artykułu.

* * *

Zanim przejdziemy do kontynuacji narracji o podlaskich Mokrzańskich w miejscu, gdzie została uprzednio zakończona, zgodnie z zapowiedzią, kilka uściśleń dotyczących wieku XVI. Dzięki dokumentowi z Metryki Litewskiej możliwe stało się przesunięcie nieco daty śmierci jednego z protoplastów podlaskiej linii rodu, Prokopa Hryhoriewicza Borodowicza z Mokra. Wiadomo bowiem, że w roku 1549 razem z synami Siemionem i Wasylem otrzymał on od Zygmunta Augusta nadanie obrębu puszczy gospodarskiej przy granicy z Prusami Książęcymi, w rejonie jeziora Wiżajny⁶. Został natomiast określony jako zmarły w zapisie z ksiąg grodzkich brańskich dotyczącej jego syna Siemiona z roku 1552⁷. O pozycji tego ostatniego świadczyć może fakt, że w dobrach dzierżawionych w Skrzypkach w ziemi bielskiej miał swojego „faktora”, tj. zarządcę. Był nim szlachcic Jan syn Andrzeja *de Burba de Myrzecz* (Merecz), w nagłówku zapiski określony jako *Burba a Vilna*, co sugeruje, że chodzi o nazwisko Burba, według heraldyka Wojciecha Wijuka Kojalowicza występujące wśród szlachty na Żmudzi i w powiecie grodzieńskim⁸. Warto odnotować, że owo nadanie z 1549 r. Prokop i jego synowie uzyskali dzięki Stanisławowi Andrzejewiczowi Dowojnie,

³ Kalinowski 2021, s. 45–48.

⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Księgi grodzkie brańskie (dalej: Ks. gr. bran.); Nacyânalny gîstarychny arhiû Belarusi (dalej: NGAB Mińsk), f. 1708, op. 1; f. 1744, op. 1; f. 1789, op. 1.

⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Zbiór Zygmunta Glogera (dalej: ZZG); AGAD, Kapicjana; Centralnij derżawnij istoričnij arhiv Ukraïni, m. Kiiw (dalej: CDIAU Kijów), f. 966, op. 1; Centralnij derżawnij istoričnij arhiv Ukraïni, m. L'viv (dalej: CDIAU Lwów), f. 812, op. 1, nr 1–38. Nie skorzystałem z Kapicjanów łódzkich (Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum rodziny Bartoszewiczów, nr 87, 89, 91, 94), które w przeważającej mierze odnoszą się do innych okresów i terenów. Mimo to jestem wdzięczny za zwrócenie mojej uwagi na nie jednemu z anonimowych Recenzentów.

⁶ AGAD, Metryka Litewska (Transkrypcje), nr 217, s. 883–885; zob. Wiśniewski 1965, s. 96. Za wskazanie mi tego źródła wdzięczny jestem Panu Romanowi Prokopowiczowi.

⁷ ANK, ZZG, nr 20, s. 254.

⁸ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 70, k. 376; zob. Wijuk-Kojalowicz 1897, s. 188; Wielądko 1794, s. 767.

dzierżawcy mereckiemu, któremu podlegała puszcza ciągnąca się równoleżnikowo od Merecza aż do granicy pruskiej⁹. Inna jeszcze koincydencja to fakt, że poprzednim właścicielem owego obrębu puszczańskiego był bojar litewski Piotr Łysy, który w 1542 r. miał za żonę bliżej nieznaną Polonię¹⁰. Skądinąd wiadomo natomiast, że Polonia Tomkówna w 1529 r. wniosła do majątku swego męża, któregoś z Hryhoriewiczów Borodowiczów, dobra w powiecie wilkomirskim¹¹. Domyślać się można, że chodziło raczej o brata Prokopa, Michała, który w latach trzydziestych XVI w. (1535, 1537) otrzymywał od hospodara nadania poza Grodzieńszczyzną¹². Niedługo potem znika on ze znanych źródeł. Możliwa jest hipoteza, że wdowa po Michaile Hryhoriewiczzu przed 1542 r. wyszła ponownie za mąż za Piotra Łysego. Idąc dalej tym tropem – może właśnie owo swoiste powinowactwo sprawiło, że Prokop i jego synowie dowiedzieli się o gruntach puszczańskich niedaleko Wiżajn, z których zrezygnował Piotr ze swym dorosłym już synem Bogdanem. Ten wątek, choć frapujący, nie należy już do opowieści o podlaskiej linii Hryhoriewiczów z Mokrcza. Naświetla jednak pozycję społeczną Siemiona Prokopowicza, która była relatywnie wysoka i naprowadza na możliwy powód znalezienia się go wkrótce na Podlasiu jako zięcia Siemiona Siehenia. Rzecz bowiem w tym, że objęcie w posiadanie obrębu puszczańskiego, choć wiązało się z uciążliwym obowiązkiem ochrony granic przed zachłannością poddanych księcia pruskiego, niosło ze sobą również możliwość lukratywnego wykorzystania owych ostępów do gospodarki leśnej. A fortuna Sieheniów wyrosła właśnie dzięki zajęciu się na dużą skalę eksploatacją puszczy¹³. Może więc kontakty zainicjowane w interesach doprowadziły w tym przypadku do zadzierzgnięcia więzów rodzinnych? Jest to tylko hipoteza, lecz wydaje się prawdopodobna. Nawiasem mówiąc, inny Dowojno, wojewoda połocki Stanisław Stanisławowicz, który ze swym bratem stryjecznym i imiennikiem utrzymywał bliskie i pełne zaufania kontakty, ożenił się z jedną z dziedziczek podlaskiej fortuny Radziwiłłów, Petronelą Janówną, starościanką żmudzką. Przypadły jej z podziału ojcowizny (1545) dobra rajgrodzko-goniądzkie¹⁴, położone również tuż przy granicy z Prusami Książęcymi, nieco bardziej na południe. Truizmem będzie więc zauważyć, że elity północno-zachodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego w ówczesnych granicach, zarówno możnowładztwo, jak i średnia szlachta, były ze sobą powiązane wielorakimi więzami: od gospodarczo-klientalnych do towarzysko-rodzinnych.

⁹ Zob.: Jakubowski 1935, s. 99–114.

¹⁰ *Lietuvos Metrika* 1995, s. 262–263.

¹¹ *Lietuvos Metrika* 1998, s. 78. Za naprowadzenie mnie na ten trop wdzięczny jestem Panu Romanowi Prokopowiczowi.

¹² Kalinowski 2021, s. 51.

¹³ Kalinowski 2021, s. 51–52.

¹⁴ Zob.: Mienicki 1937, s. 425, 446; por. Zawadzki 2018, s. 234.

* * *

Także w następnych pokoleniach dobre koligacje pomogły rodzinie Mokrzczyckich w zachowaniu lub podniesieniu statusu społeczno-majątkowego. Przykładem tego może być syn Siemiona, Piotr – jedyny z piątki braci, który zdecydował się pozostać na Podlasiu. Dzięki nowym znaleziskom źródłowym możemy nieco więcej powiedzieć o jego pierwszej żonie, Katarzynie ze Stołowackich, która wniosła mu w posagu wieś Soboczce¹⁵. Była jedynaczką, córką i dziedziczką Iwana Romanowicza Stołowackiego, podstarościego mostowskiego w latach 1572–1573¹⁶. W roku 1577 spisał on testament, gdy Kachna, jak ją czule nazwał, pozostawała jeszcze niezamężna. Rok później pobór z dóbr po ojcu Katarzyny, już najwidoczniej zmarłym, płaciła wdowa Anna Zaniówna Iwanowa Stołowacka¹⁷. Brak natomiast wzmianek o tej rodzinie w źródłach skarbowych z lat 1580–1581¹⁸. Datę ślubu Piotra Mokrzczyckiego z Kachną Stołowacką można nieco przesunąć, ponieważ udało się odnaleźć wzmianki o istnieniu tego związku już w roku 1580¹⁹. Podobnie względem jego drugiego małżeństwa – jest wzmiankowane już w 1597 r., a zawarte zostało najpewniej po 1593²⁰. Warto dodać jeszcze, że najpierw Piotr, a potem jego brat Marcjan służyli wojskowo podczas kampanii przeciwko Moskwie w 1579 r. Obaj prowadzili zapewne ten sam, dość spory, sześciokonny poczet w chorągwi husarskiej rotmistrza Krzysztofa Sadowskiego²¹.

* * *

Wnukiem Piotra i – przyjmując, że Apollo to jego syn z pierwszego małżeństwa – Katarzyny był zmarły w 1652 r. niedoszły poseł sejmowy, Teofil. Ze względu na fakt, że dostał po ojcu tytuł miecznika wiskiego, jak również dobra w Brzostowie-Siestrzankach²², wniesione do rodzinnego majątku dzięki

¹⁵ Dziś Sobótka (woj. podlaskie, pow. bielski, gm. Bielsk Podlaski). Zob. Gloger 1903, s. 102, s. v. *Posag*.

¹⁶ ANK, ZZG, nr 55, s. 650.

¹⁷ AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), dz. I, nr 47, k. 358v, 457v.

¹⁸ W księdze rekognicji z 1581 r. (AGAD, ASK, dz. IV, nr 41, k. 134v-135) zanotowano nazwy *villa Sobaczina* oraz *villa Stołowaczkiego*, lecz bez zamieszczenia przy nich zeznań podatkowych. Za tę informację wdzięczny jestem jednemu z anonimowych Recenzentów niniejszego artykułu.

¹⁹ ANK, ZZG, nr 11, s. 132; nr 17, s. 344; por. Kalinowski 2021, s. 54.

²⁰ ANK, ZZG, nr 55, s. 1030, 1141.

²¹ AGAD, ASK, dz. 85, nr 63, k. 116v, 142; zob. Kotarski 1971, s. 89.

²² Dziś Siestrzanki (woj. podlaskie, pow. łomżyński, gm. Jedwabne).

Jadwidze Brzostowskiej, uznałem go za jej dziecko²³. Jednak są pewne przesłanki, które mogłyby podważyć tę wersję. Pierwszą jest hipotetyczny wiek młodego Mokrzeckiego w momencie objęcia miecznikostwa. Wydaje się bowiem, że musiał liczyć sobie co najmniej lat 20, jeśli nie więcej. Natomiast pierwsza wzmianka o związku Apollona z Brzostowską pochodzi z roku 1633. Brak źródeł uniemożliwia wprawdzie dokładne naświetlenie tej kwestii, lecz możliwe, iż Teofila urodziła Zofia Flancówna, pierwsza małżonka Mokrzeckiego seniora. To tłumaczyłoby jego imię, nadane na cześć ojca tejże, Teofila Flanca (von Flanß)²⁴. Jednocześnie nie przekreślałoby związków młodego Mokrzeckiego z ziemią wiską, albowiem wówczas jego babką byłaby Marusza *vel* Małgorzata Wilżanka, później żona stolnika wiskiego Adama Turowskiego. Jej ojcem był starosta i łowczy ostrołęcki Mikołaj Wilga, a matką wojewodzianka płocka Anna Hłowska²⁵. Syn i brat tychże, Andrzej, miał długie lata spędzić na służbie wojskowej w armii elektora brandenburskiego, zarządzającego jednocześnie Prusami Książęcymi²⁶. Warto też zauważyć, że dowodnie córka Apollona i Flancówny, Konstancja Anna, wchodziła w dorosłość w podobnym czasie, co Teofil, bowiem została wydana za mąż w 1645 r.²⁷ Potomstwo Mokrzeckiego seniora i Brzostowskiej, jak zobaczymy niżej, usamodzielniało się co najmniej dekadę później – w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVII w. Warto dodać na marginesie, że fragment dzieła pamiętnikarskiego teścia Konstancji Mokrzeckiej, Wasyla Kaleczyckiego, uznanego przeze mnie za zaginione, przypadkiem udało mi się odnaleźć w wariach ze Zbioru Zygmunta Glogera²⁸. Być może pozostałe części rękopisu kryją się jeszcze pośród nieuporządkowanych materiałów po tym podlaskim etnografie²⁹.

Poszerzenie kwerendy o jedną z ksiąg ziemskich suraskich zaowocowało odnalezieniem śladu po pewnej protestacji, którą używający już tytułu cześnika bielskiego Achilles Mokrzecki złożył wraz z innymi urzędnikami ziemi bielskiej w lipcu 1646 r.³⁰ To oczywiście pozwala przesunąć nieco datę otrzymania przezeń tego tytułu, co najwidoczniej musiało nastąpić niedługo po kreowaniu

²³ Kalinowski 2021, s. 57–58.

²⁴ Por. Kalinowski 2021, s. 56.

²⁵ CDIAU Kijów, f. 966, nr 111, s. 16; NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 188, k. 121v–122, 123–124; o zbieżności imion Marusza i Małgorzata w XVI w. zob. Siatkowski 1996, s. 102–103; o Mikołaju Wildze zob. AGAD, Metryka Koronna (dalej: MK), nr 89, k. 137v; Niewiadomski 2018, s. 77; Chłapowski 2017, s. 286. Za uwagę o łowczostwie Wilgi wdzięczny jestem jednemu z anonimowych Recenzentów.

²⁶ Zob. Święcki 1859, s. 290.

²⁷ Kalinowski 2021, s. 58.

²⁸ ANK, ZZG, nr 608, s. 2–8.

²⁹ Np. ANK, ZZG nr 909 (z lat 1543–1862), za: *Materiały* (dostęp 21.03.2022).

³⁰ NGAB Mińsk, f. 1789, op. 1, nr 4, k. 40v.

pierwszego pretendenta, Wojciecha Grzymka Krassowskiego, co miało miejsce 8 XI 1645 r.³¹

Fortunnym zbiegiem okoliczności przed publikacją niniejszego studium dzięki staraniom białostockich historyków trafiła do Polski z Białorusi kolejna partia zeskanowanych ksiąg sądowych podlaskich³². Szczególnie dwie z nich³³ w istotny sposób poszerzyły naszą wiedzę o przedwcześnie zmarłym Teofilu i jego rodzinie. Dzięki zapiskom w niej zawartym dowiadujemy się, że młody Mokrzecki był sługą Elżbiety Słuszcanki, wdowy po Adamie Kazanowskim. Jako taki stał się ofiarą zbrojnej napaści ze strony Hieronima Radziejowskiego, drugiego męża tejże, który po rozwodzie z nią zebrałszy około trzystu „dragonów i hajduków” zajeżdżał wieś Wojska w starostwie bielskim³⁴. Tam podkanclerzy zrabował ruchomości miecznika wiskiego oraz innego szlachcica, Wawrzyńca Szypachowskiego³⁵. Służką Słuszcanki była również małżonka Teofila, Anna Szpotówna, poślubiona mu około 1649 r., kiedy to owa magnatka wyznaczyła jej 2 tys. zł posagu zapisanych na królewskich ziemach bielskich – starostwie i leśnictwie³⁶. Śmierć Mokrzeckiego możemy natomiast umieścić w przedziale czasowym między dwoma sejmikami ziemi bielskiej – pierwszym, który wybrał go posłem na sejm i drugim, gdzie obrano zastępcę po jego zgonie, mianowicie pomiędzy 10 VI a 8 VII 1652 r.³⁷

* * *

Ostatnim znanym nam aktem związanym z nieżyjącym już Teofilem był prowadzony w roku 1654 w imieniu jego syna Adama przez ojca i dziada tychże, Apollona, spór z bliskimi krewnymi, dziećmi Archilleasa Mokrzeckiego. Kością niezgody okazała się dzierżawa należących do tych ostatnich dóbr Niewodnica-Koplany i jej niebagatelna suma – 1129 zł³⁸. Najstarszy z trójki rodzeństwa, Stanisław Jan Mokrzecki, w swej protestacji w gorzkich słowach odmalował dość charakterystyczny dla tamtych czasów obraz stosunków między stryjem-opiekunem i sierotami po zmarłym bracie. Syn Achillesa doszedłszy do pełnoletniości zbrojnie zajeżdżał – jego zdaniem – bezprawnie i za darmo arendowaną przez krewniaków wieś. Musiało to zepsuć na jakiś czas relacje w rodzinie, lecz

³¹ *Urzędniczy* 1994, s. 39.

³² *Informacja* (dostęp 13.06.2022).

³³ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 144, 148.

³⁴ Dziś Wojszki (woj. podlaskie, pow. białostocki, gm. Juchnowiec Kościelny).

³⁵ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 144, k. 100–100v.

³⁶ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 148, k. 319.

³⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 144, k. 216, 256.

³⁸ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 148, k. 298–299v, 346.

– jak zobaczymy później – uległy one z czasem poprawie. Co poniekąd zaskakujące, Apollo Mokrzecki jako plenipotent do tej sprawy wynajął Wojciecha Grzymka Krassowskiego, swego rywala o urząd cześnika bielskiego³⁹. Widzimy zatem, że ówczesna rzeczywistość bywała nieoczywista i – przynajmniej na tym etapie – pomiędzy szlachcicami pretendującymi do tego samego tytułu nie było wrogości. Grzymek Krassowski niebawem zresztą zmarł⁴⁰, po czym, jak się zdaje, Mokrzecki został ostatecznie zaakceptowany przez miejscową brać szlachecką na cześnikostwie. Wprawdzie król Jan Kazimierz powołał następcę zmarłego⁴¹, ten jednak pochodził z sąsiedniej ziemi drohickiej i raczej nie wchodził Apollonowi w paradę.

Starzejący się Mokrzecki senior nie przejawiał już większej aktywności na polu publicznym, może zresztą w dramatycznych latach 1655–1660 przyjął taką strategię, by przetrwać. Podczas blokady zajętego przez wrogów Tykocina w 1656 r. zięć Apollona, Władysław Ołdakowski, rotmistrz miejscowego pospolitego ruszenia, został przez kierującego oblężeniem sędziego mozyrskiego Samuela Oskierkę skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Przed egzekucją nie dopuszczono doń księdza, a dowódca-okrutnik kazał go też wcześniej przywiązać do pręgierza. Tak haniebne potraktowanie i niepotrzebna śmierć jednego z obywateli wzburzyły szlachtę bielską, a sejmik brański w 1658 r. upominał się o ukaranie oprawcy⁴². Protestację w imieniu Antoniny Aleksandry Mokrzeckiej i jej syna zaniósł do grodu nie ojciec wdowy, a szwagier – Stanisław Kaleczycycki⁴³, mąż przyrodniej siostry, Konstancji Anny.

Pod koniec życia Apollo Mokrzecki popadł w długi, przez co musiał nawet na pewien czas wynieść się z Sobótki, dawnych Soboczków. W 1661 r. arendował wieś z dworem Janowi Greczewskiemu i jego żonie Emerencjannie Bonerównie, wywodzącym się z uszlachconego i spolonizowanego patrycjatu niemieckiego – on z toruńskiego, ona z krakowskiego⁴⁴. Cześnik bielski prawdopodobnie chciał w ten sposób uzyskać pieniądze na spłatę pożyczki zaciągniętej u Protazego Brzostowskiego, być może familianta swej drugiej żony. Albowiem zarówno dług u tegoż, jak i kwota dzierżawy wynosiły równo 3 tys. zł. Potrzebował może tej sumy na odbudowanie wioski spalonej w całości lub częściowo przez niszczycielski zagon Moskali Iwana Chowańskiego na Podlasiu z przełomu lat

³⁹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 148, k. 319. *Notabene* w zapisce tej Grzymek Krassowski wymieniony został bez podania urzędu.

⁴⁰ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 148, k. 405.

⁴¹ *Urzednicy* 1994, s. 39.

⁴² ANK, ZZG, nr 15, s. 445, 518.

⁴³ ANK, ZZG, nr 15, s. 357–359.

⁴⁴ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 45, k. 321; szerzej o tym: Kalinowski 2022, s. 40–43. Zob. Gloger 1900, s. 68, s. v. *Arenda*.

1659 i 1660⁴⁵. Plan się nie powiódł, gdyż z jednej strony zniecierpliwiony Brzostowski podjął kroki prawne przeciwko dłużnikowi, z drugiej Greczewscy nie wywiązali się do końca z umowy. Doszło do tego, że w 1662 r. podstarości brański i cześnik podlaski Mikołaj Łyczko egzekwując wyrok sądu grodzkiego na korzyść Brzostowskiego usiłował zająć dobra w Sobótce na poczet należności, zastał tu jednak skonfliktowanych z Mokrzeckimi dzierżawców. Sytuację uratował Walerian, syn Apollona, który przekonał urząd do odstąpienia od czynności⁴⁶. Młody Mokrzecki, jak się okazało były wojskowy, wynajął później plenipotentów do dochodzenia przed komisją lwowską swojego zaległego żołdu. Jednym spośród trzech wybranych przedstawicieli był Stanisław Jan, jego stryjeczny brat, też towarzysz spod jakiejś chorągwi (źródło nie podaje nazwy oddziału)⁴⁷. Sam Walerian służył w wojsku litewskim pod dowództwem tak źle zapisanego w historii rodziny Oskierki. Mokrzecki senior z kolei jeszcze wcześniej, bo w 1661 r. postarał się o usługi trzech prawników, którzy mieli go reprezentować przed Trybunałem Lubelskim. Przewodził nim Krzysztof Stanisław, jego najmłodszy syn, przeznaczony do palestry⁴⁸. W tymże roku swego biegłego w prawie brata razem z trzema innymi „prokuratorami” wynajęła do spraw trybunalskich także Katarzyna Mokrzecka, wdowa po Janie Władysławie Taruszy, dziedzicu na Dzieciołowie niedaleko Goniądza. Kolejna siostra, Antonina Aleksandra, wdowa po Ołdakowskim, w roku następnym powierzyła Krzysztofowi Stanisławowi oraz jego współpracownikowi dochodzenie sprawiedliwości na Oskierce podczas trwania komisji lwowskiej⁴⁹. O przebiegu kariery prawniczej młodego Mokrzeckiego powiemy nieco dalej.

Apollo z pomocą żony Jadwigi i syna Waleriana, a także paru swoich sług i sąsiadów zorganizował na początku lipca 1662 r. zajazd na Sobótkę. Obyło się bez zbędnej przemocy, lecz Greczewscy zostali wypędzeni i pozbawieni niemal wszystkich ruchomości, w tym cennego księgozbioru, a przez kilka dni byli ponoć przetrzymywani w charakterze więźniów⁵⁰. Wcześniej Mokrzecki senior wytoczył w Trybunale Koronnym proces Janowi Skiwskiemu, surogatowi starostwa brańskiego jako sędziemu oraz Brzostowskiemu jako powodowi o niezgodne z prawem ogłoszenie go banitą w sprawie o wspomniany dług⁵¹.

⁴⁵ Wiadomo o spłonięciu wówczas gospodarstwa jednego z poddanych Apollona, wydaje się jednak bardzo prawdopodobne, że było ich więcej; zob. NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 16v–17.

⁴⁶ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 235, 420–420v.

⁴⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 535v.

⁴⁸ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 186v.

⁴⁹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 532v–533.

⁵⁰ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 525–525v, 543v; nr 45, k. 321–324. Zob. Gloger 1903, s. 478, s. v. *Zajazdy*.

⁵¹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 444–444v. Zob. Gloger 1903, s. 113–114, s. v. *Bannicja*.

Rok 1663 dla Mokrzeckich przyniósł i radość, i smutek. Około Wielkanocy miało miejsce drugie wesele owdowiałej córki Apollona, Katarzyny, której ojciec przeznaczył 500 zł posagu, choć nie w gotowiznie, a jako zapis należności⁵². Seniorowi rodu znów chyba zaczęło się lepiej powodzić, o czym świadczą mogą nabytki gruntów w obu częściach Hryniewicz i Rzepniewie⁵³. Rysującą się pomyślność rodziny przerwała jednak niebawem śmierć Apollona. Krzysztof Stanisław, który odziedziczył po ojcu tytuł cześnika bielskiego, ustanowił cotygodniowe msze za jego duszę w unickiej cerkwi w Hryniewiczach⁵⁴. W każdy wtorek mieli tam odprawiać nabożeństwo duchowni katolicy, przy czym zaznaczono, że mogą oni być zarówno obrządku greckiego, jak i łacińskiego⁵⁵.

Wdowa Jadwiga Brzostowska do końca życia mieszkała w Sobótce, zmarła zapewne między 1674 a 1676 r.⁵⁶. Najstarsza z córek Apollona, Konstancja Anna, wyszła najpierw za wspomnianego Stanisława Kaleczyckiego, a po jego śmierci (przed 1663) – za Jana Kazimierza Łubę⁵⁷. Z pierwszym mężem doczekała się dwóch córek – Zofii, wydanej za Walentego Markowskiego oraz Anny, którą pojął Jan Kazimierz Łuba junior, syn z poprzedniego małżeństwa jej drugiego męża⁵⁸. Matka i córka przeżyły obu Łubów, przy czym Konstancja nie weszła już w trzeci związek, Anna natomiast zawiązała drugi – w 1668 r. była już żoną Jana Gutowskiego, majora wojsk królewskich⁵⁹.

Kolejna pod względem starszeństwa córka Mokrzeckich, Antonina Aleksandra, jak już wiadomo, była żoną nieszczęsnego Władysława Ołdakowskiego, rotmistrza pospolitego ruszenia ziemi bielskiej. Po jego śmierci wyszła ponownie za mąż za Krzysztofa Niewiadomskiego, podstolego wiskiego, który był z kolei rotmistrzem piechoty wybranieckiej województwa podlaskiego⁶⁰. Ich ślub miał miejsce przed 1662 r., już bowiem oboje otrzymali z rąk Jana Kazimierza przywilej na dożywocie we wsi Potoczyna w starostwie knyszyńskim⁶¹.

⁵² NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 43, k. 191–191v.

⁵³ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 43, k. 339–339v, 440–441. Dziś Hryniewiczze Duże i Małe (woj. podlaskie, pow. bielski, gm. Bielsk Podlaski) i Rzepniewo (tamże).

⁵⁴ Najpewniej znajdowała się w dzisiejszych Hryniewiczach Dużych.

⁵⁵ ANK, ZZG, nr 19, s. 1569.

⁵⁶ AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 430, 499v; por. MNK, Biblioteka XX. Czartoryskich (dalej: MNK, BCzart), nr 1099, s. 836.

⁵⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 43, k. 582–582v.

⁵⁸ AGAD, Kapicjana, nr 20, s. 643–644; ANK, ZZG, nr 19, s. 1604.

⁵⁹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 163, k. 390; ANK, ZZG, nr 15, s. 615.

⁶⁰ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 532v–533; nr 153, k. 647; zob. Kalinowski 2020a, s. 250–251 (tu błąd w imieniu Niewiadomskiego).

⁶¹ AGAD, MK, dz. XVIII (Lustracje), nr 64, s. 600 (za tę informację wdzięczny jestem jednemu z anonimowych Recenzentów). Dziś Potoczyna (woj. podlaskie, pow. moniecki, gm. Mońki). O nadawaniu królewskich dożywocie zob. Gloger 1902, s. 104–105, s. v. *Królewszczyny*.

Z pierwszym mężem Mokrzecka miała syna Jana Piotra⁶². Drugiemu małżonkowi, zmarłemu przed 1681 r., urodziła kilku kolejnych: Władysława, Michała i Krzysztofa⁶³. Najstarszy z młodych Niewiadomskich, Ludwik oraz trzy córki: Zofia, Elżbieta i Anna, byli z kolei dziećmi pierwszej żony Krzysztofa, Katarzyny Czerniakowskiej⁶⁴. Antonina Aleksandra Mokrzecka żyła jeszcze w 1698 r., kiedy bratanice chciały wyprawować od niej pewne sumy⁶⁵.

Najmłodsza bodaj z trzech sióstr, Katarzyna, była najpierw żoną Jana Władysława Taruszy z Dzieciołowa. Możliwe, że to u niej Mokrzeccy znaleźli dach nad głową po wydzierżawieniu Sobótki Greczewskim⁶⁶. Ojciec pomagał jej spisać inwentarz dóbr po śmierci męża w 1662 r.⁶⁷ Jak już wspomniano, w 1663 r. wzięła ślub z Janem Ignacym Zaliwskim, sędzicem ziemi liwskiej, dziedzicem Suchej⁶⁸. Dość szybko, bo już w 1665 r. znów owdowiała⁶⁹. Pochowała również trzeciego męża, stolnika liwskiego Karola Cieciszowskiego, zmarłego w 1672 r.⁷⁰ Czwartym zaś i ostatnim, poślubionym przed 1680 r. Krzysztof Dominik Cieszkowski, rodzony brat starosty kleszczelewskiego Aleksandra Felicjana, ją z kolei przeżył i uwieńczył karierę krzesłem senatorskim – kasztelanią sochaczewską. Miała z nim córkę Eleonorę, żonę podkomorzego liwskiego Józefa Oborskiego oraz dwóch synów: wojskiego liwskiego i starostę kotelnickiego Stanisława oraz kasztelana liwskiego Wiktora Felicjana⁷¹. Zmarła po 1687 r.⁷²

Drugi syn Apollona, Walerian Franciszek, który miał za sobą służbę wojskową, po przedwczesnej śmierci starszego brata Teofila był chyba szykowany przez ojca na następcę. Ostatecznie jednak przekazał dobra w Sobótce i Hryniewiczach najmłodszemu Krzysztofowi Stanisławowi, sam zaś przed 1665 r. wstąpił do klasztoru franciszkanów w Drohiczynie, przyjmawszy imię zakonne Bonawentura⁷³. Więcej faktów z jego życia nie udało się ustalić.

⁶² NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 45, k. 41; ANK, ZZG, nr 15, s. 659.

⁶³ ANK, ZZG 15, k. 693.

⁶⁴ ANK, ZZG, nr 15, k. 686.

⁶⁵ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 64, k. 409–409v, 459–459v, 805–805v.

⁶⁶ Świadczyłyby o tym fakt, że właśnie w Dzieciołowie Apollo i Jadwiga Mokrzeccy podpisali w 1662 r. pewien kontrakt z córką Antoniną oraz jej drugim mężem Niewiadomskim; zob. NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 532v–533.

⁶⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 153, k. 428.

⁶⁸ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 43, k. 191–191v.

⁶⁹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 158, k. 209.

⁷⁰ Konarski 1952, s. 66; Uruski 1905, s. 303; Boniecki 1900, s. 166.

⁷¹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 55, k. 412; Konarski 1952, s. 66, 74; Niesiecki 1839, s. 126, 128–129; por. Boniecki 1900, s. 207 (tu do dzieci Mokrzeckiej zaliczony Ignacy, wedle innych źródeł spłodzony przez Cieszkowskiego z jego drugą żoną, Żabicką).

⁷² NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 55, k. 412.

⁷³ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 43, k. 237v; nr 158, k. 212; ANK, ZZG, nr 19, s. 1486, 1757.

Krzysztof Stanisław Mokrzecki, zapewne po otrzymaniu stosownego wykształcenia, wstąpił do palestry. W 1661 r. był regentem grodzkim lwowskim, potem, między 1661 a 1663 r., podpiskiem grodzkim, w 1663 r. wystąpił również jako tamtejszy instygator ziemski, natomiast w latach 1663–1667 sprawował funkcję pisarza grodzkiego lwowskiego⁷⁴. Być może karierę we Lwowie ułatwiła mu protekcja ze strony Michała Sebastiana Wiszowatego, pisarza, potem sędziego i wreszcie podstarościego lwowskiego grodu przy staroście Janie Mniszchu⁷⁵. O bliskich relacjach Mokrzeckich z Wiszowatym, może zresztą ich dalekim krewnym, świadczy fakt, że został wynajęty przez Antoninę Aleksandrę wraz z jej bratem Krzysztofem Stanisławem do prowadzenia opisywanej wyżej sprawy przeciwko Oskierce⁷⁶. Decyzja brata Waleriana o przywdzianiu habitu postawiła młodego palestranta w roli głównego spadkobiercy ich ojca. Zaraz po śmierci Apollona Krzysztof Stanisław przejął cześnikostwo bielskie, a jako urzędnik podlaski począł bliżej interesować się lokalną polityką. Zdecydował o związaniu się z przeciwnikami ówczesnego hegemonia w ziemi bielskiej, księcia Bogusława Radziwiłła. Stał się adherentem Branickich, od niedawna posiadaczy Tykocina i Białegostoku z okolicznymi dobrami. Już pod koniec rządów Jana Kazimierza, w 1667 r., Mokrzecki w sojuszu z chorążym bielskim Mikołajem Skaszewskim próbował podważyć legalność sejmiku brańskiego, zanosząc do urzędu grodzkiego w Liwie (ponieważ temu w Brańsku tytułarnie przewodził sam książę Bogusław) protestację. Wymierzona była w wybranego wówczas posłem pisarza ziemskiego bielskiego Krzysztofa Żelskiego⁷⁷. Rok później, podczas bezkrólewia po abdykacji ostatniego z Wazów, Krzysztof Stanisław znów podjął tyleż odważną, co ryzykowną grę przeciwko Żelskiemu i Radziwiłłowi, która przysporzyła mu wielu wrogów wśród miejscowej elity⁷⁸. Chcąc unieważnić uchwały sejmiku wyszedł z protestacją z brańskiego kościoła, a jej tekst kazał wpisać tym razem do ksiąg grodu w Drohiczynie, będącego w rękach radziwiłłowskich nieprzyjaciół. O sprawie zrobiło się głośno na tyle, że została poruszona na sejmie. W izbie poselskiej Bielszczanom z kręgu Radziwiłła zarzucano nawet zdradę i przyjęcie protekcji brandenburskiej. Nic dziwnego zatem, że ci wystosowali kontrprotestację przeciwko Mokrzeckiemu. Zarzucano mu uchybienia w pracy w urzędzie grodzkim lwowskim (ponoć miał być „falsyfikatorem akt” pozbawionym pisarstwa) oraz podważano legalność tytułu cześnika⁷⁹. Przeciwnicy jako inspiratorów jego działań wymieniali nie

⁷⁴ *Urządnicy* 1938, s. 70, 72, 75, 113.

⁷⁵ *Urządnicy* 1938, s. 40, 70; ANK, ZZG, nr 16, s. 136; Dzieduszycki 1875, s. 443.

⁷⁶ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 532v–533.

⁷⁷ Ochmann-Staniszevska, Staniszevski 2000, s. 488.

⁷⁸ Kalinowski 2020a, s. 179–183 (tu na s. 180 błędna raczej hipoteza o rzekomym konflikcie Szumki z pisarzem ziemskim bielskim Krzysztofem Żelskim), 266, 314.

⁷⁹ Kalinowski 2020a, s. 181.

tylko marszałka nadwornego koronnego Jana Klemensa Branickiego, ale też kasztelana lwowskiego Andrzeja Maksymiliana Fredrę⁸⁰.

Elekcję Michała Korybuta Wiśniowieckiego w 1669 r. podpisał z ziemią bielską nie tylko sam Krzysztof Stanisław, ale też jego stryjeczny brat Stanisław Jan, syn Archillesa. Niebawem jeszcze raz sprawdziło się porzekadło, że fortuna kołem się toczy – zmarł potężny Bogusław Radziwiłł, a nowym starostą brańskim został w 1670 r. Jan Klemens Branicki starszy, po nim zaś w 1673 r. Stefan Stanisław Czarniecki, stryjeczny brat żony poprzednika⁸¹. Dla Krzysztofa Stanisława wyniesienie jego protektorów w ziemi bielskiej oznaczało awans na pisarza grodzkiego brańskiego i goniądzkiego – w Goniądzu bowiem powstała niedawno filia urzędu sądowego⁸². Szlachta bielska, początkowo nastawiona opozycyjnie do Branickich, z czasem przedzierzgnęła się w ich klientelę⁸³. Mokrzecki w latach 1670 i 1671 został wybrany przez współobywateli na sejmiku poborcą podatkowym ziemi bielskiej⁸⁴. Niedługo potem, w 1673 r., wraz z stryjecznym bratem znalazł się wśród deputatów „do ułożenia i postanowienia taryfy skarbowej” tejże ziemi obok najznacześniejszych miejscowych osobistości⁸⁵.

Ów bliski krewniak cześnika, Stanisław Jan, otrzymał w 1669 r. urząd miecznika bielskiego od króla Michała dzięki wstawiennictwu Jana Klemensa Branickiego starszego⁸⁶. Wspomniano już wyżej, że nagrodzony tą godnością Mokrzecki służył wcześniej wojskowo. Zapewne z tego powodu poborca pogłównego w 1663 r. zapisał, że nie przebywał on w swoim dworze w Koplach. Stanisław Jan miał tam kilkoro czeladzi na czele z „urzędnikiem stanu szlacheckiego”, ponadto 49 poddanych, nie licząc trzech „niewiast luźnych” mieszkujących we wsi⁸⁷. Jego siostra Marianna (w źródle omyłkowo nazwana Anną) mieszkała wówczas w niedalekiej Niewodnicy Nargilewskiej wraz z gospodynią, służką i pastuchem⁸⁸. Brat wydał ją w 1668 r. za Marcina Brzostowskiego, syna Protazego, skonfliktowanego niegdyś z ich stryjcem Apollonem. Z umowy przedślubnej dowiadujemy się, że Mokrzecka dysponowała sporą sumą 1,5 tys. zł zapisaną jej przez ojczyma Jana Misiewicza, kolejnego męża

⁸⁰ Kalinowski 2020a, s. 180; zob. też: Dąbrowski 2000, s. 43.

⁸¹ *Urzędnicy* 1994, s. 65.

⁸² ANK, ZZG, nr 16, s. 158; zob. Kalinowski 2020a, s. 190.

⁸³ Zob. Kalinowski 2020a, s. 92, 188–190, 192; por. Kalinowski 2020b, s. 828–831.

⁸⁴ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 167, k. 510; ANK, ZZG, nr 16, s. 166, 170.

⁸⁵ ANK, ZZG, nr 16, s. 183–184.

⁸⁶ AGAD, MK, Sigillata, nr 11, s. 12. Autorzy spisu urzędników błędnie sugerują wcześniejsze posługiwanie się tytułem, powołując się na niewłaściwe zestawienie elektorów (dla elekcji 1674, a nie 1669 r.), zob. *Urzędnicy* 1994, s. 42; por. *Elektorów poczet* 1845, s. 228; *Elektorowie królów* 1910, s. 141.

⁸⁷ AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 546.

⁸⁸ AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 544v.

wdowy po Archillesie, Jadwigi Koryckiej⁸⁹. Do tego Stanisław Jan miał dorzucić jeszcze 500 zł oraz łańcuszek zastawiony u Brzostowskiego. Przyszły mąż, który posiadał dobra tak w Koronie, jak i na Litwie, winien zaś zabezpieczyć jej specjalnym obligiem kwotę 3 tys. zł⁹⁰. Owocami tego związku były dwie córki: Teofila, w 1691 r. jeszcze niezamężna i Antonina, wówczas już żona Piotra Wilamowskiego. Przed tą datą zmarł ojciec panien Brzostowskich, matka zaś wyszła za Stefana Niewiarowskiego, cześnika, a później stolnika lidzkiego. Ten z Mokrzecką miał syna Antoniego, chorążego czernihowskiego, męża chorążanki bielskiej Teresy Jaruzelskiej⁹¹.

Sam Stanisław Jan ożenił się z Teofilą Orzeszkówną, co nastąpiło zapewne pod koniec pierwszej połowy lat sześćdziesiątych⁹². Razem z nią w 1671 r. wydzierżawił od Tomasza Koryckiego dobra Niewodnica-Markowszczyzna⁹³. Może zbieżność nazwisk nie była przypadkowa, a żona miecznika wywodziła się z ziemi mielnickiej i należała do krewnych plebana w niedalekim Juchnowcu, księdza Wojciecha Ludwika Orzeszki, kanonika smoleńskiego, a także kolejnej małżonki wspomnianego Jana Misiewicza – Barbary Orzeszkówny⁹⁴. Z kolei Piotr Orzeszko winien był sporą sumę Krzysztofowi Stanisławowi, który należność przepisał w 1676 r. na Stanisława Jana⁹⁵. Żyjący pokolenie wcześniej szlachcic mielnicki Jerzy Orzeszko miał za żonę Krystynę Mokrzecką, pochodzącą zapewne z litewskiej linii rodziny⁹⁶. Miecznika i jego żonę łączyły ze wspomnianym duchownym bliskie relacje, skoro w rejestrze pogłównego z 1673 r. zapisano, że przebywał u nich „chłopiec jm. ks[ię]dza kanonika, który do pana swego odesłany będzie za powrotem jm. z Warszawy”⁹⁷. Rok później w analogicznym spisie podatkowym proboszcz z Niewodnicy, ksiądz Maciej Jamiołkowski, zanotował, że Mokrzecki „nie pozwolił się pisać w tej niewodnickiej parafii *male affectus* przeciwko pasterzowi”⁹⁸. Danych o jego rodzinie i czeladzi zdaniem duchownego należałoby szukać w rejestrze plebana juchnowieckiego. Aczkolwiek tam też ich nie było – znalazły się na końcu spisu

⁸⁹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 38, k. 605.

⁹⁰ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 163, k. 321–321v; Kapica 1870, s. 450.

⁹¹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 192, k. 800v–801; K. Niesiecki 1841, s. 364.

⁹² Jego najstarszy syn Szymon, którego miał prawdopodobnie z Orzeszkówną, urodził się około 1665 r.; zob. Knutel 2008, s. 4.

⁹³ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 168, k. 578. Według Józefa Maroszka – choć nie potwierdza tego źródło, na które badacz ten się powołuje w przypisie – żona miecznika w 1676 r. miała na imię Aleksandra (zob. Maroszek 2013, s. 236; por. MNK, BCzart, nr 1099, s. 786).

⁹⁴ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 158, k. 199v; nr 167, k. 646; ANK, ZZG, nr 19, s. 1754; zob. Maroszek 2013, s. 191, 266, 291; Uruski 1916, s. 24.

⁹⁵ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 172, k. 6v.

⁹⁶ Uruski 1916, s. 24.

⁹⁷ AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 598.

⁹⁸ AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 666; zob. Wilczewski, Maroszek 2011, s. 276.

traktu (powiatu) suraskiego, po parafii białostockiej⁹⁹. I tak według danych z lat 1673–1674 familia dworska Mokrzeckich w Koplanach razem z państwem liczyła 12 lub 8 osób. Liczbę poddanych we wsi także podawano różnie – 40 (1673), 23 (1674) albo 21 osób (1676)¹⁰⁰.

Stanisław Jan dzięki związkom z Branickimi, a może też bliskiej współpracy ze stryjecznym bratem, zyskał niemałą estymę wśród miejscowej szlachty. W 1673 r. wybrano go dystrybutorem soli w ziemi bielskiej¹⁰¹, a podczas bezkrólewia lat 1673–1676 zaliczono do grona sędziów kapturowych¹⁰². Elekcję Jana III Sobieskiego (1674) podpisali obaj Mokrzeccy – miecznik i cześnik¹⁰³. Z nieco późniejszej wzmianki (1677) pochodzi informacja o bracie Stanisława Jana i Marianny – Pawle. Był on żołnierzem roty księcia Konstantego Wiśniowieckiego i przebywał wówczas w niewoli tatarskiej. Wspomniął o nim miecznik przy okazji jakiejś zapiski w aktach grodzkich brańskich, dokonanej w obecności krewniaka – cześnika¹⁰⁴. Milczenie źródeł co do dalszych losów Pawła należy może przypisać temu, że nie dane mu było powrócić. Więcej szczęścia miał starszy brat, którego w następnych latach dwukrotnie – w r. 1678 i 1680 – współobywatele obdarzyli kolejną ważną funkcją: administratora podatku czopowego¹⁰⁵. Natomiast w roku 1681 zarówno on, jak i Krzysztof Stanisław znaleźli się wśród wyłonionych przez sejmik deputatów do wysłuchania rachunków poborców ziemi bielskiej¹⁰⁶.

Krzysztof Stanisław Mokrzecki w przeciwieństwie do stryjecznego brata nie znalazł się w składzie sądu kapturowego po śmierci Michała Korybuta. Spoktał go podczas tego interregnum za to inny zaszczyt – w 1675 r. marszałkował sejmikowi ziemi bielskiej, którego zadaniem był wybór posłów na sejm koronacyjny¹⁰⁷. Dwa lata później sejmikujący wydali Mokrzeckiemu zaświadczenie dotyczące cześnikostwa, pozostającego w rodzinie od paru dekad. Nikt już chyba nie pamiętał zresztą, od jak dawna, bo zasugerowano w owym dokumencie, że jego stryja Archillesa cześnikiem kreował jeszcze Zygmunt III, co było nieprawdą¹⁰⁸. W następnym roku (1678) Krzysztof Stanisław podpisał umowę

⁹⁹ AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 676.

¹⁰⁰ AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 598–599, 666–666v; MNK, BCzart, nr 1099, s. 786; por. Laszuk 1998, s. 130 (tu dla roku 1674 r. podana liczba 27). Taka różnica być może wynikała z tego, że w owej największej liczbie ujęto nie tylko poddanych Mokrzeckiego, ale też i innych posiadaczy dóbr w tej wsi.

¹⁰¹ ANK, ZZG, nr 16, s. 182.

¹⁰² ANK, ZZG, nr 16, s. 186, 195.

¹⁰³ *Elektorów poczet* 1845, s. 228.

¹⁰⁴ ANK, ZZG, nr 15, s. 681.

¹⁰⁵ ANK, ZZG, nr 19, s. 1789, 1797.

¹⁰⁶ ANK, ZZG, nr 19, s. 1801.

¹⁰⁷ ANK, ZZG, nr 16, s. 199.

¹⁰⁸ ANK, ZZG, nr 16, s. 211.

z Aleksandrą Czarniecką, wdową po Janie Klemensie Branickim starszym, dotyczącą dóbr Błędowa i Wola Rafałowska niedaleko Tyczyna w województwie ruskim¹⁰⁹. Co do podlaskich majątków Mokrzeckiego, dysponował przejętymi po ojcu wsiami Sobótką, Orlą oraz Białą, tą ostatnią położoną nad rzeką tejże nazwy¹¹⁰. W 1673 r. w pierwszej z tych wiosek miał 19 poddanych obojga płci, w drugiej 16, trzeciej zaś jeszcze nie wspomniano. Była natomiast mowa o świeszczenniku plebanii unickiej w Hryniewiczach razem z czeladzią, których cześnik widocznie utrzymywał zgodnie z zapisem dokonany po śmierci ojca¹¹¹. Mokrzecki nie mieszkał w Sobótce, gdzie rezydowała jego matka, lecz w Tykocinie na zamku, tam bowiem zapisano go w spisie pogłównego z roku następnego. Wówczas w tejże Sobótce odnotowano 23 poddanych, w Orli 12, a w Białej 11¹¹². Dwa lata później dworem sobótkowskim zarządzał „podstarości z żoną”, a w samej wiosce łącznie z Białą naliczono tylko 17 robotnych, natomiast w Orli – 8¹¹³. W latach 1677 i 1684–1685 Mokrzecki nabył jeszcze dobra należące niegdyś do wójtostwa miasta Bielska, tzw. Lobmajerowiznę we wsi miejskiej Widowo¹¹⁴.

W pierwszych latach dziewiętej dekady XVII w. Krzysztof Stanisław pełnił szereg funkcji publicznych w ziemi bielskiej. Jak już wspomniano, w 1681 r. należał do osób wybranych do zatwierdzenia rachunków tutejszych poborców, wtedy też po raz drugi w swej karierze marszałkował sejmikowi brańskiemu¹¹⁵. Rok wcześniej mocą *laudum* tegoż zgromadzenia ustanowiono go komisarzem do spraw dystrybucji wynagrodzeń dla poborców w poszczególnych traktach (powiatach) ziemi bielskiej¹¹⁶. Zasługi Krzysztofa Stanisława wynagrodził Jan III Sobieski, nadając mu oraz jego małżonce w dożywocie dobra w nieodległej od Sobótki królewsczyźnie Knorozach¹¹⁷. Wieś ta należała do

¹⁰⁹ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Archiwum rodzin właścicieli majątku czudeckiego, seria 8, nr 27, s. 84–86, za: *Intercyza* (dostęp 23.03.2022); zob. *Słownik* 1880, s. 247; *Słownik* 1892, s. 693; *Słownik* 1893, s. 812. Dziś Błędowa Tyczyńska (woj. podkarpackie, pow. rzeszowski, gm. Chmielnik) oraz Wola Rafałowska (tamże). Tu intercyza w znaczeniu umowy majątkowej na piśmie, zob. Sondel 2006, s. 509, s. v. *Intercisa*; por. Gloger 1901, s. 274–275, s. v. *Intercyza*.

¹¹⁰ Biała (woj. podlaskie, pow. bielski, gm. Bielsk Podlaski); wieś Orla obecnie nie istnieje, była różna od dawnego miasta tejże nazwy.

¹¹¹ AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 359v–360.

¹¹² AGAD, ASK, dz. I, nr 70, k. 845, 949; Laszuk 1993, s. 16.

¹¹³ BCzart, nr 1099, s. 836.

¹¹⁴ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 55, k. 224–225v; Bończak-Kucharczyk, Maroszek (dostęp 9.07.2021); Szczerba, 1990, s. 24. Dziś Widowo (woj. podlaskie, pow. bielski, gm. Bielsk Podlaski).

¹¹⁵ ANK, ZZG, nr 19, s. 1800–1801.

¹¹⁶ ANK, ZZG, nr 19, s. 1797.

¹¹⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 188, k. 66–66v. Dziś Knorozy (woj. podlaskie, pow. bielski, gm. Bielsk Podlaski).

będącego w ręku Branickich starostwa bielskiego, toteż ich sługa otrzymał owo nadanie najpewniej za ich aprobatą, a zapewne i protekcją¹¹⁸. Pamiętny rok 1683 dla Mokrzeckiego to czas posłowania do króla od Bielszczan wraz z wojskim podlaskim Janem Tobiaszem Brzozowskim w podziękowaniu za dojście sejmu, a także udziału w obradach lokalnych sądów skarbowych¹¹⁹. Co więcej, porucznikował wówczas przebrojonej z pancernej na kozacką chorągwi starosty brańskiego Stefana Branickiego, syna Jana Klemensa starszego, która jednakże spóźniła się pod Wiedeń¹²⁰. Brał za to udział w następnych kampaniach wojennych przeciwko Turcji. Kilka lat wcześniej wziął ślub z Marianną Czarnecką, jak można sądzić, familiantką jego patronów. Przed wyruszeniem na wojnę w 1683 r. zapisał jej dożywocie na wszystkich swoich dobrach; wtedy też spisał testament¹²¹. Doczekali się dwóch córek: Katarzyny i Konstancji¹²². Zmarł latem 1687 r. w należącym do Branickich Tyczynie w województwie ruskim¹²³. Wdowa najpóźniej w 1691 r. ponownie wyszła za mąż za cześnika dobrzyńskiego Franciszka Bajerskiego; żyła jeszcze siedem lat później¹²⁴.

Stanisław Jan przeżył stryjecznego brata tylko o kilka lat. Przed 1680 r. owdowiał i ożenił się ponownie z panią z sąsiedztwa, Konstancją Wilczewską, wdową po podstolim podlaskim Stanisławie Lewickim¹²⁵. Chociaż swemu pierwszemu mężowi urodziła ona sporą gromadkę pociech, z Mokrzeckim albo nie mieli żadnego potomstwa, albo wszystkie dzieci zrodzone z tego związku zmarły nie dożywszy dorosłości. Miecznik doczekał się za to dwóch synów ze swą pierwszą małżonką – Szymona oraz Archillesa¹²⁶, ochrzczonego tak zapewne na cześć dziadka. Tymczasem drugi związek przyczynił się do ochłodzenia relacji z plebanem z Juchnowca, księdzem Orzeszko, z którym w 1684 r. Mokrzecki w imieniu żony i pasierbów się procesował¹²⁷. Miecznik dalej cieszył się dobrą opinią wśród okolicznej szlachty, skoro wybrano go rok później do grona deputatów na sądy skarbowe ziemi bielskiej z traktu suraskiego¹²⁸. Była to ostatnia funkcja publiczna, jakiej się podjął. Pod koniec życia wycofał się

¹¹⁸ Za wskazanie mi tej korelacji wdzięczny jestem jednemu z anonimowych Recenzentów.

¹¹⁹ ANK, ZZG, nr 19, s. 1809–1810.

¹²⁰ Zob. Kalinowski 2020b, s. 829; Hundert 2019a, s. 10, 18; Hundert 2019b, s. 70.

¹²¹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 52, k. 424–425v; nr 177, k. 538–538v. O zapisach dożywocia między małżonkami zob. Z. Gloger 1900-1903, t. 2, s. 33–34, s. v. *Dożywocie*; o testamentach – Gloger, t. 4, 1903, s. 365–366, s. v. *Testament*.

¹²² NGAB Mińsk, f. 1708, op., nr 192, k. 800v–802v.

¹²³ ANK, ZZG, nr 19, s. 1831; zob. *Urządnicy* 1994, s. 39.

¹²⁴ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 64, k. 834–834v; ANK, ZZG, nr 15, s. 816.

¹²⁵ ANK, ZZG, nr 15, s. 683.

¹²⁶ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 192, k. 609–609v.

¹²⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 54, k. 440.

¹²⁸ ANK, ZZG, nr 19, s. 1822.

chyba z życia sejmikowego, może ze względu na stan zdrowia. Zmarł prawdopodobnie na początku 1691 r.¹²⁹

Jak to często bywało w podobnych przypadkach, synowie Stanisława Jana zaraz po śmierci ojca popadli w konflikt z macochą, bardzo możliwe, że na tle podziału spadku. Lecz już w 1691 r. doszło między nimi do pacyfikacji, gdyż Mokrzeccy uwolnili ją od zarzutów zawartych w zanesionych wcześniej protestacjach¹³⁰. Stało się tak może też dlatego, że mieli inne zmartwienie – zgłosił się bowiem spadkobierca po sumę z zapisu dokonanego dla pierwszej żony przez ich dziadka Achillesa¹³¹. Udało się i tę sprawę załagodzić, choć wiązało się to zapewne z niemałymi kosztami¹³². Podziału majątku bracia dopełnili niedługo potem, w 1692 r.¹³³ Starszy z nich, urodzony około roku 1665¹³⁴ Szymon obrał drogę duchownego. W 1680 r. kształcił się w kolegium jezuickim w Łomży¹³⁵. Ponad dekadę później, po śmierci ojca, tytułował się dziekanem świrskim (1691)¹³⁶, a w roku następnym (1692) był już kanonikiem smoleńskim¹³⁷. Proboszczował w Chodorówce koło Suchowoli w powiecie grodzieńskim i diecezji wileńskiej (do rezygnacji w 1721 r.), jak również w należącym do Branickich Tyczynie (od 1703 r.), podlegającym metropolii lwowskiej. Piastował wysokie godności kościelne w obu miejscach: był kanonikiem smoleńskim, wileńskim i przemyskim, a także dziekanem podlaskim¹³⁸. Zmarł w tymże Tyczynie 13 IV 1723 r. w wieku 58 lat¹³⁹.

Młodszy brat Szymona, Achilles, wybrał natomiast karierę wojskową. W 1691 r. służył w chorągwi husarskiej Stefana Mikołaja Branickiego, gdzie w owym czasie kwiat podlaskiej szlachty rozpoczynał swój *cursus honorum*¹⁴⁰. Po tym jednak, gdy rok później brat przekazał mu wszystkie dobra po rodzicach¹⁴¹, Achilles począł wieść żywot ziemiański. Przed 1692 r. ożenił się z Aleksandrą Olszewską, córką podczaszego bielskiego Benedykta, z którą

¹²⁹ Zob. *Urzędnicy* 1994, s. 42.

¹³⁰ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 192, k. 610–610v.

¹³¹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 192, k. 609–609v.

¹³² Por. NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 192, k. 610 (zapis długu pomiędzy braćmi).

¹³³ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 193, k. 141–142.

¹³⁴ Knutel 2008, s. 4.

¹³⁵ *Dramat* 1976, s. 152.

¹³⁶ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 192, k. 609.

¹³⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 193, k. 141–142.

¹³⁸ J. Urbański do ks. Sz. Mokrzeckiego, b. m. 6 VI 1706, AGAD, Archiwum Roskie, Korespondencja, nr 36/200, s. 1–3; Knutel 2008, s. 4; Lulewicz 2006, s. 188.

¹³⁹ Knutel 2008, s. 4.

¹⁴⁰ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 192, k. 609–609v; por. ANK, ZZG, nr 19, s. 1863; Kalinowski 2020b, s. 828–829.

¹⁴¹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 193, k. 141–142.

zamieszkał w Koplanych¹⁴². Rejestr pogłównego notował wówczas 24 poddanych w tej wiosce, nie licząc kilku osób czeladzi domowej Mokrzeckich¹⁴³. Kilka lat później (1695) Achilles odpowiadał przed sądem za pobicie woźnego ziemskiego, poddanego innego dziedzica z Niewodnicy, stolnika bielskiego Aleksandra Gąssowskiego... przez swego zmarłego ojca¹⁴⁴. Po nieżyjącym rodzicu odziedziczył może też konflikt z plebanem z Juchnowca, ponieważ już osobiście poturbował szlacheckiego sługę księdza, za co wielbny Orzeszko go pozwał (1696)¹⁴⁵. Niedługo potem musiało dojść do ugody między zwaśnionymi, bowiem w lipcu tegoż roku Achilles wraz z żoną przekazali na rzecz altarii w kościele juchnowieckim zapis na kwotę 2 tys. zł, którym obciążone były dobra Lewickich, synów jego macochy¹⁴⁶. Uczynił to zapewne już po powrocie z elekcji pod Warszawą, na którą miał stawić się w uzbrojeniu kozackim, czego miejscowe prawo wymagało od posiadaczy 10 włók gruntu¹⁴⁷. Jako że nie ma go wśród nielicznych Bielszczań, którzy poparli Sasa, można się domyślać, że tak jak większości tutejszej szlachty, klienteli Branickich, bliższa mu była opcja francuska¹⁴⁸. Nie zdążył silnie zapisać się w życiu publicznym ziemi bielskiej, ponieważ kilka lat później – przedwcześnie i bezpotomnie – zmarł. W lutym 1700 r. wdowa scedowała połowę z sumy 8 tys. zł zapisanej jej przez niego na Niewodnicy na rzecz swego przyszłego męża, Anzelma Sutkowskiego, dziedzica Wiśniówka w ziemi drohickiej¹⁴⁹. Być może jej drugie małżeństwo pomógł zaaranżować Stanisław Sutkowski, mąż Konstancji Mokrzeckiej, krewniaczki Achillesa, jednej z dwóch córek Krzysztofa Stanisława.

Pozostało opisać losy tych właśnie panien Mokrzeckich. Starsza cześnikówna, Katarzyna, około 1695 r. została żoną wojskowego Jana Władysława Mańkowskiego, pułkownika królewskiego. Po jego śmierci wyszła za syna słynnego mincerza Tytusa Liwiusza Boratyniego, starościca osieckiego Aleksandra, z którym była co najmniej od roku 1698¹⁵⁰, lecz też go przeżyła. Kolejnym mężem Mokrzeckiej został Stefan Owsiany, major, a potem pułkownik królewski, starosta hadziacki, zmarły po 1718 r.¹⁵¹ Ostatnim jej towarzyszem życia był na-

¹⁴² AGAD, Ks. gr. bran., nr 52, k. 263; zob. Maroszek 2013, s. 53, 294; por. NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 193, k. 215 (pożyczka zaciągnięta u Achillesa przez Teklę Połubińską, wdowę po Benedykcie Olszewskim i matkę Aleksandry).

¹⁴³ AGAD, Ks. gr. bran., nr 52, k. 263–263v.

¹⁴⁴ NGAB Mińsk, f. 1744, op. 1, nr 22, k. 47, 89–89v.

¹⁴⁵ AGAD, Ks. gr. bran., nr 51, k. 59–59v.

¹⁴⁶ Maroszek 2013, s. 53, 294.

¹⁴⁷ ANK, ZZG, nr 623, s. 20.

¹⁴⁸ Zob. *Volumina* 1860, s. 455; por. Kalinowski, 2020a, s. 194, 258; Kalinowski 2020b, s. 837.

¹⁴⁹ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 67, k. 94–94v.

¹⁵⁰ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 196, k. 151v–152; AGAD, Kopicjana, nr 8, s. 502; ANK, ZZG, nr 16, s. 281.

¹⁵¹ Uruski 1916, s. 135.

tomiast Aleksander Hornowski, skarbnik mielnicki w latach 1720–1733¹⁵². Siostra Katarzyny, Konstancja, w 1698 r. miała za męża Stanisława Sutkowskiego, wojskiego bielskiego¹⁵³, a owdowiawszy poślubiła Mateusza Gosiewskiego, który tytułował się stolnikiem nowogrodzkim (od Nowogrodu na Czernihowszczyźnie)¹⁵⁴. Źródła z lat 1717 i 1722 wymieniają ją wraz z tym ostatnim jako właściciele Sobótki (lub jej części), a także jako dzierżawców królewskiej wsi Knorozy, którą wcześniej dostali w dożywocie jej rodzice. Natomiast Katarzyna razem z czwartym mężem wspomniana została jeszcze w 1729 r.¹⁵⁵ Później już o żadnej z nich nie słyszymy i tak kończy się historia podlaskiej gałęzi Mokrzeckich.

* * *

Drogi karier Mokrzeckich w drugiej połowie XVII w. były typowe dla przedstawicieli ówczesnej polsko-litewskiej szlachty. Niejednemu z nich bliska była wojaczka, niektórzy zaś – może zgodnie z przejawianymi przez siebie predyspozycjami do nauki – odnaleźli się także w palestrze i w stanie kapłańskim. Status majątkowy podlaskiej gałęzi rodu, mimo pewnych wahań, utrzymywał się na podobnym poziomie przez kilka ostatnich generacji. Mokrzeccy posiadali jedną, dwie lub trzy niewielkie wioski plus ewentualnie części w sąsiednich, zaliczając się w realiach Podlasia do szlachty średniej. Córki i siostry wydawali za podobnych sobie szlachciców z domów posiadających tradycje albo ambicje urzędnicze. Z tej samej warstwy wybierali też sobie kandydatki na żony. Jedynie Krzysztof Stanisław, który ożenił się z Czarniecką, chciał sięgnąć nieco wyżej. Nie udało się niestety ustalić, kto był ojcem owej panny z Czarncy i jakie pokrewieństwo łączyło ją z pisarzem polnym Stefanem Stanisławem oraz jego stryjeczną siostrą, marszałkową nadworną koronną Aleksandrą z Czarnieckich Branicką. Jedna z sióstr Krzysztofa Stanisława, Katarzyna, miała wprawdzie za męża przyszłego senatora Krzysztofa Dominika Cieszkowskiego, lecz ów otrzymał tę godność dopiero kilkanaście lat po jej śmierci¹⁵⁶. Mokrzeccy konsekwentnie trzymali się protektorów nastawionych regalistycznie – najpierw Kazanowskich, potem Branickich, odmiennie

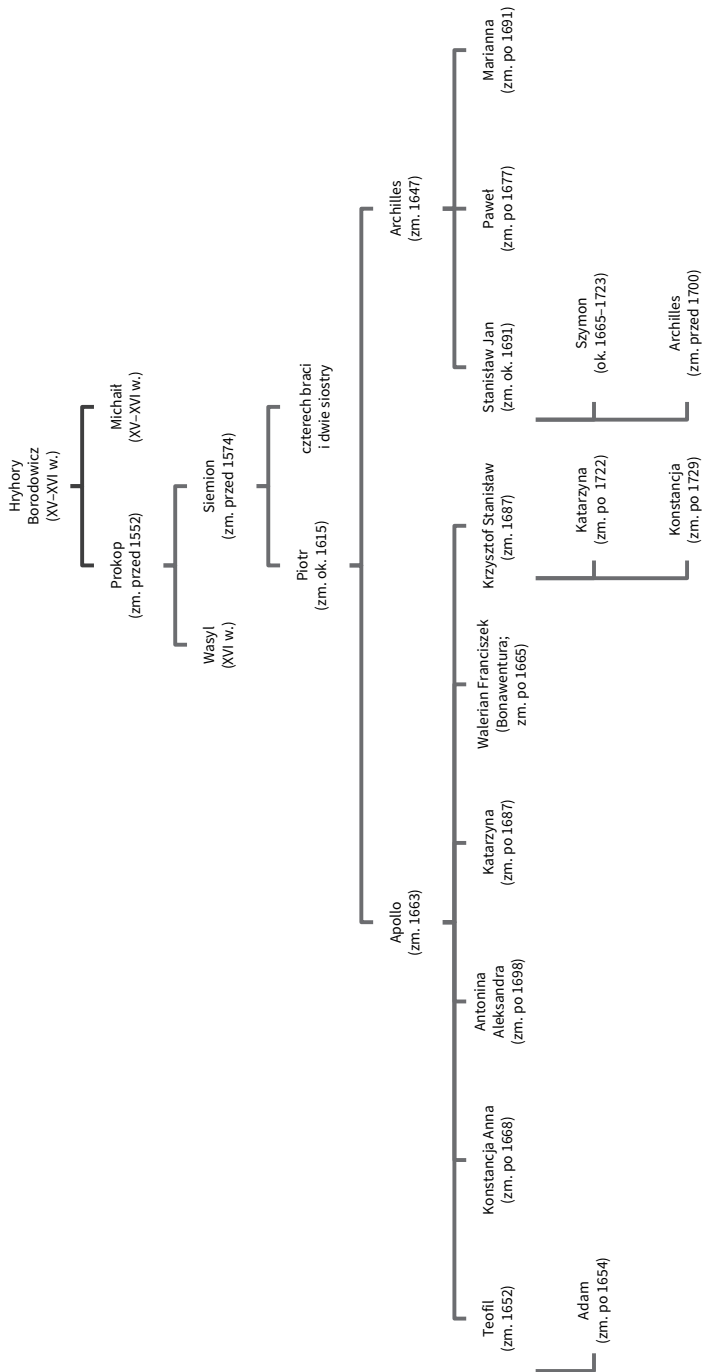
¹⁵² Niesiecki 1841, s. 454; zob. *Urzędnicy* 1994, s. 121.

¹⁵³ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 64, k. 834–834v; ANK, ZZG, nr 16, s. 281; AGAD, MK, Księgi Sądu Referendarskiego (dalej: Ks. Ref.), nr 44, s. 524. Nie notuje go spis urzędników: por. *Urzędnicy* 1994, s. 62.

¹⁵⁴ Niesiecki 1839, s. 225; t. 6, s. 454; Boniecki 1903, s. 317; *Urzędnicy* 2002, s. 242. Adam Przyboś błędnie uznał Konstancję za żonę Macieja Gosiewskiego, generała artylerii litewskiej, zob. Przyboś 1959–1960, s. 343.

¹⁵⁵ AGAD, MK, Ks. Ref., nr 44, s. 523, 535; Kopicjana, nr 8, s. 502–504; Maroszek, 1995, s. 6; Bończak-Kucharczyk, Maroszek (dostęp 5.07.2021).

¹⁵⁶ Zob. Konarski 1952, s. 74; *Urzędnicy* 2002, s. 177, 206.



niż większość elity ziemi bielskiej nie szukali zaś oparcia w Radziwiłłach birżańskich. Mogło to wynikać zarówno z politycznego nastawienia członków badanej rodziny, jak też i pobudek religijnych. Mokrzeccy nie byli jednak nietolerancyjni – jeszcze w 1639 r. Apollo i Achilles starszy znaleźli się wśród świadków i egzekutorów testamentu ich krewniaka, arianina Marcjana Wiszowatego¹⁵⁷.

Nad rodziną ciążyło swego rodzaju fatum. Nieubłagana *mors* przedwcześnie przerwała kariery Achillesa starszego i Teofila, zabrała też dobrze zapowiadającego się Achillesa młodszego. Także zmarły w sile wieku Krzysztof Stanisław jako porucznik husarskiej roty Stefana Mikołaja Branickiego miał przed sobą obiecujące perspektywy. Los chciał jednak inaczej i podlascy Mokrzeccy odeszli w zapomnienie, ustępując miejsca innym familiom.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

Archiwum Roskie, Korespondencja, nr 36/200.

Archiwum Skarbu Koronnego, dz. I, nr 47, 70, dz. IV, nr 41; dz. 85, nr 63.

Kapicjana, nr 8, 20.

Księgi grodzkie brańskie, nr 51, 52.

Metryka Koronna, nr 89; dz. XVIII (Lustracje), nr 64; Księgi Sądu Referendarskiego, nr 44. Sigillata, nr 11.

Metryka Litewska (Transkrypcje), nr 217.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Zbiór Zygmunta Glogera, nr 11, 15–17, 19, 608, 623, 909.

Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Archiwum rodzin właścicieli majątku czudeckiego, seria 8, nr 27.

Centralnij deržavnij istoričnij arhiv Ukraïni, m. Kiïv, f. 966, op. 1, nr 111.

Centralnij deržavnij istoričnij arhiv Ukraïni, m. L'viv, f. 812, op. 1, nr 16.

Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka XX. Czartoryskich, nr 1099.

Nacyânalny gîstaryčny arhiŭ Belarusi, g. Minsk:

f. 1708, op. 1, nr 36, 38, 42, 43, 45, 52, 54, 55, 64, 67, 144, 148, 153, 158, 163, 167, 168, 172, 177, 188, 192, 193, 196.

f. 1744, op. 1, nr 22.

f. 1789, op. 1, nr 4.

¹⁵⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 36, k. 530–531, 728–729. O konfesji testatora świadczy choćby forma wyznania wiary zawartego w źródle. Marcjan był stryjem słynnego Andrzeja i szwagrem Agnieszki, córki samego Fausta Socyna (Sozziniego), zob. CDIAU Lwów, f. 812, op. 1, nr 16, k. 10; Chmaj1921, s. 190.

Źródła drukowane

- Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej. Bibliografia*, t. 2: *Programy drukiem wydane do r. 1765*, cz. 1: *Programy teatru jezuickiego* (1976), oprac. W. Korotaj, J. Szwedowska, M. Szymańska, Wrocław.
- Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 1 (1380–1584): užrašymų knyga 1* (1998), oprac. A. Baliulis, R. Firkočiūsis, Vilnius.
- Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 224 (1528–1547): 6-oji teismų bylų knyga (kopija – XVI a. pabaiga)* (1995), red. A. Bumblauskas i in., oprac. S. Lazutka, I. Valikonytė, Vilnius.
- Volumina legum*, t. 5 (1860), wyd. J. Ohryzko, Petersburg.

Opracowania

- Boniecki A., *Herbarz polski*, cz. 1, t. 3. (1900), cz. 1, t. 6. (1903), Warszawa.
- Chłapowski K. (2017), *Starostowie niegrodowi w Koronie 1565–1795 (materiały źródłowe)*, Warszawa–Bellerive-sur-Allier.
- Chmaj L. (1921), *Andrzej Wiszowaty jako działacz i myśliciel religijny*, cz. 1: *Człowiek i życie*, „Reformacja w Polsce” nr 3, s. 189–207.
- Dąbrowski J. (2000), *Senat koronny wobec abdykacji Jana Kazimierza*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” nr 127, s. 39–58.
- Dzieduszycki M. (1875), *Starostowie ruscy i lwowscy*, „Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do »Gazety Lwowskiej«” nr 5, s. 428–445.
- Elektorowie królów Władysława IV, Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego i spis stronników Augusta III* (1910), zest. J. Dunin-Borkowski, M. Dunin-Wąsowicz, Lwów („Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. 1, R. 1908/9).
- Elektorów poczet, którzy niegdyś głosowali na elektów Jana Kazimierz r. 1648, Jana III r. 1674, Augusta II r. 1697 i Stanisława Augusta r. 1764, najjaśniejszych królów polskich, wielkich książąt litewskich, itd., itd., itd.* (1845), wyd. O. Pietruski, Lwów.
- Gloger Z. (t. 1. – 1900, t. 2. – 1901, t. 3. – 1902, t. 4. – 1903), *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa.
- Hundert Z. (2019a), *Jeszcze o organizacji husarii koronnej na kampanię wiedeńską*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” nr 3, s. 9–24.
- Hundert Z. (2019b), *Porucznicy husarii koronnej w kampanii mołdawskiej 1686 roku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” t. 104, s. 61–79.
- Jakubowski J. (1935), *Powiat grodzieński w w. XVI. Mapa w skali 1:400 000*, w: *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski* z. 3, Kraków, s. 99–114.
- Jamiołkowski J.A. (2011), *Historia genealogiczna Jamiołkowskich*, Białystok.
- Kalinowski E. (2020a), *Szlachta ziemi bielskiej wobec bezkrólewia w XVI–XVII wieku*, Warszawa.
- Kalinowski E. (2020b), *Wacław Jaruzelski – bohater czy zdrajca? Nieoczywista biografia wojskowego i polityka*, „Przegląd Historyczny” t. 111, z. 4, s. 827–848.

- Kalinowski E. (2021), *Rodzina Mokrzeckich na Podlasiu do połowy XVII wieku. Studium historyczno-genealogiczne*, „Studia Podlaskie” t. 29, s. 45–65.
- Kalinowski E. (2022), *Apollo słodko-gorzki, czyli wcale nie ostatni zajazd na Podlasiu. Obrazek obyczajowy z XVII wieku*, „Mówią Wieki” nr 1, s. 40–43.
- Kapica I. (1870), *Herbarz... (dopełnienie Niesieckiego)*, wyd. Z. Gloger, Kraków.
- Knutel K. (2008), *Proboszczowie parafii Tyczyn*, „Głos Tyczyna” nr 5, s. 4.
- Konarski Sz. (1952), *Kanoniczki warszawskie: 24 IV 1744–13 VIII 1944*, Paryż.
- Kotarski H. (1971), *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582. Sprawy organizacyjne*, cz. 2, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” t. 17, nr 1, s. 51–124.
- Laszuk A. (1993), *Dwory urzędników na Podlasiu w II połowie XVII w.*, „Białostoczczyzna” nr 1, s. 11–18.
- Laszuk A. (1998), *Zaścianki i królewsczyzny: struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa.
- Lulewicz H. (2006), *Uroczystości przeniesienia nabożeństwa z kościoła w Chodorówce do Suchowoli w marcu 1798 r.*, w: *Małe miasta. Religie*, red. M. Zemło, Lublin–Supraśl 2006, s. 169–188.
- Maroszek J. (2013), *Pięć wieków Ziemi Juchnowieckiej*, Juchnowiec Kościelny.
- Maroszek J. (1995), *Sobótka*, „Czas Miłosierdzia” nr 8 (59), s. 6.
- Mienicki R. (1937), *Stanisław Dowojno wojewoda połocki*, „Ateneum Wileńskie”, s. 404–481.
- Niesiecki K. (1839, 1841), *Herbarz polski*, t. 3, 4, 6, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk.
- Niewiadomski M. (2018), *Od lokacji miasta do upadku Rzeczypospolitej (1373–1795)*, w: *Dzieje powiatu ostrołęckiego*, red. J. Gołota, J. Kijowski, J. Mironczuk, Ostrołęka, s. 67–152.
- Ochmann-Staniszevska S., Staniszevski Z. (2000), *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy. Prawo – doktryna – praktyka*, t. 1, Wrocław.
- Przyboś A. (1959–1960), *Gosiewski Maciej Korwin (zm. ok. 1683)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław–Warszawa, s. 343.
- Siatkowski J. (1996), *Dialektalne słowizmy niemieckie z sufiksem „-usch” w nazwach osobowych*, „Prace Filologiczne” t. 41, s. 101–110.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (1880, 1893, 1895), red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 1, 12–14, Warszawa.
- Sondel J. (2006), *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków.
- Szczerba J. M. (1990), *Jurydyki i libertacje królewskich miast podlaskich do połowy XVII wieku*, „Studia Podlaskie”, t. 1, s. 13–46.
- Święcki T. (1859), *Historyczne pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*, t. 2, przejrzał, objaśnił i uzupełnił przypisami J. Bartoszewicz, Warszawa.
- Uruski S. (1905, 1916), *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, współudz. A.A. Kosiński, uzupełn. A. Włodarski, t. 2, 13, Warszawa.
- Urzędnicy grodzcy i ziemscy lwowscy w latach 1352–1783* (1938), oprac. K. Maleczyński, Lwów.
- Urzędnicy podlascy XIV–XVIII wieku. Spisy* (1994), oprac. E. Dubas-Urwanowicz i in., Kórnik.
- Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego w XV–XVIII wieku. Spisy* (2002), oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik.

- Wielądsko W. (1794), *Heraldyka czyli opisanie familii, y krwi związku szlachty polskiej y W. X. Litt. z ich herbami*, t. 2, Warszawa.
- Wijuk-Kojałowicz W. (1897), *Herbarz rycerstwa W. Ks. Litewskiego tak zwany Compendium czyli o klejnotach albo herbach, których familie stanu szlacheckiego w prowincjach Wielkiego Księstwa Litewskiego zażywają*, Kraków.
- Wilczewski W.F., Maroszek J. (1996), *Niewodnica: dzieje kościoła i parafii 1596–1996*, Białystok.
- Wiśniewski J. (1965), *Dzieje osadnictwa w powiecie suwalskim od XV wieku do połowy XVII wieku, w: Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, red. J. Antoniewicz, Białystok, s. 51–138.
- Zawadzki J. (2018), *Sumariusz dokumentów Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” z 1604 r. jako źródło do dziejów rodziny i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 25, s. 221–246.

Strony internetowe

- Bończak-Kucharczyk E., Maroszek J., *Sobótka*, <http://www.ogrodowy.minigo.pl/index.php/article/show/id/202> (dostęp 5.07.2021).
- Bończak-Kucharczyk E., Maroszek J., *Widowo*, <http://www.ogrodowy.minigo.pl/index.php/page/widowo> (dostęp 9.07.2021).
- Informacja z przekazania skanów i podpisania porozumienia pomiędzy Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych i Polskim Towarzystwem Historycznym*, <https://bialystok.ap.gov.pl/a,222,informacja-z-przekazania-skanow-i-podpisania-porozumienia-pomiedzy-naczelnaj-dyrekcja-archiwow-panstwowych-i-polskim-towarzystwem-historycznym> (dostęp 13.06.2022).
- Intercyza zawarta między Krzysztofem Mokrzejcem (cześnikiem bielskim), a Aleksandrą Branicką (marszałkową) dotycząca dóbr Błędowa i Wola Rafałowska*, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/19818299/obiekty/778407> (dostęp 23.03.2022).
- Materiały nieuporządkowane do włączenia do zespołu*, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3100408> (dostęp 21.03.2022).

Zbigniew Romaniuk

Brańsk / Białystok
ORCID: 0000-0002-1414-1205

Działalność Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej w świetle zachowanej dokumentacji (1790–1792)

DOI: 10.15290/sp.2022.30.04

Abstrakt Artykuł analizuje powołanie, organizację, działalność i likwidację Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej na Podlasiu, funkcjonującej w latach 1790–1792. Fragmentarycznie zachowany materiał badawczy nie pozwala na ukazanie pełnego obrazu pracy tej kolegialnej instytucji, powołanej mocą uchwały sejmowej z grudnia 1789 r. Komisja Porządkowa realizowała polecenia władz państwa w terenie, obejmując wszystkich mieszkańców bez względu na pochodzenie społeczne i zamożność. Jej powstanie to efekt dążeń części decydentów do wzmocnienia kraju. Aneks zawiera spis komisarzy.

Słowa kluczowe Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa, ziemia bielska, Podlasie, Tykocin

Abstract The article analyzes the establishment, activity and liquidation of the Civil-Military Order Commission of the Bielsk Land in Podlasie, which existed in the years 1790–1792. The fragmentarily preserved research material does not allow to show the complete image of the activity of this collegial institution, established by the act of the parliament in December 1789. The Civil-Military Order Commission carried out the state's instructions, covering all residents regardless of social origin and wealth. Its creation is the result of the efforts of some decision-makers to strengthen the country. The annex contains a list of commissioners.

Key words Civil-Military Order Commission, Bielsk Land, Podlasie, Tykocin

Celem artykułu jest ukazanie w świetle zachowanej dokumentacji organizacji i działalności Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej, od jej powołania w 1790 r. do likwidacji w 1792 r. Swym zasięgiem obejmowała ona całą ziemię bielską w województwie podlaskim, prowincji małopolskiej.

Komisje podlaskie, w tym bielska, zostały ogólnikowo opisane już w opracowaniach dziewiętnastowiecznych, jako element badań nad całością obszaru Korony¹. Do obecnego opracowania funkcjonowanie komisji porządkowo-cywilno-wojskowych na Podlasiu pozostawało poza głębszymi analizami historycznymi, chociaż dostrzeżono ważkość problemu i potrzebę kwerendy w tym zakresie².

¹ Korzon 1882, s. 427–455; Kalinka 1895, s. 642–647.

² Maroszek 2013, s. 641–643. Autor w podrozdziale *Komisje Cywilno-Wojskowe 1789–1792 i wojna polsko rosyjska 1792 r.*, podał jednak tylko ogólne zadania komisji, lata jej funkcjonowania i wymienił jednego komisarza, Ludwika Kruszewskiego, zasadniczo skupiając się na brańskim laudum sejmikowym z lutego–marca 1792 r. Akapit poświęcony

Szersze możliwości badań pojawiły się wraz z odnalezieniem w zbiorach wi-
leńskich kilkudziesięciu oryginalnych dokumentów komisji działającej na te-
renie ziemi bielskiej. Poznać z nich możemy częściowo jej organizację i skład,
a także treść około 40 memoriałów i innych pism wniesionych do tego organu
między końcem stycznia a początkiem kwietnia 1791 r., kilku z 1790 i 1792 r.
Nieliczne dokumenty dotyczące różnych aspektów funkcjonowania komisji
rozsiane są również po polskich zbiorach archiwalnych i bibliotecznych³. Uzu-
pełnieniem wiedzy płynącej z konstytucji sejmowych z lat 1789–1792, dających
podstawy prawne istnienia i działania komisji cywilno-wojskowych, są nie-
które dokumenty wydane w zbiorze źródeł *Materiały do dziejów Sejmu Cztero-
letniego*⁴, a także prasa z epoki: „Dziennik Rządowo-Ekonomiczno Handlowy”
(1790), „Gazeta Narodowa i Obca” (1791–1792) i „Pamiętnik Historyczno-Poli-
tyczno-Ekonomiczny” (1790–1792).

Cenne do analiz są liczne opracowania ogólne i szczegółowe dotyczące
badań nad komisjami porządkowymi z Małopolski i Wielkopolski, a ostatnio
także z Lubelskiego⁵. Zaskakuje brak opracowań o komisjach porządkowych

komisjom porządkowym cywilno-wojskowym pojawił się także w opracowaniu E. Kali-
nowskiego, zob.: Kalinowski 2015, s. 176.

³ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Branickich z Białegostoku, Ar-
chiwum Królestwa Polskiego (dalej: AKP); Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK):
Zbiór Zygmunta Glogera (dalej: ZZG); Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (da-
lej: BCzart); Vilniaus universiteto bibliotekos (dalej: VUB); Lietuvos valstybės istorijos
archyvas (dalej: LVIA); Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
(dalej: Oss.); Muzeum Narodowe w Warszawie (dalej: MNW).

⁴ *Materiały 1955–1969*.

⁵ T. Mizia, *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe a szkolnictwo parafialne w okresie Sejmu
Czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 6 (1963), s. 40–87; B. Sobolowa, *Wielko-
polskie Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe a szkolnictwo parafialne*, „Rozprawy z Dzie-
jów Oświaty”, t. 16 (1973), s. 7–21; W. Szaj, *Organizacja i działalność administracyjna wiel-
kopolskich Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych (1789–1792)*, „Studia i materiały do
dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 12 (1976), z. 1, s. 85–102; P. Bańkowski, *Instrukcja
kancelaryjno-archiwalna dla Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych z lat 1790–1792*.
Głos z za grobu dla archiwistów, „Archeion”, t. 62 (1975), s. 53–68; J. Łosowski, *Akta komi-
sji porządkowych cywilno-wojskowych*, w: *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warsza-
wa 2015, s. 323–329; G. Glabisz, *Sejmiki Wielkopolski w latach 1764–1793*, Poznań 2022;
K. Jakimowicz, *Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Lubelskiej i Powiatu Urzędow-
skiego jako instytucja administracyjno-samorządowa*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”
t. XVI (2019), nr 3, s. 151–167; Z. Wielebska, *Krakowska Komisja Porządkowa Cywilno-Woj-
skowa (1789–1794)*, „Rocznik Historyczno-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, r. 12 (1987),
s. 187–197. Za sprawą P. Jędrzejewskiego najdokładniej przebadane zostały komisje cy-
wilno-wojskowe z terenu województwa krakowskiego. Autor ten przykładowo opubliko-
wał: *Akta komisji porządkowych cywilno-wojskowych (1790–1794)*, „Krakowski Rocznik Ar-
chiwalny”, t. 19 (2013), s. 127–157; *Komisarze Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej dla
powiatów krakowskiego i proszowickiego*, w: *Jednostka i Zbiorowość. Relacje na przestrzeni*

cywilno-wojskowych z terenu Mazowsza. Nie ma też całościowego, syntetycznego opracowania komisji z obszaru Korony. Ukazała się za to cenna monografia o tych organach administracji działających na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego⁶. Tematyka pracy komisji pojawia się także w niektórych opracowaniach o historii administracji⁷, demografii historycznej⁸ oraz w innych.

Podstawowy problem badań nad tym tematem stanowi niewielki i nierównomierny, czasami wręcz szczątkowy stan zachowania dokumentacji wytworzonej przez poszczególne komisje porządkowe cywilno-wojskowe, a także organy centralne kraju⁹. Stan zachowania dokumentów Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej ocenić należy na mniej niż dostateczny, pozwalający na odtworzenie tylko niektórych aspektów funkcjonowania.

Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów po kilkumiesięcznej dyskusji w 1789 r. ostatecznie wypracował i podjął uchwały powołujące komisje porządkowe cywilno-wojskowe dla ziem i powiatów, 19 listopada dla Wielkiego Księstwa Litewskiego, 15 grudnia dla Korony¹⁰. Po raz pierwszy komisje te stanowiły przedłużenie administracji rządowej w terenie, zajmując się wcielaniem w życie decyzji stanów sejmujących i komisji rządowych.

Własny pomysł na przeobrażenia ustrojowe idące w tym kierunku miał ambitny starosta brański Michał Hieronim Starzeński, członek Komisji Wojskowej Obojga Narodów¹¹. Jednak jego propozycja nie spotkała się z szerszym zainteresowaniem.

Król za zgodą stanów sejmujących 15 XII 1789 r. polecił, aby wyłonienie komisji porządkowych odbyło się „na sejmikach [...] przez uniwersał wyznaczyć się mających”¹². Na terenie Korony w skład komisji wchodzić miało

dziejów, red. A. Orzełek, K. Jakimowicz, A. Sykała, Lublin 2015, s. 120–127; *Wybrane źródła do administracji terenowej na przykładzie akt Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych województwa krakowskiego (1790–1792)*, w: *Zielonogórskie spotkanie młodych. Na tropie źródła i jego interpretacji*, t. 1, Zielona Góra 2015, s. 192–200.

⁶ Gordziejew 2010.

⁷ A. Zahorski, *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, Warszawa 1959, s. 65; J. Malec, *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Kraków 2008, s. 119–124; J. Gordziejew, *Wokół genezy administracji lokalnej w Wielkim Księstwie Litewskim: uwagi i propozycje*, „Rocznik Lituanistyczny”, t. 3 (2017), s. 183–216; F. Konieczny, *Dzieje administracji w Polsce*, Wilno 1924, s. 232–238; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, t. II, Warszawa 1966 i in.

⁸ Dla przykładu wymienię najprzydatniejsze do badań nad tematem artykułu: Kuklo 2009; Guldon, Stępkowski, 1986, s. 123–130; Guldon 1989, s. 48–55; Guzowski 2019.

⁹ Gordziejew 2010, s. 7.

¹⁰ *Volumina legum* (dalej: VL), t. 9 (1782–1792), Kraków 1889, s. 136, 146; AGAD, Tzw. Metryka Litewska, VII, 3, k. 267–274v, 278–279v. Powołanie 49 komisji porządkowo cywilno-wojskowych w Koronie, oblata 15 XII 1789 r.

¹¹ *Na schyłku dni* 1914, s. 74.

¹² VL, t. 9, s. 146, 163. Sejmik w Brańsku zakończył się przed 8 III 1790 r.

16 komisarzy cywilnych pochodzenia szlacheckiego, trzech duchownych, jeden komisarz wojskowy, a od kwietnia 1791 r. dodatkowo trzech komisarzy z miast¹³. Kandydaci do komisji nie mogli być karani, a ich minimalny wiek określono na ukończone 20 lat. Praca była honorowa (bezpłatna). Zachętę do niej stanowiło zaliczenie jej do stażu niezbędnego do awansu w dalszej hierarchii urzędniczej. Kadencja komisji przewidziana była na dwa lata. Dla zachowania ciągłości działania spraw będących w toku, do nowej komisji miało wchodzić sześciu komisarzy z wcześniejszej kadencji, wyłonionych poprzez głosowanie.

Z ogólnej liczby powołanych w kraju 72 komisji porządkowych, na terenie Korony pierwotnie powstało ich 47, a później utworzono jeszcze dwie. W województwie podlaskim działały trzy komisje, w każdej ziemi (bielskiej, drohickiej i mielnickiej) po jednej. W konstytucji sejmowej powołującej te organy określono ich zasięg terytorialny, a także siedzibę. W przypadku „ziemi bielskiej i powiatu brańskiego” komisja urzędowała w Tykocinie, chociaż w dyskusji sejmowej nad konstytucją „Komisje porządkowe cywilno-wojskowe województw, ziem i powiatów w Koronie” pierwotnie proponowano Bielsk¹⁴. Zaznaczyć należy, że powiat brański stanowił część ziemi bielskiej. W konstytucji „Zapisywanie ksiąg ziemiańskich prowincji Koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego” z 2 XI 1791 r. do ich prowadzenia zobowiązano także *Komisję Porządkową Cywilno-Wojskową Bielską w Tykocinie, dla powiatów bielskiego i brańskiego*¹⁵. To błąd formalny ustawodawcy, gdyż nie było powiatu bielskiego, a Bielsk wchodził w skład powiatu brańskiego. Fakt, że to Brańsk, a nie Bielsk był „miastem ziemi bielskiej stołecznym”¹⁶ powodował nieporozumienia nie tylko ówczesnie, ale nadal jest powodem omyłek w opracowaniach historycznych.

Obowiązującym członem nazewnictwa powoływanych organów było określenie „komisja porządkowa cywilno-wojskowa”, a dodatek z nazwą obszaru działania zasadniczo obejmował nazwę ziemi lub powiatu i w praktyce nie był ściśle przestrzegany przez różne podmioty. W dokumentach miano analizowanej instytucji zapisywano w różnych wersjach: Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej i Powiatu Brańskiego, Komisja Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Województwa Podlaskiego Ziemi Bielskiej, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej i Powiatów, Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej Powiatu Brańskiego,

¹³ VL, t. 9, s. 146–159, 217.

¹⁴ AGAD, Archiwum Sejmu Czteroletniego, sygn. 13, k. 36–37, 48v.

¹⁵ VL, t. 9, s. 147 (*Miejsce do czynności sądów teje komisji... dla ziemi bielskiej i powiatu brańskiego, w Tykocinie*).

¹⁶ VL, t. 9, s. 163 (*Rezolucja na prośby ziemi bielskiej*, 8 III 1790 r.).

a nawet Komisja Cywilno-Wojskowa Powiatu Brańskiego¹⁷. W niniejszym artykule posługuję się nazwą stosowaną najczęściej (także przez jej członków), Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej¹⁸. Najbliższa tej formie nazwa została również umieszczona na pieczęciach używanych przez tę instytucję w latach 1790–1792¹⁹.

Komisje porządkowe na terenach Korony powoływano w lutym 1790 r. W Wielkopolsce i w Lublinie ich składy wyłoniono 8 II 1790 r.²⁰ Wiadomo, że uformowana Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej swe czynności podjęła w Tykocinie 27 II 1790 r.²¹ Komisje urzędowanie rozpoczynały dwa tygodnie po wyborze²², pierwszy raz zbierając się w celach organizacyjnych w pełnym składzie. Gdyby założyć, że wspomniane pierwsze posiedzenie Komisji Porządkowej z 27 lutego odbyło się dwa tygodnie po powołaniu składu, to wybór komisarzy mógł dokonać się 13 lutego, czyli w przeddzień rozpoczęcia sejmiku szlacheckiego w Brańsku. Tę datę potwierdza fakt, że w laudum tego sejmiku rozpoczętego 14 lutego, komisarzem cywilno-wojskowym ziemi bielskiej tytułowany był już Ludwik Kruszewski²³.

Pierwotny skład osobowy Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej tworzyło 16 komisarzy ze szlachty posesjonatów, trzech z duchowieństwa i jeden komisarz wojskowy:

- komisarze świeccy: podkomorzy ziemi bielskiej Paweł Hryniewicki, chorąży ziemi bielskiej Ludwik Kruszewski, sędzia ziemi bielskiej Feliks Trojanowski, stolnik ziemi bielskiej Stanisław Bartochowski, wojski podlaski Kazimierz Szepietowski, skarbnik ziemi bielskiej Józef Kruszewski, sędzia grodzki brański Władysław Markowski, komornik ziemi bielskiej Antoni Gąsowski, komornik ziemi bielskiej Apollon (Apolinary) Dzierżek, szambelan królewski Jan Węgierski, szambelan królewski Michał Grabowski, podkomorzyc ziemi bielskiej Józef Kuczyński, łowczyc ziemi bielskiej Józef Orsetti, łowczyc ziemi bielskiej Franciszek Orsetti, chorążyc braclawski Dionizy Lewicki, chorążyc malborski Alojzy Sarnacki;
- komisarze duchowni: kanonik smoleński, proboszcz i dziekan knyszyński Wojciech Godlewski, kanonik smoleński i dziekan bielski oraz proboszcz narewski Adam Kłokocki, kanonik inflancki i proboszcz kalinowski Walenty Klimaszewski;

¹⁷ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 1, 4, 13, 18, 19.

¹⁸ Przykładowo: ANK, ZZG, sygn. 648; ZZG, sygn. 650, s. 19; VUB, F5-A29-5189, k. 1-2; LVIA, sygn. F39-2, k. 6-10 i wiele innych.

¹⁹ MNW, Gabinet Monet i Medali (dalej: GMiM), sygn. 68470 MNW, 68471 MNW.

²⁰ Głabisz 2022, s. 269–286, 666; Jakimowicz 2019, s. 158.

²¹ „Dziennik Rządowo-Ekonomiczno Handlowy”, 1790, nr 6, s. 519.

²² Sobolowa 1973, s. 12.

²³ BCzart, rkps 886, s. 435–440.

- komisarz wojskowy: kpt. Ignacy Szymoński²⁴ z 5 Regimentu Fizyliarów stacjonującego w Białymstoku²⁵.

W przeciągu kadencji stan osobowy komisji ulegał zmianom. Cały skład Komisji Porządkowej zebrał się 1 XII 1790 r., by w miejsce Feliksa Trojanowskiego i Jana Węgierskiego wybranych posłami na sejm, wyłonić dwóch nowych komisarzy, wojskiego bielskiego Stanisława Hryniewickiego (syn Pawła, komisarza) i Macieja Wiktoryna Dzierżka²⁶.

W marcu i maju 1792 r. jako komisarz cywilno-wojskowy wymieniony jest Stanisław Kostka Suchodolski, ale nie wiemy, kogo zastąpił. Być może wojskiego podlaskiego Kazimierza Szepietowskiego, gdyż w „układzie kadencji” został wpisany w jego miejsce. Powodem pojawienia się w lipcu w wykazie niejakiego Idźkowskiego²⁷ mogła być śmierć jednego z komisarzy²⁸. „Układ kadencji” (imienny terminarz zasiadania w komisjach przez poszczególnych komisarzy) sporządzony 1 XII 1790 r. także ulegał zmianom. Ludwik Kruszewski pojawia się jako prezydujący Komisji Porządkowej 5 VI 1792 r., gdy w tym czasie nie planowano jego udziału w posiedzeniach²⁹.

Ponadto komisyjną kancelarią przez cały okres jej funkcjonowania zarządzał regent Mikołaj Humnicki. To on 30 V 1790 r. przesłał z Tykocina pierwsze sprawozdanie z działania Komisji Porządkowej do „Dziennika Rządowo-Handlowego”. Kolejne obiecał dostarczać regularnie co miesiąc, ale tego nie czynił (sprawozdań nie nadesłano także z komisji w Drohiczynie i Mielniku). Pierwsze i jedyne jak dotąd znane sprawozdanie z działalności Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej zachowało się z lutego 1790 r. i to w formie streszczenia. Wynika z niego, że zaprenumerowano „Dziennik Rządowo-Handlowy”, nadesłano do Warszawy wykaz komisarzy i tabele z terminarzem ich pracy oraz pierwszy uniwersał Komisji skierowany „do ziemi”. O tym uniwersale wiemy, że został przyjęty 27 II 1790 r. i zawierał „ogłoszenie egzekucji wszystkich obowiązków prawem na komisję włożonych, szczególnie zaś onych urządzenie

²⁴ Ostatni raz pojawia się w składzie Komisji Porządkowej urzędującej w Tykocinie 1 VII 1790 r. ANK, ZZG, sygn. 648, k. 1.

²⁵ „Dziennik Rządowo-Ekonomiczno Handlowy”, 1790, nr 4, s. 395–396 (*Komisja województwa podlaskiego ziemi bielskiej i powiatu brańskiego w Tykocinie i Brańsku z alternatą*). W druku zniekształcono nazwisko Markowski, podając je w formie „Marchowski”.

²⁶ VUB, F5-A29-5189, k. 1-2; AGAD, Kopicjana 31, s. 141–158; Kochański 2010, s. 214–215. Maciej W. Dzierżek to były sędzia grodzki goniądzki. Nie wiadomo, kto zaproponował na komisarzy S. Hryniewickiego i M.W. Dzierżka.

²⁷ Zapewne był to Michał Korwin Idźkowski – komornik ziemski bielski 1779–1795, subaltern Komisji Edukacji Narodowej 1778–1793. Przystąpił do konfederacji targowickiej 14 V 1792 r. w Brześciu Litewskim i został w niej archiwistą. Romaniuk 2015, s. 129.

²⁸ AGAD, Kopicjana 31, s. 141–158; BCzart, rkps 886, s. 435–451.

²⁹ VUB, F5-A29-5189; ANK, ZZG, sygn. 650, s. 19.

w materiałach ekonomicznych” pozostawiono na później³⁰. Humnicki planował sporządzenie sumariusza wszystkich czynności Komisji Porządkowej w formie prezentowanej przez komisje chełmską i łucką. W marcu miały być nadesłane „tabele targów” z podziałem na wszystkie miasta³¹. Jednak do końca 1790 r. na łamach „Dziennika Rządowo-Handlowego” nie natrafiono na takie dokumenty.

Regenta wybierali komisarze. Wynagradzany pracę podejmował po złożeniu przysięgi. Odpowiadał za archiwum i zapewne tak jak w innych komisjach, powierzono mu również odpowiedzialność za kasę komisyjną³². Domyślać się można, że konieczność prowadzenia wielu rejestrów, ksiąg oraz sporządzania wpisów oraz wypisów wymusiła dodatkowe zatrudnienie kancelarzysty oraz skrybentów. Na ważną rolę regenta w kształtowaniu pracy Komisji Porządkowej może wskazywać incydent, do którego doszło wiosną 1792 r. Izabela Branicka uważała, iż regent Humnicki naruszył „mocno obwarowane i terazniejszym prawem utwierdzone prerogatywy obejmujące dobra tykocińskie, bo pomimo zwierzchności tutejszej dworskiej, w rozsądzanie spraw wdaje się wcale do sądu Komisji Cywilno-Wojskowej nienależące”. Jako przykład podała pozwanie jej poddanego Hilla z Tykocina i wydanie przez komisarzy porządkowych dekretu krzywdzącego tego Żyda. Branicka takie działanie odebrała jako „ujmę władzy przeze mnie tam przeznaczonej”. Z jej wywodu przypuszczać można, że to Humnicki przygotowywał dokumenty, a zapewne referował też komisarzom sprawy oraz opracowywał projekty rozstrzygnięć. Chorąży ziemi bielskiej i komisarz porządkowy Ludwik Kruszewski miał pouczyć regenta, aby trzymał się „przepisów i swoich uprawnień”. Przy okazji Branicka wyraziła niezadowolenie z działań Komisji Porządkowej, która dopuściła do takiej sytuacji³³. Rzeczywiście, administracja centralna i lokalna miały ograniczone możliwości w zakresie wywierania nacisków na właścicieli ziemskich, co wynikało z braku przepisów prawnych w kwestiach wpływu władz na stosunki dworu z poddanymi³⁴.

Tak jak inne komisje, także bielska do uwierzytelniania dokumentów posługiwała się dwiema pieczęciami, większą i mniejszą. Ta druga głównie służyła do stemplowania w paszportach³⁵. Większa, owalna pieczęć miała wymiary 42,5 × 45,5 mm. W środkowym polu znajdował się orzeł w koronie z krzyżem. Legendę wykonano majuskułą wzdłuż krawędzi typariusza, między dwiema liniami, z których zewnętrzna naśladowała wąski wieniec laurowy. Treść legendy

³⁰ „Dziennik Rządowo-Handlowy”, 1790, s. 305, 518–519.

³¹ „Dziennik Rządowo-Handlowy”, 1790, s. 305, 518–519.

³² Łosowski 2015, s. 325.

³³ AGAD, Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej, seria 2, sygn. 390, s. 66–69. Na marginesie listu I. Branicka dopisała, aby komisarz Kruszewski zganił regenta („jurystowską głowę”), gdyż wdaje się w to, co do niego nie należy.

³⁴ Leśnodorski 1951, s. 227; Gordziejew 2010, s. 75.

³⁵ Łosowski 2015, s. 329.

zaczynała się u góry i tekst prowadziła zgodnie z ruchem wskazówek zegara: PIECZĘC . KOMMISSYI . CYWILNO . WOYSKOWEY . ZIEMI . BIELSKIEY. Pieczęć mniejsza o wymiarach 32,0 × 34,5 mm, także owalna, została skomponowana analogicznie jak większa, ale w legendzie zabrakło miejsca na ostatnią literę (BIELSKIE.)³⁶. Takich typariuszy używano co najmniej od października 1790 r. do czerwca 1792 r.³⁷

Ilustracja 1. Odcisk pieczęci Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej na dokumencie z 23 X 1790 r.



Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, Gabinet Monet i Medali, sygn. 68470 MNW (domena publiczna).

Czas obrad sejmku w latach 1788–1792 to okres intensywnych działań miast królewskich, dążących do emancypacji³⁸. Mocą art. 2 ust. 7 i 11 konstytucji sejmowej „Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej” z 18 IV 1791 r., do składów komisji porządkowych włączonych miało być trzech komisarzy municypalnych. Jednak najwyraźniej szlachta ziemi bielskiej (jak i innych ziem oraz powiatów) nadal nie była gotowa do współpracy z mieszczanami i nie widziała potrzeby współdziałania z nimi w ramach Komisji Porządkowej. Pomijano mieszczan używając wybiegu prawnego, gdyż przepis pozwalał uznawać za komisarzy miejskich także szlachtę posiadającą nieruchomości w mieście („posesje dziedziczne”)³⁹. Ten stan mógł też wynikać

³⁶ MNW, GMiM, sygn. 68470 MNW, 68471 MNW.

³⁷ MNW, GMiM, sygn. 68470 MNW, 68471 MNW; ANK, ZZG, sygn. 650, s. 19.

³⁸ *Materiały* 1959, s. 32, 309–317, 398–399; 1960, s. 197–226, 337–354.

³⁹ VL, t. 9, s. 217; *Materiały* 1959, s. 32, 309–317, 398–399; 1960, s. 224–225.

z braku regulacji prawnych określających sposób wyłaniania komisarzy ze stanu mieszczańskiego⁴⁰.

Miejsce urzędowania komisarzy, miasto Tykocin, było w posiadaniu Izabeli Branickiej. Zapewne wpływ na wybór tej lokalizacji miało centralne położenie w ziemi bielskiej, a także tamtejsze możliwości lokalowe mogące pomieścić kancelarię, archiwum i kasę. Tym potrzebom mogły sprostać obszerne lokale jednego z tykocińskich klasztorów. Nie da się także wykluczyć zabiegów szlachty z tych okolic i tzw. traktu zatykockiego. Ta decyzja sejmowa spowodowała szybką reakcję szlachty ziemi bielskiej. W 1790 r., na lutowym sejmiku, postanowiono wnieść prośbę o odbywanie kadencji Komisji Porządkowej na przemian w Tykocinie i w Brańsku, „mieście ziemi stołecznym”. Taka alternata 8 marca zyskała aprobatę królewską⁴¹. Komisja jednak nigdy nie obradowała w Brańsku, gdyż została zlikwidowana pod koniec funkcjonowania pierwszej kadencji odbywanej w Tykocinie.

Od 1 I 1791 r. do 30 VIII 1792 r. zaplanowano obrady czterech sesji (*kadencji*) Komisji Porządkowej (aneks), trwających od pięciu do sześciu miesięcy, a każda podzielona na pięć kompletów komisarskich. Przed przystąpieniem do pracy komisarze musieli złożyć przysięgę. Prezydencja sprawowana była zazwyczaj przez najwyższego rangą urzędnika ziemskiego i zapewne ograniczała się tylko do bieżącego kierowania pracami w danym dniu lub w dłuższym okresie. Komisarz prezydujący potwierdzał swoim podpisem wpływ dokumentu do kancelarii i czasami osobiście nadawał kolejny numer kancelaryjny sprawy⁴². Podpisywał część dokumentów wychodzących z kancelarii, a w przypadku decyzji kolegialnych parafowali je wszyscy obecni komisarze. Nie stwierdzono podległości służbowej między prezydującym a komisarzami⁴³. Wiadomo, że Komisji prezydowali m.in.: Feliks Trojanowski (1 VII 1790), Antoni Gąssowski (10 VII 1790), Kazimierz Szepietowski (23 X 1790, 9 i 11 II 1791), Stanisław Hryniewicz (18 II 1791, 3 VIII 1791), Józef Kuczyński (17–19 II 1791, 25–26 II 1791, 18 III 1791), Antoni Gąssowski (14–29 III 1791), Stanisław Bartochowski (30 III 1791), Ludwik Kruszewski (1–6 IV 1791, 14 II 1792, 6 VI 1792), Paweł Hryniewicz (1 XII 1790, 12 III 1791, 3 VIII 1791, 12 III 1792, 21 VI 1792), Stanisław Kostka Suchodolski (24 III 1792)⁴⁴.

⁴⁰ Jakimowicz 2019, s. 160.

⁴¹ „Dziennik Rządowo-Ekonomiczno-Handlowy” 1790, s. 367–368; VL, t. 9, s. 163.

⁴² LVIA, KPC-WZB, F39–2, k. 19: *memoriał zanumerowany i ręką prezydującego podpisany*, [komisja] w archiwum swoim składa, 28 – prezydujący komisarz Hryniewicz złożył podpis i nadał numer kancelaryjny.

⁴³ Analizy dokonano na podstawie adnotacji w odnalezionych dokumentach Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej. LVIA, KPC-WZB, F39–2, k. 1–67; ANK, ZZG, sygn. 648, s. 1; BCzart, rkps 731, s. 81–86; id., rkps 886, s. 435–451.

⁴⁴ LVIA, KPC-WZB, F39–2, k. 1–67; ANK, ZZG, sygn. 648, s. 1, ZZG, sygn. 650, s. 19; AGAD, Kopicjana, p. 31, s. 141–158; BCzart, rkps 886, s. 435–451; MNW, GMiM, sygn. 68470 MNW,

W zakresie działań Komisji znajdowało się rozliczanie postojów żołnierskich w dobrach ziemskich i miastach dwa razy do roku, sprawdzanie, czy żołnierze regularnie otrzymują żołd, współpraca z Komisją Wojskową, kwaterowanie oddziałów, rekrutowanie, nadzorowanie magazynów wojskowych i podwód, dbanie aby nie było sporów żołnierzy z miejscową ludnością i rozsądzanie ewentualnych konfliktów, kontrolowanie na początku każdego roku parafialnych ksiąg chrztów, ślubów i zgonów oraz rejestrów parafian, aby na ich podstawie dało się ustalić liczbę mieszkańców do celów podatkowych. W zakresie podejmowanych spraw było także opłacanie i rozliczanie wypłat na utrzymanie wojsk, minimalizowanie ryzyka i kosztów związanych z transportem gotówki, starania o rozwój rolnictwa, rzemiosła i handlu. W latach głodu utrzymywano zakaz eksportu zboża, a w latach urodzajnych ułatwiano handel, w tym drogą wodną, dbano o trakty lądowe, pobierano kary od ścinających drzewa wytyczające trakty i za wypalanie lasów, informowano władze o lokalnie pojawiających się nieszczęściach (np. pożarach, epidemiach).

Zajmowano się również zasiedlaniem terenów, nadzorowaniem utrzymywania bakalarzy przez katolickich plebanów, sprawdzaniem stanu uczniów w szkołkach parafialnych, kontrolowaniem prowadzonych przez plebanów „szpitali” (przytułków). Podejmowano działania zapobiegające ubóstwu i opiekowano się ubogimi. Komisje wypełniały funkcje administracyjne, kontrolne i zajmowały się rozwojem miast królewskich. Podlegały im sprawy cywilne, takie jak rejestracja ludności, wydawanie paszportów, rozstrzyganie sporów między ludnością cywilną a wojskiem.

Środki na zużywane przez komisyjną kancelarię, czyli świece, papier, atrament i lak pochodziły z szeląga dodawanego do każdej złotówki podatków dziesiątego i dwudziestego grosza oraz z kwarty z królewszczyzn⁴⁵. Z zachowanego *Regestru delaty ofiary dziesiątego grosza z egzakcji bielskiej z raty stycznia 1791 roku* wiadomo, że „ofiara dziesiątego grosza i szelężna na Komisję Cywilno-Wojskową” wyniosła 731 złp 8 gr.⁴⁶

Konstytucją sejmową z 20 VI 1791 r. powołano Komisję Policji Obojga Narodów dla całego kraju. Miała ona przejąć kontrolę nad magistratami miast, co w niektórych miejscach powodowało spięcia kompetencyjne z komisjami porządkowymi cywilno-wojskowymi⁴⁷. Czy do takich sporów dochodziło na terenie ziemi bielskiej, nie udało się ustalić. Wiadomo jednak, że podlaskie magistraty początkowo sprawozdania składały do Komisji Porządkowej, a potem

68471 MNW; VUB, F5-A29-5189; Kochański 2010, s. 214.

⁴⁵ VL, t. 9, s. 146–156.

⁴⁶ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 34–36 (*Regestr delaty ofiary dziesiątego grosza z egzakcji bielskiej z raty stycznia 1791 r.*).

⁴⁷ VL, t. 9, s. 277–287; Jakimowicz 2019, s. 156–157.

do Komisji Policji Obojga Narodów w Warszawie⁴⁸. Jeszcze na początku sierpnia 1791 r. Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej skierowała uniwersał do miast, informujący o obowiązku wyłonienia i wysłania deputatów do miejskich sądów apelacyjnych do Drohiczyna, miasta wydziałowego⁴⁹.

Dwuletnia kadencja komisarzy pracujących w komisjach porządkowych cywilno-wojskowych upływała w lutym 1792 r., jednak zgodnie z zapisem w konstytucji sejmowej jej funkcjonowanie zostało przedłużone do czasu wybrania nowych składów, do którego miało dojść 18 sierpnia, w czasie corocznego sejmiku elekcyjnego⁵⁰.

Komisyjna kancelaria pracowała codziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach od 8 do 13. Komplet podejmujących decyzje składał się co najmniej z czterech komisarzy. Na wpływające memoriały komisarze wydawali rezolucje. W praktyce było to wstępne rozstrzygnięcie, najczęściej polegające na wezwaniu stron przed oblicze komisji „pod rygorem prawa”. Termin stawiennictwa był różny, od natychmiastowego do miesięcznego. Zależał od charakteru sprawy i dystansu, jaki dzielił obwinianych i świadków od kancelarii w Tykocinie. Najczęściej był to jeden lub dwa tygodnie. Być może przy ustalaniu czasu rozpatrywania memoriału kierowano się także natłokiem interesantów, gdyż termin wezwań w podobnych sprawach nie zawsze był taki sam. Powód obowiązkowego stawiennictwa zasadniczo był podobny – eksplikacja („danie odpowiedzi i usprawiedliwienie się”). W przypadku spraw niespornych, a wymagających dodatkowych objaśnień i interpretacji, zwracano się o nie do instytucji centralnej, najczęściej Komisji Skarbu Koronnego⁵¹. Niestety, nie znamy ostatecznych rozstrzygnięć dotyczących wymienionych memoriałów, gdyż zaginęły księgi protokołów Komisji Porządkowej i inne akta kancelaryjne.

Zwraca uwagę fakt, że przytłaczająca większość wnoszonych memoriałów była pisana w Tykocinie i trafiała do Komisji Porządkowej jeszcze tego samego dnia. Tylko w kilku przypadkach wnoszone dokumenty miały inne niż Tykocin miejsce ich sporządzenia (Białystok, Kraków, Rybaki, Warszawa). Kilkanaście dokumentów nie ma datowania i miejsca wystawienia, co nie było przeszkodą formalną, gdyż zapewne w dzienniku lub rejestrze kancelaryjnym wpisywano termin wpływu⁵².

Ulokowanie komisyjnej kancelarii w Tykocinie spowodowało napływ do tego miasta różnych jurystów i osób z doświadczeniem w pracy urzędniczej. To oni świadczyli odpłatne usługi spisywania skarg, oskarżeń i próśb niepiśmiennym

⁴⁸ AGAD, AKP, sygn. 88/XVII, k. 78; LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 1-1v (sprawozdanie z miasta Narew).

⁴⁹ Kochański 2010, s. 214-215.

⁵⁰ „Gazeta Warszawska”, 28 V 1791, nr 43. Suplement, s. 2.

⁵¹ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 13, 26, 32, 33, 56, 57, 62, 64.

⁵² LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 4, 13, 16, 62, 65.

chłopom, mieszczanom oraz części szlachty. Już w małej próbie memoriałów wyróżnić da się co najmniej kilka charakterów pisma, wskazujących na grupę takich „pisarzy” praktykujących w Tykocinie, miejscu datowania dokumentów.

Szereg spraw załatwianych przez Komisję Porządkową Cywilno-Wojskową Ziemi Bielskiej wiązało się z wojskiem. Do obowiązków komisarzy należało wyznaczanie kwater wojsku⁵³ w porozumieniu z Komisją Wojskową. Kwaterowanie żołnierzy odbywać się mogło dwa razy w roku. Wojsku zabraniano samowolnego zajmowania lokali, a maksymalny czas pobytu żołnierzy w jednym miejscu wynosił rok. Zadaniem wojska była ochrona ludności przed rozbojami i napadami. Zgodnie z decyzją Komisji Policji od kwietnia 1791 r. kwaterowaniem wojsk zajmowały się magistraty miast, a komisje cywilno-wojskowe pozbawiono możliwości ingerencji w te sprawy⁵⁴.

Komisja Porządkowa swoje ważniejsze uniwersały publikowała w formie drukowanej, rozsyłając je do poszczególnych parafii, miast i ośrodków dóbr. Zachował się taki druk datowany na 1 VII 1790 r. (wykonany przed 17 lipca – obłata w Brańsku) dotyczący obowiązkowego poboru rekrutów. Wiadomo z niego, że przekazanie kandydata do służby odbywało się za pokwitowaniem regimentowi przebywającemu na terenie ziemi lub województwa. Z dóbr królewskich i duchownych jeden rekrut był brany z każdych 50 dymów, a z dóbr dziedzicznych ze 100 dymów. Za dymy królewskie i duchowne przewyższające tę liczbę pobierano po 4 złp, a za dziedziczne po 2 złp. Służba w wojsku miała trwać od 6 do 8 lat. Przyjmowano do niej także ochotników ze stanu szlacheckiego, ale na 6 lat. Za próbę przedłużania służby komisja porządkowa mogła ukarać dowództwo regimentu. Żołnierze otrzymywali pieniądze pochodzące z wpłat za dymy adekwatnie wykraczające poza normy 50 i 100 dymów. Bardzo liczono na napływ ochotników ze szlachty, powołując się na obowiązek tego stanu wobec ojczyzny. Żołd dla nich ustalono na 200 złp. Nie zakładano powoływania szlachty w ramach pospolitego ruszenia jako formy przestarzałej. Po odbyciu pełnej służby ponownie wypłacano każdemu żołnierzowi po 200 złp. W wojsku można było zostać dłużej, ale dobrowolnie. Tym, którzy w czasie służby doznali kalectwa, gwarantowano wypłaty dożywotnich zapomóg z Kasy Inwalidów.

Dziedzice dóbr po dostarczeniu chłopu do poboru otrzymywali od komisji porządkowej cywilno-wojskowej kwit potwierdzający ten fakt. Aby zapobiegać dezercji i włóczęgostwu komisje oraz dowództwo oddziałów wojskowych wydawały „paszporty” z odpowiednimi pieczęciami i zapisami. Chłopów w takie dokumenty zaopatrywać mogli ziemianie. Ujętych dezertów i włóczęgących się bez ważnego „paszportu” odsyłało do wojska. Dostarczających złapanych

⁵³ Z kwaterowania wyłączone były dobra ziemskie niestykające się z granicą państwową. VL, t. 9, s. 149.

⁵⁴ Gordziejew 2010, s. 281.

dezerterów nagradzano, a ukrywających zbiegów lub niereagujących na ich pobyt karano finansowo (200 złp). Obcokrajowców osiedlających się w Koronie uwolniono od obowiązku rekruckiego do trzeciego pokolenia. Zakończenie terminu realizacji poboru i opłat przewidywano na koniec lipca. Powyższy uniwersał podlegał odczytaniu z ambon świątyń w niedziele i święta⁵⁵. Druk dokumentu zapewne odbył się w drukarni w Supraślu, odległej około 40 km od Tykocina.

Określony w uniwersale sposób i zakres prowadzenia poboru rekrutów był zgodny z przepisami. Stanowił podstawowy sposób formowania i uzupełniania zrejonizowanych oddziałów wojskowych. Z ziemi bielskiej pobór mógł być przeprowadzany tylko do 5 Regimentu Fizyliarów. Sztab tego oddziału znajdował się w Białymstoku, a regimentowe bataliony i kompanie rozmieszczono w Tykocinie, Bielsku oraz w innych miejscowościach⁵⁶. Rekrut do służby musiał stawić się wszechstronnie zaopatrzonego, a czuwali nad tym komisarze porządkowi. Przed przekazaniem wcielanych do oddziału sprawdzano ich wyekwipowanie. Kantonista musiał być wieku od 18 do 30 lat i posiadać wzrost co najmniej 66 cali (ok. 164 cm). Ostatni pobór kantonistów zarządzono 6 VI 1792 r. Komisja z Tykocina tego dnia polecała dziedzicom i posesorem wsi, aby „natychmiast, albo najdalej w przeciągu dnia drugiego po odebraniu niniejszej rekwizycji [...] pomimo dawniejszego kantonu [...] do komisji swojej przystawili [kantonistów studymowych – przyp. Z.R.] pod karą 200 złp”. Były to działania podjęte w związku z wojną z Rosją. Późną wiosną 1792 r. wcielano nowych kantonistów do formowanego dodatkowego, rezerwowego batalionu 5 Regimentu Fizyliarów. Do tego batalionu z Tykocina dostarczono dwóch, a z Bielska 15 kantonistów, co Komisja potwierdziła wydanymi dokumentami⁵⁷.

Komisja Wojskowa 11 I 1790 r. nałożyła na komisje porządkowe obowiązek zapewnienia i nadzorowania przebiegu kwaterunku wojskowego oraz aprowizacji⁵⁸. Pobyt kwaterujących i przemieszczających się oddziałów, a także szybki pobór rekrutów, nierzadko powodowały spory i konflikty z wojskiem. W pewnym stopniu było to niezamierzone pokłosie wcześniejszych przedsięwzięć Rady Nieustającej, która realizowanie swoich poleceń często wymuszała przy użyciu wojska.

⁵⁵ VL, t. 9, s. 149–150; ANK, ZZG, sygn. 648.

⁵⁶ LVIA, KPC-WZB, F39–2, k. 15, 61, 62.

⁵⁷ Oss., rkps 13303/III. Papiery dotyczące miasta Bielska Podlaskiego 1789–1793; ANK, ZZG 650, s. 19; Kochański 2010, s. 218.

⁵⁸ *Uniwersał uwiadamiający obywatelów i wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej o wielości płacy dla żołnierza tak pieszego jako i konnego i o wydanych ordynansach jak najściślejszej karności na konsystencjach i w przychodach*, Komisja Wojskowa Obojga Narodów, Warszawa 11 I 1790 r. – BCZart, sygn. 18060 III.

Znanych jest kilka spraw świadczących o złej sławie wojska koronnego we wsiach włościańskich ziemi bielskiej. Kasper Masłowski, poddany Franciszka Orsetiego, służący w wojsku od sześciu miesięcy, po reklamacjach miał zostać zwrócony do dóbr właściciela. Jednak kpt. Antoni Cetys z 5 Regimentu Fizylierów zamiast zwolnić Masłowskiego, nakazał jego aresztowanie i żądał na zamianę innego kantonisty. W tej sprawie uskarżano się też na „gwałtowność wojskowych wobec cywili”. Chłopi ze wsi Stacewicze ze starostwa bielskiego suplikowali utyskując na żołnierzy zwanych „mirowskimi” (być może z Regimentu Gwardii Konnej Koronnej, z koszar mirowskich w Warszawie), że długo przebywali we wsi, a „w jedzeniu wzgardę czynili, gdyż słoniny jeść nie chcieli, innego mięsiwa starać się przymuszali i różne usługi dla siebie wymyślają”. Chłopi zapytywali Komisję Porządkową, czy postępowanie żołnierzy było właściwe⁵⁹.

Na prywatne wykorzystywanie pełnionej funkcji przez Franciszka Orsetiego, komisarza Komisji Porządkowej, wskazywać może fakt szybkiego załatwienia jego memoriału, zgodnie z oczekiwaniem. Sprawa dotyczyła zamiany kantonisty z dóbr Niewodnica, na innego znajdującego się już w Regimentie Fizylierów. Orsetti twierdził, że wcześniej dostarczony był przydatniejszy do pracy w folwarku. Komisja natychmiast zadecydowała, że wcielony rekrut ma oddać umundurowanie i powrócić do folwarku, a w jego miejsce do wojska trafi inny kantonista. Z szybszym załatwieniem osobistego problemu komisarza spotykamy się również w przypadku stolnika bielskiego Stanisława Bartochowskiego⁶⁰.

W kolejnym przypadku dotyczącym wojska gromada wsi Koźliki spierała się z dzierżawcą Giewartowskim o Teodora Michaluka, wnosząc do Komisji, że ten „parobczak” mógłby służyć u fizylierów w Bielsku z gromady, a nie tylko z folwarku. Zgłaszano też pretensje do podstolego mielnickiego i komisarza Ignacego Bobrownickiego, który miał dobra w każdej z ziem podlaskich, jednak w żadnej nie przekraczał 100 dymów, to jest limitu na jednego rekruta. Według skarżącego Floriana Zdrodowskiego, mógłby czasami dać z nich jednego chłopca do służby w wojsku. Ze wsi Czyże w leśnictwie bielskim dwóch starszych chłopów oddało swoich synów do służby w 5 Regimentie Fizylierów w zamian za obietnicę pomocy w pracach polowych przez całą gromadę. Chłopi tego wsparcia odmawiali i nie zważali na nakazy płynące z dworu. Komisja poleciła „sędziemu ladzkiemu” Lachowskiemu, aby natychmiast użył swej mocy i uczynił zadość rodzinom kantonistów⁶¹.

Z wojskiem wiązały się dezercje, a rozpatrywanie spraw w tym zakresie należało do prerogatyw komisji porządkowych. Miasto Narew w lutym 1791 r.

⁵⁹ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 11, 15, 16, 40, 55.

⁶⁰ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 9, 67.

⁶¹ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 30, 38, 61.

zawiadomiło Komisję Porządkową, że na unickiej plebanii berezowskiej u ks. Bohowicza już pół roku mieszka dezertter. Jednak nie wiadomo, czy został on ujęty i zgodnie z prawem wcielony do służby wojskowej. Ciekawy jest przypadek dezerttera z 5 Regimentu Fizyliarów, niejakiego Błyszuka z Czeremchy w starostwie kleszczelewskim. W jego miejsce dostarczono do wojska innego chłopca z tych dóbr, który uzyskał za to skonfiskowaną ziemię Błyszuka. Wobec tego bracia Błyszuka 2 II 1791 r. wnieśli do Komisji Porządkowej prośbę o uwolnienie dezerttera od dalszych konsekwencji, gdyż ten już karę poniósł, tracąc majątek. Komisja zgodziła się z ich argumentacją⁶².

W toku pracy i realizacji zadań naturalną rzeczą była współpraca Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej z innymi komisjami i instytucjami spoza terenu jej działania. Komisarze obradujący w Tykocinie, aby powstrzymać falę zbiegów i ułatwić ich wcielanie do wojska, 5 VII 1790 r. zwrócili się do sąsiedniej litewskiej komisji w Grodnie o dostarczanie informacji na temat dezertterów, zbiegów, „przechodniów i przejeżdżających jakiegokolwiek kondycji ludzi bez paszportów będących oraz aby rekwizycja [...] obywateli [...] w powiecie grodzieńskim komunikowana i do egzekucji przyprowadzona została”⁶³.

Najgroźniejszy incydent z wojskiem dotyczył zdarzenia z Proniewicz, wsi starostwa bielskiego. Oburzony kpt. Mikołaj Kolenda z 5 Regimentu Fizyliarów 23 III 1791 r. pisał do Komisji Porządkowej: „Zuchwalstwo chłopów i nienawiść krajowego żołnierza kilkakrotnie praktykowana tak daleko posuniętą została, iż w transmarszach i przechodach lubo za paszportem ukazanych przechodzący bezpieczeństwa, nawet życia mieć nie mogą”. Oto zluzowana komenda z Mielnika wracając do Białegostoku z ujętym dezertterem na nocleg zatrzymała się w Proniewiczach. Chłopi jednak odmówili przyjęcia wojskowych, a nawet dopuścili się czynnej napaści na gefrajtra Bobrowskiego i jego podkomendnych. Po słownej utarczce doszło do bójki, uderzono gefrajtra i złamano jego pałasz. Pobito fizyliera, chciano odebrać mu karabin i straszono śmiercią, a dezerttera nakłaniano do ucieczki. W końcu żołnierzy wypędzono ze wsi. Komisarz prezydujący S. Bartochowski nakazał chłopom z Proniewicz stawienie się 13 kwietnia do Tykocina, by poznać ich wersję i wydać werdykt. Sprawą miał się zająć także Ignacy Zabielski, dzierżawca dóbr Hołowiesk⁶⁴. Zdarzało się, że i grupy podchmielonej drobnej szlachty napadały na żołnierzy⁶⁵.

⁶² LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 1, 7-7v.

⁶³ Gordziejew 2010, s. 87, 306.

⁶⁴ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 62-63.

⁶⁵ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 11, 40. Sześciu dziedziców z Krasowa 24 II 1791 r. w karczmie w Piekutach Kościelnych pobiło żołnierza gwardii pieszej koronnej Józefa Szymborskiego. Niemal w tym samym czasie w Sokolach kilkanaście osób napadło i pobiło urlopowanego Jana Dunikowskiego z lekkiej jazdy.

Niestety, tak jak w innych przypadkach, zachowany materiał źródłowy nie pozwala na poznanie dalszego biegu wymienionych spraw i na analizę sposobu postępowania oraz orzecznictwa Komisji Porządkowej w konkretnych kategoriach działań.

Z wojskiem wiąże się również sprawa weterana, któremu z pomocą przyszła Komisja Porządkowa. Komisarze 21 I 1791 r. zwrócili się z prośbą do Komisji Wojskowej Obojga Narodów w Warszawie o umieszczenie w tykocińskim alumnacie byłego żołnierza Stefana Koryckiego. Ten Tatar przyjął wyznanie katolickie, przez co krewni zerwali z nim kontakty i w efekcie pozostał bez środków do życia. W Warszawie wyrażono pozytywną opinię w tej sprawie. Kolejny raz Komisja Porządkowa kontaktowała się z Komisją Wojskową Obojga Narodów trzy dni później, potwierdzając otrzymanie środków na budowę magazynu, zapewne na potrzeby wojska⁶⁶.

Dobrowolne ofiary składane na zasilenie środków na wojnę z Rosją uznaje się za reakcję oddolną. Faktycznie Komisja Wojskowa Obojga Narodów 9 VI 1792 r. ogłosiła zalecenie skierowane do komisji porządkowych o sporządzanie rejestrów ofiar złożonych na potrzeby wojenne, obejmujących datki pieniężne i kosztowności⁶⁷, a Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej już trzy dni wcześniej, 6 VI 1792 r. rozpoczęła taką dobrowolną składkę „gorliwych obywateli dla wsparcia potrzebnej ojczyzny ofiary”⁶⁸.

Pierwszą ofiarodawczynią była Ester z Broszniewskich Taylorowa z Tykocina, wdowa po kapitanie Józefie Taylorze⁶⁹, która przekazała złoty zegarek. Według regenta Humnickiego ta hojna ofiara zachęciła innych obywateli i niektórych kupców żydowskich z Tykocina do złożenia „niemałych” datków pieniężnych. Szambelan Jan Węgierski z Dzieciołowa, poseł ziemi bielskiej przekazał najwięcej: 3 armaty polowe z rekwizytami, 12 spiżowych moździerzy, a ponadto wszystkie własne srebra stołowe o łącznej wadze 143 grzywien i 6 łutów (ok. 29 kg). Józef Karwowski, podstoli ziemi bielskiej, w imieniu własnym i swoich braci, Andrzeja, kapitana wojsk koronnych oraz szambelana Jana, przekazał dwie armaty polowe z rekwizytami. Jakub Dragowski, miecznik ziemi bielskiej, 11 czerwca ofiarował 60 czerwonych zł. Inni obywatele jako dar traktowali siebie i ochotniczo zapisywali się do walki z „nieprzyjaciółmi ojczyzny”. Przyjmowanie ochotników do wojska przez komisje porządkowe umożliwił uniwersał sejmowy z 15 V 1792 r.⁷⁰ Niestety, nie znamy liczby osób zapisanych do dobro-

⁶⁶ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 13; MNW, GMiM, sygn. 68470 MNW.

⁶⁷ Gordziejew 2010, s. 312.

⁶⁸ „Gazeta Narodowa i Obca”, 1792, nr 49 (20 VI), Suplement, s. 293-294.

⁶⁹ Józef Taylor – kapitan, ekonom, a później gubernator dóbr tykocińskich. Zmarł w Tykocinie w końcu 1786 r. – Kochański 2010, s. 221.

⁷⁰ „Gazeta Narodowa i Obca”, 1792, nr 49 (20 VI), Suplement, s. 293-294; Korzon 1897, s. 433-442.

wolnej służby. Wielkość złożonych datków w srebrze i pieniądzach, chociaż hojna, pochodziła od niewielu darczyńców. Podobnie było na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego⁷¹. Ponadto z białostockiego arsenału 12 VII 1792 r. odebrano ofiarowane dwie „armaty z lawetami i innymi rekwizytami, kosztem Jaśnie Oświeconej Jej Mość Pani krakowskiej zreperowane, po wtóre jedna armata z herbem Potockich z lawetami i siedem haubic bez lawetów, te wszystkie spiżowe oraz jedna armata żelazna bez lawetów. In summa sztuk jedenaście”⁷².

Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej w lipcu 1792 r., w związku z zagrożeniem ze strony zbliżających się wojsk rosyjskich i targowickich, poleciła swojemu regentowi Humnickiemu, aby zgromadzone pieniądze i kosztowności przewiózł z Tykocina do Warszawy. Jednak nie dotarł on tam i los depozytu przez prawie dwa lata pozostawał nieznany⁷³. Z zaświadczenia wydanego przez komisarzy porządkowych wynikało, że pośród powierzonych Humnickiemu środków były „percepty z rodzajów kantonowych pieniędzy jako i innych tudzież ofiar dobrowolnych” zebranych od 1 III 1790 r. do 7 VII 1792 r., w sumie 62085 złp 18½ gr. Wydatkowano z tego 24943 złp 21 gr. W kasie pozostawało 46389 złp i 27½ gr. Do tego ofiara wspomnianych sreber Węgierskiego oraz złoty zegarek Taylorowej. W ostatniej chwili przed wysłaniem kasy do Warszawy, pobrano z kasy 9248 złp, które użyczono kpt. Janowi Bekowi z 2 Regimentu Pieszego Buławy Wielkiej Litewskiej, na koszty doprowadzenia do Warszawy kilkuset rekrutów. Środki te miały być zwrócone Humnickiemu przez Komisariat Litewski w Warszawie. Regent na wydatki związane z transportem do Warszawy otrzymał od Komisji Porządkowej 900 złp⁷⁴.

W maju 1794 r. Humnickiego oskarżono o domniemaną defraudację pieniędzy komisyjnych, ale zwrócił wszystko i został oczyszczony z zarzutów. Z dokumentów wytworzonych wówczas w śledztwie wiemy, że regent w lipcu 1792 r. miał przewieźć do Warszawy także całe archiwum Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej⁷⁵.

Omyłką Krzysztofa Bauera jest twierdzenie, że w 1792 r. na terenie ziemi bielskiej zebrano około 200 tys. złp na formowanie wojska, z czego pozostałe 72 tys. złp zdeponowano u Izabeli Branickiej. Pieniądże ulokowane u kasztelanowej krakowskiej były pozostałością środków zebranych na terenie ziemi bielskiej nie w 1792 r., a w 1775 r. na prowiant dostarczany wojsku rosyjskiemu⁷⁶.

W uniwersale Komisji Porządkowej z 1 VII 1790 r. w sprawie poboru rekrutów pojawiła się realizacja innego obowiązku komisarzy porządkowych,

⁷¹ Gordziejew 2010, s. 312–314.

⁷² AGAD, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 57.

⁷³ Romaniuk 2015, s. 241–242.

⁷⁴ Romaniuk 2015, s. 241.

⁷⁵ Romaniuk 2015, s. 72, 211, 241–242.

⁷⁶ Bauer 1981, s. 91; Romaniuk 2015, s. 145–146, 216, 220; BUV, sygn. F5-A29-5181.

a mianowicie dbałości o stan dróg i mostów. Komisja Porządkowa zwracała wówczas uwagę na poprawianie „dróg z kamieni” i uprzątnięcie innych przeszkód z traktów komunikacyjnych, w kontekście prowadzonego poboru. Miasta były zobowiązane do składania raportów z realizacji nałożonych zadań. W raporcie miasta Narew z 1791 r. czytamy, że naprawy wymagały „kładki na rzece Narwi” o znacznej długości. Władze miejskie zamierzały zatrudnić do tego traczy, którzy z lasu narewskiego mieli pozyskać odpowiedni materiał do remontu⁷⁷.

Na podstawie konstytucji z 28 V 1791 r. „Księgi ziemiańskie” i „Sejmiki” na komisje porządkowe nałożono obowiązek prowadzenia ksiąg ziemiańskich, co wiązało się z ustaleniem listy osób uprawnionych do udziału w sejmikach. Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej zaniepokojona tym, że na początku sierpnia jeszcze nie otrzymała schematu prowadzenia ksiąg ziemiańskich, prosiła Komisję Skarbu Koronnego (KSK) o nadesłanie stosownego uniwersału, gdyż inne komisje już taki dokument posiadały. Zaznaczono, że komisarze dopiero po jego otrzymaniu będą mogli podjąć działania związane z założeniem ksiąg⁷⁸. W styczniu 1792 r. siedzibę sądów ziemiańskich ziemi bielskiej ulokowano (potwierdzono) w Tykocinie⁷⁹. Oznaczało to przeniesienie sądownictwa szlacheckiego (ziemskiego, grodzkiego i podkomorskiego) z Bielska i Brańska do Tykocina, który konsekwentnie wzmacniał swoją pozycję administracyjną w regionie.

„Pamiętnik Historyczno-Polityczno Ekonomiczny” z marca 1790 r. ogłosił wyniki spisu ludności przeprowadzonego przez komisje wojewódzkie na terenie Korony. W województwie podlaskim wykazał on 113 874 chrześcijan (bez szlachty, duchowieństwa i wojska) oraz 6796 Żydów⁸⁰. Ten spis ludności przeprowadzono na podstawie konstytucji sejmowej pt. „Lustracja dymów i podanie ludności” z 22 VI 1789 r., w celach podatkowo-wojskowych. Jednak ogłoszone dane nie odpowiadały realnemu stanowi zaludnienia⁸¹. Za wiarygodniejszy uważa się spis przeprowadzony przez komisje porządkowe, zobowiązane do tego konstytucją sejmową z 15 XII 1789 r., w rozdziale *O materii ekonomicznej wojewódzkiej*. Na podniesienie rzetelności danych wpływ miało polecenie komisji porządkowych, aby spisu dokonali proboszczowie poszczególnych parafii, pod rygorem wysokich kar za opieszałość. W dobrach prywatnych wykazy mieszkańców innych wyznań niż katolickie sporządzali właściciele dóbr i władze miast. Spisy aktualizowano w kolejnych latach, a proboszczowie mieli obowiązek dostarczania komisjom porządkowym odpisów z ksiąg chrztów,

⁷⁷ ANK, ZZG, sygn. 648, k. 1; LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 1.

⁷⁸ MNW, GMiM, sygn. 68471.

⁷⁹ VL, t. 9, s. 240-241 (*Księga ziemiańska*, 28 V 1791), 339, 370-379.

⁸⁰ „Pamiętnik Historyczno-Polityczno Ekonomiczny”, r. 1790 (marzec), s. 233, 244.

⁸¹ Kukło 2009, s. 52-53.

małżeństw i zgonów, które służyły do weryfikacji danych⁸². Wpłynęło to na wspomnianą poprawę jakościową i na realność wykazywanych danych. Niestety, tego typu spisów parafialnych z ziemi bielskiej zachowało się niewiele. W Państwowym Archiwum Historii Litwy znajduje się kopia imiennego wykazu parafian za 1790 r., sporządzona przez proboszcza z Knyszyna, przekazana do Konsystorza w Wilnie⁸³. Inny spis przechowywany jest w aktach parafii Poświętne⁸⁴. Istnieje prawdopodobieństwo odnalezienia kolejnych tego typu dokumentów, co być może pozwoli na szerszą analizę demograficzną i statystyczną oraz porównanie wyników z obszarami już przebadanymi⁸⁵.

Najobszerniejszym zachowanym dokumentem wytworzonym przez komisarzy porządkowych w Tykocinie w celach podatkowych jest rejestr dymów i taryfy podymnego sporządzony w 1791 r. w formie księgi, według stanu z poprzedniego roku. Zawiera spis miejscowości ułożony alfabetycznie parafiami, z ukazaniem płacących daninę, liczbę otaksowanych dymów i wysokość wnoszonego podatku. W ziemi bielskiej spisano 11856 dymów w dobrach szlacheckich, 8080 dymów w dobrach królewskich (te wydzierżawiano) i 668 w posiadaniu Kościoła i Cerkwi. Razem w 1790 r. w ziemi bielskiej były 20 604 dymy⁸⁶.

W ostatnim okresie podejmowane są interesujące badania statystyczne skupione na populacji szlacheckiej⁸⁷. Szacuje się, że w województwie podlaskim szlachta stanowiła 25% ogółu mieszkańców, a na jeden dym średnio przypadało 6 osób. Chłopi zamieszkiwali głównie dobra królewskie, a także większe prywatne, zaś na służbie u drobnej szlachty znajdowali się w co trzecim gospodarstwie⁸⁸. Zatrudniali ich również mieszczanie⁸⁹. Znany jest problem z ustaleniem liczby Żydów, którzy unikali opodatkowania nie tylko z przyczyn fiskalnych, ale i religijnych. Zachowane wyniki spisu wyznawców mojżeszowych z 1790 r. wykazały, że na terenie ziemi bielskiej w dziewięciu kahałach (największy Tykocin) mieszkało 5796 dusz podatkowych, bez dzieci poniżej pierwszego roku życia. Dane te uważa się za zaniżone⁹⁰.

Na 40 odnalezionych pism kierowanych do Komisji Porządkowej (numery kancelaryjne 230–270), w latach 1791–1792, w ośmiu pojawiają się sprawy opłat

⁸² VL, t. 9, s. 153–154.

⁸³ LVIA, F 604–13–26, k. 15–50. Wileński Konsystorz Rzymskokatolicki. Księgi metrykalne parafii Knyszyn.

⁸⁴ Guzowski 2019, s. 155; *Spisy* 2018, s. 40–61.

⁸⁵ Takiej analizy dla powiatu proszowickiego dokonała Kaźmierczyk 2016, s. 73–101.

⁸⁶ LVIA, SA 11630, k. 1–314.

⁸⁷ Guzowski 2019.

⁸⁸ Guzowski 2019, s. 173.

⁸⁹ Romaniuk 2021, s. 253–254.

⁹⁰ Guldon, Stępkowski 1986, nr 3–4, s. 128 (tab. 2); Z. Guldon ocenia dane spisu Żydów z 1790 r. jako mniej wiarygodne od wykazanych w 1765 r. (Guldon 1989, s. 50, 52–53). Tak samo twierdzi Kukło 2009, s. 62–63.

i podatków wnoszone przez włościan. Dla chłopów z dóbr królewskich, ale też prywatnych oraz mieszczan komisarze byli często nadzieją na poprawę ich losu i na sprawiedliwość, zwłaszcza że jak czytamy w memoriale z Czeremchy wniesionym 2 II 1791 r.: „Najwyższe rządy kraju w ziemi bielskiej, prześwietnej Komisji [Porządkowej Cywilno-Wojskowej] są poruczone i na onych wszyscy obywatele ziemi powiatu swego polegają i przestają”⁹¹.

Wspomniane supliki dotyczyły prośby o zwolnienia z obciążeń (wieś Bielki w starostwie bielskim), sporu chłopów z unickim prezbiterem o podymne (Berezowo Stare), egzekucji zaległości płatniczych i odmowy płacenia odsetek, niesłusznego obciążania podymnym za spalony dom (Suraż), uskarżania się chłopów z Ryboł na znaczący fiskalizm i odbieranie im dawnych praw. Potwierdzali to także mieszkańcy Trościanicy, należącej do K. Szulca. Pisali, że jest „opresja nadzwyczajna tak w opłacaniu z gruntów, jako podymnego i z innych stron wszelkiego uciemnienia, do którego nigdy obowiązani nie byliśmy”. Niesporne sprawy podatkowe dotyczyły potwierdzenia wpłat do KSK delaty dziesiątego grosza i szelężnej za styczeń 1791 r. Inne zagadnienie to polecenie KSK z 11 II 1791 r. nakazujące wnoszenie podatków w dwóch ratach, jednej w Bielsku, a drugiej *alternatą* w Tykocinie⁹².

Sejm 2 XI 1789 r. uchwalił podatek od skór i rzezi, aby pozyskać dodatkowe środki na nowy etat wojska. Te wadliwe przepisy podatkowe doprowadziły w 1790 i 1791 r. nie tylko do nadużyć, ale także do konfliktów powszechnych w całej Rzeczypospolitej. Nowa danina fiskalna obciążała przede wszystkim mieszczan⁹³. Narastające w związku z tym problemy przyszło rozwiązywać komisjom porządkowym. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wydawano uniwersały, w których określono maksymalne ceny na niektóre produkty i usługi, w tym na skóry. Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej składała skargi i memoriały na nowy podatek do KSK, proponując zamianę tej daniny na jego pobór od rzezi, a nie od skór⁹⁴. Podobne działania także innych komisji wpłynęły na kilkukrotne zmiany przepisów w tej sprawie. Ostatecznie

⁹¹ LVIA, KPC-WZB, F 39-2, k. 7.

⁹² LVIA, KPC-WZB, F 39-2, k. 2, 26, 28, 34-36 (*Regestr delaty ofiary dziesiątego grosza z egzakcji bielskiej z raty stycznia 1791 roku*), 45, 48, 49, 51, 56, 58; MNW, GMiM, sygn. 68470 MNW, 68471 MNW.

⁹³ VL, t. 9, s. 134; Rybarski 1937, s. 124-134; Kalinka 1895, s. 633-636; Kitowicz 1845, s. 190-199.

⁹⁴ BCzart, rkps 731, s. 81-86. Wyciąg z protokołu Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej, podpisany w Tykocinie w 1790 r. przez członków Komisji: Feliksa Trojanowskiego, Kazimierza Szepietowskiego, Józefa Kuczyńskiego i Apolinarego Dzierżka, z dołączonym „Projektem manipulacji skór”; AGAD, AKP, sygn. 174, 209, 81/1 – skargi dotyczące nowego podatku od skór, wnoszone przez Komisję Porządkową Cywilno-Wojskową Ziemi Bielskiej.

sejm 22 IV 1791 r. zniósł podatek od skór w naturze i związaną z nim opłatę stemplową, zastępując je podatkiem konsumpcyjnym od rzezi⁹⁵.

Najczęstsze zatargi wywołane podatkiem od skór odnotowano w Tykocinie. W lutym 1791 r. mieszczenie tego miasta i cech szewski wnieśli skargę przeciwko „zdzierstwu” garbarzy i Żydom handlującym tym towarem. Podkreślano, że pomimo taksy za skóry wyprawione i przygotowane na podeszwy, ustalonej przez Komisję Porządkową, sprzedają je drożej, a niektórzy żydowscy kupcy i garbarze nie chcą nimi handlować. W następnym miesiącu wpłynęło kilka innych memoriałów na zawyżanie cen skór. Jan Jaworowski i Grzegorz Rzędzian oskarżyli garbarzy Jakuba i Jana Brynków mieszkających za tamą w Tykocinie o to, że wzięli od nich skóry do wyprawy i za te prace zażądali wyższej opłaty niż określono w taryfie. Nawet, gdy pobrali zapłatę, nie oddali skór, straszili Jaworowskiego i Rzędziana pobiciem, „podarli suknie i zelżyli”. Kilka dni później także Paweł Drągowski złożył skargę na Jana Brynka. Garbarz i tym razem po wygarbowaniu powierzonych mu dwóch skór bukatowych nie chciał ich oddać za opłatą zgodną z taryfą zawartą w komisyjnym uniwersale. Antoni Kujawski uskarżał się zaś na garbarza Jana Wróbla z Rajgrodu, zawyżającego cenę za wyprawienie skóry bukatowej⁹⁶.

Z Tykocina znamy też przypadek naruszania ustalonych stawek na mięso. Ignacy Łazowski oskarżył żydowskiego rzeźnika Chończuka o sprzedaż mięsa po 6 gr za funt, czyli o grosz drożej niż w taryfie. W związku z tym, że sprawa była oczywista, a rzeźnik mieszkał kilkaset metrów od siedziby Komisji Porządkowej, wezwano go do natychmiastowego złożenia zeznania⁹⁷.

Do częstych spraw wnoszonych do Komisji Porządkowej należały także dotyczące zbiegostwa włościan. Wynikały one głównie ze ściągania nadmiernych świadczeń (w tym też podatkowych) i innego ucisku, pauperyzacji wsi, a czasami drastycznych metod rekrutowania do wojska. W pewnych przypadkach nie da się także wykluczyć winy leżącej po stronie niektórych chłopów (np. ucieczka z zadatkim). Łatwość, z jaką zbiegowie znajdowali nowe miejsce pracy, świadczy też o odczuwanym braku siły roboczej. W pierwszej połowie 1790 r. komisje porządkowe informowały KSK o obciążaniu poddanych „ofiarami dziesiątego grosza”, co wzmogło zjawisko zbiegostwa, ale i liczbę suplik wnoszonych do komisji. Jednak nie podejmowano próby rozwiązania tego problemu centralnie, a przerzucono go na barki komisji porządkowych, które otrzymały nakaz badania takich spraw i rozstrzygania ich we własnym zakresie⁹⁸.

⁹⁵ VL, t. 9, s. 213 (*Odmiana podatku skórowego*, 22 IV 1791 r.).

⁹⁶ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 12, 46, 47, 60.

⁹⁷ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 32.

⁹⁸ VL, t. 9, s. 171; Kalinka, 1895, s. 642; „Gazeta Warszawska. Suplement” 21 IV 1790 r., nr 32; Gordziejew 2010, s. 76.

Problem zbiegostwa chłopów z dóbr dotyczył całego obszaru ziemi bielskiej. W aktach najczęściej pojawiał się zbieg Ludwik Kościuk. W 1791 r. wniesiono trzy sprawy o nieprawne jego przetrzymywanie. Ten chłop będąc z żoną na rocznej służbie we wsi Gąsówka-Skwarki wziął zadatek, ale niebawem małżeństwo uciekło do Suraza. Komisja Porządkowa nakazała stawić się Magistrowi Suraza z Kościukiem za dwa tygodnie w Tykocinie. Przed upływem tego czasu chłop był już w innym miejscu. Przyjął go do siebie Stanisław Grochowski, urzędnik grodzki brański. Kolejny raz o Kościuka 24 III 1791 r. upomniała się grupa szlachty z Gąsówki-Skwarków, zarzucając Grochowskiemu, że przyjął zbiega bez „atestu i paszportu”⁹⁹. Podobne sprawy dotyczyły zbiegów z dóbr Czajki (ucieczka z zadatkiem), Makowo, Pruszanek, Szorce i Topczewo¹⁰⁰. Choć nie znamy finału tych spraw, to z wydanych dyspozycji wpisanych bezpośrednio na wnoszonych skargach wiemy, że rutynowo odnotowywano polecenie wezwania oskarżanych z tygodniowym lub dwutygodniowym terminem stawienia. Jak ukazuje przypadek Ludwika Kościuka, chłop w tym czasie zmieniał miejsce pobytu i to niejednokrotnie.

Komisarze podejmowali działania związane z przejawami nieuczciwości różnych osób. Proboszcz boćkowski ulokował 1000 złp na tamtejszym kahale, z dziesięcioprocentowymi odsetkami. W 1792 r. komisarz porządkowy Władysław Markowski (zarazem plenipotent Potockich), zakwestionował to oprocentowanie, gdyż prawo w takich przypadkach dopuszczało odsetki w wysokości 3,5%¹⁰¹. U Adama Chojnowskiego w Rybakach pięć lat służył Idzi Czechowski z Jaświł. Chciał odejść z pracy, aby wrócić do domu, ale dotychczasowy gospodarz odmówił mu wydania zaświadczenia o służbie i nie pozwolił na zabranie rzeczy osobistych. O pomoc w tej sprawie Czechowski prosił Komisję Porządkową. Żydowski siodlarz Gotlib Guzowicz nie mógł odzyskać pełnej należności od namiestnika brygady kowieńskiej Jana Włodkiewicza za wykonanie naprawy uprzęży i siodła. Swoją pracę siodlarz wycenił na 34 złp 19 gr, ale otrzymał tylko 20 złp. Gdy Włodkiewicz ponownie pojawił się w tych okolicach, komisarze dali temu namiestnikowi tylko dwa dni na stawienie się w celu złożenia wyjaśnień w sprawie niedopłaty¹⁰².

Jana Twarowskiego z Brzeźnicy, byłego towarzysza wojsk koronnych, uznać można za pieniacza. Często wnosił memoriały dotyczące zniszczenia lasu, chłopów przyjmowanych do służby, kilkukrotnego oskarżania o grupowe napadanie na niego w czasie podróży i w domu¹⁰³. Zachowane akta nie naświetlają zakończenia tych sporów.

⁹⁹ LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 10, 37, 44.

¹⁰⁰ LVIA, KPC-WZB, F39-2k. 6, 18, 33, 41, 64, 67.

¹⁰¹ Romaniuk 2013, s. 88.

¹⁰² LVIA, KPC-WZB, F39-2, k. 13, 19, 21, 22, 24, 42, 65.

¹⁰³ LVIA, KPC-WZB, k. 19

O wypełnianiu przez Komisję Porządkową obowiązków w dziedzinie oświaty szkolnej na terenie ziemi bielskiej niewiele można powiedzieć. W szeregu parafii szkółek nie było. Zdarzały się jednak oddolne działania. W 1789 r. w Kleszczelach to „magistrat z czułości swej wyfundował szkółkę”, zaś szkoła w Augustowie funkcjonowała dzięki rodzicom uczących się dzieci. Dobre szkoły prowadzono w Tykocinie i Białymstoku¹⁰⁴. W Bielsku oprócz szkółki parafialnej, siostry miłosierdzia nauczały dziewczęta czytać, pisać i robót ręcznych, a regent bielski Aleksander Bogusz w 1790 r. przeznaczył fundusz na szkołę z alumnatem dla chłopców szlacheckich¹⁰⁵. W tych działaniach trudno jednak zauważyć wpływ, czy chociaż ślady nadzoru komisarzy porządkowych. Jednak brak aktywności Komisji w przypadku oświaty może być pozorny i wynikać ze stanu zachowania dokumentów. Sąsiednia komisja w Drohiczynie podejmowała takie działania i to z pewnym sukcesem¹⁰⁶.

O tym, że komisarze podejmowali zagadnienia oświaty, świadczy sprawa dotycząca mieszczan kształcących się w Krakowie na chirurgów. W zachowanych aktach Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Bielskiej znajduje się jedna wzmianka odnosząca się do szkolnictwa. Podczas posiedzenia 7 I 1791 r. poruszano sprawę ucznia z ziemi bielskiej wysłanego do Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie, aby kształcił się na chirurga. Rozpatrywanie tego przypadku było skutkiem reprimendy udzielonej Komisji Porządkowej przez prefekta Jana Stanowskiego zarządzającego „bursą chirurgów od miast na edukację do Szkoły Głównej Koronnej Akademii Krakowskiej przysyłanych”. Prefekt wyjaśniał, że uczeń Michał Talarzewski, skierowany na studia chirurgiczne z Augustowa i Narwi, nie znał języka łacińskiego i nie miał nawet ukończonych nauk początkowych. Musiał więc wcześniej odbyć nauki początkowe w Krakowie. To spowodowało opóźnienie w zdobyciu przez niego uprawnień chirurga. Talarzewski sam musiał zabiegać w miastach o fundusz na naukę (240 zł rocznie), a nie był to przypadek odosobniony¹⁰⁷. Prefekt Stanowski uważał, że miasta niewłaściwie dobierały kandydatów. Zwracał uwagę Komisji Porządkowej na konieczność przypilnowania tych spraw. Ten przykład ukazuje również dość powszechny ówczesnie problem z kadrą medyczną w całej Rzeczpospolitej¹⁰⁸.

W lipcu 1792 r. sytuacja militarna wojny polsko-rosyjskiej uległa załamaniu. Król 23 VII 1792 r. przystąpił do konfederacji targowickiej. W tym czasie ziemia bielska była już opanowana przez Rosjan. Komisja Porządkowa przestała

¹⁰⁴ Bujakowski 1914, s. 202–227; Wierzbowski 1921, s. 188, 200, 201.

¹⁰⁵ VL, t. 9, s. 252.

¹⁰⁶ Wierzbowski 1921, s. 67–70; Mizia 1963, s. 60–62, 67–69, 73.

¹⁰⁷ LVIA, KPC-WZB, F39–2, k. 4–4v; Romaniuk 2021, s. 298–299.

¹⁰⁸ Srogosz 1993, s. 199–217.

działać nieco wcześniej, po 12 lipca (ostatnia znana wzmianka)¹⁰⁹. Ziemia bielska przyjęła akt konfederacji targowickiej pod presją wojsk rosyjskich 12 VIII 1792 r. w Bielsku¹¹⁰.

Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Bielskiej była nową instytucją administracji terytorialnej z rozległymi uprawnieniami, działającą permanentnie, w oparciu o decyzje podejmowane kolegią. Funkcjonowała 2 lata i 5 miesięcy. Dwustanowy skład (szlachta i duchowieństwo) uzupełniał komisarz wojskowy. Choć przepisy od wiosny 1791 r. przewidywały udział w pracach także komisarzy ze stanu mieszczańskiego, to do włączenia mieszkańców miast do składu tego organu nie doszło. Zasadniczo pracowano w kompletach czteroosobowych, zmieniając się co miesiąc. Realizowane zadania mieściły się w posiadanych kompetencjach. Zdarzały się jednostkowe spory kompetencyjne i skargi na przekroczenia uprawnień przez regenta oraz komisarzy. Organizacja, jak i napotykanne problemy w działalności, zasadniczo były zbieżne z analogicznymi pojawiającymi się w innych komisjach na terenie Korony, a w zakresie prerogatyw także Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pracę komisarzy ocenić należy pozytywnie. W niedużym składzie rozpatrywali i nadawali bieg dość licznym oraz bardzo różnorodnym sprawom. Tadeusz Korzon zaliczył komisje porządkowe do najznakomitszych dzieł Sejmu Czteroletniego¹¹¹. Nie dziwi więc, że zostały wykorzystane jako wzorzec dla insurekcyjnych komisji porządkowych, powołanych przez Tadeusza Kościuszkę w 1794 r.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 57.

Archiwum Królestwa Polskiego, sygn. AKP 81/1, 88/XVII, 174, 209.

Kapicjana, pudło 31.

Archiwum Sejmu Czteroletniego, sygn. 13.

Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej, seria 2, sygn. 390.

Archiwum Narodowe w Krakowie:

Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 648, 650.

¹⁰⁹ Gordziejew (2010, s. 318) rozważania nad funkcjonowaniem litewskich komisji porządkowych cywilno-wojskowych kończy na lecie 1792 r.; Jakimowicz (2019, s. 160, 165) ustalił, że ostatnie posiedzenie Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Lubelskiej odbyło się 19 VII 1792 r.

¹¹⁰ Romaniuk 2022, s. 15.

¹¹¹ Korzon 1882, s. 427, 453.

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie:

rkps 886, s. 435–451, rkps 731, s. 81–86, sygn. 18060 III.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu:

sygn.13303/III.

Lietuvos valstybės istorijos archyvas:

sygn. F39–2, SA 11630, F 604–13–26.

Muzeum Narodowe w Warszawie:

Gabinet Monet i Medali, sygn. 68470 MNW, 68471 MNW.

Vilniaus universiteto bibliotekos:

F5–A29–5189, F5–A29–5181.

Źródła drukowane

Bujakowski Z. (1914), *Szkółki parafialne w ziemi bielskiej*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie” t. 5, s. 202–230.

Dziennik podróży do Wilna odbytej w 1786 r. przez szambelanową Byszewską (1878), „Kronika Rodzinna” nr 19, s. 591–592.

„Dziennik Rządowo–Ekonomiczno Handlowy” 1790.

„Gazeta Narodowa i Obca” 1791–1792.

Kitowicz J. (1845), *Pamiętniki księdza J. Kitowicza do panowania Stanisława Poniatowskiego z manuskryptu dotąd drukiem nieogłoszonego*, t. I, Poznań.

Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego (1955–1969), oprac. J. Woliński, J. Michalski, E. Ro-stworowski, t. I–VI, Wrocław.

Na schyłku dni Rzeczypospolitej. Kartki z pamiętnika Michała Starzeńskiego (1757–1795) (1914), wyd. H. Mościcki, Warszawa.

„Pamiętnik Historyczno–Polityczno Ekonomiczny” 1790–1792.

Romaniuk Z. (2015), *„Śmierć albo życie wolne”. Powstanie kościuszkowskie na ziemi bielskiej*, Bielsk Podlaski (protokoły Komisji Porządkowej Ziemi Bielskiej z 1794 r.).

Spisy spowiadających się w parafii Poświętne 1786–1795 (2018), red. J. Dobrzyński, Twardy Róg. *Volumina legum*, t. 9 (1782–1792) (1889), Kraków.

Volumina legum, t. 10 (1952), wyd. Z. Kaczmarczyk i inni, Poznań.

Opracowania

Bańkowski P. (1975), *Instrukcja kancelaryjno-archiwalna dla Komisji Porządkowych Cywilno–Wojskowych z lat 1790–1792. Głos zza grobu dla archiwistów*, „Archeion” t. 62, s. 53–68.

Bauer K. (1981), *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, Warszawa.

Glabisz G. (2022), *Sejmiki Wielkopolski w latach 1764–1793*, Poznań.

- Gordziejew J. (2010), *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie Sejmu Czteroletniego (1789–1792)*, Kraków.
- Gordziejew J. (2017), *Wokół genezy administracji lokalnej w Wielkim Księstwie Litewskim: uwagi i propozycje*, „Rocznik Lituaniści” t. 3, s. 183–222.
- Guldon Z., Stępkowski L. (1986), *Spis ludności żydowskiej z 1790 roku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” nr 3–4, s. 123–130.
- Guldon Z. (1989), *Ludność żydowska w miastach województwa podlaskiego w końcu XVIII wieku*, „Studia Podlaskie” t. 2, s. 48–55.
- Guzowski P. (2019), *Rodzina szlachecka w Polsce przedrozbiorowej. Studium demograficzne*, Białystok.
- Jakimowicz K. (2019), *Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa Ziemi Lubelskiej i Powiatu Urzędowskiego jako instytucja administracyjno-samorządowa*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” t. XVI, nr 3, s. 151–167.
- Jędrzejewski P. (2013), *Akta komisji porządkowych cywilno-wojskowych (1790–1794)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” t. 19, s. 127–157.
- Kalinka W. (1895), *Sejm Czteroletni*, t. I, cz. 1 i 2, Kraków.
- Kalinowski E. (2015), *Historia obszaru gminy Wysokie Mazowieckie*, Wysokie Mazowieckie.
- Kaźmierczyk E. (2016), *Spisy Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego jako źródło do badań demograficznych – przykład powiatu proszowickiego*, „Przeszłość Demograficzna Polski” t. 18, nr 2, s. 73–101.
- Kochański A. (2010), *526 lat dziejów miasta Tykocina na tle historii Polski*, Białystok.
- Korzon T. (1882), *Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe wojewódzkie i powiatowe w latach 1790–1792*, „Ateneum” t. I, z. 3, s. 427–455.
- Kukło C. (2009), *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa.
- Leśnodorski B. (1951), *Dzieło Sejmu Czteroletniego 1788–1792. Studium historyczno-prawne*, Wrocław.
- Łosowski J. (2015), *Akta komisji porządkowych cywilno-wojskowych*, w: *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warszawa, s. 323–329.
- Malec J. (2008), *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Kraków.
- Maroszek J. (2013), *Dzieje województwa podlaskiego do 1795 r.*, Białystok.
- Mizia T. (1963), *Komisje porządkowe cywilno-wojskowe a szkolnictwo parafialne w okresie Sejmu Czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 6, s. 40–92.
- Romaniuk Z. (2013), *Boćki na Podlasiu. Monografia historyczna*, Boćki.
- Romaniuk Z. (2021), *Brańsk. Dzieje miasta*, t. 1, Brańsk.
- Romaniuk Z. (2022), *Targowiczanie na ziemi bielskiej (1792–1793)*, „Bielski Almanach Historyczny”, s. 11–25.
- Rostworowski E. (1966), *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 Maja*, Warszawa.
- Rybarski R. (1937), *Skarbowość Polska w dobie rozbiorów*, Kraków.
- Sobolowa B. (1973), *Wielkopolskie Komisje Porządkowe Cywilno-Wojskowe a szkolnictwo parafialne*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 16, s. 7–21.

- Srogosz T. (1993), *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź.
- Szaj W. (1976), *Organizacja i działalność administracyjna wielkopolskich Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych (1789–1792)*, „*Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*” t. 12, z. 1, s. 85–102.
- Wielebska Z. (1987), *Krakowska Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa (1789–1794)*, „*Rocznik Naukowo-Dydaktyczny*” (Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie), *Prace Historyczne*, t. 12, s. 187–197.
- Wierzbowski T. (1921), *Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej 1773–1794*, Kraków.
- Zahorski A. (1959), *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, Warszawa.

**Aneks. Imienny terminarz zasiadania w Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej
Ziemi Bielskiej w latach 1791–1792. Sporządzony 1 XII 1790 r., z niekompletnymi zmianami
wprowadzonymi w okresie późniejszym**

Sesja	Termin	Imiona i nazwiska komisarzy		
1791 r.				
1	1 I – 30 I 1791 r.	Józef Kruszewski	ks. Adam Kłokocki	
	15 I – 15 II	Apolinary Dzierżek	Józef Orsetti	
	31 I – 28 II	Kazimierz Szepietowski	ks. Walenty Klimaszewski	
	15 II – 15 III	Józef Kuczyński	Maciej W. Dzierżek	
	1 III – 30 III	Paweł Hryniewicki	Antoni Gąssowski	D. Lewicki
	31 III – 30 IV	Ludwik Kruszewski	Stanisław Bartochowski	
	14 IV – 16 V	Władysław Markowski	Alojzy Sarnacki	
	1 V – 30 V	Michał Grabowski	ks. Wojciech Godlewski	
	16 V – 14 VI	Stanisław Hryniewicki	Franciszek Orsetti	
2	31 V – 30 VI	Józef Kruszewski	ks. Adam Kłokocki	
	15 VI – 15 VII	Apolinary Dzierżek	Józef Orsetti	
	1 VII – 30 VII	Kazimierz Szepietowski	ks. Walenty Klimaszewski	
	15 VII – 15 VIII	Józef Kuczyński	Maciej W. Dzierżek	
	1 VIII – 30 VIII	Paweł Hryniewicki	Antoni Gąssowski	
	15 VIII – 15 IX	Dionizy Lewicki	Alojzy Sarnacki	
	31 VIII – 30 IX	Ludwik Kruszewski	Stanisław Bartochowski	W. Markowski
	1 X – 30 X	Michał Grabowski,	ks. Wojciech Godlewski	
	15 X – 15 XI	Stanisław Hryniewicki	Franciszek Orsetti	
3	1 XI – 30 XI	Józef Kruszewski	ks. Adam Kłokocki	
	15 XI – 15 XII	Apolinary Dzierżek	Józef Orsetti	
	1 XII – 31 XII	Kazimierz Szepietowski	ks. Walenty Klimaszewski	J. Kuczyński
1792 r.				
	1 I – 30 I 1792 r.	Paweł Hryniewicki	Antoni Gąssowski	
	15 I – 15 II	Dionizy Lewicki	Alojzy Sarnacki	
	31 I – 28 II	Ludwik Kruszewski	Stanisław Bartochowski	
	15 II – 15 III	Władysław Markowski	Maciej W. Dzierżek	

Sesja	Termin	Imiona i nazwiska komisarzy		
1791 r.				
4	1 III – 30 III	Michał Grabowski	ks. Wojciech Godlewski	
	15 III – 14 IV	Stanisław Hryniewicki	Franciszek Orsetti	A. Sarnacki i Kruszewski dopisani
	31 III – 30 IV	Józef Kruszewski	ks. Adam Kłokocki	A. Dzierżek skreślony, S. Bartochowski dopisany
	1 V – 30 V	Kazimierz Szepietowski	Stanisław K. Suchodolski	ks. W. Klimaszewski
	16 V – 14 VI	Józef Kuczyński	Józef Orsetti	
	31 V – 30 VI	Paweł Hryniewicki	Antoni Gąssowski	W. Markowski dopisany
	15 VI – 15 VII	Dionizy Lewicki	Alojzy Sarnacki	
	1 VII – 30 VII	Ludwik Kruszewski	Stanisław Bartochowski	
	15 VII – 15 VIII	Władysław Markowski	Maciej W. Dzierżek	Idźkowski (?) dopisany
	1 VIII – 30 VIII	Michał Grabowski	ks. Wojciech Godlewski	
15 VIII – 30 VIII	Stanisław Hryniewicki	Franciszek Orsetti		

Źródło: VUB, F5-A29-5189. Dwa lub trzy ostatnie planowane składy nie podjęły działań.

Żołnierze garnizonu siedleckiego w latach 1804–1830

DOI: 10.15290/sp.2022.30.05

Abstrakt Artykuł koncentruje się na problematyce związanej z rozwojem garnizonu siedleckiego w początkowych latach po jego powstaniu. Przedstawiono w nim pododdziały wojskowe oraz żołnierzy służących w siedleckim garnizonie w latach 1804–1831. Zaprezentowany materiał poszerzony został o kompletny spis żołnierzy występujących w badanym okresie w siedleckich aktach urzędu stanu cywilnego oraz w tamtejszym notariacie.

Słowa kluczowe wojsko austriackie, wojsko Księstwa Warszawskiego, wojsko Królestwa Polskiego, 13 pułk huzarów, sztab dywizji ułanów

Abstract The article focuses on issues related to the development of the Siedlce garrison in the early years after its establishment. It presents military units and soldiers serving in the Siedlce garrison in the years 1804–1831. The presented material is extended by a complete list of soldiers appearing in the examined period in the records of the local registry office and the local notary's office.

Key words the Austrian army, the army of the Duchy of Warsaw, the army of the Kingdom of Poland, the 13th Hussar Regiment, headquarters of the uhlán division

Historia garnizonu siedleckiego rozpoczęła się wiosną 1804 r., gdy okupant austriacki umieścił tu swe pododdziały¹. Pierwszą austriacką formacją konną, zajmującą tutejszy garnizon był 3. pułk lekkiej jazdy szefostwa Andreeasa von O'Reilly Ballinlough (1742–1832), austriackiego generała pochodzenia irlandzkiego². Pułk ten w 1805 r. stacjonował w Siedlcach (przeniesiono go wtedy z Tarnowa), ale po roku odesłano go do Laufen w Austrii. Wiele wskazuje na to, że jednym z powodów przeniesienia go z tutejszego garnizonu była epidemia z pierwszego półrocza 1806 r.³ Na stronach internetowych poświęconych armii austriackiej w czasach napoleońskich podano, że w 1805 r. pułk kawalerii O'Reilly'ego stacjonował w garnizonie „Siedlec”, informując jednocześnie, że jego dowódcą był wówczas płk Friedrich Degenfeld-Schönburg⁴. W opracowaniu dotyczącym organizacji 13. pp w Księstwie Jarosław Dudziński twierdził natomiast, że

¹ Mencil 1976, s. 428.

² Newerkła 2020, s. 265–267.

³ Lista zmarłych wówczas w Siedlcach austriackich żołnierzy zob. Chojnacki 2015, s. 437–438.

⁴ http://www.napoleon-series.org/military/organization/Austria/cavalry/c_austriancav3.html (dostęp 1.08.2022).

w Siedlcach stacjonowało 8 szwadronów pułku huzarów Cesar⁵. Były to w istocie pododdziały wchodzące w skład 1. pułku huzarów szefostwa samego cesarza Franciszka I, który w latach 1808–1809 stacjonował w garnizonie siedleckim. Pododdział ten wziął udział w wojnie polsko-austriackiej i bił się pod Grochowem, Jedlińskiem i Tuszowem. Formacją tą dowodził wówczas płk Anton baron Horváth Szent-György, a po przegranej wojnie 1809 r. pułk ten przeniesiony został do morawskiej Opawy (niem. *Troppau*). Później jeszcze 1. pułk huzarów austriackich, na przełomie czerwca i lipca 1812 r. przechodzić będzie przez Siedlce w ugrupowaniu korpusu księcia Karola Schwarzenberga, a jego dowódca zginie w potyczce z Kozakami w okolicach Kobrynia 9 VIII 1812 r.⁶

Z austriackich pododdziałów piechoty w Siedlcach stacjonowały natomiast kompanie 2. i 4. węgierskiego batalionu piechoty oraz *Infanterie Jordis*. Najbliżej Siedlec stały austriackie pułki piechoty w Lublinie w 1808 r. (38. pp płk F. von Reinhardta) i w Zamościu od 1801 r. (2. pułk garnizonowy płk Josefa Sturioniego, od 1803 r. płk Karla Starimskiego von Pittkau). Możliwe, że w Siedlcach, w latach 1804–1809 stacjonowały kompanie tych właśnie pułków infanterii. Wymieniony w spisie zmarłych siedleckiego kościoła pododdział piechoty nazwany „*Infanterie Jordis*” – to jedna z kompanii 59. pułku piechoty szefostwa Aleksandra von Jordis, którym wówczas dowodził płk Adler.

Koniec funkcjonowania austriackiego garnizonu w Siedlcach nastąpił w maju 1809 r., gdy do miasta dotarła jazda dowodzona przez gen. Aleksandra Roźnieckiego oraz utworzono komisję obywatelską, która rozpoczęła proces budowy struktur administracyjnych przyszłego departamentu siedleckiego w Księstwie Warszawskim. Wówczas też przystąpiono do formowania pododdziałów, które w skomplikowanej sytuacji politycznej nazwano wojskami galicyjsko-francuskimi⁷.

Co prawda oficjalnie departament siedlecki powstał w początkach 1810 r., ale już w grudniu 1809 r. w siedleckim garnizonie rozpoczęły stacjonowanie pododdziały Wojska Polskiego. Pierwszą polską jednostką był 1. pułk huzarów (według nowej numeracji 13. pułk jazdy huzarów – dalej 13 pj), a więc garnizon siedlecki odziedziczył po Austriakach ten rodzaj jazdy. Żołnierzy do 13. pj w 1809 r. rekrutowano w całej Galicji Zachodniej, a jego finansowanie odbywało się m.in. z środków cyrkułu siedleckiego już od końca grudnia 1809 r.⁸. Organizatorem i pierwszym dowódcą tego pułku był płk Józef Toliński. Był to

⁵ Dudziński 2011, s. 12.

⁶ Więcej o dowódcy ostatniego, austriackiego pododdziału stacjonującego w Siedlcach w: von Wurzbach 1863, s. 329–331.

⁷ Gembarzewski 1905, s. 303–304. Sylwetki oficerów prowadzących nabór do wojska galicyjsko-francuskiego oraz do pododdziałów wojsk Księstwa Warszawskiego przedstawiono w: Chojnacki 2008, s. 44–48.

⁸ Chojnacki 2009, s. 53.

pododdział, który do historii przeszedł pod nazwą Srebrnych Huzarów. Wiadomo też, że od drugiej połowy 1810 r. jeden z pododdziałów 13. pułku kwaterował w okolicach Węgrowa, sztab zaś umieszczono w Siedlcach – w oficynie pałacowej (dziś znajduje się tam Archiwum Państwowe).

Józef Toliński (1764–1823) służbę wojskową pełnił w armii austriackiej i polskiej. Brał udział w wojnie z Turcją w latach 1789–1790 oraz bił się w powstaniu 1794 r. w 1. pułku strzelców pieszych koronnych. Po upadku zrywu narodowego wyszedł z armii polskiej by powrócić do niej po 16 latach. W 1809 r. Toliński objął dowództwo nad pułkiem huzarów formowanym w Lublinie. W czasie przygotowań do wojny z Rosją umieszczono 13. pułk w 18. Dywizji gen. Ludwika Kamienieckiego i nakazano opuszczenie garnizonu siedleckiego oraz dyslokację do Pułtuska. Na Litwie i w Rosji pododdział bił się pod Mirem, Możajskiem i Czerczykowem. Przy reorganizacji armii Księstwa, 3 II 1813 r. płk Józef Toliński otrzymał awans na generała brygady i wszedł w skład dowodzonej przez gen. Michała Sokolnickiego 2. Dywizji. Za swą służbę w Księstwie Józef Toliński został odznaczony orderem *Virtuti Militari* oraz Legią Honorową z donacją 1000 franków. Po powstaniu armii Królestwa w 1815 r. gen. Toliński został szefem Sztabu Głównego. Zmarł w Warszawie 5 XII 1823 r.⁹

Rozkazem dziennym z 23 XI 1809 r. huzarów Tolińskiego przyporządkowano 1. Brygadzie dowodzonej przez gen. Michała Sokolnickiego, która wchodziła w skład 1. Dywizji gen. Józefa Zajączka. 30 III 1810 r. nastąpiła kolejna reorganizacja tego pododdziału, bo wówczas nadano mu nowy etat, w którym przewidziano, że w sztabie pułku służyć będzie 23 oficerów i podoficerów, rotę składać się będą ze 100 żołnierzy, a dowódcą ich będzie oficer w stopniu rotmistrza (kapitana). Pod koniec lutego 1812 r., przygotowując się do wojny, stan kompanii zwiększono do liczby 120 żołnierzy i już wkrótce huzarzy opuścili garnizon siedlecki i wymaszerowali do Pułtuska. Zachował się opis 13. pułku zamieszczony przez B. Gembarzewskiego odnoszący się do jesieni 1812 r.: „śliczny lud, żołnierska prawdziwie postawa, doskonałe konie”¹⁰. Tezę, że Srebrni Huzarzy byli siedleckim pododdziałem potwierdzał jeszcze fakt, że pułk ten 1 I 1810 r. wykonał swą pierwszą przysięgę właśnie w Siedlcach¹¹.

Do XXI w. nie tylko pobyt 13. pułku w Siedlcach nie był znany, ale też pomijano zupełnie fakt złożenia pierwszej przysięgi wojskowej przez ten pododdział w tym mieście¹². Uroczystość ta rozpoczęła się o godzinie 10:00 1 I 1810 r. Tego dnia z Lubina do Siedlec przybył gen. Michał Sokolnicki, który w imieniu Księcia Warszawskiego, jako dowódca brygady, przyjmował przysięgę od

⁹ Biogram J. Tolińskiego opracowano na podstawie: Gembarzewski 1925, s. 46–47 oraz Sikorski 2018, s. 171–182.

¹⁰ Gembarzewski 1904, s. 152.

¹¹ B. Gembarzewski podał datę 3 I 1810 r.: Gembarzewski 1904, s. 151.

¹² „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego”, 13 I 1810 r., s. 57–58.

siedleckich huzarów. Generała na rogatkach miasta powitała delegacja, na czele której stał siedlecki komendant placu – kpt. Walenty Oborski¹³. Na tę uroczystość do Siedlec ściągnięto z Liwa, Węgrowa i Sokołowa rozłożone na leżach zimowych oba pułkowe szwadrony. Gen. Sokolnicki swe pierwsze kroki w mieście skierował do oficyny pałacowej, w której mieszkał płk Toliński wraz ze swym sztabem, a mowę powitalną na cześć gościa wygłosił miejscowy komisarz wojenny Szczepan Świniarski. Następnie delegacja spotkała się z władzami samorządowymi i wiceprezesem tymczasowej rady cyrkularnej – Ignacym Cieszkowskim. Po spotkaniu tak władze wojskowe, jak i cywilne udały się do kościoła św. Stanisława, gdzie w asyście orkiestry pułkowej odprawiono mszę św. i odśpiewano *Te Deum* na cześć księcia Fryderyka Augusta.

Dopiero po zakończonym nabożeństwie nastąpił sam akt ślubowania. Przy sięgę złożono na ówczesnym rynku, a huzarzy rotę przysięgi powtarzali za mjr. Michałem Pałowskiem. Po przysiędze żołnierze i siedleccy mieszczanie wznieśli okrzyki ku czci Napoleona, Fryderyka Augusta i Józefa Poniatowskiego. Uroczystości zakończyła musztra pododdziałów, a goście przyjęci zostali obiadem przez dowódcę siedleckiego pułku – Józefa Tolińskiego. Na koniec dnia mieszkańcy i przybyli goście obejrzel pokaz iluminacji świetlnej, wysłuchali koncertu przygotowanego przez siedlecką synagogę, gen. Sokolnicki odebrał od miejscowych Żydów wyrazy uszanowania, a komisarz Piotr Komierowski wydał z własnych środków uroczysty bal.

Zachowane dokumenty źródłowe ukazały stosunkowo niewielu żołnierzy 13. pj służących w stolicy departamentu. W zbiorach Muzeum Wojska Polskiego zachował się dokument uwolnienia ze służby sierżanta Kacpra Böhma¹⁴. Datowane na 23 VI 1810 r. pismo podpisane zostało przez żołnierzy służących w Siedlcach: płk Józefa Tolińskiego, mjr. Aleksandra Oborskiego, kpt. H. Blińskiego, kpt. płatnika Walentego Zielińskiego, por. Franciszka Białoskurskiego, ppor. Stanisława Wierczyńskiego i adiutanta podoficera Ludwika Porczyńskiego¹⁵.

W siedleckich aktach Urzędu Stanu Cywilnego odnaleziono natomiast dane szeregowych huzarów służących w 13. pułku. Pierwszym chronologicznie żołnierzem odnalezionym w aktach USC był zmarły w Siedlcach 22 I 1811 r. huzar 1. kompanii 1. szwadronu – Jan Gardziński¹⁶. 2 czerwca tego samego roku

¹³ Chojnacki 2018, s. 31–41.

¹⁴ Urodził się w Pratulnie w rodzinie Stefana i Marianny z Gliszczyńskich Böhów. Mimo uwolnienia od służby w 1812 r. powrócił on do 13. pj i wziął udział w wojnie z Rosją. Po powrocie z Rosji pozostał w Warszawie, gdzie sprawował urząd miejscowego kata. Zob. Szrenic 1979, s. 215.

¹⁵ Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, *Pismo Rady Gospodarczej 13 pułku huzarów*, nr inw. 13765C.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej: APS), *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 3. *Akt zgonu nr 54/1811 z 23 I 1811 r.*, s. 12.

zmarł natomiast huzar Jakub Kułakowski¹⁷. Pięć dni po nim zmarł Franciszek Chełstowski, przeżywszy lat 26, syn Jakuba i Anny Chełstowskich. Z aktu USC wiadomo, że Chełstowski urodził się w Białej [Podlaskiej]¹⁸.

Innych jeszcze żołnierzy 13. pj odnaleziono w aktach notarialnych. Pierwszy dokument, co prawda, dotyczy Teodora Kisielnickiego – kapitana tej formacji, który stacjonował w szwadronie dyslokowanym w powiecie węgrowskim, ale świadkami przy tym zapisie byli Wincenty Borzęcki – szef szwadronu stacjonującego w Siedlcach oraz siedlecki oficer 13. pułku kpt. Antoni Libiszowski. Obaj świadkowie podali, że służąc w pułku huzarów mieszkali w oficynie pałacowej¹⁹. Jeszcze inny huzar służący w Siedlcach – Maciej Piechowski załatwiał swe sprawy w łukowskim notariacie. Piechowski pochodził z Tchórzewa Ziemiańskiego i w sierpniu 1811 r. sprzedał 5 sążni siedliska ze swej ojcowizny Marcinowi Żabickiemu za sumę 60 złp²⁰. Innym huzarem Tolińskiego był jeszcze Wojciech Kurowski z podłukowskich Szaniawów. W 1811 r. jego żona wydzierżawiła na 3 lata nieruchomość doń należąca Karolowi Domańskiemu. Powodem tego kroku nie była jednak służba wojskowa Kurowskiego, ale fakt, że był on wówczas poważnie chory²¹. W garnizonie siedleckim, w huzarach służyli jeszcze dwaj znani z imienia i nazwiska podoficerowie 13. pj – Krystian Kenik oraz Ludwik Trater, którzy w sierpniu 1811 r. byli świadkami okazania nieślubnego syna szlachcianki ze wsi Izdebki-Wąsy w parafii Zbuczyn – Elżbiety Tchórzewskiej²².

W siedleckim sztabie 13. pj służyli także żołnierze wymieni w dokumencie opublikowanym przez Andrzeja Paczkowskiego: podoficer [Ignacy] Popławski, kpt. Antoni Libiszowski, szef szwadronu kpt. Krzysztof Wyleżyński, mjr Aleksander Oborski oraz płk Józef Toliński²³. Cytowany tu dokument wystawiono co prawda w Pułtusku, ale jego treść dotyczyła regulacji finansowych z siedleckimi rzemieślnikami. W ich miejsce, z początkiem 1812 r., do Siedlec skierowano 15 pj płk. Augustyna Trzeciewskiego, i w mieście tym odnotowano dwa przypadki narodzin dzieci żołnierzy tej formacji.

W 1811 r. przez krótki czas w Siedlcach na kwaterach stał także 12. pułk ułanów, skoro w tutejszym szpitalu zmarli: Jan Szczerbiński i Wojciech Jurkiewicz²⁴. Ostatnim odnotowanym żołnierzem 12. pu był, zmarły w Siedlcach ko-

¹⁷ APS, *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 3, *Akt zgonu nr 116 z 3 VI 1811 r.*, s. 24–25.

¹⁸ APS, *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 3, *Akt zgonu nr 118 z 7 VI 1811 r.*, s. 25.

¹⁹ APS, *Akta Franciszka Roguskiego*, sygn. 2, *Akt nr 25/1811 z 15 II 1811 r.*

²⁰ APS, *Akta Józefa K. Szaniawskiego*, sygn. 2, *Akt nr 308/1811 z 6 VIII 1811 r.*

²¹ APS, *Akta Józefa K. Szaniawskiego*, sygn. 2, *Akt nr 321/1811 z 6 IX 1811 r.*

²² Chojnacki 2019, s. 98.

²³ <http://napoleon.org.pl/forum/viewtopic.php?f=9&t=90> (dostęp 1.08.2022). Dokument ten opublikowano w: Chojnacki 2015, s. 432.

²⁴ APS, *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 3, *Akt zgonu nr 65 z 11 II 1811 r.*, *Akt zgonu nr 79/1811 z 12 III 1811 r.*, s. 15, 17–18.

wal 1. kompanii 1. szwadronu – Teodor Jankowski. Pochodził z Kijowa i w chwili śmierci miał lat 30. Zdaje się, że siedlecki epizod 12. pu wiązał się z dyslokacją tego pułku z Białej [Podlaskiej], przez Siedlce i Węgrów w okolice Ostrołęki.

Oprócz 13. pj w czasach Księstwa stacjonowali w Siedlcach także inni żołnierze. Najwyższym rangą wojskowym był komendant wojskowy departamentu siedleckiego – gen. Michał Ignacy Kamiński (1758–1816). Żołnierz ten był wychowankiem Korpusu Kadetów, potem służył w 5. pułku konnym przedniej straży armii koronnej, którego dowództwo objął w 1793 r. Walczył w wojnie z Rosją 1792 r. i w powstaniu Kościuszki, pod Maciejowicami dowodził prawym skrzydłem wojsk polskich. Po likwidacji Wojska Polskiego osiadł w Butyniu na Ukrainie. Ponownie aktywny w polskiej armii od 17 II 1808 r., gdy otrzymał stopień nadliczbowego generała brygady przy sztabie głównym armii Księstwa Warszawskiego. Weteran wojny 1809 r., organizował na Podolu wojsko polskie. Jego zaangażowanie w wojnie z Austrią doceniły władze Księstwa, ponieważ po podziale państwa na okręgi wojskowe, znalazł się w III. okręgu, jako komendant departamentu siedleckiego. Przesunięcie Kamińskiego wynikało zapewne z jego wieku i doświadczeń wojennych. Generałowi wyznaczono kwatery w domu na ówczesnej ulicy Długiej (dziś ul. biskupa Świrskiego), w najbliższym sąsiedztwie ówczesnego placu wykorzystywanego przez stojące w mieście pododdziały 13. pj. Razem z generałem, w randze adiutantów służyli także: jego zięć kpt. Tomasz Teodor Michałowski, a po nim kpt. Jan Płoszczyński. Gen. Kamiński wziął udział w wojnie 1812 r., ale nie zginął w niej, jak dotychczas utrzymywano, lecz zmarł w Roskoszy niedaleko Białej 1 I 1816 r.²⁵

Z pozostałych instytucji wojskowych działających w siedleckim garnizonie wymienić jeszcze trzeba: komendanturę placu, biuro komisarza wojennych, magazyn wojskowy oraz szpital wojskowy. Nominację na pierwszego siedleckiego plac komendanta otrzymał Walenty Aleksander Oborski, po jego przejściu do Tykocina na stanowisku tym odnotowano Jacka Cieciszowskiego, ale u progu wojny z Rosją Oborski powrócił na swoje poprzednie stanowisko, ponieważ latem i jesienią występował znowu w siedleckich źródłach z tego okresu²⁶.

Wiele wskazuje na to, że ppłk Antoni Oborski nie był ostatnim komendantem placu w Siedlcach. Zapewne pod koniec 1812 lub na początku 1813 r. funkcję tę objął mjr Karol Michaelis, bo Uruski wskazuje, że był „komendantem placu w Siedlcach, mający [także] nadzór nad magazynami ubiorów”²⁷, choć Gembarzewski podał jedynie, że Michaelis był od 8 XI 1811 r. adiunktem

²⁵ Więcej o gen. Kamińskim zob: Chojnacki 2022, s. 5–19.

²⁶ Walenty Antoni pojawił się w Siedlcach przed 31 III 1812 r., ponieważ tego dnia okazał swą nowo narodzoną córkę Laurę Teresę, zob. APS, *Akta Stanu Cywilnego Siedlce*, sygn. 4, *Akt urodzenia nr 73 z 31 III 1812 r.*, s. 38.

²⁷ Uruski 1913, s. 356.

w Komendanturze Placu w Toruniu²⁸. Warto dodać, że mjr Michaelis w 1815 r. został przeniesiony, w stopniu kapitana najpierw na komendanta powiatu siedleckiego, potem do korpusu żandarmerii w Siedleckim. W tym samym roku należał on też do siedleckiej loży wolnomularskiej²⁹. Z cytowanego już uwolnienia od służby Kacpra Böhma wiemy, że w siedleckiej komendanturze placu pracował Wiktor Bańkowski, którego wymienił Uruski w swym herbarzu. Był to żołnierz, który szlify oficerskie otrzymał pod koniec służby – wskazuje na to fakt, że „Roczniki Wojskowe” z lat 1829–1830 wymieniały jego nazwisko najpierw w województwie warszawskim, potem lubelskim, za każdym razem w pododdziałach weteranów³⁰.

Siedleckie biuro komisarzy wojennych znajdowało się we wschodniej części miasta, a źródła pośród urzędników wymieniały: Szczepana Świniarskiego, Piotra Komierowskiego, Wincentego Załuskiego, Jana Rembielińskiego, Jana Jawornickiego, Piotra Kosińskiego, Michała Roguskiego oraz [NN.] Kamieńskiego i Dobieckiego³¹.

Siedlecki magazyn wojskowy funkcjonował od maja 1809 r., a pracowali w nim Józef Skiwski, Józef Tyborowski oraz Kobyliński, Balczewski i Lewicki. W marcu 1810 r. urzędnikami siedleckiego magazynu byli także Biesiadowski i Jasiński, a diurnistą (pracownik zatrudniany na jeden dzień) Jan Niewęglowski oraz Arrendt.

Wśród urzędników magazynu wojskowego w Siedlcach odnaleziono jeszcze urodzonego około 1779 r. Józefa Lazarowicza. W 1810 r. Lazarowicz był dozorcą magazynów żywności I klasy, w 1813 r. inspektorem żywności dep. siedleckiego, w 1814 r. dozorcą wojskowego magazynu w Siedlcach, inspektorem magazynów siedleckich, generalnym dozorcą magazynów wojskowych w departamencie siedleckim w 1815 r. oraz inspektorem magazynów departamentu siedleckiego³². Na urząd magazyniera powrócił Lazarowicz w lutym 1831 r. z poręczenia carskiego naczelnika województwa podlaskiego – Aleksandra Pęcherzewskiego i pracował w Siedlcach obok Antoniego Budziszewskiego – dzierżawcy z Sosnowicy³³. W 1814 r. pracę w siedleckim magazynie wojskowym rozpoczął także Franciszek Rynkiewicz, który był dystrybutorem

²⁸ *Lista imienna oficerów wojska Księstwa Warszawskiego 1809–1814 roku*, s. XXVI, w: Gembarzewski 1904.

²⁹ Małachowski-Lempicki 1933, s. 88.

³⁰ „Rocznik Wojskowy” [1830], s. 223.

³¹ AGAD, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu sygn. 1165, *Wypis z ksiąg kasowych wydatków na oporządzenie i na żołd dla wojska od 8 maja 1809 do 31 marca 1810 r.*; AGAD, Deputacja szlachecka i kancelaria marszałka szlachty Guberni Warszawskiej, sygn. 156, *Lista stanu służby Mikołaja Roguskiego, radnego magistratu miasta Warszawy, naczelnika wydziału skarbu i kas.*

³² APS, *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 7, *Akt urodzenia nr 37 z 26 III 1813 r.*, s. 23.

³³ Warmiński 1983/84, s. 85.

tutejszego magazynu wojskowego. Z zachowanych źródeł wiadomo, że w roku 1814 miał lat 32, stąd wniosek, że urodził się około 1782 r.³⁴ W tym samym roku w siedleckim magazynie pracował jeszcze Franciszek Zalewski jako oficjalista tegoż urzędu.

Znamy także obsadę siedleckiego szpitala wojskowego. Z zapisów notarialnych wiemy, że dyrektorem tej placówki był Kazimierz Withoff³⁵, choć Gembarzewski podawał, że był on do 16 VIII 1812 r. oficjalistą 2 klasy, a potem ekonomistą 1 klasy w administracji Księstwa³⁶. W siedleckim lazarecie pracowali w tym samym czasie Kazimierz Kupfer (u Gembarzewskiego Kupfer), jako oficjalista szpitala 3 klasy, bracia Stanisław i Józef Rylle – na stanowisku ekonomów lazaretu wojskowego (Józef zmarł 21 XII 1813 r. w wieku lat 68), Karol Zalewski (jako urzędnik zdrowia) oraz Stanisław Tymiński – pisarz szpitala wojskowego w Siedlcach (u Gembarzewskiego oficjalista szpitala kl. 3). We wrześniu 1811 r. dyrektorem tej placówki był Kazimierz Włoszek. W 1811 r. urzędnikami w siedleckim lazarecie byli także Feliks Wornicki, Wojciech Kaczorowski oraz Karol Zakrzewski³⁷.

Funkcjonowanie polskiego garnizonu w Siedlcach ustało z początkiem 1813 r., wiadomo bowiem, że formowane pod koniec grudnia 1812 r. w dep. siedleckim pododdziały pospolitego ruszenia włączono do pułku krakusów, pod komendę „liwskiego” żołnierza, byłego oficera 13. pj – Aleksandra Oborskiego. Miejscowy komendant placu ppłk Walenty Oborski także opuścił Siedlce i wyjechał do Częstochowy, gdzie zmarł 25 II 1813 r. Już latem 1813 r. Siedlce stały się etapem dla wracającej z Niemiec armii carskiej, zachowała się bowiem relacja oficera rosyjskiego Fiodora Glinki o jego pobycie w mieście³⁸. Autor *Listów z Warszawy do Brześcia* wracał przez Okuniew, Niwiski, Siedlce i Białą.

Powrót armii polskiej do Siedlec nastąpił w połowie 1814 r. Kiedy pułki Księstwa przeszły pod Paryżem pod dowództwo cara Aleksandra I, zdecydowano, że garnizon siedlecki stanie się miejscem koncentracji dla 6., 17. i 21. pułku piechoty³⁹, 6., 7. oraz 17. pułku ułanów⁴⁰, a także zakładem dla 3. pp⁴¹. Z uwagi na fakt, że etat przyszłej armii Królestwa przewidywał miejsce dla dwunastu pułków piechoty, 17 pp nie został odtworzony. Utworzony na bazie 6. pp – 6 pułk piechoty liniowej przeniesiono natomiast w okolice Rawy Mazowieckiej.

³⁴ APS, *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 12, *Akt zgonu nr 176 z 27 VIII 1814 r.*, s. 69–70.

³⁵ APS, *Akta Wiktora Witkowskiego*, sygn. 3, *Akt nr 244/1811 z 24 VIII 1811 r.*

³⁶ Gembarzewski 1904, s. XLIV.

³⁷ APS, *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 3, *Akt zgonu nr 211 z 29 IX 1811 r.*, s. 44.

³⁸ Глинка 1990, c. 241.

³⁹ Wimmer 1978, s. 455.

⁴⁰ Gembarzewski 1903, s. 4–5.

⁴¹ Wimmer 1978, s. 459.

Podobny los spotkał 17. pu, który z Siedlec także skierowano na Mazowsze i rozformowano go. Spora jednak liczba oficerów służących w 17. pu znalazła miejsce służby w ułańskich pułkach Królestwa, tu wymienię tylko mjr. Franciszka Katerłę, który przeszedł do 3. pu, a ponadto związał się z regionem na stałe, bo tu znalazł żonę – Józefę z Kuczyńskich. Tu także osiadł w Woźnikach niedaleko Łosic. W 1815 r. zlikwidowano także zakład 3. pułku piechoty, a żołnierzy w nim służących wcielono do pododdziałów dyslokowanych w Lublinie i okolicach. Warto dodać także, że w latach 1814–1815 komendantami wojskowymi dep. siedleckiego byli płk Tadeusz Piotrowski i gen. Wincenty Aksamtowski, ten ostatni w sierpniu 1815 r. nawet zakładał siedlecką lożę masońską „Orzeł Biały Przywrócony” i był jej pierwszym mistrzem katedry.

Mamy także pewność, że w latach 1814–1816 w Siedlcach funkcjonował szpital wojskowy wojsk rosyjskich. Dzięki zachowanym aktom USC wiadomo, że pracowali w nim m.in. chirurdzy Jędrzej Cielemecki, Julian Poll, [N.] Bazylewicz oraz Sebastian Górecki⁴². Dozorcami przy siedleckim szpitalu wojskowym w 1815 r. byli natomiast Benedykt Wołyński, Stanisław Rylle oraz Dominik Ratomski.

Kolejny etap rozwoju siedleckiego garnizonu wiązał się z rozkazem dowództwa armii Królestwa, który przewidywał, że z okolic Sejn przeniesione zostaną do województw podlaskiego i lubelskiego pododdziały wchodzące w skład Dywizji Ułanów. W 1817 r., kiedy dowodzący dywizją gen. Jan Weyssenhoff eskortował cara Aleksandra I z Brześcia do Warszawy, pododdziały te już miały w Siedleckiem swoje kwatery. Pewność, że było to już co najmniej późnym latem 1816 r. mamy dla 1. i 2. pu (Siedlce), 3. pu (Węgrów) oraz 4. pu (Biała), ponieważ zachowały się wpisy w miejscowych notariatach, zawierające informację o fakcie „konsystowania” wówczas tych pododdziałów na terenie województwa podlaskiego⁴³.

Sztab dywizji ułanów umieszczono w dawnym sztabie 13. pułku Srebrnych Huzarów Tolińskiego. Do niedawna w literaturze historycznej utrzymywano, że sztab dywizji ułanów Królestwa dyslokowano jedynie w Lublinie, bezsprzecznym jednak był fakt, że do wczesnych lat dwudziestych XIX w., tak dowódca dywizji, jak i jego sztab mieszkali w Siedlcach – tutejsze zapisy notarialne nie pozostawiały w tej kwestii żadnej wątpliwości. Potwierdzeniem tezy, że w Siedlcach stacjonował sztab dywizji ułanów był już fragment biogramu żony, napisany ręką gen. Weyssenhoffa, przepisany później przez jego kuzyna w Samokłeskach: „gdy generał przyjął dowództwo brygady, a później dywizji w wojsku Królestwa Kongresowego, już w spokojnych czasach, prznosi

⁴² APS, *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 14, *Akt małżeństwa nr 19 z 7 VI 1815 r.*, s. 95.

⁴³ APS, *Akta Wiktora Witkowskiego*, sygn. 13, *Akt nr 255/1816 z 14 VIII 1816 r.*; APS, *Akta Wiktora Witkowskiego*, sygn. 13, *Akt nr 263/1816 z 5 IX 1816 r.*; APS, *Akta Franciszka Roguskiego*, sygn. 10, *Akt nr 273/1816 z 2 IX 1816 r.*

się [Tekla z Otfinowskich] razem z mężem kolejno w Augustowskie, do Siedlec, do Lublina”⁴⁴. To właśnie jej pobyt w Siedlcach miał pokrycie informacyjne w zachowanych dokumentach. Jeszcze jedno źródło potwierdzało fakt, że w stolicy województwa podlaskiego miał kwatery dowódca dywizji ułanów. W zbiorach AGAD, w protokołach Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, w dziale zatytułowanym *Wojsko* znaleźć można „Asygnatę na remont kwatery gen. Weyssenhoffa w Siedlcach”, która ostatecznie przesądza, że w tym mieście stacjonował dowódca i sztab dywizji ułanów polskich doby Królestwa Kongresowego⁴⁵.

Pierwsze dokumenty źródłowe świadczące o pobycie w województwie podlaskim pułków ułańskich pochodzą z sierpnia 1816 r. Dla samych Siedlec zaś pierwszy żołnierz formacji ułańskiej pojawił się we wrześniu 1816 r., gdy u siedleckiego notariusza Wiktora Witkowskiego stawiał się Łukasz Lipnicki, pchor. 1. pułku ułanów w Siedlcach konsystujący, który zeznał, że za świadectwem cesji jego brata Stanisława z 22 VIII 1816 r., posiadał 1/5 spadku po Antoninie z Twarowskich Lipnickiej⁴⁶.

Gen. Weyssenhoff dowodził w Siedlcach dywizją, której obsada etatowa sztabu w zasadzie przez cały okres Królestwa nie zmieniła się. Dzięki „Rocznikom Wojskowym Królestwa Polskiego” znamy pełną obsadę etatową oficerów sztabów i pododdziałów dyslokowanych w województwach podlaskim i lubelskim. W skład dowództwa dywizji ułanów, oprócz Weyssenhoffa, wchodził: jako jej szef sztabu ppłk Andrzej Strowski, adiunktem szefa sztabu był kpt. Jan Rędzina, adiutantami sztabu zaś kpt. Mateusz Pomorski (z 2. pu) i kpt. Michał Zembrzusi (z 4. pu). Pozostałą obsadę etatową dywizji ułanów stanowili: por. Jan Hryniewicz, audytorzy dywizyjni: Stanisław Kontecki i Wojciech Lipowski, pisarze przy audytorach: Jan Mouson i Józef Miciński oraz lekarze: Józef Lisowiecki, Józef Buczyński i Karol Reiten.

W budynku, w którym dziś znajduje się Archiwum Państwowe w Siedlcach, sztab dywizji ułanów stacjonował do 1824 r. Był to także czas, gdy zreformowano pododdziały ułańskie, ponieważ wówczas utworzono szwadrony rezerwowe każdego z czterech pułków. Co bardzo istotne, wszystkie szwadrony rezerwowe tej formacji umieszczono w pobliżu Siedlec, tu zaś zaczął stacjonować sztab rezerwy dywizyjnej, którego dowódcą mianowano płk Mateusza Neymana h. Spława. Dowódca siedleckiej rezerwy dywizyjnej urodził się w 1776 r. w rodzinie Mateusza i Marianny z Wolińskich, właścicieli wielkopolskiego Sierosława. Jego starszym bratem był płk Melchior Józef Neyman (1774–1835), emigrant w Saksonii, Francji i Włoszech, publicysta, przedstawiciel obozu

⁴⁴ Weyssenhoff 1935, s. 105.

⁴⁵ AGAD, *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego*, sygn. 6, *Protokół Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 1 grudnia 1818 r.*, s. 505.

⁴⁶ APS, *Akta Wiktora Witkowskiego*, sygn. 13, *Akt nr 263/1816 z 5 IX 1816 r.*

polskich Jakobinów, przeciwnik polityczny Jana Henryka Dąbrowskiego. Co ciekawe, Melchior także związany był z Siedlcami, stąd bowiem brał poborowych, którzy w czerwcu 1809 r. obsadzili odbity z rąk austriackich garnizon warszawski⁴⁷. Potem służbę wojskową pełnił w Serocku.

W młodości Mateusz był żołnierzem 4 pułku kirasjerów pruskich, od 1807 r. w stopniu kapitana przeszedł do 1. pułku strzelców konnych Księstwa. Bił się w Rosji w 9. pułku ułanów, w 1813 r. bronił Gdańska. Po 1815 r. przeszedł na oficera 3. pu, w którym awansował do stopnia podpułkownika⁴⁸. Około 1824 r. objął dowództwo nad rezerwą dywizji ułanów i zamieszkał w Siedlcach. W 1825 r. w Radzyniu ożenił się z Anielą z Lipskich I v. Szeptycką, II v. Grodecką. Szumski wspominał, że Neyman kulał na jedną nogę, co miało być skutkiem kontuzji odniesionej we Włoszech⁴⁹. Mateusz Neyman, odznaczony w 1812 r. krzyżem kawalerskim Legii Honorowej, wziął udział w bitwie grochowskiej. 25 II 1831 r. przeniesiono go do korpusu inwalidów i weteranów, ale wkrótce zmarł. Jego prochy złożono na cmentarzu w podkrakowskich Krzeszowicach, w pobliżu kaplicy grobowej gen. Józefa Chłopickiego.

Adiutantem płk. M. Neymana w siedleckim sztabie rezerwy był por. Józef Krzyczewski. Każdy pułk ułanów od 1824 r. posiadał szwadron rezerwowy, spełniający funkcję przygotowania ułanów do trudnej służby w tej formacji. Rezerwy pułkowe ulokowano w ten sposób, żeby miały one blisko do siedleckiego sztabu. Na każdy szwadron składały się dwa pododdziały, na początku szkolono rekrutów w pododdziale pieszym, by w kolejnym etapie dołączyć elementy sztuki jeździeckiej. Bardzo często pomocą przy szkoleniu rekrutów służyli oficerowie, którzy przebywali w pułkach ułańskich na reformie, ale generalną zasadą było umieszczenie w formacjach rezerwowych oficerów posiadających największe doświadczenie bojowe. Obok sztabu rezerwy w Siedlcach ulokowano muzykę pułkową, lazaret, magazyn ubiorów i różnych efektów „pod zarządem kapitana Smolikowskiego, starego Napoleońskiego żołnierza, z którym trzeba się było o najdrobniejszą rzecz targować, bo zwykle żartami wszystko zbywał”. W siedleckim sztabie rezerwy ułanów służyli ponadto: kpt. Józef Dembicki (szwadronu), por. Gumowski (komendant pododdziału konnego), wach. Kozłowski oraz pchor. Niewęglowski (instruktor pododdziałów konnego i pieszego)⁵⁰.

Mimo przeniesienia ułanów na południe, zdarzało się, że w garnizonie siedleckim oraz najbliższej okolicy stacjonowały pododdziały należące do wszystkich pułków ułanów – musiało tak być, ponieważ rokrocznie uzupełniano

⁴⁷ Zob. Wereszczycka 1977, s. 702–705.

⁴⁸ Uruski 1913, s. 68.

⁴⁹ Szumski 1892, s. 5. Tu błąd autora, bo Neyman nie bił się we Włoszech. Kontuzja ta mogła być skutkiem wojny 1809 r. lub 1812 r.

⁵⁰ Szumski 1892, s. 5–6.

rekrutów, których szkolono w rezerwie, której sztab znajdował się w Siedlcach. W 1826 r. w samych Siedlcach pozostał pododdział wchodzący w skład 1. pu, ponieważ służący w nim mjr Franciszek Katerla, załatwiając sprawy finansowe w siedleckim notariacie podał, że mieszkał wówczas w tamtejszej oficynie pałacowej⁵¹. W tym samym roku w Siedlcach stacjonowały także pododdziały 3. pu, ponieważ w marcu 1826 r. dwaj oficerowie tej jednostki – por. Jan Ehrenkreutz i Antoni Nirowski, zeznali, że „konsystowali” w Siedlcach wraz ze swą kompanią⁵². Już miesiąc później do Siedlec przybył także 1 pu – tu bowiem zmarł jeden z szeregowych żołnierzy – Andrzej Obst. Jeszcze w 1829 r. w podsiedleckich Iganiach stacjonowała jedna z kompanii wchodząca w skład 4. pu, ponieważ wówczas służący w niej por. Józef Kiersnowski zeznał, że „konsystuje w Iganiach ze swym oddziałem”⁵³. Potwierdzony był także w tym samym roku pobyt w pobliskich Iganiom Wyłazach jednej z kompanii 2. pu, bo adres taki u siedleckiego notariusza podał wachmistrz z tego pułku – Franciszek Godlewski⁵⁴.

W skład garnizonu siedleckiego w dobie Królestwa Kongresowego, oprócz pododdziałów ułańskich, wchodziła jeszcze 2 bateria (kompania) łowickiej brygady artylerii lekko-konnej, której dowódcami byli kpt. Józef Kostał i (od 1822 r.) kpt. Józef Kosiński. W siedleckim pododdziale artylerii, oprócz wymienionych wyżej, służyli jeszcze: kpt. Józef Bogdanowicz, kpt. Adam Narzyński, por. Grzegorz Lewandowski, podporucznicy: Jan Gładyszewski, Stanisław Bagiński, Aleksander Rupeyko (awansował z korpusu podoficerskiego), Jerzy Skracha, Wiktor Zawadyński, Adolf Niemojewski, August Aksamitowski, Prosper Regulski, Janusz Czetwertyński, Władysław książę Czetwertyński oraz Jan Schröder jako lekarz batalionowy. Rocznik wojskowy dla 1818 r. podawał dane znacznie skromniejsze, dowódcą baterii był wówczas kpt. Łukasz Dobrzański, a jego zastępcą kpt. Józef Bogdanowicz. Prócz nich służyli tam jeszcze: por. J. Gładyszewski, ppor. G. Lewandowski, ppor. Stanisław Bagiński oraz wspomniany już lekarz J. Schröder⁵⁵. Po jednym z podoficerów 2. baterii artylerii zachował się dokument w Muzeum Wojska Polskiego. Było to zawiadomienie ks. Konstantego dla podoficera I klasy – Józefa Kubickiego, zezwalające mu na „noszenie Feldcecha Srebrnego”⁵⁶.

Z innych ciekawostek dotyczących siedleckich artylerzystów dodać wypada, że swój epizod wojskowy w tej formacji mieli także Józef Jaszowski (autor pamiętników z epoki) oraz Józef Bem, który w latach 1819–1820 służył poza

⁵¹ APS, *Akta Adama Chojnackiego*, sygn. 13, *Akt nr 71/1826 z 24 III 1826 r.*

⁵² APS, *Akta Adama Chojnackiego*, sygn. 13, *Akt nr 64/1826 z 17 III 1826 r.*

⁵³ APS, *Akta Adama Chojnackiego*, sygn. 17, *Akt nr 77/1829 z 7 V 1829 r.*

⁵⁴ APS, *Akta Adama Chojnackiego*, sygn. 17, *Akt nr 83/1829 z 21 V 1829 r.*

⁵⁵ „Rocznik Wojskowy” [1818], s. 122–123.

⁵⁶ Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, *Zawiadomienie komisji rządowej Wojny z dn. 30 września 1826 r. dla J. Kubickiego*, nr inw. 28822MW.

etatem w 2. baterii artylerii lekko-konnej⁵⁷. Stan osobowy w korpusie oficerskim siedleckiej baterii zwiększał się z biegiem lat. Na początku wynosił on 6 oficerów, by 15 lat później osiągnąć stan 14 oficerów. Dowódcą tego pododdziału był kapitan I klasy, wyjątkowo jedynie w 1821 r. baterią dowodził podpułkownik.

W siedleckim garnizonie stacjonowały także pododdziały weteranów. Pierwszym pododdziałem, który stacjonował w Siedlcach, była 5. kompania weteranów Księstwa Warszawskiego. O kompanii tej wiadomo niewiele, ponieważ jej stan osobowy udało się ustalić jedynie fragmentarycznie. Weterani stacjonowali w podsiedleckiej Strzale, i spośród tej grupy żołnierzy ustalono, że służyli tam: Jan Bilewicz, Antoni Brzeski, Józef Szymański oraz Stefan Bednarczyk – wszyscy w stopniu sierżanta.

Pierwszym dowódcą weteranów wojsk Królestwa Kongresowego był natomiast płk Józef Dembiński, kawaler Legii Honorowej, w czasach napoleońskich szef batalionu m.in. w 13. i 14. pp⁵⁸. Dembiński funkcję swą sprawował w Siedlcach w latach 1815–1823. Jego zastępcą był mjr Karol Möller (1817–1828), w czasach Księstwa także żołnierz pułku piechoty, który sprawował dowództwo nad podlaskimi weteranami w latach 1824–1828⁵⁹. W 1828 r. kompanią weteranów dowodził mjr Jan Bakka, a po nim w l. 1829–1830 kpt. Ludwik Krokowski⁶⁰. W okresie 1817–1830 kapitanami w 10. kompanii byli: Ludwik Krokowski (1817–1830), mieszkaniec powiatu stanisławowskiego – Józef Bogusławski (1821–1830) oraz biały Tatar – Samuel Ułan (w 1817 r.), przeniesiony wkrótce do kompanii weteranów woj. augustowskiego, dowodzonej wówczas przez mieszkającego w tym czasie w Siedlcach ppłk. Leonarda Reynholda. W stopniu porucznika w Siedlcach służyli w tej formacji: Józef Zwierzchowski (były porucznik 1. pp Księstwa), S. Ułan (obaj w 1817 r.) oraz Aleksander Leyenfeld (1817–1826), w stopniu podporucznika: Stanisław Filkiewicz (1817–1821), Józef Buchowiecki (1820–1823), Kazimierz Łoziński (1824–1829), Piotr Srocki (1825–1829), Mikołaj Zastyrzec (1825–1829) oraz Józef Blumenhoff i Piotr Papiński (obaj w 1829 r.), lekarzem batalionowym natomiast w całym okresie pozostawał Ludwik Sztrümer⁶¹.

Tuż przed wybuchem powstania w siedleckiej kompanii weteranów (dawnej 10.) służyli: ppłk Leonard Jodko (podpułkownik w korpusie inżynierów od lipca 1809 r., w 1813 r. poddyrektor inżynierii w twierdzy w Zamościu, z polecenia Jean Baptiste Malleta nadzorował w latach 1809–1813 projekt rozbudowy tej twierdzy), mjr Piotr Caligari, kapitanowie: Ludwik Krokowski i Józef

⁵⁷ „Rocznik Woyskowy” [1819], s. 217; oraz „Rocznik Woyskowy” [1820], s. 170.

⁵⁸ Gembarzewski 1903, s. 100–101.

⁵⁹ Karol Möller zmarł 2 XI 1828 r. i pochowany został na cmentarzu powązkowskim, zob. Wójcicki 1858, s. XXVII.

⁶⁰ Gembarzewski 1903, s. 191.

⁶¹ „Rocznik Woyskowy” [1817], s. 179.

Bogusławski, porucznicy: Walenty Lipka, Aleksander Kmita (w wojsku Księstwa w 9. pp, ranny 28 XI 1812 r. nad Berezyną i 17 IV 1813 r. pod Wittenbergą), Ignacy Szulmański (w wojsku Księstwa w 11 pj) oraz podporucznicy: Piotr Giewartowski, Walenty Ostaszewski, Teodor Lipiński, Jan Bazarewski, Michał Kowalski, Jan Szostery, Jan Staszyński, Wojciech Rewoliński, Łukasz Misiurkiewicz, Piotr Zalewski, Ferdynand Srokowski, Stanisław Kossowski, Antoni Zabielski, Wojciech Zdrodowski i Antoni Konarzewski⁶². Ciekawą postacią wśród siedleckich weteranów był z całą pewnością por. Walenty Lipka, wcześniej żołnierz legionowy, pochodzący z terenu pow. węgrowskiego.

Tuż przed wybuchem powstania nastąpiła reforma korpusu inwalidów i weteranów, którego sztab ulokowano w Warszawie. Oprócz siedleckiej 2. kompanii weteranów Jodki umieszczono w mieście także 2. kompanię wchodzącą w skład 2. batalionu weteranów czynnych (dowodził nią w Lublinie ppłk Franciszek Szertzel). W województwie podlaskim w weteranach czynnych służyli: Antoni Berent (dowódca), Dominik Pozlewicz, Jędrzej Swarocki, Paweł Staniszewski, Fabian Stępniewski i Józef Tomkowski – wszyscy w stopniu podporucznika⁶³. Odnaleziono jeszcze jednego oficera, który służył w siedleckich weteranach – 2 I 1831 r. u miejscowego księdza stawił się ppor. Jędrzej Kaczanowski z Siedlec, który przyniósł do chrztu syna swego Sylwestra. U progu 1831 r. oficer ten liczył sobie lat 37⁶⁴. „Rocznik Woyskowy” z roku 1830 wymieniał jedynie ppor. Grzegorza Kaczanowskiego, oficera w Kwatermistrzostwie Generalnym⁶⁵, o którym wiemy, że pieczętował się herbem Nałęcz i urodził się w Warszawie w 1796 r., a w czasie powstania listopadowego awansował do stopnia porucznika⁶⁶.

W tym stanie rzeczy siedlecki garnizon doczekał wybuchu powstania listopadowego. Od samego początku Siedlce, leżące na drodze do Brześcia, stały się miejscem formowania powstańczych pododdziałów. Za Gembarzewskim wiadomo, że Michał Kuszel batalion strzelców pieszych zorganizował w samych tylko Siedlcach, i już w styczniu 1831 r. był gotowy do walki⁶⁷. Wiemy jednak, że Michał miał problemy z żołnierzami swojej formacji – zachowała się bowiem znamienna odezwa oficera strzelców podlaskich Jana Sylwestra Gołębiowskiego zamieszczona w warszawskiej gazecie: „Wiele wprawdzie młodzieży zaciągnęło się w szeregi formującego się batalionu *wolnych Strzelców Podlaskich* i wielu z ich w zupełnym dotąd poświęceniem się w sprawie kochanej Ojczyzny chętnie znosi trudy i znoje w obozach przeznaczenia żołnierzy właściwe, że zaś

⁶² „Rocznik Woyskowy” [1830], s. 223 – 224.

⁶³ „Rocznik Woyskowy” [1830], s. 183; Gembarzewski 1903, s. 190.

⁶⁴ Archiwum parafii św. Stanisława w Siedlcach, *Księga urodzeń parafii św. Stanisława w l. 1825–1835*, s. 211.

⁶⁵ „Rocznik Woyskowy” [1830], s. 41.

⁶⁶ Uruski 1913, t. VI, s. 132.

⁶⁷ Gembarzewski 1925, s. 79.

są i tacy którzy od chwili zaciągnięcia się do szeregów tegoż batalionu, jedni pod pozorem słabości, drudzy uzyskawszy urlopy, takowe przetrzymali i bezczynnie bawią w stolicy; ostrzega się przeto, iż jeżeli tacy Panowie w przeciągu 48 godzin do obozu batalionu Strzelców Podlaskich nie powrócą, takowych lista imienna dla umieszczenia we wszystkich pismach publicznych podaną będzie. Ostrzeżenie zaś takowe nie ściąga się bynajmniej do tych którzy należą do 2ch kompani rzeczzonego batalionu z rozkazu wyższej władzy dla ubrania i uzbrojenia się z obozu wysłanych”⁶⁸.

Mimo początkowych trudności podlascy strzelcy piesi odznaczali się walecznością. Razem z Michałem Kuszlem 30 III 1831 r. odznaczenia otrzymali i inni żołnierze z jego batalionu: kpt. Augustyn Lewiński i ppor. Jan Wyganowski; Franciszek Skawiński – podoficer oraz szeregowi żołnierze – Jan Brogowicz i Mikołaj Grabiński. Pięć dni później odznaczono jeszcze: ppor. Juliana Knytela i ppor. Zgórskiego oraz szeregowych: Andrzeja Załuskiego i Antoniego Morawskiego. W czerwcu złoty krzyż *Virtuti Militari* otrzymał ppor. Ludwik Ośniałowski, srebrne zaś szeregowi żołnierze Henryk Petzold i Jan Taffel.

Znamy też atmosferę organizowania wojska w stolicy województwa podlaskiego. Przywołał ją w swym pamiętniku Ignacy Radziejowski: „Przejeżdżając przez Siedlce w grudniu 1830 r. słyszałem, że tam formują pułk strzelców podlaskich [Antoniego] Kuszla, do którego nawet malców przyjmują, byle tylko strzelać umieli dobrze. Opowiedziałem o tym kolegom [w Lublinie]. Zapaleńsi przyjęli tę wiadomość z radością snując projekty udania się tam. I tak Marceli Głuski i Paweł Stryjeński, równego wieku i wzrostu ze mną, powodowani tymi samymi chęciami [...] aby do Siedlec powędrować. [...] W Siedlcach okazało się, że nieumiejących strzelać nie przyjmują, więc poszliśmy do Kałuszyna do 4 psp. Po wahaniach przyjęto całą trójkę 9 stycznia 1831 r. i umieszczono w 1. batalionie dowodzonym przez majora [Stefana] Piweckiego w 2. kompani strzeleckiej – dowództwa kpt. [Leopolda] Wolfa, w plutonie por. [Wawrzyna] Domagalskiego”⁶⁹.

W podobnym tonie wyrażał się korespondent „Kurier Warszawskiego” – pewien obywatel z pow. łosickiego, który pisał: „przejeżdżając onegdaj przez Siedlce, widziałem ochotników składających hufiec strzelców zwanych piekielnymi bez pardonu! Zapał z jakim pragną walczyć wróży, że staną się dzielną podporą Ojczyzny. Trupie głowy są całą ozdobą ich skromnego ubioru; każdy ma dubeltówkę, widziałem jak trafiali do celu bez uchybienia. Gdym nie był przygnieciony 70 laty, niezawodnie pomnożyłbym osobą moja ten hufiec”⁷⁰. Również Andrzej Koźmian w swych wspomnieniach przywoływał siedlecki „obraz nieporządku, niesforności i szału rewolucyjnego”⁷¹.

⁶⁸ „Kurier Warszawski”, 27 II 1831 r., s. 291–292.

⁶⁹ Radziejowski 1973, s. 70–72.

⁷⁰ „Kurier Warszawski”, 5 I 1831 r., s. 24.

⁷¹ Koźmian 1867, s. 356.

Jak zatem opisać pierwszy okres funkcjonowania garnizonu w Siedlcach? Zwrócić trzeba koniecznie uwagę na jeden znamieny fakt – pierwsze 30 lat funkcjonowania wojska w mieście zbiegło się ze wzrostem pozycji administracyjnej Siedlec w regionie. Najpierw stolica departamentu, wkrótce nawet województwa – w ten sposób miasto to stało się istotnym punktem na mapie ówczesnej Polski. W tym okresie odnotowujemy wzrost znaczenia Siedlec w regionie. Nadto jeszcze proces ten wzmocniony został decyzją o przeprowadzeniu przez Siedlce traktu brzeskiego, łączącego Warszawę z Rosją, i uczynienie z niego głównej arterii komunikacyjnej wykorzystywanej przez Rosję we wszystkich jej konfliktach z Europą zachodnią. Powstała wówczas droga wpisała Siedlce i ich okolicę we wszystkie XIX-wieczne polskie powstania i zrywy niepodległościowe. Przez Siedlce przetoczyły się też armie państw walczących w obu wojnach światowych.

Niewątpliwą mnogość wojska w Siedlcach można prześledzić, wykorzystując tabelę zamieszczoną jako aneks w niniejszym tomie⁷². Na zakończenie chciałbym przywołać jeszcze trzy wydarzenia – tyleż charakterystyczne, co i ciekawe. Pierwsze wiązało się z polskim bohaterem narodowym – Walerianem Łukasińskim. W 1821 r., podejrzewając go o udział w tajnej organizacji, odesłano go z Warszawy i w ten sposób przez Krasnystaw i Łęczną trafił do Siedlec. W tym czasie „odłączony od swoich znajomych, od zgiełku stolicy, zostawiony prawie samemu sobie w Krasnymstawie, Łęczycy i w Siedlcach, miał czas zastanawiać się nad rzeczami i osobami”⁷³. W okresie jego służby w siedleckim sztabie dywizji ułanów, 25 X 1822 r. Łukasińskiego aresztowano i odwieziono z powrotem do Warszawy. W Siedlcach zatem Łukasiński po raz ostatni cieszył się wolnością – potem były już tylko rosyjskie kazamaty.

Drugim wydarzeniem, które sygnalizowało znaczenie garnizonu siedleckiego, był ślub, który odbył się w siedleckim kościele św. Stanisława 20 I 1824 r. Tego dnia dowódca 1. Brygady ułanów z Międzyrzecza – gen. Tadeusz Suchorzewski ożenił się z Anną Marianną Turczynowicz. Wiadomo, że na uroczystości tej zgromadzili się najznamienitsi oficerowie siedleckiego garnizonu, świadkami byli bowiem: dowódca dywizji ułanów gen. Jan Weysenhoff, dowódca 3. szwadronu 3. pu kpt. Antoni Wierzchlejski, audytor ze sztabu dywizji ułanów Stanisław Kontecki oraz adiutant połowy dowódcy dywizji ułanów por. Mateusz Pomorski⁷⁴. Siedlecki ślub gen. Suchorzewskiego był, jak się zdaje, jedną z ostatnich tak dużych uroczystości z udziałem wojskowych w okresie, gdy w Siedlcach stacjonował sztab dywizji ułanów.

⁷² Tabela została opublikowana w dziale „Materiały” w tomie 30 „Studiów Podlaskich” wyłącznie w wersji elektronicznej. Drukowany tom 30 nie zawiera tego aneksu [przyp. Redakcji].

⁷³ Askenazy 1908, s. 133.

⁷⁴ APS, *Akta stanu cywilnego gminy Siedlce*, sygn. 39, *Akt małżeństwa nr 3 z 20 I 1824 r.*, s. 63–64.

Potem w lecie 1824 r. carewicz Konstanty Pawłowicz wysłał do Siedlec nowo mianowanego dowódcę lejbgwardyjskiego pułku huzarów grodzieńskich – płk. Karla Strandmanna. Jak podawał kronikarz pułkowy, siedlecki garnizon, a także i samo miasto były za małe dla pozostawienia tu pułku huzarów lejbgwardii, tak więc z początkiem roku następnego formację tę przeniesiono do Warszawy i tam, u boku Konstantego, Grodzieńcy doczekali wybuchu powstania listopadowego. Poza wszystkim jednak Standmann postanowił, że w Siedlcach na jesieni 1824 r. formowany będzie lejbgwardyjski grodzieński pułk huzarów, a nadto, że stacjonował tu będzie wówczas sztab tego pułku oraz 1. i 2. eskadron. Pozostałe dwa eskadrony Grodzieńców umieszczono w pod-siedleckich wsiach: 3. w Iganiach, a 4. w Stoku Lackim⁷⁵. W ten sposób Siedlce, jako pierwsze i jedyne miasto w ówczesnej Europie było miejscem stacjonowania trzech różnych pułków huzarskich – trzech różnych państw. Żeby i tego było mało – na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. kolejny rosyjski pułk huzarów będzie miał siedzibę w tym mieście – a będzie nim sławny na całą Europę „błękitny” 13 Narwski pułk huzarów.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Deputacja szlachecka i kancelaria marszałka szlachty Guberni Warszawskiej, sygn. 156, *Lista stanu służby Mikołaja Roguskiego, radnego magistratu miasta Warszawy, naczelnika wydziału skarbu i kas.*

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, Akta specjalia dotyczące ekstraktów Kasy Wojskowej powiatu siedleckiego, *Wypis z ksiąg kasowych wydatków na oporządzenie i na żołd dla wojska od 8 maja 1809 do 31 marca 1810 r.*, sygn. 1165.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, *Protokół Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 1 grudnia 1818 r.*, sygn. 6.

Archiwum Państwowe w Siedlcach:

Akta stanu cywilnego gminy Siedlce, sygn. 3, 14, 39.

Akta notariusza powiatu łukowskiego Józefa Kalasantego Szaniawskiego 1811, sygn. 2.

Akta notariusza publicznego województwa podlaskiego Adama Chojnackiego 1826, sygn. 13.

Akta notariusza publicznego województwa podlaskiego Adama Chojnackiego 1829, sygn. 17.

Akta pisarza aktowego powiatu węgrowskiego Franciszka Roguskiego 1812, sygn. 2.

Akta pisarza aktowego departamentu siedleckiego Wiktora Witkowskiego 1815, sygn. 10.

Akta pisarza aktowego departamentu siedleckiego Wiktora Witkowskiego 1816, sygn. 13.

⁷⁵ Елец 1890, с. 29.

Archiwum parafii św. Stanisława w Siedlcach:

Księga urodzeń parafii św. Stanisława w l. 1825–1835.

Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie:

Pismo Rady Gospodarczej 13 pułku huzarów, nr inw. 13765C.

Zawiadomienie komisji rządowej Wojny z dn. 30 września 1826 r. dla J. Kubickiego, nr inw. 28822MW.

Wspomnienia

Елец Ю. (1890), *История Лейб-гвардии Гродненского гусарского полка*, t. 1, Санкт Петербург. *Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego*, nr 4 z 13 I 1810 r.

Глинка Ф. (1890), *Письма русского офицера о Польше, Австрийских владениях, Пруссии и Франции, с подробным описанием Отечественной и заграничной войны с 1812 по 1814 год*, Москва.

Małachowski-Lempicki S. (1933), *Wolne Mularstwo w Lubelszczyźnie 1811–1822*, Lublin.

Koźmian A. (1867), *Wspomnienia*, t. II, Poznań.

Radziejowski I. (1973), *Pamiętnik powstańca 1831 roku*, Warszawa.

Szumski L. (1892), *Wspomnienia o 3 pułku ułanów byłego Wojska Polskiego*, Kraków.

Wurzbach C. von (1863), *Das Biographische Lexikon des Kaisertums Österreich*, t. IX, Wien.

Prasa

„Kurier Warszawski” nr 5, 5 I 1831 r.

„Kurier Warszawski” nr 57, 27 II 1831 r.

„Rocznik Woyskowy” [1817].

„Rocznik Woyskowy” [1818].

„Rocznik Woyskowy” [1819].

„Rocznik Woyskowy” [1820].

„Rocznik Woyskowy” [1830].

Opracowania

Askenazy S. (1908), *Łukasziński*, t. I, Warszawa.

Chojnacki A. (2008), *Proces formowania Wojska Polskiego oraz lokalnych władz w maju i czerwcu 1809 r. w okolicach Siedlec i Białej. Komendanci Placu Departamentu Siedleckiego w latach 1809–1813*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie” nr 16, s. 38–54.

Chojnacki A. (2015), *Żołnierze w społeczeństwie regionu siedleckiego w latach 1795–1831*, Radzyń Podlaski–Siedlce.

- Chojnacki A. (2018), *Walenty Antoni Oborski (1776–1813) – pierwszy siedlecki komendant placu*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie” z. 21, s. 31–41.
- Chojnacki A. (2019), *Okolice Zbuczyna w pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku*, w: *Parafia Zbuczyn na przestrzeni dziejów*, red. W. Charczuk, Zbuczyn, s. 55–98.
- Chojnacki A. (2022), *Kariera wojskowa i rodzina generała Michała Ignacego Wincentego Kamińskiego herbu Topór (1758–1816)*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” nr 4, s. 5–19.
- Chojnacki A., Jastrzębska K. (2009), *Finanse wojskowe regionu siedleckiego w latach 1809–1810*, w: *Siedlce w dobie napoleońskiej 1809–1815*, red. A. Rogalski, Siedlce, s. 47–60.
- Gembarzewski B. (1903), *Wojsko Polskie 1815–1830*, Warszawa.
- Gembarzewski B. (1905), *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa–Kraków.
- Gembarzewski B. (1925), *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa.
- Mencel T. (1976), *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich zaboru austriackiego po III rozbiore*, Lublin.
- Newerkla S. M. (2020), *Das irische Geschlecht O'Reilly und seine Verbindungen zu Österreich und Russland Von Noahs Sohn Jafet bis zum russischen Nationaldichter Puškin*, in: *Diachronie – Ethnos – Tradition. Studien zur slawischen Sprachgeschichte*, her. J. Grković-Major, N. Korina, S. Newerkla, F. Poljakov, S. Tolstaja, Brno, s. 259–280.
- Parafia Zbuczyn na przestrzeni dziejów* (2019), red. W. Charczuk, Zbuczyn.
- Sikorski A. (2018), *Udział Józefa i Karola Tolińskich w walce o wolność 1794–1863*, w: *Podlaskie drogi do Niepodległości*, red. A. Rogalski, A. Ziontek, Kosów Lacki, 171–182.
- Szrenic S. (1979), *Cmentarz Powązkowski 1790–1850. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa.
- Uruski S. (1913), *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. X, Warszawa.
- Warمیński J. (1983/1984), *Województwo podlaskie w powstaniu listopadowym*, „Rocznik Lubelski”, XXV/XXVI, s. 75–94.
- Wereszczycka H. (1977), *Melchior Józef Neyman*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, Warszawa–Wrocław–Kraków–Gdańsk.
- Weyssenhoff J. (1935), *Kronika rodziny Weyssenhoffów*, Wilno.
- Wimmer J. (1978), *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa.
- Wójcicki K. (1858), *Cmentarz powązkowski oraz cmentarze katolickie i innych wyznań pod Warszawą i w okolicach tego miasta*, t. III, Warszawa.

Strony internetowe

- http://www.napoleon-series.org/military/organization/Austria/cavalry/c_austriancav3.html (dostęp 1.08.2022).
- Dudziński J., *13 pułk piechoty Księstwa Warszawskiego. Zarys działalności 1809–1815*, cz. I, <http://napoleon.nazwa.pl/13pp.pdf> (dostęp 1.08.2022).
- <http://napoleon.org.pl/forum/viewtopic.php?f=9&t=90> (dostęp 1.08.2022).

Leśniczowie powiatów zachodnich guberni grodzieńskiej w latach 1869–1915

DOI: 10.15290/sp.2022.30.06

Abstrakt Tekst dotyczy leśniczych zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej w latach 1869–1915. Celem badania jest próba analizy obsady personalnej rosyjskich rządowych leśnictw w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej. W badaniu przeanalizowano oficjalne rosyjskie źródło drukowane. Wykorzystano wybrane elementy: metody analizy obsady stanowiska leśniczego w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej i metody prozopograficznej. Przeanalizowano obsadę personalną leśniczych, ustalono podstawowe informacje biograficzne. Szkic naukowy pokazuje elementy procesu unifikacji i rusyfikacji leśniczych z rejonu Białegostoku, Sokółki i Bielska Podlaskiego w rosyjskim imperium przed 1915 r.

Słowa kluczowe gubernia grodzieńska, las, Białystok, Sokółka, Bielsk Podlaski, leśnicy, Rosja, administracja

Abstract The subject of the text are the foresters of the western districts of the Grodno Governorate in the years 1869–1915. The aim of the research is to analyze the staffing of Russian government forestry in the western districts of the Grodno Governorate. Official Russian printed sources were analyzed in the study. Selected elements were used: methods of analyzing the staffing of forester's posts in the western districts of the Grodno Governorate and elements of the prosopographic method. The text analyzes the staffing of foresters and establishes basic biographical information. The scientific sketch shows the elements of the process of unification and Russification of foresters from the Białystok, Sokółka and Bielsk Podlaski regions in the Russian Empire before 1915.

Key words Grodno Governorate, Białystok, Sokółka, Bielsk Podlaski, forest, forester, administration, Russia

Lasy położone na obszarze zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej (powiat białostocki, bielski i sokółski), na przełomie XIX i XX w. obejmowały Puszcę Knyszyńską, Białowieską, Mielnicką i Lasy Hołowieskie. Dzieliły się na własność prywatną i rządową. Ostatnią zarządzał Wydział Leśnictwa Ministerstwa Dóbr Państwowych Rosji. Do wybuchu I wojny światowej gospodarka leśna Imperium Rosyjskiego, pomimo różnych problemów, była dochodową gałęzią państwa¹.

Personel leśny po powstaniu styczniowym w Królestwie Polskim, będącym w strukturach państwa rosyjskiego, analizował Krzysztof Latawiec, Artur

¹ Latawiec 2007b, s. 105; Górak 2007, s. 119.

Górak, Dariusz Klemantowicz i Agnieszka Hucz². Leśniczowie na terenie guberni grodzieńskiej, na chwilę obecną, nie doczekali się badań³. Charakterystykę społeczno-ekonomiczną zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej – powiat sokólski, białostocki i bielski – omówił Adam Czesław Dobroński⁴. Rosyjską politykę depolonizacji Kraju Północno-Zachodniego po powstaniu styczniowym poddał analizie Stanisław Wiech⁵.

Celem tekstu jest zasygnalizowanie możliwości wykonania pełnej analizy obsady personalnej rosyjskich rządowych leśnictw w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej. Tekst skoncentruje się jedynie na elementach analizy stanowiska leśniczego w powiatach białostockim, bielskim i sokólskim. Dawny obszar administracyjny państwa rosyjskiego współcześnie wchodzi w skład województwa podlaskiego. Pierwszą datę graniczną publikacji wyznacza reforma Korpusu Leśniczych w 1869 r. Z kolei w 1915 r. miała miejsce ewakuacja administracji i ludności cywilnej, w tym personelu leśnego, w głąb Rosji. Podstawę źródłową badania stanowi Памятная Книжка Гродненской Губернии (dalej: ПКГГ) za lata 1869–1915 wydawana w Grodnie przez Komitet Statystyczny guberni grodzieńskiej⁶. Pomimo pewnych wad⁷ rocznik umożliwi przeprowadzenie niepełnego, sondażowego, badania. Należy go traktować jako źródło pomocnicze w stosunku do niezbadanego materiału archiwalnego. Również posiłkowy charakter ma źródło drukowane: *Адрес-календарь. Общая роспись начальствующих и прочих должностных лиц по всем управлениям в Российской империи. Ч. 2: Власти и места управления: губернского, областного, окружного, уездного и ведомства их*⁸.

² Latawiec 2007b, s. 105–106; (zob. też Górak 2007a, s. 119–150; Latawiec 2007a, s. 151–185); Klemantowicz 2008, s. 151–160; Hucz 2005, s. 68–96.

³ Pod pojęciem „leśniczych” rozumiem osoby kierujące leśnictwami, a po terminem „leśnik” szeroko rozumiany personel leśny.

⁴ Dobroński 1980.

⁵ Wiech 2018; Wiech 2021. Pod pojęciem Kraju Północno-Zachodniego rozumiem obszar złożony z sześciu guberni: grodzieńskiej, wileńskiej, kowieńskiej, mińskiej, mohylewskiej i witebskiej (zob. Wiech 2018, s. 12).

⁶ Памятная Книжка Гродненской Губернии на 1869 годъ (dalej: ПКГГ 1869); ПКГГ 1870; ПКГГ 1871; ПКГГ 1872; ПКГГ 1873; ПКГГ 1874; ПКГГ 1875; ПКГГ 1876; ПКГГ 1877; ПКГГ 1878; ПКГГ 1879; ПКГГ 1880; ПКГГ 1882; ПКГГ 1885; ПКГГ 1886; ПКГГ 1887; ПКГГ 1888; ПКГГ 1889; ПКГГ 1890; ПКГГ 1891; ПКГГ 1892; ПКГГ 1893; ПКГГ 1894; ПКГГ 1895; ПКГГ 1896; ПКГГ 1897; ПКГГ 1898; ПКГГ 1899; ПКГГ 1900; ПКГГ 1901; ПКГГ 1902; ПКГГ 1903; ПКГГ 1904; ПКГГ 1905; ПКГГ 1906; ПКГГ 1907; ПКГГ 1908; ПКГГ 1909; ПКГГ 1910; ПКГГ 1911; ПКГГ 1912; ПКГГ 1913; ПКГГ 1914; ПКГГ 1915.

⁷ Analiza zawartości i przydatności do badań poszczególnych roczników „Памятная Книжка” zob. Andrysiak 2013, s. 81–87; Wydra 2004, s. 457–469. Krytyka zawartości Памятная Книжка Гродненской Губернии за lata 1864–1915 zob. Dmitruk 2017, s. 82–86.

⁸ Адрес-календарь 1914 (dalej: A-K 1914).

W opracowaniu wykorzystano wybrane elementy metod: analizy obsady stanowiska leśniczego w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej i prozopograficznej. Warto wspomnieć, że od 1902 r. w ПКГТ nie publikowano szczegółowych informacji personalnych dotyczących rosyjskich leśniczych na różnych szczeblach, a analizowany egzemplarz za 1910 r. był wybrakowany. Materiał archiwalny związany z zarządem, administracją, organizacją, gospodarką i polityką leśną, sprawami kadrowo-księgowymi leśnictw zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej na przełomie XIX i XX w. znajduje się w Narodowym Historycznym Archiwum Białorusi w Grodnie⁹. Wskazane źródła archiwalne w dalszym ciągu czekają na historyka, który podejmie stosowne badania i wyciągnie odpowiednie wnioski. Tekst jest jedynie przyczynkiem naukowym.

Wydział Leśny Ministerstwa Dóbr Państwowych

Departament Lasów Państwowych, funkcjonujący w Ministerstwie Finansów, zorganizowano za panowania cara Aleksandra I Romanowa w 1802 r. Głównym celem jednostki administracyjnej było uzyskanie dochodów z polityki leśnej, kierowanie gospodarką leśną oraz ochrona lasów państwowych. Od 1811 r. Ministerstwo Finansów kontrolowało finanse departamentu, a 26 XII 1837 r. jednostka weszła w skład Ministerstwa Dóbr Państwowych¹⁰.

Na podstawie ukazu cara Mikołaja I Romanowa z 11 II 1839 r., w ramach Ministerstwa Dóbr Państwowych, zorganizowano Korpus Leśniczych. Miał on charakter formacji wojskowej. Korpus składał się z oficerów, podoficerów i strzelców leśnych. Kandydatów do jednostki rekrutowano spośród absolwentów szkół leśnych. Do niższych rangą stopni zaliczono strażników leśnych. Jego członkowie nosili specjalne umundurowanie¹¹.

Dnia 18 I 1843 r. w ramach Ministerstwa Dóbr Państwowych powstał Departament Leśny dzielący się na sześć Wydziałów (Inspektorat, Zarząd Lasów, Ochrona Lasów, Gospodarka Leśna, Użytkowania Lasów, Rachunkowy). Zarząd Lasów nadzorował prace leśnictw w Rosji. Dwa lata później we wszystkich guberniach ustanowiono okręgowych rewizorów leśnych, którzy kierowali okręgami leśnymi oraz sprawowali funkcję kontrolną i nadzorczą wobec

⁹ Fondy: 19, 31, 333, 345, 347, 350, 351, 354, 355, 357, 359. Wskazanie za: Национальный Исторический Архив 2016, s. 163–167, 264. W związku z agresją rosyjską na Ukrainę, która rozpoczęła się 24 II 2022 r., przy zaangażowaniu państwa białoruskiego w konflikt zbrojny, trudno będzie prowadzić historykom z Polski badania archiwalne na terenie Rosji i Białorusi.

¹⁰ Górak 2007, s. 121; Алексеев, Третьяков 2017, (wersja elektroniczna: <http://scientific-notes.ru/#new-number?id=47>). Daty dzienne są podane w stylu gregoriańskim.

¹¹ Полное собрание 1840, s. 111–119; Górak 2007, s. 121; Latawiec 2007a, s. 155–156.

leśnictw¹². Do ochrony lasów państwowych powołano w 1845 i 1851 r. straż leśną. Rekrutowano do niej żołnierzy rezerwy. Straż leśna dzieliła się na konduktorów, strażników konnych i pieszych, stałej leśnej straży złożonej z chłopów, strzelców, strażników, starostów pożarowych i gajowych¹³.

Korpus Leśniczych przekształcono 18 VI 1869 r. w strukturę cywilną Ministerstwa Dóbr Państwowych. Lasy rządowe w guberniach podzielono na leśnictwa okręgowe, rewiry, obchody i objazdy. Leśnictwami kierowali leśniczowie, rewirami – konduktorzy leśni, objazdami – strażnicy konni, obchodami – strażnicy piesi. Funkcję kontrolną powierzono ponownie rewizorom okręgowym¹⁴.

Zmiany organizacyjne lasów państwowych wprowadzono 15 IV 1888 r.¹⁵ Powołano wówczas do życia Komitet Leśny i Komitet Ochrony Lasów podlegające Dyrektorowi Departamentu Wydziału Leśnego Ministerstwa Dóbr Państwowych. W każdej guberni funkcjonował Komitet Ochrony Lasu kierowany przez gubernatora i podlegający Gubernialnemu Zarządowi Dóbr Państwowych. W skład komitetu wchodził leśni rewizorzy. Powierzono im zarządzanie poszczególnych części lasów państwowych w danej guberni.

W 1893 r. Ministerstwo Dóbr Państwa przekształcono w Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, a w 1915 r. w Ministerstwo Rolnictwa¹⁶. Do rewolucji 1917 r. Departament Wydziału Leśnego pozostał w strukturach tej ostatniej jednostki administracyjnej szczebla centralnego¹⁷.

Zarys organizacji administracji leśnej w powiatach białostockim, bielskim i sokólskim

W 1854 r. na obszarze guberni grodzieńskiej było 872 903 ha lasów. Własność państwa stanowiło 585 925 ha¹⁸. Areał lasów państwowych zmniejszył się do 395 904 ha w 1899 r.¹⁹, a w 1906 r. było 590 966 ha lasów, z czego 438 783 ha posiadało państwo rosyjskie²⁰. W guberni grodzieńskiej powierzchnia lasów państwowych między 1854 a 1906 r. zmniejszyła się o 25,11% powierzchni. Na przełomie wieków podobne zjawisko, na poziomie 28%, wystąpiło w Królestwie

¹² Górak 2007, s. 121–122; Алексеев, Третьяков 2017.

¹³ Górak 2007, s. 124.

¹⁴ Полное собрание законов Российской империи 1873, с. 592–593; Latawiec 2007b, s. 105; Górak 2007, s. 122–123; Алексеев, Третьяков 2017.

¹⁵ Полное собрание законов Российской империи 1888, с. 148–156.

¹⁶ Latawiec 2007a, s. 155.

¹⁷ Алексеев, Третьяков 2017.

¹⁸ Połujaniński 1854, s. 165.

¹⁹ ПКГТ 1900, ч. IV, с. 15.

²⁰ ПКГТ 1906, ч. IV, с. 24.

Polskim²¹. Józef Broda zwraca uwagę na problem zmniejszenia się powierzchni leśnych w Austrii i Prusach przed 1864 r., w związku z bardzo dynamicznym rozwojem gospodarki i przemysłu²².

Ubytek leśny na dawnych ziemiach polskich wiązał się z reformą uwłaszczeniową cara Aleksandra II Romanowa. Zmiana ta nie rozwiązała problemu serwitutów. Te ostatnie gwarantowały ludności chłopskiej prawo korzystania z prywatnych zasobów leśnych, wypasu bydła czy poboru materiału opałowego i budulcowego. Skutkiem takich działań było zniszczenie lasów. Według Agnieszki Hucz ludność wiejska kradła i niszczyła zasoby leśne, a znaczny popyt na drzewo na przełomie XIX i XX stulecia wpłynął na dewastację i rabunek lasów państwowych na ogromną skalę²³.

Dochodową częścią gospodarki leśnej guberni grodzieńskiej w połowie XIX w.²⁴ stał się handel pniami drzew. W 1852 r. Skarb Państwa zarobił 22 723 ruble na sprzedaży drewna. Do spławu drewna wykorzystywano przystanie w Goniądzu i Drohiczynie oraz rzeki. W powiatach zachodnich były to Narew, Bug, Narewka, Supraśl oraz liczne strumienie leśne. Spławiano głównie sosnę i dąb. Cześć drewna, o wartości ok. 100 000 rubli, lasy rządowe sprzedawały na potrzeby opałowe fabryk sukna, papieru i wyrobów miedzianych zlokalizowanych w guberni grodzieńskiej. Ludność miejscowa kupowała jako budulec jodłę, topolę i brzozę. W niewielkiej ilości występowały smolarnie, dziegciarnie i potażarnie. Z kolei produkcja miodu z 9 777 zlokalizowanych barci przynosiła zaledwie 235 rubli dochodu.

Według białoruskiej badaczki Olgi Wołkowej w 1913 r. gubernia grodzieńska i wileńska dostarczała wyroby z drewna na rynek zewnętrzny i wewnętrzny Rosji. Głównym nabywcą rosyjskiego drewna było Cesarstwo Niemieckie. Do Niemiec eksportowano ponad 50% całego wywozu drewna z Rosji poza jej granice, a drewno z guberni grodzieńskiej i wileńskiej stanowiło aż 64,5%. Dużym atutem w eksporcie drewna do Niemiec było położenie geograficzne obu guberni²⁵.

W wyniku reformy z 1869 r., jak wspomniano, Korpus Leśniczych przekształcono w strukturę administracji cywilnej podlegającą Ministerstwu Dóbr Państwowych. W latach 1869–1883 lasami rządowymi guberni grodzieńskiej zarządzał leśniczy gubernialny. W analizowanym okresie urząd sprawowali ppłk Emil Gustaw Westberg (1866–1876), Henrich Tideman (1876–1880) i Hugon Eluchen (1880–1883)²⁶. Wszyscy należeli do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

²¹ Hucz 2005, s. 70; Broda 1984, s. 18.

²² Broda 1984, s. 17.

²³ Hucz 2005, s. 70–72.

²⁴ Połujaniński 1854, s. 181–195.

²⁵ Volkova 2019, s. 756–757.

²⁶ PKGT 1869, c. 35; PKGT 1870, c. 36; PKGT 1870, c. 41; PKGT 1872, c. 25; PKGT 1873, c. 26; PKGT 1874, c. 52; PKGT 1875, c. 44; PKGT 1876, c. 42; PKGT 1877, c. 40; PKGT 1878, c. 41;

Imiona i nazwiska leśniczych gubernialnych wskazują na ich niemieckie pochodzenie. Od 1888 r. do 1915 r. Leśnym Zarządem Gubernialnym oraz Gubernialnym Komitetem Ochrony Lasu kierował gubernator grodzieński.

W guberni grodzieńskiej w połowie XIX w. funkcjonowało 15 leśnictw: I i II grodzieńskie, wołkowyskie, I i II słonimskie, białostockie, I i II sokólskie, I, II, III, i IV próżańskie, kobryńskie, brzeskie i bielskie. Leśnictwa dzieliły się na 54 obszary, a te na 840 rewirów²⁷. Lasami rządowymi kierował leśniczy gubernialny, któremu podlegał Zarząd Leśny. Korpus Leśniczych guberni grodzieńskiej w 1854 r. składał się z 15 leśniczych, 4 podleśniczych, konduktora, 54 strażników leśnych, stróża wojskowo-leśnego, 172 strzelców, 697 gajowych i 122 starostów pożarnych²⁸.

W momencie przekształcenia Korpusu Leśniczych w strukturę cywilną istniało 15 okręgów leśnych. Na przełomie wieków zreorganizowano administrację lasów państwowych w guberni grodzieńskiej na szczeblu średnim (szczegóły zobacz: tabela 1). W 1898 r. było 16 leśnictw, a w 1905 r. – 25. Tuż przed wybuchem I wojny światowej strukturę rozbudowano do 31 okręgów.

Tabela 1. Leśnictwa guberni grodzieńskiej w latach 1869–1915

Lp.	powiat	nazwa okręgu	siedziba	1869 r.	1898 r.	1905 r.	1915 r.
I. grodzieński							
1		I grodzieński	Grodno	×	×	×	×
2		II grodzieński	b. d.	×	×	–	–
3		duruskiennicki	Druskienniki	–	–	×	×
4		jezierski	Jeziory	–	–	×	×
5		bersztowski	Żubrowo	–	–	×	×
6		mostowski	Mosty	–	–	×	×
II. sokólski							
7		I sokólski (kumiański)	Kumiatka	×	×	×	×
8		II sokólski (kuźnicki)	Kuźnica	×	×	×	×
9		III sokólski	Nikołajewka	–	–	×	×
III. białostocki							
10		białostocki	Przewalanka	×	×	×	×
11		knyszyński	Knyszyn	–	–	–	×
12		gródecki	Gródek	–	–	–	×
13		horodniański	Horodnianka	–	–	–	×

PKGT 1879, c. 39; PKGT 1880, c. 20; PKGT 1881, c. 29; PKGT 1882, c. 29; PKGT 1883, c. 29; PKGT 1884, c. 28.

²⁷ Połujaniński 1854, s. 169; PKGT 1857, c. 47–50.

²⁸ PKGT 1857, c. 47–50; Połujaniński 1854, s. 169. Liczba personelu leśnego guberni grodzieńskiej z połowy XIX w. sugeruje, że istniał bogaty materiał archiwalny związany z omawianym tematem badawczym.

Lp.	powiat	nazwa okręgu	siedziba	1869 r.	1898 r.	1905 r.	1915 r.
IV. bielski							
14		hołodowski	Hołody	x	x	x	x
15		mielnicki	Mętna	-	-	x	x
V. brzeski							
16		rudski	Małoryta	-	x	x	x
17		brzeski	Zakrucin	x	x	x	x
18		malorycki	Małoryta	-	-	x	x
19		miedniański	Dubica	-	-	-	x
VI. kobryński							
20		kobryński	Zakoziel	x	x	x	x
21		bezderzeski	Snitowo	-	-	-	x
VII. prużański							
22		prużański	Tewle	x	x	x	x
23		II prużański	b.d.	x	-	-	-
24		III prużański	b.d.	x	-	-	-
25		berezski	Bereza Kartuska	x	-	x	x
VIII. stonimski							
26		stonimski	Stonim	x	x	x	x
27		szarski	Porieczce	x	x	-	x
28		różański	Różany	-	x	x	x
29		biadotupicki	Zapole	-	x	x	x
30		diatłowski	Diatłowo	-	-	x	x
31		kossowski	Kossów	-	-	x	x
32		dereczyński	Dereczyn	-	-	x	x
IX. wołkowyski							
33		wołkowyski	Wołkowysk	x	x	x	x
34		jałowiecki	Jałówka	-	x	x	x

Tabela na podstawie: ПКГГ 1869, c. 39–40; ПКГГ 1898, c. 74, 82, 94, 105, 116, 128, 138, 150, 161; ПКГГ 1905, c. 36–37, 67, 83, 111, 128, 149, 164, 178–179, 196; ПКГГ 1915, c. 80, 102, 129, 169, 199, 232, 259, 287, 315; A-K 1914, kol. 81–82.

Symbole: x – leśnictwo funkcjonowało w danym roku; – – leśnictwo nie funkcjonowało w danym roku; b.d. – brak danych.

Zmiany administracyjne oznaczały zwiększenie zatrudnienia leśniczych oraz pozostałych pracowników służby leśnej. Ogólnikowość prezentowanego źródła nie pozwala na wnikliwą analizę, która prawdopodobnie jest możliwa po przeprowadzeniu pełnej kwerendy archiwalnej. Powiększenie personelu leśnego, co podkreśla A. Hucz, wiązało się z realizacją ustawy o ochronie lasów i przeciwstawieniu się ich dewastacji²⁹.

²⁹ Hucz 2005, s. 71.

Leśniczowie zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej

Po powstaniu styczniowym w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej działały cztery leśnictwa: białostockie z siedzibą w Przewalance koło Białegostoku, hołodowskie w Hołodach, I sokólskie w Kumiałce koło Korycina i II sokólskie w Czarnej Wsi (obecnie: Czarna Białostocka)³⁰. Od 1872 r. siedzibą II leśnictwa sokólskiego była Kuźnica Białostocka³¹. W 1898 r. leśnictwa w powiecie sokólskim zreorganizowano. Dwa sokólskie okręgi leśne zastąpiły trzy. Ich siedzibami były wsie: Horodnianka obok Czarnej Wsi, Kumiała i Nikołajewka koło Sokółki³².

Dalsze zmiany nastąpiły przed wybuchem Wielkiej Wojny. Na terenie powiatu białostockiego w 1905 r. powstało leśnictwo w Horodniance koło Czarnej Wsi, a osiem lat później leśnictwo w Gródku³³. Ostatnim powołanym do życia leśnictwem w rejonie Białegostoku był okręg knyszyński z siedzibą w Przytulance nieopodal Knyszyna³⁴. Modyfikacje administracyjne dotyczyły leśnictwa hołodowskiego w powiecie bielskim. W 1905 r. w Mętnej zorganizowano leśnictwo mielnickie³⁵. W ciągu czterdziestu sześciu lat liczba okręgów leśnych została podwojona. Najprawdopodobniej w tym okresie zwiększeniu uległo zatrudnienie w rosyjskiej służbie leśnej.

Do głównych obowiązków leśniczego należała opieka nad wyznaczonym okręgiem lasów państwowych. Leśniczy posiadał specjalistyczną wiedzę dotyczącą drzew, prowadzenia gospodarki leśnej (kontrola zasad korzystania z lasów, nadzór wyrębu drzew, spławu drewna, rekultywacja drzewostanu, kontrola straży leśnej i opieka nad nieruchomościami leśnictwa), organizacji pracy, spraw kadrowych, kwestii rachunkowo-ekonomicznych. Sprawował nadzór nad podleśniczymi, gajowymi i strażnikami leśnymi. Leśnictwo prowadziło kancelarię i buchalterię, zajmowało się wydawaniem asygnat na drzewo oraz zatrudniało sekretarza i pomocników leśniczego³⁶.

Według ustaleń K. Latawca ukaz carski z 19 V 1872 r. określał wysokość rocznego wynagrodzenia zasadniczego leśniczego w Rosji na poziomie od 400 do 700 rubli. Z dodatkami za wyżywienie (od 200 do 350 rubli), prowadzenie kancelarii (od 100 do 250 rubli) i delegacje służbowe (od 200 do 400 rubli) leśniczy pracujący w Królestwie Polskim mógł otrzymać łącznie do 900 do 1500 rubli

³⁰ ПКГГ 1869, c. 39–40.

³¹ ПКГГ 1872, c. 53; ПКГГ 1914, c. 122.

³² ПКГГ 1899, c. 87; ПКГГ 1915, c. 102.

³³ ПКГГ 1906, c. 85; ПКГГ 1914, c. 122.

³⁴ ПКГГ 1915, c. 129.

³⁵ ПКГГ 1905, c. 83.

³⁶ Hucz 2005, s. 80; Latawiec 2007a, s. 159.

rocznie w zależności od zaszerogowania urzędniczego³⁷. Uposażenie finansowe leśniczych należy określić jako wysokie. W okręgu włodawskim, położonym w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w., leśniczy zarabiał 1000 rubli rocznie³⁸. Z pewnością pensja leśniczego z guberni grodzieńskiej różniła się od pensji leśniczych z terenów Królestwa Polskiego. Ci ostatni otrzymywali nadzwyczajny dodatek finansowy, który mógł wynieść do 30% wynagrodzenia zasadniczego związanego z pełnieniem służby w Kongresówce³⁹. Wysokość pensji leśniczego pracującego w guberni grodzieńskiej prawdopodobnie można odnaleźć w dokumentacji służbowej, która znajduje się w archiwach białoruskich.

W latach 1869–1915 funkcję leśniczych pełniły 34 osoby (zobacz: aneks). Dość rzadko zdarzało się, że stanowisko leśniczego, z bliżej nieznanymi powodami, wakowało. Taka sytuacja miała miejsce w 1888 r. i 1913 r. w I okręgu sokólskim oraz 1913 r. w leśnictwie mielnickim. W dwóch przypadkach na pełnienie obowiązków leśniczego wyznaczono rewizorów leśnych z Gubernialnego Zarządu Dóbr Państwowych, czyli urzędników z leśnego nadzoru i kontroli gubernialnej. Byli to Porfiriusz Basakow (lata 1898–1905) i Stanisław Guszerowicz w 1908 r. w II okręgu sokólskim. W momencie wydzielenia okręgu horodniańskiego P. Basakowa skierowano do pełnienia obowiązków w tym leśnictwie w latach 1905–1906⁴⁰.

W omawianym okresie dziesięciokrotnie dochodziło do zmian personalnych w I okręgu sokólskim⁴¹. Sześć razy zmieniali się leśnicy w II okręgu sokólskim, ale dwa razy pełnili funkcję wspomnianych rewizorzy gubernialni. Dziewięciu leśniczych pracowało w leśnictwie białostockim. Najbardziej stabilny, pod kątem obsady kadrowej, był okręg hołodowski.

Warto wspomnieć o zmianach stanowisk w obrębie omawianych leśnictw. Aleksander Szleisner w 1873 r. przeszedł z I leśnictwa sokólskiego na równorzędne stanowisko do II okręgu sokólskiego, Igor Busz, po dziewięciu latach kierowania I leśnictwem sokólskim, od 1888 r. został leśniczym białostockim, a Adolfa Jemme Zarząd Gubernialny Dóbr Państwowych skierował w 1900 r. do leśnictwa horodniańskiego⁴².

Wśród analizowanej grupy leśniczych 8 osób było ewangelikami (23,5% badanej populacji), 25 wyznawało prawosławie (73,5%), a w jednym przypadku nie udało się ustalić wyznania. Wyznanie ewangelickie oraz niemiecko brzmiące nazwiska wskazują na znaczną grupę osób pochodzenia niemieckiego. Adolf

³⁷ Latawiec 2007a, s. 157, 166–167.

³⁸ Hucz 2005, s. 80, 82.

³⁹ Latawiec, 2007a, s. 167.

⁴⁰ PKGT 1898, c. 51; PKGT 1905, c. 67; PKGT 1906, c. 85; PKGT 1908, c. 110.

⁴¹ Analiza zmian personalnych na podstawie aneksu.

⁴² PKGT 1873, c. 52; PKGT 1878, c. 80; PKGT 1907, c. 131.

Reinhard był leśniczym białostockim od 1847 do 1872 r. i należał do najbardziej doświadczonego zawodowo personelu⁴³. Sześć osób trafiło do leśnictw zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w., a od lat osiemdziesiątych można zaobserwować napływ osób narodowości rosyjskiej. Wyjątkiem jest zatrudnienie ewangelika Alfreda Michelsena w 1913 r. (leśnictwo I sokólskie)⁴⁴. Być może ta decyzja w obsadzie personalnej, niezależnie od rusyfikacji polityki kadrowej, była spowodowana brakiem wykwalifikowanego i przeszkolonego personelu.

Polityka kadrowa prowadzona wśród leśniczych zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej wiązała się z realizacją wysuniętej przez wileńskiego generał-gubernatora Michała Murawiowa koncepcji wzmoczonej rusyfikacji, depolonizacji, przemian ustrojowo-politycznych, wyznaniowych, oświatowych i kulturowych Kraju Północno-Zachodniego po stłumieniu przez Rosjan powstania styczniowego⁴⁵. Dnia 3 VI 1864 r. Komitet Zachodni wydał postanowienie dotyczące wymiany nierosyjskich urzędników na urzędników rosyjskich⁴⁶. W latach 1863–1865 na terytorium guberni zachodnich przybyło 5617 urzędników z głębi imperium⁴⁷. Według Stanisława Wiecha takie postępowanie prowadziło do wdrożenia rosyjskiego nacjonalizmu etnicznego oraz wzmocnienia rosyjskiego potencjału demograficznego na ternie wileńskiego generał-gubernatorstwa obejmującego gubernie: wileńską, kowieńską, grodzieńską, mińską, mohylewską i witebską⁴⁸. Ta polityka wewnętrzna w Kraju Północno-Zachodnim była kontynuowana przez następców Murawiowa – Konstantego Kaufmana i Eduarda Baranowa⁴⁹. Z kolei generał-gubernator wileński Aleksander Potapow wdrażał program unifikacji Kraju Północno-Zachodniego z pozostałą częścią imperium rosyjskiego⁵⁰. Wymiana kadry i depolonizacja urzędów na różnych szczeblach administracji państwowej rozpoczęła się za rządów Murawiowa. Między 1863 a 1865 r. sprowadzono 6000 urzędników z innych części Rosji i obsadzono w administracji państwowej, sądownictwie, oświacie, policji i wojsku. Zadanie urzędników polegało na wcieleniu w życie założeń i koncepcji polityki depolonizacyjnej Murawiowa⁵¹. Skutkiem polityki depolonizacyjnej wileńskich generał-gubernatorów były zmiany na stanowiskach leśniczych analizowanego terenu. Warto zauważyć, że napływ Rosjan na stanowiska

⁴³ PKGT 1869, c. 39; PKGT 1870, c. 40; PKGT 1871, c. 45; PKGT 1872, c. 60.

⁴⁴ PKGT 1913, c. 114; PKGT 1914, c. 122; PKGT 1915, c. 102.

⁴⁵ Wiech 2008, s. 33; Комзолова 2005, c. 50–61.

⁴⁶ Wiech 2008, s. 36.

⁴⁷ Комзолова 2005, c. 63.

⁴⁸ Wiech 2008, s. 38–39.

⁴⁹ Wiech 2008, s. 39–43; Wiech 2021, s. 26–27.

⁵⁰ Wiech 2021, s. 54.

⁵¹ Wiech 2008, s. 68–71.

leśniczych w guberni lubelskiej pozostającej w Królestwie Polskim według K. Latawca miał miejsce w końcu lat osiemdziesiątych XIX w., a lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XIX stulecia cechowały się niewielkim udziałem osób narodowości rosyjskiej w leśnej obsadzie personalnej⁵².

Wysoki poziom wykształcenia leśniczych wiązał się z wykształceniem, które narzucały rosyjskie przepisy prawne⁵³. W przypadku 16 pracowników służby leśnej (47% analizowanych osób) podczas kwerendy w PIKTT nie udało się udowodnić ukończenia szkoły wyższej. Absolwentami Leśnego i Geodezyjnego Instytutu w Petersburgu było 13 osób (38,2%). Mikołaj Podgajecki – leśnik II okręgu sokólskiego – ukończył dwie wyższe szkoły Leśnego i Geodezyjnego Instytutu w Petersburgu oraz Instytut Agronomii w Petersburgu. Czterech leśników (1,2%) uczyło się w Petersburskiej Akademii Nauk, Akademii Leśnictwa w Petersburgu, Instytucie Leśnictwa w Petersburgu oraz Goreckiej Szkole Rolniczej.

Ważnym aspektem były umiejętności zawodowe zdobyte w Korpusie Leśnym przed zatrudnieniem pracownika na stanowisku leśniczego (zobacz: tabela 2). Dwie osoby wykazywały się ponad dwudziestoletnim stażem pracy. Aleksander Zabel posiadał trzydziestosześcioletnie doświadczenie, które wykorzystał w I okręgu sokólskim. Adolf Reinhard, jako leśniczy białostocki, przepracował 25 lat, a Fiodorowi Posaszewowi udało się zdobyć jedenastoletnie doświadczenie pracując w II leśnictwie sokólskim. Grupę osób z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem stanowiło trzech leśniczych, a dziesięć osób pracowało krócej niż 10 lat. Ta ostatnia grupa stanowiła 29% obsady leśniczych w omawianym okresie. Trzech mężczyzn rozpoczynało pracę w administracji leśnej zaczynając od stanowiska leśniczego w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej.

Na stanowisku leśniczego w latach 1869–1915 r. zatrudniono trzydziestu czterech mężczyzn. Niektórych leśniczych przenoszono na stanowiska służbowe w obrębie analizowanych leśnictw. Łącznie obsadzano 40. etatów w ciągu 46 lat, a dwa etaty wakowały. Na wykresie 1 można zaobserwować 50% etatów leśniczego pełnionych przez okres od 1 do 3 lat. Potwierdza to częste zmiany personalne w I i II sokólskim (zobacz: tabela 2). Trudno wskazać przyczynę rotacji na tych dwóch stanowiskach Korpusu Leśniczych. Drugą grupę stanowiło 9 osób (22,5% wszystkich etatów), które przepracowały od 4 do 6 lat w leśnictwach położonych w powiatach białostockim, bielskim i sokólskim. Siedem osób (17,5%) pracowało od 7 do 13 lat. Pozostałe osoby pełniły prawie lub ponad dwudziestoletnią służbę.

⁵² Latawiec 2007b, s. 106; Latawiec 2007a, s. 163–164. Według K. Latawca w 1888 r. Rosjanie napłynęli w znaczny sposób do struktur leśnych w Królestwie Polskim (Latawiec 2007a, s. 163–164). Lubelski badacz podkreśla, że proces depolonizacyjny na obszarze Kongresówki przebiegał w różnym tempie. Na przykładzie analizowanych zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej można wysnuć podobny wniosek.

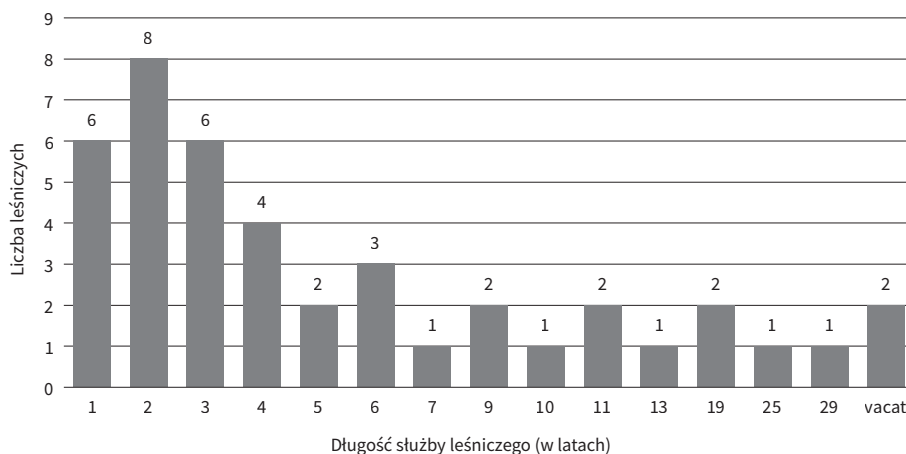
⁵³ Latawiec 2007a, s.156.

Tabela 2. Doświadczenie zawodowe leśników zachodnich powiatów guberni grodzieńskiej w momencie objęcia stanowiska leśniczego

Doświadczenie zawodowe w latach	Liczba leśników	
	L.b.	%
0	3	8,9
3	1	2,9
4	4	11,9
5	1	2,9
6	1	2,9
7	3	8,9
11	1	2,9
12	1	2,9
13	1	2,9
24	1	2,9
25	1	2,9
36	1	2,9
b.d.	15	44,2
Razem	34	100

Tabela na podstawie: aneks 1.

Wykres 1. Długość służby na stanowisku leśniczego w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej w latach 1869–1915



Wykres na podstawie: aneks 1.

Zakończenie

Stanowisko leśniczego w rosyjskich strukturach administracyjnych było prestiżowym i ważnym urzędem z perspektywy zarządzania lasami państwowymi. Za pełnioną funkcję leśniczy otrzymywał dobre uposażenie finansowe związane ze służbą w guberniach położonych na zachodnich krańcach Rosji. Gubernię grodzieńską, podobnie jak gubernię lubelską, dotknęły procesy depolonizacyjne, rusyfikacyjne i unifikacyjne z pozostałą częścią Rosji⁵⁴. Na przykładzie analizowanej grupy leśniczych można zauważyć, że od końca lat osiemdziesiątych XIX w. zaprzestano zatrudniania leśniczych wyznania luterańskiego, a obsadę personalną stanowiły osoby wyznania prawosławnego o rosyjsko brzmiących nazwiskach. Dwaj leśniczowie ewangelickiego wyznania pełniący służbę na omawianym terenie tuż przed 1914 r. stanowią wyjątek od tej reguły. Zmiany w polityce kadrowej na ziemiach polskich, w tym w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej, zakończyły się wraz z ewakuacją Rosjan w głąb imperium carskiego podczas I wojny światowej. Funkcjonowanie personelu leśnego w guberni grodzieńskiej na przełomie XIX i XX w. w dalszym ciągu wymaga szczegółowej analizy oraz pogłębionych badań i kwerendy archiwalnej, głównie w białoruskich i rosyjskich archiwach.

Bibliografia

Źródła drukowane

Адрес-календарь. Общая роспись начальствующих и прочих должностных лиц по всем управлениям в Российской империи. Ч. 2: *Власти и места управления: губернского, областного, окружного, уездного и ведомства их*, С. Петербургъ 1914.

Памятная Книжка Гродненской Губернии: 1857, 1869–1915.

Полное собрание законов Российской империи, Т. 14 (1839), Ч. 1, Санктпетербургъ 1840.

Полное собрание законов Российской империи, Т. 44 (1869), Ч. 1, Санктпетербургъ 1873.

Полное собрание законов Российской империи, Т. 8(1888), Санктпетербургъ.

Opracowania

Andrysiak E. (2013), *Edycje „Pamjatnoj kniżki Kalisšskoj Gubernii” jako przykład rosyjskiej produkcji wydawniczej w Królestwie Polskim*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 1 (4), s. 81–87.

⁵⁴ Latawiec 2007b, s. 31–32; Latawiec 2007a, s. 163–164; Wiech 2018, s. 33; Wiech 2021, s. 26–27.

- Broda J. (1984), *Lasy Królestwa Polskiego i ich stan zagospodarowania w dobie powstania styczniowego*, „Sylwan” 5, s. 11–21.
- Dmitruk S. (2017), *Spółeczeństwo miasta Kleszczele w latach 1864–1915 w świetle wydawnictwa „Pamiętna Książka Grodzieńskiej Gubernii”*, w: *Kleszczele. Podlasie. Ukraina. Księga jubileuszowa ku czci doktora Mikołaja Roszczenki w 75-lecie urodzin* (seria: „Chełmsko-Podlaskie Studia Historyczne”, tom III), red. G. Kuprianowicz, R. Wysocki, Kleszczele, s. 81–105.
- Dobroński A.Cz. (1980), *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866–1914)*, Białystok.
- Górac A. (2007), *Reformy administracji lasów państwowych w Królestwie Polskim i ich geneza (1867–1880)*, w: *Lasy Królestwa Polskiego w XIX wieku. Struktura – administracja – gospodarka*, red. A.B. Duszyk, K. Latawiec, Radom, s. 119–149.
- Hucz A. (2005), *Gospodarka leśna w dobrach włodawskich Zamoyskich w latach 1837–1917*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 3, s. 68–96.
- Klemantowicz D. (2008), *Lasy powiatu sieradzkiego w połowie XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 8, s. 151–160.
- Latawiec K. (2007a), *Rosjanie w korpusie pracowników leśnych Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX*, w: *Lasy Królestwa Polskiego w XIX wieku. Struktura – administracja – gospodarka*, red. A.B. Duszyk, K. Latawiec, Radom, s. 151–185.
- Latawiec K. (2007b), *W służbie imperium... Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864–1915*, Lublin.
- Połużaniński A. (1854), *Opisanie lasów Królestwa Polskiego i gubernij zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego pod względem historycznym, statystycznym i gospodarczym*. Tom II, Warszawa.
- Wiech S. (2018), *Litwa i Białoruś. Od Murawjowa do Barnowa (1864–1868)*, Kielce.
- Wiech S. (2021), *Litwa i Białoruś. Rządy Potapowa (1868–1874)*, Kielce.
- Wydra I. (2004), „Pamiętna Książka Lublińskiej Gubernii” (1870–1912) – charakterystyka pisma, w: *Lublin a książka: materiały z okazji 50-lecia Wydziału Humanistycznego UMCS i 95-lecia Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie*, red. A. Krawczyk, E. Józefowicz-Wisińska, Lublin, s. 457–468.
- Volkova V. (2019), *Ziemie białoruskie pod niemiecką okupacją w okresie I wojny światowej, w: Pierwsza niemiecka okupacja. Królestwo Polskie i Kresy Wschodnie pod okupacją mocarstw centralnych. 1914–1918*, red. G. Kucharczyk, Warszawa, s. 669–845.
- Алексеев А.И., Третьяков А.В. (2017), *Государственное регулирование лесного хозяйства Российской Империи в ХІХ – начале ХХ в.*, „Ученые записки. Электронный научный журнал Курского государственного университета.”, 2 (42), b. p. (wersja elektroniczna: <http://scientific-notes.ru/#new-number?id=47> dostęp 23.11.2021).
- Национальный Исторический Архив Беларуси в г. Гродно. Путеводитель, Гродно 2016.
- Комзолова А. (2005), *Политика самодержавия в Северо-Западном крае в эпоху Великих реформ*, Москва.

Aneks. Spis leśniczych w zachodnich powiatach guberni grodzieńskiej w latach 1869–1915

Uwaga: aneks składa się z tabel, które zakresem geograficznym obejmują omawiane powiaty. Skrótly:

LGIP – Leśny i Geodezyjny Instytut w Petersburgu; ALP – Akademia Leśnictwa w Petersburgu, GSR – Gorecka Szkoła Rolnicza, ANP – Akademia Nauk w Petersburgu, PIR – Instytut Rolnictwa w Petersburgu.

I okręg sokólski (od 1898 r. okręg kumiański)

Lp.	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	Aleksander Szleisner	1867–1872	1864	LGIP	ewangelickie
2	Mikołaj Portański	1872–1878	1865	LGIP	prawosławne
3	Igor Busz	1878–1887	1853	LGIP	ewangelickie
4	<i>vacat</i>	1888	-----	-----	-----
5	Wiktor Jankow	1889	1882	ANP	prawosławny
6	Aleksander Georgijewski	1891	1883	ALP	prawosławny
7	Konstanty Lebediew	1892–1893	1886	LGIP	prawosławny
8	Fiodor Prochorow	1894–1897	1888	LIGP	prawosławny
9	Aleksander Zabel	1898–1907	1862	LIGP	b.d.
10	Aleksy Pomierancew	1908–1912	b.d.	b.d.	prawosławny
11	<i>vacat</i>	1913	-----	-----	-----
12	Alfred Michelsen	1913–1915	b.d.	b.d.	ewangelickie

II okręg sokólski (od 1905 r. kuźnicki)

Lp.	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	Gustaw Karol Edward Krauze	1867–1870	1863	LGIP	ewangelickie
2	Mikołaj Podgajecki	1870–1873	1865	LGIP; Instytut Agronomii w Petersburgu	prawosławne
3	Aleksander Szleisner	1873–1886	1864	LGIP	ewangelickie
4	Fiodor Posaszew	1886–1897	1886	GSR	prawosławne
5	p.o. Porfiriusz Basakow	1898–1905	1874	PIR	prawosławne
6	Michał Tretiakow	1905–1907	b.d.	b.d.	prawosławne
7	p.o. Stanisław Guszerowicz	1908	b.d.	b.d.	b.d.
8	Aleksander Morticz-Szamraj	1909–1914	b.d.	b.d.	b.d.

III okręg sokólski (od 1905 r. sokólski)

Lp.	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	Mikołaj Podsosow	1898–1904	1891	LGIP	prawosławne
2	Mikołaj Sawicz	1904–1915	b. d.	b. d.	prawosławne

Okręg białostocki

Lp	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	Adolf Reinhard	1847–1872	1847	LGIP	ewangelickie
2	Igor Busz	1872–1878	1853	LGIP	ewangelickie
3	Wilhelm Sztegman	1878–1897	1865	LGIP	ewangelickie
4	Adolf Jemme	1897–1899	1885	LGIP	ewangelickie
5	Dymitr Jakowlew	1900–1904	1896	LGIP	prawosławny
6	Konstanty Koleśnikow	1905–1906	b. d.	b. d.	prawosławny
7	Jan Chlebowicz	1907	b. d.	b. d.	prawosławny
8	Konstanty Riniejski	1908–1912	b. d.	b. d.	prawosławny
9	Jerzy Stojanow	1913–1915	b. d.	b. d.	prawosławny

Okręg horodniański (od 1905 r.)

Lp	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	p.o. Porfiriusz Basakow	1905–1906	1874	PIR	prawosławne
2	Adolf Jemme	1907–1912	1885	LIGP	ewangelickie
3	Michał Bogdanow	1912–1915	b.d.	b.d.	prawosławny

Okręg gródecki (od 1913 r.)

Lp	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	Aleksy Pomierancew	1913–1915	b.d.	b.d.	prawosławny

Okręg knyszyński (od 1914 r.)

Lp	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	Aleksander Iwanow	1914–1915	b.d.	b.d.	prawosławny

Okręg bielski (od 1898 r. okręg hołodowski)

Lp	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	Edward Szulc II	1864–1893	1861	LIGP	ewangelickie
2	Michał Pogodin	1893–1903	1889	LIGP	prawosławne
3	Włodzimierz Leontijew	1904–1915			prawosławne

Okręg mielnicki (od 1905 r.)

Lp	Imię i nazwisko	leśniczy w latach	w służbie leśnej od	wykształcenie	wyznanie
1	Michał Porecki	1905–1909	b. d.	b. d.	prawosławne
2	<i>vacat</i>	1910	----	----	----
3	Borys Witkowski	1911	b. d.	b. d.	prawosławne

Tabela na podstawie: ПКГГ 1869, c. 39–40; ПКГГ 1870, c. 39, 40, 60; ПКГГ 1871, c. 44–45; 1872, c. 53, 70; ПКГГ 1873, c. 52, 61, 69; ПКГГ 1874, c. 61, 86, 112–113; ПКГГ 1875, c. 77, 88, 99; ПКГГ 1876, c. 77, 88, 102;

ПКГГ 1877, c. 76, 87, 101; ПКГГ 1878, c. 80, 91, 105; ПКГГ 1879, c. 78, 103; ПКГГ 1880, c. 52, 60, 68; ПКГГ 1881, c. 52, 61, 69; ПКГГ 1882, c. 53, 61, 70; ПКГГ 1883, c. 51–52, 59–60, 65–66; ПКГГ 1884, c. 46, 53, 59–60; ПКГГ 1885, c. 51, 54, 65; ПКГГ 1886, c. 53, 61–62, 69; ПКГГ 1887, c. 55, 64, 72; ПКГГ 1888, c. 70, 85, 86; ПКГГ 1888, c. 75, 89; ПКГГ 1889, c. 69, 80, 89; ПКГГ 1890, c. 69, 80, 89; ПКГГ 1891, c. 71, 82, 92–93; ПКГГ 1892, c. 72, 84, 95; ПКГГ 1893, c. 69, 80, 91; ПКГГ 1894, c. 71, 82, 93; ПКГГ 1895, c. 71, 82, 92; ПКГГ 1896, c. 60, 70, 79; ПКГГ 1897, c. 65, 76, 85; ПКГГ 1898, c. 82, 94, 105; ПКГГ 1899, c. 87; ПКГГ 1900, c. 84, 96, 108; ПКГГ 1901, c. 90, 103, 118; ПКГГ 1902, c. 93, 112, 143; ПКГГ 1903, c. 43; ПКГГ 1904, c. 23; ПКГГ 1905, c. 67, 83, 83; ПКГГ 1906, c. 68, 85, 114; ПКГГ 1907, c. 107, 113, 131, 179; ПКГГ 1908, c. 110, 134, 183; ПКГГ 1909, c. 164, 184, 222; ПКГГ 1910, c. 239; ПКГГ 1911, c. 80, 180, 204, 245; ПКГГ 1912, c. 186, 215, 259; ПКГГ 1913, c. 114, 144, 185; ПКГГ 1914, c. 122, 199; ПКГГ 1915, c. 102, 129, 169; A-K 1914, kol. 81.

Piotr Sobieszczak
Łąskie Towarzystwo
Regionalne
im. ppłk. Stanisława
Nilskiego-Łapińskiego
ORCID: 0000-0002-4395-3050

Policja Państwowa i przestępczość w powiecie wysokomazowieckim w latach 1918–1939. Część I

DOI: 10.15290/sp.2022.30.07

Abstrakt Artykuł dotyczy kulis formowania się struktur policyjnych na terenie powiatu wysokomazowieckiego w latach 1918–1939 oraz analizy przestępczości na badanym terenie. Wykorzystano w tym celu m.in. sprawozdania wojewody białostockiego, akta Komendy Głównej PP, prasę codzienną i prasę specjalistyczną. Autor podjął się analizy jakościowej i częściowo ilościowej (porównawczo względem województwa białostockiego). Najczęstszymi rodzajami przestępstw były kradzieże i oszustwa. Przeanalizowane w toku kwerendy materiały źródłowe dla powiatu wysokomazowieckiego nie wykazały jednak wszystkich rodzajów przestępstw i wykroczeń, jakie miały miejsce na opisywanym terenie.

Słowa kluczowe powiat wysokomazowiecki, dwudziestolecie międzywojenne, województwo białostockie, przestępczość, policja państwowa, Wysokie Mazowieckie

Abstract The article deals with the background of the formation of police structures in the Wysokie Mazowieckie poviats in the years 1918–1939 and the analysis of crime in the study area. For this purpose, an analysis of the Białystok voivode's report, files of the National Police Headquarters, daily press and specialized press was carried out. The author undertook a qualitative and partly quantitative analysis (comparative to the Białystok voivodship). The most common types of crime were theft and fraud. However, the source materials for the Wysokie Mazowieckie poviats analyzed in the course of the query did not show all types of crimes and offenses that took place in the described area.

Key words Wysokie Mazowieckie poviats, the interwar period, Białystok voivodeship, crime, National Police, Wysokie Mazowieckie

Wstęp

Ciemna strona życia codziennego od zawsze stanowiła przedmiot zainteresowania badaczy różnych epok. Wynikało to poniekąd z faktu, że była ona przeciwieństwem obrazu ukazującego spokojną egzystencję jednostki. Analiza przestępczej działalności konkretnych osób, grup czy środowisk kryminalnych pozwalała dostrzec pewne aspekty socjologiczne, których nie wykazywały badania innych obszarów życia. A te nierzadko prowadziły do interesujących wniosków. Każdy z okresów historycznych posiada swoją literaturę na temat przestępczości i przypadków łamania prawa, a tym samym i egzekwowania kar wobec sprawców. Krótki okres dwudziestolecia międzywojennego również doczekał się wyjątkowo pokaźnej listy artykułów i monografii dotyczących spraw

kryminalnych, co w gruncie rzeczy nieco odbrazowało tę wyidealizowaną epokę w historii Polski. W polskiej historiografii lat 1918–1939, wśród pozycji o tej tematyce, dominują opracowania na temat działalności Policji Państwowej (dalej: PP) w skali całego kraju, jak i wybranych jednostek PP w konkretnych województwach¹. Osobną kategorią są pozycje poświęcone wyłącznie przeglądowi wypadków kryminalnych i charakterystyce przestępstw, częściowo występujące również w monografiach poświęconych funkcjonowaniu wybranych komisariatów czy posterunków PP². Literaturę kryminalną uzupełniają mniej już liczne sprawozdania i analizy późniejszych procesów sądowych, wreszcie dalszych losów skazanych³. Oczywiście wiele szczegółów dotyczących życia kryminalnego tamtych czasów można odnaleźć również w reportażach z tamtych czasów⁴ oraz opracowaniach dotyczących życia codziennego⁵.

O historii Policji Państwowej na terenie przedwojennego województwa białostockiego, w granice którego wchodził będący przedmiotem naszych zainteresowań powiat wysokomazowiecki, pisali już Marek Gajewski⁶ i Andrzej Misiuk⁷. Brakuje natomiast prac poświęconych szeroko pojętej analizie przestępczości. Wątki kryminalne zwykle poruszano przy okazji, tylko gdzieś tam pojawiały się pojedyncze artykuły w całości poruszające tematykę ciemnej strony życia codziennego⁸. Warto przypomnieć w tym miejscu o cyklu artykułów Włodzimierza Jarmolika, publikowanych na łamach „Kuriera Porannego” o międzywojennej przestępczości na terenie Białegostoku, jak również jego artykuł, który pojawił się na łamach „Białostoczczyzny”⁹. O stróżach prawa pilnujących porządku w okresie międzywojennym na Białostoczczyźnie możemy się również dowiedzieć za pośrednictwem źródeł elektronicznych. Na uwagę zasługuje chociażby bogato udokumentowana strona internetowa poświęcona historii policji w województwie białostockim w latach 1919–1939, prowadzona przez wspomnianego już Marka Gajewskiego przy współpracy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku¹⁰. W historiografii powiatu wysokomazowieckiego i wchodzących doń miejscowości problematyka kryminalna okresu międzywojennego była już poruszana, choć w ograniczonych ramach¹¹.

¹ Misiuk 1996; Mączyński 1997; Sprengel 1998, 2006, 2008; Razyhrayev 2019.

² Milewski 2002; Rodak 2012; Piątkowska 2012; Kienzler 2019; Rzewuski 2019; Jarnecki 2019, s. 173–198; Złotnicka 2004, 99–106.

³ Żurek 1973; Płońska 2019, s. 141–163.

⁴ Na szczególną uwagę zasługuje tutaj Glensk 2014.

⁵ Łoziński 1999; Kloc 2016; Janicki 2018.

⁶ Gajewski 2006, s. 104–118; Gajewski 2019.

⁷ Misiuk 1995, s. 25–34.

⁸ Por. Oniszczyk, Wiśniewski 2011, s. 56–57; Sobieszczak 2018, s. 161–175.

⁹ Autor szerzej pisał o tym zjawisku tutaj: Jarmolik 1992, s. 31–37.

¹⁰ <https://mwb.com.pl/policja/> (dostęp 15.09.2022).

¹¹ Dobroński, Sobieszczak 2018, s. 391–403; Sobieszczak 2013, s. 285–287.

Niniejszy artykuł skupia się na dwóch podstawowych kwestiach. Pierwsza dotyczy przedstawienia struktur Policji Państwowej na terenie powiatu wysokomazowieckiego oraz scharakteryzowanie jej działalności w dwudziestoleciu międzywojennym. Druga natomiast analizy występujących przejawów łamania prawa na tym terenie i próby zobrazowania skali przestępczości. Tekst ma charakter bardziej przeglądu niż ścisłego rejestru popełnianych przestępstw. Z uwagi na ograniczoną objętość zakreśloną dla jednego artykułu, wymieniono tu jedynie najczęstsze rodzaje przestępstw odnotowywane w ówczesnej statystyce kryminalnej, jakimi były oszustwa i przywłaszczenie cudzego mienia. W osobnym studium przedstawione zostaną przestępstwa natury politycznej, konflikty narodowościowe, pobicia i gwałty oraz morderstwa. Co istotne, brakuje szczegółowej statystyki kryminalnej dla powiatu (z wyjątkiem 1939 r.), dostępnej jedynie dla województwa. Artykuł nie ma jednak na celu dokładnego zbadania okoliczności popełnianych przestępstw i analizy środowiska przestępczego w poszczególnych gminach. Ma on jedynie charakter zarysu występujących tendencji, wskazania okresów nasilenia poszczególnych rodzajów przestępstw, próby porównania do aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej na terenie powiatu, województwa, ale i kraju. Z uwagi na obszernie wyniki kwerendy, także przykłady wyżej wymienionych wykroczeń i przestępstw podano w ograniczonym zakresie.

Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że podobnie, jak w przypadku ograniczenia pola badawczego do wybranych kwestii, dokonano także ścisłej selekcji bogato zachowanej dokumentacji źródłowej. W toku badań wykorzystano przede wszystkim sprawozdania wojewody białostockiego z lat 1924–1939, zdeponowane w Archiwum Państwowym w Białymstoku. Ważnym źródłem były dokumenty Komendy Głównej Policji Państwowej w Warszawie (Archiwum Akt Nowych w Warszawie) oraz zachowany w szczątkowej formie zasób Komendy Wojewódzkiej PP w Białymstoku (AAN w Warszawie i AP w Białymstoku). Brakuje jednak akt posterunków PP z terenu powiatu, zarówno zestawień statystycznych, jak i prowadzonych dochodzeń. Ewenementem źródłowym i jednym z nielicznych śladów działalności dochodzeniowej Policji Państwowej w powiecie wysokomazowieckim jest zachowana dokumentacja śledztwa w sprawie kradzieży roweru, do jakiej doszło we wsi Dąbrowa Michałki (gm. Szepietowo) w czerwcu 1939 r.¹²

Innym równie unikatowym źródłem jest zachowana książka meldunkowa posterunku PP w Tykocinie z okresu międzywojennego, obecnie zdeponowana w Muzeum w Tykocinie (Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku). Oba źródła zasługują z pewnością na uwagę i powinny być uwzględnione

¹² Archiwum Państwowe w Białymstoku, Oddział Łomża, Akta urzędów i instytucji z miasta Wysokie Mazowieckie, sygn. 1, k. 1–8.

w przyszyłych artykułach o podobnej tematyce lub stać się przedmiotem odrębnych analiz.

Uzupełniającym źródłem była prasa wydawana na terenie województwa białostockiego, jak również niektóre tytuły ogólnopolskie; sięgnięto częściowo również po informatory policyjne, a także książki i periodyki specjalistyczne. Wiele źródeł zostało zniszczonych w czasie II wojny światowej. Nie zachowały się przede wszystkim dokumenty prokuratur i sądów. Przetrzywały tylko nieliczne, jak np. akta Prokuratora Sądu Okręgowego w Białymstoku (AP Białystok), czy akta Sądu Okręgowego w Łomży (AP Białystok, Oddział Łomża i AP w Radzynie Podlaskim). Akta SOŁ zdeponowane w AP w Radzynie Podlaskim, poza sprawami typowo sądowymi, zawierają m.in. cenne sprawozdania i lustracje niektórych posterunków PP: Czyżew (marzec 1928 r.), Sokoły (marzec 1938 r.) i Wysokie Mazowieckie (wrzesień 1938)¹³. Uzupełniającym źródłem, choć w niniejszym artykule tylko zasygnalizowanym, mogą być zachowane gdzieniegdzie księgi więźniów wybranych zakładów penitencjarnych.

Charakterystyka powiatu wysokomazowieckiego

Krótko po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powiat wysokomazowiecki był 9 pod względem liczby zaludnienia spośród wszystkich 15 powiatów województwa białostockiego (w 1921 r. województwo liczyło 1 305 284 mieszkańców). Według pierwszego spisu ludności z 30 IX 1921 r. zamieszkiwało go 70 975 mieszkańców (34 406 mężczyzn i 36 569 kobiet). W miastach zamieszkiwało 8414 osób, natomiast na terenie gmin: 62 561, w tym 5401 w osadach miejskich. Spośród tej liczby 62 002 było wyznania rzymskokatolickiego, 8114 mojżeszowego, 740 prawosławnego, 81 ewangelickiego, 20 greckokatolickiego, 10 bezwyznaniowców, a także 8 osób niewiadomego wyznania. W Wysokiem Mazowieckiem, Sokołach, Ciechanowcu i Jabłonce Kościelnej ponad połowę mieszkańców stanowili Żydzi (najwięcej w Sokołach – 70,6%). W Tykocinie stanowili oni 48,8% ogółu ludności, natomiast najmniej ich było w Łapach, bo zaledwie 17,8%. Najmniej starozakonnych zamieszkiwało wsie – tylko 2,5%, ale były i takie miejscowości, gdzie stanowili oni większość: Wyszonki Kościelne (177 Żydów na 278 mieszkańców) i Kulesze Kościelne (185 Żydów na 278 mieszkańców)¹⁴.

Teren powiatu wysokomazowieckiego był obszarem typowo rolniczym o stosunkowo dobrej jakości gleb. Przeważały w nim małe gospodarstwa rolne,

¹³ Archiwum Państwowe w Radzynie Podlaskim (dalej: APRP), Sąd Okręgowy w Łomży (dalej: SOŁ), sygn. 18, k. 18–18v, 20, 29–29v.

¹⁴ Wasiutyński 1930, s. 36, 66, 77 (tabela: województwo białostockie).

rozdrobione jeszcze za czasów staropolskich¹⁵. W 1921 r. na terenie powiatu znajdowały się 3 miasta: Wysokie Mazowieckie (3214 mieszkańców), Sokoły (2207), Tykocin (2993) oraz 3 osady miejskie: Jabłonka Kościelna (248 mieszkańców, gm. Wysokie Mazowieckie), Ciechanowiec (1658 m., gm. Klukowo) i Łapy (3495 m., na terenie gm. Poświętne do 31 XII 1924 r.). Gmin wiejskich było 9, stanowiły je: Klukowo (66 miejscowości/9448 mieszkańców), Kowalewszczyzna (28/5016), Piekuty (47/5965), Piszczaty (45/5163), Poświętne (66/10 033), Sokoły (53/5046), Stelmachowo (26/4815), Szepietowo (74/9572) i Wysokie Mazowieckie (59/7503). Na przestrzeni lat 1921–1931 liczba mieszkańców powiatu wzrosła do 88 981 osób. Oprócz przyrostu naturalnego, wpływ na wzrost liczby ludności miała migracja z innych terenów Polski, głównie do rozwijających się kolejarskich Łap, a także przyłączenie gminy Dmochy Glinki do powiatu wysokomazowieckiego. W latach trzydziestych XX w. na terenie powiatu były już ogółem 4 miasta: Wysokie Mazowieckie, Tykocin, Sokoły, Łapy, a także osady miejskie: Czyżewo (Czyżew), Ciechanowiec, Jabłonka Kościelna¹⁶. Największym ludnościowo ośrodkiem była osada kolejowa Łapy, licząca w 1921 r. 3495 mieszkańców. Po utworzeniu miasta w 1925 r. i włączeniu w jego granice okolicznych wsi, liczba ta zwiększyła się do 6674 mieszkańców. Było to jedne z najszybciej rozwijających się ośrodków miejskich województwa w okresie dwudziestolecia międzywojennego. W 1932 r. powiat liczył już 10 gmin, zaś jego powierzchnia wynosiła 1432 km²¹⁷. Znajdowało się tutaj 76 km linii kolejowych, z czego większość należała do magistrali Warszawa–Wilno, pozostałe zaś stanowiły część dawnej linii wojskowej Łapy–Ostrołęka. Mieszkańcy mieli do dyspozycji trzy dworce kolejowe w: Łapach, Czyżewie i Szepietowie, a także trzy przystanki w: Kitach, Raciborach i Łapach Osse. Podróżowano również innymi środkami lokomocji, choć drogi powiatu nie były w najlepszym stanie. Łączna długość dróg bitych w 1935 r. wynosiła 179 km¹⁸.

W 1921 r. w miastach powiatu zamieszkiwało 4917 osób wyznania mojżeszowego, 3472 rzymskokatolickiego, 11 prawosławnego, 7 ewangelickiego i 7 osób niewiadomego wyznania. Z kolei w gminach zamieszkiwało 58 530 osób wyznania rzymskokatolickiego (w tym 3538 w osadach miejskich), 3197 osób wyznania mojżeszowego (w tym 1757 w osadach miejskich), 729 prawosławnych (w tym 45 w osadach miejskich), 74 ewangelików (w tym 60 w osadach miejskich), 20 wyznania greckokatolickiego (w tym 1 w osadach miejskich), 10 bezwyznaniowców i 1 osoba nieokreślonego wyznania. Zadeklarowana podczas spisu narodowość w większości pokrywała się z podanym wyznaniem, choć

¹⁵ „Przebój”, 1931, nr 4, s. 16.

¹⁶ *Skorowidz* 1924, s. 109–115.

¹⁷ *Skorowidz* 1933, s. 35.

¹⁸ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Opieki Społecznej w Warszawie, sygn. 787 (tabele statystyczne za 1935/1936), brak paginacji.

badacze wielokrotnie już wskazywali na liczne nieścisłości i brak odpowiednich kompetencji u komisarzy przeprowadzających spis. Narodowość polską zadeklarowało wówczas 63 263 osoby, żydowską – 7157, białoruską – 334, niemiecką – 9, inną – 204 (głównie byli to Rosjanie i Rusini)¹⁹.

Organizacja policji na terenie powiatu

11 XI 1918 r. członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej przeprowadzili akcję rozbrojenia wojsk niemieckich znajdujących się na terenie powiatu mazowieckiego. Gdzieniedzie, tak jak miało to np. miejsce w osadzie Łapy, okupantów trzeba było przepędzać dwukrotnie (11 i 17/18 listopada). Okres od listopada 1918 do lutego 1919 r. był na tym terenie wyjątkowo niespokojny. O ile w listopadzie 1918 r. powiat wysokomazowiecki znalazł się w rękach polskich, o tyle wschodnia część Białostoczczyzny okupowana była przez wojska niemieckie. Wschodnia granica powiatu wysokomazowieckiego opierała się o rzekę Narew, która miała pełnić rolę tymczasowej linii demarkacyjnej pomiędzy wojskami polskimi a niemieckimi (umowa w Łukowie z 18 XI 1918 r.), do czasu ewakuacji tych ostatnich dawną linią brzesko-grajewską. Niemcy jednak ustawicznie łamali postanowienia umowy w Łukowie, czego przykładem były liczne ataki na posterunek polski znajdujący się na zachodnim brzegu Narwi pod Łapami (okres grudzień 1918 – styczeń 1919)²⁰.

W pierwszych dniach po odzyskaniu niepodległości na terenie powiatu mazowieckiego (wysokomazowieckiego) działały różne formacje o charakterze porządkowym, strzegące bezpieczeństwa publicznego. Jedną z nich była Milicja Ludowa, którą upaństwowiono 5 XII 1918 r. dekretem Naczelnika Państwa. Milicja miała być pierwszą tymczasowo powołaną formacją zapewniającą bezpieczeństwo w odradzającej się Polsce. Głównym jej celem było przeciwdziałanie spekulacji artykułami spożywczymi i zwalczanie lichwy. Wspomnijmy jeszcze, że we wschodniej części powiatu, tj. w osadzie Łapy, gdzie formowały się pododdziały Dywizji Litewsko-Białoruskiej, funkcjonowała dodatkowo Żandarmeria Wojskowa i Wojskowa Straż Kolejowa (do 1920 r.). Kolejne przekształcenia w tworzących się organach bezpieczeństwa nastąpiły 9 I 1919 r., kiedy utworzono Policję Komunalną²¹.

Pełna konsolidacja wszystkich organów porządkowych miała miejsce dopiero 24 VII 1919 r., kiedy powołano Policję Państwową. Od tej pory to ona miała zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i strzec porządku publicznego²². Warto

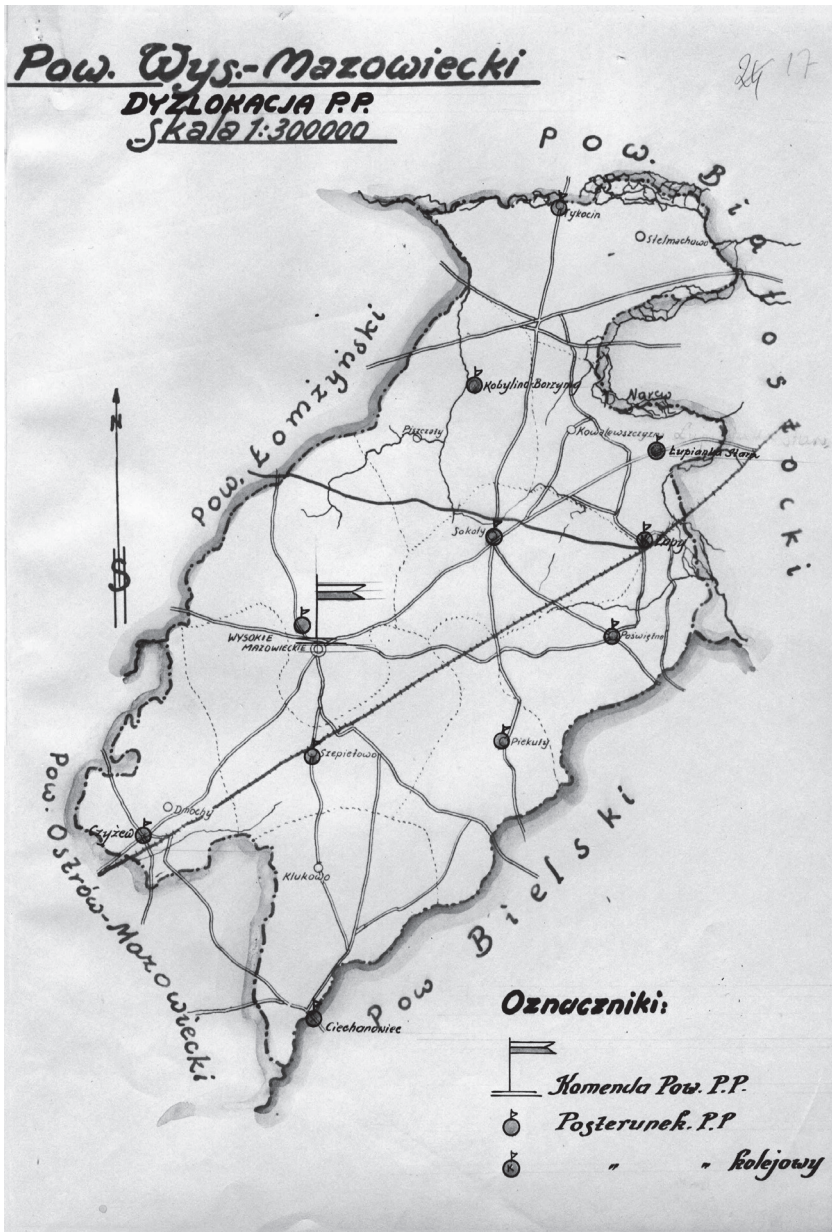
¹⁹ *Skorowidz* 1924, s. X–XI (Tablica województwa).

²⁰ Sobieszczak 2013, s. 220–226.

²¹ *Policja* 1929, s. 3.

²² *Policja* 1929, s. 3.

Ilustracja 1. Dyslokacja jednostek Policji Państwowej w powiecie wysokomazowieckim pod koniec lat trzydziestych XX w.



Źródła: APB, KWPP, sygn. 46, k. 17.

odnotować, że początkowo nie zamierzano powoływać oddzielnego okręgu białostockiego Straży Bezpieczeństwa (protoplasty późniejszej PP), a powiat mazowiecki miał znajdować się w granicach V okręgu łomżyńskiego. Jednakże po ustanowieniu 2 VIII 1919 r. województwa białostockiego, siłą rzeczy musiało zorganizować okręg białostocki PP, co się stało 20 VIII 1919 r. Dotychczasową Komendę Okręgową PP w Białymstoku przekształcono 27 XII 1924 r. w Komendę Wojewódzką PP²³.

Wysokie Mazowieckie jako stolica powiatu stało się również siedzibą Komendy Powiatowej PP, która podlegała pod KO PP (a następnie KW PP) w Białymstoku. Jednym z pierwszych komendantów powiatowych był Stanisław Jagielski, pełniący obowiązki komendanta od 23 V 1919 r. (nominacja stała nastąpiła 26 XI 1920 r.). Od 1 I 1921 r. Jagielski został przeniesiony do komendy okręgu białostockiego, a na jego miejsce mianowano dotychczasowego komendanta PP powiatu białostockiego – komisarza Janusza Felsenhard-Skałskiego. 31 VIII 1921 zastąpił go komisarz Franciszek Piotr Jarzęcki, pełniący tę funkcję do 27 IX 1923 r. Kolejnym komendantem był komisarz Antoni Wysocki, dotychczasowy komendant powiatowy w Bielsku. 1 XI 1924 r. nowym komendantem został ponownie Jarzęcki, który urzędował do 31 X 1928 r.²⁴. Kolejnym komendantem był podkomisarz Bronisław Świerszcz, pełniący to stanowisko do 31 I 1932 r.²⁵ W 1932 r. nowym komendantem powiatowym PP w Wysokiem Mazowieckiem został podkomisarz (od 1933 r. jako komisarz) Jan Paweł Krajewski, przeniesiony na to stanowisko z Grodna (był tam kierownikiem I Komisariatu)²⁶. 23 X 1933 r. Krajewskiego zastąpił komisarz Stefan Leon Wincenty Poradowski, a 28 VII 1934 r. komendę objął komisarz Mieczysław Gintowt, dotychczasowy komendant powiatowy w Grajewie. Urzędował na tym stanowisku do 29 III 1935 r., po czym został przeniesiony na stanowisko komendanta powiatowego powiatu białostockiego. 26 VI 1935 r. nowym komendantem został podkomisarz Aleksander Artur Paprocki, z Komendy PP w Krakowie. Piastował to stanowisko do 30 XI 1936 r., kiedy jego miejsce zajęł podkomisarz Adam Worotyński, dotychczasowy kierownik Komisariatu IV w Białymstoku, który utrzymał się na swoim stanowisku aż do wybuchu II wojny światowej²⁷. Pod koniec lat trzydziestych XX w. siedziba KP PP, jak i Posturunku PP w Wysokiem Mazowieckiem mieściły w tym samym miejscu, przy

²³ A. Misiuk 1995, s. 26.

²⁴ AAN, Komenda Główna Policji Państwowej w Warszawie (dalej: KGPP), sygn. 3, k. 7, 38, 148; AAN, KGPP, sygn. 6, k. 3, 171; AAN, KGPP, sygn. 10, k. 101.

²⁵ Za tę informację dziękuję Panu Markowi Gajewskiemu.

²⁶ „Kurier Wileński”, 1 II 1932, nr 43, s. 3.

²⁷ Nazwiska komendantów powiatowych oraz daty ich nominacji ustalono na podstawie opublikowanych rozkazów Komendanta Głównego PP w Warszawie, znajdujących się ze spole AAN, KGPP, sygn. 1–21, 24–28, 833 i 848.

ul. Plac 11 Listopada²⁸. Komendzie podlegało 11 posterunków: Wysokie Mazowieckie, Ciechanowiec, Czyżew, Klukowo, Kobylin, Łapy, Piekuty, Poświętne, Sokoły, Szepietowo i Tykocin.

Zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego PP z 31 I 1920 r. Policja Państwowa włączyła do swoich zadań utrzymanie bezpieczeństwa na kolei. Linia na odcinku na odcinku Małkinia – Białystok oraz Łapy – Ostrołęka podlegały pod Komisariat Kolejowy PP w Małkini²⁹. W 1933 r. w powiecie służyło 52 policjantów. Jeśli wziąć pod uwagę liczbę ludności, którą wykazał spis z 1931 r., 1 policjant przypadał na ok. 1745 mieszkańców³⁰. Według danych z listopada 1938 r. liczba funkcjonariuszy wzrosła do 71. W 1938 r. najwięcej policjantów służyło rzecz jasna w komendzie powiatowej (26). W razie potrzeby na teren powiatu mogły być skierowane dodatkowe siły policji w postaci 9. Kompanii Rezerwy Policji z Białegostoku bądź z sąsiednich komend powiatowych³¹. Wyłączenie osady Ciechanowiec z powiatu wysokomazowieckiego i włączenie jej do powiatu bielskiego (1 IV 1938 r.) spowodowało zmniejszenie liczby posterunków do dziesięciu. Obsada osobowa posterunków w powiecie według stanu z listopada 1938 r. przedstawiała się następująco:

Tabela. 1. Obsada osobowa posterunków w powiecie wysokomazowieckim w 1938 r.

Posterunek	Liczba funkcjonariuszy
Wysokie Mazowieckie (Komenda Powiatowa i Posterunek PP)	26
Czyżew (Posterunek PP)	6
Klukowo (Posterunek PP)	4
Kobylin (Posterunek PP)	3
Łapy (Posterunek PP)	7
Piekuty (Posterunek PP)	5
Poświętne (Posterunek PP)	4
Sokoły (Posterunek PP)	6
Szepietowo (Posterunek PP)	4
Tykocin (Posterunek PP)	6

Komendant powiatowy systematycznie przeprowadzał lustracje podległych sobie posterunków na terenie powiatu. Do naszych czasów dotrwały tylko fragmenty niektórych akt sprawozdawczych, a przy okazji personalia policjantów. Z 1938 r. zachowały się protokoły kontroli elaboratu i akt mobilizacyjnych zdeponowanych związanych z obronnością państwa, którą przeprowadził komendant powiatowy komisarz Adam Worotyński.

²⁸ AAN, KGPP, sygn. 392, k. 188.

²⁹ AAN, KGPP, sygn. 2, k. 46.

³⁰ Misiuk 1995, s. 27.

³¹ AAN, KGPP, sygn. 56, k. 2, 13–14.

Tabela 2. Komendanci posterunków Policji Państwowej na terenie powiatu wysokomazowieckiego w 1938 r.

Posterunek	Komendant
Szepietowo (Posterunek PP)	przed. Stanisław Szlachetka, następnie p.o. komendanta st. post. Ignacy Bisz
Sokoły (Posterunek PP)	przed. Paweł Zyskowski
Czyżew (Posterunek PP)	przed. Jan Bronicki
Łapy (Posterunek PP)	przed. Jan Rożko (zastępujący: Józef Kijewski)
Poświętne (Posterunek PP)	przed. Adolf Drzazga
Piekuty (Posterunek PP)	st. post. Konstanty Cichoński (p.o. komendanta posterunku)
Wysokie Mazowieckie (Posterunek PP)	st. przed. Witold Tarasiewicz (zast.: st. przed. Jan Szota)
Tykocin (Posterunek PP)	przed. Stanisław Majewski, następnie st. post. Józef Wołeszo
Kobylin (Posterunek PP)	st. post. Piotr Nawrot
Ciechanowiec (Posterunek PP)	przed. Antoni Matyszczak
Klukowo (Posterunek PP)	przed. Antoni Matyszczak (przeniesiony z Ciechanowca)

Źródło: APB, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej (dalej: KWPP) sygn. 10, k. 47–78.

W policji służyli często oficerowie lub podchorążowie rezerwy Wojska Polskiego. W 1937 r. komendantem posterunku PP w Czyżewie został st. przed. Henryk Bandurski, który posiadał stopień wojskowy kaprała podchorążego rezerwy piechoty. Bandurski otrzymał Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, w 1922 r. dostał 10 tys. marek nagrody za odwagę w walce z bandytyzmem. Zdarzały mu się jednak nagany, lekceważenie obowiązków służbowych, niedbałe prowadzenie wywiadu³². Rezerwistą był także przed. Paweł Czumak, sekretarz Komendy Powiatowej w Wysokiem Mazowieckiem (porucznik rezerwy piechoty). Na swoim koncie miał już Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, w opinii o nim napisano m.in. „Inteligentny, zrównoważony i opanowany, charakter prawy, poczucie honoru wysokie, ambitny, pracowity, dobry wychowawca, wojskowo wyrobiony”. Posterunkiem w Tykocinie kierował asp. Stefan Piechocki, który w wojsku posiadał stopień plut. podch. rez. piech. Wojskowe doświadczenie zdobył najpierw jako ochotnik w Legionach Polskich, potem w Wojsku Polskim, służąc aż do kwietnia 1921 r. Został odznaczony Krzyżem Niepodległości, Medalem za Wojnę 1918–1921 oraz Medalem 10-lecia Odzyskania Niepodległości. Miał również na

³² AAN, KGPP, sygn. 854, k. 7–8.

swoim koncie dwie pochwały za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych w terenie³³.

Wśród funkcjonariuszy zdarzały się losowe wypadki podczas pełnienia służby. 10 X 1937 r. posterunkowy Kuralczyk z Wysokiego Mazowiecka w wyniku własnej nieostrożności postrzelił się w prawą dłoń. W dniu 13 XI 1937 r. posterunkowy Jan Ciesielski z tego samego posterunku, interweniując w czasie służby, został ciężko zraniony sztyletem. 16 listopada tego samego roku starszy posterunkowy Konstanty Nowosad doznał urazu nogi, po tym jak rzucił ktoś w niego kamieniem. 31 grudnia post. Leopold Waław Paczyński wskutek niewłaściwego obchodzenia się bronią zranił się w prawą „kończynę”³⁴.

Policja Państwowa na terenie powiatu podlegała bezpośrednio staroście, który odpowiadał za bezpieczeństwo na swoim terenie. Sprawami związanymi z bezpieczeństwem na terenie powiatu zajmował się Referat Bezpieczeństwa Publicznego w Starostwie Powiatowym w Wysokiem Mazowieckiem, do którego zadań należały m.in. takie kwestie jak: sprawy osobowe i organizacja Policji Państwowej, stosunek tych ostatnich do władz samorządowych i państwowych, dyslokacja służb związanych z bezpieczeństwem, przestępczość kryminalna, wnioski w sprawie sądów doraźnych i wprowadzania stanu wyjątkowego, włóczęgostwo i żebractwo³⁵.

Sprawy mieszkańców rozpatrywały sądy pokoju (Sokoły, Wysokie Mazowieckie) oraz Sąd Okręgowy w Łomży i Sąd Apelacyjny w Warszawie. Pod koniec lat trzydziestych XX w. wszystkie miejscowości powiatu podlegały pod IV rejon prokuratorski w Łomży³⁶. Dodać należy, że na Białostocczyźnie przez długie lata obowiązywał kodeks karny rosyjski, a ujednoczenie prawa w Polsce nastąpiło dopiero w 1932 r. Policjanci zajmowali się zwalczaniem przestępczości kryminalnej i politycznej. Pionem śledczym na terenie okręgu, a tym samym i w powiatach kierował Urząd Śledczy w Białymstoku za pośrednictwem swoich ekspozytur (Białystok, Grodno i Łomża). Po 1926 r. organ ten przejął kompetencje zlikwidowanej Policji Politycznej, dodatkowo przy niektórych komendach powiatowych utworzono wydziały śledcze. Wiemy jednak, że taki wydział z całą pewnością nie powstał przy Komendzie PP w Wysokiem Mazowieckiem³⁷.

³³ AAN, KGPP, sygn. 854, k. 9–10.

³⁴ AAN, KGPP, sygn. 830, k. 79, 85, 86, 87. Imiona posterunkowych opublikowanych w tym przypisie ustalono dzięki informacjom udzielonym mi przez Pana Marka Gajewskiego, za co serdecznie dziękuję.

³⁵ „Białostocki Dziennik Wojewódzki”, 22 XII 1930, nr 19, s. 397; „Białostocki Dziennik Wojewódzki”, 14 VII 1934, nr 10, s. 261.

³⁶ AAN, KGPP, sygn. 41, k. 190.

³⁷ Misiuk 1995, s. 29.

Przestępczość i uwarunkowania społeczne na terenie województwa białostockiego

Zanim przejdziemy do szczegółowych przypadków łamania prawa na terenie powiatu wysokomazowieckiego, przyjrzyjmy się ogólnej statystyce kryminalnej dotyczącej województwa białostockiego w badanym okresie. Warto w tym miejscu zasygnalizować, że zaprezentowana poniżej statystyka, przeanalizowana już w znakomitych artykułach Karola Czernickiego i Leona Radzinowicza, będzie dotyczyć nie ogólnej, a jedynie tzw. właściwej przestępczości, do której zaliczane były m.in. oszustwa, kradzieże, rozboje, uszkodzenie ciała, zgwałcenia czy zabójstwa itp. Pominięte natomiast zostały tak powszechne wykroczenia typu: „zakłócanie spokoju publicznego, inne przestępstwa przeciwko władzy, włóczęgostwo i żebrania, zaginięcie osób, przekroczenia przepisów sanitarno-administracyjnych, przekroczenie przepisów administracyjno-handlowych, przekroczenia meldunkowe, opilstwo i inne”³⁸. Co ważne, ujęte tutaj zostały jedynie te przestępstwa, które znajdowały się w kartotekach policyjnych i stanowiły przedmiot dochodzenia śledczego. W związku z tym nie są one wyznacznikiem pełnej skali przestępczości na tym terenie (może brakować przede wszystkim tej niewykrytej przez służby), a jedynie prezentują nam ogólną dynamikę tego zjawiska³⁹.

Zdaniem Karola Czernickiego: „Przy interpretowaniu współczynników przestępczości, a zwłaszcza ich różnic na terenie poszczególnych województw nie należy zapominać o tym, że wysokość współczynników i wzajemne ich ustosunkowanie zależne są od wielu czynników: warunków gospodarczych, społecznych, struktury społecznej ludności na danym terenie, a nawet stosunków politycznych. Z tego też względu z różnego ukształtowania się współczynników dla poszczególnych rodzajów przestępstw na terenie województw bez dokładnego zbadania wpływu powyższych okoliczności nie można wyciągać wniosków, że ludność na danym terenie jest bardziej lub mniej »przestępcza«”⁴⁰.

Całościowe dane dotyczące przestępczości na terenie kraju, w tym i interesującego nas województwa białostockiego, posiadamy dla okresu, w którym ostatecznie zakończył się proces formowania granic państwa. Od 1924 do 1933 r. liczba przestępstw na terenie województwa białostockiego wzrosła przeszło dwukrotnie (109,9%). W 1924 r. odnotowano 14 215 przypadków przestępstw, zaś w 1928 r. już 20 849. Gwałtowny wzrost przestępczości odnotowano na początku kolejnej dekady. O ile w 1930 r. zanotowano 20 686 przestępstw, o tyle już rok później było ich już 24 715, a w 1933 r. 29 836. Wynik ten plasował

³⁸ Radzinowicz 1935, s. 21–24.

³⁹ Czernicki 1939, s. 183.

⁴⁰ Czernicki 1939, s. 183.

województwo na 5 miejscu pod względem największego wzrostu przestępstw na tle innych województw w Polsce⁴¹. Dodajmy również, że latach 1924–1928 na 100 skazanych mężczyzn w województwie białostockim przypadało średnio 16,7 skazanych kobiet⁴².

Najpowszechniejszymi przypadkami łamania prawa według polskiego ustawodawstwa międzywojennego stanowiły „przestępstwa przeciwko dobrom majątkowym jednostki”, do których zaliczano: kradzież, rozbój, oszustwo i paserstwo. Wśród wymienionych kategorii tej grupy przestępstw najliczniej odnotowywano kradzież (W latach 1935–1937 było to ok. 93% przestępstw przeciwko mieniu)⁴³. Policyjna statystyka międzywojenna rejestrowała następujące rodzaje kradzieży: kasową z włamaniem, kieszonkową, z wozów, środków lokomocji, kolejową, mieszkaniową, koni, bydła, z pola, z lasu oraz inne⁴⁴. W 1924 r. w województwie białostockim na 100 tys. ludności przypadało 701 przypadków kradzieży. W 1932 r. współczynnik ten wynosił już 1161, zaś w 1937 r. wykazał tendencję malejącą, wynoszącą 1094⁴⁵. Zerknijmy jeszcze na liczby bezwzględne. W latach 1924–1933 liczba kradzieży na terenie województwa wzrosła z 9182 do 20 390, a więc o 122%. Największy skok zanotowano pomiędzy rokiem 1930 a 1931. O ile w pierwszym odnotowano 12 585 przypadków, o tyle już rok później – 16 098 (wzrost o 27%)⁴⁶. Z roku na rok rosła liczba przypadków kradzieży wiejskiej (z pola i lasu, kradzież koni i bydła). W 1924 r. zanotowano 2029 takich przypadków, a w 1933 liczba ta wzrosła do 5168, a więc o 154,7%. Podobny wzrost wykazywały inne występujące rodzaje kradzieży bez włamania (tzw. drobna kradzież okolicznościowa), np. kradzież kieszonkowa czy przewodów telegraficznych, telefonicznych itp. W 1924 r. było ich 5869, natomiast w 1933 r. już 14 087 (wzrost o 140%). Na stałym poziomie utrzymywały się przypadki kradzieży z włamaniem. W 1924 r. było ich 763, zaś w 1933 – 776. Zanotowano natomiast duży spadek przypadków kradzieży kolejowej. W 1924 r. było 250 takich incydentów, natomiast w 1933 r. już tylko 146⁴⁷. W 1935 r. na terenie województwa białostockiego dokonano 17 797 kradzieży, wśród których największy odsetek stanowiły przypadki kradzieży z lasów (4266), mieszkań (3195) i z pól (1072). Rzadziej łupem złodziei padały środki lokomocji (308), konie i bydło (262) oraz rzeczy zrabowane przez kieszonkowców (220 przypadki). Rok później odnotowano już 20 206 przypadków kradzieży (w tym 4838 stanowiła

⁴¹ Radzinowicz 1935, s. 86 (Tab.40), 88, 91.

⁴² Radzinowicz 1937, s. 401 (Tab. 7).

⁴³ Czernicki 1939, s. 207–208.

⁴⁴ Czernicki 1939, s. 214.

⁴⁵ Czernicki 1939, s. 217 (Tab. 21).

⁴⁶ Radzinowicz 1935, s. 112 (Tab. 47).

⁴⁷ Radzinowicz 1935, s. 122 (Tab. 49).

kradzież z lasów), jednakże w 1937 r. zarejestrowano już 19 421 przypadków kradzieży⁴⁸.

Rozbojów było co prawda o wiele mniej, ale i te spędzały sen z powiek mieszkańcom województwa, skoro w 1935 r. odnotowano ich 91, zaś w 1936 r. aż 122 przypadków. W kolejnym roku liczba rozbojów spadła do 86⁴⁹. Kwitło także oszustwo, zwłaszcza finansowe, a więc nielegalne wzbogacanie się. O ile w 1924 r. odnotowano ich 246, o tyle już w 1933 r. było ich aż 623⁵⁰. Na przestrzeni lat 1935–1937 nastąpił dalszy niepokojący wzrost tej kategorii kradzieży. W 1935 r. na terenie województwa stwierdzono 610 przypadków oszustw, rok później 686, natomiast w 1937 r. już 810⁵¹. I jeszcze słowo o najcięższej kategorii przestępstw. W latach 1924–1933 współczynnik zabójstw na terenie województwa wynosił 5% na 100 tys. ludności, natomiast w latach 1935–1937 już 6,4%⁵². W 1924 r. odnotowano 63 zabójstwa, rok później liczba ta spadła do 52, natomiast w drugiej połowie dekady liczby te wyraźnie wzrosły. Najgorszymi pod tym względem były: 1928 r. (93 zabójstwa) i 1930 (97). W 1931 i 1932 r. sytuacja się nieco uspokoiła pod tym względem (kolejno 72 i 79 odnotowanych zabójstw), jednak już w 1933 r. odnotowano 91 zabójstw⁵³. W 1935 r. na terenie województwa zarejestrowano 95 przypadków zabójstw, zaś rok później już 124. W 1937 r. odnotowano ich nieco mniej, bo 116. Duże skoki wykazywały także dane dotyczące zabójstw usiłowanych i ciężkiego uszkodzenia ciała⁵⁴. Ciągłe jednak nie wiemy, ile z tych przypadków popełniono na terenie powiatu wysokomazowieckiego.

Wzrost przestępczości na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych powiązany był niewątpliwie z kryzysem gospodarczym⁵⁵. W Polsce reperkusje tego kryzysu odczuwano co najmniej do 1935 r. Województwa centralne (tu woj. białostockie) oraz wschodnie i tak były słabiej rozwinięte gospodarczo od reszty kraju, co również miało swoje przełożenie na ogólny stan zamożności i perspektyw na przyszłość mieszkańców. Zerknijmy jeszcze na dane. Według sprawozdań wojewody białostockiego w marcu 1929 r. na terenie powiatu wysokomazowieckiego bez pracy pozostawało 157 osób. Łącznie w województwie białostockim odnotowano 7268 osób bez stałego zajęcia, z czego najwięcej w powiecie białostockim – 4835 osób⁵⁶. Statystyka ta wyraźnie wzrosła już po

⁴⁸ Czernicki 1939, s. 211 (Tab. 17), s. 212 (Tab. 18), s. 213 (Tab. 19).

⁴⁹ Czernicki 1939, s. 218 (Tab. 22).

⁵⁰ Radzinowicz 1935, s. 104. (Tab. 45).

⁵¹ Czernicki 1939, s. 220 (Tab. 23).

⁵² Czernicki 1939, s. 202.

⁵³ Radzinowicz 1935, s. 100 (Tab. 43).

⁵⁴ Czernicki 1939, s. 201 (Tab. 11).

⁵⁵ *Uwagi do artykułu Radzinowicza*, w: „Kurier Poranny”, 24 IV 1935, nr 112, s. 3–4.

⁵⁶ APB, Urząd Wojewódzki Białostocki (dalej: UWB) 1920–1939, sygn. 47, k. 187v.

krachu na giełdzie nowojorskiej. W styczniu 1932 r. na terenie powiatu wysokomazowieckiego odnotowano 10 bezrobotnych, w całym natomiast województwie białostockim – 13566 osób⁵⁷. Nagły skok nastąpił rok później. W styczniu 1933 r. w powiecie wysokomazowieckim odnotowano 191 bezrobotnych, w całym województwie natomiast 14108 osób. W czerwcu tego samego roku bezrobotnych w powiecie naliczono już blisko 400, z czego tylko 1 osoba pobierała zapomogi. Dopiero we wrześniu nastąpił spadek, odnotowano wówczas jedynie 348 bezrobotnych. Do końca roku ich liczba nie przekroczyła 350⁵⁸. W styczniu 1934 r. bezrobocie wynosiło 344⁵⁹. Władze powiatu i gmin w różny sposób przeciwdziałały skutkom kryzysu, organizując co jakiś czas prace publiczne, np. przy doraźnej modernizacji dróg. To było jednak zbyt mało wobec ogromnych potrzeb w społeczeństwie, wśród którego wielu spośród bezrobotnych zasilalo szeregi włóczęgów.

Wojenny i powojenny chaos

Pierwsze lata nowo odrodzonej Rzeczypospolitej w historii powiatu wysokomazowieckiego były wyjątkowo ciężkie, na co wpływ miały olbrzymie straty materialne z czasów ostatniej wojny. W sierpniu 1915 r. wycofujące się wojska rosyjskie zniszczyły znaczną część zabudowań i dróg na terenie powiatu. Zarówno Rosjanie, jak i przybyli tu później Niemcy dokonywali szeregu rekwizycji na i tak już zubożałej przez wojnę ludności powiatu, grabiąc przede wszystkim zboża i inwentarz żywy. Całkowitemu zniszczeniu uległy miejscowości: Jamiołki (gm. Sokoły), Bruszewo (gm. Sokoły), Łupianka (gm. Kowalewsczyzna), Szepietowo (gm. Szepietowo), Moczydły (gm. Szepietowo), Gródek (gm. Klukowo), Kuczyn (gm. Klukowo) i Ciechanowiec. W samej tylko gminie Szepietowo spaliło się częściowo 16 wsi, m.in. Warele, Szepietowo-Janówka, Szepietowo-Podlesne, Pułazie (Świerże), Moczydły (Stanisławowięta lub Jakubowięta), Wojny-Piecki. Nie oszczędzono również wsi Stelmachowo (gm. Tykocin), folwarku Gródek (gm. Klukowo), folwark Kuczyn (gm. Klukowo) oraz leżących w gminie Sokoły wsi: Mazury i Ruś. W Wysokiem Mazowieckiem zniszczeniami dotknięta było co najmniej trzecia część zabudowań. W gminie Szepietowo i Klukowo odnotowano znaczny spadek liczby ludności. Według korespondenta, z powodu utraty całego dobytku ludzie odchodzili od zmysłów, głodowali, nierzadko próbowali kraść⁶⁰. Kolejne straty miały miejsce w 1920 r. po przejściu wojsk

⁵⁷ APB, UWB 1920–1939, sygn. 67, k. 6v.

⁵⁸ APB, UWB 1920–1939, sygn. 74, k. 9v–10, 78v, 118, 147v–148.

⁵⁹ APB, UWB 1920–1939, sygn. 79, k. 12v.

⁶⁰ „Gazeta Świąteczna”, 2 IV 1916, nr 1835, s. 2; „Czas”, 19 X 1915, nr 545, s. 2–3; „Gazeta Świąteczna”, 2 IV 1916, nr 1835, s. 2; AAN, Centralne Towarzystwo Rolnicze, sygn. 479 (brak

bolszewickich. Szacuje się, że agresorzy ze wschodu zrabowali bądź zniszczyli blisko 80% ziaren zbóż, a także znaczne ilości koniczyny i siana. Zrabowano większość wozów konnych i zaprzęgów. O wiele mniejsze straty ponieśli drobni właściciele rolni, u których zrabowano ok. 30% jarzyn i 20% ozimin oraz od 50–60% koni⁶¹. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości konie stały się jednym z najbardziej cennych zwierząt w gospodarstwie, nic więc dziwnego, że masowo padały łupem złodziei, a przy okazji również wozy.

Przedstawiciele półświatka z pełną premedytacją wykorzystywali do swoich prywatnych celów powojenny chaos. Tworzyły się także nowe grupy przestępcze, handlujące nielegalnie towarami, na które były nałożone ograniczenia. Dokonywano również na wielką skalę przemytu najbardziej chodliwych towarów, głównie zbóż. Największym jednak problemem był nielegalny handel nadwyżkami żywności, którą wywożono z terenu powiatu np. do znajdującego się jeszcze w rękach niemieckich Białegostoku. Ponieważ brakowało odpowiednich przepisów i rozporządzeń, część władz wojskowych w powiecie wydawało nieuprawnionym osobom, głównie handlarzom żydowskim, przepustki do przewożenia artykułów spożywczych. Proceder ten osiągnął swoje największe rozmiary w grudniu 1918 i styczniu 1919 r., przeciwko czemu protestował Referent Aprowizacji na powiat wysokomazowiecki w liście z 1 II 1919 r. do Ministerstwa Aprowizacji w Warszawie. Dwa tygodnie później Wydział Żandarmerii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego zabronił podwładnym wydawania tego rodzaju przepustek⁶².

Należy założyć, że narodziny przestępczości, bądź kontynuowanie życia poza prawem, znanego jeszcze z okresu zaborów, wynikało poniekąd z położenia społeczno-gospodarczego powiatu, mobilności ludności (bliskość kolei), wielkiej pauperyzacji ludności, dotkniętej zniszczeniami wojennymi przez ostatnie 6 lat, ale i kryzysem z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Inne przyczyny to także przeludnienie wsi, nadmiar rąk do pracy, brak możliwości zbytu wyprodukowanych towarów rolniczych czy rzemieślniczych itp. Trzeba wziąć również pod uwagę konflikty rodzinne, chęć szybkiego wzbogacenia, które wynikały z rozgoryczenia związanego z brakiem pracy i ogólną perspektywą życia w biedzie. Z takimi więc problemami socjologicznymi i ogromnym bagażem negatywnych doświadczeń wchodziła znaczna część społeczeństwa powiatu w pierwsze wolne dziesięciolecie XX w. W przeciwieństwie do całości województwa dane statystyczne odnośnie do popełnianych przestępstw nie zachowały się dla powiatu wysokomazowieckiego (z wyjątkiem 1939 r.). W przyszłości można jednak w pełni wykorzystać informacje

paginacji), sygn. 506 (brak paginacji); *Mapa zniszczeń 1917*.

⁶¹ AAN, Ministerstwo Aprowizacji (dalej: MA), sygn. 471, k. 211.

⁶² AAN, MA, sygn. 471, k. 137, 145.

publikowane na łamach policyjnej „Gazety Śledczej” (dostępne online za pośrednictwem www.szukajwarchiwach.gov.pl). Z uwagi jednak na obszerny zakres tego źródła, i jego masowy charakter, warto poświęcić tym analizom oddzielny artykuł, jako że zebranie danych statystycznych ze wszystkich tomów „GŚ” może być zadaniem wysoce czasochłonnym⁶³. Zajmiemy się więc w znacznej większości pojedynczymi informacjami na temat życia kryminalnego.

Oszustwa, kradzieże i rozboje

W szczegółowym opisie przestępstw i wykroczeń skupimy się przede wszystkim na wspomnianej już wcześniej właściwej przestępczości. A zaczniemy od jakże częstych przypadków w ówczesnej statystyce kryminalnej, jakimi były oszustwa i przywłaszczenie cudzego mienia. Pokusa była tym większa, gdy w grę wchodziły wielkie pieniądze. W maju 1927 r. agencja pocztowa w Pietkowie straciła blisko 9 tys. zł i 350 dolarów po zdefraudowaniu ich przez kierownika placówki Kazimierza Dragoniewicza. Sprawca był mieszkańcem Pietkowa i obywatelem łotewskim. O sprawie poinformował kierownik urzędu pocztowo-telegraficznego w Łapach, który zauważył brak pieniędzy⁶⁴. Pieniądze kusiły również szeregowych pracowników poczty, takich jak np. Władysław Stachański, pocztylion z Urzędu Pocztowego w Łapach, który zdefraudował ponad 621 zł, 10 dolarów i list wartościowy, po czym zbiegł w kierunku Baranowicz. Aresztowano go w marcu 1929 r.⁶⁵.

Do oszustw finansowych dochodziło także w instytucjach samorządowych. W marcu 1928 r. burmistrz Sokół zawiadomił starostwo wysokomazowieckie o tajemniczym zniknięciu swojego sekretarza magistratu – Bolesława Dmowskiego. Okazało się, że Dmowski zdefraudował pokaźną sumę pieniędzy należącą do miasta (ok. 5 tys. zł), poza tym sfalszował niektóre dokumenty, np. wyciągi z ksiąg ludności. Co ciekawe, 26 marca przybył po te dokumenty aż z Białegostoku pewien mieszkaniec żydowskiego pochodzenia. Został on zde-maskowany przez burmistrza Sokół i oddany w ręce policji. Dmowskiego znaleziono dopiero w dwa miesiące później w Perkach-Bujenkach (gm. Sokoły), gdzie ukrywał się u jednego z gospodarzy⁶⁶. Swoje na sumieniu miał również Franciszek Ferens, który będąc sekwestratorem Urzędu Gminy Szepietowo popełnił defraudację zainkasowanych podatków na sumę 5 tys. zł. Wpadł dopiero na początku 1929 r., a w międzyczasie pełnił już nową funkcję sekretarza

⁶³ AAN, KGPP, sygn. 315–337 (za lata 1920–1939).

⁶⁴ APB, UWB 1920–1939, sygn. 37, k. 8v–9.

⁶⁵ APB, UWB 1920–1939, sygn. 48, k. 72v; „Dziennik Białostocki”, 21 IV 1929, nr 109, s. 4.

⁶⁶ APB, UWB 1920–1939, sygn. 39, k. 102–102v, 146v.

w magistracie miasta Wasilków w pow. białostockim⁶⁷. O podobną defraudację oskarżono niemal w tym samym czasie (marzec/kwiecień 1929 r.) Jana Stańczaka, sekwestratora gminy Piekuty, który uciekł z kwotą blisko 1300 zł do Warszawy⁶⁸.

W sierpniu 1930 r. policja odkryła proceder fałszowania paszportów zagranicznych w magistracie w Wysokiem Mazowiecku (podobna afera była w Ciechanowcu). W toku dochodzenia aresztowano Wiktora Perkowskiego sekretarza magistratu oraz dwóch innych urzędników⁶⁹. W kwietniu 1931 r. odkryto defraudację w Powiatowej Kasie Chorych w Wysokiem Mazowieckiem. Zarzuty postawiono jej kierownikowi – Wacławowi Białemu, który sprzeniewierzył sumę ok. 2 tys. zł. Aresztowano również sekwestratora kasy Siejkę Domańskiego, zarzutów nie zdążono postawić księgowemu – Władysławowi Mejerowi, który bojąc się odpowiedzialności sądowej popełnił samobójstwo⁷⁰. Odnotowywano też nadużycia finansowe w organizowanych na terenie powiatu stowarzyszeniach, czego przykładem był m.in. Związek Strzelecki w Czyżewie w 1931 r.⁷¹

W czerwcu 1931 r. prezes zarządu powiatowego POW w Wysokiem Mazowieckiem Bolesław Sztylek został aresztowany w związku z nadużyciami wykrytymi w organizacji. Zdarzenie to wpłynęło na przesunięcie uroczystości poświęcenia sztandaru POW, wyznaczonego pierwotnie na 15 lipca⁷². W kwietniu 1933 r. sołtys wsi Pułazie-Świeże dokonał defraudacji podatków i opłat samorządowych na sumę blisko 2000 zł. Wydział Powiatowy w Wysokiem Mazowieckiem postanowił dać upomnienie wójtowi Szepietowa – Bronisławowi Święckiemu, za niezgłoszenie tego faktu do władzy nadzorczej, nie mówiąc już o niepowiadomieniu policji⁷³.

Niektórzy próbowali puścić w obieg fałszywe nominały. 25 V 1938 r. policja dokonała rewizji w mieszkaniu Juliana Dobkowskiego, zamieszkałego na kol. Pajewo (gm. Stelmachowo), u którego znaleziono 12 fałszywych monet jednozłotowych, naczynie z resztkami stopu, łyżkę, pilnik i osełkę. Dobkowski oświadczył jednak, że monety fałszował przebywający u niego wcześniej nieznanemu z nazwiska rajzer, który według niego uciekł do Białegostoku⁷⁴. 19 VII 1938 r. zatrzymano w Sokołach mężczyznę żydowskiego pochodzenia, który w czasie kupna koni na jarmarku zapłacił 975 zł, w tym 500 zł fałszywymi

⁶⁷ APB, UWB 1920–1939, sygn. 47, k. 208.

⁶⁸ APB, UWB 1920–1939, sygn. 48, k. 43.

⁶⁹ APB, UWB 1920–1939, sygn. 54, k. 131–131v.

⁷⁰ APB, UWB 1920–1939, sygn. 59, k. 73v.

⁷¹ APRP, SOŁ, sygn. 1, k. 95.

⁷² APB, UWB 1920–1939, sygn. 59, k. 133–133v.

⁷³ AAN, Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, sygn. 77, *Protokół 314-go posiedzenia Wydziału Powiatowego w Wysokiem Mazowieckiem (...) z 28 czerwca 1934 r.*, k. 5–6.

⁷⁴ APB, UWB 1920–1939, sygn. 102, k.127v.

monetami jednozłotowymi⁷⁵. 3 III 1939 r. policja zatrzymała na targu w Tykocinie Pawła Zajkowskiego, który miał puścić w obieg sześć fałszywych monet jednozłotowych, wykorzystując do tego swojego jedenastoletniego syna⁷⁶.

Dopuszczano się również świętokradztwa, nie gardząc paramentami kościelnymi. We wrześniu 1927 r. z kościoła w Sokołach skradziono puszkę wraz z komunikantami o wartości ok. 500 zł⁷⁷. W nocy z 3 na 4 VIII 1939 r. włamało się do kościoła w Czyżewie, skąd zrabowano różne przedmioty, złote wota i zawartość puszek na sumę ok. 5 tys. zł. Po ustaleniu rysopisu sprawcy – był widziany w kościele wcześniej i dziwnie się zachowywał, rozesłano telefonogramy do innych jednostek policji. Dopiero w Warszawie go ujęto. Okazał się nim dwudziestojednoletni Mieczysław Brzozowski, syn zamożnych rodziców, student Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Podczas przesłuchiwania wyszły na jaw i inne fakty z jego złodziejskiej przeszłości. Okazało się, że już wcześniej próbował obrabować urząd gminny i spółdzielnię rolniczą w Czyżewie. Zakradł się nawet w tym celu w nocy, wyłamał zamki w szufladach, jednak pieniędzy nie znalazł. Pieniądzy próbował szukać we dworze właściciela dóbr Czyżew-Sutki, gdzie włamał się do pałacu i przesiedział podobno całą noc pod łóżkiem w sypialni dziedzica, z nadzieją odkrycia miejsca przechowywania gotówki. Jak się okazało jednak – nieskutecznie⁷⁸.

Teren powiatu penetrowały drobne grupki przestępcze z Warszawy i Białegostoku. Szczególnie to było widoczne w większych i bogatszych miejscowościach. Głośnym echem odbiło się włamanie do kasy stacyjnej na dworcu w Łapach, które miało miejsce w nocy z 12/13 IV 1927 r.⁷⁹. Sposób rozprucia kasy umożliwił śledczym szybkie ustalenie potencjalnych podejrzanych, którymi okazali się znani kasiarze warszawscy: Teodor Kulus, Aleksander Słobodziński vel Olech, Smoluch i Stanisław Władysław Kotowicz. W toku dochodzenia okazało się, że byli oni w zмовie z trzema nieznanymi z nazwiska mieszkańcami Łap. Dwóch z nich było żydowskiego pochodzenia, trzeci natomiast był zatrudniony na kolei. To właśnie ten ostatni miał podobno ułatwić dostęp do kasy i stał na straży podczas kradzieży. Ogółem zrabowano zawrotną jak na tamte czasy sumę – ponad 61 tys. zł⁸⁰.

W dniu 16 VIII 1927 r. zatrzymano w Sokołach dwóch złodziei kieszonkowych: Mendela Garbera z Białegostoku i Hersza-Szaję Szmajczaka z Warszawy⁸¹. Do niecodziennej sytuacji doszło w Wysokiem Mazowieckiem 16 V

⁷⁵ APB, UWB 1920–1939, sygn. 103, k. 7.

⁷⁶ APB, UWB 1920–1939, sygn. 106, k. 64v.

⁷⁷ APB, UWB 1920–1939, sygn. 38, k. 38.

⁷⁸ „Robotnik”, 12 VIII 1939, nr 223, s. 6.

⁷⁹ „Dziennik Wileński”, 14 IV 1927, nr 86, s. 3.

⁸⁰ APB, UWB 1920–1939, sygn. 37, k. 30; „Dziennik Białostocki”, 15 IV 1927, nr 105, s. 4.

⁸¹ APB, UWB 1920–1939, sygn. 37, k. 189v.

1928 r. Poborowy Aleksander O., mieszkaniec Łap, próbował ukraść zegarek w sklepie należącym do Braude Zelika. Gdy właściciel wszczął alarm, sprawca natychmiast został ujęty przez funkcjonariuszy policji. W drodze jednak na posterunek ok. sześćdziesięciosobowa grupa poborowych usiłowała odbić aresztowanego. Podczas zamieszania jeden z nich nadział się na bagnet jednego z policjantów, raniąc sobie udo. Sześciu najbardziej krewkich kolegów poborowego przekazano sądowi⁸². 9 V 1932 r. do restauracji Leonarda Butrymowicza w Łapach usiłował się włamać mieszkaniec Warszawy, jednak został zastrzelony przez właściciela⁸³.

Pieniądzy jednak szukano nie tylko w instytucjach bankowych i poczcie, ale również w siedzibach różnych instytucji. W nocy z 6 na 7 IX 1929 r. nieznani sprawcy dostali się przez okno do lokalu Spółdzielni Rolniczej „Rolnik” w Czyżewie. Do rabunku jednak nie doszło, ponieważ w momencie rozpruwania ogniotrwałej kasy zostali przez kogoś spłoszeni⁸⁴. Złodzieje nie gardzili niczym, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. W dniach 19–22 III 1934 r. z lokalu PW i WF w Tykocinie skradziono dwa karabiny systemu „Grassa”, używane przez członków tej organizacji. Złodzieje dostali się do środka po uprzednim wyjęciu kilku cegieł w ścianie budynku⁸⁵. W nocy 10 II 1938 r. nieznani sprawcy włamali się do kancelarii Sądu Grodzkiego w Sokołach, skąd zabrali z kasy 630 zł. Następnie włamali się do lokalu szkoły powszechnej, skąd zrabowali pieczęć szkoły, latarkę i znaczki Ligi Morskiej i Kolonialnej na sumę ok. 40 zł⁸⁶. 24 II 1939 r. włamano się do Spółdzielni Mleczarskiej w Dąbrówce Kościelnej, gdzie po rozpruciu kasy zrabowano 3026 zł i 93 gr⁸⁷.

W głównych miastach powiatu spektrum popełnianych przestępstw było znacznie szersze. Intratnym źródłem nielegalnego zarobku dla złodziei były pociągi pasażerskie i towarowe, a także cała infrastruktura kolejowa. Podajemy tu kilka wybranych przykładów. W listopadzie 1923 r. na odcinku kolejowym Białystok – Łapy nieznani sprawcy skradli 150 podkładów oraz 200 żelaznych haków⁸⁸. W styczniu 1924 r. policjanci wykryli proceder kradzieży pluszu do objania wagonów z magazynu warsztatów w Łapach. Okazało się, że złodzieje kradli materiał za pomocą wędki, którą zarzucali nad oknem magazynu⁸⁹. Z kolei w lutym 1925 r. wykryto kolejną kradzież na stacji Łapy, tym

⁸² APB, UWB 1920–1939, sygn. 39, k. 166.

⁸³ APB, UWB 1920–1939, sygn. 67, k. 54.

⁸⁴ APB, UWB 1920–1939, sygn. 49, k. 114v.

⁸⁵ APB, UWB 1920–1939, sygn. 79, k. 49.

⁸⁶ APB, UWB 1920–1939, sygn. 102, k. 28.

⁸⁷ APB, UWB 1920–1939, sygn. 106, k. 30.

⁸⁸ „Dziennik Białostocki”, 21 XI 1923, nr 292, s. 4.

⁸⁹ „Dziennik Białostocki”, 29 I 1924, nr 29, s. 4.

razem materiałów żelaznych. Winnymi okazali się trzej mieszkańcy miasta⁹⁰. Dość często kradziony towar szmuglowano pociągami. W nocy 29 IX 1927 r. w pociągu osobowym relacji Białystok – Warszawa, na odcinku pomiędzy stacjami Czyżew i Szepietowo, policjant PP zatrzymał dwóch żydowskich mieszkańców Sokół, którzy nielegalnie przewozili ok. 100 m jedwabiu⁹¹. W grudniu 1934 r. wykryto w Łapach proceder kradzieży węgla opałowego znajdującego się na tamtejszej stacji. Między 7 a 9 II 1938 r. nieznani sprawcy skradli 300 m drutu miedzianego z nowo budującej się przy kolei linii elektrycznej pomiędzy Łapami a Uhowem⁹². Podobnych przykładów było więcej, ponieważ kolej była niewyczerpalnym źródłem zasobów i okazją do szybkiego wzbogacenia się.

Robój, a więc kradzież połączona z przemocą bądź groźbą jej użycia, był także odnotowywany na badanym terenie. W nocy z 2 na 3 X 1934 r. miał miejsce napad na mieszkanie aptekarza Henryka Kuleszy w Sokołach. Sprawcy uzbrojeni byli w rewolwery, którymi sterroryzowali domowników i splądrowali całe mieszkanie, zabierając ok. 550 zł. Jednym z napastników był mieszkaniec Sokołowa Podlaskiego, którego wkrótce ujęto⁹³. Nie zawsze bezpiecznie było również na drogach, zwłaszcza tych najczęściej uczęszczanych. Pecha miał Szczepan Torpak, który 6 IX 1927 r. natknął się na dwóch nieznanymi mężczyzn na drodze pomiędzy wsiami Babicze i Rzędziany (gm. Stelmachowo). Osobnicy zrabowali mu wyroby tytoniowe o wartości blisko 190 zł⁹⁴. Pecha miał niejaki Stanisław Nagórek, który 30 VII 1935 r. na szosie Czyżew–Zambród padł ofiarą trzech złodziei, którzy zabrali mu 24 zł⁹⁵. 14 XI 1936 r. we wsi Wyzonki-Kościelne nieznanymi sprawcy napadli na sklep spożywczy należący do Natalii Puchalskiej, skąd zrabowali 200 zł i lampkę elektryczną⁹⁶.

Głośno było o napadzie, do którego doszło 10 II 1938 r. pod Gabrysinem (na granicy powiatów: wysokomazowieckiego i bielskiego). Grupa kilkudziesięciu osób sterroryzowała bronią jadących wozami w kierunku Brańska kupców żydowskich, którzy wracali tego dnia z targu w Łapach. Sprawcy zrabowali ok. 60 par butów, kosztowności i kilkaset złotych gotówki. Wszystkich Żydów pobito, pozwolono odjechać jedynie furmanom wyznania katolickiego. W toku śledztwa ustalono, że za napad byli odpowiedzialni sympatycy SN, pochodzący z kilku wsi: Łopienie-Pamięciaki z gminy Piekuty, Sokół, Rzońce (gm. Sokoły),

⁹⁰ „Dziennik Białostocki”, 16 II 1925, nr 47, s. 4.

⁹¹ APB, UWB 1920–1939, sygn. 38, k. 69.

⁹² APB, UWB 1920–1939, sygn. 102, k. 27.

⁹³ APB, UWB 1920–1939, sygn. 79, k. 156–156v; „Robotnik”, 6 X 1934, nr 360, s. 5.

⁹⁴ APB, UWB 1920–1939, sygn. 38, k. 10.

⁹⁵ APB, UWB 1920–1939, sygn. 85, k. 86–86v.

⁹⁶ APB, UWB 1920–1939, sygn. 94, k. 162.

Czyżew, Brzozowo-Chrzczonki (gm. Poświętne) oraz Roszki-Ziemaki (gm. Kowalewsczyzna)⁹⁷.

14 III 1938 r. pod wsią Drągi (gm. Sokoły) dwóch członków SN zaatakowało mężczyznę żydowskiego pochodzenia, którego uderzono kilka razy kijem, po czym zabrano mu 20 zł i 50 gr. Sprawców szybko ujęto i osadzono w areszcie⁹⁸. 19 VII 1938 r. mieszkaniec wsi Roszki Ziemaki (gm. Kowalewsczyzna) wraz ze swoim synem pobił pod Sokołami mężczyznę pochodzenia żydowskiego, a następnie skradł poszkodowanemu 150 zł w bilonie⁹⁹.

8 X 1938 r. na drodze pomiędzy wsiami Dmochy Mrozy i Dmochy Kudły (gm. Dmochy Glinki) doszło do napadu na mieszkańca Czyżewa, rzeźnika Zelika Mankitę. Sprawcą okazał się siedemnastoletni Czesław Zaręba, który uderzył Mankitę kamieniem, gdy ten odmówił wydania pieniędzy. Winnego wkrótce zatrzymała policja¹⁰⁰.

Na trudnej służbie

Praca w policji była szczególnie niebezpieczna, a funkcjonariusze z narażeniem życia musieli stawić czoło łamiącym prawo i niekiedy wyjątkowo bezwzględny sprawcom. Na początku stycznia 1928 r. posterunkowy PP Franciszek Szot podczas legitymowania jednej z mieszkańek Łap cudem uniknął śmierci. W mieszkaniu Stanisławy Łapińskiej przebywał nieznany mężczyzna, który na widok posterunkowego wy dobył rewolwer i oddał w jego kierunku kilka strzałów. Policjant na skutek uniku nie odniósł obrażeń, ale sprawca zdołał uciec, pozostawiając jedynie broń¹⁰¹. Wyjątkowo zuchwałego czynu dokonali mieszkańcy Sokół – Antoni Pogorzelski i Czesław Roszkowski, którzy w lipcu 1935 r. pobili st. post. P.P Henryka Lipskiego. Motywem była zemsta za wysłanie do miejsca odosobnienia Jana Pogorzelskiego, członka SN¹⁰². Do groźnych sytuacji dochodziło w trakcie rutynowych patroli. 23 I 1929 r. dwóch funkcjonariuszy z posterunku PP w Kobylinie natknęło się na poszukiwanego Stanisława Kapicę z Kropiwnicy Gajne, sprawcę postrzelenia mieszkańca wsi Roszki-Wodźki. Gdy usiłowali go zatrzymać, Kapica wyjął broń i wystrzelił w kierunku policjantów, jednak niecelnie. W wyniku wymiany ognia jeden z policjantów, posterunkowy Zakrzewski, zastrzelił poszukiwanego¹⁰³. Trudna

⁹⁷ APB, Prokurator Sądu Okręgowego w Białymstoku, sygn. 31, k. 266–267.

⁹⁸ APB, UWB 1920–1939, sygn. 102, k. 52–52v.

⁹⁹ APB, UWB 1920–1939, sygn. 103, k. 5.

¹⁰⁰ APB, UWB 1920–1939, sygn. 103, k. 83.

¹⁰¹ APB, UWB 1920–1939, sygn. 39, k. 22–22v.

¹⁰² APB, UWB 1920–1939, sygn. 85, k. 66.

¹⁰³ APB, UWB 1920–1939, sygn. 47, k. 65.

służba w policji wymagała od funkcjonariuszy bycia stale w pełnej gotowości i odpowiednich predyspozycji. 19 XII 1928 r. funkcjonariusze posterunku PP w Tykocinie urządzili nocną obławę na niejakiego Teodora Hanfa, sprawcę napadu rabunkowego, którego ostatecznie ujęto¹⁰⁴. 16 V 1931 r. przodownik posterunku PP w Tykocinie ujął przestępcę kryminalnego. Gdy zatrzymany próbował uciec, policjant zastrzelił go na miejscu¹⁰⁵.

4 I 1938 r. w czasie jarmarku w Sokołach jeden z mężczyzn zranił drugiego bagnietem. W czasie zatrzymania sprawca usiłował zaatakować interweniującego post. Włodzimierza Słomczyńskiego, jednak szybko został obezwładniony i osadzony w areszcie¹⁰⁶. Do dwóch groźnych sytuacji doszło w listopadzie 1938 r. 13 listopada we wsi Kobylin Borzymy interweniujący podczas bójkę posterunkowy Jan Ciesielski został skaleczony nożem przez Mieczysława Zajkowskiego, który natychmiast zbiegł z miejsca zdarzenia. Z kolei 20 listopada w lesie pod wsią Szepietowo Żaki (gm. Szepietowo) posterunkowy Władysław Król niemal nie został zastrzelony przez kłusownika Jana Jurgielea, który wystrzelił do niego z dubeltówki. Kłusownika zatrzymano jeszcze tego samego dnia i odebrano mu pistolet „Hiszpan” kal. 7,65 wraz z nabojami¹⁰⁷. 24 V 1939 r. post. Karol Ugodowski z post PP. w Sokołach postrzelił w trakcie pościgu zawodowego złodzieja Mariana Dąbrowskiego, który wcześniej miał grozić funkcjonariuszowi użyciem noża. Z kolei 24 czerwca tego samego roku czterech mieszkańców wsi Średnica Pawłowięta z nieznanymi przyczynami obrzucało kamieniami dwóch patrolujących ten teren posterunkowych¹⁰⁸.

Policjanci byli mimo wszystko powszechnie szanowani przez społeczeństwo. Niejednokrotnie odznaczali się odwagą podczas pełnionych obowiązków, co dodatkowo podnosiło ich notowania. W październiku 1937 r. we wsi Kruszewo-Głąby wybuchł pożar w domu rodziny Raciborskich. Żona gospodarza, nie bacząc na płomienie, chciała za wszelką cenę uratować ukryte w mieszkaniu pieniądze. W ostatniej chwili uratował ją posterunkowy PP Karol Ugodowski, który wyniósł ją z płomieni, sam doznając obrażeń¹⁰⁹.

Ujemną stroną służby w policji było nie zawsze dostateczne wyposażenie funkcjonariuszy, czy kiepskie warunki zakwaterowania. Szczególnie dotkliwy był brak środków lokomocji, którymi można było w szybki sposób dotrzeć na miejsce zdarzenia. Na domiar tego w wiejskim stanie były drogi na terenie powiatu, w większości szutrowe. Samochodów praktycznie nie było, a policjanci z gminnych posterunków poruszali się po swoim rewirze za pomocą rowerów

¹⁰⁴ APB, UWB 1920–1939, sygn. 42, k. 115v.

¹⁰⁵ APB, UWB 1920–1939, sygn. 59, k. 103.

¹⁰⁶ APB, UWB 1920–1939, sygn. 102, k. 2v.

¹⁰⁷ APB, UWB 1920–1939, sygn. 103, k. 110.

¹⁰⁸ APB, UWB 1920–1939, sygn. 106, k.133v, 150.

¹⁰⁹ „Dobry Wieczór. Kurier Czerwony”, 28 X 1937, nr 299, s. 2.

lub furmankami, a niekiedy po prostu pieszo. Lepiej było wzdłuż linii kolejowej, pomiędzy głównymi stacjami i przystankami powiatu Łapy–Szepietowo–Czyżew (linia Białystok–Warszawa) oraz Łapy–Sokoły (linia Łapy–Ostrołęka). Połączenie kolejowe umożliwiało sprawne dotarcie na miejsce zdarzenia nie tylko lokalnych służb porządkowych, ale i w razie potrzeby śledczych spoza powiatu, np. z Białegostoku czy Warszawy.

W złym stanie i niedostatecznie zabezpieczone były areszty przy posterunkach. Norm bezpieczeństwa nie spełniał z pewnością areszt w Wysokiem Mazowieckiem, skoro prasa niekiedy donosiła o udanych próbach ucieczki osadzonych tam aresztantów. W maju 1924 r. uciekło stamtąd trzech więźniów, którzy drogę na wolność znaleźli po przepiłowaniu kraty¹¹⁰. W grudniu 1934 r. z aresztu w Wysokiem Mazowieckiem zbiegł Franciszek Sieklicki, mieszkaniec powiatu, którego osadzono w związku z napadem rabunkowym. Na jego ślad natrafiono dopiero w maju 1935 r. w Białymstoku, jednak podczas pościgu policyjnego popełnił samobójstwo¹¹¹. 16 IV 1937 r. w Czyżewie uciekły dwie aresztantki, pracujące doraźnie w ogrodzie należącym do gminy. Jako powód zajścia wskazano niedostateczny dozór nad kobietami¹¹². Z kolei w listopadzie 1938 r. pięciu przestępców osadzonych w wysokomazowieckim areszcie bez trudu poradziło sobie z murem, w którym wybili dziurę i korzystając z nieuwagi pilnujących, wymknęli się w nieznanym kierunku¹¹³.

Za wybitne zasługi policjanci otrzymywali pochwały, byli także nagradzani w innej formie. W rozkazie personalnym Komendanta Głównego PP nr 34 z 4 XII 1937 r. można było znaleźć taką notkę: „W nocy z 15 września b. r. grupa, złożona z 60 ludzi, uzbrojonych częściowo w karabiny, rewolwery, fuzje, pałki i kamienie, dokonała napadu na wieś Wyszonki Kościelne, pow. wysokomazowieckiego. Napastnicy natknęli się na czujkę policyjną, przy czym wywiązała się strzelanina, alarmująca ukryty oddział policyjny. Pomimo przewagi napastników czujka polic. wytrzymała na stanowisku do chwili przybycia oddziału, po czym zamierzone najście na Wyszonki Kościelne zostało zlikwidowane. Przybyły bezzwłocznie po napadzie na miejsce Naczelnik Urzędu Śledczego w Białymstoku nkom. Maciejowski Józef zmontował natychmiast aparat śledczy i przystąpił do likwidacji, w wyniku której już w pierwszym dniu zatrzymano 11 uczestników napadu i ustalono bezspornie nazwiska przywódców oraz dalszych 30 napastników. W związku z powyższym udzielam pochwały nkom. Maciejowskiemu za nader umiejętne zorganizowanie akcji likwidacyjnej i pościgowej”¹¹⁴.

¹¹⁰ „Rzeczpospolita”, 23 V 1924, nr 140, s. 7.

¹¹¹ APB, UWB 1920–1939, sygn. 85, k. 44.

¹¹² APB, UWB 1920–1939, sygn. 99, k. 44.

¹¹³ APB, UWB 1920–1939, sygn. 103, k. 113; „Dzień Dobry!”, 2 XII 1938, nr 333, s. 12.

¹¹⁴ AAN, KGPP, sygn. 26, k. 65.

Funkcjonariusze PP mieli swoje własne organizacje, jak „Rodzina Policyjna” czy Policyjny Klub Sportowy (PKS), które aktywnie działały przede wszystkim w Wysokim Mazowieckiem i Łapach. PKS organizował wiele imprez sportowych, wśród których największą popularnością cieszyły się mecze piłkarskie czy wyścigi kolarskie, przyciągające wielu kibiców. O wiele szersze spektrum działalności posiadała „Rodzina Policyjna”, której koła działały we wspomnianych już miastach. RP zajmowała się m.in. organizacją imprez kulturalnych (sekcja teatralna i muzyczna) i charytatywnych dla rodzin swoich członków, prowadziła ochronki i przedszkola, a także półkolonie i kolonie w czasie wolnym od zajęć szkolnych¹¹⁵.

Podsumowanie

Od listopada 1918 r. do lipca 1919 r. funkcjonowały na terenie powiatu różne formacje o charakterze porządkowym, do których należały m.in. Milicja Ludowa, Żandarmeria Wojskowa oraz Wojskowa Straż Kolejowa (do 1920 r.). Po ustanowieniu Policji Państwowej Wysokie Mazowieckie stało się siedzibą Komendy Powiatowej PP, której podlegało 11 posterunków (od 1 IV 1938 r. – 10). Przestępczość na terenie powiatu wysokomazowieckiego w okresie międzywojennym rozwijała się w kilku falach. Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości charakteryzowały się wzmożoną odbudową mocno zniszczonego w wyniku działań wojennych obszaru powiatu. Na powojennym chaosie starały się korzystać różne mniejsze lub większe grupy kryminalne. Istotnym problemem była duża dostępność broni palnej, którą rzecz jasna wykorzystywano do popełniania przestępstw.

Sytuacja społeczno-gospodarcza powiatu w pewnym stopniu wpłynęła na rozwój przestępczości. Najczęstszymi przypadkami łamania prawa były oszustwa i kradzieże, nie brakowało jednak i cięższych przestępstw, takich jak zabójstwa (jednak będą one przedmiotem badań w drugiej części niniejszej pracy). Z powodu funkcjonowania na terenie powiatu infrastruktury kolejowej odnotowywano szereg związanych z nią wykroczeń i przestępstw. Łupem złodziei padały elementy torowisk, bogate zasoby magazynów kolejowych, opał, wreszcie pieniądze z kas stacyjnych. W pociągach na trasie działali kieszonkownicy, wykorzystując nieuważę i zmęczenie pasażerów. Przestępczość kolejowa na tym terenie zasługuje oczywiście na oddzielny artykuł.

Podstawowym problemem w analizie przestępczości na terenie powiatu jest niemalże całkowity brak zbiorczych danych statystycznych dla tego terenu (wyjątkiem jest 1939 r.), które znane są jedynie w skali ówczesnego województwa

¹¹⁵ „Na Posterunku”, 9 VII 1939, nr 28, s. 664; 2 VII 1939, nr 27, s. 640; Sobieszczak 2013, s. 303.

Ilustracja 2. Posterunkowy Adam Rowiński, który w latach 1920–1933 pełnił służbę w Łapach, a następnie został przeniesiony do Białegostoku



Źródła: APB, KWPP, sygn. 38, k. 67.

białostockiego. Podane w artykule przykłady łamania prawa, zawarte m.in. w sprawozdaniach wojewody białostockiego i prasie, co prawda pokrywały się z listą przestępstw, zawartą w ogólnej statystyce kryminalnej ówczesnego województwa białostockiego, jednakże trudno określić ich skalę. Odnotowywane zdarzenia kryminalne przez wojewodę białostockiego pokrywały się częściowo z informacjami prasowymi, niekiedy wzajemnie się uzupełniając. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie był to całościowy rejestr zdarzeń, do jakich faktycznie dochodziło w terenie. Co prawda, prasa dostarczała w przypadku niektórych przestępstw więcej informacji niż adnotacje władz wojewódzkich, jednakże oba źródła wyraźnie selekcjonowały dobór umieszczanych treści. Zaprezentowane przykłady są mimo wszystko informacjami wyrywkowymi, które co prawda wiele mówią o samym wykroczeniu czy przestępstwie, jednak nie pozwalają na całościową analizę życia kryminalnego na tym obszarze.

Analizując zjawisko przestępczości na terenie powiatu w oparciu o wspomniane źródła, natrafiamy na podstawową przeszkodę w badaniu interesującego nas tematu. Klasyfikacja i rodzaje przestępstw odnotowywane w prasie i sprawozdaniach były dość ograniczone, szczególnie gdy chodziło o najczęściej występujące pospolite przestępstwa na wsi. Dla prasy kradzież drzewa z lasu czy siana z pola (w rzeczywistości były to przypadki najczęściej notowane w całym województwie!) była zbyt mało atrakcyjną informacją, aby mogła zagrozić na łamach. Oczywiście zdarzały się tego typu wzmianki, choć stanowiły

Ilustracja 3. Pamiątkowe zdjęcie z okazji zakończenia kursów dokształcających dla posterunkowych PP, jakie odbyły się dniami 19–24 VI 1930 r. w Wysokiem Mazowieckiem



Źródło: Zbiory Barbary Goszkowskiej.

one margines wśród wieści w prasowej kronice kryminalnej. Do publikowania ochoczo zabierano się wtedy, gdy o las, łąkę czy pole pobili się mieszkańcy zwaśnionych wsi. Tam, gdzie lała się krew, bez względu na powód starcia, nie wahano się ani przez moment przed publikacją¹¹⁶. Również w sprawozdaniach wojewody informacje tego rodzaju stanowiły zaledwie promil zamieszczanych raportów. Warto dodać, że od 14 IV 1937 r. (Ustawa o szkodnictwie leśnym i polnym) większość wypadków kradzieży z lasów czy pól zaliczono do wykroczeń i nie były one już rejestrowane przez policję¹¹⁷.

Poza podaniem licznych przykładów łamania prawa w okresie międzywojennym na interesującym nas terenie, mało wiemy o pochodzeniu społecznym sprawców. Należy założyć, że wykroczeń i przestępstw dokonywali przeważnie

¹¹⁶ Wymownym przykładem był konflikt o łąkę nadnarwiańską pod Łapami, który zakończył się wielką bójką pomiędzy mieszkańcami Suraża i wsi Łapy Szolajdy (gm. Poświętne). Por. „Białostocki Kurier Nowości”, 17 X 1933, nr 14, s. 4.

¹¹⁷ Czernicki 1939, s. 181.

żyjący tutaj mieszkańcy, w mniejszym natomiast stopniu przyjezdni. Nie wiemy też, jakie rodzaje przestępstw najczęściej popełniano w miastach, a jakie na wsiach.

Badania dotyczące przestępczości na terenie powiatu powinny być kontynuowane, w przyszłości należałoby dokonać porównania podobnych zjawisk i tendencji występujących w sąsiednich powiatach w obrębie tego samego województwa na przestrzeni wybranych lat. Warunkiem powodzenia tych wstępnych badań byłoby wykorzystanie zbliżonych źródeł, a więc prasy i sprawozdań wojewody białostockiego. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nadal byłby to jednak obraz pogładowy, prezentujący jedynie przekrój występujących w tych źródłach przypadków łamania prawa. Byłyby to ustalenia dalekie od precyzji, choć ich wyniki stałyby się punktem wyjścia do dalszych badań.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych:

Centralne Towarzystwo Rolnicze, sygn. 479, 506.

Komenda Główna Policji Państwowej w Warszawie, sygn. 1-21, 24-28, 41, 56, 315-337, 392, 830, 833, 848, 854.

Ministerstwo Apropowizacji, sygn. 471.

Ministerstwo Opieki Społecznej w Warszawie, sygn. 787.

Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, sygn. 77.

Archiwum Państwowe w Białymstoku:

Komenda Wojewódzka Policji Państwowej, sygn. 10.

Prokurator Sądu Okręgowego w Białymstoku, sygn. 31.

Urząd Wojewódzki Białostocki 1920-1939, sygn. 37-39, 42, 47-49, 54, 59, 67, 74, 79, 85, 94, 99, 102, 103, 106.

Archiwum Państwowe w Białymstoku Oddział w Łomży:

Akta urzędów i instytucji z miasta Wysokie Mazowieckie, sygn. 1.

Archiwum Państwowe w Radzynie Podlaskim:

Sąd Okręgowy w Łomży, sygn. 1, 18.

Źródła drukowane

„Białostocki Dziennik Wojewódzki” 22 XII 1930, nr 19; 14 VII 1934.

„Białostocki Kurier Nowości” 17 X 1933, nr 14.

„Czas” 19 X 1915, nr 545.

- „Dziennik Białostocki” 21 XI 1923, nr 292; 29 I 1924, nr 29; 16 II 1925, nr 47; 15 IV 1927, nr 105; 21 IV 1929, nr 109.
- „Dziennik Wileński” 14 IV 1927, nr 86.
- „Dzień Dobry!” 2 XII 1938, nr 333.
- „Dobry Wieczór. Kurier Czerwony” 28 X 1937, nr 299.
- „Gazeta Świąteczna” 2 IV 1916, nr 1835.
- „Kurier Poranny” 24 IV 1935, nr 112.
- „Kurier Wileński” 1 II 1932, nr 43.
- Mapa zniszczeń wojennych w Królestwie Polskim* (1917), Warszawa.
- „Na Posterunku” 2 VII 1939, nr 27; 9 VII 1939, nr 28.
- „Przebój”, 1931, nr 4.
- „Robotnik” 6 X 1934, nr 360; 12 VIII 1939, nr 223.
- „Rzeczpospolita” 23 V 1924, nr 140.
- Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki, część I: województwa centralne i wschodnie* (1933), Warszawa.
- Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych, Tom V: Województwo Białostockie* (1924), Warszawa.

Opracowania

- Czernicki K. (1939), *Przestępczość w Polsce w latach 1935–1937 według policyjnej statystyki kryminalnej*, „Archiwum Kryminologiczne” 3, z. 1–2, s. 181–222.
- Dobroński A., Sobieszczak P. (2018), *Powiat wysokomazowiecki w świetle doniesień prasowych w latach 1866–1939*, Wysokie Mazowieckie.
- Gajewski M. (2006), *Komendanci Policji Państwowej województwa białostockiego 1919–1939*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 19, s. 104–118.
- Gajewski M. (2019), *„Granatowi żołnierze”. Album biograficzno-fotograficzny o funkcjonariuszach Policji Państwowej woj. białostockiego 1919–1939*, Białystok.
- Glensk U. (2014), *Historia słabych. Reportaż i życie w dwudziestoleciu (1918–1939)*, Kraków.
- Janicki K. (2018), *Epoka milczenia. Przedwojenna Polska, o której wstydzimy się mówić*, Kraków.
- Jarmolik W. (1992), *Świat przestępczy przedwojennego Białegostoku*, „Białostoczczyzna” 4, s. 31–37.
- Jarnecki M. (2019), *Margines społeczny, przestępczość i patologie społeczne w Wielkopolsce na progu niepodległości i w II Rzeczypospolitej na wybranych przykładach*, „Rocznik Ostrowskiego Towarzystwa Naukowego” 9, s. 173–198.
- Kienzler I. (2019), *Kasiarze, doliniarze i zwykłe rzezimieszki. Przestępczy półświatek II RP*, Warszawa.
- Kloc K. (2016), *Wielkomięska gangrena. Margines społeczny międzywojennego Krakowa*, Kraków.
- Łozińska M., Łoziński J. (1999), *Życie codzienne i niecodzienne w przedwojennej Polsce*, Warszawa.

- Mączyński M. (1997), *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Kraków.
- Milewski S. (2002), *Ciemne sprawy międzywojnia*, Warszawa.
- Misiuk A. (1995), *Policja państwowa w województwie białostockim w latach 1919–1926*, „Białostoczczyzna” 2, s. 25–34.
- Misiuk A. (1996), *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa.
- Oniszczyk J., Wiśniewski T. (2011), *Białystok między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*, Białystok–Łódź.
- Piątkowska M. (2012), *Życie przestępcze w przedwojennej Polsce. Grandesy, kasiarze, brylanty*, Warszawa.
- Płońska E. (2019), *Głośne procesy kobiet w II Rzeczypospolitej. Perspektywa kryminologiczna*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, T. 18, s. 141–163.
- Policja Państwowa Województwa Białostockiego 1919–1939*, <https://mwb.com.pl/policja/> (dostęp 15.09.2022).
- Radzinowicz L. (1935), *Przestępczość w Polsce w latach 1924–1933 na podstawie policyjnej statystyki kryminalnej*, „Archiwum Kryminologiczne” 2, z. 1–2, s. 1–132.
- Radzinowicz L. (1937), *Struktura przestępczości w Polsce w świetle statystyki sądowej*, „Archiwum Kryminologiczne” t. 2, s. 3–4.
- Rodak M. (2012), *Mit a rzeczywistość: przestępczość osób narodowości żydowskiej w II Rzeczypospolitej: casus województwa lubelskiego*, Warszawa.
- Rzewuski P. (2019), *Grzechy „Paryża Północy”. Mroczne życie przedwojennej Warszawy*, Kraków.
- Sprengel B. (1998), *Nieznane karty międzywojennej Brodnicy. Policja i przestępczość w latach 1920–1939*, Toruń.
- Sobieszczak P. (2013), *Łapy. Miasto przy kolei*, Łapy.
- Sobieszczak P. (2018), *Sprawcy i ofiary. Przestępczość w gminie Juchnowiec w okresie międzywojennym w świetle prasy codziennej*, w: *Juchnowieckie szepty o historii*, t. III, red. J. Dobrzyński, Juchnowiec Kościelny, s. 161–175.
- Razyhrayev O. (2019), *Policja Państwowa w województwie wołyńskim w okresie międzywojennym*, Warszawa.
- Wasiutyński B. (1930), *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa.
- Złotnicka E. (2004), *Przestępczość kryminalna w rejonach intensywnie uprzemysłowionych w województwie kieleckim w latach 1931–1939*, „Studia Kieleckie. Seria Historyczna” 4, 99–106.
- Żurek E. (1973), *Gorgonowa i inni*, Warszawa.

Norbert
Tomaszewski
Muzeum Rolnictwa
im. ks. Krzysztofa Kluka
w Ciechanowcu
ORCID: 0000-0001-5687-1604

Zbigniew
Radziszewski
Societas Scientiarum
Klukoviana et Jablonovianae
w Ciechanowcu

Olga Tomaszewska
Societas Scientiarum
Klukoviana et Jablonovianae
w Ciechanowcu

Kartki z dziejów szkolnictwa w mieście i gminie Ciechanowiec (do 1918 r.)

DOI: 10.15290/sp.2022.30.08

Abstrakt Celem artykułu jest przybliżenie historii szkół i szkolnictwa w Ciechanowcu, od czasów najdawniejszych do końca I wojny światowej. Najstarsza wzmianka pochodzi z aktu lokacyjnego Ciechanowca, z 1492 r., gdzie jest mowa o łaziebniku, który „...żaki szkolne raz w tydzień myć powinien...”. W XVIII w. szkoła w mieście prowadzona była przez ks. Krzysztofa Kluka, znanego przyrodnika doby Oświecenia. W XIX w. dominowały szkoły z rosyjskim językiem wykładowym. Osobą wyjątkową był ks. Józef Gaul, który walczył o wprowadzenie języka polskiego do szkół. W okolicy ostatnie lata życia spędził Aleksander Apuchtin, „polakożerca” zwalczający bezwzględnie język i kulturę polską.

Słowa kluczowe szkoła, nauka, nauczyciel, budynki, władze oświatowe

Abstract The aim of the article is to present the history of schools and education in Ciechanowiec, from the earliest times to the end of the World War I. The oldest mention comes from the charter of Ciechanowiec, from 1492, where a bathing attendant was mentioned. He was supposed to „...bath school students once a week...”. In the 18th century, the school in the town was run by priest Krzysztof Kluk, a well-known naturalist of the Enlightenment. In the 19th century, the dominant role was played by schools with Russian as the language of instruction. An exceptional person was priest Józef Gaul, who fought for the introduction of the Polish language in schools. Aleksander Apuchtin, who ruthlessly fought against the Polish language and culture, spent the last years of his life in the area of Ciechanowiec.

Key words school, education, teacher, buildings, educational authorities

Pierwsza, nie do końca zweryfikowana wzmianka na temat szkolnictwa ciechanowieckiego pojawia się w dokumencie datowanym na 1429 r. – falsyfikacie aktu lokacyjnego Ciechanowca, odnalezionym w Wilnie przez dr. Tomaszę Jaszczolta, w którym między innymi czytamy: „Przy tym przerwczonym

Mieszczanom naszym łaźnię na oprawę miasta naszego daliśmy y podatek z tej łaźni. Tym sposobem iż nam y naszym sługom y potym będącym, przez żadney zapłaty będzie się wolno myć, a łaźiebnik który będzie na ten czas, wienien będzie wypełnić. Po tym tenże łaźiebnik *żaki szkolne* raz w tydzień myć powinien”. Co oznacza ten zapis? Być może chodzi o dostęp do łaźni miejskiej uczniów szkoły parafialnej w Ciechanowcu?

W wieku XVI, gdy Ciechanowiec był własnością oświeconej rodziny Kiszaków, miasto przeżywało okres prosperity gospodarczej. Być może wiązał się z nią również rozwój szkolnictwa? Wprawdzie źródła o tym milczą, ale nie możemy wykluczyć, że w tym czasie istniała w mieście jakaś szkoła¹. Szkoły bowiem, wprawdzie jeszcze nieliczne, istniały i rozwijały się na całym Podlasiu, skąd uczniowie wyruszali do Krakowa w celu zdobycia dalszej wiedzy. Pośrednim potwierdzeniem przypuszczenia o istnieniu w XVI w. szkoły w Ciechanowcu jest fakt, że w latach 1510–1560 w Akademii Krakowskiej studiowało 47 osób z trzynastu miast podlaskich, wśród których aż 8 pochodziło właśnie z Ciechanowca².

Pierwszy wyraźny ślad na temat szkoły w Ciechanowcu pochodzi dopiero z roku 1650, gdy w ugodzie zawartej pomiędzy właścicielem miasta Jerzym Monwidem Irzykowiczem a ówczesnym proboszczem ks. Andrzejem Siennickim, ustalającej uprawnienia plebana, znalazł się zapis o tym, że poddani ze wsi Bojanka (Bujenka), oprócz 8 korcy żyta dla organisty mieli dawać dwa korce jęczmienia i dwie miary grochu, jedną na szkołę, drugą dla proboszcza³.

Po zniszczeniach spowodowanych przez działania w czasie drugiej wojny północnej (1655–1660), gdy nowy właściciel Ciechanowca, Idzi Bremer przystąpił do jego odbudowy, zezwolił tutejszym Żydom, na mocy dokumentu z 1661 r., między innymi zbudować szkołę: „Baron de Bremer Półkownik Jego Królewskiej Mosci oznaymuie tym swoim pisaniem a przywilejami, iż za prośbą Żydow moich chcąc aby w tem Mieście moim domy dobre a chędogie budowali, daię im wolność iak insi Żydzi w Miastach Jego Królewskiej Mosci y Szlacheckich, a naprzód pozwalam Im Szkołę na mieyscu moiem zbudować, a zechcą by ią murować y w niey Wielkie Nabozenstwa odprawowac, Doktorow, Rabinow, Żakow do szkoły chować”⁴.

¹ Rutkowski 1973, s.7.

² Kaniewska, Żelewska, Urban 1946, tabela IX.

³ Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu (dalej MRC), Archiwum Augustynowiczów-Ciecierskich z Bacik, nr inw. III/3843, *Dekret zatwierdzający ugodę zawartą pomiędzy Jerzym Monwidem Irzykowiczem a proboszczem ciechanowieckim – Andrzejem Siennickim*.

⁴ MRC, Archiwum Augustynowiczów-Ciecierskich z Bacik, nr inw. III/592 i III/593, *Przywilej na budowę synagogi wydany Żydom ciechanowieckim przez Idziego Bremera* (tekst w języku polskim i tłumaczenie na język rosyjski).

W dokumencie tym dwukrotnie pojawia się określenie miejsca jako „szkolny plac”, co wyraźnie wskazuje, że istniała szkoła żydowska w Ciechanowcu⁵.

W czasach oświecenia Ciechanowiec będący własnością rodziny Ossolińskich stał się znaczącym ośrodkiem szkolnym. Nic w tym dziwnego. Tomasz Ossoliński był człowiekiem wszechstronnie wykształconym, zaś sprowadzony przez niego do Ciechanowca ks. Jan Krzysztof Kluk (1739–1796) zrobił wiele, by ciechanowieckie szkolnictwo osiągnęło wysoki poziom.

Jak twierdzi profesor Zbigniew Wójcik „w piątej dekadzie XVIII w. w Ciechanowcu nie było nawet szkoły parafialnej. Syn architekta musiał ją ukończyć w innym mieście – tam gdzie wówczas ojciec pracował, względnie tam, gdzie przy szkole był konwikt”.⁶ Było więc co robić!

W umowie z 3 IX 1789 r., zrealizowanej już po śmierci Tomasza Ossolińskiego, jego żona Teresa fundując klasztor i szpital, zobowiązała Siostry Miłosierdzia do powołania przy szpitalu szkoły i bezpłatnego nauczania w niej ubogich dziewcząt z miasta: religii, czytania, pisania, rachunków i robót kobiecych⁷. Dziewczęta nauczała tych przedmiotów siostra Karolina Żelazkówna⁸. Teresa Ossolińska ufundowała i utrzymywała własnym kosztem także szkołę parafialną, do której uczęszczali wyłącznie chłopcy. Kiedy 10 V 1782 r. w Ciechanowcu przebywał ks. Grzegorz Piramowicz⁹, odwiedził tę szkołę oraz wydał pochlebną opinię o jej dyrektorze Warmijaku¹⁰.

Nie można zapomnieć, że jednym z nauczycieli był zapewne ks. K. Kluk. Ciekawe spostrzeżenie na temat jego dydaktycznej działalności poczynili E. Lewandowska i Z. Wójcik, stwierdzając, że „wszędzie, gdzie tylko mógł, Kluk odwoływał się do własnych doświadczeń. To czyniło jego pisma wiarygodnymi i decydowało o poczytności umiających czytać właścicieli ziemskich i – uczących się w domu lub w szkołach – ich dzieci. Jak wynika ze wstępów do jego dzieł, nie traktował swych książek jako podręczniki. Upowszechniał wiedzę. To, że władze szkolne nie mogły sobie poradzić z podręcznikami szkolnymi, zdecydowało iż powszechnie w szkołach wykorzystywano jego trylogię. Decydowała o tym nie tylko jasno wyłożona treść, ale – może nawet przede wszystkim – dydaktyka wykładu. Proboszcz ciechanowiecki douczał dzieci w miejscowej szkole parafialnej. Uzyskane doświadczenie zdołał wykorzystać w ten sposób, że jego prace czytane były przez kręgi odbiorców o różnym przygotowaniu,

⁵ MRC, Archiwum Augustynowiczów-Ciecierskich z Bacik, nr inw. III/592 i III/593.

⁶ Wójcik 2012, s. 59.

⁷ Słownik 1880, s. 677.

⁸ Rosiak 1933, s. 99.

⁹ Wśród trzydziestu listów Grzegorza Piramowicza do Ignacego Potockiego, w liście z Drohiczyzna z 9 V 1782 r. znajduje się informacja, iż nazajutrz zamierza on jechać do Ciechanowca. AGAD, Archiwum Potockich, sygn. 279a.

¹⁰ Teofilewicz 1971, s. 191.

w tym także nauczycieli i uczniów szkół średnich, ale częściowo także studentów uczelni wyższej w Wilnie”¹¹.

Wiemy, że szkoła parafialna w Ciechanowcu istniała do 1794 r., że w roku 1791 uczono w niej łaciny, zaś jej nauczycielem był organista J. Langhan¹². Nie wiemy natomiast, gdzie się mieściła.

Trudno odpowiednio zinterpretować fakt, że w uznaniu różnorodnych zasług ks. K. Kluka, a zwłaszcza dla rozwoju narodowego szkolnictwa w roku 1781, król Stanisław August ozdobił go medalem złotym z napisem *Merentibus*¹³, o czym wspominał autor pierwszej biografii ciechanowieckiego proboszcza – ks. Sz. Bielski – „Dla wielkiej w sztukach i umiejętnościach biegleści uczyniony był Nauk Wyzwolonych i Filozofii Doktorem Szkoły Głównej W.X.L. i Akademii Wileńskiej Kolegium Fizycznego Towarzyszem, a przy tym Kanonikiem Kruśzwickim, Brzeskim, dalej – Katedralnym Inflanckim, Dziekanem Drohickim, przestając zawsze na jednym Probostwie Ciechanowieckim”¹⁴. Trudno poddać w wątpliwość stwierdzenie, że zasługi ks. K. Kluka dla rozwoju szkolnictwa na terenie Ciechanowca i najbliższych okolic były znaczące.

Już po upadku Rzeczypospolitej pojawiają się również informacje o szkolnictwie gminnym. Ze spisu parafialnego z 1799 r. wynika, że na przełomie XVIII–XIX w. nie było już w parafii Winna-Poświętna szkoły parafialnej, były natomiast dwie karczmy¹⁵. To może przesłanka, że szkoła wcześniej tam funkcjonowała, może nawet w czasach gdy plebanem winieńskim był ks. Krzysztof Kluk (1767–1770).

W czasie działalności Komisji Porządkowej Ziemi Drohickiej powstała w parafii Winna-Poświętna szkółka parafialna. Wydarzenie to opisał Teodor Wierzbowski w opracowaniu poświęconym temu zagadnieniu: „Najenergiczniej wzięła się do rzeczy Komisja Porządkowa Ziemi Drohickiej w województwie Podlaskiem. W dniu 9 IX ale dopiero w 1791 r. rozesłała *via cursoria* uniwersał »zalecający otwarcie szkółek parafialnych i przystawienie bakałarzy dla egzaminowania, czyli będą do uczenia młodzi zdadni«; każdy proboszcz powinien był przytem zaświadczyć, kiedy uniwersał otrzymał i kiedy go odesłał sąsiadowi swemu. (...) 28 września po złożeniu egzaminu zostali zatwierdzeni jako nauczyciele Benedykt Jalnicki w Krzychowiu na propozycję Macieja Kobylńskiego dziekana łosickiego; organista Joachim Langkan w Ciechanowcu na propozycję ks. Kluka proboszcza; (...) Pod tą samą datą [6 X 1791 r. – przyp. aut.] ks. [Piotrowi] Chłudzińskiemu, proboszczowi w Winnie¹⁶. Komisja na-

¹¹ Lewandowska, Wójcik 2009, s. 116.

¹² Teofilewicz 1971, s. 191–192.

¹³ Szybiak 1973, s. 81, 158, 205.

¹⁴ [Bielski] 1800, s. 10–11.

¹⁵ Jemielity 2009, s. 103.

¹⁶ W tekście omyłkowo wpisano: w Wirowie.

kazała w ciągu 4 tygodni postarać się o nauczyciela, zamiast organisty, z tego względu, że we wsiach jego parafji mieszkała liczna szlachta; wyszukał go też w osobie Wojciecha Niemyskiego, który po zdaniu egzaminu został zatwierdzony 27 X 1791 roku”¹⁷.

Później przez wiele lat nic ciekawego nie działo się w miejscowym szkolnictwie. Dopiero w drugiej połowie XIX w. powrócono do tych spraw.

Po upadku powstania styczniowego zagadnieniem niezwykle istotnym dla ludności Ciechanowca stały się sprawy szkolnictwa. Po likwidacji w 1864 r. przyklasztornej szkoły dla dziewcząt, w Ciechanowcu „grodzieńskim”, nadal istniała szkoła parafialna, w której uczyły się dzieci polskie oraz szkoła *protestancka*, przeznaczona dla dzieci kolonistów niemieckich.

O szkołach tych wspomniano w roku 1880 na łamach *Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego* informując, że szkoła parafialna w tym czasie przeniesiona została do Skórcza¹⁸, i „pod nadzorem rządowej nauczycielki kosztem gminy utrzymywana”¹⁹. W wydawnictwie tym znalazły się również dane dotyczące wykształcenia mieszkańców miasteczka w końcu lat osiemdziesiątych. Według nich w Ciechanowcu „grodzieńskim”: „połowa mieszkańców płci męskiej umie czytać i pisać, nadto ¼ część tylko czytać; Kobiet zaś umiejących czytać jest połowa, pisać i czytać zaledwie czwarta część”²⁰.

Był więc dość wysoki odsetek liczby mieszkańców, uczęszczających do wymienionych szkół. Na przełomie XIX/XX stulecia wzrastała szybko liczba szkół w Ciechanowcu²¹. Przed pierwszą wojną światową istniała tutaj dwuklasowa szkoła ludowa (*Narodnoje Dwuklasnoje Uczyliszcze*), w której uczono tylko po rosyjsku, powołana do istnienia przez władze carskie w 1862 r.²²

Przez pewien czas kierownikiem, a zarazem jednym z nauczycieli w tej szkole był Konstanty Kalinnikow, wspierany przez A. Jefiemowa²³. W roku 1903 kierownikiem szkoły był niejaki M. Ignatiuk²⁴. Szkoła mieściła się w budynku stojącym u zbiegu ulic Drohickiej i Kościuszki.

Ewenementem była założona w 1881 r. w Ciechanowcu szkoła rzemieślniczo-handlowa, mająca dawać wykształcenie i możliwość zdobycia zawodu w szczególności sierotom oraz dzieciom z najuboższych rodzin. Mieściła się w specjalnie na ten cel wzniesionym dwupiętrowym budynku przy ulicy Brańskiej.

¹⁷ Wierzbowski 1921, s. 67–68.

¹⁸ Leżący na terenie guberni grodzieńskiej lewobrzeżny Ciechanowiec należał do gminy Skórzec. Por. *Pamiętna Książka Grodzieńskiej Guberni na 1889 god*, s. 73, 77 i 86.

¹⁹ *Słownik* 1880, s. 677.

²⁰ *Słownik* 1880, s. 677.

²¹ Rutkowski 1973, s. 18.

²² *Pamiętna Książka Grodzieńskiej Guberni na 1885 god*, s. 48.

²³ Romaniuk 2004, s. 52.

²⁴ *Pamiętna Książka Grodzieńskiej Guberni na 1903 god*, s. 62.

Ilustracja 1. Dom nauczyciela Szmidta w Ciechanowcu „grodzieńskim” przed 1915 r.



Źródło: Zbiory własne.

Dwuklasowa szkoła luterkańska przeznaczona była wyłącznie dla dzieci pochodzenia niemieckiego, zajęcia w niej prowadzono w języku niemieckim. Kierownikiem był Weis, a nauczycielem duchowny protestancki Kajzer [Kaiser], który był „przez 55 lat [tzn. aż do śmierci w 1907 r. – przyp. aut.] czynny w jednej i tej samej szkole”²⁵. Szkoła ta mieściła się w budynku przy ulicy Polskiej²⁶. Być może prowadzona była na wzór Lonkastra, jak to wspominał pobierający w tym czasie nauki (ale w Warszawie), związany z Ciechanowcem Leopold Müller: „Szkoła była urządzona na sposób Lonkastra. Środek wielkiej sali zajmowały stoły i ławki w 9-ciu rzędach, jedne wyższe nad drugie. Nad każdym stołem był położony Monitor, który doglądał i uczył siedzących w niej chłopców przy pisaniu i rachunkach. Do czytania wychodziliśmy w koła, których było dziewięć”²⁷.

Był to tzw. „system monitorialny”, stworzony na przełomie XVIII/XIX w. w Anglii przez A. Bella i J. Lancastera sposób wzajemnego nauczania, polegający na wykorzystywaniu w nauczaniu uczniów zdolniejszych zwanych „monitorami”, którzy mieli pod opieką grupkę (ok. 10 osób) uczniów i uczyli tego, czego sami nauczyli się od nauczyciela. Spełniali oni również funkcje kontrolne wobec uczniów, promowali ich do następnej klasy. Nauczyciel w tym systemie zajmował się głównie sprawami organizacyjnymi, uczył „monitorów” oraz udzielał im wskazówek dotyczących uczenia innych²⁸.

²⁵ „Gazeta Białostocka”, 26 III 1916, nr 29, s. 4.

²⁶ Obecnie znajduje się w tym miejscu prywatny dom.

²⁷ Müller ok. 1843.

²⁸ *Historia* 2002, s. 101.

Ilustracja 2. Szkoła luterańska – drewniany budynek po prawej stronie



Źródło: Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

W cerkiewnej szkole parafialnej tzw. *Prychodskoje Cerkiewnoje Uczyliszcze* uczyły się dzieci rosyjskie. Kierownikiem jej był diak Lucjan Taryma²⁹, a nauczycielem Bałamszczyk, zastąpiony przed 1914 r. przez B. Lewoniuka³⁰. Mieściła się ona w drewnianym budynku naprzeciw cerkwi, stojącym do dziś³¹. Poziom nauczania w tej szkole nie był zbyt wysoki, skoro w roku szkolnym 1911/1912 żaden z jej uczniów nie przystąpił do egzaminu końcowego, pomimo że była taka możliwość³².

Najważniejszą szkołą w Ciechanowcu była ciechanowiecka czteroklasowa szkoła miejska, tzw. *Ciechanowieckoje 4-klasnoje Grodskoje Uczyliszcze*, nazywana także czasami „wyższą szkołą początkową”. Mieściła się na terenie „zameczku”, w budynku wydzierżawionym od ówczesnego właściciela parku – Hurban-ta. Była to szkoła męska z językiem wykładowym rosyjskim, jej dyrektorem był Dionizy Lewicki, a nauczali w niej: *świaszczennik* (duchowny prawosławny) Antoni Ogłobin (nauczający religii prawosławnej), Adam Szmidt (matematyki), Maciej Ksienżuk, Piotr Noska, Józef Chaboka (sztuki graficzne), Małgorzata Weis (język niemiecki), Eugenia Łagojska (język francuski)³³. Szkoła ta ofero-wała edukację na wysokim poziomie i cieszyła się dość dobrą reputacją, choć

²⁹ Matus 1994, s. 54.

³⁰ Romaniuk 2004, s. 52.

³¹ W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. mieściło się w nim Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Ciechanowcu, obecnie jest tam cukiernia oraz sklep „Szmizjerka”.

³² Matus 1994, s. 57–58 i 63.

³³ Romaniuk 2004, s. 52.

Ilustracja 3. Budynek cerkiewnej szkoły parafialnej przy ul. Mickiewicza



Źródło: Zbiory własne.

zatrudnieni tam rosyjscy nauczyciele konsekwentnie realizowali program edukacyjny o wyraźnym charakterze rusyfikacyjnym. Do szkoły uczęszczali głównie chłopcy z rodzin katolickich, a także niewielka liczba chłopców żydowskich³⁴. Wspomniana szkoła istniała w latach 1908–1914³⁵.

Reporter „Gazety Białostockiej” przytacza w 1913 r. jej opis „Ciechanowiec, Pow. Bielski. Istnieje u nas 4-klasowa szkoła miejska, do której uczęszczają przeważnie dzieci polskie, bo kraj nasz zamieszkały jest przez Polaków (Mazurów). Władze szkolne nie chcą jednak liczyć się z tym faktem i wbrew wszelkim przepisom prawa żądają od miejscowego proboszcza by ten wykładał religię w języku rosyjskim. Ksiądz na to nie zgadza się i zgodzić się nie może, wskutek czego wykładów religii katolickiej w szkole nie ma dotychczas wcale. Nie słychać także, by rodzice uczniów czynili jakiegokolwiek starania w celu przywrócenia wykładów w języku polskim. A szkoda, że tak dzieje się i wstyd wielki mieszkańcom Ciechanowca! Wszak przysłowie głosi: »Pieczone gołąbki nie lecą same do gąbki«. Jeżeli nie będziemy dopominać się o należne nam prawa, to nie będziemy nigdy korzystać z nich”³⁶.

³⁴ *The Encyclopedia* 2001, s. 260 (hasło: Ciechanowiec).

³⁵ Relacje absolwentów tej szkoły: F. Niewiarowskiego z Ciechanowca, J. Wasilewskiego z Siemiatycz i Kazimierza Wierzbickiego z Poniąt, spisane w latach siedemdziesiątych XX w. przez Stanisława Rutkowskiego. Zob. *Złoty Jubileusz* 1994.

³⁶ „Gazeta Białostocka” 20 X (XII) 1913, nr 42 (49), s. 652.

Ilustracja 4. Uczniowie czteroklasowej Szkoły Miejskiej w Ciechanowcu



Źródło: Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Szkołą typu zawodowego była żydowska szkoła rzemieślnicza *Jewrejskoje Remielsnoje Uczyliczscze*, mieszcząca się w nowo wybudowanym budynku przy ulicy Kościelnej³⁷. Uczono w niej kuźnictwa i ślusarstwa. Językiem wykładowym był rosyjski, zaś nauczycielami i uczniami wyłącznie Żydzi. Oferowała edukację na dość wysokim poziomie, nauczano w niej także języka hebrajskiego oraz historii i religii.

Szkoła ta wypuszczała ze swych murów corocznie „całe zastępy wykształconych ogólnie i fachowo rzemieślników”. Dyrektorem jej był „uczony inżynier-technolog” Malew³⁸.

W osadzie Ciechanowiec znajdowała się polska szkoła ludowa, w której kierownikiem i zarazem jedynym nauczycielem był Kozakiewicz. Mieściła się w budynku przy ulicy Uszyńskiej. Oficjalnie językiem wykładowym był rosyjski, ale uczono w niej głównie po polsku. Uczniami tej szkoły byli tylko sami mieszkańcy osady, zapisani w księgach meldunkowych gminy Klukowo³⁹.

W roku 1872 wizytujący szkoły dyrekcji łomżyńskiej dyrektor Zacharow, w swoim sprawozdaniu odnotował: „Szkoła katolicka w Ciechanowcu. Liczy 42 uczniów. Lepsi uczniowie czytają i piszą poprawnie po rosyjsku. Nauczyciel nie opanował jeszcze metody głośnej. Wspólne czytanie wypadło źle, podobnie

³⁷ Obecnie budynek tej szkoły adaptowany jest na internat.

³⁸ Tutejszy 1913, s. 78–80.

³⁹ Archiwum Państwowe w Białymstoku. Oddział w Łomży, Zarząd żandarmerii powiatów: łomżyńskiego, mazowieckiego, szczuczyńskiego i kolneńskiego guberni łomżyńskiej 1904–1916, sygn. 39.

Ilustracja 5. Uczniowie żydowskiej szkoły rzemieślniczej



Źródło: Zbiory własne.

arytmetyka. Dzieci nazbyt ucą się na pamięć bez zrozumienia. Dyrektor wykazał nauczycielowi te braki⁴⁰.

W roku 1901 uczęszczało do niej 86 uczniów, pomimo że obliczona ona była zaledwie na 60 osób. 1 I 1902 r. liczba uczniów jeszcze wzrosła do 109: 70 chłopców i 39 dziewczynek. Stało się tak pomimo że opłata roczna za naukę była dość wysoka i wynosiła 35 rubli od ucznia. Tą dużą grupą dzieci i młodzieży opiekował się nadal jeden nauczyciel, wspomagany przez księdza, który prowadził katechezę. Łączne uposażenie nauczyciela i katechety wynosiło 200 rubli miesięcznie, inne wydatki szkolne obliczono na 126 rubli⁴¹.

W szkołach istniejących w Ciechanowcu „grodzieńskim”, ze względu na rusyfikacyjną politykę caratu, nie wolno było uczyć języka polskiego. Prowadzone było więc tajne nauczanie. Tajne nauczanie języka polskiego prowadziła dojeżdżająca z Warszawy Szadurska oraz jej siostra Szczukowa z pobliskiego majątku Antonin⁴².

Ze sprawą nauki języka polskiego w Ciechanowcu wiąże się postać ks. Józefa Gaula. Na temat jego działalności znajdujemy ciekawe informacje, pochodzące z tajnej korespondencji carskich urzędników. „Sprawnik pow. bielsk. 28 maja 1902 r. Nr 11, pisze do gub. grodzień., że prob. par. Ciechanowiec, pow. bielsk., gub. grodzień. ksiądz J. G. publicznie zabronił katolikom posyłać dzieci

⁴⁰ Jemielity 1997, s. 32–33.

⁴¹ *Obзор* 1902, Dodatek szkolny za 1901 rok, poz. 69.

⁴² Relacja Kseni Ostanek spisana w latach siedemdziesiątych XX w. przez Stanisława Rutkowskiego. Zbiory własne.

do szkoły cerkiewno-parafialnej, motywując, że tam uczy ruski pop, przytem zapowiada, że nieposłusznych nie dopuści do spowiedzi. Sprawnik pow. bielsk. 16 mar. 1902 r. Nr 11, że ksiądz J. G., przyjechawszy do wsi Przybyszyn, jawnie zabronił katolikom posyłać dzieci do szkoły ros., grożąc odmową rozgrzeszenia. Wskutek tej działalności księdza J. G. szkołę trzeba było zamknąć. Następnie w Ciechanowcu ksiądz J. G. zatrzymywał na ulicy dzieci, które powracały ze szkoły cerkiewno-parafialnej i pod groźbą zakazywał im uczęszczania do tej szkoły. Wreszcie, jak mówią, ksiądz J. G. nie pozwala katolikom służyć u prawosławnych, ani z nimi wstępować w związki małżeńskie, ani wreszcie prawosławnych brać za rodziców chrzestnych. To wszystko stwierdza, że ksiądz J. G. odznacza się skrajnym fanatyzmem, gdy tymczasem katolicy nazywają go aniołem od Boga im przysłanym⁴³.

Jak widać, ks. Józef Gaul „wyprowadził swoją epokę” – podjął walkę o język polski w szkolnictwie jeszcze przed wydarzeniami z lat 1905–1907, kiedy to w ramach politycznej odwilży władze carskie zezwoliły na ograniczony rozwój szkolnictwa z polskim językiem wykładowym.

Z zagadnieniami związanymi ze szkolnictwem wiązą się ściśle informacje na temat bibliotek. 1 I 1901 r. przy herbaciarni istniejącej w osadzie Ciechanowiec, otwarta została publiczna biblioteka, w której w dniu otwarcia znajdowało się 1290 książek, w tym aż 1189 w języku polskim!⁴⁴

Omawiając dzieje oświaty na terenie miasta i gminy Ciechanowiec nie można pominąć osoby Aleksandra Lwowicza Apuchtina, urodzonego 10 VII 1822 r., zmarłego 2 XI 1903 r. Tak się złożyło, że ten człowiek, kojarzony przez prawie wszystkich Polaków z represjami oświatowymi, zamieszkał w pewnym czasie w okolicach Ciechanowca. Postać ta kojarzona jest przede wszystkim ze sprawowanym przez niego w latach 1879–1897 urzędem kuratora warszawskiego okręgu szkolnego. Sławetna „Noc Apuchtinowska” była jedną z wielu represji, które po upadku powstania spadły na społeczeństwo polskie.

To za jego rządów w Przywiślańskim Kraju wprowadzono obowiązek nauczania języka rosyjskiego, a także nauki w tym języku innych przedmiotów, co sprawiło w konsekwencji, że język polski od 1872 r. stał się przedmiotem nadobowiązkowym, a z czasem w ogóle usunięto go ze szkół. Język rosyjski wprowadzono jako obowiązujący do urzędów, sądów i w miejscach publicznych, zakazano nawet używania polskich szyldów. Władze odmawiały też zgody na tworzenie polskich instytucji oświatowych i kulturalnych – to tylko niektóre z „osiągnięć” Aleksandra Apuchtina.

Działania rusyfikacyjne Aleksandra Apuchtina spowodowały reakcję polskich elit intelektualnych. Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedź Stefana

⁴³ Cyt. za: Kubicki 1936, s. 493.

⁴⁴ *Obzor* 1902, s. 160–162. Por.: Maroszek 2008, s. 141.

Żeromskiego, który w swoich *Dziennikach*, pod datą 11 XI 1887 r. zanotował: „Apuchtina powiesiłbym na pomniku Paskiewicza”.

Przytoczone powyżej fakty są powszechnie znane. Natomiast o tym, że Aleksander Apuchtin związany był przez wiele lat ze wsią Kułaki leżącą na terenie parafii Winna-Poświętna, wie już stosunkowo niewiele osób.

Była ona własnością Józefa Wojciecha Włodka, dziadka Józefa Włodka. W 1895 r. została przymusowo wykupiona przez Aleksandra Apuchtina. Wykupienie majątku Kułaki za symboliczną sumę nastąpiło na podstawie tzw. Ukazów Grudniowych z 1865 r.⁴⁵, zakazujących Polakom-katolikom nabywania majątków na terenie „Ziem Zabranych” (potoczne określenie zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego, przed zaborami wchodzących w skład Rzeczypospolitej).

W 1897 r. Apuchtin zrezygnował z pełnienia funkcji kuratora warszawskiego i wraz z rodziną na stałe zamieszkał w Kułakach w starym dworze, gdzie według opowiadań okolicznych mieszkańców, od tego momentu zaczęło straszyc!

„Generał”, jak nazywała go miejscowa ludność (Aleksander Apuchtin miał rangę tajnego radcy rządowego), musiał więc na co dzień stykać się ze znienawidzoną polską mową. Rosjanie wszelkimi sposobami starali się rusyfikować „Ziemie Zabrane”. Próbowali narzucić mieszkającej tam ludności swój język, tradycje, a nawet sposób bycia i ubioru.

Po śmierci Aleksandra Apuchtina majątek Kułaki pozostawał nadal w rękach jego rodziny. W 1915 r. właścicielką była Zinajda Jakowlewna Esmont żona Michała, krewna Aleksandra Apuchtina.

Po odzyskaniu niepodległości przed rodzącą się państwowością stanęły również problemy związane z oświatą. Dotyczyły między innymi finansowania oświaty, braku kadry nauczycielskiej, niedostatkiem budynków szkolnych. Również w małych miastach, takich jak Ciechanowiec należało je jak najszybciej rozwiązać.

Artykuł stanowi zapowiedź większej publikacji poświęconej szkolnictwu ciechanowieckiemu, obecnie przygotowywanej przez autorów.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 279a.

⁴⁵ Bobrowski 1979, s. 511.

Archiwum Państwowe w Białymstoku, Oddział w Łomży:

Zarząd żandarmerii powiatów: łomżyńskiego, mazowieckiego, szczuczyńskiego i kolneńskiego guberni łomżyńskiej 1904–1916, sygn. 39, *Dane o nauczycielach, szkołach prywatnych na wsi, szkołach gminnych itp. 1907 rok.*

Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego:

Fond 4, nr 1893, *Ciechanowiec. Przywilej na prawo magdeburskie 1429*, k. 18v–19.

Biblioteka Narodowa w Warszawie:

rkps. nr 14.006 L, Müller, *Wspomnienia tułacza*, ok. 1843 r.

Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu:

Archiwum Augustynowiczów-Ciecierskich z Bacik, nr inw. III/3843, *Dekret zatwierdzający ugodę zawartą pomiędzy Jerzym Monwidem Irzykowiczem a proboszczem ciechanowieckim – Andrzejem Siennickim.*

Archiwum Augustynowiczów-Ciecierskich z Bacik, nr inw. III/592 i III/593, *Przywilej na budowę synagogi wydany Żydom ciechanowieckim przez Idziego Bremera* (tekst w języku polskim i tłumaczenie na język rosyjski).

Źródła drukowane

„Gazeta Białostocka” 20 X (2 XII) 1913, nr 42 (49).

„Gazeta Białostocka” [polski dodatek do niemieckiej gazety „Bialnstoker Zeitung”], 26 III 1916, nr 29.

Obzor Łomżinskoj Gubernii za 1901 god, Łomża 1902, Dodatek szkolny za 1901 rok, poz. 69.

Obzor Łomżinskoj Gubernii za 1901 god, Łomża 1901.

Pamiatnaja Kniżka Grodnieńskoj Guberni na 1886 god, Grodno 1885.

Pamiatnaja Kniżka Grodnieńskoj Guberni na 1903 god, Grodno 1903.

Tutejszy, Kraina między Nurcem a Bugiem, „Ognisko”, 1913, nr 4.

Opracowania

[Bielski S.] (1880), *Wiadomość o życiu i pismach x. Krzysztofa Kluka proboszcza ciechanowieckiego*, b.m.w.

Bobrowski T. (1979), *Pamiętnik mojego życia*, t. 2: *Wspomnienia wieku dojrzałego*, oprac. S. Kieniewicz, Warszawa.

Historia wychowania. Słownik biograficzny (2002), red. A. Gąsiorowski, Olsztyn.

Jemielity W. (1997), *Sprawozdanie z wizytacji szkół dyrekcji łomżyńskiej w 1872 r.*, „Studia Łomżyńskie” t. VIII, s. 25–34.

Jemielity W. (2009), *Dekanaty: bielski, brański i drohiczyński w latach 1799–1807*, „Ciechanowiecki Rocznik Muzealny” t. V, z. 1, s.103–125.

- Kaniewska J., Żelewska R., Urban W. (1946), *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie renesansu*, Kraków.
- Kubicki P. (1936), *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861–1915*, tom I, cz. 2. *Dawna Litwa i Białoruś*, Sandomierz.
- Lewandowska E., Wójcik Z. (2009), *Problematyka wód w „Rzeczach kopalnych” ks. Krzysztofa Kluka*, „Ciechanowiecki Rocznik Muzealny” t. V, z. 2, s. 115–127.
- Maroszek J. (2008), *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie*, Białystok.
- Matus I. (2000), *Źródła do dziejów szkolnictwa cerkiewno-parafialnego w byłym powiecie bielskim w latach 1884–1915*, „Białostoczczyzna” t. XV, nr 2 (58), s. 40–44.
- Romaniuk Z. (2004), *Miasta i miasteczka powiatów białostockiego, bielskiego i sokólskiego w latach 1914–1915*, w: *Miasta. Kultura i oświata*, red. M. Zemło, Białystok, s. 41–65.
- Rosiak S. (1933), *Prowincja Litewska Sióstr Miłosierdzia. Szkic z dziejów martyrologii Kościoła Katolickiego pod zaborem rosyjskim*, Wilno.
- Rutkowski S. (1973), *Zarys dziejów szkolnictwa w Ciechanowcu*, Ciechanowiec, mps.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. I, Warszawa 1880.
- Szybiak I. (1973), *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- The Encyclopedia of Jewish Life Before and During the Holocaust* (2001), red. S. Spector, G. Wigoder, vol. II, New York, s. 260 (hasło: Ciechanowiec).
- Teofilewicz D. (1971), *Działalność Komisji Edukacji Narodowej w województwie podlaskim 1773–1788*, Warszawa.
- Wierzbowski T. (1921), *Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej 1773–1794*, Warszawa.
- Wójcik Z. (2012), *Ksiądz Jan Krzysztof Kluk, pisarz i uczonec*, Ciechanowiec.
- Złoty Jubileusz Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Ciechanowcu (1944–1994)* (1994), Ciechanowiec.

Marlena
Brzozowska
Muzeum Rolnictwa
im. ks. Krzysztofa Kluka
w Ciechanowcu
ORCID: 0000-0002-2469-7792

Eryk Kotkowicz
Muzeum Rolnictwa
im. ks. Krzysztofa Kluka
w Ciechanowcu
ORCID: 0000-0003-1376-1135

Mień – mała miejscowość z wielką historią w tle

DOI: 10.15290/sp.2022.30.09

Abstrakt Mień jest wsią położoną w gminie Brańsk, powiecie bielskopodlaskim, Województwie Podlaskim. Jej udokumentowanie korzenie sięgają XV w., kiedy to teren został nadany Piotrowi zwanemu Pachołem. Ślady osadnictwa odkryte w pobliżu sięgają jednak już wczesnego średniowiecza. Leżąca na pograniczu niewielka miejscowość (majątek i wieś) były areną potyczek i bojów, które odcisnęły pewne ślady w historii całego kraju. Ważnym elementem warunkującym losy Mnia było również położenie geograficzne – w najbliższym otoczeniu stosunkowo rozległych terenów zalesionych oraz bezpośrednie sąsiedztwo bagnistej rzeki Mianki. Celem przedstawionego tekstu jest wskazanie wydarzeń, które miały miejsce w okolicy miejscowości jako elementów składowych wielkiej historii.

Słowa kluczowe folwark, reforma rolna, wieś, Józef Włodek, Mień

Abstract Mień is the village located in the municipality of Brańsk, district of Bielsk Podlaski, Podlaskie Voivodeship. Its documented roots dated back to the 15th century, when the area was given to Piotr called Pachoł. However, the traces of settlement discovered nearby date back to the early Middle Ages. A small town (an estate and a village) located on the border was the arena of skirmishes and battles that left some traces in the history of the entire country. An important element determining the fate of Mień was also the geographical location – in the vicinity of relatively extensive forested areas and upon the marshy Mianka River. The aim of the presented text is to indicate the events that took place in the neighbourhood of the village as components of great history.

Key words grange, land reform, village, Józef Włodek, Mień

W niniejszym opracowaniu historia niewielkiej wsi Mień, położonej na pograniczu mazowiecko-podlaskim została przedstawiona na tle wydarzeń związanych z dziejami regionu, kraju i świata¹. Wieś położona jest z dala od głównych

¹ Niniejszy artykuł nie jest wyczerpującą monografią na temat wsi i majątku Mień. Tekst stanowi jedynie próbę zarysu najważniejszych informacji dotyczących miejscowości.

szlaków komunikacyjnych i dużych miast, jednak wielokrotnie była świadkiem wydarzeń związanych z tzw. wielką historią. Swoje ślady pozostawiły tu powstania narodowe z XIX w., obie wojny światowe, wojna polsko-bolszewicka oraz procesy zmieniające strukturę społeczno-gospodarczą, takie jak uwłaszczenie i likwidacja tzw. wielkiej własności.

Historia wsi Mień nierozzerwalnie łączy się z dziejami folwarku o tej samej nazwie, który znajdował się na zachód od zabudowań wiejskich. Z tej przyczyny jako ramę chronologiczną zamykającą tematykę podejmowaną w artykule wybrano przejście majątku na rzecz Skarbu Państwa i jego parcelację w latach czterdziestych XX w. Folwark i wieś funkcjonowały bardzo blisko siebie. Musiały być powiązane zarówno ekonomicznie jak i społeczne. Duże znaczenie dla funkcjonowania obydwu jednostek miały warunki przyrodnicze, które je otaczały: zasobność lasów oraz rzeka i jej rozlewiska.

Położenie, warunki przyrodnicze,
przynależność administracyjna

Mień jest niewielką miejscowością², położoną nad brzegami rzeki Mianki. Administracyjne należy do gminy Brańsk, powiatu bielskiego, województwa podlaskiego. Na północ od zabudowań wsi przepływa rzeka Mianka, która stanowi prawy dopływ Nurca, nazywana niekiedy Mienką³, lub po prostu rzeką Mień, podobnie jak miejscowość, przez którą przepływa. Część jej biegu stanowiła granicę pomiędzy powiatem bielskim i suraskim w XVI w.⁴, a później Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim: „Manka, rz. w powiecie mazowieckim, powstaje z 4-ech strumieni płynących z płn. na płd. Od wsiów Średnicy, Moczydeł, Jankowic i Dąbrowy, wszystkich prawie na linii drogi żel. warsz.-petersb. między Szepietówką a Łapami, te łączą się ostatecznie pod Nowemi Rzepkami, poczem płynie ku wsch. A od wsi Proszanka-Baranka (w gub. grodz.) skręca na płd. i stanowi aż do ujścia granicę od cesarstwa, wpada powyżej wsi Błonie z prewgo brzegu do Nurca. Dł. 15 w. Pod wsią Proszanka-Baranka przejmuje na granicy z lewego brzegi Markówkę”⁵.

Wiele z poruszanych przez autorów kwestii zostało jedynie zasygnalizowane i wymaga pogłębionych badań.

² Dane archiwalne GUS podają, że w 2009 r. wieś zamieszkiwało 528 osób, w tym 273 mężczyzn i 255 kobiet. Według danych z 2011 r. wieś zamieszkiwało 490 osób, w tym 251 mężczyzn i 239 kobiet.

³ Z. Romaniuk wskazuje, że jeszcze w XV w. rzeka funkcjonuje w źródłach jako *Myń* (Romaniuk 2021, s. 11).

⁴ Jabłonowski 1909, s. 26.

⁵ *Słownik geograficzny Królestwa*, s. 99.

Etymologię nazwy a prawdopodobnie i miejscowości L. Bednarczuk wiąże z pochodzeniem zachodniobałtyjskim i wywodzi od litewskiego *mýnė* – trzęsawisko, a nazwę *Mainia* z lotewskiego *maina* – bagno⁶. Według P. Swobody porządkowanie nazwy do konkretnej kultury nie jest na razie możliwe ze względu na jej pochodzenie sprzed epoki nowożytnej, a nawet średniowiecza i na brak związku z językami, którymi posługiwano się w okolicach w tym czasie⁷.

Mianka była w okresie międzywojennym niemożliwa do przejechania pojazdami bez wykorzystania brodów i mostów. Teren wokół był znacznie zabagniony na obszarze starorzeczca⁸. W maju 1943 r. francuscy jeńcy wojenni Andre Petit (porucznik rezerwy saperów) oraz Jean Donville (porucznik rezerwy artylerii) dokonywali pomiarów do jej regulacji. J. Włodek⁹ przytacza anegdotę, jakoby kowal mieński Bobel poczęstował Francuzów wódką, w konsekwencji „przywiózł wyższego z nich kompletnie nieprzytomnego, a drugi jakoś sam z trudem do domu wrócił”. Właściciele gruntów przylegających do rzeki mieli w ten sposób przekupywać mierniczych w celu korzystniejszego regulowania rzeki po ich stronie, i gorszych warunków po stronie wsi Wyszonki-Błonie¹⁰.

Gmina Brańsk, do której obecnie należą tereny wsi Mień, znajduje się na obszarze Równiny Bielskiej, w obrębie obniżenia podlaskiego. Grunty w pobliżu to pochodzące z holocenu żwiry i piaski, ale również żyzne torfy, mady rzeczne i namuły oraz piaski i żwiry sandrowe ze Zlodowacenia Środkowopolskiego. Mianka należy do tworów rzeźby polodowcowej. Jej przyroda jest chroniona w ramach krajowego korytarza północnego Doliny Narwi – Doliny Nurca. Rzeka jest trasą migracji zwierząt w skali lokalnej. Ważną rolę w historii miejscowości odegrały pobliskie lasy. Obecnie leżą w leśnictwie Wyliny, zajmując niespełna 30 ha. Drzewostan jest stosunkowo młody. Według danych, jego wiek nie sięga nawet 100 lat, co związane jest nie tylko z gospodarczym

⁶ Bednarczuk 2021, s. 138.

⁷ Swoboda 2021, s. 185–186.

⁸ Radulski 2017a, s. 97.

⁹ Józef Włodek (1918–1988) – syn Stanisława Tomasza i Janiny z Kozickich (secundo voto Pac-Pomarnackiej), właścicieli majątków Dąbrowa-Bybytki oraz Kułaki, w latach 1941–1944 w imieniu matki i ojczyma Stanisława Pac-Pomarnackiego zarządzał folwarkiem Mień, po tzw. „wyzwoleniu” w 1944 r. osadzony w białostockim więzieniu, skąd trafił do łagru w Ostaszku, a następnie speclagru w Diahilewie, zwolniony w 1946 r. wrócił do Polski, w 1948 r. uzyskał stopień mgr inż. nauk agronomicznych na SGGW, w latach 1948–1951 starszy asystent w Zakładzie Chemii Rolniczej, następnie pracownik Instytutu Sadownictwa, po uzyskaniu tytułu doktora na Wydziale Ogrodniczym SGGW w 1965 r. zatrudniony w Dziale Upowszechnia Wiedzy Sadowniczej, pamiętnikarz, badacz losów ziemiaństwa, m.in. autor pracy *Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego południowo-zachodniej Białostoczczyzny w latach 1939–1944*.

¹⁰ Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu (dalej MRC), Włodek, t. 8, s. 1554. Oprócz wspomnień J. Włodka w muzeum znajdują się dwie fotografie, na których uwieczniono wspomnianych jeńców francuskich.

charakterem lasu, ale również olbrzymimi zniszczeniami po przejściu frontu podczas II wojny światowej¹¹.

Przynależność administracyjna Mnia zmieniała się na przestrzeni wieków. W początkach istnienia miejscowość ta leżała na terytorium przejściowo kontrolowanym przez księcia mazowieckiego Bolesława IV, jednak wkrótce znalazła się w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdzie pozostawała do 1569 r. W 1520 lub według innej wersji 1513 r. utworzono województwo podlaskie, w którego skład weszła m.in. ziemia bielska, a co za tym idzie, Mień leżący w pobliżu granicy z ziemią drohicką (biegnącą wzdłuż rzeki Nurzec). Na mocy unii lubelskiej województwo podlaskie weszło w skład Korony Polskiej. Po III rozbiornie Mień wszedł w granice państwa Hohenzollernów, departamentu białostockiego, prowincji Prus Nowowschodnich¹².

W 1807 r. Podlasie ponownie zmieniło przynależność państwową. Na mocy porozumienia zawartego w Tylży między Napoleonem I a Aleksandrem I okolicę leżącą nad Mianką podzielono między Księstwo Warszawskie oraz imperium Romanowów. W ten sposób część dóbr Mień leżących na prawym brzegu rzeki włączono do departamentu łomżyńskiego księstwa, natomiast większość majątku łącznie z zabudowaniami folwarcznymi i wsią znalazły się w powiecie bielskim, obwodzie białostockim cesarstwa rosyjskiego. Po powstaniu Królestwa Polskiego linię graniczną utrzymano aż do I wojny światowej. W wyniku zarządzenia o likwidacji obwodu białostockiego, ogłoszonego 7 I 1843 r. Mień znalazł się w guberni grodzieńskiej. Po odzyskaniu niepodległości folwark i wieś administracyjnie należał do gminy Domanowo (do 1934 r., następnie gmina Brańsk), powiatu bielskiego, województwa białostockiego. W 1944 r. przywrócono przedwojenną strukturę administracyjną. W 1952 r. gromadę Mień włączono z gminy Brańsk i przyłączono do nowo utworzonej gminy Domanowo¹³.

Mień – wieś i majątek

Najwcześniejsze ślady osadnictwa w Mniu i jego najbliższych okolic datuje się na IV–II tysiąclecie p.n.e., jednak pierwsze historyczne wzmianki na temat omawianej wsi pochodzą z XV w. n.e.¹⁴ Pojawienie się jej na kartach dzie-

¹¹ Bank danych o lasach; Brzozowska 2021, s. 212–215.

¹² Więcej nt. powstania województwa podlaskiego i regionu Podlasia patrz: Michałuk 2013, s. 169–191; Maroszek 2013, *passim*.

¹³ „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 1934, nr 14, s. 403; „Dziennik Ustaw” (dalej Dz.U.) 1934 nr 70 poz. 675; Dz.U. 1952 nr 16 poz. 97.

¹⁴ Usakiewicz 2020, s. 11–13. Najbliższe stanowiska wpisane do rejestru zabytków znajdują się w Brańsku – grodzisko wczesnośredniowieczne, nr rej. C-8, dec. nr 670-1/3/67 z dn. 30.03.1967 r. (*Wykaz zabytków archeologicznych*; Romaniuk 2012, s. 7). W pobliżu rzeki

jów wiąże się z drugą falą kolonizacji mazowieckiej prowadzonej na obszarze Podlasia. W 1441 r. książę mazowiecki Bolesław IV nadał Mień rycerzowi Piotrowi Pacholowi herbu Rola, występującemu wcześniej jako prokurator nurski¹⁵. Dziewiętnaście lat później w akcie fundacyjnym kościoła pw. św. Doroty i Jedenastu Tysięcy Dziewic, jako jeden ze świadków figuruje Piotr „alias Pachol de Mień”¹⁶. Kolejny raz wieś jest wymieniana w akcie erekcyjnym parafii domanowskiej z 4 II 1519 r.¹⁷ Z Mnia pochodził Jan Mieński, który w 1547 r., razem z Marcinem Jałbrzykiem Wyszynskim z sąsiednich Wyszonk posłował z ziemi bielskiej na sejm. Wystąpili wtedy o nadanie szlachcie bielskiej prawa równego szlachcie z ziemi drohickej¹⁸.

Co najmniej od 1580 r. Mień był własnością Mikołaja Łyczko z Kalinowca. Po jego śmierci oba wymienione rodzinne majątki odziedziczył syn Piotr. U schyłku XVI w. Mień nie przedstawiał się okazale. W rejestrze poborowym z dóbr szlacheckich z 1591 r. wzmiankowano, że w majątku znajdowały się 3 włóki osiadłe, z których płacono po 15 gr, ogrodników rolnych 13 po 3 gr, ogrodników bez roli 2 po 2 gr, kół młyńskich dorocznych 2 po 12 gr¹⁹. Z czasem Mień i Kalinowiec były dzielone między potomków Mikołaja. Księga Grodzka Brańska z lat 1640–1641 wspomina o 8 właścicielach częściowych²⁰. W 1737 r. jedną z częściowych właścicieli była Marianna z Łyczków Kuczyńska, która w tymże roku sprzedała swą część „Mieni i Kalinowca” Franciszkowi Maksymilianowi Ossolińskiemu²¹.

Mianki Z. Romaniuk odnalazł fragment wylewu naczynia, który określił jako typ liniński kultury niemieńskiej (Romaniuk 1994, s. 6). W pobliżu wsi odnaleziono również ślady kultury łużyckiej oraz słabo czytelne ślady osady z okresu wpływów rzymskich (Romaniuk 2021, s. 35, 42).

¹⁵ W literaturze można napotkać informację, że nadania z 1441 r. dokonał książę Ziemowit (Bończak-Kucharczyk, Maroszek). Według Z. Romaniuka nazwisko Mieński wzięło swój początek od nazwy dóbr (Romaniuk 2012, s. 274). Mieńscy wzmiankowani są w źródłach we względu na stanowiska jakie pełnili: Petro Pachol (1441, 1460), Jakub z Mnia (1466), Abraham Mieński (1519), Piotr syn Abrahama (1548), Jan Mieński – syndyk ziemi bielskiej (1552); Mikołaj Mieński – surogator bielski w latach 1558–1560 (1558), Hieronim Baltazar syn Jana Mieńskiego (1564), Wincenty Mieński (1557) – w latach 1552–1559 surogator bielski, 1559–1564 sędzia, w 1554 r. wzmiankowany jako urzędnik grodzki; Adam Mieński (1596), Adam Mieński – podsędek (1604), Adam Mieński (1616), Jan Mieński (1619), Hieronim syn Krzysztofa Mieńskiego z Mnia i Kalinowca (1645). W źródłach pojawia się również Eufrozyna córka Piotra Ciechanowieckiego, żona Piotra Mieńskiego, secundo voto Piotrowa Wyszynska, por. Niesiecki 1870, s. 277–279; Romaniuk 2021, s. 165–166, 169.

¹⁶ Archiwum Diecezjalne w Drohiczyne (dalej ADD), Archiwum Parafii Domanowo (dalej APD), sygn. XII/V/6, bp.

¹⁷ ADD, APD, sygn. XII/V/6, bp.

¹⁸ Romaniuk 2021, s. 138, 172.

¹⁹ Jabłoński 1908, s. 148; Piekosiński 1911, s. 13.

²⁰ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej APB), Księga grodzka Brańska, sygn. 1640–1641, k. 1v, 27v.

²¹ Boniecki 1913, s. 175.

Ossoliński nie mógł osobiście zarządzać podlaskimi dobrami, gdyż w czasie wojny o sukcesję polską (1733–1735) poparł Stanisława Leszczyńskiego, z biegiem czasu stając się jego bliskim doradcą i w związku z tym otrzymał zakaz zjazdu do dóbr. Brał udział w obronie Gdańska, po kapitulacji miasta dostał się do rosyjskiej niewoli. Po odzyskaniu wolności (po złożeniu przysięgi wierności Augustowi III) udał się do Królewca, skąd prowadził ożywioną działalność dyplomatyczną i polityczną na rzecz „króla Piasta”. Ostatecznie w maju 1736 r. Franciszek Maksymilian udał się z Leszczyńskim do Lotaryngii, do końca swych dni pozostając poza granicami Rzeczypospolitej.

W lutym 1738 r. przebywający w Lunéville Ossoliński zdecydował o dalszym losie swych mazowieckich i podlaskich majątków. Zarząd swymi dobrami, wśród których znalazły się m.in. Rudka²² oraz Mień, powierzył starszemu synowi Józefowi Kantemu²³. Franciszek nie zapomniał także o Tomaszu, zabezpieczając wyznaczoną mu rentę na podlaskich majątkach²⁴.

Na mocy traktatu tyłzyckiego departament białostocki został podzielony między Cesarstwo Rosyjskie i Księstwo Warszawskie, a od 1815 r. Królestwo Polskie. Nowa linia graniczna miała przebiegać m.in. rzeką Mianką na wysokości wsi Mień. Jej wyznaczenie powierzono żołnierzom francuskim gen. Sucheta oraz rosyjskim gen. Łabanowa²⁵. Po ustanowieniu tejże linii demarkacyjnej zarząd rozległych dóbr rudzkich stał się znacznie utrudniony. Posiadłości Ossolińskich znalazły się po obu stronach granicy, co skwapliwie odnotował pamiętnikarz Julian Borzym (ur. 1840 r.): „Po polskiej stronie folwarki: Wyliny, Ruś, Chorążyce, Wyszki, Klukówek i Mień przez który przepływała granica rzeką Nurcem. Na ruskiej stronie zaś folwarki: Karp, Rudka, Olędy, Siemiony, Koryciny, Aleksandrów, Targówek, Grodzisk, a w stronę rzeki Buga Granne, Koboski, Wiktorzyn itp. Prócz tego Czerniaków pod Warszawą i Foksal cały na Nowym Świecie w Warszawie”²⁶. W związku z tym faktem wzrosła rola mostu na Miance jako miejsca przekraczania granicy. Z tego powodu obok przeprawy powstała komora celna²⁷.

Na przestrzeni dziejów Mień był głównie zamieszkały przez ludność polską, lecz nie tylko. Żydzi pojawili się w Mniu dość późno, bo w 1791 r.²⁸ Dzieściu Żydów arendowało karczmę, w tym jeden winiarz. Na mapie Karola de Perthéesa z 1795 r. karczmę oznaczono na północ od wsi i rzeki Mianki, przy

²² Klucz rudzki już kilka lat wcześniej został powierzony Józefowi Ossolińskiemu na mocy dokumentu wystawionego w 1731 r. w Ciechanowcu. Ossoliński 2021, s. 46.

²³ Romaniuk 2012, s. 34.

²⁴ Niewiarowska-Bogucka 2004, s. 17, 19.

²⁵ Maroszek 2008, s. 14.

²⁶ Borzym 2009, s. 52.

²⁷ Romaniuk 2020, s. 40.

²⁸ *Historia społeczności – Brańsk*.

trakcie prowadzącym do okolicy Wyszonki²⁹. Już podczas wojen napoleońskich wieś spłonęła, a Żydzi w 1812 r. przenieśli się do Brańska³⁰.

Po śmierci Józefa Kajetana Ossolińskiego (15 VIII 1834 r.) dobra rudzkie przeszły w ręce jego syna Wiktora. Ten jednak jako były powstaniec listopadowy początkowo nie mógł przebywać w rodzinnych dobrach. Dopiero z czasem karę złagodzano, Wiktor Ossoliński mógł przyjeżdżać do Rudki po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia, pozostając jednocześnie pod policyjnym nadzorem³¹. Majątek składał się wówczas z 10 folwarków, wśród których figurował Mień, który połączono z nieodległym Kalinowcem³². Już pod koniec XIX w. Kalinowiec był oddzielnym folwarkiem położonymi w gminie Oleksin, powiecie bielskim, guberni grodzieńskiej, z 273 dziesięcinami³³. Kalinowiec „bardzo szybko rozparcelowano”, jak pisze Józef Włodek³⁴.

Wiktor Ossoliński zmarł 27 IX 1860 r. Dobra rudzkie odziedziczyła jego jedyna córka Wanda, żona Tomasza Potockiego³⁵. Kolejną właścicielką podlaskiego majątku była Joanna Janina Potocka.

Według źródeł w 1888 r. w Mniu mieszkało 56 katolików³⁶. Pod koniec XIX w. Mień nie był zarządzany bezpośrednio przez właścicieli dóbr rudzkich, lecz oddany w dzierżawę Bujalskiemu, o którego gościnności wspomina Konrad Prószyński (Kazimierz Promyk) w relacji z podróży po Podlasiu w 1895 r. W czasie swej wędrowki, w sobotę 7 IX dotarł do Kozarzy, Nowodworów, Ciechanowca, Kuczyna; dalej jego marszruta prowadziła przez Kostry-Podsędkowięta, Wyszonki-Wypychy, Wyszonki Kościelne. W ostatnich z wymienionych wsi Prószyński szukał noclegu na plebani u księdza Kuderkiewicza. Ów zaś polecił, by podróżni udali się Mnia i szukali noclegu u leśniczego Górskiego lub dzierżawcy Bujalskiego. Prószyński o swym pobycie w folwarku zanotował jedynie: „Stróż zbudził lokaja-kucharza, przyjęto konia, zbudzono pana Bujalskiego, wieczerza, nocleg”³⁷. Gościnny gospodarz po śniadaniu odprowadził podróżnika do Kalinowca. Mieszkający w Mniu Górski był cenionym leśnikiem. Rudzkie gospodarstwo leśne, według Pruszyńskiego, uchodziło za wzorowe. Tereny po wycince były obsadzone sprowadzaną odmianą sosen cechującą się szybkimi przyrostami. Dzięki temu rzezczone lasy przynosiły dochody szacowane na

²⁹ Perthées 1795.

³⁰ Romaniuk 1989, s. 16.

³¹ Ossoliński 2010, s. 175.

³² Ossoliński 2010, s. 178.

³³ Słownik geograficzny Królestwa 1902, s. 40.

³⁴ MRC, *List*, sygn. III/ 1425a.

³⁵ Ossoliński 2010, s. 180.

³⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Oddział w Łomży, Zarząd Powiatowy Mazowiecki, sygn. 453, k. 38, za: Maroszek 2008, s. 47.

³⁷ Postołowicz, Szumski 1991, s. 178.

50 tys. rubli rocznie³⁸. Ponadto na północ od Mnia, w lasach wylińskich funkcjonowała, jeszcze prawdopodobnie do nadejścia frontu Wielkiej Wojny, gorzelnia³⁹, a nad rzeką działał młyn wodny.

Kolejnym dzierżawcą Mnia był Józef Laddy⁴⁰. Po jego śmierci (zmarł w 1919 r.) Potoccy sprzedali Mień i Kalinowiec. W liście z 1981 r. adresowanym do ciechanowieckiego muzeum Józef Włodek pisał, że przyczyną sprzedaży obu wymienionych folwarków po 1920 r. była obawa przed reformą rolną⁴¹. Tezę tę potwierdzają wspomnienia Konstantego Potockiego, który napisał, że Mień „został rozparcelowany i rozprzedany z powodu reformy rolnej”⁴². Kalinowiec został podzielony na mniejsze działki i praktycznie zniknął z mapy, natomiast drugie z wymienionych gospodarstw zmieniło jedynie właściciela.

Prawdopodobnie w latach dwudziestych XX w. Potoccy sprzedali Mień Czesławowi Wyszynskiemu⁴³, który miał poważne problemy finansowe. Starał się im zaradzić sprzedając część gruntów⁴⁴ oraz zadłużając się 5 I 1928 r. w Banku Gospodarstwa Krajowego. Między innymi z powodu niemożności spłaty zobowiązań Wyszynski zbankrutował, a majątek trafił na licytację zorganizowaną 5 IV 1934 r. w Sądzie Okręgowym w Białymstoku. W jej wyniku nowym nabywcą folwarku o powierzchni 151 ha 3167 m² stał się Bank Gospodarstwa Krajowego. Ten sam bank 19 II 1935 r. zawarł umowę dzierżawy folwarku Mień z Władysławem Struszcakiem, obowiązującą do 1 X 1937 r. Jednakże już w rok po tym fakcie, w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Białymstoku rozpoczęto proces dotyczący odbioru dzierżawy⁴⁵.

Wówczas kupnem majątku zainteresował się Stanisław Pac-Pomarnacki. 20 VI 1936 r. podpisano umowę przedwstępną dotyczącą 12 działek wchodzących w skład folwarku o łącznej powierzchni 127,725 ha. Akt dotyczył również zabudowań: dworu, ośmioraku, budynków gospodarczych. Pac-Pomarnacki wpłacił gotówką 27 828 zł. Zapłacił także pięcioprocentowe odsetki za czas od podpisania umowy przedwstępnej do czasu sporządzenia aktu (32 172 zł). 29 922 zł sfinansowano przy pomocy pożyczki długoterminowej na 50 lat

³⁸ Postołowicz, Szumski 1991, s. 179.

³⁹ Folwark Gorzelnia został oznaczony na mapie niemieckiej zaboru rosyjskiego: Westliche Osteuropa; miejsce nie zostało oznaczone na mapach topograficznych z okresu międzywojennego (Mapa topograficzna WIG, 1935). W liście skierowanym do Muzeum Józef Włodek wspomina, że gorzelnię założono po drugiej stronie granicy ze względu na różnicę cen sprzedaży wódki w Królestwie i Cesarstwie (MRC, *List*, sygn. III/ 1425a).

⁴⁰ Usakiewicz 2020, s. 16.

⁴¹ Kotkowicz, Tomaszewski 2020.

⁴² Potocki, Potocki 2017, s. 284.

⁴³ W Księdze Adresowej Polski – Wyrzyński Czesław (*Księga Adresowa Polski 1926/1927*, s. 924).

⁴⁴ MRC, Włodek, t. 8, s. 1480.

⁴⁵ MRC, Odpis aktu z księgi hipotecznej, sygn. 1425b, k. 1.

i 6 miesięcy. Dodatkowo nowy właściciel musiał płacić 4,5% kosztów zarządu rocznie⁴⁶.

Według spisu powszechnego z 30 IX 1921 r. wieś Mień miała 503 mieszkańców (495 osób narodowości polskiej, 8 żydowskiej), a folwark 96 (narodowości polskiej). W tym czasie w majątku było 5 budynków mieszkalnych, a we wsi 72 plus 1 wymieniony w kategorii inne zamieszkałe⁴⁷. Według *Księgi Adresowej Polski* z 1926/27 r. byli wśród nich kołodziej (K. Łempicki), kowal (W. Bobel), stolarz (A. Myczński), szewc (K. Bobel). We wsi znajdował się również sklep spożywczy należący do A. Łempickiego i F. Turowskiego zarejestrowany 31 X 1928 r. pod nazwą „Sklep spożywczy – Aleksander Łempicki”⁴⁸. Wyrobami tytoniowymi handlował S. Zapisek⁴⁹.

Wielka historia we wsi Mień (działania militarne, upaństwowienie majątku)

Na dziejach Mnia piętno odcisnęły kolejne zrywy niepodległościowe i działania wojenne, zaczynając od powstania listopadowego i wojny polsko-rosyjskiej z lat 1830–1831, a kończąc na II wojnie światowej.

W maju 1831 r. Mień znalazł się na trasie przemarszu korpusu gen. Tomasza Łubieńskiego⁵⁰. 21 V 1831 r. gen. Dezydery Chłapowski na czele 700 żołnierzy w Mniu przekroczył granicę Królestwa Polskiego maszerując w kierunku Bielska Podlaskiego⁵¹. Przy niestrzeżonej w tym miejscu granicy we wsi wyznaczono miejsce na odczynek dla oddziału. Prowadzono stąd rozpoznanie oraz wypadły do Brańska i Glinnika⁵². Wydaje się, że mieszkańcy zarówno Mnia jak i wsi byli przychylni powstańcom, przekazując im żywność oraz zaciągając się do oddziału⁵³.

Ignacy Prądzyński pisał, że „Wstęp jego [Chłapowskiego] na litewską ziemię odbył się w sprzyjających dla niego okolicznościach. Wodzowie rosyjscy byli wyłącznie zajęci potrzebą połączenia gwardii z główną armią wstępowali w tym celu, jeden za Bug, drugi za Narew. Między nimi znajdowała się przestrzeń

⁴⁶ MRC, Odpis aktu z księgi hipotecznej, sygn. 1425b, k. 2–3.

⁴⁷ Usakiewicz 2020, s. 47.

⁴⁸ „Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” 1928, nr 15, s. 31.

⁴⁹ *Księga Adresowa Polski 1926/1927*, s. 913.

⁵⁰ Romaniuk 2014, s. 16.

⁵¹ Maroszek 2008, s. 72.

⁵² Romaniuk 2020, s. 42.

⁵³ Chłapowski 1899, s. 55. A. K. Puzyrewski pisze: „[...] a stąd w górę Nurca do wsi Mieni; z 21-go na 22-gi V przeszedł on [Chłapowski] granic”. Por. Puzyrewski 1899, s. 265. Gawroński pisał natomiast, że 21 V Chłapowski ze swoim oddziałem już od dwóch dni na Litwie, por. Gawroński 1916, s. 164.

zupełnie próżna, tam się Chłapowski z wszelką łatwością przemknął się przez Andrzejów [Andrzejewo] i Czyżew i dnia 21-go V wyszedł pod Mienią spod granic tak zwanego Królestwa Polskiego⁵⁴.

Przeszedłszy granicę Chłapowski udał się w kierunku Białowieży razem z przewodnikiem, trzema ułańskimi oraz Kazimierzem hr. Krasickim, który mapy oraz dokumenty ukrył w „zawiazanym od płaszcza rękawie”⁵⁵.

W 1863 r. doszło do następnej próby odzyskania niepodległości. W odróżnieniu od poprzedniego, powstanie styczniowe przybrało formę wojny partyzantkiej. Lasy wylіńskie oraz Mień były w tym czasie świadkiem działań pułkownika Władysława Cichorskiego „Zameczka”. Oddział powstańców dwukrotnie przekraczał granicę po mieńskim moście, kierując się na Rudkę, gdzie rozbito grupę Kozaków⁵⁶. W lesie wylіńskim miał znajdować się obóz powstańców. Stacjonujący w Brańsku major Hart wyruszył na spotkanie tegoż oddziału wspólnie z kapitanem Nikołajem Wolkowem. Franciszek Józef Biłgorajski opisuje tego ostatniego jako niechętnego do walki i unikającego bezpośrednich potyczek. Wziąwszy przewodnika, który miał prowadzić do partii powstańczej, namówił go do kluczenia z dala od celu: „Przewodnik przychylny powstańcom, podprowadziwszy moskali pod gorzelnię we wsi Mnia [Mień] zdołał umknąć nieznacznie. Znużony oddział dalszej nie znając drogi, przymuszony był odpocząć godzinę. W ciągu atoli godziny kapitan Wolkow w drugim swoim towarzyszem porucznikiem spił się tak mocno, że wygadawszy się w swoim pijaństwie o namówienie przewodnika padł jak nieżywy – i bez przytomności został odwieziony do Brańska”⁵⁷.

Kolejny raz Mień stał się świadkiem działań zbrojnych w czasie I wojny światowej. Latem 1915 r. przez powiaty bielski i wysokomazowiecki przetoczył się front Wielkiej Wojny. Mień, w którym znajdowała się przeprawa na Miance, stał się widownią krwawych walk nacierającej armii niemieckiej z prowadzonymi działaniami opóźniającymi żołnierzami rosyjskimi⁵⁸. Cofający się Rosjanie zajęli pozycję obronną wzdłuż Mianki oraz obsadzili częściowo zdemontowany most. Do jej przełamania Niemcy przeznaczili 125 pułk piechoty z Wirtenbergii, wspomagany przez 119 pułk grenadierów, 121 pułk piechoty oraz 29 pułk artylerii polowej. Zdobycie przeprawy utrudniał podmokły teren oraz silny

⁵⁴ Prądziński 1909, s. 60.

⁵⁵ Krasicki 1881, s. 10–11.

⁵⁶ Borzym 2009, s. 123.

⁵⁷ Wspomnienia Franciszka Józefa Biłgorajskiego razem z innymi zestawili i wydał Ferdynand Władysław Czaplicki (Czaplicki 1869, s. 74).

⁵⁸ Więcej nt. ofensywy patrz: Tomkiel, Markowski 2016. W wykazie mężczyzn urodzonych (ochrzczonych) w 1912 r. przekazywanym w 1930 r. przez parafię do Urzędu Gminy w Domanowie znajdują się wpisy dotyczące dziesięciorga dzieci płci męskiej z majątku bądź wsi Mień. Wśród nich tylko przy jednym wpisie nie ma informacji o zgonie. Największa umieralność notowana była w latach 1915–1916 (ADD, V 1932–1932, sygn. XII/V/5, k. 99–99b).

ostrzał karabinowy. Niemcy mieli wdrzeć się na drugi brzeg nieoczekiwanie znalezionej kładką i brawurowo, pod ostrzałem wroga, zająć most. Wzięto do niewoli około 100 jeńców. Sam most był spalony do połowy, jednak dalej możliwy do użytkowania⁵⁹.

Pozostałością po opisanym boju jest istniejący do dziś cmentarz żołnierzy niemieckich. Pierwotnie, jak opisała to Janina Zofia Potocka, całość znajdującego się przy drodze założenia, składającego się z kilku mogił, otaczał brzoźowy płot⁶⁰. Cmentarz został umiejscowiony na rozstaju dróg prowadzących w kierunkach Mień – Wyliny-Ruś – Wyszonki-Błonie, na skraju lasu, na północny-wschód od zabudowań wsi Mień. Cmentarz pierwotnie był otoczony wałem oraz rowem, obecnie część przylegająca do drogi szutrowej została całkowicie zniwelowana. Na powierzchni gruntu założenie jest mało czytelne. Cmentarz zachował się głównie pod powierzchnią, należy jednak zaznaczyć, że podczas prac wyrównujących drogę pochówki mogły zostać naruszone. Część obwałowania od strony lasu zachowała się reliktoowo. Nie zachowały się zarysy pojedynczych mogił ani żadne pierwotne oznaczenia lub symbole religijne. Brak jest oryginalnych nasadzeń, na terenie znajdują się liczne samosiejki. W południowo-wschodniej części wału umieszczono tablicę informacyjną Nadleśnictwa Rudka, trwale posadowioną w gruncie dwoma słupami. Wały, rów oraz teren cmentarza od strony południowo-wschodniej oraz południowej zostały zniwelowane przy okazji wyrównywania drogi żwirowej, dla ułatwienia przejazdu samochodów ciężarowych z kopalni żwiru oraz dla ruchu lokalnego.

Cmentarz był zaznaczony na mapach z okresu Wielkiej Wojny oraz późniejszych, w szczególności na mapach topograficznych opracowanych przez Wojskowy Instytut Geograficzny. Cmentarz pomimo funkcjonowania w pamięci mieszkańców wsi został częściowo zniszczony i obecnie znajduje się w złym stanie. Nie został wpisany do ewidencji zabytków ani objęty inną formą opieki ani ochrony.

Po przejściu frontu, mimo wszelkich utrudnień związanych z okupacją niemiecką, życie mieszkańców z wolna zaczynało się stabilizować. Starano się odbudować straty materialne powstałe w sierpniu 1915 r., jednak już wkrótce las położony między Mniem a wsią Wyliny-Ruś ponownie stał się świadkiem tragicznych wydarzeń. Głośną sprawą była zbrodnia popełniona przez polskich żandarmów na członkach bolszewickiej delegacji Czerwonego Krzyża. Misja przybyła do Warszawy 20 XII 1918 r. W jej skład wchodziło pięć osób: Bronisław Wesołowski, Maria Alter, Leon Alter, Magdalena Ajwazowa i Ludwik Klocman. Już następnego dnia władze polskie internowały delegatów, po czym 27 XII podjęły decyzję o wydaleniu ich z Polski. Doprowadziło to do protestów

⁵⁹ Romaniuk 2018, s. 36–37; Stühmke 1923, s. 80–81.

⁶⁰ Potocka, Potocka 2014, s. 162.

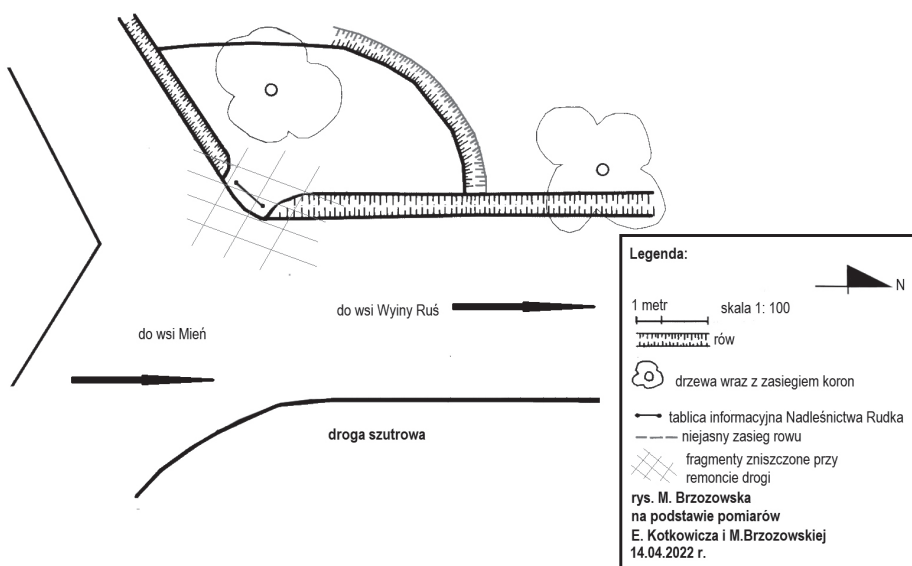
Ilustracja 1. Cmentarz żołnierzy niemieckich zlokalizowany na rozstaju dróg na północ od wsi Mień na mapach z okresu I wojny światowej oraz okresu międzywojennego



Karte des Westlichen Russlands na podkładzie z 1914 r., skala: 1: 100 000 /1892–1921/,
ark. Mazowieck-L 30, Źródło: <http://polski.mapywig.org/news.php> (dostęp 17.06.2022).

Mapa topograficzna WIG, skala 1:25 000, ark. P37 S35 I (3735 I), źródło mapy: <http://polski.mapywig.org/news.php> (dostęp 17.06.2022).

Ilustracja 2. Szkic zachowanych naziemnych elementów cmentarza żołnierzy niemieckich z okresu I wojny światowej wykonany na podstawie oględzin terenowych w kwietniu 2022 r.



zorganizowanych przez działające w stolicy środowiska lewicowe i demonstracji, podczas których żandarmeria użyła broni. W wyniku starcia kilka osób poniosło śmierć⁶¹. Po demonstracji z 29 XII internowanych przeniesiono do X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, a 30 XII wywieziono kolejną, pod eskortą pięciu żandarmów. Według artykułu opublikowanego w „Sztandarze Socjalizmu” cała grupa dojechała jedynie do stacji Łapy, skąd ze względu na zamknięcie granicy została zawrócona do Czyżewa. Następnie przez Ciechanowiec udano się furmankami w dalszą podróż. W nocy z 3 na 4 I 1919 r. konwój dotarł w okolicę Wylin-Rusi, gdzie żandarmi rozstrzelali członków misji Czerwonego Krzyża⁶². Jedynym ocalałym był Leon Alter. Po postrzale w szyję stracił przytomność. Po odzyskaniu świadomości dotarł do wsi Mień, a następnie wynajętym wozem do Brańska⁶³, gdzie tamtejszy lekarz udzielił mu pomocy medycznej. Dalszą podróż umożliwiła mu niemiecka Rada Delegatów Żołnierskich⁶⁴. Popelniona w lesie wylinińskim zbrodnia odbiła się szerokim echem nie tylko w kraju, ale również poza jego granicami. Skrzętnie wykorzystywała ją propaganda bolszewicka.

Do sprawy szeroko odniosła się prasa socjalistyczna. Proces relacjonował redaktor „Robotnika”. Wśród opisów dotyczących śledztwa i samego przebiegu sprawy w sądzie, autor artykułów opisu wyeksponował fragmenty wskazujące, że żandarmi, którzy bezpośrednio dokonali zabójstw, byli jedynie narzędziem w rękach dowódców, natomiast bezpośrednimi inicjatorami mieli być ich przełożeni, którzy zostali jednak uniewinnieni (ppor. Antoniewski). Zamiast, jak pisze autor artykułu „8 do 15 lat” zasądzono znacznie łagodniejsze wyroki, tj. dla ppor. Zygmunta Lewickiego, pchor. Mariana Lasockiego i szer. Albina Lewickiego po jednym roku pozbawienia wolności, dla szer. Kazimierza Kiziora rok i dwa miesiące pozbawienia wolności. Najwyższy wyrok — dwa lata więzienia, otrzymał por. Tomasz Cyndler. Niskie wyroki umotywowano okolicznościami łagodzącymi „nastrojem na froncie, stanem psychicznym oskarżonych, ich zasługami poprzednimi itp.”⁶⁵.

W Mniu jeszcze w latach czterdziestych XX w. dobrze pamiętano o tym wydarzeniu, wokół którego narosło wiele legend. Jedna z nich opowiadała o kosztownościach i dużych sumach pieniędzy znalezionych przez mieszkańców pobliskich miejscowości przy zwłokach. Zaś przed 22 VI 1941 r. władze okupacyjne zamierzały uhonorować pomordowanych wznosząc pomnik na miejscu kaźni⁶⁶. Miejsce to oznaczono, być może jeszcze w 1941 r. dużym kamieniem,

⁶¹ Sacewicz 2014, s. 48–49.

⁶² „Sztandar Socjalizmu”, 7 I 1919, dodatek nadzwyczajny, nr 5(14), s. 1, za: Sacewicz 2014, s. 52.

⁶³ MRC, Włodek, t. 8, s. 1482.

⁶⁴ Sacewicz 2014, s. 53.

⁶⁵ „Robotnik: centralny organ P.P.S.”, 2–6 III 1920, nr 849–853.

⁶⁶ MRC, Włodek, t. 8, s. 1482.

który znajdował się w tym miejscu co najmniej do 1961 r. Współcześnie w tym miejscu znajduje się betonowa płyta, obecnie jednak bez tablicy inskrypcyjnej, która została prawdopodobnie usunięta⁶⁷. Natomiast w okresie PRL-u Bronisław Wesołowski doczekał się upamiętnienia na placu obecnego Miejskiego Domu Kultury w Wysokiem Mazowieckiem. Uroczystości odsłonięcia pomnika w 1961 r. zgromadziły tłumy ludzi⁶⁸. Autorem pomnika Wesołowskiego był Stanisław Wakuliński⁶⁹. Pomnik usunięto z przestrzeni publicznej już w latach dziewięćdziesiątych. XX w.⁷⁰

Mniej więcej w tym samym czasie, gdy dokonano zbrodni w lesie wylińskim, doszło do pierwszych starć wojny polsko-bolszewickiej, konfliktu rozpoczętego bez formalnego wypowiedzenia. Po początkowych sukcesach siły polskie zostały zmuszone do odwrotu, który zakończyła dopiero bitwa warszawska. W czasie wojny polsko-bolszewickiej przez tereny położone nad Mianką dwukrotnie przechodził front. Pierwszy raz, gdy w końcu lipca wycofujące się pod naporem nieprzyjaciela oddziały polskiej 1 Armii dotarły w okolice Mnia; drugi raz, gdy w wyniku zwycięskiej kontrofensywy znad Wieprza, Wojsko Polskie ścigało przeciwnika wyzwalając kolejne obszary kraju.

Maszerujący z Suraża 36 pp. Legii Akademickiej 30 VII dotarł do Hodyszewa. Stąd III batalion pułku przeprowadził natarcie na Świdry i Poletyły zdobywając karabin maszynowy i biorąc jeńców. Następnie kontynuowano odwrót przez Mień w kierunku na Czyżew⁷¹. 31 VII 1920 r. oddziały polskiej 1 Armii zostały zmuszone do odwrotu z Pietkowa i zajęcia linii Mień–Żochy–Piekuty⁷². Rankiem 8 dywizja piechoty obsadziła pozycję od Mnia do Żoch Nowych, jednakże około południa polska IV brygada piechoty została wyparta z rejonu Pietkowa i w rozsypce cofnęła się na linię Żochy Stare–Łopienie-Jeże. W tej sytuacji 8 dywizja otrzymała rozkaz zajęcia pozycji wzdłuż Nurca od Brańska do ujścia Mianki. XVI brygada odmaszerowała z Domanowa na Karp, natomiast XV brygada z Zalesia do Mnia⁷³. Jednak w nocy z 31 VII na 1 VIII dokonano kolejnej relokacji obu brygad piechoty. XV wyznaczono stanowiska od Mnia po Rzepki Stare (13 pp obsadził odcinek wzdłuż Mianki do jej ujścia⁷⁴) a XVI Rzepki Stare–Żochy Nowe. Tej samej nocy przez Mień przemaszerowała 17 dywizja piechoty kierując się do Rudki.

⁶⁷ *Plan odnowy miejscowości Wyliny – Ruś* 2010, s. 8.

⁶⁸ *Kronika filmowa*.

⁶⁹ Stanisław Wakuliński był również autorem pomnika Marceliego Nowotki odsłoniętego w Łapach w 1966 r.

⁷⁰ „Echo Wysokiego” 2017, s.7.

⁷¹ *Pomarański* 1930, s. 42.

⁷² *Romaniuk* 2014, s. 21.

⁷³ *Bitwa Warszawska* 1935, s. 180–181.

⁷⁴ *Bitwa Warszawska* 1935, s. 228.

Rankiem 2 VIII bolszewicy zaatakowali pozycje polskie w rejonie Wypych zmuszając 8 dywizję piechoty do odejścia znad wyżej wymienionej rzeki. Około godz. 14 obsadziła ona nową rubież obronną na linii Trojanówek–Piętki–Żebry–Wojny–Pogorzelski, gdzie usiłowała zatrzymać nieprzyjaciela kilkakrotnie przechodząc do kontrataków. Ostatecznie jednak 8 dywizja została wyparta z zajmowanych pozycji i zmuszona do dalszego odwrotu⁷⁵.

Po klęsce w bitwie warszawskiej siły bolszewickie pośpiesznie cofały się na wschód. 20 VIII żołnierze 21 Dywizji Górskiej Wojska Polskiego pod nieprzyjacielskim ogniem, prowadzonym z wyższego brzegu rzeki, sforsowali Bug w Grannem i ruszyli w dalszy pościg za wrogiem. Bolszewickie oddziały z 10. dywizji strzeleckiej i 48. brygady z 17. dywizji, obsadziły linię Nurca na odcinku Mień–Brańsk, jednak wkrótce zostały zmuszone do dalszego odwrotu w kierunku Białegostoku⁷⁶. Gdy front się oddalił, nadszedł czas odbudowy i normalizacji przerwanej niespełna 20 lat później przez kolejny konflikt zbrojny.

W czasie II wojny światowej Mień kilkakrotnie stał się areną walk. Bój, do którego doszło w 1939 r., wyczerpująco opisano w artykule Ł. Radulskiego pt. *Bój pod Domanowem i Mniem 13 września 1939*⁷⁷. Z tego powodu tutaj pominięto opis walk. Dzień po zakończeniu boju Niemcy dokonali pacyfikacji wsi, mordując siedem osób, a kilkanaście wywożąc na roboty przymusowe. Spłonęło wówczas 77 domów i ok. 200 budynków gospodarskich⁷⁸. We wsi istniało wówczas 130 gospodarstw zamieszkałych przez ok. 750 osób, więc zniszczenia w ogromnym stopniu odbiły się na życiu miejscowej społeczności⁷⁹. Straty w żywym inwentarzu także były znaczne i wyniosły 60 koni, 128 krów i 214 świń⁸⁰.

Podczas powyższych wydarzeń Stanisław Pac-Pomarnacki przebywał w folwarku Mień, jednak, gdy Niemcy zaczęli się wycofywać, pozostawiając te tereny wkraczającej Armii Czerwonej, postanowił uciekać na tereny okupowane przez III Rzeszę. W drogę wyruszył razem z rodziną Potockich z pobliskiej Rudki i Targowiska. Uciekinierzy własnymi wozami dotarli na północny brzeg Narwi, gdzie ich ścieżki się rozeszły. Pac-Pomarnacki wyjechał do swojego rodzinnego majątku w Staninie w powiecie łukowskim, a Potoccy udali się do Krakowa⁸¹.

Od końca września 1939 r. do czerwca 1941 r. Mień znalazł się pod okupacją sowiecką. Majątek Pac-Pomarnackiego został rozparcelowany pomiędzy służbę dworską i okolicznych chłopów. Sam dwór oraz budynki folwarczne

⁷⁵ *Bitwa Warszawska 1935*, 281.

⁷⁶ Maroszek 2008, s.158; Wyszczelski 1994, s. 32.

⁷⁷ Radulski 2017, Radulski 2017b.

⁷⁸ Romaniuk 2012, s. 276; Kowalczyk, Mankiewicz 1979, s. 28.

⁷⁹ Gnatowski, Mankiewicz, Kowalczyk 1981, s. 115.

⁸⁰ Mankiewicz, Kowalczyk 1986, s. 40–41.

⁸¹ Włodek 2021, s. 140.

wykorzystano do zakwaterowania części pułku artylerii, który na swoje potrzeby zmienił przeznaczenie niektórych obiektów⁸². Oprócz tego żołnierze wzniesli baraki, wybudowali stajnię, a na jednym z folwarcznych pól wykopali latryny.

Po wcieleniu zajętych przez Armię Czerwoną terenów do BSRS delegatem do władz został miejscowy pastuch Piotr Kowalczyk, któremu mieszkańcy Mnia wiele zawdzięczali. Rzekomo dzięki jego działaniom żaden mieszkaniec wsi nie został wywieziony na Syberię⁸³.

22 VI 1941 r., gdy Niemcy rozpoczęli operację Barbarossa, Mień i jego okolice ponownie stały się placem boju. Dowództwo sowieckiej 10 Armii, po otrzymaniu raportów o walkach toczonych na południe od Brańska, podjęło decyzję o utworzeniu rubieży obronnej wzdłuż Nurca i Orlanki. By ją wzmocnić, z okolic Szepietowa ściągnięto 113 i 50 pułk czołgów (pcz) z 25 Dywizji Pancерnej, w sile ok. 200 czołgów T-26 w 8 batalionach, które zajęły stanowiska w lesie wylińskim, leżącym między wsiami Wyliny-Ruś i Mień. Wkrótce część maszyn przydzielono do rozlokowanych w tym rejonie oddziałów piechoty, głównie z 284 pułku strzeleckiego. Zabezpieczając swą pozycję od strony Brańska, dwa T-26 wsparte grupą spieszonych czołgistów rozlokowano na szosie w pobliżu mostu w Mniu a 3 batalion 50 pcz zajął pozycję wzdłuż Nurca na południe i wschód od wsi⁸⁴.

Pierwszego dnia wojny ZSRR z III Rzeszą 268 Dywizja Piechoty, wchodząca w skład niemieckiego VII Korpusu i 263 Dywizja Piechoty z IX Korpusu, 4 Armii, Grupy Armii „Środek” rozpoczęły dwudniowy bój o Brańsk. W nowej sytuacji, rankiem 23 czerwca 50 i 113 pułki czołgów opuściły las wyliński, zajmując pozycje wyjściowe do ataku na miasto. Nowe stanowiska znajdowały się w lesie na południowy-wschód od Pietraszek i Glinnika. W okolicach Mnia, na dotychczasowych pozycjach pozostawiono 3 batalion 50 pułku oraz jeden batalion czołgów w rejonie Domanowa⁸⁵.

Kilkukrotne próby odbicia Brańska nie powiodły się, dodatkowo odejście radzieckich oddziałów pancernych spowodowało niemiecką 268 DP do energiczniejszych działań ofensywnych. 468 pułk piechoty (pp) maszerował na Mień i Domanowo a 499 pp skierowano przez Rudkę do Brańska. Wkrótce oba pułki natrafiły na opór jednostek Armii Czerwonej na południe od Mnia i na wschód od Rudki.⁸⁶ O ile drugiej z wymienionych jednostek niemieckich w krótkim czasie udało się wykonać zadanie i dotrzeć do Brańska, o tyle 468 pp był uwikłany w walki w rejonie wsi. Dopiero w drugiej połowie dnia 3 batalion 50 pcz, w wyniku naporu jednostek niemieckich i ogólnej złej sytuacji na pozostałych odcinkach obrony został zmuszony do wycofania się.

⁸² Romaniuk 2012, s. 276.

⁸³ Romaniuk 2012, s. 276.

⁸⁴ Nikolajuk 2016, s. 66–67; Nikolajuk 2011, s. 212–213.

⁸⁵ Nikolajuk 2016, s. 73.

⁸⁶ Nikolajuk 2016, s. 74.

Zmiana okupanta wpłynęła na sytuację mieszkańców folwarku i wsi. Na początku lipca do Mnia przyjechała Janina Pac-Pomarnacka, od 7 VII 1941 r. żona Stanisława, który do 15 VII 1944 r. zarządzał upaństwowionym majątkiem Kułaki. Pierwszym wyzwaniem, przed którym stanęła, było odzyskanie gruntów rozparcelowanych w czasie rządów sowieckich. Wkrótce nie bez pewnych trudności, udało się porozumieć w właścicielami poszczególnych nadziałów, którzy otrzymali część plonów z przyznanych im przez sowietów działek⁸⁷. W grudniu 1941 r. do Mnia przeprowadził się syn Janiny z pierwszego małżeństwa, Józef Włodek.

Na zajmowanych terenach majątki ziemskie przekraczające 125 ha podlegały upaństwowieniu i były przekazywane w zarząd Wschodniopruskiemu Towarzystwu Rolniczemu. Mimo to, Mień liczący ponad 127 ha uniknął tego losu. Zniszczenia spowodowane przejściem frontu i wcześniejszym stacjonowaniem w nim czerwonarmistów były na tyle poważne, że majątek został czasowo zwolniony z podatków. Podstawowym źródłem dochodu folwarku był handel prowadzony z kupcami polskimi i żydowskimi z Ciechanowca i Brańska. Ważnym odbiorcą płodów rolnych był Mojżesz Orłański, przedwojenny handlarz bydłem, ówczesny przedstawiciel brańskiego judenratu. Oficjalnie w Mniu nabywał warzywa, a nieoficjalnie zaopatrywał się tu w koniczynę i słomę dla krowy, którą hodował poza gettem. Innym kupcem brańskim handlującym z folwarkiem był Lejzor Goldwaser. Utrzymywał on kontakty z Józefem Włódkiem i jego matką Janiną Pac-Pomarnacką aż do likwidacji getta⁸⁸.

Braki w aprowizacji starano się załagodzić korzystając z usług szmuglerów, którzy dostarczali z Warszawy lub Wołomina różnych deficytowych towarów jak np. sodę kaustyczną, wykorzystywaną do wyrobu mydła, w zamian zabierając słoninę, rąbankę wieprzową itp. Mimo opłacalności tego procederu przemysłowcy byli narażeni na duże niebezpieczeństwo. We wspomnieniach J. Włódka znalazła się relacja o zastrzeleniu w pobliżu Mnia jednego ze szmuglerów przez Gaugera, żandarma z Klukowa⁸⁹.

Położenie na uboczu głównych szlaków komunikacyjnych, pomiędzy dwoma dużymi kompleksami leśnymi – rudzkim i wylińskim – sprawiało, że o ile wizyty przedstawicieli niemieckich władz okupacyjnych należały do rzadkości, o tyle nocne najścia partyzantów sowieckich, albo podszywających się pod nich bandytów, były stosunkowo częstym zjawiskiem. J. Włodek odnotował, iż w latach 1942–1944 majątek aż trzynastokrotnie stał się obiektem napadów. Ofiarą rabusiów padały głównie artykuły żywnościowe, alkohol, zegarki, odzież i obuwie. Napady nie były jedynym zagrożeniem. Zdarzały się też

⁸⁷ Włodek 2021, s. 217.

⁸⁸ Włodek 2021, s. 180–181.

⁸⁹ MRC, Włodek, t. 8, s. 1607–1608.

wypadki, że od strony lasu wylńskiego w kierunku folwarku strzelano bez wyraźnego powodu⁹⁰.

Po napadzie z 5 V 1943 r. rabusie zostali rozstrzelani przez nieznaną sprawców. Żandarmeria niemiecka podjęła się rozwikłania tej sprawy. W tym celu, poszukując skradzionych przedmiotów dokonali rewizji w Mniu, co opisał przytaczany już J. Włodek: „okazało się, że w lesie wylńskim znaleziono szesnaście nagich trupów, rzekomo sowieckich partyzantów, którzy odwiedzili Mień i zabrali do worków damską bieliznę, damskie obuwie i inne przedmioty, raczej do wojaczki partyzanckiej niezbyt przydatne. Tych szesnastu rzekomych, a może rzeczywistych partyzantów i dwóch Żydów, którzy do nich później dołączyli, ktoś w lesie rozstrzelał. Niemcy dlatego dokonali rewizji, aby stwierdzić, czy zrabowane rzeczy do Mnia nie wróciły, co byłoby dowodem na to, że Józef Włodek piszący te słowa, współdziałał z tymi, którzy rozstrzelali tych rabusiów. Na szczęście żandarmi niemieccy nie znaleźli żadnych odzyskanych rzeczy, bo to co zostało przy trupach zostało zabrane przez mieszkańców wsi Wyliny-Ruś, leżącej po północnej stronie lasu, w odległości siedmiu kilometrów”⁹¹.

W odróżnieniu od partyzantów sowieckich, polskie władze podziemne nie nakładały na folwark żadnych obciążeń finansowych i dostaw. We wsi mieszkało wielu konspiratorów, wśród nich można wymienić Józefa Leszczyńskiego, sierżanta Łępickiego, plutonowego Olecha. Inni jak np. Józef Włodek (od lata 1944 r.) wspierali oddziały partyzanckie jako zwiadowcy i informatorzy⁹². W Mniu ukrywano również zapasy broni, które w chwili zbliżania się frontu w 1944 r. przetransportowano do Oleksina⁹³. Mimo ciężkiej sytuacji materialnej panującej w miejscowym dworze, zimą 1942/1943 r. udzielano w nim schronienia poszukiwanemu przez Niemców nauczycielowi gimnazjalnemu z Białegostoku Ignacemu Spytkowskiemu. Gościł on w Mniu przez kilka tygodni, po czym pod fałszywym nazwiskiem wrócił do Białegostoku⁹⁴.

Pomimo tego, że jak donosił wielokrotnie wspomniany J. Włodek, wizyty władz niemieckich nie były częstym zjawiskiem, jednak się zdarzały, a ich skutki niekiedy były tragiczne. Mieszkający w Mniu Waclaw Borek został aresztowany 1 lub 7 XII 1942 r. pod zarzutem nielegalnej destylacji alkoholu⁹⁵. Początkowo osadzono go w Strafebeislagerze w Bielsku Podlaskim, skąd przewieziono do Białegostoku, a od 28 IV 1943 r. do 10 III 1945 r. był więźniem obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Kolejnym mieszkańcem Mnia skazanym za

⁹⁰ Włodek 2021, s. 76.

⁹¹ Włodek 2021, s. 77.

⁹² MRC, Włodek, t. 9, s. 1646.

⁹³ MRC, Włodek, t. 9, s. 1641.

⁹⁴ Włodek 2021, s. 76.

⁹⁵ Podczas II wojny światowej ludność okupowanych terenów zamiast pieniędzy często wykorzystywała alkohol w transakcjach kupna/sprzedaży.

bimbrownictwo był Henryk Cieśluk, aresztowany w lutym 1942 r. Podobnie jak Borek był przetrzymywany w Karnym Obozie Pracy w Bielsku Podlaskim i przewieziony do Stutthofu, gdzie zginął w maju 1942 r. W tym samym roku do bielskiego obozu trafił Jan Litwińczuk oraz dziewięciu innych mieszkańców interesującej nas wsi, zwolnionych po miesiącu⁹⁶.

Mieszkańcy Mnia kilkakrotnie byli wywożeni na roboty przymusowe. W 1942 r. były to następujące osoby: Zofia Majewska, Stanisław Bobel, Franciszek Kowalczyk, Stanisław Paprocki, Władysław Kunicki, Stanisław Łempicki, Aleksander Talarek, Władysław Maruczyk. W roku następnym wśród wymienionych znaleźli się: Stanisława Muczyńska-Bobel, Stanisława Cieśluk, Józef Borek oraz dziesięć innych osób⁹⁷. 2 X 1943 r. za pomoc partyzantom na roboty przymusowe trafili Anna Bobel oraz cztery osoby z rodziny Żero. W styczniu 1945 r. do wsi wróciła cała wyżej wymieniona grupa z wyjątkiem zmarłego Aleksandra Żero.

Krótko przed rozpoczętą przez Niemców ewakuacją w majątku Mień brański amtskomisarz dokonał rewizji. W przeszukaniu uczestniczyło około trzydziestu żandarmów i policjantów, którzy po przeszukaniu domu, piwnic i budynków gospodarczych, znaleźli skóry cieląt i owiec (świadczące o nielegalnym uboju), masło, len oraz „inne dowody wykroczeń przeciwko niemieckim rozporządzeniom”⁹⁸. Na szczęście dla mieszkańców folwarku, amtskomisarz nie zdążył wyciągnąć konsekwencji przed wkroczeniem Armii Czerwonej.

Wkrótce rodzina Józefa Włodka wyjechała w kierunku Warszawy, a on sam stał się świadkiem ewakuacji podążających na zachód oddziałów niemieckich oraz cywilnej ludności. Wśród uciekinierów znalazł się oddział partyzancki por. „Góry”, którego patrol w majątku Mień trzymał siodła⁹⁹. Policjanci z Rudki, uchodząc na zachód razem z rodzinami, z folwarku zabrali dwie pary koni cugowych¹⁰⁰.

Na początku sierpnia 1944 r. na blisko dwa tygodnie front ustabilizował się na linii Mianki. W wyniku walk we wsi spłonęło 5 domów oraz 30 budynków gospodarskich. Majątek również ucierpiał. 28 VII do folwarku wkroczył oddział żołnierzy niemieckich dokonując dużych zniszczeń. „Kazali ludziom wynosić się natychmiast, zastrzelili buhaja w oborze, zastrzelili świnie maciory w kojcach, zaś prosiaki topili w studni zaś snopowiązałkę firmy „Fella-Leege” wyciągnęli na podwórze i rozerwali trotylem. [...] Konie nasze, krowy i jałówki oraz owce łążyły przez tygodnie po polach i łąkach wraz z inwentarzem wsi

⁹⁶ Porycki 2016, s. 101–102.

⁹⁷ Usakiewicz 2020, s. 18.

⁹⁸ Włodek 2021, s. 83; MRC, Włodek, t. 8, s. 1607.

⁹⁹ MRC, Włodek, t. 9, s. 1626.

¹⁰⁰ MRC, Włodek, t. 9, s. 1628.

Mień i Karp, podczas gdy mieszkańcy tych osiedli [...] znaleźli się bądź za linią pozycji niemieckich, bądź za linią [...] wojsk radzieckich.”¹⁰¹

Zniszczenia dokonane przez Niemców nie ograniczyły się do folwarku, wieś również ucierpiała. Spłonęło wówczas 5 domów, 30 budynków gospodarskich, a trzech mężczyzn straciło życie¹⁰². Zabito przy tym 11 koni, 6 krów oraz 26 sztuk trzody chlewnej. Podczas trwania walk niemiecko-sowieckich liczba ofiar wzrosła. Zginął Mieczysław Bobel oraz Józef Muczyński, który 5 VIII stał się ofiarą ostrzału artyleryjskiego¹⁰³. Zniszczenia pogłębiała obecność żołnierzy Armii Czerwonej kwaterujących w Mniu, którzy wypasali konie na łąkach, zbierali ziemniaki i zborze, zagarniali żywy inwentarz. We wrześniu 1944 r. J. Włodek, który do folwarku wrócił 14 VIII, usiłował odnaleźć skradziony żywy inwentarz, przeszukując okolice majątku, jednak bezskutecznie¹⁰⁴.

Ilustracja 3. Fragment mapy topograficznej Karte des Deutschen Reiches z 1944 r. przedstawiający pozycje wojsk sowieckich w grudniu 1944 r. Na mapie oznaczono pozycje obronne w okolicy wsi Mień



Karte des Deutschen Reiches, arkusz: *Białystok Befestigungskarte, Stand: Mitte Dezember 1944*, skala 1: 100 000, godto arkusza: 342, źródło oryginału: The Library of Congress, Washington, DC, USA, sygn. G6966. R4 s100.G4, źródło: <http://igrek.amzp.pl/11797648> (dostęp 10.10.2022).

¹⁰¹ MRC, Włodek, t. 9, s. 1649–1650.

¹⁰² Kowalczyk, Monkiewicz 1979, s. 28; Gnatowski, Monkiewicz, Kowalczyk 1981, s. 115–116.

¹⁰³ Romaniuk 2012, s. 277.

¹⁰⁴ Włodek 2021, s. 98.

Wkrótce na zajmowanych przez czerwonooarmistów terenach rozpoczęły się aresztowania i wywózki do łagrów. Działania te objęły głównie członków podziemia niepodległościowego, ziemian, kolaborantów i wielu innych domniemyanych lub rzeczywistych wrogów nowej władzy. Represje nie ominęły Mnia, z którego wywieziono rodzinę Wasiuków¹⁰⁵ (lub Wasiluków¹⁰⁶). W październiku 1944 r. w białostockim więzieniu znalazł się J. Włodek, skąd trafił do łagru w Ostaszkwie.

Mień został przeznaczony do parcelacji już we wrześniu 1944 r. Wówczas komisarz ziemski z Bielska Podlaskiego na administratora majątku wyznaczył Wasilewskiego, który wkrótce jednak opuścił to stanowisko¹⁰⁷. 6 IX 1944 r. wszedł w życie dekret o reformie rolnej, którego postanowienia znacząco odbiły się dalszych losach Mnia. Podział majątku powierzono komisarzowi ziemskiemu Witoldowi Majewskiemu, który oddał go w zarząd Władysławowi Wojdydze¹⁰⁸.

W protokole przyjęcia na cele reformy rolnej majątku Mień odnotowano, że liczył on wówczas 103,05 ha, z tego 56,75 ha stanowiły grunty orne, łąki 6,12 ha, pastwiska 30,80 ha, ogrody warzywne 3,20 ha, szkółki drzew owocowych 2 ha, wody 1,12 ha i nieużytki 1,08 ha. Stan maszyn i narzędzi rolniczych nie przedstawiał się imponująco. Po zawierusze wojennej w dobrach Stanisława Pac-Pomarnackiego dysponowano jedynie siewnikiem i wialnią pozostającymi w złym stanie technicznym, zniszczoną sieczkarnią, sortownikiem do ziemniaków oraz grabiarką i wałem, których stan określono jako dobry. Budynki również w większości zostały uszkodzone, dotyczyło to zarówno budynków gospodarskich, ogrodzenia jak i domu mieszkalnego. Jedynie jeden z chlewów i jedna obora były w dobrym stanie. Zmagazynowana w majątku krescencja także nie przedstawiała się imponująco. Żyta było 10, jęczmienia 6, owsa 1, a koniczyny pół fury, co rozdano mieszkańcom Mnia¹⁰⁹.

W dniach 5–9 I 1945 r. trwały prace komisji klasyfikacyjno-szacunkowej pod przewodnictwem mierniczego Tadeusza Waltera. Rozparcelowane działki (grunty orne oraz pastwiska i łąki) zakwalifikowano do III klasy¹¹⁰. 26 X 1945 r. Powiatowy Urząd Ziemski w Bielsku zatwierdził klasyfikację i oszacowanie

¹⁰⁵ Romaniuk 2012, s. 277.

¹⁰⁶ Urbańczyk 2020, s. 18.

¹⁰⁷ Włodek 2021, s. 98–99.

¹⁰⁸ APB, Urząd Wojewódzki Białostocki (dalej UWB), sygn. 2708, s. 1.

¹⁰⁹ APB, UWB, sygn. 2708, s. 1–4.

¹¹⁰ APB, UWB, sygn. 2708, s. 5. Podobny los spotkał parafię, do której należał Mień. Majątek parafii domanowskiej został poddany parcelacji przez Aleksandra Łempickiego pochodzącego z Mnia, który był sekretarzem Sielsowietu do czerwca 1941 r. Grunty proboszczańskie podzielił na dziewięć części, księdzu pozostawiając część gruntów rolnych i pastwisk. Sprawa podziału, dzierżawy i opłacenia podatków budziła kontrowersje i była w latach 60. XX w. przedmiotem sporu, który był rozstrzygany przez Ministerstwo Rolnictwa. Jedną z działek parafialnych przed 1939 r., o wielkości 1,70 ha dzierżawił też

wartości poszczególnych parceli dokonanej 15 I. W dokumencie znalazł się szczegółowy wykaz 56 nabywców 62 działek o łącznej powierzchni 95,25 ha¹¹¹. Pozostałe 7,80 ha wraz z budynkami przekazano Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej¹¹².

2 V 1946 r. do Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Białymstoku wpłynął wniosek o przepisanie tytułu własności majątku Mień na Skarb Państwa, a 25 XI złożono analogiczny wniosek o przepisanie go na poszczególnych nabywców¹¹³. Stanisław Pac-Pomarnacki nie pogodził się ze stratą majątku. 26 XI 1946 r. za pośrednictwem swojej pełnomocniczki, adwokata Haliny Hertz-Lukańskiej złożył w Powiatowym Urzędzie Ziemskim w Bielsku Podlaskim wniosek o wyjaśnienie spraw związanych z parcelacją folwarku Mień¹¹⁴. Wcześniej, 8 XI, podobne pismo wystosowano do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego¹¹⁵. Pac-Pomarnacki jeszcze w 1947 r. podejmował starania o odzyskanie majątku, jednak bezskutecznie.

Ostatecznie na terenie dawnego założenia dworskiego zlokalizowano szkołę podstawową z boiskiem¹¹⁶. Placówka funkcjonowała do 2020 r.¹¹⁷.

* * *

Wieś i majątek Mień mają długą i bogatą historię. W dziejach tej niewielkiej miejscowości można odnaleźć lokalne odpryski wojen i zrywów narodowych

mieszkaniec Mnia, Stanisław Wyszynski, jednak nie otrzymał części w wyniku podziału podczas parcelacji. ADD, Wykaz gruntów, sygn. VIII/R/2, bp.

¹¹¹ APB, UWB, sygn. 2708, k. 7, 19–22.

¹¹² APB, UWB, sygn. 2708, k. 10.

¹¹³ APB, UWB, sygn. 2708, k. 6, 10.

¹¹⁴ APB, UWB, sygn. 2708, k. 11.

¹¹⁵ APB, UWB, sygn. 2708, k. 13.

¹¹⁶ Początkowo szkołę ulokowano we dworze, natomiast pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. wybudowano nowy gmach placówki. Od tej pory aż do 1992 r. we dworze mieściła się pracownia techniczna oraz magazyn sprzętu sportowego. Usakiewicz 2020, s. 63.

¹¹⁷ Zespół przetrwał w reliktowej formie do czasów współczesnych. W latach 1985 i 1988 opracowywano inwentaryzację założenia. Odnotowano wtedy ruiny dworu i fragmentarycznie zachowane nasadzenia z okresu międzywojennego i wcześniejsze, które częściowo odzwierciedlały układ przestrzenny założenia. Wśród gatunków o charakterze pomnikowym (nie wpisanych na listę pomników) na terenie odnotowano kasztanowiec biały (*Aesculus hippocastanum*) oraz lipy drobnolistne (*Tilia cordata*). Większość nasadzeń odnotowanych podczas inwentaryzacji pochodziła z lat 50. i 60. XX w. Łącznie było to dziewiętnaście gatunków drzew i krzewów. W 1985 r. nie istniały już budynki gospodarcze należące do folwarku, natomiast stawy sukcesywnie zarastały. Por. Bończak-Kucharczyk, Maroszek, Kucharczyk 2000, s. 79, 82; Archiwum Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Dokumentacja ewidencyjna parku, sygn. 6543.

wpływających na codzienne życie mieszkańców i całej okolicy. Ogromne znaczenie w tych wydarzeniach miało położenie geograficzne. Wynikały z niego nie tylko odpowiednio kształtowane warunki ekonomiczne, związane z codziennym życiem w okolicy o profilu typowo rolniczym, ale również wybór Mnia jako miejsca przekraczania rzeki i często samej granicy państwa podczas ruchów wojsk.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne i maszynopisy

Archiwum Diecezjalne w Drohiczyźnie:

Oświadczenie Aleksandra Łempickiego z dnia 4 V 1967 r., Sprawy gruntów rolnych, sygn. VIII/R/2, brak paginacji.

Wykaz gruntów będących w użytkowaniu Parafii Rzymsko-Katolickiej w Domanowie do 1939 r. z dnia 05.05.1990, VIII/R/2, brak paginacji.

Varia par. w Domanowie 1929–1932, sygn. XII/V/5.

Archiwum Państwowe w Białymstoku:

Księga grodzka Brańska 1640–1697. sygn. 4/270/0/-/1.

Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Białymstoku, Most na rzece Mień w miejscowości Mień, sygn. 4/1552/0.

Urząd Wojewódzki Białostocki, sygn. 4/71/0/2708.

Archiwum Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu:

Dokumentacja ewidencyjna parku w Mieniu, 1985, oprac. J. Maroszek, E. Bończak-Kucharczyk, E. Juchniewicz, P. Drożyner, sygn. 6543.

Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu:

List docenta Józefa Włodka do Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, 17 I 1981 r., sygn. III/1425a.

Odpis aktu z księgi hipotecznej nieruchomości wiejskiej „Folwark Mień Nr 17”, tom II pow. Bielsk Podlaski, sygn. 1425b.

Włodek J., *Trochę przeszłości widzianej oczami rolnika*, msp., t. 8, s. 1482.

„Białostocki Dziennik Wojewódzki” (1934) nr 16.

„Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego” (1928) nr 15.

„Dziennik Ustaw” (1952) nr 16, poz. 97.

„Dziennik Ustaw” (1934) nr 70 poz. 675.

„Echo Wysokiego” (2017), *O dekomunizacji ulic*, nr 98.

„Robotnik: centralny organ P.P.S.” (1920), nr 849–853 z dni 2–6 III.

Literatura

- Bank danych o lasach*, <https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/mapy?location=22.687891,52.758194M>. (dostęp 5.07.2022).
- Bednarczuk L. (2021), *Bałtyckie nazewnictwo Mazowsza*, „Onomastika” 65, s. 137–144.
- Boniecki A. (1913), *Herbarz polski*, Część I. *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich XVI*, Warszawa.
- Bończak-Kucharczyk E., Maroszek J., *Mień*, <http://www.ogrodowy.minigo.pl/index.php/page/mie> (dostęp 15.06.2022).
- Bończak-Kucharczyk E., Maroszek J., Kucharczyk K. (2000), *Parki i ogrody zabytkowe w krajobrazie kulturowym Podlasia. Katalog parków i grodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego*, Białystok.
- Borzym J. (2009), *Pamiętnik podlaskiego szlachcica*, Łomża.
- Brzozowska M. (2021), *Drzewa w krajobrazie powiatu wysokomazowieckiego – wybrane aspekty*, w: *Drzewostan słowiański*, red. M. Bauer, Poznań, s. 211–226.
- Chłapowski D. (1899), *Pamiętniki*, Cz. II. *Wojna roku 1830–1831*, Poznań.
- Czaplicki F.W. (1869), *Moskiewskie na Litwie rządy 1863–1869: dalszy niejako ciąg Czarnej księgi*, Kraków.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Franciszek Maksymilian Ossoliński h. Topór*, w: *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/franciszek-maksymilian-ossolinski-1676-1756-podskarbi-koronny> (dostęp 10.06.2022).
- Gnatowski M., Monkiewicz W., Kowalczyk J. (1981), *Wieś białostocka oskarża. Ze studiów nad eksterminacją wsi na Białostocczyźnie w latach wojny i okupacji hitlerowskiej*, Białystok.
- Gawroński F.S. (1916), *Pamiętnik r. 1830/31 i kronika pamiętnikowa (1787–1831) pułkownika Franciszka Salezego Gawrońskiego*, oprac. J. Czubek, Warszawa.
- Historia społeczności – Brańsk*, <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/b/744-bransk/99-historia-spolcznosci/137117-historia-spolcznosci> (dostęp 28.06.2022).
- Jabłonowski A. (1908), *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-społecznym*, t. VI. Cz. I. *Podlasie (województwo)*, Warszawa.
- Jabłonowski A. (1909), *Polska XVI wieku pod względem statystycznym*, t. VI, część II. *Podlasie (województwo)*, Warszawa.
- Karte des Westlichen Russlands na podkładzie z 1914 r.*, skala: 1 : 100 000 /1892–1921/, ark. Mazowieck-L 30, <http://polski.mapywig.org/news.php> (dostęp 17.06.2022).
- Kotkowicz E., Tomaszewski N. (2020), *Niecodziennik Muzealny – Józef Włodek, Ostatni kierownik majątku Mień*, <https://www.muzeumrolnictwa.pl/ru/aktualnosci/aktualnosci-biezace/niecodziennik-muzealny-jozef-wlodek-ostatni-kierownik-majatku-mien>, (dostęp 16.06.2022).
- Kowalczyk J., Monkiewicz W. (1979), *Przewodnik po spacyfikowanych w okresie okupacji hitlerowskiej wsiach województwa białostockiego*, Białystok.
- Krasicki K. (1881), *Wspomnienia z roku 1831 r. a osobliwie z czasów wyprawy Chłapowskiego na Litwę*, Lwów.

- Kronika filmowa z odsłonięcia pomnika w Wysokiem Mazowieckiem oraz złożenia kwiatów w miejscu śmierci Bronisława Wesołowskiego i sanitariuszek w lesie wylińskim, https://www.youtube.com/watch?v=wWT_s1gxLBg (dostęp 29.06.2022).
- Księga Adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańsk) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1926/1927, Warszawa.
- Mapa topograficzna WIG (1935), skala 1:25 000, ark. P37 S35 I (3735 I), <http://igrek.amzp.pl/details.php?id=11834310> (dostęp 5.07.2022).
- Mapa topograficzna Karte des Deutschen Reiches, arkusz: Białystok Befestigungskarte, Stand: Mitte Dezember 1944, skala 1: 100 000, godło arkusza: 342, źródło oryginału: The Library of Congress, Washington, DC, USA, sygn. G6966.R4 s100.G4, źródło: <http://igrek.amzp.pl/11797648> (dostęp 10.10.2022).
- Michałuk D. (2013), Granice województwa podlaskiego postrzeganie obszaru Podlasia w latach 1513–2013, w: *Podlasie Nadbużańskie. 500-lecie województwa podlaskiego*, red. O. Łatyszonek, Ciechanowiec, s. 169–191.
- Monkiewicz W., Kowalczyk J. (1986), *Bez przedawnienia: pacyfikacje wsi białostockich w latach 1939, 1941–1944*, Białystok.
- Maroszek J. (2008), *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie 1866–2006*, Białystok.
- Maroszek J. (2013), *Dzieje województwa podlaskiego do 1795 roku*, Białystok.
- Niewiarowska-Bogucka K. (2004), *Mecenat rodziny Ossolińskich w XVIII i XIX wieku na Podlasiu*, Warszawa.
- Nikołajuk J. (2011), *Walki 25. Dywizji Pancерnej w czerwcu 1941 r. w rejonie Bielska Podlaskiego*, w: *Боевое братство славян на защите мира: сб. науч. ст. редкол.: С.А. Пивоварчик, Grodno*.
- Nikołajuk J. (2016), *Walki niemiecko-radzieckie o Brańsk i okolice w czerwcu 1941 roku*, „Bielski Almanach Historyczny” 1, s. 61–85.
- Ossoliński G.P. (2021), *Ossolińscy, właściciele Ciechanowca w XVII i XVIII wieku*, w: *Rody i rodziny Podlasia*, red. M. Brzozowska, D. Jędrzejak, Ciechanowiec.
- Perthées de K. (1795), *Szczegółowe mapy województw, Mappa Szczegulna Woiewodztwa Podlaskiego*, skala: 1:225 000, <http://igrek.amzp.pl/11780718> (05.07.2022), oryginał mapy: AGAD, Zbiór geograficzny Stanisława Augusta, sygn. 1/403/0/-/AK 98.
- Piekosiński F.K. (1910), *Wypisy heraldyczne z ksiąg poborowych; Rekognicyarz poborowy woj. podlaskiego z r.1581: wykaz dziedziców dóbr, ich urzędników, sług i sprawców powiatu bielskiego*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” II, Lwów, s. 1–27.
- Plan odnowy miejscowości Wyliny – Ruś* (2010), Załącznik do uchwały Nr III/9/10 Rady Miejskiej w Szepietowie z dnia 29 grudnia 2010 r.
- Pomarański S. (1930), *Zarys historii wojennej 36-go pułku piechoty Legii Akademickiej*, Warszawa.
- Porycki J. (2016), *Niemieckie policyjne organy terroru w Bielsku Podlaskim w latach 1941–1944, ze szczególnym uwzględnieniem Karnego Obozu Pracy (Strafarbeitslager)*, „Bielski Almanach Historyczny” 1, s. 86–114.
- Postołowicz L., Szumski J. (1991), *Dziennik podróży Konrada Prószyńskiego po Grodzieńszczyźnie, Podlasiu i Suwalszczyźnie w latach 1894–1895*, „Studia Podlaskie” 3, s. 171–188.

- Potocka J., Potocka Z. (2014), *Janina z Potockich Potocka. Dziennik 1914–1919*. Zofia Barbara Potocka. *Moje własne wspomnienia*, red. M. Pilecka, Łomianki.
- Potocki F., Potocki K. (2017), *Księga peczarska. Wspomnienia rodzinne*, red. M. Pilecka, Łomianki.
- Prądzyński I. (1909), *Pamiętniki generała Prądzyńskiego 3*, oprac. B. Gembarzewski, Kraków.
- Puzyrewski A.K. (1899), *Wojna polsko-ruska*, Warszawa.
- Radulski Ł. (2016), *Bój pod Domanowem i Mniem 13 września 1939 r. cz. 1: Preludium*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 28/29, s. 63–118.
- Radulski Ł. (2017), *Bój pod Domanowem i Mniem 13 września 1939 r. cz. 2*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 30, s. 73–118.
- Romaniuk Z. (1989), *Zarys dziejów osadnictwa żydowskiego w Brańsku*, „Ziemia Brańska” 1, s. 14–26.
- Romaniuk Z. (1994), *Pradzieje Brańska i okolic*, „Ziemia Brańska” 5, s. 3–18.
- Romaniuk Z. (2012), *Rudka. Dzieje miejscowości, majątku i parafii do 1944 roku*, Rudka.
- Romaniuk Z. (2014), *Słownik historyczny miejscowości i postaci z terenu gminy Nowe Piekuty*, Nowe Piekuty.
- Romaniuk Z. (2018), *Ku Niepodległej*, Bielsk Podlaski.
- Romaniuk Z. (2020), *Powstanie listopadowe na terenie powiatu bielskiego i drohickiego*, „Bielski Almanach Historyczny” 5, s. 5–105.
- Romaniuk Z. (2021), *Brańsk. Dzieje miasta*, t. I (do roku 1795), Brańsk.
- Sacewicz K. (2014), *Sprawa tzw. rosyjskiej delegacji Czerwonego Krzyża w świetle publikacji prasy komunistycznej w Polsce (1918–1919)*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, s. 45–59.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (1885), t. IV, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa.
- Stühmke R. (1923), *Das Infanterie-Regiment „Kaiser Friedrich, König von Preußen”* (7. Württ.) Nr. 125 im Weltkrieg 1914–1918, Stuttgart.
- Swoboda P. (2021), *Nazewnictwo*, w: *Atlas Historyczny Polski. Województwo Podlaskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2, *Komentarz, indeksy*, red. M. Gochna, B. Szady, s. 184–201.
- Tomkiel M., Markowski M. (2016), *Bielsk 1915 r.: zapomniana bitwa: działania 12. Armii niemieckiej między Górną Narwią a Nurcem w sierpniu 1915 r.*, Białystok.
- Usakiewicz J. (2020), *100 lat tradycji edukacyjnych w Mniu 1920–2020*, Mień.
- Włodek J. (2021), *Pamiętniki Historyczne tom I. Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego południowo-zachodniej Białostoczczyzny w latach 1939–1944*, oprac. E. Kotkowicz, N. Tomaszewski, Ciechanowiec.
- Wykaz zabytków archeologicznych wpisanych do rejestru Rejestr C– zabytki archeologiczne*, Biuletyn Informacji Publicznej Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Wyszczelski L. (1994), *Znad Wieprza na Podlasie*, „Szkice Podlaskie” IV, Białystok.

Dwie specjalne akcje propagandowe Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość na terenie Okręgu WiN Białystok – przebieg i skutki

DOI: 10.15290/sp.2022.30.10

Abstrakt Tekst przybliża plany, przebieg i skutki specjalnych akcji propagandowych prowadzonych przez Zrzeszenie WiN w latach 1945–1946 ze szczególnym uwzględnieniem ich realizacji na terenie Okręgu WiN Białystok. Przedreferendalna akcja „R” i przedwyborcza akcja „O” miały na celu osłabienie władz komunistycznych i podniesienie na duchu społeczeństwa.

Słowa kluczowe Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość, Okręg WiN Białystok, propaganda, Urząd Bezpieczeństwa

Abstract The text introduces the plans, the course and the effects of the special propaganda actions carried out by the Association WiN in the years 1945–1946, with particular attention to their implementation in the area of the District WiN Białystok. The pre-referendum „R” campaign and the pre-election „O” campaign were aimed at weakening the communist authorities and uplifting the public.

Key words Freedom and Independence Association, District WiN Białystok, propaganda, the Department of Security

Działalność informacyjna i propagandowa były jednymi z najważniejszych form aktywności Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość w całym okresie jego istnienia. Preferowanie tych form pracy podkreślało jego cywilny charakter, mimo że w istocie była to organizacja cywilno-wojskowa, a w przypadku Białostoczczyzny zachowała dotychczasowy wojskowy rodowód. Dokumenty statutowe kładły nacisk na tę pierwszą formę działalności, doceniając jej znaczenie w kształtowaniu postaw społeczeństwa zagrożonego komunistyczną indoktrynacją i represjami. W wytycznych I Zarządu Głównego WiN z września 1945 r. napisano: „W świetle ogólnych celów naszej walki o byt niepodległy Polski akcja propagandowa jest środkiem, którym posługiwać się pragniemy dla uświadamiania społeczeństwa i podtrzymywania w nim wewnętrznej gotowości do obrony największego skarbu, jakim jest Ojczyzna naprawdę niezależna, suwerenna i wolna. Wobec konfliktu, w którym po jednej stronie stoją czynniki ustrojowe i rządzące chcące pozbawić nas niepodległości i wolności osobistej, działające ze świadomością lub bez niej, po drugiej natomiast społeczeństwo, które tej niepodległości jak najgoręcej pragnie, występujemy w roli obrońców społeczeństwa i zamierzamy być źródłem informacyjnym oraz uświadamiającym w chwili, gdy brak wolności słowa uniemożliwia wypowiedanie się”¹.

¹ Wytyczne ogólne I ZG WiN z września 1945 r., w: *Zrzeszenie* 1997, s. 123–124.

Ważne miejsce w działalności propagandowej Zrzeszenia WiN zajmowały specjalne akcje propagandowe będące formą wojny psychologicznej z okupantem. Pierwowzorem dla wszystkich przyszłych kampanii propagandowych była akcja „N” prowadzona przez Armię Krajową od 1941 r., której celem było wprowadzanie chaosu oraz demoralizacji w niemieckim wojsku i administracji oraz wzbudzenie nienawiści społeczeństwa niemieckiego do NSDAP. Aby to osiągnąć, posłużono się imponującym zestawem metod i środków, głównie w postaci wydawanych w języku niemieckim czasopism, ulotek, pism urzędowych szeroko kolportowanych na terenie Rzeszy, Generalnego Gubernatorstwa oraz wysyłanych do żołnierzy walczących na froncie wschodnim². Akcja „N” spełniła pokładane w niej nadzieje, wywołując ferment i zamieszanie. Sukces ten nie byłby możliwy bez Tadeusza Żencykowskiego stojącego na czele Podwydziału „N” funkcjonującego w ramach Wydziału Propagandy Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK. Od września 1943 r. był on również szefem Podwydziału „Antyk” w BIP KG AK zajmującego się antykomunistyczną akcją propagandową. W BIP-ie Okręgu AK Białystok były zorganizowane komórka „N” i komórka „Antyk” prowadzące działalność propagandową zgodnie z wytycznymi płynącymi z BIP KG AK³.

Zebrane podczas akcji „N” doświadczenia były wykorzystywane przez mającą poakowski rodowód antykomunistyczną konspirację niepodległościową, począwszy od elitarnej organizacji „Niepodległość” („NIE”), której działalność miała koncentrować się właśnie na propagandzie oraz samoobronie i pracy wywiadowczej. Żywot „NIE” był krótki i nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. W jej miejsce powołana została 7 V 1945 r. Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj. Była ona organizacją wojskową, prowadziła jednakże szeroko zakrojoną działalność propagandową, m.in. już od końca maja 1945 r. rozpoczęto realizację dwóch dużych akcji specjalnych. Pierwszą z nich była propagandowa akcja „Ż”, której ostrze wymierzone było w organizowane przez komunistów wojsko, nazywane potocznie armią Żymierskiego (stąd nazwa będąca akronimem od nazwiska dowódcy, a nie wyrazu żołnierz). Druga akcja, nosząca kryptonim „B”, nie miała charakteru propagandowego, lecz nastawiona była na rozpracowanie Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, poznanie jego obsady personalnej i metod działania⁴.

Utworzone 2 IX 1945 r. Zrzeszenie WiN kontynuowało zapoczątkowane przez DSZ akcje specjalne „Ż” i „B”. Szczegółową wiedzę dotyczącą założeń akcji „B” UB poznał w czerwcu 1945 r. po schwytaniu szefa sztabu DSZ płk. Wojciecha Borzobohatego. Zdobyto wówczas wytyczne do tej akcji. W lipcu 1945 r.,

² Szerzej zob. *Akcja 2000*; Newcourt-Nowodworski 2008, s. 207–237.

³ Mazur 1987, s. 240–241.

⁴ *Atlas 2020*, s. 6.

w związku z decyzją DSZ o zawieszeniu działań przeciwko komunistycznym władzom, nastąpiło zastopowanie akcji „Ż”. Decyzję o jej zakończeniu podjął w 1946 r. prezes II Zarządu Głównego WiN płk. Franciszek Niepokólczycki „Żejmian”⁵.

Poważnym sprawdzianem możliwości i siły oddziaływania propagandy Zrzeszenia WiN była reakcja na przeprowadzone w Polsce 30 VI 1946 r., w oparciu o ustawę uchwaloną przez Krajową Radę Narodową, tzw. referendum ludowe. Władze WiN wyszły z założenia, że najlepszym rozwiązaniem będzie, gdy Polacy wezmą w nim udział, mając świadomość, że niska frekwencja tylko ułatwiłaby komunistom sfalszowanie jego wyników. Jednocześnie namawiały do głosowania na dwa pierwsze pytania na „nie” oraz „tak” na trzecie pytanie⁶. Pomysłodawcą przyjęcia takiej właśnie postawy był prawdopodobnie Kazimierz Czarnocki „T-2” – I zastępca prezesa Obszaru Centralnego WiN ppłk. Wincentego Kwiecińskiego „S-1”, „V-T” a zarazem znakomity organizator i utalentowany redaktor konspiracyjnego tygodnika „Honor i Ojczyzna”. Na dzień 19 VI 1946 r. na terenie całej Polski WiN zaplanował przeprowadzenie akcji „R”. Pierwsze ustne instrukcje w tej sprawie płk. Niepokólczycki wydał ppłk. Kwiecińskiemu na początku maja 1946 r.⁷ Polegała ona na podaniu społeczeństwu do wiadomości stanowiska, jakie wobec referendum ludowego zajął Komitet Porozumiewawczy Organizacji Polski Podziemnej – organizacji będącej sukcesorem konspiracyjnego parlamentu Rady Jedności Narodowej, w skład którego wchodziło również Zrzeszenie WiN oraz zorientowanie społeczeństwa o celach i zadaniach WiN-u. Elementem przygotowań do tej akcji było sporządzenie we wszystkich obwodach WiN dwóch wykazów „Polaków – dobrych patriotów, stojących na poważnych stanowiskach” oraz „Polaków – zdrajców (PPR, UB itd.)”. Wykazy miały obejmować osoby wpływowe w regionie, takie jak duchowieństwo, nauczyciele, kierownicy biur i zakładów, urzędników na wyższych stanowiskach, starszych oficerów, działaczy politycznych, a także członków PPR oraz funkcjonariuszy UB⁸. Komenda Okręgu WiN Białystok sugerowała,

⁵ Kurtyka 1990, s. 28, 34.

⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. 0828/4, Materiał propagandowy Zrzeszenia WiN dot. powszechnego głosowania ludowego, b.d., k. 70v.

⁷ AIPN, sygn. 944/12, Protokół przesłuchania Wincentego Kwiecińskiego z 15 II 1947 r., s. 249: „Od »Żejmiana« otrzymaliśmy instrukcję ustną w sprawie referendum, która mówiła, żeby do 16 VI 1946 r. rozesałać do instytucji państwowych, samorządowych i komunalnych oraz osób prywatnych (dobranych według uznania poszczególnych komend okręgów) ulotki WiN-owskie nawołujące do głosowania dwa razy »nie« i raz »tak«. Instrukcję tę poleciłem Czarnockiemu przekazać do wykonania do komendanta okręgu łódzkiego WiN – [Kazimierza Grendy] »Ł-4«”. Por. Łabuszewski 2018, s. 68.

⁸ AIPN, sygn. 01236/639, Akta sprawy przeciwko Wincentemu Kwiecińskiemu i in., Zeznania Stanisława Sędziaka, 4 XII 1947 r., k. 849.

aby w wykazach nadsyłanych z podległych obwodów znajdowało się po 150–200 osób⁹. W pismach przesyłanych podległym strukturom terenowym doprecyzowano, kogo należy umieszczać w wykazie „Polaków zdrajców”: „Na liście tej mają być umieszczeni nie tylko szpicle, lecz również i tacy, którzy utrzymują bliższe stosunki z naszym wrogiem, utrudniają walkę o Wolną Polskę, oraz tacy, którzy świadomie nie chcą pomóc w walce o Wolność”¹⁰. Na adresy osób umieszczonych w wykazach należało wysłać listy z dołączonymi egzemplarzami wydawnictw WiN „Honor i Ojczyzna” nr 5 i „Polskie Słowo” nr 6, w których znajdowały się instrukcje dotyczące odpowiedzi na postawione w referendum pytania¹¹. O przebiegu i wynikach akcji prezesa obwodowi mieli meldować komendzie okręgu do 1 VII 1946 r. Przygotowanie, a następnie przeprowadzenie w ciągu jednego dnia tak zaplanowanej akcji było poważnym wyzwaniem dla całej organizacji. Obwody miały problem ze sporządzeniem i nadesłaniem na czas imiennych wykazów oraz przygotowaniem kopert do wysłania na wskazane adresy. Do 18 VI komenda Okręgu WiN Białystok nie otrzymała wykazów z obwodów: bielskiego, suwalsko-augustowskiego, łomżyńskiego, grajewskiego, ełckiego, giżyckiego, olsztyńskiego, szczycieńskiego, mławowsko-piskiego, dopiero 17 VI swój wykaz nadesłał Obwód Zambrów¹². Z kolei do struktur terenowych nie dotarły w wystarczającej ilości materiały propagandowe przygotowane z myślą o akcji „R”. Z komendy Obszaru Centralnego WiN Okręg Białostocki otrzymał 290 egz. „Honoru i Ojczyzny” oraz 340 egz. „Polskiego Słowa”, co było ilością niewystarczającą¹³. Dodatkowym utrudnieniem były kłopoty z kolportażem i złą łączność z terenem. Materiały propagandowe do akcji „R” wysłane z okręgu 12 VI do Inspektoratu Łomżyńskiego dotarły dopiero 22 VI, a więc już po terminie, na jaki zaplanowano przeprowadzenie tej akcji¹⁴.

17 VI 1946 r. prezes Obszaru Centralnego WiN ppłk. Wincenty Kwieciński „S-1” wydał rozkaz odwołujący całą akcję wraz z poleceniem, aby zachować posiadane materiały (koperty, ulotki, adresy) prawdopodobnie z zamiarem ich późniejszego wykorzystania¹⁵. Być może powodem odwołania akcji

⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), sygn. 033/42, Pismo Komendy Okręgu Zrzeszenia WiN Białystok, 27 IV 1946 r., k. 85.

¹⁰ AIPN Bi, sygn. 033/47 t. 2, Pismo komendanta Obwodu Zrzeszenia WiN Sokółka-Białystok por. Hieronima Piotrowskiego „Jura”, 15 I 1946 r., k. 96

¹¹ IPN Bi, sygn. 033/42, Rozkaz prezesa Okręgu WiN Białystok ppłk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy” do podległych obwodów dot. przygotowań do akcji „R”, 12 VI 1946 r., k. 152

¹² IPN Bi, sygn. 033/42 Pismo prezesa Okręgu WiN Białystok ppłk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy” do podległych obwodów, 18 VI 1946 r., k. 161.

¹³ IPN Bi, sygn. 033/42, Meldunek prezesa Okręgu WiN Białystok ppłk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy” do komendy Obszaru Centralnego WiN, 24 VI 1946 r., k. 165.

¹⁴ IPN Bi, sygn. 033/42, Pismo prezesa Okręgu WiN Białystok ppłk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy” do Inspektoratu Łomżyńskiego, 10 VII 1946 r., k. 175.

¹⁵ IPN Bi, sygn. 033/42, Odpis rozkazu Kazimierza Czarnockiego „T-2”, 17 VI 1946 r., k. 158.

była niepewność Zarządu Głównego WiN i obawy, że jest ona przygotowana w niedostatecznym stopniu, natomiast przeprowadzenie jej w ograniczonym zakresie nie przyniosłoby spodziewanych rezultatów. Źródłem tych obaw mógł być brak lub nadsyłane z opóźnieniem informacje z podległych struktur terenowych o stopniu zaawansowania prac nad przygotowaniem całej akcji. W rezultacie akcja „R” w skali kraju nie została przeprowadzona i pozostała tylko niezrealizowanym projektem. WiN ograniczył się jedynie do wyrażenia swojego stanowiska w sprawie referendum na łamach prasy, propagując dwukrotną odpowiedź „nie” na dwa pierwsze pytania i „tak” na trzecie pytanie¹⁶. Wyjątkiem był Okręg WiN Białostok, na terenie którego akcja „R” została przeprowadzona. Zeznając podczas procesu, ppłk Stanisław Sędziak „S-2” stwierdził, że stało się tak na skutek nieporozumienia, do którego doszło pomiędzy nim a komendantem Okręgu Białostockiego ppłk. Marią Michałem Świtalskim „Juhasem” „Sulimą”. „Ja w liście swoim do »Juhasa« zaznaczyłem, że w skład akcji »R« wejdzie jeden z artykułów, bodajże »Honoru i Ojczyzny« – czołowy artykuł w formie ulotki. »Juhas« jako służbista, widząc, że długo nie ma materiałów z komendy obszaru, na własną rękę rozkaz wydrukował – ten czołowy artykuł – i na własną rękę przeprowadził akcję »R«”¹⁷. Nie możemy być pewni, czy tak było w rzeczywistości, czy też np. zawiñła łączność i rozkaz o odwołaniu akcji nie dotarł na czas do wszystkich adresatów. Tezę tę potwierdza wysłany 24 VI, a więc zaraz po przeprowadzonej akcji, meldunek samego „Juhasa” do komendy Obszaru Centralnego: „Na akcję »R« otrzymałem z »Wisły« [krypt. Komendy Obszaru Centralnego WiN] 290 egz. »Honoru i Ojczyzna« i 340 egz. »Polskie Słowo«, a ponieważ »S-1« zapowiedział mi na odprawie, że jeśli nie wyda ulotek, bądź materiał ulotek zaginie, to oba te wydawnictwa będą omawiały nasze stanowisko na referendum, kazałem więc je zakopertować i rozesać”¹⁸.

Można również zaryzykować hipotezę, że za odwołaniem akcji „R” optował Czarnocki, któremu mogło zależeć na jej storpedowaniu. Przemawia za nią fakt, że w czerwcu 1946 r., choć nie znamy dokładnej daty werbunku, był on już agentem UB ps. „Zieliński”, niezwykle cennym, jak się miało wkrótce okazać. Stąd można wysnuć wniosek, że za podjęciem tej decyzji stali już nowi mocodawcy¹⁹.

„Sulima” przebieg akcji „R” na terenie białostockiego okręgu podsumował w lipcowym sprawozdaniu. W jego opinii z powierzonego zadania w pełni

¹⁶ AIPN, sygn. 01439/12, t. 1, Akta sprawy przeciwko Wincentemu Kwiecińskiemu i in., Zeznania własne Wincentego Kwiecińskiego, 4 XII 1947 r., k. 88.

¹⁷ AIPN, sygn. 01236/639, Akta sprawy przeciwko Wincentemu Kwiecińskiemu i in., Zeznania Stanisława Sędziaka, 4 XII 1947 r., k. 850.

¹⁸ AIPN Bi, sygn. 033/42, Meldunek prezesa Okręgu WiN Białostok ppłk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy” do komendy Obszaru Centralnego WiN, 24 VI 1946 r., k. 165.

¹⁹ Szerzej zob. Łabuszewski 2021, s. 39–63.

wywiązał się jedynie prezes Obwodu WiN Ostrołęka kpt. Aleksander Bednarczyk „Adam”, za co prezes okręgu wyraził podziękowanie i udzielił mu pochwały. Bardzo dobrze, mimo przeciągniętego terminu, została oceniona praca obwodu sokólsko-białostockiego, dobrze wypadł również obwód wysokomazowiecki. Sprawozdania z akcji „R” z pozostałych obwodów ocenione zostały jako bardzo słabe lub, jak w przypadku obwodu Białystok, mocno spóźnione²⁰. O przeprowadzeniu przez Referat Propagandy Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka intensywnej akcji propagandowo-informacyjnej przed referendum meldował prezes obwodu kpt. rez. Stanisław Bęklewski „Stanisławski”²¹. W swoim raporcie z wykonania akcji „R” na terenie Obwodu WiN Ostrołęka „Adam” informował o rozkolportowaniu 72 egz. pism „Honor i Ojczyzna” oraz „Polskie Słowo” w sześciu punktach obwodu. Z powodu trudności z powieleniem wystarczającej ilości egzemplarzy pominięto część adresatów z wykazu „Polaków – patriotów”. Wszystkie listy, z wyjątkiem jednego, dotarły do adresatów. Według „Adama” wywołały one zamierzony efekt „Wśród »demokratów« powstało poważne zaniepokojenie. Traktują pisma, jako ostrzeżenia przed wyrokami śmierci. Kilku z nich, między innymi Radzicki, sekretarz PPR gwałtownie starają się o przeniesienie w inny teren. Kilku z Polaków – patriotów zaniósł pisma do PUBP w przeświadczeniu, że to właśnie UB przysłało im te pisma, aby stwarzać powód do aresztowania”²². Dokładne ustalenie wyników akcji i jej propagandowego oddziaływania było utrudnione, ponieważ wielu adresatów nie zdradzało się szerszemu otoczeniu z faktem, że otrzymali tego typu korespondencję. Jednocześnie sama akcja zbiegła się w czasie z nasilającą się przed referendum lokalną propagandą masową. Zwiększoną aktywność propagandową podziemia niepodległościowego odnotowała białostocka milicja. 19 VI 1946 r. milicja meldowała o pojawieniu się w Białymstoku ulotek o antypaństwowej treści m.in. na ulicach Angielskiej i Wiejskiej²³. Większą skutecznością wykazała się łomżyńska bezpieka, która informowała MBP o ulotkach rozlepionych na murach oraz o kolportażu przez pocztę i bezpośrednio po domach broszur „Honor i Ojczyzna” oraz „Polskie Słowo”. Kolportaż tych materiałów został jednak udaremniony przez UB, który przechwycił je na poczcie jeszcze przed wysłaniem, a trzy wysłane wcześniej listy zostały skonfiskowane u adresatów²⁴.

²⁰ AIPN Bi, sygn. 033/42, Sprawozdanie prezesa Okręgu WiN Białystok pplk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy”, 24 VII 1946 r., k. 191.

²¹ Krajewski 2016, s. 87.

²² Raport prezesa Obwodu WiN Ostrołęka z wykonania akcji propagandowej polegającej na wysyłaniu literatury konspiracyjnej mieszkańcom, w tym – aktywistom komunistycznym, 27 VI 1946 r., w: *Powiat* [2009], s. 669–670.

²³ AIPN Bi, sygn. 047/122 t. 8, Sprawozdanie miesięczne z działalności Referatu Służby Zezwętrznej KM MO w Białymstoku, 5 VII 1946 r., k. 8.

²⁴ AIPN, sygn. 00231/86, t. 7, Raport st. referenta MBP Władysława Madalińskiego dot. przebiegu Głosowania Ludowego w powiecie łomżyńskim, lipiec 1946 r., k. 183.

W powiecie sokólskim UB zlikwidowało pięćdziesiąt tego typu listów. Otrzymało je również kilku komunistów mieszkających w Olecku. W pozostałych powiatach przedreferendalna antykomunistyczna propaganda przybrała głównie formę ulotkową, najsilniejszą w powiecie wysokomazowieckim.

Znany dwa wykazy imienne z terenu Obwodu WiN Białystok sporządzone 22 V 1946 r. prawdopodobnie przez zastępcę prezesa obwodu Jana Oborę ps. „Lilia II”. Wykaz imienny „Polaków zdrajców” zawiera dwieście nazwisk. Znaleźli się na niej funkcjonariusze UB, milicjanci, członkowie PPR, SD, urzędnicy państwowi i samorządowi, sędziowie i prokuratorzy sądów wojskowych, dziennikarze „Jedności Narodowej”. Ich obecność na tej liście nie jest zaskoczeniem. Oprócz nich znajduje się na niej kilku nauczycieli, lekarzy i prawników. Największą grupę stanowią urzędnicy i robotnicy piastujący kierownicze stanowiska w urzędach oraz dyrektorzy fabryk. Wykaz „Polaków dobrych patriotów” obejmuje 199 osób. Na nim również najliczniej są reprezentowani urzędnicy na kierowniczych stanowiskach, dużą grupę stanowią nauczyciele, lekarze i księża, znalazło się na niej również kilku prawników i działaczy społecznych²⁵.

W lipcu 1946 r. WUBP w Białymstoku rozbił sztab Obwodu Zrzeszenia WiN Białystok. W ręce funkcjonariuszy UB, oprócz zatrzymanych osób z kierownictwa obwodu wpadło również archiwum organizacji. Znajdowały się w nim m.in. dokumenty dotyczące akcji „R” i akcji „O” wraz z wykazami imiennymi „Polaków zdrajców” i „Polaków – dobrych patriotów” określane również jako czarna i biała lista. UB natychmiast docenił ich znaczenie, wykorzystując je w pracy operacyjnej. W pewnych przypadkach stały się one wręcz punktem wyjścia do kompleksowego rozpracowania całych grup zawodowych. Tak było np. w przypadku środowiska białostockich nauczycieli. Za inwigilację oświaty odpowiadała Sekcja 2 utworzonego w styczniu 1946 r. Wydziału V WUBP w Białymstoku. Naczelnik tego wydziału por. Jan Onacik w sprawozdaniu do Departamentu V MBP za lipiec 1946 r. przyznawał, że do tej pory rozpracowanie tego środowiska było bardzo słabe. Jako przyczynę tak złego stanu rzeczy podawał zarówno wrogie ustosunkowanie się tego środowiska do panującego ustroju, jak również brak doświadczonych i wykwalifikowanych funkcjonariuszy. W Wydziale V WUBP w Białymstoku wykaz „Polaków – dobrych patriotów” został potraktowany jako baza do dalszego rozpracowania nauczycieli²⁶. W ciągu tygodnia w wydziale został opracowany plan dalszych działań, który zakładał wywoływanie intryg mających na celu skonfliktowanie środowiska, rozbitcie

²⁵ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), KW PPR, 35, Wykaz imienny Polaków zdrajców, 22 V 1946 r., k. 11–16; APB, KW PPR, 35, Wykaz imienny Polaków dobrych patriotów, 22 V 1946 r., k. 17–20.

²⁶ AIPN Bi, sygn. 045/1093, Sprawozdanie naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku por. Jana Onacika do dyrektora Departamentu V MBP w Warszawie, 6 VIII 1946 r., k. 27.

jego solidarności, dzięki czemu ułatwione byłoby pozyskanie wywodzącej się z niego agentury oraz zdobycie informacji dotyczących pracowników oświaty²⁷. We wrześniu 1946 r. funkcjonariusze Sekcji 2 Wydziału V WUBP w Białymstoku na podstawie wykazu „Polaków – dobrych patriotów” utworzyli listę dyrektorów i nauczycieli szkół średnich i powszechnych oraz pracowników Kuratorium Oświaty. Znalazło się na niej 69 osób, okazuje się więc, że co trzecia osoba umieszczona w tym wykazie była związana z oświatą. Podobną listę z 27 pracownikami Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego sporządziła w grudniu 1946 r. Sekcja 3 Wydziału V WUBP.

Konsekwencją zdobycia wspomnianych wykazów przez UB była inwigilacja osób umieszczonych w wykazie „Polaków – dobrych patriotów”. Znalazły się one w niebezpieczeństwie, ponieważ automatycznie trafiły w krąg zainteresowania aparatu represji, oznaczało to również poważne komplikacje w rozwoju ich kariery zawodowej. Latem 1946 r. dotychczasowa Kurator Okręgu Szkolnego Białostockiego Eugenia Krassowska została mianowana wiceministrem oświaty. Na jej miejsce był wytypowany wizytator Władysław Okuszko, który figurował w wykazie „Polaków – dobrych patriotów”. W związku z tym został wezwany na przesłuchanie do WUBP w Białymstoku, podczas którego zgodził się informować o nastrojach panujących wśród nauczycielstwa²⁸. Do formalnego werbunku na informatora nie doszło, a Okuszko w lutym 1947 r. został kuratorem szkolnym, jednak ceną była całkowita lojalność wobec komunistycznych władz.

Poważnym niedociągnięciem ze strony WiN było umieszczenie w wykazie „Polaków – dobrych patriotów” księgowego Leona Dulasa pełniącego funkcję kierownika Spółdzielni Oświatowej. W rzeczywistości pod tą przykrywką Dulas, który posiadał stopień ppor. i nosił pseudonim „Noe”, „Chamberlain”, sprawował funkcję szefa ekspozytury wywiadu Okręgu WiN na miasto Białystok. Bezpieka zatrzymała go 31 VIII 1946 r., jednak nie udało jej się ustalić, jakie stanowisko zajmował w białostockich strukturach Zrzeszenia WiN²⁹. Nie zmienia to faktu, że umieszczenie Dulasa w wykazie „Polaków – dobrych patriotów” niepotrzebnie narażało go na niebezpieczeństwo w przypadku, gdyby dokument ten dostał się w ręce UB, a tak się przecież stało. Nakaz sporządzania tego typu dokumentów można wręcz uznać za rażący błąd w pracy konspiracyjnej ze strony kierownictwa WiN. Oprócz tego typu wpadek, należy przyznać, wywiad

²⁷ AIPN Bi, sygn. 045/1099, Sprawozdanie dekadowe z pracy agenturalno-operacyjnej naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku por. Jana Onacika do naczelnika Wydziału II Departamentu V MBP w Warszawie, 13 VIII 1946 r., k. 38.

²⁸ AIPN Bi, sygn. 045/1099, Sprawozdanie dekadowe z pracy agenturalno-operacyjnej naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku por. Jana Onacika do naczelnika Wydziału II Departamentu V MBP w Warszawie, 13 VIII 1946 r., k. 38.

²⁹ Łapiński 2008, s. 251.

białostockiego Zrzeszenia WiN, sporządzając wykaz „Polaków – zdrajców”, potrafił precyzyjnie zidentyfikować osoby zajmujące odpowiedzialne stanowiska w lokalnych strukturach władzy, urzędach, partiach politycznych, instytucjach kultury oraz aparacie represji, które przez swoje zaangażowanie w umacnianiu komunistycznej władzy stanowiły największe zagrożenie dla działalności niepodległościowej w regionie. W wykazie tym znalazł się m.in. Henryk Wendrowski – członek AK, który został renegatem. Z pewnością była to postać nietuzinkowa. Podczas wojny Wendrowski zajmował w białostockim Okręgu AK stanowisko kierownika legalizacji. Po zajęciu latem 1944 r. Białegostoku przez Sowieców został zatrzymany i skłoniony do współpracy z sowieckim kontrwywiadem wojskowym, a następnie przekazany polskiej bezpiece. Od 1 IX 1945 r. rozpoczął karierę już jako funkcjonariusz UB. Podczas służby w bezpiece odniósł spektakularne sukcesy. W maju 1946 r. Wendrowski pełnił „jedynie” funkcję p.o. Szefa PUBP w Olecku, od sierpnia tego roku zajmował coraz wyższe stanowiska w MBP. W 1947 r. był *spiritus movens* akcji amnestyjnej na Białostoczczyźnie, która *de facto* zakończyła działalność Okręgu Zrzeszenia WiN Białystok. Wendrowski uczestniczył również w wielkiej operacji krypt. „Cezary”, w której odegrał kluczową rolę. Sukces tej operacji był olbrzymi. Doprowadziła do infiltracji i rozbicia resztek podziemia w kraju, skłóciła emigrację niepodległościową oraz skompromitowała wywiady amerykański i brytyjski³⁰. Postać Wendrowskiego jest jaskrawym przykładem przyjęcia postawy oportunistycznej, choć należy uwzględnić fakt, że do jej zwycięstwa mógł się również przyczynić strach przed brutalnością sowieckiej i polskiej bezpieki.

9 VIII 1946 r. w gabinecie wojewody białostockiego Stefana Dybowskiego odbyła się narada z udziałem dowódcy stacjonującej w Białymstoku 18 DP gen. Gustawa Paszkiewicza, zastępcy szefa WUBP w Białymstoku mjr. Eliasza Kottona i sekretarza KW PPR w Białymstoku Mieczysława Bodalskiego (wszyscy z wymienionych poza Bodalskim figurowali na liście „Polaków zdrajców”. On sam nie znalazł się na liście prawdopodobnie tylko dlatego, że w chwili jej sporządzania pełnił funkcję sekretarza PPR dopiero od niedawna, od grudnia 1945 r.) poświęcona m.in. postawom politycznym urzędników i ich obecności w wykazie „Polaków – dobrych patriotów”. Potępiony został wówczas

³⁰ Henryk Wendrowski „Kos”, „Narbutt” (ur. 10 I 1916 r. w Saratowie, Rosja, zm. 19 III 1997 r.), s. Hugona i Zofii – plut., żołnierz AK, plk, funkcjonariusz MBP/MSW. Ostatni przydział przed wybuchem II wojny św. – 42. pp. W konspiracji od marca 1942 r. Członek POZ. Kierownik legalizacji od 1 VII 1942 r. Latem 1944 r. zatrzymany przez Sowieców, zwerbowany przez Smiersz do współpracy. W okresie IX 1945–VII 1946 r. funkcjonariusz PUBP Olecko, następnie WUBP w Białymstoku. Od października 1946 r. funkcjonariusz Departamentu III MBP, potem Departamentu I MSW (do 7 VIII 1968 r.). W latach 1951–1954 na potrzeby operacji „Cezary” zarejestrowany przez MBP jako rezydent ps. „Józef”. Zob. AIPN, sygn. 01753/105, t. 1–2, Akta personalne funkcjonariusza UB/SB H. Wendrowskiego; AIPN, sygn. 002082/775, Akta osobowe H. Wendrowskiego; Frazik 2005, s. 403.

figurujący na nim wicewojewoda Waław Białkowski. W grudniu 1946 r. Sekcja 3 Wydziału V WUBP w Białymstoku, której podlegał nadzór nad administracją państwową, założyła sprawę agenturalnego rozpracowania krypt. „Dobry Patriota”. Obiektem rozpracowania byli urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego, a podstawą do jego wszczęcia, co sugeruje już sam kryptonim, wykazy zdobyte w archiwum Zrzeszenia WiN³¹. Co ciekawe, mimo że zarówno Dybowski, jak i gen. Paszkiewicz figurowali w wykazie „Polaków – zdrajców”, to władze PPR i UB miały wątpliwości co do ich lojalności: „Ostatnio w Urzędzie Wojewódzkim Białostockim zauważyć można jakoby podział na dwa bloki. Nastąpiło to bezpośrednio po przyjeździe na teren województwa białostockiego generała Paszkiewicza z Polskiej Armii z Anglii. Pomiędzy wojewodą Dybowskim, generałem Paszkiewiczem a I wicewojewodą Białkowskim nawiązała się ścisła przyjaźń. Ta przyjaźń odbiła się w życiu wewnętrznym całego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, w którym panowała dotychczas pewna spistość. Narady odbywały się przy udziale kierowników wydziałów, którzy reprezentowali różne partie demokratyczne. Obecnie narady odbywają się tylko przy udziale Wojewody Dybowskiego, wicewojewody Białkowskiego – SD, oraz generała Paszkiewicza. Do tak skompletowanych obrad nie zaprasza się II wicewojewody Borowskiego, gdyż ten jest PPR-owiec”³². O Dybowskim UB miał opinię, że jest to człowiek o chwiejnym charakterze i słabej woli. Natomiast Białkowskiego charakteryzował jako „rutynowego administratora”, któremu trudno jest dostosować się do współczesnej rzeczywistości, jednocześnie uważał, że z czasem może on całkowicie się dostosować do panującego ustroju³³. Postawa gen. Paszkiewicza również w ocenie UB była nieakceptowalna. Był on inwigilowany przez bezpiekę aż do śmierci w 1955 r. (sprawa krypt. „Anglik”) mimo piastowania przez niego eksponowanych stanowisk³⁴. Krytycznej ocenie poddane zostało również wojsko znajdujące się pod komendą gen. Paszkiewicza, którego organizacja i morale było rozczarowujące³⁵. Postać gen. Paszkiewicza nie budziła zaufania również po stronie podziemia niepodległościowego.

³¹ AIPN Bi, sygn. 045/1098, Raport okresowy kierownika Sekcji 3 Wydziału V WUBP w Białymstoku ppor. Edwarda Sagańskiego do dyrektora Departamentu V MBP w Warszawie, 19 XII 1946 r., k. 59.

³² AIPN Bi, sygn. 045/1098, Raport okresowy kierownika Sekcji 3 Wydziału V WUBP w Białymstoku ppor. Edwarda Sagańskiego do dyrektora Departamentu V MBP w Warszawie, 2 X 1946 r., k. 18.

³³ AIPN Bi, sygn. 045/1098, Raport okresowy kierownika Sekcji 3 Wydziału V WUBP w Białymstoku ppor. Edwarda Sagańskiego do dyrektora Departamentu V MBP w Warszawie 15 X 1946 r., k. 42.

³⁴ AIPN, sygn. 01224/155, Postanowienie o założeniu akt rozpracowania pojedynczego, 29 VII 1950 r., k. 4.

³⁵ AIPN Bi, sygn. 045/750, Specjalny meldunek szefa WUBP w Białymstoku mjr. Piątkowskiego do ministra BP w Warszawie płk. Czaplickiego, 27 III 1946 r., k. 12–13.

Jego powrót z emigracji i służba w szeregach będącego pod kontrolą komunistów wojska były postrzegane nie tylko jako naganne moralnie, ale również wysoce szkodliwe ze względu na efekt propagandowy i to do tego stopnia, że kierownictwo WiN-u rozważało nawet, czy nie powinien on zostać zlikwidowany, do czego jednak ostatecznie nie doszło³⁶.

Poddanie obu wykazów imiennych szczegółowej analizie prowadzi do wyraźnej konstatacji: zajmowanie nawet eksponowanych stanowisk w urzędach kontrolowanych przez komunistów, wykonywanie ważnych społecznie zawodów nie oznaczało, że osoby te jednoznacznie opowiedziały się za komunistycznym reżimem i go wspierają. Ich osobiste przekonania mogły być zupełnie odmienne, oscylując między przystosowaniem i sprzeciwem. Dowodzą tego również postawy osób znajdujących się na obu wymienionych wykazach. Z racji pełnionych obowiązków były one objęte inwigilacją ze strony UB.

Interesującym źródłem w badaniu postaw mieszkańców Białostoczczyzny są dokumenty wytworzone przez struktury białostockiego Okręgu Zrzeszenia WiN w ramach przeprowadzonej jesienią 1946 r. akcji „Odpluskwanie” – określanej również skróconym do inicjału kryptonimem jako akcja „O”³⁷. Miała ona na celu zastraszyć komunistów, zwłaszcza najbardziej aktywnych członków PPR i UB oraz zdyskredytować ich w oczach społeczeństwa. W kierownictwie WiN plany przeprowadzenia dużej akcji propagandowej przed wyborami wykrystalizowały się już wiosną 1946 r., lecz w związku z odkładaniem przez komunistów terminu wyborów również one musiały zostać przesunięte. Jej wytyczne programowe nie uległy wszakże poważniejszym zmianom. Główne założenia walki propagandowej pozostawały wciąż takie same. Chodziło w nich o „1. Oddzielenie i napiętnowanie zdrajców, wrogich narodowi partii, związków pracujących na rzecz wrogich państw; 2. Utwierdzenie patriotycznej części społeczeństwa w racji patriotycznych pobudek; 3. Uzbrojenie społeczeństwa w argumenty konieczne do walki”³⁸. Akcji listowej polegającej na

³⁶ AIPN, sygn. 944/12, Protokół przesłuchania Wincentego Kwiecińskiego, 20 II 1947 r., s. 262.

³⁷ Łeszczyński 2019, s. 39–41.

³⁸ AIPN, sygn. 0828/5, Program akcji propagandowej DSZ-WiN planowanej na okres 1 VIII – 30 IX 1945 r., k. 97. Do realizacji pierwszego z wymienionych punktów programu miała służyć projektowana w drugiej połowie 1945 r. akcja „P” („Pregięż”), który to projekt ewoluował prawdopodobnie następnie w przeprowadzoną faktycznie akcję „O”: „Dla oddzielenia i napiętnowania ludzi, partij, związków itp. Pracujących na rzecz obcych i wrogich nam państw winna być nieprzerwanie stosowana akcja »P« (pregierz) polegająca na ujawnianiu tych ludzi i publikowaniu faktów. Piętnowanie przez znakowanie mieszkań, lokali, rozlepianie nazwisk, pokazywanie palcami a przede wszystkim głośne!, odważne! mówienie o ludziach, instytucjach, partiach, organizacjach itp. działających na szkodę narodu. Materiały o charakterze ogólnopolskim winny być dostarczane odgórnie. Miejscowe przez kierowników miejscowych. Akcja »P« jako akcja negatywna winna

wysyłaniu materiału propagandowego na wytypowane zawczasu adresy, czemu służyły przygotowywane już od wiosny 1946 r. wykazy „Polaków – zdrajców” i „Polaków – dobrych patriotów”, miała towarzyszyć szeroko zakrojona akcja ulotkowa. Skierowane przeciwko PPR ulotki planowano wrzucać do mieszkań, biur i warsztatów pracy, gdzie pracowali jej członkowie, a także wkładać do kieszeni pozostawionych w szatniach kawiarni czy restauracji pałt PPR-owców, zostawiać na ławkach w parkach i poczekalniach, a nawet zawieszać jako papier toaletowy w toaletach publicznych oraz w miarę możliwości wkładać do gazet przed ich sprzedaż³⁹.

Pomysłodawcami akcji „O” i autorami materiałów do jej przeprowadzenia byli działacze WiN Edward Bzymek-Strzałkowski ps. „Bazyli”, „Grudzień”, „Wolski”, „XII”, Wiktor Langner ps. „Cis”, „Jasny”, „Siew”, „Szydłowski”, Mirosław Kowalski ps. „Słaby”, „Swoboda”⁴⁰. W czerwcu 1946 r. ppłk Kwieciński na spotkaniu w Bytomiu z płk. Niepokólczyckim otrzymał polecenie zorganizowania na podległym sobie terenie akcji „O”⁴¹. Prezes Obszaru Centralnego WiN zaznaczył, że sprawne przeprowadzenie akcji będzie utrudnione z powodu braku funduszy. W lipcu podczas spotkania w Sopocie „S-1” zlecił przeprowadzenie akcji ppłk. Sędziakowi, podkreślając pilny charakter tego zadania. Sędziak otrzymał instrukcję i materiały propagandowe, spośród których miał dokonać wyboru, a następnie wyselekcjonowany materiał wysłać w teren. Rozdzielnik przewidywał wysłanie piętnastu kompletów materiału propagandowego na okręg. Po pomoc i wsparcie od strony technicznej w wykonaniu zadania miał zwrócić się do okręgu białostockiego. Materiały te Sędziak otrzymał z lekkim opóźnieniem, w połowie sierpnia. Do dalszego kolportażu wybrał dwa artykuły *Co to jest PPR*, i *Rola PPR i UB w wytwarzaniu złych stosunków narodu polskiego z mniejszościami* oraz pozostałe ulotki i listy. W końcu sierpnia wysłał je „Juhasowi” z poleceniem ich druku. W drugiej połowie września ppłk Świtalski wysłał wydrukowany materiał propagandowy Sędziakowi, który pocztą październikową przesłał go zgodnie z rozdzielnikiem do komendy Obszaru Centralnego WiN i na teren podległych okręgów⁴². Podobnie jak to było w przypadku akcji „R”, również akcji „O” nie udało się przeprowadzić we wszystkich okręgach. Zeznając na procesie w 1947 r., ppłk Kwieciński stwierdził, że akcję „O” wykonał

funkcjonować bardzo sprawnie i możliwie na najszerszej płaszczyźnie, gdyż na niej między innymi będziemy budować całą akcję pozytywną”.

³⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie (dalej: AIPN Kr), sygn. 85/263, Akcja przeciwko PPR, b.d., k. 171. Wymienione sposoby rozpowszechniania ulotek są wiernym powtórzeniem metod stosowanych przez AK podczas akcji „N”, co tylko potwierdza ich skuteczność w docieraniu do założonego adresata. Por. S. Newcourt-Nowodworski 2008, s. 200–201.

⁴⁰ *Zrzeszenie* 2000, s. 93–95, 337–338, 374–375; Tochman 2018, s. 620.

⁴¹ Łabuszewski 2018, s. 180.

⁴² AIPN, sygn. 944/14, Protokół przesłuchania Stanisława Sędziaka, 21 II 1947 r., k. 68–69.

jedynie Okręg WiN Białystok. Okręg lubelski, tłumacząc się brakiem funduszy, otrzymane materiały wykorzystał częściowo w bieżącej działalności propagandowej, w niewielkim stopniu wykorzystał je również okręg łódzki, natomiast okręg kielecki w ogóle ich nie użył, a okręg warszawski w momencie rozpoczęcia akcji już nie istniał⁴³. Według płk. Niepokólczyckiego również na terenie Obszaru Południowego WiN akcja „O” została przeprowadzona w stopniu minimalnym⁴⁴.

Akcja „O” w okręgu białostockim rozpoczęła się na początku października 1946 r., a czas jej trwania był zaplanowany na trzynaście tygodni⁴⁵. Przed rozpoczęciem akcji prezes okręgowy „Sulima” motywował podwładnych do jak najlepszego jej wykonania, podkreślając, jak ważną rolę odgrywa właśnie walka propagandowa. „Jeszcze raz odwołuję się do wszystkich prezesów rejonowych i obwodowych oraz kierowników komórek propagandowych o zrozumienie doniosłości działania propagandy i postawienia jej na odpowiednim poziomie, gwarantującym jej powagę i sprawność. Dotychczas bowiem, jak wykazała praktyka, my Polacy nie umiemy walczyć propagandowo. Wciąż jeszcze jesteście niepoprawni i wciąż wyczyny z bronią w rękę, tak szkodliwe w chwili obecnej, imponują nam więcej niż efektowniejsza w skutkach i łatwiejsza do prowadzenia praca propagandowa. Wróg nasz – zakłamaną bestia, żeruje na nieświadomości szerokich mas społeczeństwa. Dlatego też ulotka, afisz, piosenka, list, wiersz i cięty dowcip, będą dlań bardziej bolesne niż strzały”⁴⁶. Program akcji „O” opierał się głównie na propagandzie mówionej, kolportażu

⁴³ AIPN, sygn. 01439/12, t. 1, Akta sprawy przeciwko Wincentemu Kwiecińskiemu i in., Zeznania własne Wincentego Kwiecińskiego, 4 XII 1947 r., 4 XII 1947 r., k. 89. Por. Balbus 2004, s. 103–143; Ostasz 2006, s. 182–188; Poleszak 2018, s. 355–361; Śmietanka-Kruszelnicki 2002, s. 201; Zblewski 2005, s. 451–453.

⁴⁴ AIPN Kr, sygn. 85/246, Protokół przesłuchania Franciszka Niepokólczyckiego, 28 X 1946 r., k. 17–18.

⁴⁵ Program propagandowej akcji „O”, w: *Zrzeszenie* 1997, s. 264–267; AIPN Kr, sygn. 85/263, Akta w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Niepokólczyckiemu i in., k. 183–184. W dowodach rzeczowych dołączonych do sprawy znalazł się m.in. Schemat propagandy mówionej akcji „O” (Odpluskwanie), Na każdy kolejny tydzień akcji zaplanowane zostało do rozpowszechnienia inne zagadnienie propagandowe: „1. Co to jest PPR; 2. Współpraca polsko-radziecka; 3. Co to jest UB; 4. Szkodliwa polityka gospodarcza (przeprowadzona rękami PPR-u i UB); 5. Wtyczki w partiach i Związkach Zawodowych; 6. Rola PPR i UB w wytwarzaniu złych stosunków narodu polskiego z mniejszościami; 7. Stosunki Polski z zagranicą urabiane poprzez PPR i UB; 8. Uboje rytualne, czyli tępienie elementu polskiego w sposób krwawy przez UB i PPR; 9. Przystępczość UB i PPR-u; 10. Tępienie polskości rękami UB i PPR; 11. Relacje o obozach; 12. Obraz wewnętrzny Rosji Sowieckiej widziany na własne oczy; 13. Rozpowszechnianie wiadomości niepokojących dla członków PPR i UB”.

⁴⁶ AIPN Bi, sygn. 033/42, Pismo prezesa Okręgu WiN Białystok ppłk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy” dot. akcji „O”, 8 IX 1946 r., k. 262–263.

plakatów i ulotek, a także wysyłaniu listów do wytypowanych członków PPR i funkcjonariuszy UB oraz kierowaniu donosów na nich do Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym⁴⁷.

W opinii prezesa Okręgu WiN Białystok ppłk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy” akcja „O” w obwodach, które należycie ją przygotowały i przeprowadziły, osiągnęła zamierzone cele. Została przede wszystkim życzliwie przyjęta przez społeczeństwo, zmniejszyła psychozę strachu przed UB, a jednocześnie wzbudziła popłoch wśród członków PPR. Odnotowano przypadki wypisywania się z partii i tłumaczenia się z dotychczasowego postępowania oraz opuszczania terenu przez najbardziej skompromitowanych PPR-owców. Ocena ta była sformułowana na podstawie sprawozdań dostarczonych do końca listopada 1946 r. z obwodów Białystok, Grajewo, Łomża, Ostrołęka, Sokółka-Białystok, Zambrów⁴⁸. Za sprawnie i przykładowo przeprowadzoną akcję ppłk. Świtalski dziękował oraz udzielił pochwały, prezesom obwodów Ostrów Mazowiecka i Sokółka Białystok. Dobrze ocenił również przebieg akcji w obwodach Ostrołęka i Łomża⁴⁹.

Podobnie jak w przypadku akcji „R”, również ta akcja nie wszędzie przebiegła zgodnie z oczekiwaniami. Słaby poziom, opóźnienia czy wręcz niewykonanie zadania nie wynikały ze zlekceważenia poleceń, złego dowodzenia lub niewłaściwej organizacji pracy poszczególnych obwodów. Wokół szalał terror komunistycznego aparatu represji, a uderzenia w podziemne struktury były coraz celniejsze, co skutkowało wykruszaniem się konspiracyjnych szeregów. Proces odpływu członków organizacji nasilił się po sfalszowanym przez komunistów tzw. referendum ludowym. Problem ten dotyczył wszystkich struktur terenowych Okręgu WiN Białystok, nawet tych uchodzących za najsilniejsze, ale był widoczny również w innych rejonach kraju. Kolejnym była stale powiększająca się liczba osób „spalonych”, ukrywających się przed UB⁵⁰. Konsekwencją tych strat, szczególnie dotkliwych wśród kadry dowódczej, było obsadzanie stanowisk kierowniczych mniej doświadczonymi osobami, o krótszym stażu w konspiracji. Dochodził do tego narastający na tym tle rozdźwięk pomiędzy prezesem okręgu ppłk. Świtalskim „Sulimą” a działaczami średniego szczebla tj. prezesami rejonów i obwodów, którzy w swoich raportach tłumaczyli, że nie mają kim wykonywać powierzonych im zadań. Dotyczyło to również stanowisk szefów pionów propagandy, na których barkach spoczywało prowadzenie akcji propagandowych. W rezultacie stanowiska te pozostawały nieobsadzone

⁴⁷ Gąsiorowski 2008, s. 137–138; Łapiński 2018, s. 245–246.

⁴⁸ Z różnym natężeniem akcja propagandowa odbyła się również na terenie Warmii i Mazur. Szerzej zob. Brenda 2018, s. 275–283.

⁴⁹ AIPN Bi, sygn. 033/42, Okólnik prezesa Okręgu WiN Białystok ppłk. Marii Michała Świtalskiego „Sulimy” o przebiegu akcji „O”, 26 XI 1946 r., k. 369.

⁵⁰ Poleszak 2004, s. 179–180; Krajewski 2016, s. 97–98.

lub ich obowiązki przejmował np. prezes rejonowy. Tak było w przypadku obwodów WiN Grajewo i Łomża, gdy w jednym dniu, 26 X 1945 r., zostali aresztowani referenci propagandy z obwodu grajewskiego – Józef Rutkowski „Adam” i łomżyńskiego – Zenon Wlazlak „Wilk”. Spowodowało to załamanie się pracy propagandowej na tym terenie. Następcą Rutkowskiego został jego dotychczasowy zastępca Jan Karwowski „Lucjan”, choć nie jest pewne, jak długo zajmował to stanowisko. Duże problemy miała również Komenda Obwodu WiN Łomża ze znalezieniem następcy Wlazlaka. Od stycznia do maja 1946 r. funkcję tę pełnił Apolinary Skrodzki „Promień”, a po nim nadzór nad propagandą sprawował już bezpośrednio prezes obwodowy⁵¹. BIP Okręgu AK-AKO Białystok zostało zlikwidowane po wyjeździe jesienią 1945 r. jego szefa kpt. Władysława Brulińskiego „Oskara”, co skutkowało przeniesieniem odpowiedzialności za prowadzenie działalności propagandowej na struktury terenowe⁵². Zdarzało się też, że materiały propagandowe wydawane w jednym obwodzie były kolportowane na terenie innych obwodów. Obwód WiN Sokółka-Białystok na potrzeby akcji „O” wydrukował ponad 64 tys. ulotek, z czego ponad 13 tys. przekazał innym obwodom. Było to możliwe dzięki prężnie działającemu BIP, którym kierował bosm. podch. Wiktor Koziejko „Nallas”⁵³.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu akcji „O” sporządził prezes Obwodu WiN Łomża kpt. rez. Kazimierz Jesionkowski „Tomir”, „Jeż”, „Wyrwa”⁵⁴. Termin rozpoczęcia akcji na terenie obwodu został celowo przesunięty na noc z 5 na 6 X, aby jak największa liczba osób, idąc w niedzielę rano do kościoła, mogła przeczytać rozklejone ulotki i zobaczyć transparenty i hasła wypisane na murach. Wykorzystany został cały materiał propagandowy nadesłany z okręgu, a ponadto posłużono się również afiszami, karykaturami, transparentami i napisami na ścianach własnego pomysłu. Zużyto w tym celu 20 tys. arkuszy papieru. Dzięki temu w pierwszym tygodniu akcji na terenie całego obwodu było duże nasycenie afiszy i ulotek, które cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Oklejono mur i rozsypano ulotki wewnątrz koszar 38 pp. w Łomży, podsycając plotkę, że ulotki zostały zrzucone z krążącego nad miastem samolotu. Największy entuzjazm wywołały karykatury Stalina i krótkie odezwy. Dlatego kpt. Jesionkowski apelował na przyszłość, aby materiał propagandowy zawierał jak najwięcej karykatur i humoru, a mniej długich tekstów. Szerokim echem odbiło się wywieszenie nad drogą między Łomżą i Piątnicą w pierwszym dniu akcji transparentu z napisem „Precz z PPR i UB – zdrajcami narodu”. Wkrótce po ustawieniu transparentu wiatr zawinął płótno z napisem

⁵¹ Poleszak 2004, s. 223–224.

⁵² Łapiński 2018, s. 245.

⁵³ Litwiejko 1992, s. 70–71.

⁵⁴ Szerzej zob. Poleszak 2004b, s. 208–210; Poleszak 1998, s. 202–206; Poleszak 2004a, s. 222–229.

w ten sposób, że nie można go było odczytać. Po pewnym czasie nadjechał samochód wojskowy, z którego wysiadł żołnierz (w sprawozdaniu podkreślono, że był to kapitan – Polak). Oficer ten przeczytał napis, a następnie poprawił mocowanie transparentu i pojechał dalej. Transparent został zdjęty dopiero kilka godzin później przez funkcjonariuszy UB. W drugim i trzecim tygodniu akcja w obwodzie łomżyńskim przebiegała mniej intensywnie ze względu na wzmożoną czujność UB i milicji. Dobre rezultaty przyniosły działania podjęte w ostatnim tygodniu akcji, co miało związek z przypadającymi wówczas dniem Wszystkich Świętych i Dniem Zadusznym, kiedy to najważniejszym obiektem akcji uczyniono cmentarz, z którego cała masa ulotek powędrowała wraz z odwiezającymi groby bliskich ludźmi do ich domów⁵⁵. Zdaniem „Tomira” trwająca miesiąc akcja przyniosła wymierne efekty. Pobudziła społeczeństwo do życia, a członków organizacji zmotywowała do dalszej pracy. Dekonspiracja członków PPR obniżyła ich morale, a nawet była przyczyną opuszczenia przez nich powiatu. O przeprowadzeniu akcji „O” nie zostały poinformowane inne organizacje niepodległościowe w terenie. Odnotowano natomiast jeden przypadek, gdy NZW próbowało przypisać efekty tej pracy na swój rachunek. W sprawozdaniu „Tomir” informował o próbach wykorzystania akcji propagandowej przez zdemoralizowane jednostki dla osiągnięcia własnych korzyści materialnych. „W wielu wypadkach osobiste urazy dały niskim charakterom zmateriaлизованym pole do popisu. Wina: brak dokładnego dozoru patroli propagandowych. Np. na sąsiednim terenie Śniadowo rozesłano listy w przeróbce, o treści wyłącznie materialnej, jako wstęp do egzekwowania pieniędzy, bez względu kim jest odbiorca listu i jaką wyrządza mu się krzywdę moralną”⁵⁶. Wykryte nadużycia nie wpłynęły na ogólną dobrą ocenę całej akcji, o czym świadczy również fakt, że jej zasięg został rozszerzony na teren powiatu piskiego. Natomiast prezes Rejonu WiN Łomża mjr Jan Tabortowski „Tabor” samą akcją ocenił ambiwalentnie, czemu dał wyraz w raporcie do prezesa okręgowego z 2 XI 1946 r. Informował w nim, że akcja została przeprowadzona na terenie całego rejonu i przyniosła oczekiwane pozytywne efekty. Jednocześnie uważał on, że poziom części materiałów propagandowych był zbyt niski, a włożony przez organizację wysiłek oraz poniesione przez jej członków ryzyko i wystawienie ich na niebezpieczeństwo były niewspółmiernie wysokie⁵⁷. Nie wiemy niestety, jaki przebieg miała akcja „O” na terenie sąsiedniego obwodu grajewskiego.

Akcja „O” z sukcesem została przeprowadzona również w Obwodzie WiN Sołka-Białystok. P.o. prezesa obwodowego ppor. cz. w. Franciszek Stefanowicz

⁵⁵ AIPN Bi, sygn. 033/46, sprawozdanie prezesa Obwodu WiN Łomża kpt. rez. Kazimierza Jesionkowskiego „Tomir”, „Jeż”, „Wyrwa” z przebiegu akcji „O”, 10 XI 1946 r., k. 24–25.

⁵⁶ AIPN Bi, sygn. 033/46, sprawozdanie prezesa Obwodu WiN Łomża kpt. rez. Kazimierza Jesionkowskiego „Tomir”, „Jeż”, „Wyrwa” z przebiegu akcji „O”, 10 XI 1946 r., k. 25.

⁵⁷ Poleszak 2004b, s. 210.

„Ziółko” meldował o wykonaniu wszystkich rozkazów okręgu dotyczących powielenia, a następnie rozrzucenia ulotek, podrzucenia listów i rozwieszenia plakatów. Informował, że akcja spełniła pokładane w niej nadzieje. „Wrażenie z akcji »O« olbrzymie i dodatnie dla nas”⁵⁸. O rozmiarze przeprowadzonej w tym obwodzie akcji świadczyło zużycie ok 50 tys. arkuszy papieru powielaczowego i kilkudziesięciu kilogramów farby do malowania napisów na ścianach.

Bardzo dobrymi wynikami akcji „O” chwalił się także p.o. prezesa Obwodu Suwałki-Augustów ogn. rez. Józef Grabowski „Cyklon”. Oprócz powielenia otrzymanych wzorów druków propagandowych, z własnej inicjatywy na terenie obwodu wywieszane zostały w miejscu ich zamieszkania oraz innych uczęszczanych przez mieszkańców ulicach wykazy imienne członków PPR i szpicli, co zrobiło na lokalnej społeczności szczególnie silne wrażenie. Wykazy wywołały również poruszenie wśród PPR-owców. Niektórzy z nich, szukając schronienia, natychmiast przenieśli się do Augustowa i Suwałk lub wyjechali do b. Prus. Inni próbowali nawiązać kontakt z organizacjami niepodległościowymi, aby się przed nimi usprawiedliwić, czym z kolei narażali się na represje ze strony UB, z aresztowaniem włącznie. Zadowolenie z akcji było tym większe, ponieważ w okresie letnim na terenie obwodu nie było praktycznie żadnej akcji informacyjno-propagandowej. Dlatego, widząc jej pozytywne efekty, komenda obwodu zdecydowała o przedłużeniu akcji „O” również na listopad⁵⁹.

Od rozplakatowania i rozrzucenia ulotek na terenie całego powiatu w dniu 5 X rozpoczęła się również akcja „O” w ostrołęckim obwodzie WiN. W kolejnych tygodniach, głównie w dni świąteczne i targowe, prezesi gminni prezentowali zgodnie z wytycznymi nowy materiał. Siłami obwodu, według otrzymanych wzorów, przygotowywano ulotki, odezwy i karykatury w ilości 350–400 egz. Rozdzielnik przewidywał 40–50 egz. na miasto, 20–25 egz. na większe osady i po 2–3 egz. na każdą wieś. Wysłano również „listy na upatrzonego” do ok. 150 osób z PPR i bezpieki oraz ich sympatyków zatrudnionych w administracji i samorządzie, co zaowocowało oddaniem legitymacji przez piętnastu członków lokalnej PPR⁶⁰. Na ruchliwych skrzyżowaniach wystawiono transparenty z napisami „Rząd Tymczasowy – to delegatura Moskwy”, „PPR – to komuna” oraz malowano napisy o podobnej treści na murach słupach i chodnikach. Ulotki były rozlepiane również na wagonach kolejowych. Funkcjonariusze UB i milicji starali się zrywać i zbierać ulotki zanim ludzie zdążą je przeczytać, dlatego w kolejnych dniach zamiast rozklejania ulotki były podrzucane do bram

⁵⁸ AIPN Bi, sygn. 033/30, Miesięczny raport informacyjny prezesa Obwodu WiN Sokółka-Białystok ppor. cz. w. Franciszka Stefanowicza „Ziółko”, 1 XI 1946 r., k. 128.

⁵⁹ AIPN Bi, sygn. 07/1090, Sprawozdanie z akcji „O” prezesa Obwodu WiN Suwałki-Augustów ogn. rez. Józefa Grabowskiego „Cyklona”, 1 XII 1946 r., k. 26; o warunkach pracy konspiracyjnej w Obwodzie WiN Suwałki-Augustów szerzej zob.: Parafianowicz 2015, s. 88–112.

⁶⁰ Krajewski 2016, s. 102.

domów i rozrzucane w miejscach publicznych, co przynosiło lepsze rezultaty. Mimo wzmożonych kontroli i poszukiwania kolporterów przez bezpiekę, żadna z osób związanych z akcją nie została zatrzymana. Akcja wzbudziła natomiast wielkie zaniepokojenie i strach wśród zwolenników reżimu. Wzmocniona została ochrona najważniejszych działaczy komunistycznych i funkcjonariuszy bezpieki, którzy nie rozstawali się z bronią. Powodem do satysfakcji prezesa obwodowego kpt. Aleksandra Bednarczyka „Adama” było dobre przyjęcie akcji przez społeczeństwo, które z ożywieniem komentowało jej przebieg⁶¹.

Również w opinii prezesa Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka por. rez. Hieronima Piotrowskiego „Jura” powszechność akcji „O”, która „wstrząsnęła całym społeczeństwem. Ulotka – satyra – dotarła do każdego zakątka obwodu. Wykazała ona szerokim masom społeczeństwa niezorganizowanego, że Polska Podziemna jest, walczy i czuwa”⁶². Wśród młodzieży szczególną popularnością cieszył się rozpowszechniany druk pieśni *Gdy naród w Warszawie wystąpił z orężem*. Przygotowano 6 tys. ulotek przeznaczonych do rozprowadzenia na terenie obwodu. Na płotach i ścianach malowano napisy „WiN Czuwa”, „PPR to bękarty Stalina”, „Osóbka, Bierut i Żymierski to zdrajcy Narodu i Państwa Polskiego”, „Gomułka to polski Stalin”. Ulotki i napisy były także umieszczane na wagonach kolejowych na linii Warszawa–Białystok. Por. „Jur” prosił przełożonych, aby tego typu materiały propagandowe były nadal przysyłane, ponieważ w jego opinii akcja przyniosła pożądane wyniki i powinna być w przyszłości kontynuowana⁶³.

Prawdziwe i niesłabnące zainteresowanie społeczeństwa polskiego prowadzonymi przez Zrzeszenie WiN specjalnymi akcjami propagandowymi potwierdza, że zamiar założycieli Zrzeszenia, aby głównymi celami organizacji zamiast konfrontacji zbrojnej była walka prowadzona za pomocą środków politycznych oraz zbieranie informacji o sytuacji w kraju i na ich podstawie głoszenie własnej propagandy niepodległościowej, były słuszne. Podstawowymi zadaniami polityki propagandowej WiN były: 1. Zwalczanie komunistycznej propagandy okłamującej społeczeństwo, obnażanie tych kłamstw i podawanie prawdziwych informacji; 2. Prowadzenie własnej propagandy mającej na celu przygotowanie obywateli i doprowadzenie do wolnych wyborów; 3. Prowadzenie propagandy po stronie przeciwnika: PPR, bezpieki i wywieranie na niego presji⁶⁴. Specjalne akcje propagandowe, zwłaszcza przedreferendalna akcja „R”

⁶¹ Sprawozdanie prezesa Obwodu WiN Ostrołęka z przebiegu akcji „O”, 6 XI 1946 r., w: *Powiat* [2009], s. 743–745.

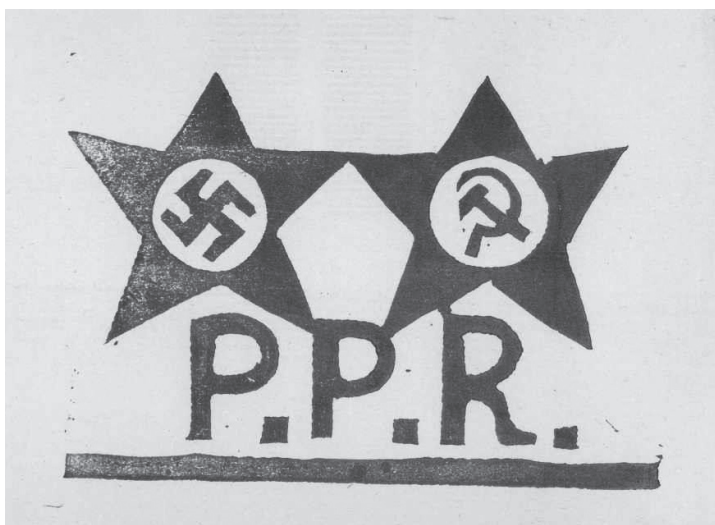
⁶² AIPN, sygn. 0255/342, t. 99, Sprawozdanie prezesa Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka z przebiegu i wyników akcji „O”, k. 4.

⁶³ AIPN, sygn. 0255/342, t. 99, Sprawozdanie prezesa Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka z przebiegu i wyników akcji „O”, k. 3–4; Krajewski 2016, s. 88–89.

⁶⁴ Łeszczyczyński 2019, s. 39; Woźniczka, 1992, s. 183.

oraz przedwyborcza akcja „O” były skuteczną metodą realizacji tych celów. Rzeczywistość zweryfikowała jednak ambitne plany kierownictwa WiN z realnymi możliwościami do ich spełnienia na terenie całego kraju. Okazało się, że od strony organizacyjnej i logistycznej przeprowadzenie ich w pełnym zakresie było wyzwaniem przekraczającym potencjał organizacji. Wyjątkiem na tym tle okazał się okręg białostocki Zrzeszenia WiN, gdzie udało się przeprowadzić obie akcje. Analiza ich przebiegu na terenie okręgu potwierdza, że spełniły one pokładane w nich nadzieje.

Ilustracja 1. Ulotka Zrzeszenia WiN wykorzystywana podczas akcji „O”



Źródło: AIPN, sygn. 0828/10, k. 27.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:

sygn. 002082/775; 00231/86, t. 7; 01224/155; 01236/639; 01439/12, t. 1; 01753/105, t. 1-2; 0255/342, t. 92; 0828/4; 0828/5; 944/12; 944/14.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku:

Bi sygn. 07/1090; 033/30; 033/42; 033/46; 033/47 t. 2; 045/750; 045/1093; 045/1098; 045/1099; 047/122, t. 8.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie:

Kr sygn. 85/246, 85/263.

Archiwum Państwowe w Białymstoku:

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku, sygn. 35.

Źródła drukowane

Akcja dywersyjna „N”: dokumenty i materiały z archiwum Tadeusza Żenczykowskiego (2000), oprac. G. Mazur, Wrocław.

Powiat Ostrołęka w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych. Materiały z sesji naukowej Powiat Ostrołęka w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych zorganizowanej 23 października 2008 r. przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i Prezydenta Ostrołęki [2009], red. K. Krajewski, Warszawa.

Zrzeszenie „Wolność i Niezawistość” w dokumentach (1997), zesp. red. J. Huchlowa et al., t. I *Wrzesień 1945 – czerwiec 1946*, Wrocław.

Zrzeszenie „Wolność i Niezawistość” w dokumentach (2000), oprac. A. Zagórski, zesp. red. J. Huchlowa et al., t. VI, cz. 2 *Cztery Zarządy Główny WiN przed sądami PRL. Noty biograficzne ważniejszych postaci wymienionych w tomach I–IV*, Wrocław.

Opracowania

Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956 (2020), red. S. Poleszak et al., Warszawa–Lublin.

Balbus T. (2004), *O Polskę Wolną i Niezawisłą (1945–1948). WiN w południowo-zachodniej Polsce (geneza – struktury – działalność – likwidacja – represje)*, Kraków–Wrocław.

Brenda W. (2018), *Zrzeszenie WiN na Warmii i Mazurach w latach 1946–1947*, w: *Obszar Centralny Zrzeszenia WiN 1945–1947*, red. T. Łabuszewski, Warszawa, s. 259–300.

Frazik W. (2005), *Operacja „Cezary” – przegląd wątków krajowych*, w: *„Zwyczajny” resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa.

Gąsiorowski T. (2008), „Odpluskwanie”, *„Biuletyn IPN”* 1–2, s. 400–436.

Krajewski K. (2016), *Podziemie niepodległościowe w powiecie Ostrów Mazowiecka (wrzesień 1944 – grudzień 1952)*, w: *Powiat Ostrów Mazowiecka w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa.

Kurtyka J., *Na szlaku AK (NIE, DSZ, WiN)* (1990), „Zeszyty Historyczne” 94, s. 13–47.

Litwiejko K. (1992), *Sokołsko-Białostocki Obwód Zrzeszenia „Wolność i Niezawistość” (październik 1945 – 15 kwietnia 1947)*, w: *Dzieje polskiego podziemia na Białostocczyźnie w latach 1939–1956. Materiały z sesji naukowej 24 kwietnia 1992 r. w Instytucie Studiów Politycznych PAN*, red. M. Giżejewska, Toruń, s. 63–75.

- Łabuszewski T. (2021), *Kazimierz Czarnocki. Człowiek do zadań specjalnych*, w: *Oblicza zdrady*, red. K. Krajewski, Warszawa, s. 39–64.
- Łabuszewski T. (2018), *Komenda Obszaru Centralnego „Nie”-DSZ-WiN, „31”, „Zatoka”, „Wisła”*, w: *Obszar Centralny Zrzeszenia WiN 1945–1947*, red. T. Łabuszewski, Warszawa, s. 11–206.
- Łapiński P. (2018), *Okręg Białostocki Zrzeszenia WiN*, w: *Obszar Centralny Zrzeszenia WiN 1945–1947*, red. T. Łabuszewski, Warszawa, s. 233–258.
- Łeszczyński G. (2019), *Okręg Warszawski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” na tle struktur centralnych. Zarys problematyki*, Warszawa.
- Mazur G. (1987), *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939–1945*, Warszawa.
- Newcourt-Nowodworski S. (2008), *Czarna propaganda*, Kraków.
- Ostasz G. (2006), *Okręg Rzeszowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Model konspiracji, struktura, dzieje*, Rzeszów.
- Parafianowicz R. (2015), *Podziemie niepodległościowe na Suwalszczyźnie 1944–1952*, Warszawa.
- Poleszak S. (1998), *Jeden z wyklętych. Major Jan Tabortowski „Bruzda”*, Warszawa.
- Poleszak S. (2004a), *Formy działalności Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w Inspektoracie Łomża (wrzesień 1945 – kwiecień 1947)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 21, s. 221–244.
- Poleszak S. (2004b), *Podziemie antykomunistyczne w Łomżyńskim i Grajewskim (1944–1957)*, Warszawa.
- Poleszak S. (2018), *Okręg Lublin Zrzeszenia WiN (wrzesień 1945 – kwiecień 1947 roku)*, w: *Obszar Centralny Zrzeszenia WiN 1945–1947*, red. T. Łabuszewski, Warszawa, s. 319–380.
- Śmietanka-Kruszelnicki R. (2002), *Podziemie poakowskie na Kielecczyźnie w latach 1945–1948*, Kraków.
- Tochman K. A. (2018), *Podpułkownik Stanisław Sędziak (1913–1978) w strukturach WiN*, w: *Obszar Centralny Zrzeszenia WiN 1945–1947*, red. T. Łabuszewski, Warszawa, s. 599–624.
- Woźniczka Z. (1992), *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość 1945–1952*, Warszawa.
- Zblewski Z. (2005), *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948. Geneza, struktury, działalność*, Kraków.



ARTYKUŁY
RECENZyjNE

**Ważny krok w badaniach dziejów
Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.
Refleksje wokół książki Zbigniewa Opackiego
*Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana
Batorego w Wilnie 1919–1939*, Gdańsk 2021,
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. 713**

DOI: 10.15290/sp.2022.30.11

Abstrakt	Artykuł recenzyjny dotyczący publikacji Zbigniewa Opackiego <i>Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939</i> .
Słowa kluczowe	Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, uniwersytety, dwudziestolecie międzywojenne
Abstract	Review article on the book by Zbigniew Opacki <i>Faculty of Humanities of the Stefan Batory University in Vilnius 1919–1939</i> .
Key words	Stefan Batory University in Vilnius, universities, the interwar period

Dzieje Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, a także losy kresowych uczelni cieszą się wśród historyków niezmienną popularnością. Przez wiele lat, ze względu na niedostępność wschodnich archiwów dla historyków z Polski, badania były utrudnione. Otwarcie archiwów, zwłaszcza we Lwowie (Державний архів Львівської області oraz Центральний державний історичний архів України) oraz w Wilnie (Lietuvos centrinių valstybės archyvas) pozwoliło na rozpoczęcie kwerend na szerszą skalę. Efektem prowadzonych badań są prace poświęcone uniwersytetom lwowskiemu i wileńskiemu¹. Niesłabnąca popularność tematu historii Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (USB) przyniosła w ciągu ostatnich kilkunastu lat szereg prac, zarówno monografi, dzieł o charakterze wspomnieniowym, przyczynkarskim, skupionych wokół wybranych

¹ Na temat dziejów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i osób z nim związanych zob. min.: J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946*, Kraków 2007; *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2015; J. Pisulińska, *Lwowskie środowisko historyczne w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Rzeszów 2012; P. Sierżęga, *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940). Z dziejów nauki polskiej w międzywojennym Lwowie*, Rzeszów 2011; W. Wojtkiewicz-Rok, *Lata chwały i dni grozy. Studia nad dziejami Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, Toruń 2012; R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Toruń 2017; M. Chrostek, *Złote lata polonistyki lwowskiej (1919–1939)*, Rzeszów 2016. Warto dodać, że ukazała się monografia stworzona przez ukraińskich historyków – *Encyclopedia. Львівський національний університет імені Івана Франка, т. 1-2*, Львів 2011.

zagadnień i postaci². Na odrębne zasygnalizowanie zasługuje również fakt czerpania z przedwojennej spuścizny przez litewski Uniwersytet Wileński³. Należy zatem uznać, iż humanistyka wileńska, a w zasadzie poszczególne jej części, doczekały się w sumie licznych opracowań, jednak co należy podkreślić, nie było do tej pory pośród nich ujęcia monograficznego.

O doniosłości istnienia i funkcjonowania USB po latach pisał absolwent Wydziału Humanistycznego USB, historyk literatury Czesław Zgorzelski: „nie

² Na temat dziejów Uniwersytetu Stefana Batorego i osób z nim związanych zob. m.in.: A. Supruniuk, M.A. Supruniuk, *Archiwum Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919–1939/1942). Historia, stan i perspektywy badawcze*, w: *Z badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*, tom specjalny 2017, s. 147–169; A. Supruniuk, J. Szudy, *Dzieje Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919–1939)* t. 1 i 2, Toruń 2021; T. Dalecka, *Dzieje Polonistyki Wileńskiej 1919–1939*, Kraków 2003; W. Szulakiewicz, *Pedagogika na Uniwersytecie Stefana Batorego*, Toruń 2019; J. Marciniak-Kozłowska, E. Jakimowicz (red.), *Józef Marcinkiewicz. Genialny Matematyk-Męczennik Katynia*, Sobolewo 2017; Dąbrowski P., D. Szpoper (red.) *Stefan Ehrenkreutz i historycy prawa okresu dwudziestolecia międzywojennego. W 70. rocznicę śmierci ostatniego Rektora Uniwersytetu Stefana Batorego*, Gdańsk 2016; M. Tarkowski, *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919–1939*, Gdańsk 2015; T. Gołębiewska, *Stefan Burhardt. Rys biograficzny (1899–1991)*, Toruń 2000; P. Tomaszewski, *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919–1939. Studium z dziejów organizacji i postaw ideowych studentów*, Toruń 2018; M. Dąbrowska (red.), *Stanisław Kościółkowski pamięci przywrócony*, Warszawa-Łódź 2016; P. Łossowski, *Likwidacja Uniwersytetu Stena Batorego przez władze litewskie w grudniu 1939 r.*, Warszawa 1991; *Filozofia na Uniwersytecie Stefana Batorego* (red. J. Pawlak), Toruń 2002; J. Starnawski, *Sylwetki wileńskich historyków literatury*, Bydgoszcz 1997; Ludwik Kolankowski. *Dzieło i życie – indywidualny przypadek historiograficzny* (red. P. Oliński, W. Piasek), Toruń 2007; W. Makarewicz, *Wileńskie korzenie Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego*, Gdańsk 2022; J. Kozić, *Koło polonistów Uniwersytetu Stefana Batorego w latach 1922–1939*, „Ruch Literacki”, 2020 R. LXI, z. 4 (361), s. 429–438; M. Podhajacka, *Lektorzy języka angielskiego w międzywojniu*, Kraków 2021 (jest tam rozdział poświęcony Uniwersytetowi Stefana Batorego w Wilnie, s. 25–114). Szczegółową listę bibliograficzną na temat USB można odnaleźć w pracach Henryka Baranowskiego. Zob.: H. Baranowski, *Bibliografia Wilna. T.1, Uniwersytet Wileński: 1579–1939*, Toruń 1996; H. Baranowski, *Bibliografia Wilna. T.3, Za lata 1999–2005*, Toruń 2007.

³ Zob.: *Alma Mater Vilnensis. A short history of the University*, Vilnius 2020; A. Żalnora, *Stepono Batoro universiteto Medicinos fakulteto veikla sprendžiant Vilniaus krašto visuomenės sveikatos problemas*, Vilnius 2021; A. Bumblauskas, Z. Butkus, V. Gričius, G. Kirkienė, I. Leonavičiūtė, S. Matulaitytė, L. Skurvydaitė, S. Žilinskaitė, A. Pacevičius, V. Bronius Pšibilskis, J. Sūdžius, L. Šabajevaitė, A. Žvilius, *Alma Mater Vilnensis: Vilniaus universiteto turtai istorijos skersvėjuose (XVI–XXI amžiai)*, Vilnius 2016; I. Fedorowicz, T. Dalecka, *Wilno literackie w latach 1905–1939 (Literatūrinis Vilnius 1905–1939 metais)*, Vilnius 2021; J. Bulhak, *Dvidešimt šešeri metai su Rusčicu*, Lietuvos Nacionalnis Muziejus, Vilnius 2014; J. Gudaite, *Jan Bulhak. Vilnius. I knyga*, Lietuvos Nacionalnis Muziejus, Vilnius 2012; J. Gudaite, *Jan Bulhak. Vilnius. II knyga*, Lietuvos Nacionalnis Muziejus, Vilnius 2013; J. Gudaite, *Jan Bulhak. Vilnius. III knyga: Įvykiai ir žmonės. Apylinkės*, Lietuvos Nacionalnis Muziejus, Vilnius 2011.

tylko podnosiła znaczenie miasta jako regionalnego ośrodka badań naukowych. Dla wilnian i Wileńszczyzny Uniwersytet, który świadomie nawiązywał do tradycji Akademii Batorowej oraz późniejszych jej dziejów (...) stawał się symbolem nowej epoki miasta wyzwolonego z obcej przemocy. Przywracał Wilnu rolę stolicy północno-wschodnich ziem Rzeczypospolitej, wyznaczając mu dalekie perspektywy (...) wśród polsko-litewsko-białoruskiego społeczeństwa”⁴. Można zatem stwierdzić, że badania nad dziejami USB są wciąż w kręgu zainteresowań grupy historyków, którzy systematycznie odkrywają przed nami kolejne fragmenty historii Uniwersytetu.

W powyższy trend badań wpisuje się monografia *Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego pod koniec 2021 r. Autorem powyższej pracy jest Zbigniew Opacki – profesor nauk humanistycznych, historyk Uniwersytetu Gdańskiego zajmujący się historią XIX i XX w. Jego zainteresowania naukowe obejmują również zagadnienia związane z USB, w szczególności postać historyka i filozofa prof. Mariana Zdziechowskiego (1861–1938), któremu poświęcił dwie prace⁵, a także liczne artykuły dotyczące życia naukowego wileńskiej wszechnicy⁶.

Jak zaznaczono we wstępie, „praca jest poświęcona wyłącznie Wydziałowi Humanistycznemu i nie obejmuje ani zagadnień historii powstania uczelni i jej funkcjonowania w dwudziestoleciu, ani warunków studiowania z perspektywy

⁴ Zgorzelski 1996, s. 67–68.

⁵ Z. Opacki, *W kręgu Polski, Rosji i Słowiańszczyzny: myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego do 1914 roku*, Gdańsk 1996; Z. Opacki, *Między uniwersalizmem a partykularyzmem: myśl i działalność społeczno-polityczna Mariana Zdziechowskiego 1914–1938*, Gdańsk 2006.

⁶ Zob. m.in.: Z. Opacki, *Postawy profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie wobec antysemityzmu na uczelni. Marian Zdziechowski i Manfred Kridl w: Jews and Slavs*, vol. 11, *Jewish-Polish and Russian Contacts* red. W. Moskovich, I. Fijałkowska-Janiak, Jeruzalem-Gdańsk 2003; Z. Opacki, *Profesor Adam Wrzosek i jego związki z Uniwersytetem Stefana Batorego w Wilnie w: Kaszubi-Pomorze-Gdańsk. W kręgu pytań o kulturę, historię i tożsamość. Księga jubileuszowa profesora Józefa Borzyszkowskiego z okazji 70 rocznicy urodzin*, red. C. Obracht-Prondzyński, T. Rembalski, K. Lewalski, Gdańsk 2016; Z. Opacki, *Reaktywowanie czy powstanie? Dyskusje wokół utworzenia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1918–1919*, „Kwartalnik Historyczny” 3, 1998; Z. Opacki, *Rok 1918 – transfer polskich uczonych z Rosji do szkolnictwa akademickiego Rzeczypospolitej. Przypadek Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w: Rok 1918. Odrodzona Polska i sowiecka Rosja w nowej Europie*, t. 2, red. L. Zasztowt, J. Szumski, Warszawa 2019; Z. Opacki, *Studenci chrześcijaństwo wobec studentów Żydów na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939 w: Jews and Slavs*, vol. 21, *Jews, Poles and Russians. Jewish-Polish and Russian Contacts*, red. W. Moskovich, I. Fijałkowska-Jania, Jeruzalem-Gdańsk 2008; Z. Opacki, *Srodowisko naukowe USB w Wilnie wobec polsko-litewskiego sporu terytorialnego o Wileńszczyznę w latach 1919–1922 w: Polacy i sąsiedzi – dystanse i przenikanie kultur*, cz. 2, red. R. Wapiński, Gdańsk 2001.

studenckiej”⁷. To ważny sygnał dla Czytelnika, wskazujący na zakres podejmowanej w książce tematyki. Autor skoncentrował się na funkcjonowaniu Wydziału Humanistycznego.

Licząca 668 stron zasadniczego tekstu monografia składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia oraz aneksów uzupełniających jej części analityczne. Właściwa część książki, główna narracja została zaprezentowana w czterech rozdziałach uporządkowanych problematycznie: *Utworzenie Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i jego struktura organizacyjna*, *Obsada Katedr Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, *Dorobek naukowo-dydaktyczny Katedr Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie* oraz *Likwidacja Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w 1939 r. i dalsze losy kadry*. Zaproponowany podział pracy daje możliwość Czytelnikom łatwego i skutecznego wyszukiwania informacji zawartych w obszernej książce, w której, jak zaznaczył autor, „gęstość» opisu faktograficznego wyda się zapewne zbędnym przeciążeniem”⁸. Faktycznie, można odnieść wrażenie, że książka posiada aż nadmiar informacji, co jednak moim zdaniem w tego typu publikacjach jest wartością samą w sobie: dzięki temu zbiera i porządkuje naszą wiedzę, daje możliwość sięgnięcia po inne publikacje, słowem: poszerza horyzonty.

Pierwszy rozdział książki (*Utworzenie Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i jego struktura organizacyjna*, s. 21–57) stanowi wprowadzenie w temat: przedstawione zostały podstawowe informacje na temat struktury organizacyjnej WH, kadry, katedr, seminariów i zakładów naukowych oraz wyzwania stojące przed humanistyką uprawianą na batorowej wszechnicy.

Drugi rozdział (*Obsada Katedr Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, s. 59–294) w bardzo szczegółowy sposób przedstawia opis i analizę procesu obsadzania katedr na WH, okoliczności pozyskiwania naukowców dla WH, mechanizmy ich doboru, a także ostateczne czynniki decydujące o obsadzie poszczególnych katedr. Rozbudowany rozdział przypomina sylwetki takich wileńskich humanistów jak: m.in. Wincenty Lutosławski, Marian Zdziechowski, Henryk Enzelberg, Manfred Krild, Tadeusz Czeżowski czy Stanisław Kościałkowski. Jak słusznie zauważa autor – duża fluktuacja kadry naukowej oraz braki w obsadzie katedr w drugim dziesięcioleciu istnienia uczelni nie pozwoliło jej na pełne wykorzystanie potencjału⁹.

Trzeci rozdział (*Dorobek naukowo-dydaktyczny Katedr Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, s. 295–391) to przedstawienie

⁷ Opacki 2021 s. 14.

⁸ Opacki 2021, s. 18–19.

⁹ Opacki 2021, s. 411.

dorobku naukowego i dydaktycznego dwunastu katedr WH istniejących w ciągu zaledwie dwudziestu lat działalności USB oraz ścieżek karier naukowych profesorów. Należy uznać, że dorobek kresowej uczelni, wyrastającej w trudnych warunkach ekonomicznych ziem północno-wschodnich II RP był imponujący. Oczywiście, był on wypadkową wielu czynników, determinowany również z zewnątrz (MWRiOP), tym nie mniej patrząc całościowo na wileńską – batorową humanistykę należy ją ocenić pozytywnie¹⁰.

Ostatni zasadniczy rozdział czwarty (*Likwidacja Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w 1939 r. i dalsze losy kadry*, s. 393–409) przedstawia dramatyczne losy WH z okresu okupacji sowieckiej i litewskiej jesienią i zimą 1939 r., próby utrzymania niezależności i funkcjonowania w wojennej rzeczywistości. Krótki rozdział kończy narracja o wojennych i powojennych losach kadry naukowej WH. Warto przytoczyć w tym miejscu fragment dziennika Michała Römera¹¹, który moment zamknięcia USB opisał następująco: „Przejęcie majątku uniwersyteckiego w Wilnie przez nasze czynniki uniwersyteckie z rąk czynników byłego Uniwersytetu Stefana Batorego, rozpoczęte w dniu 15 grudnia, zostało ukończone bez incydentów. W ogóle ani przy przejmowaniu majątku, ani przy zamknięciu Uniwersytetu Stefana Batorego 15 grudnia żadnych ekscesów, które były zapowiadane, nie było. Na ostatnich wykładach profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego poświęcili przemówienia dziejom tego uniwersytetu, po zakończeniu zaś odbyło się nabożeństwo akademickie, po czym profesura i młodzież zebrały się w podwórku uniwersyteckim, gdzie przemówił do młodzieży były rektor Ehrenkretuz i przedstawiciel młodzieży oraz odśpiewane zostały polskie pieśni patriotyczne. Następnie wszyscy się rozeszli. Oczywiście, jak wszelka likwidacja instytucji żywej, były to uroczystości smutne i bolesne, ale odbyły się one z zachowaniem całej powagi i bez najmniejszych ekscesów. Ze strony litewskiej nie było żadnej ingerencji. [...] Po strajku szkolnym szkół średnich, który zresztą spalił na panewce, mogło się здаwać, że młodzież akademicka polska będzie usiłowała reagować ostro na likwidację Uniwersytetu Stefana Batorego. Zapowiadano i straszono tym. Słysząc było, że elementy narodowo-radykalne młodzieży akademickiej są poruszone tym, że akademików zdystansowała młodzież gimnazjalna. Mówiono, że 15 grudnia młodzież akademicka zabarykaduje się w gmachu uniwersytetu... Nic podobnego nie zaszło [...] Tu i ówdzie z jednej i z drugiej strony zdarzyły się małe epizodziki nietaktu, ale na ogół poszło gładko, a czasem

¹⁰ Dalecka 2003, s. 29.

¹¹ Michał Römer (1880–1945) polsko-litewski prawnik, polityk, żołnierz Legionów Polskich. Po zajęciu Wileńszczyzny przez gen. Lucjana Żeligowskiego odmówił propozycji przyjęcia urzędu premiera Litwy Środkowej i opowiedział się po stronie Litwinów. Dziekan i rektor Wydziału Prawa Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie (1927–1928, 1933–1939), profesor litewskiego Uniwersytetu Wileńskiego (1939–1943, 1944–1945).

nawet w najlepszej komitywie”¹². Zamknięcie Wydziału Humanistycznego jak i całego Uniwersytetu było wydarzeniem dramatycznym. Druga wojna światowa przerwała marzenia kilku pokoleń Polaków o działalności tej wyjątkowej instytucji na ziemiach kresowych, głęboko przywiązanych do tradycji dawnego Uniwersytetu Wileńskiego¹³.

Jak już wspomniano wcześniej, integralną część pracy stanowią obszerne aneksy (s. 419–668), które z powodzeniem mogłyby być kolejnym rozdziałem monografii. W omawianej części pracy autor prezentuje w ujęciu liczbowym studentów WH, absolwentów WH w latach 1919–1929, dyplomy magisterskie wydane w latach 1931/32–1937/38, promocje doktorskie i habilitacje przeprowadzone na WH USB, doktoraty honorowe nadane z inicjatywy WH, a także słownik biograficzny profesorów, zastępców profesorów i docentów WH, bibliografie pracowników naukowych WH dotyczące okresu, gdy byli zatrudnieni w Wilnie oraz wybór dokumentów do dziejów WH USB. Przedstawienie wszystkich powyższych informacji stanowi bardzo wartościową część pracy: ukazuje dorobek naukowy wileńskiej humanistyki zebrany w jednym miejscu.

Imponująca praca Z. Opackiego nie ustrzegła się jednak pewnych mankamentów, zawiera sformułowania wymagające refleksji. Autor przedstawiając dorobek literatury dotyczący wileńskich uczonych przywołuje postaci Kazimierza Moszyńskiego oraz Cezarię Baudouin de Courtenay-Ehrenkrechtz (s. 12). Pisząc o odrębnych pracach monograficznych im poświęconym, nie wskazał niestety konkretnych tytułów. O ile w przypadku K. Moszyńskiego najprawdopodobniej chodziło o pracę pod redakcją Jadwigi Klimaszewskiej¹⁴, tak w przypadku dostępnych opracowań na temat C. Ehrenkrechtz trudno którekolwiek z nich uznać za monografię¹⁵.

¹² Römer 2018, s. 146–147.

¹³ Sukiennicki 1967, s. 13.

¹⁴ *Kazimierz Moszyński życie i twórczość*, J. Klimaszewska (red.), Ossolineum, 1976.

¹⁵ Na temat Cezarii Ehrenkrechtz i jej pracy naukowej zob.: M. Rak, *Materiały do dziejów polskiej dialektologii i etnologii. Listy Cezarii Baudouin de Courtenay, Adama Fishera, Antoniego Kaliny, Łzydora Kopernickiego, Kazimierza Nitsha, Seweryna Udzieli, Juliusza Zaborowskiego*, Kraków 2018; H. Czachowski, „Zestawić przejawy teatru...”. *Z archiwalnych śladów – historia etnologii i Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkrechtz*, w: *Z Torunia. Teksty miejscem zainspirowane*, red. A. Nadolska-Styczyńska, Toruń 2017; M. Ehrenkrechtz-Jasińska, *Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkrechtz Jędrzejewiczowa: czas wojny i emigracji*, „Rocznik Mazowiecki”, t. 29, 2021; Z. Sokolewicz, *Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkrechtz-Jędrzejewiczowa: uczona i organizatorka w: Siłaczki, szefowe, społeczniczki: Polki, organizatorki*, red. E. Bogacz-Wojtanowska, M. Kostera, Warszawa 2019; Z. Sokolewicz, *Cezaria Anna Baudouin de Courtenay – Vasmer Ehrenkrechtz-Jędrzejewiczowa 1885–1967 w: Monumenta Universitatis Varsoviensis. Portrety Uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1945 A-E*, Warszawa 2016; Z. Sokolewicz, *Pierwsza, uznana, zapomniana, powraca...: Cezaria Anna Baudouin de Courtenay, 1° voto Vasmer, 2° Ehrenkrechtz, 3° Jędrzejewiczowa w: Obserwatorki z wyobraźnią: etnograficzne i socjologiczne pisarstwo kobiet*, red. G. Kubicka,

Na stronie 19 pojawia się zapis, iż rozdział czwarty ma charakter informacyjny i – z czym należy się w pełni zgodzić – zasługuje na pełniejsze opracowanie. Istotnie, ta najkrótsza część monografii zaburza proporcję i tylko sygnalizuje w swojej treści powojenne losy uczonych. Było to o tyle istotne, że część spośród wileńskich profesorów, która wyjechała z Wileńszczyzny, dała początek kilku nowym polskim uniwersytetom. Warto było sięgnąć do pracy Jarosława Krasnodębskiego *Z Wilna nad Wilią do „Wilna nad Wisłą”*, w której odnajdziemy sprawozdania i relacje ekspatriantów z Wilna, a także wykaz pracowników naukowych i personelu USB przebywających w Toruniu¹⁶. Z ustaleń Krasnodębskiego wynika, iż do Torunia udali się następujący profesorowie i pracownicy WH: Konrad Górski, Tadeusz Czeżowski, Stefan Srebrny, Anatol Mirowicz, Leokadia Małunowicz-Niewiadomska, Zofia Abramowiczówna, Aleksandra Zajkowska, Wanda Rukojzo, Leon Żytkowicz¹⁷. Słowem uzupełnienia można dodać, że Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Gdański Uniwersytet

G. Majbroda, Wrocław 2014; L. Dworak-Wojakowska, *Cezaria Anna Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967): portret uczoney*, „Perspektywy kultury: pismo Instytutu Kulturoznawstwa Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej ”Igantianum” w Krakowie”, 2, 2014; D. Zamojska, *Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa*, w: *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, t. 4, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 1996; D. Zamojska, *Cezaria Baudouin de Courtenay-Vasmer Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967)*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” nr 2, 2011; J. Draus, *Życie i działalność Cezarii Baudouin de Courtenay-Jędrzejowiczowej (1885–1967)*, w: *Losy Polek żyjących na obczyźnie i ich wkład w kulturę i naukę świata. Historia i współczesność*, red. A. Judycka, Z. Judycki, Lublin 1999; J. Draus, *Drogi życia Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej w: Powrześnieńowa emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej. III Wybitne postaci kobiece*, red. A. Janicka, E. Rogalewska, V. Wejs-Milewska, Białystok-Warszawa 2021; A. Zadrożyńska, D. Zamojska, *Cezaria Anna Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa (1885–1967)* w: *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*, t. 1, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Kowalska-Lewicka, A. Spiss, Kraków 2002; H. Muzalewska-Alexandrowicz, *Korespondencja Cezarii Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej z Marią Znamierowską-Prüfferową: przyczynek do historii etnologii polskiej*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Toruniu”, t.3, 2003; K. Braun, M. Ehrenkreutz-Jasińska, *O pracach nad opublikowaniem pamiętników i dokumentów osobistych rodziny Baudouinów, Ehrenkreutzów i Jędrzejewiczów*, „Rocznik Mazowiecki”, t.28, 2017/2018; L. Dworak-Wojakowska, *Relacje pomiędzy kulturą a etnicznością w tekstach Cezarii Anny Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej*, „Politeja: pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 5, 2014; A. Ciechomska, *Dialog możliwy w badaniach: przedmiot badań etnologii w ujęciu Cezarii Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej* w: *Odmiany dialogiczności w kulturze*, red. D. Dąbrowska, Warszawa 2019. W 1989 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu została obroniona praca magisterska Macieja Mierzejewskiego pt. *Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa* napisana pod kierunkiem dr Witolda Armona.

¹⁶ Krasnodębski 2019, s. 137–149, 156–159, 165–168.

¹⁷ Krasnodębski 2019.

Medycyny w swoich statutach zapisy mówiące o nawiązaniu i kontynuowaniu naukowych tradycji wileńskiej wszechnicy¹⁸.

Dyskusyjne zdaje się być sformułowanie, które odnajdujemy na stronie 53, jakoby idea wprowadzenia *numerus clausus* na uczelniach akademickich zyskała pozytywny odzew w innych ośrodkach akademickich, w tym we Lwowie. Autor mógł pokusić się o wyjaśnienie, kto był inicjatorem *numerus clausus* oraz przedstawić występujące na Uniwersytecie Jana Kazimierza postawy kadry nauczającej wobec narastającego problemu. Nie brakowało tam bowiem wyraźnych głosów sprzeciwu. Wystąpienia filologa klasycznego, prof. Ryszarda Gansinca¹⁹ stanowczo sprzeciwiającego się wszelkim przejawom antysemityzmu, postawa matematyka prof. Hugo Steinhausa²⁰ czy późniejszy fakt rezygnacji ze stanowiska Rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie dokonany przez prof. Stanisława Kulczyńskiego²¹ mogą posłużyć za przykłady. Warto wspomnieć również o odezwie wydanej 20 I 1938 r. przez grupę dwudziestu sześciu lwowskich profesorów (zarówno z UJK jak i Politechniki Lwowskiej) przeciwko wprowadzeniu getta ławkowego²². Niestety, informacje te nie wybrzmiały, a zbyt ogólny zapis stanowi spłylenie tego złożonego problemu, który dotknął wszystkie uniwersytety w II RP.

W kilku innych miejscach monografii odnajdujemy swego rodzaju „myśli niedokończone”, sformułowania zbyt ogólnikowe, bądź też wymagające potwierdzenia w źródłach i literaturze. I tak np. nie znamy prawdziwych powodów „rzekomego dystansowania się wobec władz nowo utworzonej uczelni i Wydziału Humanistycznego” (s. 146) przez Stanisława Kościalkowskiego – historyka cieszącego się powszechnym uznaniem i autorytetem. Również ogólnikowym i dającym duże pole do dyskusji zdaje się stwierdzenie, iż moment wprowadzania reform Stanisława Grabskiego decydował o dalszym losie państwa polskiego.

We fragmencie na temat powstania USB i niedosłzłego powołania katedry lituanistyki (s. 397) czytamy o „szowinistycznych głosach zarówno w łonie kompletowanej kadry naukowej, jak i miejscowego społeczeństwa o wyłącznie polskim charakterze uczelni i niezgody na prowadzenie zajęć w języku innym niż polski”. Z oczywistych względów warto było w tym miejscu powołać się na

¹⁸ *Preambuła* 2019, poz. 120; Supruniuk, Supruniuk 2017; *Statut*, s. 4; Machaliński 2003, s. 115–127.

¹⁹ Gansiniec 1925; Gansiniec 1937.

²⁰ Steinhaus 1992, s. 155.

²¹ Bukowska-Marczak 2019, s. 123–124.

²² Wśród sygnatariuszy odezwę znaleźli się m.in.: Kazimierz Bartel, Leon Chwistek, Ryszard Gansiniec, Tadeusz Ostrowski, Włodzimierz Krukowski, Gabriel Sokolnicki, Włodzimierz Stożek, Kasper Weigel, Emil Bratro, Ludwik Eberman, Karol Różycki, Dezydery Szymkiewicz i Julian Tokarski. Zob.: Kalbarczyk 2015, s. 715–719.

odpowiednie źródła. Nie wdając się w polemikę oraz nie „usprawiedliwiając” polityki uprawianej przez stronę polską w stosunku do Litwinów, warto w tym miejscu zacytować fragment księgi pamiątkowej ku uczczeniu 350. rocznicy założenia i 10. rocznicy wskrzeszenia USB, w którym czytamy: „uniwersytet ma służyć nauce i kulturze ogólnoludzkiej, pojętej jak najszerzej, zgodnie z wielkimi tradycjami swoimi, i uwzględniać w sposób możliwie najlepszy potrzeby kulturalne wszystkich mieszkańców Litwy i wszystkich narodowości, kraj zamieszkujących”²³ oraz odnotować fakt, iż jak podaje Aleksander Srebrakowski, na WH USB, choć w wąskim zakresie, jednak prowadzono lektorat i omawiano gramatykę języka litewskiego²⁴. Warto zatrzymać się przy problemie lituanistyki na USB. Jak podaje Bronisław Makowski w swojej pracy²⁵ pracownicy USB już od 1920 r. postulowali o utworzenie katedry języka litewskiego. Pomysł ten był jednak torpedowany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które nie przyznawało lub przyznawało znikome dotacje na ten cel. Od 1928 r. wprowadzono lektorat j. litewskiego. Lektorem do 1930 r. pozostawał ks. dr. Vincas (Bonawentura) Zajańkauskas, kolejnym na wniosek Jana Otrębskiego został prezes Litewskiego Towarzystwa Oświatowego „Rytas” – ks. prof. Petras Kraujalis. Po śmierci P. Kraujalisa w 1931 r., w latach 1933–1939 j. litewski wykładał Bronius Untulis²⁶. Badania językoznawcze lituanistyczne podjął od roku akademickiego 1925–1926 J. Otrębski, który zorganizował cykl wykładów z filologii litewskiej, a także specjalizację z tego zakresu dla zainteresowanych polonistów. W październiku 1928 r. otrzymał dotację z MWRiOP na badania dialektu litewskiego gminy Twerecz. Efektem jego badań była praca *Wschodniolitewskie narzecze twereckie*²⁷ stanowiąca opis dialektów litewskich. Dodatkowo, w latach trzydziestych XX w. J. Otrębski zaczął prowadzić badania nad związkami pomiędzy j. litewskim a językami słowiańskimi²⁸.

Swój wkład w rozwój lituanistyki na USB miał także Jan Safarewicz, który przy pomocy B. Untulisa opanował język litewski, a efekty swoich badań dotyczących wyrażania aspektu w czasowniku starolitewskim zawarł w referacie na IV Kongres Językoznawców w Kopenhadze w 1936 r.²⁹ Pozostając przy problematyce zagadnień związanych ze stosunkami narodowościowymi panującymi na USB, jako uzupełnienie warto sięgnąć do artykułu Pawła Ławryńca przedstawiającego wzajemne relacje pomiędzy prof. Marianem Zdziechowskim a rosyjskimi studentami na USB. Badania przeprowadzone przez P. Ławryńca

²³ *Pierwszy okres* 1929, s. 34.

²⁴ Srebrakowski 2009, s. 116; Kaczmarkowski 1972, s. 120.

²⁵ Makowski 1986, s. 208.

²⁶ Makowski 1986, s. 209.

²⁷ J. Otrębski, *Wschodniolitewskie narzecze twereckie. Część I. Gramatyka*, Kraków 1934.

²⁸ Dawlewicz, Fedorowicz 2017, s. 33.

²⁹ Gawrońska-Garstka 2014, s. 56.

dowodzą, iż Zdziechowski był dla rosyjskich studentów ideologicznym liderem, najważniejszym autorytetem i wzorem do naśladowania³⁰.

Informacja podana na stronie 183 na temat zawieranych porozumień i konsensusów na poziomie nieformalnym przy obsadzaniu personalnym kierowników Katedr również wymaga moim zdaniem rozwinięcia. Dobrze by się stało, aby słowa autora znalazły potwierdzenie np. w korespondencji prowadzonej między uczonymi.

Z fragmentu poświęconego Bogumiłowi Jasinowskiemu (s. 102) dowiadujemy się iż ten „studiował na wielu uczelniach” w Europie – konkretnych informacji na temat przebiegu jego kariery naukowej³¹ musimy jednak szukać dopiero w jego biogramie umieszczonym na stronie 458.

W opinii piszącego te słowa, przytoczenie choćby kilku najważniejszych prac prof. Stanisława Pigionia (s. 168) wpłynęłoby korzystniej na prezentowaną treść zapisu o „niezwykle aktywnym naukowo” uczonym. O ile powyższa uwaga ma charakter subiektywny, o tyle niezrozumiały jest zapis (zabieg?) pominięcia dwóch ostatnich nazwisk spośród pięciu kandydatów do obsadzenia Katedry Literatury Polskiej (s. 166), oraz brak przytaczanych listów wysłanych przez prof. Stefana Glixellego z Bukaresztu w lutym i czerwcu 1936 r. do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (s. 228). Brak powyższych informacji niestety nie pozwala na pełne zrozumienie kontekstu prezentowanych zagadnień.

Niezwykle przydatne, syntetycznie napisane biogramy uczonych WH USB nie ustrzegły się drobnych uchybień: np. profesor pedagogiki Ludwik Chmaj nie był aresztowany przez sowietów „po wojnie”, jak pisze autor (s. 435), a jesienią 1944 r.³². Autor zastosował w tym miejscu najprawdopodobniej skrót myślowy, który w zapisie doprowadził do nieznacznego, oczywistego przeinaczenia faktów.

Uzupełnieniem źródłowym informacji na temat działalności wybitnego historyka Henryka Łowmiańskiego (autora ponad dwudziestu prac, w tym fundamentalnych *Studiów nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*³³) po grudniu 1939 r. są dokumenty z Centralnego Państwowego Archiwum Litwy (LCVA)³⁴ oraz Wileńskiego Regionalnego Archiwum Państwowym (Vilnius re-

³⁰ Лавриниц 2021 s. 369–383.

³¹ Do 1918 r. B. Jasinowski studiował na uniwersytetach w: Warszawie, Berlinie, Monachium, Charkowie, Zurychu, Wiedniu oraz Lublinie.

³² Pukszo 1997, s. 31.

³³ H. Łowmiański, *Studiów nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 1, 2, Wilno 1931, 1932.

³⁴ Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas, F.175, Ap. 1(I)Ba, B.72 (Archiwum USB Sekretariat, Wykazy pracowników naukowych i administracji oraz woźnych USB oraz zatrudnionych w Vilnius Universitet 1939/40).

gioninis valstybės archyvas)³⁵, które wskazują jego zatrudnienie w bibliotece oraz archiwum.

Uzupełnieniem szerokiej, zasługującej na słowa uznania kwerendy archiwalnej byłoby sięgnięcie choćby do zasobów Litewskiego Archiwum Akt Specjalnych (Lietuvos Ypatingasis Archyvas) w Wilnie. Możemy tam bowiem odnaleźć papiery z przesłuchań m.in. L. Chmaja oraz ostatniego Rektora USB, prof. Stefana Ehrenkreutza³⁶. W pracy pojawiły się także drobne błędy literowe (s. 177 i 229).

Dużym zaskoczeniem *in minus* jest niestety brak jakichkolwiek fotografii – bezsprzecznie przedstawienie wizerunków uczonych Wydziału Humanistycznego USB uatrakcyjniłoby odbiór i dopełniło lekturę.

Wszystkie powyżej poczynione uwagi, co należy podkreślić, mają charakter sygnalizacyjny: stanowią komentarz i uzupełnienie do niezwykle ważnej, napisanej z rozmachem monografii.

Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana Batorego, po 72 latach od zamknięcia doczekał się pierwszego pełnego opracowania naukowego. Kosztem wielu lat poświęconych kwerendom przeprowadzonym przede wszystkim w Wilnie jak i w 15 archiwach w Polsce oraz benedyktyńskiej pracy autora, do rąk Czytelnika trafiła książka, po którą każdy badacz dziejów USB będzie musiał sięgnąć. Ilość zgromadzonych w niej informacji oraz przystępny sposób przedstawienia, w tym bardzo liczne aneksy (stanowiące w sumie około 1/3 zawartości książki) stanowią jej największą wartość. Opacki dokonał bardzo trudnej sztuki – uchwycił i zaprezentował nie tylko to, co wynika wprost z licznie wykorzystanych źródeł, ale również odpowiednio zaakcentował imponderabilia – czynnik ludzki, tak często determinujący działania oraz mający swoje konsekwencje w funkcjonowaniu instytucji – w tym wypadku WH USB. Profesor prawa kanonicznego na USB, ks. Walerian Meysztowicz w swoich wspomnieniach napisał: „Nikt dziś nie wie, czym były dla nas mury uniwersyteckie, dawne kolegium jezuickie przy kościele św. Jana. Jakie uczucie budził uniwersytet Śniadeckich, Mickiewicza i Lelewela, uniwersytet mego pradziada, na który już ani mój ojciec, ani mój dziad chodzić nie mogli; z dzieciństwa pamiętałem mroczne korytarze gmachu, w którym mieściła się wówczas »pierwaja wileńska gimnazja« – gdzie mówić po polsku nie było wolno. I oto-zwycięstwo, odnowienie uniwersytetu! – wykład publiczny w Sali Śniadeckich!”³⁷ Czy Opackiemu udało się przybliżyć nas do tamtych chwil i odtworzyć to, czym żyło

³⁵ Vilniaus Regioninis Valstybės Archyvas, F. 761, Ap. 4, B. 542. Fotokopie dokumentów w zbiorach autora dzięki uprzejmości prof. Lorety Skurvydaite (Uniwersytet Wileński).

³⁶ Lietuvos Ypatingasis Archyvas, F:k-1, Ap. 8, B. 117. Cyfrowa kopia ww. sprawy znajduje się również w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Zob.: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, BU 2553/183.

³⁷ Meysztowicz 2021, s. 215.

pokolenie Meysztowicza? W moim przekonaniu zrobił bardzo duży krok w tym kierunku. Kolejnym autorom podejmującym próby stworzenia podobnej pracy z pewnością będzie niezwykle ciężko powtórzyć ten wyczyn. Monografia wypełnia lukę w historiografii, przynosi próbę odpowiedzi na liczne pytania na temat organizacji i funkcjonowania Wydziału Humanistycznego USB. Przez kolejne lata będzie stanowić ważny punkt odniesienia w kolejnych badaniach nad wileńską humanistyką.

Wyrazem uznania dla pracy autora jest fakt, iż monografia Z. Opackiego w chwili pisania niniejszego artykułu została nagrodzona *Nagrodą Przeglądu Wschodniego im. Aleksandra Gieysztor*a w kategorii Nagroda Krajowa, organizowanego przez kwartalnik „Przegląd Wschodni” Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego³⁸.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas, F.175, Ap. 1(I)Ba, B.72.

Vilniaus Regioninis Valstybės Archyvas, F. 761, Ap. 4, B. 542.

Lietuvos Ypatingasis Archyvas, F:k-1, Ap. 8, B. 117.

Opracowania

Bukowska-Marczak E. (2019), *Przyjaciele, koledzy, wrogowie? Relacje pomiędzy polskimi, żydowskimi i ukraińskimi studentami Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Warszawa.

Dalecka T. (2003), *Dzieje polonistyki wileńskiej 1919–1939*, Kraków.

Dawlewicz M., Fedorowicz I. (2017), *Współpraca polonistów Uniwersytetu Stefana Batorego z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Wilnie w latach 1922–1939*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” t. 17, s. 22–46.

Gansiniec R. (1937), *Ghetto ławkowe. Odczyt wygłoszony 16 X 1937*, Lwów.

Gansiniec R. (1925), *Sprawa numerus clausus i zasadnicze jej znaczenie: antysemityzm akademicki jako objaw antysemityzmu społecznego*, Warszawa.

Gawrońska-Garstka M. (2014), *Jan Szczepan Otrębski. Życie i dzieło (1889–1971)*, Poznań.

Kaczmarkowski M. (1972), *Profesor Jan Szczepan Otrębski (1889–1971), szkic biograficzny*, „Roczniki Humanistyczne” t. XX, z. 4, s. 117–123.

³⁸ https://historia.ug.edu.pl/media/aktualnosci/109735/nagroda_przegladu_wschodniego_przyznana_ksiazce_profesora_zbigniewa_opackiego (dostęp 10.03.2022).

- Kalbarczyk S. (2015), *Kazimierz Bartel (1882–1941). Uczony w świecie polityki*, Warszawa.
- Krasnodebski J. (2019), *Z Wilna nad Wilią do „Wilna nad Wisłą”. Ekspatriacja i osiedlenie się mieszkańców Wileńszczyzny w Toruniu (1944–1948)*, Toruń.
- Machaliński Z. (2003), *Wokół roli Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w tworzeniu Akademii Lekarskiej w Gdańsku*, „Annales Academiae Medicae Gedanensis” t. XXXIII, s. 115–127.
- Makowski B. (1986), *Litwini w Polsce 1920–1939*, Warszawa.
- Meysztowicz W. (2021), *Gawędy o czasach i ludziach*, Łomianki.
- Opacki Z. (2021), *Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939*, Gdańsk.
- Pierwszy okres prac organizacyjnych nad odbudową Uniwersytetu Wileńskiego (13. XII. 1918 R. – 11. X. 1919 R.)* Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego Odbudowy Uniwersytetu Wileńskiego (1929), w: *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu CCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego. Tom II dziesięciolecie 1919–1929*, Wilno.
- Pukszto A. (1997), *Ostatnie chwile Rektora Stefana Ehrenkreutzta*, „Zeszyty Historyczne” z. 120, s. 20–34.
- Römer M. (2018), *Dzienniki*, t. 6, 1939–1945, Warszawa.
- Srebrakowski A. (2009), *Litwa i Litwini na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, w: *Stosunki polsko-litewskie wczoraj i dziś. Historia, kultura, polityka*, red. W. Roman, J. Marszałek-Kawa, Toruń.
- Steinhaus H. (1992), *Wspomnienia i zapiski*, oprac. A. Zgorzelska, Londyn.
- Sukiennicki W. (1967), *Legenda i rzeczywistość*.
- Supruniuk A., Supruniuk M. A., (2017), *Tajemnicze początki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika: (Wilno i Lwów w Toruniu)*, Toruń.
- Venclova T. (2013), *Wilno. Przewodnik biograficzny*, przeł. B. Piasecka, Warszawa.
- Zgorzelski Cz. (1996), *Przywołane z pamięci*, Lublin.
- Lavrinić P. (2021), *Маріан Здзеховскіі і русскіе студэнты Універсітэта Сцефана Баторыя ў Вільню* w: *Pod znakiem Orła i Pogoni. Polsko-litewskie związki naukowe i kulturowe w dziejach Uniwersytetu Wileńskiego. Zbiór studiów*, red. I. Fedorowicz, M. Dawlewicz, K. Geben, Vilnius.

Strony internetowe

- Preambuła Statutu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, w: *Biuletyn Prawny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu* (2019), poz. 120, <https://www.umk.pl/uczelnia/dokumenty/statut/Statut-UMK.pdf> (dostęp 28.02.2022).
- Statut Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego*, s. 4, <https://gumed.edu.pl/2418.html> (dostęp 28.02.2022).
- https://historia.ug.edu.pl/media/aktualnosci/109735/nagroda_przeglądu_wschodniego_przyznana_książce_profesora_zbigniewa_opackiego (dostęp 10.03.2022).



RECENZJE

Tomasz Danilecki
Muzeum Pamięci Sybiru
w Białymstoku
ORCID: 0000-0001-9740-0390

Tatsiana Astrouskaya, *Cultural Dissent in Soviet Belarus (1968–1988). Inteligentsia, Samizdat and Nonconformist Discourses*, Harrasowitz Verlag, Wiesbaden 2019, ss. 232.

DOI: 10.15290/sp.2022.30.12

Choć o wydawnictwach nielegalnych ukazujących się po II wojnie światowej w BSRS jako pierwszy w Polsce pisał już w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. Wiesław Choruży¹, zagadnienie to nie jest specjalnie znane i – póki co – nie stanowi odniesienia dla badaczy polskiego niezależnego ruchu wydawniczego w okresie trwania systemu komunistycznego². A przecież z powodu bezpośredniego sąsiedztwa geograficznego, a przede wszystkim z powodu podobieństw i różnic społeczno-politycznych, zagadnienie to może stanowić ciekawy element w dyskusji nad istotą systemu komunistycznego w Polsce, a także nad postawami nonkonformizmu i sprzeciwu społecznego wobec tegoż systemu. Dlatego warto jest zwrócić uwagę na monografię białoruskiej badaczki Tatsiany Astrouskay, poświęconą niezależnemu ruchowi wydawniczemu na sowieckiej Białorusi, rozwijającemu się w latach tamtejszej „małej stabilizacji”, czyli „epoce dobrobytu”, która zapanowała w okresie rządów I sekretarza KC KPZS Białorusi Pietro Maszeraua (1965–1980). Monografia Astrouskay jest ósmym tomem w serii „Historische Belarus-Studien”, redagowanej przez Thomasa M. Bohna, jednego z najlepszych niemieckich znawców powojennej historii Białorusi. Autorka jest absolwentką filozofii Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku i Europejskiego Uniwersytetu Humanistycznego w Wilnie (studiowała na kierunku teoria społeczna i filozofia polityczna). Omawiana tu praca jest książkową wersją rozprawy doktorskiej obronionej w 2018 r. na Uniwersytecie w Greifswaldzie.

Książka składa się z pięciu rozdziałów zasadniczych, wstępu i zakończenia. We wstępie Autorka charakteryzuje historiografię zagadnienia, wymieniając

¹ Choruży 1994, s. 69–75. Autor oparł się przede wszystkim na artykułach białoruskiego badacza Jurasia Łauryka, publikowanych na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. O „oficjalnych” białoruskich literatach, jak np. Vasil Bykau, Uładzimir Karatkiewicz czy Maksim Tank, którzy próbowali przemycać w swoich dziełach „nieoficjalne” treści, wspominali też Oleg Łatyszonek i Eugeniusz Mironowicz (Łatyszonek, Mironowicz 2002, s. 261–262).

² Trzeba jednak zauważyć, że na omawianą tu pozycję zwrócił wcześniej uwagę jeden z najlepszych obecnie znawców „drugiego obiegu” w Polsce Jan Olszek (Olszek 2020, s. 988–993).

m.in. II tom opublikowanego w Polsce *Słownika dysydentów*, w którym znalazły się biogramy czworga białoruskich dysydentów (Aleha Bembela, Łarysy Heniusz, Jauhena Kulika i Zianona Paźniaka), choć pomija milczeniem interesujący, kilkustronicowy wstęp do ww. biogramów, charakteryzujący białoruskie ruchy opozycyjne okresu powojennego³. Zauważa natomiast publikacje polskich badaczy: Wiktora Sukiennickiego czy Ryszarda Radzika. Opublikowana w pracy bibliografia wymienia także pozycje takich polskich (bądź żyjących w Polsce) autorów jak: Zygmunt Bauman, Andrzej Brzeziecki, wspomniany już Wiesław Choruzły (jego nazwisko umieszczono błędnie wśród autorów, których nazwiska zaczynają się na literę G), Krystyna Gomółka, Oleg Łatyszonek, Dorota Michaluk, Eugeniusz Mironowicz, Małgorzata Nocuń, Małgorzata Ruchniewicz, Jan Szumski czy Jerzy Turonek, a także wydawnictwa działającego w Białymstoku Białoruskiego Towarzystwa Historycznego.

Wśród wykorzystanych przez Autorkę źródeł znalazły się bezdebitowe wydawnictwa przechowywane w archiwum Forschungstelle Osteuropa w Bremie, Białoruskim Archiwum Historii Najnowszej, Open Society Archives w Budapeszcie oraz w Białoruskim Państwowym Archiwum-Muzeum Literatury i Sztuki w Mińsku, Bibliotece Narodowej Białorusi w Mińsku, a także materiały Radia Wolna Europa. Część zdigitalizowanych materiałów i książek znalazła Autorka na stronie internetowej wspomnianego już Białoruskiego Towarzystwa Historycznego. Jak zauważyła, wiele źródeł do zagadnienia zapewne znajduje się ciągle w archiwach białoruskiego KGB, do których chwilowy dostęp mieli jedynie w 1991 r. członkowie Komisji Praw Ofiar Politycznych Represji działającej wówczas przy Radzie Najwyższej BSRR. Dla dopełnienia obrazu białoruskich środowisk dysydenckich szeroko czerpała Autorka z publikowanych i nagrywanych wspomnień białoruskich intelektualistów i dysydentów, ich listów i pamiętników pisanych w latach 1968–1988 (zwracając uwagę na ich „ezopowy”, pełen aluzji i niedomówień język, w którym zawierała się także „trzecia przestrzeń”, obszar „w-pomiędzy” [*in-between*]), tak charakterystyczna dla białoruskiej inteligencji przestrzeń, która „meandrowała między niezgodą a konformizmem, między samizdatem a wydawnictwami oficjalnymi, między dozwolonym a nieprawomyślnym”.

W całej pracy Autorka skupia się na środowisku pisarzy, co – jak podkreśla – wynika z jego specyficznej, wysokiej pozycji w społeczeństwie sowieckim, uprawniającej nie tylko do występowania w imieniu środowisk niedostatecznie reprezentowanych (w przypadku Białorusi byli to kołchoźnicy, zwykli żołnierze czy obrońcy tradycyjnej kultury i języka), ale także do negocjowania granic publicznych wypowiedzi. Główny nacisk kładzie Astrouskaya na postawy inteligencji piszącej i publikującej w języku białoruskim i postrzegającej

³ *Białoruś* 2007, s. 135–151.

siebie jako „głęboko zakorzenioną w tradycji białoruskiej”. Jak zauważa, ów „nacjonalizm” miał kluczowe znaczenie dla przyspieszenia starań o uzyskanie niepodległości, a jednocześnie pozostaje on ciągle niedoceniany jako kluczowy element ówczesnego sporu między białoruską inteligencją a władzą.

Intencją Autorki było pokazanie, że zarówno samizdat, jak też idee dysydencje nie były rozpowszechniane tylko jednokierunkowo z centrum na peryferia. Dlatego postanowiła „prześledzić bardziej skomplikowane ścieżki wytyczane przez niepodlegające cenzurze idee na wschodzie, na zachodzie, w centrum i na peryferiach, w przeszłości i teraźniejszości, w oficjalnej i nielegalnej literaturze”. Skupiła się na nonkonformistycznych dyskursach panujących w środowisku białoruskiej inteligencji, stawiając przy tym szeroki wachlarz pytań: „W jaki sposób, w jakim stopniu i komu zostały one przekazane, czy i w jaki sposób mogły wpłynąć na peryferyjny i konserwatywny krajobraz sowieckiej Białorusi? W jaki sposób i w jakich warunkach mógł powstać i rozwijać się wśród białoruskiej inteligencji sprzeciw kulturowy w sytuacji naznaczonej wszechobecną lojalnością obywateli BSRR wobec rządów sowieckich? Czy ruchy dysydencje w krajach sąsiednich i w całym bloku socjalistycznym stanowiły wzór dla białoruskiego nonkonformizmu, czy też przeciwnie, u ich podstaw leżała rzeczywistość socjalistyczna, rusyfikacja i problemy lokalne? Czy efekt takiej walki był jeszcze bardziej drastyczny na sowieckich peryferiach, ponieważ skupiał się na ograniczonych problemach samookreślenia narodowego i dystansował się od bardziej uniwersalnych kwestii? Jak były dyskutowane i negocjowane przez inteligencję zarówno w publikacjach nieocenzurowanych, jak i oficjalnych granice tego, co autoryzowane i nieautoryzowane, a probowane i nieakceptowane? Jak inteligencja (wypełniając bądź nie swą funkcję reprezentanta społeczeństwa lub adwokata niereprezentowanych) reagowała na szczególne wyzwania pisania i myślenia w systemie socjalistycznym?”

Rozdział 2, liczący sobie 23 strony, opisuje pojawienie się i rozwój białoruskiej inteligencji na przestrzeni stu lat, począwszy od lat sześćdziesiątych XIX w. Szczególny nacisk kładzie w nim Autorka na fenomen publikacji nielegalnych i niecenzurowanych, które pełniły zarówno rolę integrującą samą inteligencję, jak też stanowiły źródło komunikacji między nią a społeczeństwem.

W rozdziale kolejnym (34 strony) Astrouskaya skupia się na opisanu warunków społeczno-politycznych, w jakich przyszło funkcjonować białoruskiej inteligencji w latach chruszczowowskiej odwilży. Przedstawia lokalne reakcje na „Praską wiosnę”, zauważa wzrost represji politycznych w latach siedemdziesiątych i opisuje zmiany poprzedzające gorbaczowowską „pierestrojkę”. W ostatnim podrozdziale zajmuje się kwestią stosunku tej inteligencji do religii.

W rozdziale 4 (32 strony), przedstawia sylwetki najważniejszych dysydentów, pisarzy: Vasila Bykaua i Uładzimira Karatkiewicza oraz poetki Łarysy Henijusz, a także opisuje najważniejsze nieformalne „organizacje” młodzieżowe, takie

jak „Majstrounia” („Pracownia”), animowana w latach 1980–1984 przez studentów mińskich uczelni: Uniwersytetu Białoruskiego i Instytutu Teatralno-Artystycznego czy „Tuteishyia” („Tutejsi”), gromadząca od 1987 r. grono młodych poetów, pisarzy, artystów i wykładowców.

Rozdział 5 poświęcony został warunkom powstania samizdatu na Białorusi, technikom produkcji, kanałom dystrybucji, tamizdatowi oraz zawartym w nich treściom. Astrouskaya zauważa w nim, że tematyka publikowanych treści nie ograniczała się do spraw białoruskiego języka i kultury, lecz obejmowała też kwestie polityczne, społeczne, ochrony środowiska, związane z interpretacją wydarzeń historycznych; odnosiła się także do literatury i poezji. Zauważa m.in. że wydawane w Białymstoku od 1956 r. białoruskie pismo „Niwa” i środowisko Białorusinów mieszkających w Polsce było swoistym „punktem tranzytowym”, przez który wędrowała w obie strony białoruska literatura. Podkreśla też, że fenomen tego środowiska wymaga odrębnych badań. W rozdziale 6 Autorka porusza problem antysemityzmu istniejącego wśród białoruskiej inteligencji, zaznaczając, że nie było to zjawisko dominujące.

Publikacja zwiera kilka tablic i diagramów oraz kilkanaście fotografii, przeważnie z opozycyjnych manifestacji, a także skanów białoruskiego samizdatu. Wśród dodatków znajduje się zestawienie analizujące życiorysy siedemdziesięciu przedstawicieli białoruskiej inteligencji, ich pochodzenie, wykształcenie, zawód czy przynależność partyjną. Opisując to środowisko na podstawie publikowanych treści, Autorka dzieli je na cztery podstawowe grupy: oficjalną inteligencję twórczą, inteligenckich dysydentów, którzy formalnie zerwali z systemem sowieckim i których rzeczywisty wpływ na społeczeństwo był raczej marginalny, starą inteligencję narodową (np. Łarysa Henijusz), głęboko osadzoną w idei „narodowego odrodzenia” z początku XX w., i wreszcie opozycję ukształtowaną latami osiemdziesiątych XX w., powiązaną ideowo ze starą inteligencją, lecz szukającą inspiracji na Zachodzie.

Astrouskaya zauważa, że poziom nonkonformizmu w powojennej Białorusi był w omawianym okresie co najmniej umiarkowany. Powody takiego stanu rzeczy wymienia w zakończeniu pracy: „Białorusini odważnie walczyli z faszyzmem, budowali największe ciężarówki w ZSRR, latali w kosmos, aktywnie uczestniczyli w sesjach Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. Białoruś ciężko pracowała, aby dostarczyć pozostałym republikom radzieckim produkty rolne i jej ekonomia szybko rosła dzięki inwestycjom z budżetu związkowego. Białorusini nie byli już »ciemnym narodem«, lecz szanowanym członkiem »rodziny narodów«”. Białorusini nie mieli też zbyt wielu powodów do niezadowolonia. Obszary życia społecznego, które stały się przedmiotem zainteresowania i celem młodzieżowego ruchu nonkonformistycznego lat osiemdziesiątych XX w., to odwrócenie długofalowych skutków kolektywizacji, takich jak: zniszczenie kultury wiejskiej, tradycyjnego stylu życia, moralności i estetyki.

Kolejnym obszarem budzącym niezadowolenie wśród białoruskiej inteligencji, w tym także wielu jej oficjalnych przedstawicieli, była szybko postępująca rusyfikacja języka i kultury. Warto jednak zauważyć za Autorką, że problem ten nie poruszał białoruskich mas, uważających własną kulturę za niższą, gorszą (czyż podobne procesy nie postępowały w tym czasie wśród Białorusinów mieszkających w Polsce?⁴).

Wśród opisywanych przez Astrouską czynników powstrzymujących rozwój białoruskiego ruchu opozycyjnego można dostrzec elementy podobne jak w Polsce: wpływ migracji ze wsi do miasta, odrywanie się od wiejskich korzeni i kultury, uważanej za gorszą, zacofaną, przy równoczesnej identyfikacji z kulturą miejską – w przypadku Białorusi – z kulturą i językiem rosyjskim, do dziś uważanymi za „lepsze”.

„Charakterystyczne dla białoruskiej inteligencji meandrowanie między kolaboracją a oporem – pisze Astrouskaya – znajduje wiele przykładów w całym bloku socjalistycznym. Ich uwzględnienie pozwala przenieść punkt ciężkości z niezgody jako zbioru aktów protestu na rozumienie procesów podejmowania decyzji i negocjacji wbudowanych w system relacji nie tylko między intelektualistami a władzami, ale także między intelektualistami, ich bliskimi i odległymi odpowiednikami, oraz kompleksu idei i przedstawień świata, na których opiera się każda biografia intelektualna”. W swej książce Astrouskaya stara się także dowiedzieć, że wiele oficjalnych publikacji białoruskich autorów podkopywało system w nie mniejszym stopniu niż samizdat. Np. wojenne utwory Wasila Bykaua, choć publikowane oficjalnie, sprowadzały na autora ostrą krytykę prasową, ponieważ podważały oficjalną narrację na temat wojny i zmuszały do jej rewizji.

Jak podsumowuje Autorka, przypadek BSRS stanowi interesujące pole do badań granic i zależności między inteligencją stanowiącą część oficjalnego establishmentu w państwach komunistycznych i inteligencją dysydencką. Takie ukazanie warunków działania nonkonformistów na pograniczu kultur i systemów powinno – jak już wspomniałem na początku – stanowić dla badaczy polskiego nonkonformizmu doskonały materiał do porównań, a przez to także do opisu istoty systemu komunistycznego w Polsce.

Bibliografia

- Astrouskaya T. (2019), *Cultural Dissent in Soviet Belarus (1968–1988). Intelligentsia, Samizdat and Nonconformist Discourses*, Wiesbaden.
- Białoruś (2007), w: *Słownik dysydentów. Czołowe postacie ruchów opozycyjnych w krajach komunistycznych w latach 1956–1989*, t. 2, red. nac. J. Kochanowski, Warszawa.

⁴ Zob.: Sadowski 1995, s. 20.

- Choruży W. (1994), *Białoruski drugi obieg w Polsce 1981–1990*, Białystok.
- Łatyszonek O., Mironowicz E. (2002), *Historia Białorusi od połowy XVIII do końca XX wieku*, Białystok.
- Olaszek J. (2020), Tatsiana Astrouskaya, *Cultural Dissent in Soviet Belarus (1968–1988)*. *Intelligentsia, Samizdat and Nonconformist Discourses*, Harrasowitz Verlag, Wiesbaden 2019, ss. 232. *Historische Belarus-Studien*, „Kwartalnik Historyczny” nr 4, s. 988–993, por.: http://kh-ihpan.edu.pl/images/KH2020-4/Recenzje/08_07_Olaszek.pdf (dostęp 15.10.2021).
- Sadowski A. (1995), *Pogranicze polsko-białoruskie: tożsamość mieszkańców*, Białystok.



MATERIAŁY

Mirostław Reczko

Stowarzyszenie Muzeum
Żydów Białegostoku /
Łomżyńskie Towarzystwo
Naukowe im. Wagów
ORCID: 0000-0002-8123-9149

Losy ostrowskich Żydów (IX 1939–1946)

DOI: 10.15290/sp.2022.30.13

Abstrakt O odmienności wojennych losów Żydów ostrowskich od doli ich braci z innych miast regionu zadecydowało geograficzne położenie ich shtetlu. Zamiast tworzenia getta czy planowego mordowania społeczności żydowskiej Ostrowi, Niemcy wypędzili ich jeszcze w 1939 r. na sowiecką stronę pobliskiej linii demarkacyjnej. Sowietci, z zasady nieufni wobec wszelkiego rodzaju uchodźców z zachodu, zakwalifikowali znaczną ich część do deportacji i zesłali w północne rejony swojego imperium. Przekleństwo tułaczego losu stało się dla nich ostatecznym błogosławieństwem ocalenia.

Słowa kluczowe Żydzi, linia demarkacyjna, uchodźcy, deportacje, ocaleni

Abstract The geographical location of their shtetl made the wartime fate of the Ostrów Mazowiecka's Jews different from that of their countryman from other towns in the region. Instead of creating a ghetto or planned murder of the Jewish community in Ostrów, the Germans expelled them in 1939 to the Soviet side of the nearby demarcation line. The Soviets, generally wary of all kinds of refugees from the west, qualified a large part of them for deportation and sent them to the northern regions of their empire. The curse of wandering fate became for them the final blessing of survival.

Key words Jews, demarcation line, refugees, deportations, II WW survivors

*Kogo wysłano w głąb Rosji, został przy życiu, a kogo wysłano niedaleko –
został u Niemców*

Abraham Jakubowski

Przez wiele lat zaskakiwany byłem mnogością wzmianek o Żydach ostrowskich pojawiających się w najprzeróżniejszych, rozproszonych geograficznie, źródłach z okresu II wojny światowej, zarówno spod okupacji niemieckiej jak i sowieckiej, ale głównie tej ostatniej. Chociaż w pierwszej fazie wojny Ostrów Mazowiecka nawet na chwilę nie dostała się w ręce Sowietów, ostrowscy Żydzi byli wszechobecni w każdej z badanych przeze mnie miejscowości zajętej przez Armię Czerwoną. Dopiero praca nad tłumaczeniem *Księgi Pamięci Gminy Żydowskiej w Ostrowi Mazowieckiej*¹ dała wstępną odpowiedź na przyczynę

¹ *Księga Pamięci Gminy Żydowskiej w Ostrowi Mazowieckiej* z 1960 r. została w 2022 r. przełożona przez zespół tłumaczy skupionych wokół Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów na język polski, ale jak dotąd nie została jeszcze opublikowana, a przy ostatecznej redakcji zmianie mogą ulec numery stron. Dlatego przy cytowaniu tej *Księgi*

nadrepresacji ostrowian po wschodniej stronie linii demarkacyjnej, która oddzieliła w 1939 r. dwa zaprzyjaźnione wtedy państwa totalitarne. Pojawiły się jednak nowe pytania, na które odpowiedź wymaga skrupulatnych studiów zapoczątkowanych niniejszym artykułem.

Problemem, który chciałbym tutaj podjąć, jest odmienność wojennych i okupacyjnych losów Żydów ostrowskich, co uwidacznia się w porównaniu z losami ich ziomeków z innych miast i miasteczek regionu. Zamierzam prześledzić przyczyny przetrwania Holocaustu przez bardzo wielu Żydów z Ostrowi Mazowieckiej. Podejmę próbę oszacowania przybliżonej liczby ocalonych, a to temat pomijany w badaniach naukowych oraz w dyskusjach odbywanych wśród współczesnych Polaków i Żydów. Wyjątkiem są krótkie i ogólnikowe stwierdzenia zamieszczone na stronie internetowej Stowarzyszenia „Ostrow Mazowiecka Research Family” pod adresem www.ostrow-mazowiecka.com. Żaden z polskich badaczy nie podjął dotychczas badań dotyczących losów Żydów ostrowskich, a przynajmniej nie ukazała się, jak dotąd, żadna publikacja w jakikolwiek sposób nawiązująca czy odnosząca się do tego tematu.

Informacje dotyczące losów Żydów ostrowskich w pierwszych tygodniach wojny czerpałem w znacznej mierze ze wspomnianej już ostrowskiej *Księgi Pamięci*², która jak wszystkie żydowskie publikacje tego typu, jest źródłem specyficznym, wymagającym wielkiej ostrożności przy interpretowaniu. Pinkasy (dosł. kroniki, hebrajska nazwa ksiąg pamięci) w częściach odnoszących się do II wojny światowej są materiałem wspomnieniowym, rzadko spisującym na żywo. Cechuje je duży subiektywizm nie tylko ocen, ale również dowolność opisów wydarzeń, które przeważnie pochodziły z drugiej ręki, a ponadto zostały zniekształcone przez upływ czasu i nastroje dominujące w miejscach osiedlenia się Żydów poza Polską. Przy ich interpretacji ostrożnie należy podchodzić zwłaszcza do dat i liczb. Stąd wynikła konieczność zestawiania tych danych z innymi źródłami, jeśli takie są dostępne. Niemniej jednak księgi pamięci są bogatym źródłem informacji, dotyczących zwłaszcza losów poszczególnych osób³.

opierał się będą na tłumaczeniu angielskim dokonany w ramach *Yizkor Book Project* przez JewishGen, a opublikowany w ramach *Yizkor-Books-In-Print Project* w 2017 r.

² Ostrow Mazowiecka należy do grupy niewielu miejscowości mających więcej niż jedną księgę pamięci. Pierwszą i dłuższą z nich (ss. 653), *Sefer ha-zikaron li-kehilat Ostrow-Mazowieck = Izker-buch fun der jidiszer kehile in Ostrow-Mazowieck*, wydano w 1960 r. w Tel Awiwie, posługując się popularną wśród tego typu publikacji mieszkanką hebrajskiego z jidysz. Druga, znacznie skromniejsza księga (ss. 164), *Ostrow Mazowiecka; siderat kehilot Israel*, wydana była już wyłącznie po hebrajsku w latach 1965/1966 w Jerozolimie i Tel Awiwie. Zob.: *Księgi* 2008, s. 91.

³ Układ treści *Księgi Pamięci Gminy Żydowskiej w Ostrowi Mazowieckiej* z 1960 r. odbiega od typowego dla innych ksiąg pamięci schematu. Ze względu na specyfikę losów ostrowian opis Zagłady zajmuje w niej tylko kilkanaście stron, pojawiają się natomiast opisy ziomekstw ostrowskich na świecie oraz prezentacja ostrowskich ofiar izraelskiej wojny

Istnieje ponad 700 ksiąg pamięci, z których ok. 540 dotyczy miejscowości, które w 1939 r. leżały w granicach Rzeczypospolitej. Pisane były głównie po hebrajsku i w jidysz, dlatego Żydzi sami stwierdzili, że trzeba je przybliżyć współczesnym odbiorcom i w 1994 r. rozpoczęto projekt tłumaczenia ich na język angielski. W ramach *Yizkor Book Project* sukcesywnie tłumaczonych jest 405 ksiąg, z których na angielski przełożono i opublikowano już w formie cyfrowej ponad 100. W formie papierowej wydano 66 z nich, w tym obydwie księgi Ostrowi Mazowieckiej.

Przy ustalaniu kolejnych etapów losów Żydów ostrowskich posługiwał się najczęściej metodą indukcyjną wykorzystując różnorodne źródła i opracowania. Konieczne było również zastosowanie dedukcji w oparciu o dane dotyczące małych grup populacji.

O losach żydowskich mieszkańców Ostrowi na początku II wojny światowej zadecydowało geograficzne położenie miasta w stosunku do ostatecznego wariantu podziału terytorium Polski pomiędzy obydwu agresorów. Mimo że w pierwotnej wersji paktu Ribbentrop-Mołotow Ostrów miała znaleźć się na terytorium Związku Sowieckiego, to zmiany wprowadzone niemiecko-sowieckim traktatem o granicach z 28 IX 1939 r. spowodowały, że miasto znalazło się po stronie niemieckiej. Linia demarkacyjna przebiegała w jego bezpośrednim sąsiedztwie, za torem kolejowym z Małkini do Ostrołęki biegnącym na północny wschód od miasta⁴.

Od pierwszego dnia wojny Ostrów zaczęła się zapełniać uchodźcami (w większości żydowskimi) z miast i miasteczek dotkniętych natychmiastowymi skutkami działań wojennych, a położonych bliżej granicy z Prusami Wschodnimi. We wtorek 5 IX na tereny zabudowane spadły pierwsze bomby. Jedna z nich trafiła w dom Lustiga przy ul. Lubiejewskiej, naprzeciw Starego Bet Midraszu. Pierwszymi ofiarami byli Lejbel Jarmus, Icchok Gerszon i czternastoletni syn Josela Prawdy, a samemu Joselowi urwało nogi. Trzy dni później, 8 IX 1939 r. przed południem do Ostrowi wjechały pojazdy niemieckie. Miasto weszło we władanie Niemców. Już nazajutrz, w sobotę rano z domów przy ul. Małkińskiej wyciągnięto Mordechaja Bera Tarnowskiego z synem Menachemem oraz Krysztalą (zięcia Szymona Studnika) i rozstrzelano⁵.

o niepodległość. Na pierwszym miejscu przedstawieni zostali ostrowscy rabini i inne ważne postaci. Dalej opisano instytucje, organizacje i partie działające we wspólnocie. Kolejne miejsce zajmują wspomnienia, szczególne epizody z historii oraz wyjątkowe typy ludzkie czy obrazki z życia żydowskiego przed wojną. Obszerną część stanowią wspomnienia świadków, opisujące głównie losy żydowskich ostrowian pod okupacją sowiecką. Całość kończy się biografiami i zdjęciami wielu zmarłych oraz Listą Pamięci, obejmującą 3059 osób, których śmierć ustalili autorzy *Księgi*.

⁴ Informacja pochodzi od prof. Adama Dobrońskiego.

⁵ Autorem obydwu informacji był Tuwia Makower, były sekretarz Gminy Żydowskiej w Ostrowi. Margolis 1960, s. 483. Informacje potwierdza Jaakow Widelec w swoim dzienniku. *Księga* 1960, s. 489.

W niedzielę 10 IX około południa spędzono mężczyzn pochodzenia żydowskiego na rynek. Przetrzymano ich tam przez kilka godzin i dopiero po szóstej wieczorem ogłoszono, że po szóstej nie wolno wychodzić z domów i kazano się rozejść. Wobec ewidentnego złamania zakazu, do czego cynicznie doprowadzono, zaczęto do nich strzelać. Żydzi uciekali w panice. W zamieszaniu zginęło 21 osób, a 12 zostało rannych, w tym również uchodźcy z Ostrołęki, Różana i Goworowa⁶.

Ta strzelanina powinna odrzeć żydowskich mieszkańców Ostrowi ze złudzeń. Karmione one były w tej części Polski wspomnieniami z nieodległej wtedy jeszcze czasowo I wojny światowej. Ludzie pamiętali stosunkowo przyzwyczajony stosunek niemieckich władz okupacyjnych do miejscowej ludności cywilnej, a zwłaszcza do Żydów, czemu przeciwstawiano opowieść o bieżącym, zgotowanym przez władze rosyjskie setkom tysięcy mieszkańców guberni wschodnich, w tym łomżyńskiej i grodzieńskiej. Jak podkreślały wszystkie wspomnienia i dzienniki z tego okresu – to nie byli tacy sami Niemcy jak w 1915 r.

Kolejne dni przyniosły huśtawkę nastrojów. Niemcy przystąpili do rabunku sklepów. Dewastowano synagogi i bet midrasze. Po 17 IX rozeszła się wiadomość, że zbliża się Armia Czerwona i ma zająć cały teren aż do rzeki Bug. Niemcy zaczęli już zdejmować druty telegraficzne, co wskazywało na bezpośrednie przygotowania do wycofania. Wywołało to spontaniczną radość wśród Żydów. Nie trwała ona jednak długo. Kiedy druty zaczęto wieszać ponownie, skończyła się wszelka nadzieja na zmianę⁷.

W ciągu kolejnych dni przez Ostrową wędrowały większe i mniejsze grupy uchodźców żydowskich z różnych miast. 26 IX byli to najpierw wygnańcy z Pułtuska, który został wcielony do Rzeszy, a później szli Żydzi z Długosiodła. Niemcy nie pozwalali im na zatrzymanie się w mieście, tylko kierowali dalej na wschód i północ, na tereny, które miały być wkrótce zajęte przez Sowietów. Następnego dnia rozeszła się już informacja, że granica niemiecko-sowiecka będzie przebiegać tuż za Ostrowią. Żydzi ostrowscy zaczęli opuszczać miasto i iść w ślady uchodźców, których wędrówkę wcześniej obserwowali. Niemcy nie utrudniali exodusu i bez przeszkód wydawali zezwolenia na opuszczenie miasta. Niemiecka straż graniczna bez żadnych skrupułów przeszukiwała

⁶ Wspomnienia różnych osób zebrane w *Księdze Pamięci* różnią się liczbą zabitych, która oscyluje od 17 do 30. Większość autorów powtarza przybliżoną liczbę 30 ofiar śmiertelnych, ale najbardziej wiarygodna wydaje się relacja Jakowa Widelca, który jako jedyny prowadził *Dziennik z czterech tygodni pod rządami nazistów w Ostrowi* w okresie od 3 IX do 4 X. To on podaje liczbę 21 zastrzelonych i tylko on wymienia liczbę 12 rannych. *Księga* 1960, s. 490. Jedyne świadectwo odbiegające od wymienionych, to wspomnienie Chaima Ciechanowieckiego, który mówi o około 17 ofiarach, ale sam podkreśla, że jest to liczba przybliżona. *Księga* 1960, s. 520.

⁷ Temat nadziei na wkroczenie Sowietów pojawia się w wielu wspomnieniach z *Księgi Pamięci*. Najwięcej pisze o tym Helena Nejmark, zob. *Księga* 1960, s. 515.

uciekinierów i rekwirowała wszystko co im wpadło w ręce, najchętniej pieniądze i kosztowności. 2 X, w poniedziałek, wojskowe władze okupacyjne ogłosiły, że wszyscy mieszkańcy pochodzący z terenów wschodnich (kontrolowanych przez Sowieców) powinni zgłosić się po specjalne zezwolenie na wyjazd. Nie trzeba było przedstawiać żadnych dokumentów. Wystarczyło powiedzieć, że pochodzi się z Białegostoku czy innej miejscowości na wschodzie. Setki Żydów ustawiły się w kolejce. W kolejnych dniach zaczęto już Żydów wypędzać przez granicę bez konieczności okazywania jakichkolwiek zezwoleń.⁸

Do prawdziwej masakry doszło 11 XI 1939 r., wówczas w Ostrowi pozostała już tylko garstka Żydów i to w znacznej części uchodźców z innych miast, głównie z Pułtuska. Kiedy najprawdopodobniej w środę, 6 XI, przy głównej ul. 3 Maja wybuchł pożar, który strawił kilka domów, Żydzi zostali oskarżeni o jego wywołanie. Następnego dnia zgromadzono wszystkich, których udało się jeszcze odnaleźć i zamknięto ich w piwnicach do przechowywania lodu w browarze Tejtla przy ul. Brokowskiej. Trzymano ich tam do niedzieli, dołączano kolejne schwytane osoby. Wybór daty dla egzekucji prawdopodobnie nie był przypadkowy. Chodziło o rewanż za rozbrojenie Niemców w Ostrowi 11 XI 1918 r. W niedzielę, 11 XI, rozstrzelano ich za miastem⁹. Ustalenie liczby ofiar na podstawie wspomnień jest w tym wypadku o wiele trudniejsze niż to było przy strzelaninie z 10 IX. Poszczególni autorzy wymieniają od 300 do 700 osób¹⁰. Tym razem dysponujemy jednak danymi z archiwów niemieckich, które podają precyzyjną liczbę 364 mężczyzn, kobiet i dzieci rozstrzelanych przez 4 batalion policji dowodzony przez pułkownika policji Brennera¹¹. Ostrowa stała się pierwszym miastem w regionie, gdzie oficjalnie nie było już Żydów. Bezpośrednią konsekwencją tych wydarzeń był brak getta w mieście. Żydzi, którzy

⁸ Jakow Widelec relacjonował te wydarzenia dzień po dniu w swoim *Dzienniku*, *Księga* 1960, s. 492.

⁹ Wydarzenie to opisuje wielu autorów wspomnień, ale najwięcej szczegółów z pierwszej ręki przekazał Chaim Słomka. *Księga* 1960, s. 505.

¹⁰ Większość autorów powtarza liczbę 560 ofiar, tylko Jidel Słomka szacuje ją na 300–400 osób, wymieniając z imienia i nazwiska swoich krewnych (*Księga* 1960, s. 507). Chaim Słomka pisze o ok. 500 osobach (*Księga* 1960, s. 505). Szmul Konopiaty, który był już w tym czasie poza Ostrowią, pisze nawet o 700 ofiarach (*Księga* 1960, s. 526). Na pomniku wzniesionym po wojnie w miejscu egzekucji i pogrzebania ofiar widnieje liczba 500 ofiar, o czym poinformował prof. Adam Dobroński. Ekshumacji, która umożliwiłaby porównanie z danymi niemieckimi, nigdy nie dokonano.

¹¹ Informacja zaczerpnięta z portalu: Ostrow Mazowiecka Research Family, *History* s. 5, <http://www.ostrow-mazowiecka.com/ostrhis5.html> (dostęp 9.08.2022). Na portalu umieszczono również 5 zdjęć zrobionych przed i po egzekucji, znajdujących się w zbiorach Głównej Komisji Badania Zbrodni Nazistowskich (USHMM Photo Archive) pod numerami: 50073, 50400, 50397, 50394, 50076 (<http://www.ostrow-mazowiecka.com/massacre.html>). W opisach tych zdjęć podano liczbę zamordowanych i nazwę jednostki policyjnej, które tego dokonała oraz nazwisko jej dowódcy.

dostawali się do Ostrowi po tej masakrze i wpadali w ręce niemieckie, najczęściej byli odsyłani do Warszawy¹².

Tysiące wypędzonych z rodzinnego miasta ostrowskich Żydów rozpoczęło tułaczkę po terytoriach zajmowanych przez Sowietów, gdzie wcale nie byli mile oczekiwanymi gośćmi. Przed wybuchem wojny miejscowa społeczność żydowska liczyła blisko 7000 osób i prawie wszyscy we wrześniu i październiku 1939 r. przedostali się na sowiecką stronę linii demarkacyjnej. Po przejściu granicy ich drogi rozeszły się we wszystkie strony. Spore grupy zatrzymały się początkowo w pobliskim Ciechanowcu, Czyżewie i Zambrowie¹³, zwłaszcza ci, którzy mieli w tych miastach swoich krewnych, albo utrzymywali z ich mieszkańcami kontakty handlowe. Bardzo wielu z nich dotarło do Białegostoku, który w tym czasie stał się Mekką żydowskich uchodźców z terenów zajętych przez okupantów niemieckich. Dla zaskakująco wielu ostrowian miejscem schronienia stał się kresowy Słonim, miasto powiatowe leżące przed wojną w województwie nowogródzkim.

Liczba uchodźców szukających schronienia i pomocy na obszarze zaanektowanego przez Sowietów byłego województwa białostockiego, którego teren został częścią tzw. Zachodniej Białorusi rosła z każdym dniem od początku września. W mniejszym lub większym stopniu dotyczyło to wszystkich miast i miasteczek regionu, ale najgorsza sytuacja była w Białymstoku. Dotarli tu uciekinierzy, którzy nie mieli żadnych krewnych, ani wcześniejszych kontaktów w rozsianych po drodze miejscowościach. Były ich dziesiątki tysięcy. Sytuacja w mieście całkowicie wymknęła się spod kontroli władz. Działalności nie wznowiły urzędy. Przeszła działać handel (sklepy ogołocili przybysze ze wschodu, kiedy zrównano siłę nabywczą rubla ze złotówką). Nie było podstawowych produktów spożywczych. Zabrakło mąki, ponieważ chłopci nie sprzedawali zboża. Brakowało mięsa, soli, a nawet pitnej wody. Część wodociągów była uszkodzona, a pozostałe nie były w stanie pokryć zapotrzebowania. Nie można było się umyć. Ulice nie były sprzątane, nie wywożono nieczystości i nie opróżniano szamb. Stery śmieci rosły. Białystok był brudny, zatłoczony i śmierdzący. Wszawica stała się powszechna. Dochodziło do eskalacji chorób zakaźnych, co w każdej chwili groziło epidemią¹⁴. Białystok podwoił liczbę mieszkańców z około 100 tys. do ponad 200 tys. Miejscowi Żydzi robili co mogli, aby pomóc uchodźcom.

Władze sowieckie zderzyły się z problemem bardzo szybko i usiłowały znaleźć rozwiązanie. Aby opanować napływ uchodźców, którzy dla systemu bolszewickiego byli zawsze elementem podejrzanym, już 14 X 1939 r. KC KP(b) Białorusi podjął pierwszą uchwałę dotyczącą rozmieszczenia uchodźców, którzy

¹² Wspomina o tym Jidel Słomka. *Księga* 1960, s. 507.

¹³ Wysokie Mazowieckie bardzo ucierpiało wskutek wrześniowych nalotów niemieckich i nie mogło dać schronienia własnym mieszkańcom, nie mówiąc już o uchodźcach.

¹⁴ Boćkowski 2006, s. 91.

przybyli z terenów okupowanych przez Niemców. Jej celem była głównie identyfikacja uciekinierów. Zarządy tymczasowe miały zewidencjonować przybyśzy, uwzględniając: imię i nazwisko, charakterystyczne dla rosyjskiej tradycji imię ojca, datę urodzenia, miejsce skąd przybyli, typ wykonywanego zajęcia, przygotowanie zawodowe, narodowość i skład rodziny. Nakazano im również podjąć niezbędne środki do zapewnienia uchodźcom dachu nad głową oraz pracy, a najbardziej potrzebującym wypłacenie jednorazowej zapomogi. Na mocy tej uchwały powołano oczywiście komisję ds. zarządzania sprawami zakwaterowania i zorganizowania pracy uchodźcom. Tego dnia miała też zapaść decyzja o rozmieszczeniu 20 tys. uciekinierów przy wydobyciu i wyrobie torfu, a także wycince lasów na obszarach Białoruskiej SRS¹⁵.

Działania komisji ograniczyły się do prób policzenia i zarejestrowania uchodźców zza linii demarkacyjnej, których przybywało każdego dnia. W Lidzie znaleziono podobno nawet 350 Żydów gotowych wyjechać do Birobidżanu¹⁶. Podobną liczbę chętnych miano prawdopodobnie znaleźć w Słonimie. Wobec braku jakichkolwiek rzeczywistych postępów w pracach komisji i stale rosnącej liczby uchodźców 25 X 1939 r. zebrało się Biuro KC KP(b) Białorusi, po jego posiedzeniu RKL BSRS powołała Komisję Rządową ds. wywozu uchodźców z *Zachodniej Białorusi*. Komisja Rządowa natychmiast przystąpiła do próby relokacji. Po uporaniu się z niezbędnymi formalnościami i uzyskaniu zgody zdesperowanych uciekinierów z ośmiu największych miast ówczesnej Zachodniej Białorusi¹⁷, na przełomie października i listopada 1939 r. przewieziono 22 471 osób (w tej liczbie było 4114 rodzin, w tym 3928 dzieci) na tereny wschodnich obwodów republiki. Ponad połowa przesiedlonych trafiła do najodleglejszych obwodów mohylewskiego (7150 osób) i witebskiego (6740 osób), pozostali do mińskiego, homelskiego i poleskiego. Co dla nas najistotniejsze, w tej liczbie było aż 955 osób z Ostrowi Mazowieckiej, większą grupę stanowili tylko uchodźcy z Warszawy (tych było 5834) i Pułtuska (1960). Znacznie mniej było wśród relokowanych mieszkańców tak dużych miast jak Siedlce, Wilno, Suwałki czy Łódź. Ze względu na profil zawodowy tych ludzi, a byli to głównie krawcy, szewcy, cieśle, stolarze, mechanicy, ślusarze i gospodynie domowe, należy przyjąć, że byli to prawie wyłącznie Żydzi¹⁸. Zważywszy, że grupa ta sta-

¹⁵ Lebediewa 1998, s. 182.

¹⁶ Boćkowski 2006, s. 95. Birobidżan to miasto za Bajkałem w Kraju Chabarowskim, gdzie w 1929 r. stworzono Żydowski Autonomiczny Okręg Narodowościowy, który miał być „Ziemią Obiecaną” Żydów sowieckich.

¹⁷ Chodzi o Białystok (gdzie problem uchodźców był zdecydowanie największy), Brześć Litewski, Grodno, Baranowicze, Pińsk, Lidę, Mołodeczno i Słonim.

¹⁸ *Raport przewodniczącego Komisji Rządowej ds. rozmieszczenia uchodźców przy RKL BSRS Iwana Gorina do przewodniczącego RKL BSRS K.W. Kisielewa o przebiegu wysiedlenia uchodźców z Zachodniej Białorusi*, NARB, zesp. 4, spr. 21, t. 1511, k. 7.

nowiła tylko niewielki procent uchodźców szukających schronienia i ratunku w obwodzie białostockim, ostrowianie stanowili wśród nich znaczącą część.

Pomimo skutecznej relokacji tej pierwszej grupy ludzi problem powiększał się z każdym dniem i przerósł możliwości operacyjne małej republiki. 10 XI 1939 r. na szczeblu centralnym ZSRS powołano specjalną komisję do spraw uchodźców, w skład której weszli m.in. Ł. Beria i N. Bułganin. Jej zadaniem miało być dokładne zewidencjonowanie *bieżeńców* w Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie, wykorzystanie ich części jako taniej siły roboczej i zbadanie ewentualnej możliwości odesłania pozostałych na tereny okupowane przez Niemców¹⁹. Białoruską Komisję Rządową ds. wywozu uchodźców rozwiązano kilka dni później, 15 XI²⁰. W tym czasie relokowani uchodźcy znaleźli się już we wskazanych miastach Białorusi Wschodniej, gdzie oprócz sowieckich paszportów, nic i nikt na nich nie czekał. Ich tragiczna sytuacja nie uległa żadnej poprawie. 28 XI, wobec katastrofalnej sytuacji uchodźczej w mieście, Biuro Organizacyjne KC WKP(b) Obwodu Białostockiego usiłowało jeszcze lokalnie wysiedlić z Białegostoku 20 000 *bieżeńców*²¹.

Realne skutki przyniosły jedynie prace sowiecko-niemieckiej komisji mieszanej, która rozpoczęła działalność jeszcze pod koniec 1939 r. Od 25 XII 1939 do 5 I 1940 r. przez granicę w Brześciu władze niemieckie wpuściły na swój teren 5335 Niemców, 108 Polaków, 10 Ukraińców, 8 Rosjan i 1 Czecha. Nie zarejestrowano w tej liczbie żadnego Żyda. Od kwietnia do czerwca 1940 r. Niemcy pozwolili na powrót na ich terytorium ok. 66 000 osób z 164 000 ubiegających się. Większość odrzuconych stanowili Żydzi. Fakt masowej chęci powrotu Żydów na tereny okupowane przez Niemców najbardziej zaskoczył tych ostatnich²².

Nieco łatwiej żyło się żydowskim uchodźcom z Ostrowi, którzy zatrzymali się w mniejszych miasteczkach i miejscowościach, takich jak Szumowo, Czyżew, Zambrów czy Ciechanowiec. Z kilku fragmentów *Księgi Pamięci Ostrowi* wiemy, że liczna grupa tamtejszych Żydów znalazła schronienie w oddalonym od miasta o 50 km Ciechanowcu. Miriam Cohen (z domu Orzycey) wspomina, że po połączeniu z matką i siostrami żyło im się w tym miasteczku normalnie. Przybysze zaczęły powoli wyprzedawać to, co zdołali ze sobą zabrać. Żołnierze sowieccy odkupowali od nich wszystko²³. Według oficjalnych i znacznie zaniżonych danych sowieckich na początku 1940 r. na całym terytorium białoruskim przebywało

¹⁹ Lebediewa 1998, s. 182.

²⁰ Boćkowski 2006, s. 105.

²¹ Boćkowski 2006, s. 113. Mieli oni trafić do Grodna, Wołkowyska, Sokółki, a nawet do Bielska Podlaskiego.

²² Boćkowski 2006, s. 120.

²³ *Księga* 1960, s. 509. Jest to fragment wspomnień Miriam Cohn zatytułowany: *Wśród uciekinierów i przesładowanych*.

72 896 uchodźców, w tym 90,3% Żydów i 5,9% Polaków²⁴. Ta niedoszacowana liczba rosła każdego dnia, a ich większość skupiała się w Białymstoku.

Niezwykle popularnym i budzącym największe nadzieje wśród żydowskich uchodźców azylem stała się w tym czasie Litwa. Najwięcej uciekinierów dotarło do Kowna i Wilna, które w październiku 1939 r. Sowieci na krótki okres przekazali Litwinom. Władze sowieckie zabroniły jakichkolwiek legalnych wyjazdów na Litwę. Jesienią 1939 r. nielegalne pokonanie granicy sowiecko-litewskiej było stosunkowo proste, ale już zimą straż graniczna wyłapywała i odsyłała na sowiecką stronę wszystkich, którym sztuka przechytrzenia pograniczników się nie udała. Najwytrwalsi próbowali przedostać się tą drogą nawet kilkanaście razy²⁵. Na Litwę dotarło kilkadziesiąt tysięcy żydowskich uchodźców, którzy z prawdziwymi i podrobionymi wizami tureckimi, brytyjskimi, holenderskimi, japońskimi i innymi próbowali wydostać się poza strefę wpływów niemieckich i sowieckich. Wielu dotarło do Palestyny, Japonii, Chin, zamorskich terytoriów holenderskich Curaçao i Surinamu oraz innych krajów. W samym tylko Wilnie komitet pomocowy JDC (American-Jewish Joint Distribution Committee) czyli popularny Joint, zarejestrował wiosną 1940 r. 9064 żydowskich uchodźców z Polski, którym udzielił pomocy. Wśród nich było 148 osób z Ostrowi Mazowieckiej i ponad 50 z Goworowa, Długosiodła, Broku, Komorowa i innych pobliskich miasteczek²⁶.

Kilka tysięcy żydowskich uchodźców z Litwy skorzystało z tranzytowych wiz japońskich wydawanych latem 1940 r. przez japońskiego wicekonsula w Kownie Chiune Sugiharę. Z jego inicjatywy przewiezieni zostali 5 transportami kolei transsyberyjskiej do Władywostoku i ekspediowani do Kobe. Około tysiąca z nich wkrótce uzyskało w Japonii wizy do Palestyny lub USA i udało się w dalszą podróż. Pozostali zostali internowani przez Japończyków w Szanghaju aż do końca wojny. W tej grupie znalazł się dziennikarz Mosze Kamenszajn z Ostrowi Mazowieckiej, student jesziwy Eli Mosze Lis z Długosiodła i Szlomo Czerwonogóra z Broku wraz z córką Rozą. Wśród ocalonych tą drogą był również Israel Sapir urodzony w Ostrołęce, student jesziwy w Ostrowi Mazowieckiej²⁷.

²⁴ Chackiewicz 1995, s. 132.

²⁵ Reczko 2019, s. 128.

²⁶ Lista uchodźców żydowskich z Polski, którzy otrzymali pomoc od JDC w Wilnie w 1940 r. znajduje się na <https://www.jri-poland.org/blog/jdc-archives-index-vilna-refugees-1940/> (dostęp 14.02.2023).

²⁷ Nazwiska tych osób znajdują się w dwóch spisach: *Refugees Arriving in Japan and Receiving JDC Aid, 1941*, [https://search.archives.jdc.org/multimedia/Documents/Names Databank/Japan Emigration Lists/Set III/Additional Links/CompleteJapanSetIII.pdf#search=](https://search.archives.jdc.org/multimedia/Documents/Names%20Databank/Japan%20Emigration%20Lists/Set%20III/Additional%20Links/CompleteJapanSetIII.pdf#search=) (dostęp 4.02.2023) oraz *Yeshiva Students Receiving JDC Aid in Wartime Japan, 1941*, [https://search.archives.jdc.org/multimedia/Documents/Names Databank/Japan Emigration Lists/Set II Yeshiva/Additional Links/Complete_AR33-44_00053_00858.pdf#search=](https://search.archives.jdc.org/multimedia/Documents/Names%20Databank/Japan%20Emigration%20Lists/Set%20II%20Yeshiva/Additional%20Links/Complete_AR33-44_00053_00858.pdf#search=) (dostęp 4.02.2023).

Wyjątkowo wielu żydowskich uchodźców z Ostrowi schroniło się na początku wojny w Słonimie, w którym przed wojną żyło ponad 6 500 Żydów wśród ok. 16 000 ogólnej liczby mieszkańców. Kilkunastu autorów wspomnień z *Księgi Pamięci* wspomina to miasto jako miejsce schronienia ich samych lub ich najbliższych²⁸.

O wysiedleniu znacznej liczby uchodźców z terenów anektowanych przez Sowieców zadecydowano na poziomie centralnym 2 III 1940 r. Na tym posiedzeniu Biura Politycznego KC WKP(b) podjęto również decyzję o wywózce rodzin polskich oficerów i policjantów (wywieziono ich już w deportacji kwietniowej). W tym momencie wiedziano, że Niemcy nie przyjmą znacznej większości tych, którzy wyrazili chęć powrotu, a przede wszystkim Żydów. Opóźnienia w pracach niemiecko-sowieckiej komisji mieszanej spowodowały, że wywózkę uchodźców planowaną po zakończeniu wymiany ludności z Niemcami przelożono na koniec czerwca 1940 r.²⁹

Dla ułatwienia selekcji i wybrania z masy uciekinierów osób stanowiących największe zagrożenie dla systemu sowieckiego, zarządzono wśród nich akcję meldunkową. Wydano obwieszczenie, że każdy uchodźca ma obowiązek zameldowania się w miejscu pobytu i wybranie jednej z trzech możliwości:

- 1) Przyjęcia obywatelstwa sowieckiego.
- 2) Powrotu do strefy okupacji niemieckiej, skąd przybył.
- 3) Przeniesienia się na Litwę, która wtedy była jeszcze niepodległym państwem.

Tych, którzy wybrali pierwszy wariant uznano za „przyjaciół”, dwie pozostałe grupy, jako wrogie Związkowi Sowieckiemu, przeznaczono do deportacji głównie na tereny północnych obwodów Kraju Rad³⁰.

Pod koniec czerwca 1940 r., kiedy zdążyły już wrócić składy kolejowe odwożące kwietniowych zesłańców do Kazachstanu, zapakowano do nich wyselekcjonowanych uchodźców. Wzorem poprzednich dwóch deportacji, akcja miała się odbyć jednego dnia, tym razem 29 VI. Kłopoty z transportem sprawiły, że wysyłka przeciągnęła się do prawie tygodnia. W efekcie szeroko zakrojonego przedsięwzięcia wywieziono co najmniej 80 652 osoby: 57 774 z Zachodniej Ukrainy i 22 879 z Zachodniej Białorusi. Z tej liczby na sam obwód białostocki przypadło aż 13 250 osób, czyli większość zesłanych z obszarów pod jurysdykcją białoruską³¹. Do tej pory nie ujawniono jeszcze dokładnie, jaki procent sta-

²⁸ A. Margolis, *Księga 1960*, s. 503–509, 526–528, 536–543.

²⁹ *Postanowienie RKL ZSRS nr 497–177ss z 10 kwietnia 1940 r. o zatwierdzeniu instrukcji NKWD o wysiedleniu rodzin represjonowanych na 10 lat do Kazachstanu, rodzin uchodźców w północne rejony ZSRS zaś prostytutki do Kazachstanu i Uzbekistanu*; GARF, zesp. 5446, spr. 57, t. 68, k. 123–124.

³⁰ Reczko 2019, s. 138–139.

³¹ Raport naczelnika Oddziału Osiedleń Pracy i Osiedleń Specjalnych GUŁAG-u NKWD M. Kondratowa o liczbie specprzesiedleńców-osadników i uchodźców według ich

nowili wśród tych deportowanych Żydzi. Ich przewaga była z pewnością przytłaczająca³². Oficjalnie nazwano ich *spiecpieresiency-bieżency*.

Najdokładniejsze dane o deportowanych pochodzą z rejonu ciechanowieckiego, z którego wywieziono 99 rodzin uciekinierów, łącznie 312 osób³³. Z tej liczby udało mi się do tej pory ustalić dane ok. 70 osób z 20 rodzin. Najwięcej było wśród nich Żydów z Ostrowi Mazowieckiej. Były też rodziny z Sokołowa Podlaskiego, Sadownego, Stoczka, Łochowa, Sterdyni i Warszawy. W całej grupie najprawdopodobniej nie było ani jednej osoby pochodzenia polskiego³⁴. Na podstawie dostępnych obecnie źródeł sowieckich nie da się wprost określić, ilu Żydów ostrowskich zostało wywiezionych w trzeciej deportacji.³⁵ Była to z pewnością liczba znacząca, podobnie jak to miało miejsce w przypadku przesiedlenia do wschodnich obwodów Republiki Białoruskiej w końcu 1939 r. Ostrowska *Księga Pamięci* przytacza wspomnienia kilkorga wywiezionych wtedy osób, wszyscy oni deportowani byli do obwodu archangielskiego.

Po prawie rocznej przerwie od trzeciej wielkiej deportacji, która objęła uchodźców, na dwa dni przed niemieckim atakiem na swego dotychczasowego sowieckiego sojusznika, w nocy z 19 na 20 czerwca NKWD dokonało kolejnej wywózki. Oficjalnie wywieziono tym razem członków rodzin „uczestników kontrrewolucyjnych organizacji ukraińskich i polskich”³⁶. Mimo że była to najmniejsza ze wszystkich czterech wywózek (bo objęła łącznie ok. 40 000 osób z Zachodniej Białorusi, Zachodniej Ukrainy a tym razem również Litwy), to

narodowości w poszczególnych republikach, krajach i obwodach, w: Biłas 1994, s. 200. Według danych Wojsk Konwojowych NKWD, które zwykle niedoszacowywały liczbę deportowanych, 57 pociągami przewieziono 76 246 osób (52 617 z Zachodniej Ukrainy oraz 23 629 z Zachodniej Białorusi); zob. Gurianow 1994, s. 119.

³² Marek Wierzbicki ocenia, że skoro odsetek uchodźców żydowskich w Zachodniej Białorusi wynosił około 90%, można przypuszczać że odsetek Żydów deportowanych z tego obszaru mógł sięgnąć również 90%. Zob. Wierzbicki 2001. Autor przypuszcza, że z różnych powodów procent deportowanych Żydów mógł być jeszcze większy.

³³ *Raport naczelnika ciechanowieckiego RW NKWD młodszego lejtnanta bezpieczeństwa państwowego Iwanowa z 15 września 1940 r.*, w: NARB w Mińsku, zesp. 4, spr. 21, t. 2069, k. 10.

³⁴ Reczko 2019, s. 141.

³⁵ Opublikowane przez Ośrodek Karta w serii Indeks Represjonowanych alfabetyczne biogramy obywateli polskich deportowanych do poszczególnych obwodów ZSRS nie wymieniają miejsca pochodzenia wywiezionych. Jednak zgromadzone tam dane porównane z danymi metrykalnymi przedwojennych mieszkańców Ostrowi Mazowieckiej umożliwiłyby identyfikację żydowskich ostrowian zesłanych do sowieckiego GUŁAG-u. Biogramy ostrowian deportowanych w głąb ZSRR znajdują się głównie w 7 zbiorach list opublikowanych przez Ośrodek KARTA w: *Deportowani* 2006.

³⁶ Deportacja została przeprowadzona zgodnie z postanowieniem KC WKP(b) oraz RKL ZSRS nr 1299-52ss z 14 V 1941 r. o aresztowaniu i skierowaniu na zesłkę w dalekie rejony ZSRS na dwadzieścia lat członków rodzin uczestników kontrrewolucyjnych organizacji ukraińskich i polskich. GARF, zesp. 9401, spr. 2, t. 64, k. 379–384.

obwód białostocki dotknięty nią został szczególnie. Z Zachodniej Białorusi wywieziono wówczas do obwodów nowosybirskiego i omskiego oraz Kraju Altajskiego 22 353 osoby. Z samego rejonu ciechanowieckiego pojechała rekordowa liczba co najmniej 332 osób, wśród których było też 18 miejscowych Żydów³⁷. Jaka była liczba żydowskich uchodźców uznanych za bliskich kontrrewolucjonistów, nie wiemy. Należy przypuszczać, że było ich również wielu.

22 VI 1941 r. Niemcy zaatakowały Związek Sowiecki. Sytuacja żydowskich uchodźców z Ostrowi rozproszonych po różnych ośrodkach obwodu białostockiego, który teraz miał stać się Bezirk Białystok, ze złej zmieniła się w tragiczną. Już w lipcu, osiem dni po wejściu Niemców do Słonima, oddział Einsatzgruppen dokonał tam pierwszego mordu na Żydach, w którym w okolicach wsi Pietrolewicze zginęło ok. 1200 osób, w tym wielu ostrowian³⁸. W kolejnej akcji, w listopadzie 1941 r. pod Czepielowem Niemcy dokonali masowego mordu ok. 8000 Żydów ze Słonima, wśród których znowu było wiele rodzin ostrowskich³⁹. Ostatni etap eksterminacji Żydów znajdujących się w Słoniemiu rozpoczął się w maju 1942 r. W systematycznej zagładzie, która wtedy nastąpiła, zginęło jeszcze więcej ostrowian, a wśród nich ostrowski rabin Zynger z rodziną⁴⁰. Mimo tak licznych strat kilku grupom ostrowskich Żydów udało się wydostać ze słonimskiego getta i dołączyć do lokalnej partyzantki albo wrócić w okolice Białegostoku czy Sokół.

Atak niemiecki, który był tragedią dla Żydów w kolejno zajmowanych przez Niemców miejscowościach, stał się początkiem wybawienia tych spośród nich, których deportowano do odległych zakątków GUŁAGU. Już 30 VII 1941 r. zawarty został układ Sikorski-Majski, który w protokole dodatkowym gwarantował „amnestię” dla obywateli polskich: zesłańców, więźniów politycznych oraz jeńców, w tym również Żydów. Zwalniani z GUŁAG-u na mocy „amnestii”, którą

³⁷ Te dane pochodzą z mozolnie gromadzonych przeze mnie od wielu lat wywiadów i dokumentów, ponieważ dane sowieckie na temat czwartej deportacji, oprócz ogólnej liczby wywiezionych, nie są dostępne. Zobacz: Reczko 2019, s. 168.

³⁸ Szmul Konopiaty wymienia: Josefa Grynberga, Judela Knorpela, Jankiela Cynamona, Barucha Sokolika, Jankiela Grudkę, Szmula Rybaka i dwóch braci Olszaków. A. Margolis, *Księga* 1960, s. 526. Por. Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, *Zbiór relacji Żydów ocalałych z Zagłady*, sygn. 301/1483. Relacja Doktorczyka Abrahama Gedalego, k. 2.

³⁹ Konopiaty zapamiętał tym razem: Szmula Rybę z córką, Sendera Grudkę z rodziną, nauczycielską rodzinę Szumowiczów, stelmacha Potasza z rodziną, blacharza Mosze Radziewiczą z rodziną. *Księga* 1960, s. 526.

⁴⁰ Konopiaty oprócz rabina z rodziną wspomina: Sarę i Lejzora Pajusów, Zachejma z żoną i synem, Bendeta Lichtensztejna z rodziną, Fiszmanów, Chawę Gorzelczaną z rodziną, rodzinę Szkolników, Jakowa Dawida Zylbersztejna z żoną i córką, rodzinę Wejlach, Altera Jagodę, Tuwię Grynberga z rodziną, rodzinę Jasińskich, Abrahama Pecynera z rodziną, Izraela Luzyma z rodziną, nauczyciela Rafa z żoną i dwoma synami, Sztutmana, Modrykamienia, Oracza, Piekarza, Dana Lewera. *Księga* 1960 s. 526.

ogłoszono 12 VIII 1941 r., Żydzi w ogromnej większości przemieszczali się na południe, głównie do sowieckich republik uzbeckiej i kazachskiej. Zgodnie z notatką jaką sporządził 15 I 1942 r. ówczesny szef NKWD Ławrientij Beria Stalinowi, wśród zwolnionych 389 041 obywateli polskich było 200 828 Polaków i aż 90 662 Żydów, resztę stanowili Ukraińcy, Białorusini, Rosjanie i osoby innych narodowości⁴¹.

Pomimo „amnestii” tylko nielicznym Żydom udało się opuścić „kraj w którym tak wolno oddycha człowiek”. Władze sowieckie zezwoliły w 1942 r. niewielkiej grupie 369 dorosłych Żydów oraz 861 dzieci (sierot i półsierot) żydowskich na wyjazd do Iranu wraz z wycofującą się Armią Andersa. Dzieci żydowskie zostały początkowo zakwaterowane w Teheranie niezależnie od 13 948 polskich sierot i nazwano je „Dziećmi Teheranu”. W 1943 r. dotarły do Palestyny. W tej grupie znalazło się aż ośmioro dzieci z Ostrowi Mazowieckiej⁴², ale również ośmioro z Goworowa, czworo z Długosiodła i jedno z Broku. Pozostałe 90 000 amnestionowanych i kolejne tysiące Żydów rozsiane po łagrach, więzieniach, kołchozach, przytułkach, sierocińcach czy innych instytucjach sowieckich musiało czekać na kolejną szansę wyjazdu aż do końca wojny.

W rozproszonych po całym świecie źródłach i dokumentach można odnaleźć niezliczone ślady żydowskich ostrowian i ich wojennych losów, które toczyły się w najodleglejszych zakątkach globu. Dziesiątki bezpośrednich relacji zgromadzono w obu ostrowskich księgach pamięci, zarówno tej z 1960 jak i z 1966 r. Wielu ostrowian opisanych bądź tylko wspomnianych zostało w księgach pamięci sąsiednich miast takich jak Zambrów, Łomża, Czyżew, Wysokie Mazowieckie, a szczególnie Ciechanowiec. *Księga Pamięci Gminy Żydowskiej w Ostrowi Mazowieckiej*, a zwłaszcza jej elektroniczna wersja w języku angielskim, prezentuje listę ostrowskich ofiar Holokaustu. Po wielu dekadach poszukiwań i weryfikacji są na niej obecnie 3673 osoby⁴³.

Nie powstała jak dotąd lista żydowskich ostrowian, którzy wojnę przeżyli. W 2008 r. mieszkanka Ostrowi, Anita Bernacka, odnalazła w Archiwum Państwowym w Pułtusku listę żydowskich mieszkańców Ostrowi z 1946 r., wraz z adresami⁴⁴. Były to osoby, które wróciły do miasta po wojnie i zatrzymały się

⁴¹ Archiwum Instytutu Hoovera w Stanford, zesp. Poland – Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, box 197, folders 1-4, Polish Information Center – Jerusalem, Reports of Jewish deportees.

⁴² Były to: Jankiel Brilman, Lea Golzaker, Sana Rajbuda, rodzeństwo Abraham, Ciszę i Rozła Rozenberg oraz rodzeństwo Chanania i Regina Tejtel. Oryginalna wersja listy „Dzieci Teheranu” znajduje się na stronie www.jewishgen.org/yizkor/Tehran/teh001.html (dostęp 30.08.2022).

⁴³ Lista znajduje się w Księdze pod adresem: www.jewishgen.org/yizkor/ostrow/ostrow.html, s. 639, (dostęp 31.08.2022).

⁴⁴ Lista żydowskich mieszkańców Ostrowi Mazowieckiej z 1946 r.: http://www.ostrow-mazowiecka.com/1946_Residents_List.html, (dostęp 31.08.2022).

w nim na jakiś czas, przed planowanym zwykle wyjazdem za granicę. Na liście tej figuruje 130 osób. W tej liczbie mogły być i na pewno były nie tylko osoby z samej Ostrowi, ale również z pobliskich miejscowości należących do powiatu ostrowskiego. Ogromna większość tych Żydów, którzy przeżyli wojnę, nie wracała do swoich rodzinnych miejscowości, a już na pewno nie zatrzymywała się w nich na dłużej.⁴⁵ Stanley Diamond, znany badacz historii Ostrowi i genealog żydowski z Montrealu wspomina listę sporządzoną we wrześniu 1946 r., a zatytułowaną *Ostrower Holocaust Survivors Returned to Poland*⁴⁶. Lista ta, nigdzie wcześniej nie publikowana, zawiera dane 947 Żydów ostrowskich z 345 rodzin, którzy wrócili do Polski po wojnie. W trakcie prac nad tym artykułem udało mi się zdobyć tę listę wraz z pozwoleniem na jej upublicznienie i niewątpliwie stanie się ona początkiem dalszych badań⁴⁷.

Na podstawie dwóch powyższych list, świadczących, że wkrótce po zakończeniu wojny w Polsce zarejestrowano co najmniej 1000 Żydów ostrowskich ocalałych z kilkuletniej tułaczki, można wnioskować, że całkowita liczba żydowskich ostrowian, którzy przeżyli wojnę, sięga kilku tysięcy osób. Dla porównania, autorzy (a było ich ponad 100) jednej z dwóch najobszerniejszych ksiąg pamięci, liczącej ponad 1000 stron *Księgi Ciechanowca* w 1964 r., a więc 20 lat po wojnie, mieli wiedzę o 50 Żydach ciechanowieckich, którzy ich zdaniem przeżyli wojnę. Obecnie badacze wskazują, że wojnę przeżyło co najmniej 127 Żydów z tego miasteczka. Przez analogię przypuszczać można, że wojnę przeżyło znacznie więcej Żydów ostrowskich, niż zostało to zarejestrowane w Polsce w 1946 r.

Czy wojnę przeżyła połowa przedwojennej żydowskiej populacji miasta? Za wcześniej jest wyciągać takie wnioski, ale warto podjąć wysiłek badawczy, aby zbliżyć się do rozwikłania tej zagadki. A źródeł informacji jest bardzo wiele. Oprócz już wspomnianych list i ksiąg pamięci, czy *Indeksu Represjonowanych* Ośrodka Karta, będą to strony zeznań zgromadzone w Jad Waszem w Jerozolimie, księgi urzędu stanu cywilnego z Ostrowi Mazowieckiej, dokumenty Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, największe na świecie zbiory Międzynarodowej Służby Poszukiwań w Bad Arolsen w Niemczech, dokumenty i zdjęcia z US Holocaust Memorial Museum, zbiory Muzeum Dom Rodziny Pileckich, czy nawet 1220 grobów ostrowian w 12 sekcjach ostrowskich cmentarzy Nowego Jorku, New Jersey i Chicago.

⁴⁵ W przypadku pobliskiego Ciechanowca na co najmniej 127 ocalałych z wojny Żydów tylko kilkunastu zatrzymało się w miasteczku przez kilka tygodni po przejściu frontu. Zob. Reczko 2019, s. 267.

⁴⁶ Diamond 2001, s. 19.

⁴⁷ Lista opracowana pierwotnie przez Jechiela Chrusta w 1946 r. stanowi aneks do niniejszego artykułu.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Hoovera w Stanford, zesp. Poland – Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, box 197, folders 1-4, Polish Information Center – Jerusalem, Reports of Jewish deportees.

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, sygn. 301/1483, *Zbiór relacji Żydów ocalałych z Zagłady*.

JDC Archives, www.archives.jdc.org (dostęp 4.02.2023).

Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku, zesp. 4, spr. 21, t. 1511, 2069.

Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej w Moskwie, zesp. 5446, spr. 57, t. 68; zesp. 9401, spr. 2, t. 64.

Źródła drukowane

Księgi pamięci gmin żydowskich: bibliografia (Jewish memorial books: a bibliography) (2008), wstęp i oprac. A. Kopciowski, Lublin.

Memorial Book of the Community of Ostrow-Mazowiecka (1960), Tel Aviv, (jako: *Księga 1960*; tu relacje: A. Margolis (s. 483), J. Widelca (s. 488–493), Ch. Słomki (s. 505), J. Słomki (s. 507), H. Nejmark (s. 515), Ch. Ciechanowickiego (s. 520), Sz. Konopiatego (s. 526–527)).

Ostrow Mazowiecka; siederat kehilot Israel, (1965/1966), Jerozolima–Tel Awiw.

Sefer ha-zikaron li-kehilat Ostrow-Mazowieck = Izker-buch fun der jidiszer kehile in Ostrow-Mazowieck (1960), Tel Awiw.

Opracowania

Biłas I. (1994), *Represywno-karalna systema w Ukraini 1917–1953. Suspilno-politycznyj ta istoryko-prawowyj analiz*, t. 2, Kyjiv.

Boćkowski D. (2006), *Losy żydowskich uchodźców z centralnej i zachodniej Polski (bieżeńców) przebywających na terenie obwodu białostockiego w latach 1939–1941*, „Studia Podlaskie” 16, s. 85–126.

Chackiewicz A. (1995), *Aresztowania i deportacje społeczeństw zachodnich obwodów Białorusi (1939–1941)*, w: *Spółczesność białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia) w latach 1939–1941*, red. M. Giżejewska, T. Strzembosz, Warszawa.

Deportowani w obwodzie archangielskim (2006), red. E. Kołodziejska, A. Gurjanow, t. 14, cz. 1–7, Warszawa.

- Diamond S. (2001), *Documenting Fate of the Jews of Ostrow Mazowiecka*, "Avotaynu" vol. 17, nr 3, s. 19–21.
- Gurianow I. (1994), *Cztery deportacje 1940–1941*, „Karta” nr 12.
- Lebiediewa N.S. (1998), *Rozstrzeliwania i deportacje ludności polskiej w ZSRR w latach 1939–1941*, „Niepodległość i Pamięć” 2 (11), s. 179–193.
- Ostrow Mazowiecka Research Family*, www.ostrow-mazowiecka.com/index.html (dostęp 9.08.2022).
- Reczko M. (2019), *Relacje polsko-żydowskie w rejonie Ciechanowca w okresie II wojny światowej, czyli jak Diabeł powiększał swoje królestwo*, Białystok.
- The Global Home for Jewish Genealogy*, www.jewishgen.org (dostęp 4.02.2023).
- Wierzbicki M. (2001), *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich RP pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa.

Lista żydowskich mieszkańców Ostrowi Mazowieckiej ocalałych po Holokauście

Pierwotnie stworzona w 1946 r. przez Jechiela Chrusta. Publikowana za zgodą stowarzyszenia „Ostrow Research Family”

The list includes 5 columns: surnames, given names, by what name the survivor was known as in Ostrowa, number of survivors in the immediate family, relatives in the United States. As much as possible, the spellings are Polish. The name the survivor was known as in Ostrowa was a nickname and everyone had one. This is probably due to so many people having the same given name and within extended families, many had the same given name. A lot of the nicknames were occupational i.e. Mosze szuster's son (Mosze shoemaker's son). Most of the nicknames are translated into English, some couldn't be translated and a few such as melamed and kaszamacher were left in Yiddish. Where women and grandchildren were concerned, it's possible that some of the names are nicknames and not family names, but not being sure, they were left as family names. This list is for the use of the „Ostrow Research Family”.

Ostrower holocaust survivors returned to Poland probably from August to early September 1946

345 Families, totaling 947 individuals (those without a # are counted as 1)

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
ABRAMCZYK	Abraham	Hana's son		
ABRAMCZYK	Jakob	son of Hanale Szerbales	1	A. Liberman – George Simi
ABRAMCZYK	Krojze	daughter of Szia Sztefer	1	
ABRAMCZYK	Michel	son of Hanale Szerbales	2	A. Liberman – George Simi
ALTMAN	Abraham	lcchok <i>baker's</i> grandson	4	
ANDRZEJKA	Beniamin	Misza <i>milchike's</i> son	4	
BANDRYMER	Szimcha	son of Mordchai Mendl	3	uncle Bandrymer, Golowinski
BENGELSDORF	Chaia	lcchok <i>lacemaker's</i> daughter	4	Mendl and Szmul Nowes
BER	Abraham	<i>Proszenicer baker's</i> son	3	
BER	Szia	<i>Proszenicer baker's</i> son	4	
BERENHOLC	Berisz	<i>szojchet</i>	4	Szmul Berenholc, Zigmund Blum
BERENHOLC	Perl	Abrahamcze Kohn's daughter	3	Mroczkowski, Kohn – Detroit
BERNSZTEJN	Rachel	<i>baker</i> Raizl's daughter	1	
BIENKEWICZ	Szaja	Gdalia <i>porter's</i> son	4	Majer Bienkewicz, Dwojra Chrml
BILGORA	I. L.	Mendel <i>carpenter's</i> grandson	1	
BILGORA	Sara			
BLA-ENSKA	Basia	Efrim's daughter	2	
BLUMENKRANC		orphans, Fizel <i>kaszamacher's</i>	5	
BLUMSZTEJN	Rachel	daughter of Chaim	3	Dwojra Fejgl and Chawa Wrobel
BORSZTEJN	Sara		1	cousin Wengrowski and sisters-in-law Lejbowicz, Szikora & Jablanowicz

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
BRANAK	Szmeun	<i>sweet merchant's</i> son	1	
BRAWERMAN	Touba		1	
BRISK	Menachem	Paltiel <i>wine maker's</i> grandson	2	
BROJTMAN	Liba		2	
BRZOSTEK	Ester	<i>of Malkiner butcher</i>	4	family Fridman
BURSZTEJN	Dan	worked for Knorpel	2	
CIECHANOWIECKI	Chaim	son of Josel	1	
CWEJBAK	Szmul	<i>tailor</i> (tateleh's)		
CYNAMAN	A.			
CYTRYNBAUM	Sara	Mordchai Welwel's daughter-in-law	4	sister Siedler
CZAPNICKA	Touba	from the Tchilim's family	3	
CZARNAGURA	Froim	son of Mosze <i>shoemaker</i>	8	brother Sylwerman, Swarcberg
CZNIEL	Fejga	Baldak's Sztif daughter	5	family Plocker, Pesach Lewin
DESE	Chawa		2	
DESEL	Chaia	daughter of Josef	2	
DONICA	Chaim		3	
DONICA	lcchok	<i>Haicze problem- solver's</i> son-in-law	9	
DONICA	Josef		3	
DONICA	Mordchai Lejb	son of Jakob Boruch	3	Chaia Gitl Cwejbak, uncles Goldsztejn – Chicago
DONICA	Riwka	daughter of Szia	3	
DREWNO	Lejb	<i>butcher</i>	2	
DREWNO	Mosze	<i>butcher</i>	3	Inberg, Szulc, Rotsztejn – Chicago
DROTEWKA	Dawid	<i>shoemaker</i>	2	lcl and Szia Toska – Chicago
DROZDOWSKI	Szejna	daughter of Mosze	3	Drozdof, Frejdkes, Ciemachof
DZENCIEL	Szia	son of Elia Ber	1	
DZOLOWSKI	Hersz		2	
EDI	Basia	Abraham lcchok Perkal's daughter	2	
EMERT	Lejb	Szpielimer's (<i>play more's?</i>) son	2	
FAJNCAJG	Chana	<i>Prosienicer baker's</i> daughter	6	Mosze Frid, Sara Gitlin

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
FAJNZYLBER	Ihezkihu	son of Hersz Jankiel	3	uncle Jankiel Lew
FARBIARZ	Jankiel	son of Mosze Majer	7	
FARBSZTEJN	Szimcha	<i>Komorower Rabbi's</i> son-in-law	3	
FELDMAN	Branislawa		1	
FELDMAN	Fania		2	
FILAR	Niomcze	Naftali Ostczego's daughter	5	
FINKIELSZTEJN	Michla		1	
FINKIELSZTEJN	Michla	lcchok <i>shoemaker's</i> daughter		
FIRSZT	Abraham	Izrael Elkes Skornik's	4	a son-in-law of Elkes
FRIDMAN	Gerszon	Beniamin Ptakus' grandson	4	
FRIDMAN	Raszke	Fiszeliche's daughter	1	Bejla Silverman, brother Fridman
FRYD	Welwel	son of Zelikl <i>melamed</i>	6	sister Cywia Grosman
GALANT	Abraham Mendl	son of Clawe	2	
GALANT	Mosze Chaim	<i>shojchet</i> , Clawa's son	3	
GALANT	Szmul Herc	from the „ <i>fejwauzoke</i> ”	7	aunts Jezerkowski, Szlafmyc
GARBARZ	Cipa	daughter of Fruma Sara	5	brother Mosze Garber, cousin Taubman
GARBARZ	Nachum	Fruma Sara Wasertreger's	6	
GARBARZ	Szimcha	son-in-law of Menachem <i>sojchet</i>	4	
GARFINKIEL	Szimcha	son of Szragiw	3	
GERSZKOWICZ	Gitl	Berl Smoliar's grand- daughter	5	grandfather and uncle Rybak
GEWER	Szolom			uncle Irving Fokcheler
GIBEL	Sz.	daughter of Rachel Bibinow	2	parents in N.Y.
GILNER	Szajna	Froim <i>pafaks</i> Sznur	5	
GOFKOWICZ	Jehuda	Chaim Welwel <i>shoemaker's</i> son		
GOLDBERG	Abraham	son of Nachum <i>butcher</i>	4	Jankiel Goldberg, Jakob Kohn

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
GOLDBERG	Dwojra	from <i>Lomzer joiner</i> family	1	
GOLDBERG	Lejb	son of <i>blind</i> Szmul	7	cousin Goldberg from Zaremby
GOLDBERG	Mendl	son-in-law of Fajwel <i>baker</i>	5	Glowac, Kohn, Gordon
GOLDBLAT	lcchok	grandson of Aron <i>bully</i>	1	uncle and cousins Goldblat
GOLDBLAT	Lejb	grandson of Aron <i>bully</i>	2	uncle and cousins Goldblat
GOLDFINGER	Dawid			
GOLDSZTEJN	B.			
GOLDSZTEJN	Fizel	son of Abraham Szmul	4	brother Szmul Jakob, uncle Bruks
GOLDSZTEJN	Frejda	wife of Abraham Szmul	4	
GOLDWASER	Ester	wife of Szmeun Hersz	4	brother-in-law Izrael Goldwasser
GOLDWASER	Leja	wife of Nach Herszl <i>visor</i>	4	
GOLDWASSER	Marjem	wife of <i>poet</i> I. Emjot	3	
GONSIER	Szaja	son of Alter <i>melamed</i>	5	aunts Rozenberg, Goldberg, Naszelski, Buterman, Wengrowski
GRABINA	Jenta	wife of Libele <i>shoemaker</i>	4	
GRABINA	Sara		1	
GRABINA	Szlama	son of Lejbl <i>shoemaker</i>	4	
GRAJEWSKI	Roza		1	Haicze Majdenbaum's family
GRANATSZTEJN	Rachel	daughter of Urke <i>shamesh</i>	5	family Szarki, Jechiel Wajngort
GRANICA	Chaim	<i>blacksmith</i>	5	
GRAPA	Herszl	Bucze's son	1	Zawel and Herszl Grapa
GRAPA	Lejbl	Bucze's son	2	Zawel and Herszl Grapa
GRINBERG	Chaia Sara	daughter of <i>silent</i> Moshe	4	Sukienik, Ajzyk Kosewer's children
GRINSZPAN	Szmul	son of Krajndl Skalka	1	
GRUDKA	Beniamin	son of Sender Eliasz	1	

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
GRUDKA	Boruch	<i>tailor</i>	2	
GRUDKA	Gitl	Lejbl Grudka's	3	
GRUDKA	Liba	from Komorowo	2	
GUTGOLD	Judel	Trejster's son-in-law	4	Ester Silber, Szmul Welwel – Warszawa
GUTGOLD	Szajna		2	
GUTGOLD	Szejna	Lejbl Grudka's grand- daughter		
HALBERSZTEJN	Sara	Cipkele's grand- daughter	2	brother Chaim Mordchai Szkolnik
HOCHBERG	Hinda	daughter of Emert	2	
HOFMAN	Awigdor	son of Awiezer <i>beltmaker</i>	5	cousin Lejbl „ <i>trickster</i> ” – Czyzewo
HOFMAN	Touba	son of Awiezer <i>beltmaker</i>	3	uncles Hofman, <i>Baker from Brok</i>
HOLCMAN	Chana	wife of <i>teacher</i>	1	now in Eretz Israel
HUS	Jechiel	<i>fakliarczik's</i> (<i>torchmaker's?</i>) son	4	brother-in-law Fajwel Fridman
IMBIER	Awiezer	Josele Imbier's grandson		
IMBIER	Dwojra	daughter of Szmul	2	
IMBIER	Josef	son of Szmul	3	brother Nach Niske – Toronto
IMBIER	Misza	daughter of Szmul	2	cousin Basia Lewer
IMBIER	Rachel	daughter of Szmul	2	uncle Max Berman
IMBIER	Raizl	wife of Szmul <i>shoemaker</i>	3	son Izrael Imbier – Chicago
IMBIER	Sane	son of Szmul	4	uncle Pelte Imbier
ISZMACH	Sara	Chaim <i>grandmother's</i> daughter	2	
IWREJKES	Michel	son of Lejbl	8	uncles Iwrejkes – 5 of them
JABKOWSKI	Abraham	son of Abraham <i>blacksmith</i>	6	Izrael Lejb Kosower
JAGODNIK	Jehuda	Berl Dawid's son	6	Michel Migdal, cousins Rubinsztein
JASKOLKA	Chana	maiden name Rawecki	3	family Rawecki
KAC	Marjem	Naftali Sztefer's daughter	2	
KAC	Raizl	maiden name Fridman	2	
KAC	Raizl	from the <i>Fejwauzoke's</i> family		

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
KAGAN	Chaim	<i>from parave mill</i>	1	uncle Philip Fridman
KAMIENKOWSKI	Mosze	<i>Lejbl Jadower- butcher's son</i>	5	brother Kamienkowski
KAPLAN	Jankiel		1	
KERSZBERG	Mendl Wulf	son of Dawid	3	
KIERSZENZAFT	Geniak	Szmulke Cwejbak's son-in-law	1	
KIMEL	Leja	<i>Ajrze baker's daughter</i>	7	
KNISZINSKI	Eliezer	<i>printer</i>	1	
KOHN	Josef	<i>Ajzykl fashion storekeeper's son</i>	1	
KOHN	Judel	<i>Ajzykl fashion storekeeper's son</i>	1	
KONOPIATA	Szmul		2	Etl Pinkus, family Pajos
KOPELOWICZ	Bejla	<i>Motel Kaszamacher's grandchild</i>	2	
KOROLCZIK				
KOROTNICKI	Motl		3	sister Zelda Zarembski
KOSEWER	H. M.	<i>Orler blacksmith's grandchild</i>	4	Kosewer, uncle Rotsztejn - Chicago
KOSEWER	Rachel		4	Armus, Lubnicki, Ersztejn
KOWADŁO	Doba	Abraham Goldszmid's daughter	3	brother and sister Goldszmid
KOZUCHOWICZ	Elia	<i>wagoner</i>	8	sister Silverberg
KOZUCHOWICZ	Menchem	Chaim <i>tailor's</i> son	1	
KRASNOBORSKI	Zelman	Boruch <i>sztabiner's</i> son	3	Wengrowski, Krasno, Wrobel
KRET	Jakob	<i>rosh yeshiva's</i> son	4	cousins Lewenberg, Brodski
KRUK	Chana		1	
KUKAWKA	Fejgl	daughter of Eliezer	3	Brojtman, Armus, Stefner
KUKAWKA	Judel	son of Eliezer	4	Kukawka Abraham, family
KUKAWKA	Motl Mosze	son of Eliezer	6	Brojtman, Armus, Stefner
KUKAWKA	Welwel	son of Eliezer	1	Brojtman, Armus, Stefner

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
KUKE	Brajna	maiden name Modrykamien	5	Mordchai Majer Modrykamien, brother
LACH	Welwel	son of Mordchai	1	
LAKSZ	Mordchai			
LAMPART	Lejzer	the <i>lame</i> Henoch's son		
LAMPART	Lejzer		1	
LASKA	Nach		6	
LEFKOWICZ	Izrael	son of Nachum	2	Bobbe and uncle Nejmark
LEFKOWICZ	Judel	<i>teacher</i>	3	Mory Lefcort, Nettie Goldberg
LEJBIKER	Abraham Dawid	son of Berl	6	families Lejbieker, Natan Fajncajg
LEJBIKER	Golda	daughter-in-law of Abraham Dawid	3	brother Icchok Josef Nejmark
LEJBIKER	Jochanon	son of Mordchai Welwel	1	
LEJBIKER	Wulf			
LESZCZ	Michel	the <i>baker's</i> son	2	uncle Zelig Leszcz, cousin Mrs. Lewiton, Ester Wengrow
LESZCZ	Jached	Icchok Wonsewer's daughter	3	families Szimberg, Margolis
LESZCZ	Jechiel	son of Majer		uncles Leszcz and Szapiro (shojchet)
LESZCZ	Sara Riwka		5	
LESZCZ	Sara Riwka	Fajwel <i>baker's</i> wife		
LEWER	Gitl	daughter-in-law of Tateliche	1	
LEWIK			1	
LIBERMAN	Gerszon	son of Hersz Icchok	1	
LIPKA	Jakob	Flatau's son-in-law	2	family Lipka and Kontow
LIPSZIC	Pesia Leja	daughter-in-law Szaja Mendl Bak	6	Szapiro, Tabak, Sokol
LIPSZIC	Wolf Ber	son of Lejzer Lipszic	3	
LIS	Golda		1	Riwka Cukierman, Sem Farber
LIST	Riwka	Joske Fiszser's daughter	6	
LUFKIN	Touba			
MAH	Szoel	son-in-law of Palgon <i>melamed</i>	4	

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
MAH	Touba Sara	daughter of Chana Treger	1	
MAJDENBAUM	Sara		5	
MAKOWER	Tuwia	<i>community secretary</i>	2	
MALISZEWER	Judel	<i>Szia cotton wad's son</i>	4	cousins Engel, sisters Czipe, Toube and Serke
MALKER	Jehudes	daughter of Toker		
MANDELKERN	Josef	son-in-law of Aron <i>bully</i>	3	
MANKUTA	Leja	from the Gersziniak's family	3	
MARCHEWKA	Szmul	Froim <i>magid's</i> son- in-law	1	Goldman, Rozenbaum, Tilim
MEJZLIC	Szlama	Mosze <i>expediter's</i> son	1	uncle Szmul Perkal
MENDERZICKI	lcchok			
MINCBERG	Gitl	daughter of Eli Lach	8	
NEJMARK	Chaia	daughter of Izrael	1	
NETKA	Riwka	<i>Lomzer joiner's</i> sister- in-law	1	sister Chana Fiszhendler, brother Hersz Dawid Netka
NIEMIEC	Dawid			
NISKA	Chaia Sara	Szmulke Elias's daughter	1	
NOWES	Fajwel			uncle Mendl Nowes
NOWICKI	Fizsel			
NOWOGRODER	Chaim	son of Michel	4	uncle Elia Jagoda and aunt
NOWOMINSKA	Alte			Dawid Lejb Chones
NUTKEWICZ	Dan	<i>from the mill</i>	4	Awigdor Fajncajg, Sem Hochman – Detroit
NUTKEWICZ	Frymet	<i>from the mill</i>	3	Awigdor Fajncajg, Sem Hochman – Detroit
NUTKEWICZ	Natan	<i>from the mill</i>	3	Awigdor Fajncajg, Sem Hochman – Detroit
OLDAK	Herszl	grandson of Kelman	1	
OLDAK	Jakob	son of Kelman	2	
OLTARZ	Szmeun	of the <i>joiner</i>	6	
OPENHEJM	Mordchai	son of Josef	2	

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
OPOWSKI	Henoch		3	
ORZYCER	Berl	Zawale's son-in-law	3	
OSOFSKI	Szmul	<i>barber</i>	3	family Spiewak
OSTROW	Alter	son of road mason	3	aunt P. or F. Ross – Chicago
OSTROW	Brajna		2	
OSTROW	Ester	of the road mason	2	
OSTROW	Gitl		1	
OSTROW	Jakob	son of road mason	3	sister Mrs. Sobol
OSTROW	Jakob	son of Abraham Icchok	3	
OSTROW	Szejna	Izrael Mosze road mason's	4	Ajzenberg, Gernowicz, Rifka? (Rybka?)
PALGON	Henia	Libl <i>melamed's</i> sister	4	sisters Wies, Gold, Feldman
PERKAL	Abraham Icchok	son of Chaim	1	
PERKAL	Josel	Mendl Chamec's grandson	6	brother-in-law Rav Kohn – Montreal
PERKAL	Mosze Rubin	son of Abraham Icchok	3	
PIANICA	Szejna	daughter of Jankiel	3	
PIEKARZ	Jochke	Jakob <i>stone mason's</i> wife	3	
PIEKARZ	Pesia	widow of Nach Aron	1	
PLOCKER	Jakob	<i>teacher</i>	4	uncle Plocker, aunt Goldberg
PODGOROWICZ	Bejla			
POKRZIWA	Abraham Dawid	son of Mosze	5	
POKRZIWA	Jenta	wife of Mosze	2	
POPLOWICZ	Szlama	the <i>blind's</i> son	1	
PRAWDA	Berl	<i>shoemaker</i>	4	
PRAWDA	Chaia		1	
PRAWDA	Chaim			
PRAWDA	Rachel		2	
PRAWDA	Riwka	Nachum Poltok's daughter	3	
PRYZANT	Sara	Lejzor Pryzant's grand-daughter	1	aunt Rejzman
PRZETICKI	Mendl			
PRZISTANCIK	Icchok	Szia Tof's son-in-law – Komorowo	4	

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
RECHLZON	Bluma	Anszel Cukrowicz's daughter	2	Bruks, Wolberg, Czyzewer
REWINSKI	Sara Szejndl	daughter of Abraham	1	
REWINSON	Ester Riwka	the zegzszer's (<i>saw operator?</i>)	6	Dawid Rewinson, cousin Poniaczik
ROMBERG	Aron	Henia's son – Komorowo	2	
ROZEN	Chaim Ber	<i>melamed</i> , from Rożan	2	
ROZEN	Jankiel	<i>graber</i> Leja's grandson	4	
ROZEN	Marjem	from Chaim Ber <i>melamed's</i> family	2	
ROZEN	Matys	son of Chaim Ber	2	
ROZEN	Naske		1	
ROZENBERG	I.			
ROZENCWEIG	Jechiel	Mendl Skornik's grandson	1	
ROZENCWEIG	Mosze Aron	<i>porter</i>	3	
RUBIN	Fejga	Avraham Sporak's daughter	9	
RUBIN	Herszl	Chaim Welwel <i>printer</i> ,s son	1	
RUBIN	Lejbl	Chana Sporak's son	2	
RUBIN	Lejbl	Chana Sporak <i>shoemaker's</i> son	2	
RUBIN	Szmul			uncle Hersz Rubin
RUBINSZTEJN	Beniamin	Abraham Tik's son- in-law	5	
RUDACZ	Riwka	Bencion <i>porter's</i> daughter	1	
SARNA	Szejna	Abraham Icchok's daughter	1	
SARNA	Mosze	Fizeliche's son-in-law	4	Fridman, Rejchman, King – Detroit
SCZESAK	Rojza	the <i>drajerke</i> (<i>evasive?</i>)	3	B. Kohn, I. Saks
SCZESAK	Sane	Jankiel <i>joiner's</i> son	5	
SEGAL	Chawa Rachel	Herszl Segal's – Komorowo	3	
SEGAL	Sara	<i>Warszawer-hardware storekeeper's</i>	6	
SERWETARZ	Zelda	daughter of Icchok	4	
SKALKA	Judel	son of Dawid Skalka	2	uncle Srulke Skalka, Mindl Riba

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
SKALKA	Rubin	Chaim <i>grandmother baker's</i> son	3	
SLODOWICZ	Golda	daughter of Majer Lejb	1	
SLOMKA	Abraham Mosze	Boruch Pierkarz's son- in-law	10	family Beker
SOBOL	Alte	Sime Zarembor's daughter	4	
SOKOLIAK	Ester	daughter of Josef Lejb	7	
SOKOLIK		<i>the tailor's</i>	4	
SOSNOWSKI	Izrael	son of Josef	5	
SREBRNIK	Mosze	son of Menachem <i>shojchet</i>	2	
STICZINKI	Fejga	daughter of Mendl	4	
STUDNIK	Abraham Aron		4	
SUCHADOLSKI	Majer	<i>Ro'ananer baker's</i> son- in-law	2	
SURAWICZ	Mosze Josef	<i>merchant</i>	2	
SWARBORD	Sara Gitl	Lejbl <i>glazier's</i> daughter	2	aunt Kruk, uncle Szwarcbord
SZAFRAN		<i>from Kasza mill</i>		
SZARFMAN	Lejbl	Motl <i>Kaszamacher's</i> grandson	3	
SZLIAS	Szaja	from Jasienica		family Miszler
SZNEJDER	Chaia	daughter of Aron	2	
SZON	Chana	Fajwel Gantor's daughter	3	
SZOPRANOWICZ	Szimcha	<i>scribe</i> , Lejzer Hersz's son	5	
SZOROPINKE	Mosze	son of Chaim <i>shoemaker</i>	1	
SZTEJNBERG	Doba		4	
SZTEJNBERG	Izrael	<i>teacher</i>	3	Grapa, Szifra Nejman – Chicago
SZTEJNBERG	Josel	Herszl Drozdowski's grandson	3	Sonia Cimachow
SZTELING	Lejb	Lejzer <i>broker's</i> son	2	
SZTICBERG	Josef Ber	Fajwel Lewi's son-in- law	3	
SZTICBERG	Lejb	Tuwia Makower's son- in-law	2	
SZTUFENHOLC	Jakob	Lejzer <i>broker's</i> son- in-law	2	

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
SZUCHHENDLER	Chana	Clawe's daughter	2	Kaczer, Bibinow, Pietruszke
SZULC	Abraham	Szimszon <i>melamed's</i> son	1	uncle Zorach, aunt Golda
SZULC	Etké	Zelig Mordchai <i>melamed</i>	1	
SZULC	Etl	Abraham Koter's daughter	2	from Komorowo
SZULC	Icchok Majer	Szimszon <i>melamed's</i> grandson	1	family Bursztejn
SZULC	Judel	<i>merchant</i>	2	
SZULC	Mosze	son of Dawid Mordchai	1	
SZULMAN	Dina	from Komorowo	3	
SZULMAN	Josef	<i>shoemaker</i>	4	
SZUMOWICZ	Chaim	from the <i>Kurake's</i> (<i>cork maker's?</i>)	3	
SZUMOWICZ	Jakob	Szmerl Hersz Goldwaser	3	
SZWAB	Berl	son of Chaim Josef	2	
SZWAB	Motl	son of Chaim Josef	1	
SZWARBORD	Itka	Mosze <i>glazier's</i> children	2	
SZWARBORD	Izrael	son of Mosze <i>glazier</i>	1	aunt Mrs. Benny Lerman
TABAKMAN	Aron			
TACHAS	Leja	Szepsel's daughter	2	
TEJTEL	Chana	from <i>brewery</i> , Berl's wife	1	sister-in-law Mrs. Herman
TEJTEL	Zundel	<i>from brewery</i>	2	cousin Sem Frenkel
TER	Riwka	daughter of Hersz Josef	3	Josef Majer
TOCHNIS	Majer	son of Abraham Icchok	4	
TOPOLA	Chaia Sara	Kisiel the <i>goose merchant's</i>	2	brother and sister Topol
TOUBMAN	Jakob Szia	<i>lame</i> Hersz Lejzer's	3	brother Toubman
TOUBMAN	Sara	Mosze Szucht's daughter	2	
TUCHWEBER	Chaim Motl	son of Mendl Dawid	3	
TYKOCKI	Ester	Josef's daughter	3	
WENGROWER	Rechl		2	
WENGROWSKI	Frejda			
WENGROWSKI	Rachel	husband was a <i>tailor</i>	8	

SURNAME	GIVEN NAME	KNOWN IN OSTROW AS	# PEOPLE	KNOWN RELATIVES IN AMERICA
WIDELEC	Abraham H.	Szmeun <i>the</i> <i>blacksmith's</i> son	2	
WIDELEC	Hinda	Alter Tabacznik's daughter		
WIDELEC	Sara	<i>knitter</i>	7	
WIDELEC	Sara			sister Dwojra Sisterowicz
WILCZIK	Rachel	Josef Icchok <i>vinegar</i> <i>maker's</i>	3	
WINTERMAN	Jochanon	son of Izrael Lejb		
WOLBERG	Nachum	from Wonsewo		
WOLDMAN	Josef		3	
WOLMARK	Ajzyk		4	
WOLMARK	Ajzyk	Herszl <i>coachman's</i> son		
WOLMARK	Hersz	Zelig's son, from Judel „ <i>ganef</i> ”	7	
WOLMARK	Josel	son of Mosze	3	
WROBEL	Chaim			
ZALCBERG	Rechl	daughter of Hersz	1	
ZALCBERG		Berl <i>joiner's</i>	3	
ZAREMBER	Isaak	from Malkinia (Gorna)	1	cousin Max Rozenal
ZAREMBER	Sime	<i>storekeeper</i>	2	
ZARIWACZ	Szia	<i>tailer</i>	7	brother Jankiel Dawid, sister Stok
ZATARSKI	Brajna	daughter of Abraham <i>scribe</i>	7	brother Zatarski
ZITNER	Dina	Nute Kacew's daughter	5	family Szczupakiewicz and sister-in-law Hinerfeld
ZITNER	Szimcha	son of Szia	1	Chewcze Rowinska (Skol)
ZYGIELBAUM	Chaicze		3	
ZYLBERBERG	Raizl	the <i>kaczanke's</i> daughter	5	
ZYLBERSZTEJN	Chana	Lejzer <i>kaszamacher's</i>	4	Lewi Wengrof, Jochanon Koper
ZYSK	Szmul	son of Abraham <i>barber</i>	1	
ZYSMAN	Mordchai	Drewno's son-in-law	1	

Prepared Sep. 1997 by Judie Ostroff-Goldstein from a bulletin of United Ostrower Relief Committee. With thanks to the family of the late Hillary Chrust who made this material available.

Żołnierze służby czynnej i urzędnicy wojskowi występujący w aktach siedleckiego notariatu i Urzędu Stanu Cywilnego (1810–1830)¹

DOI: 10.15290/sp.2022.30.14

Abstrakt Zamieszczony materiał obejmuje spis żołnierzy występujących w latach 1810–1830 w siedleckich aktach stanu cywilnego i tamtejszym notariacie. Stanowi on aneks do artykułu Andrzeja Chojnackiego, *Żołnierze garnizonu siedleckiego w latach 1804–1830*.

Słowa kluczowe wojsko austriackie, wojsko Księstwa Warszawskiego, wojsko Królestwa Polskiego, 13 pułk huzarów, sztab dywizji ułanów

Abstract The text presents a complete list of the local registry office and the local notary's office in the years 1810–1830. It is an annex to the article by Andrzej Chojnacki, *Soldiers of the Siedlce garrison in the years 1804–1830*.

Key words the Austrian army, the army of the Duchy of Warsaw, the army of the Kingdom of Poland, the 13th Hussar Regiment, headquarters of the uhlans division

Aneks do artykułu: A. Chojnacki, *Żołnierze garnizonu siedleckiego w latach 1804–1830*, „Studia Podlaskie”, t. 30, s. 101–119.

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
23 I 1811	huzar Jan Grudziński	żołn. 13. pj	zm. 22 I 1811 r., Siedlce
23 I 1811	szer. Bazyle Bodzianowski	żołn. 5. komp.i weteranów	zm. 22 I 1811 r., Siedlce
23 I 1811	Wojciech Kaczorowski	dozorca szpitala wojsk.	świadek aktu zgonu Bazylego Bodzianowskiego;
11 II 1811	uł. Jan Szczerbiński	żołn. 12 pu	zm. 10 II 1811 r. Siedlcach;
11 II 1811	Wojciech Kaczorowski	dozorca szpitala wojsk.	jako świadek aktu zgonu Jana Szczerbińskiego;
12 III 1811	uł. Wojciech Jurkowicz	żołn. 12. pu	zm. 10 III 1811 r., Siedlce
3 VI 1811	huzar Jakub Kułakowski	żołn. 13. pj	zm. 2 VI 1811 r., Siedlce
7 VI 1811	huzar Franciszek Chęstowski	żołn. 13. pj	zm. 6 VI 1811 r., Siedlce

¹ Aneks został zamieszczony wyłącznie w wersji elektronicznej. Tom 30 „Studiów Podlaskich” w druku nie zawiera tego materiału.

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
6 VIII 1811	huzar Maciej Piechowski	żołn. 13. pj	sprzedał siedlisko w Tchorzewie Ziemiańskim Marcinowi Żabickiemu;
24 VIII 1811	Kazimierz Withoff	dyr. szpitala wojsk.	podpisał akt notarialny w Siedlcach w obecności Stanisława Tymińskiego – pisarza szpitala wojskowego oraz Jakuba Rakowieckiego – podoficera w szpitalu wojskowym;
11 IX 1811	Wacław Cylingier	lekarz twierdzy Zamość	zm. 10 IX 1811 r., Siedlce
12 IX 1811	gen. bryg. Michał Ignacy Kamieński	kmdt. wojskowy dep. siedleckiego	udzielił plenipotencji Wojciechowi Kozierskiemu dla załatwienia spraw na Wołyniu;
29 IX 1811	Teodor Jankowski	kowal 12. pu	zm. 28 IX 1811 r., Siedlce
29 IX 1811	Kazimierz Włoszek	dyr. szpitala wojsk.	jako świadek aktu zgonu Teodora Jankowskiego – kowala z 12 pu;
29 IX 1811	Karol Zalewski	urzędnik szpitala wojsk.	jako świadek aktu zgonu Teodora Jankowskiego – kowala z 12 pu;
28 I 1812	szer. Michał Jetlukiewicz	żołn. Wojska Polskiego z Siedlec	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 27 I 1812 r.;
28 I 1812	sierż. Grzegorz Czajkowski	żołn. 15 pu z Siedlec	świadek przy okazaniu córki Michała Jetlukiewicza;
28 I 1812	Wojciech Golinkiewicz	kuchmistrz płk Augustyna Trzeciewskiego – d-cy 15. pu	świadek przy okazaniu córki Michała Jetlukiewicza;
12 II 1812	Ignacy Chrzanowski	na usługach W. Dobieckiego – komisarza wojennego zostający	okazał swą córkę urodzoną w Starejwsi k. Siedlec 10 II 1812 r.;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
15 II 1812	Daniel Kunka	żołn. 15 pu z Siedlec	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 13 II 1812 r.;
15 II 1812	Antoni Bartel	krawiec 15. pu	świadek przy okazaniu córki Daniela Kunki;
15 II 1812	Franciszek Sobolewski	krawiec 15. pu	świadek przy okazaniu córki Daniela Kunki;
31 III 1812	pptk Antoni Oborski	kmdt. placu w Siedlcach	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 25 III 1812 r.;
19 VI 1814	Feliks Wornicki	urzędnik lazaretu siedleckiego	świadek na ślubie Ludwika Brzezińskiego i Honoraty Osińskiej;
19 VI 1814	Stanisław Rylle	urzędnik lazaretu siedleckiego	świadek na ślubie Ludwika Brzezińskiego i Honoraty Osińskiej;
27 VIII 1814	Franciszek Zalewski	dystrybutor siedleckiego magazynu wojsk.	zm. 25 VIII 1814 r., Siedlce
27 VIII 1814	Franciszek Rynkiewicz	dystrybutor siedleckiego magazynu wojsk.	świadek aktu zgonu Franciszka Zalewskiego;
27 VIII 1814	Piotr Zymerman	dystrybutor siedleckiego magazynu wojsk.	świadek aktu zgonu Franciszka Zalewskiego;
29 IV 1814	Józef Lazarowicz	dozorca siedleckiego magazynu wojsk.	okazał swego syna urodzonego 18 IV 1814 r. w Siedlcach;
29 IV 1814	Franciszek Zaleski	oficjalista siedleckiego magazynu wojsk.	świadek przy okazaniu syna Józefa Lazarowicza;
29 IV 1814	Franciszek Rynkiewicz	oficjalista siedleckiego magazynu wojsk.	świadek przy okazaniu syna Józefa Lazarowicza;
4 V 1814	Bartłomiej Benniger	chirurg lazaretu siedleckiego (rosyjskiego)	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 2 V 1814 r.;
11 IX 1814	Jan Heynig	chirurg lazaretu siedleckiego (rosyjskiego)	wziął ślub z Julianną Weynert z Siedlec;
11 IX 1814	Sebastian Górecki	chirurg lazaretu siedleckiego (rosyjskiego)	świadek na ślubie Jana Heyniga i Julii Weynert;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
11 IX 1814	Bartłomiej Benniger	chirurg lazaretu siedleckiego (rosyjskiego)	świadek na ślubie Jana Heyniga i Julii Weynert;
11 IX 1814	Stanisław Rylle	urzędnik lazaretu siedleckiego (rosyjskiego)	świadek na ślubie Jana Heyniga i Julii Weynert;
11 IX 1814	Wojciech Jastrzębski	kucharz lazaretu siedleckiego (rosyjskiego)	świadek na ślubie Jana Heyniga i Julii Weynert;
23 X 1814	bryg. Jan Niemierka	żołn. Wojska Polskiego z Siedlec	świadek przy okazaniu córki Wincentego Chylińskiego (kamerdynera) z Siedlec;
23 X 1814	szer. Józef Karlikowski;	żołn. Wojska Polskiego z Siedlec	świadek przy okazaniu córki Wincentego Chylińskiego (kamerdynera) z Siedlec;
2 XI 1814	sierż. Anatol Jarnier	żołn. 17. pułku piechoty z Siedlec	okazał swego syna urodzonego 2 XI 1814 r. w Siedlcach;
2 I 1815	Józef Kłoniccki	stróż przy lazarecie siedleckim	zm. 1 I 1815 r., Siedlce
26 I 1815	Józef Lazarowicz	generalny dozorca magazynów wojskowych dep. siedleckiego	jako świadek aktu urodzenia syna Augusta Leopolda Frecha;
13 II 1815	Benedykt Wołyński	dozorca lazaretu siedleckiego (rosyjskiego)	świadek aktu zgonu Jana Wasieluka;
13 II 1815	Stanisław Rylle	dozorca lazaretu siedleckiego (rosyjskiego)	świadek aktu zgonu Jana Wasieluka;
20 II 1815	Stanisław Rylle	pisarz lazaretu siedleckiego	świadek przy okazaniu syna panny Salomei Dombrowskiej;
7 VI 1815	Jędrzej Cielemeński	chirurg lazaretu siedleckiego	jako świadek na ślubie w Siedlcach;
7 VI 1815	Sebastian Górecki	chirurg lazaretu siedleckiego	jako świadek na ślubie w Siedlcach;
7 VI 1815	Dominik Ratomski	postugacz lazaretu siedleckiego	jako świadek na ślubie w Siedlcach;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
11 VIII 1815	Jędrzej Cielemeński	chirurg lazaretu siedleckiego	okazał swą córkę i syna urodzone 10 VIII 1815 r. w Siedlcach;
11 VIII 1815	Stanisław Rylle	dystrybutor lazaretu siedleckiego	świadek przy okazaniu dzieci Jędrzeja Cielemeńskiego;
31 VIII 1815	Franciszek Sadowski	dystrybutor magazynu wojsk. w Siedlcach	wziął ślub w Siedlcach;
26 VIII 1815	kpt. Karol Michaelis	kmdt. wojskowy powiatu siedleckiego	razem z żoną Katarzyną z Lipińskich odebrał dług od Jakuba i Marianny z Wolskich Rzewuskich małżonków Lipińskich;
5 IX 1815	pchor. Łukasz Lipnicki	żołn. 1. pu	zeznał, że posiada 1/5 spadku po Antoninie z Twarowskich Lipnickiej;
9 VIII 1815	Dominik Ratomski	posługacz lazaretu siedleckiego	oświadczył zgon swego syna zmarłego 9 VIII 1815 r. w Siedlcach;
9 VIII 1815	Aleksander Krzak	posługacz lazaretu siedleckiego	świadek przy akcie zgonu syna Dominika Ratomskiego;
20 IX 1815	Antoni Kossowski	żołn. z Siedlec	okazał swą córkę urodzoną 19 IX 1815 r. w Siedlcach;
20 IX 1815	Dominik Ratomski	posługacz lazaretu siedleckiego	świadek przy okazaniu córki Antoniego Kossowskiego;
22 IX 1815	Julian Poll	sztabslekarz armii rosyjskiej z Siedlec	oświadczył zgon swego syna zmarłego 20 IX 1815 r. w Siedlcach;
25 IX 1815	kpt. Karol Michaelis	kmdt. wojskowy powiatu siedleckiego	świadek aktu zgonu Marianny z Lipińskich Nowosielskiej z Siedlec, wdowy po Franciszku Nowosielskim, chorążym kawalerii narodowej wojsk polskich;
30 X 1815	Sebastian Górecki	chirurg lazaretu siedleckiego	okazał swą córkę urodzoną 29 XI 1815 r. w Siedlcach;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
1 XI 1815	Józef Lazarowicz	insp. magazynów wojskowych dep. siedleckiego	okazał swego syna urodzonego 28 X 1815 r. w Siedlcach;
29 XI 1815	Aleksander (?)	pisarz siedleckiej komendantury placu	okazał swą nieślubną córkę urodzoną 28 XI 1816 r. w Siedlcach;
23 IV 1816	sierż. Adam Czepałowski	żołn.	okazał swego syna urodzonego 22 IV 1816 r. w Siedlcach;
12 VII 1816	szer. Gabriel Laszkiewicz	żołn. komp. weteranów	zm. 10 VII 1816 r., Siedlce
16 VII 1816	uł. Jan Spodkiewicz	żołn. 1. pu	okazał swego syna urodzonego 15 VII 1816 r. w Siedlcach;
16 VII 1816	uł. Leopold Okruszkiewicz	żołn. 1. pu	świadek przy okazaniu syna J. Spodkiewicza;
16 VII 1816	uł. Józef Naskrzyński	żołn. 1. pu	świadek przy okazaniu syna J. Spodkiewicza;
20 IX 1816	kpr. Wawrzyniec Zalewski	żołn. 1. pu	zm. 7 IX 1816 r., Siedlce
21 XII 1816	uł. Franciszek Łukasiewicz	żołn. 3. pu	okazał swego syna urodzonego 20 XII 1816 r. w Starejwsi k. Siedlec;
8 I 1817	uł. Karol Wierzejski	żołn. 1. pu	pożyczył od Jana Płudowskiego 200 złp.
11 V 1817	sierż. Teodor Kowalewski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną 8 V 1817 r. w Starejwsi k. Siedlec;
11 V 1817	por. Piotr Gewartowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Teodora Kowalewskiego;
30 VI 1817	płk Józef Dębiński	dowódca 10. komp. weteranów	pożyczył od Piotra Borowskiego 150 talarów pruskich;
15 VII 1817	szer. Grzegorz Alexiojowicz	żołn. Wojska Polskiego z Siedlec	świadek przy okazaniu córki panny Apolonii Turskiej z Siedlec;
17 XII 1817	szer. Jan Górski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego 16 XII 1817 r. w Starejwsi k. Siedlec;
25 I 1818	uł. Jan Spodkiewicz	żołn. 1. pu	okazał swego syna urodzonego 24 I 1818 r. w Siedlcach;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
25 I 1818	sierż. Grzegorz Wąsowicz	żołn. 4. pu	świadek przy okazaniu syna J. Spodkiewicza;
25 I 1818	sierż. Kajetan Holewikt	żołn. 4. pu	świadek przy okazaniu syna J. Spodkiewicza;
18 III 1818	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	wziął ślub z Marianną z Karwackich Cylingier z Siedlec;
18 III 1818	kpt. Feliks Kossakowski	oficer 4. pu	świadek na ślubie Józefa Urbanowskiego i Marianny Cylingier;
18 III 1818	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Józefa Urbanowskiego i Marianny Cylingier;
7 V 1818	kpt. Maciej Golański	oficer 1. pu	okazał swą córkę urodzoną 16 XII 1817 r. w Międzyrzeczu;
8 VII 1818	uł. Józef Wiśniewski	żołn. 1. pu	okazał swą córkę urodzoną 7 VII 1818 r. w Siedlcach;
8 VII 1818	uł. Tomasz Żelechowski	żołn. 1. pu	świadek przy okazaniu córki Józefa Wiśniewskiego;
8 VII 1818	uł. Adam Chetstowski	żołn. 1. pu	świadek przy okazaniu córki Józefa Wiśniewskiego;
2 XI 1818	sierż. Mikołaj Iwanowski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego 1 XI 1818 r. w Starejwsi k. Siedlec;
19 XI 1818	gen. bryg. Jan Weysenhoff	dowódca dyw. ułanów	był świadkiem udzielenia plenipotencji przez byłego płk Antoniego Cedrowskiego Józefowi Trojanowskiemu dla oddania sum dla Marii z Sawickich Przyszycowskiej;
19 XI 1818	kpt. Jan Okulski	oficer 2. pu	był świadkiem udzielenia plenipotencji przez byłego płk Antoniego Cedrowskiego Józefowi Trojanowskiemu dla oddania sum dla Marii z Sawickich Przyszycowskiej;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
13 XII 1818	szer. Maciej Dragoński	żandarm z Siedlec	oświadczył zgon swego syna zmarłego 12 XII 1818 r. w Siedlcach;
13 XII 1818	szer. Tomasz Wasilewski	żandarm z Siedlec	świadek przy akcji zgonu syna Macieja Dragońskiego;
17 XII 1818	kpr. Michał Budzicki	żandarm z Siedlec	okazał swego syna urodzonego 16 XII 1818 r. w Siedlcach;
18 XII 1818	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	okazał swą córkę urodzoną 5 IX 1818 r. w Siedlcach;
21 XII 1818.	Antoni Rose	płтник dyw. ułanów z Siedlec	okazał swego syna urodzonego 19 XII 1818 r. w Siedlcach;
21 XII 1818	Stanisław Szymański	adiunkt przy płtniku dyw. ułanów z Siedlec	świadek przy okazaniu syna Antoniego Rose;
26 XII 1818	Antoni Rose	płтник dyw. ułanów z Siedlec	oświadczył zgon swego syna zmarłego 24 XII 1818 r. w Siedlcach;
26 XII 1818	Stanisław Szymański	adiunkt przy płtniku dyw. ułanów z Siedlec	świadek przy akcji zgonu syna Antoniego Rose;
1 I 1819	bryg. Józef Wolski	żołn. 4. pu	okazał swego syna urodzonego 31 XII 1818 r. w Siedlcach;
1 I 1819	wach. Franciszek Świtalski	żołn. 4. pu	świadek przy okazaniu syna Józefa Wolskiego;
1 I 1819	uł. Józef Czabaj	żołn. 4. pu	świadek przy okazaniu syna Józefa Wolskiego;
26 I 1819	uł. Stanisław Trześnikiewicz	żołn. 2. pu	świadek przy okazaniu córki panny Ludwiki Zielińskiej;
30 I 1819	ppłk Fortunat Skarżyński	oficer 4. pu	upoważni swą małżonkę Teresę z Gornich do odebrania sum sobie należnych;
4 III 1819	uł. Adam Labus	żołn. 2. pu	okazał swą córkę urodzoną 4 III 1819 r. w Siedlcach;
4 III 1819	sierz. Wojciech Tyskiewicz	żołn. 2. pu	świadek przy okazaniu córki Adama Labusa;
9 IV 1819	Ludwik Stürmer	lekarz 10. komp.i weteranów	okazał swą córkę urodzoną 19 VIII 1818 r. w Siedlcach;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
9 IV 1819	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Ludwika Stürmera;
18 IV 1819	bryg. Józef Wolski	żołn. 4. pu	oświadczył zgon swego syna zmarłego 17 IV 1819 r. w Siedlcach;
18 IV 1819	wach. Franciszek Świtalski	żołn. 4. pu	świadek przy akcie zgonu syna Józefa Wolskiego;
19 IV 1819	gen. bryg. Jan Weysenhoff	dowódca dyw. ułanów	odebrał upoważnienie od swej żony dla odebrania sum po Stanisławie hr. Ankwiczu.
19 IV 1819	Stanisław Kontecki	audytor dyw. ułanów	świadek aktu Jana Weysenhoffa;
19 IV 1819	kpt. Józef Zieliński	adiunkt sztabu dyw. ułanów	świadek aktu Jana Weysenhoffa;
24 IV 1819	Ludwik Stürmer	lekarz 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swej córki zmarłej 23 IV 1819 r. w Siedlcach;
16 V 1819	gen. bryg. Jan Weysenhoff	dowódca dyw. ułanów	odebrał upoważnienie od swej żony dla odebrania sum po Stanisławie hr. Ankwiczu;
16 V 1819	Stanisław Kontecki	audytor dyw. ułanów	świadek aktu Jana Weysenhoffa;
16 V 1819	kpt. Józef Zieliński	adiunkt sztabu dyw. ułanów	świadek aktu Jana Weysenhoffa;
30 V 1819	gen. bryg. Jan Weysenhoff	dowódca dyw. ułanów	odebrał upoważnienie od swej żony dla odebrania sum po Konstantym hr. Bobrowskim;
29 V 1819	Ludwik Stürmer	lekarz 10. komp. weteranów	świadek przy akcie zgonu Petroneli Fiszowej z Siedlec;
11 V 1819	pchor. Antoni Izdebski	żołn. 4. pu	zawarł ugodę ze swym bratem Grzegorzem Izdebskim – komornikiem pow. łosickiego;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
12 VI 1819	por. Adam Strupiński	oficer 4. pu	pożyczył 1000 zł pl. mieszkańcowi Siedlec Pawłowi Grzegorzewskiemu;
18 VI 1819	mjr Ludwik Chmielewski	oficer 3. pu	obrał swego brata rodzonego – Wojciecha Chmielewskiego, do reprezentowania go przed sądami;
18 VI 1819	Stanisław Kontecki	audytor dyw. ułanów	świadek aktu Ludwika Chmielewskiego;
23 VI 1819	pchor. Wiktor Hawrytkiewicz	żołn. 3. pu	zecznał, że zgodnie z intercyzą przedmałżeńską odebrał od Antoniego i Dominiki Glinków (rodziców jego żony), 10000 złp. w srebrze;
14 VII 1819	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	pożyczył 200 złp. w srebrze Antoniemu Urbanowiczowi z Grali k. Siedlec;
1 IX 1819	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	kupił w Siedlcach dom od Benjamina Reynholda, oficera armii austriackiej;
5 IX 1819	ptk Józef Dębiński	dowódca 10. komp. weteranów	dał plenipotencję dla kpt. Ludwika Krokowskiego z Siedlec do pobierania pensji z kasy korpusu weteranów i inwalidów w kwocie 150 złp. na spłatę długu wobec Krokowskiego;
20 XII 1819	szer. Michał Budzeński	żandarm z Siedlec	oświadczył zgon swego syna zmarłego 19 XII 1819 r. w Siedlcach;
9 I 1820	wach. Paweł Chmielewski	żołn. 3. pu	okazał swego syna urodzonego 8 I 1820 r. w Siedlcach;
9 I 1820	por. Paweł Berent	oficer 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Pawła Chmielewskiego;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
19 I 1820	bryg. Józef Wolski	żołn. 4. pu	wziął ślub z panną Marianną Sokółowską z Siedlec;
19 I 1820	uł. Franciszek Świętowski	żołn. 3. pu	świadek na ślubie J. Wolskiego;
19 I 1820	uł. Szymon Gorzkowski	żołn. 3. pu	świadek na ślubie J. Wolskiego;
2 II 1820	szer. Tomasz Wasilewski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną 1 II 1820 r. w Siedlcach;
13 III 1820	uł. Wojciech Poptawski	żołn. 3. pu	okazał swego syna urodzonego 12 III 1820 r. w Siedlcach;
20 III 1820	wach. Grzegorz Wąsowicz	żołn. 1. pu	okazał swą córkę urodzoną 18 III 1820 r. w Siedlcach;
20 III 1820	por. Jakub Barło	oficer 3. pu	świadek przy okazaniu córki Grzegorza Wąsowicza;
3 IV 1820	por. Franciszek Olszewski	oficer 8. pp	okazał swą córkę urodzoną 2 IV 1820 r. w Siedlcach;
7 IV 1820	uł. Piotr Markiewicz	żołn. 1. pu	oświadczył zgon żony ułana 1 pu Pawła Kamieńskiego z Siedlec;
7 IV 1820	uł. Jan Markiewicz	żołn. 1. pu	oświadczył zgon żony ułana 1 pu Pawła Kamieńskiego z Siedlec;
21 IV 1820	Józef Lisowiecki	sztabslekarz dyw. ułanów z Siedlec	okazał swą córkę urodzoną 31 X 1819 r. w Siedlcach;
30 IV 1820	szer. Wincenty Kucharski	żandarm z Siedlec	okazał swego syna urodzonego 28 IV 1820 r. w Siedlcach;
30 IV 1820	wach. Tadeusz Nagórski	żołn. 1. pu	świadek przy okazaniu syna Wincentego Kucharskiego;
17 V 1820	sierż. Mikołaj Iwanowski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego 13 V 1820 r. w Siedlcach;
25 V 1820	szer. Józef Górski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną 23 V 1818 r. w Siedlcach;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
11 VI 1820	podoficer Ludwik Nowicki	żołn. 3. pu	wziął ślub z wdową Urszulą z Golików Hertman z Rojska w Małopolsce;
11 VI 1820	podoficer Antoni Gorzkowski	żołn. 3. pu	świadek na ślubie Ludwika Nowickiego;
11 VI 1820	podoficer Franciszek Przygodzki	żołn. 3. pu	świadek na ślubie Ludwika Nowickiego;
15 VII 1820	podoficer Józef Wasilewski	żołn. 3. pu	okazał swego syna urodzonego 14 VII 1820 r. w Siedlcach;
15 VII 1820	podoficer Marcin Goszkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Józefa Wasilewskiego;
16 VII 1820	por. Jan Pignan	oficer 3. pu	zawarł transakcję w sprawie fabryki serów w Międzyrzecu w imieniu księcia Konstantego Czartoryskiego;
30 VIII 1820	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	świadek udzielenia pełnomocnictwa Henryki z Bonikowskich Bogustawskiej z Siedlec dla jej męża płk Józefa Bogustawskiego;
31 VIII 1820	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek pożyczki byłego por. WP Franciszka Żarskiego dla jego brata Wojciecha;
8 X 1820	szer. Łukasz Szulc	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego 7 X 1820 r. w Siedlcach;
30 X 1820	szer. Franciszek Amroży	żołn. 4. komp. weteranów	zm. 23 X 1820 r., Siedlce
30 X 1820	podoficer Jan Adamkiewicz	żołn. 4. komp. weteranów	świadek aktu zgonu F. Amrożego;
30 X 1820	szer. Ludwik Mencil	żołn. 4. komp. weteranów	świadek aktu zgonu F. Amrożego;
22 XII 1820	pchor. Jan Bednarski	żołn. 2. pu	okazał swego syna urodzonego 18 XII 1820 r. w Siedlcach;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
22 XII 1820	por. Piotr Naokowski	oficer 2. pu	świadek przy okazaniu syna Jana Bednarskiego;
22 XII 1820	por. Franciszek Nowicki	oficer 2. pu	świadek przy okazaniu syna Jana Bednarskiego;
19 I 1821	kpt. Józef Bogusławski	oficer 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną 27 XII 1820 r. w Siedlcach;
19 I 1821	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Józefa Bogusławskiego;
20 I 1821	szer. Józef Górski	żołn. 10. komp. weteranów	zm. 11 I 1821 r., Siedlce
20 I 1821	sierż. Mikołaj Iwanowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu J. Górskiego;
20 I 1821	podoficer Michał Kwaśniewski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu J. Górskiego;
16 II 1821	Stanisław Kontecki	audytor dyw. ułanów	świadek na ślubie Johana Georga Schaefera i Eleonory Krzyżanowskiej z Siedlec;
3 II 1821	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	wpisał do akt (oblatował) sumy pożyczone u płk Floriana Kąsinowskiego na dobrach swoich w Księżstwie. Poznańskim;
28 III 1821	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	oświadczył zgon swego syna zmarłego 27 III 1821 r.;
28 III 1821	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu syna J. Urbanowskiego;
1 IV 1821	sierż. Mikołaj Jankowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swej córki zmarłej 31 III 1821 r.;
10 VII 1821	szer. Marcin Szulc	żandarm z Siedlec	wziął ślub z Marianną Anną Zalewską z Siedlec;
8 XI 1821	kpt. Karol Michaelis	oficer żandarmerii z Siedlec	świadek na ślubie Adama Laskowicza i Emilii Dąbrowskiej;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
8 XI 1821	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Adama Laskowicza i Emilii Dąbrowskiej;
5 II 1822	Józef Lisowiecki	sztabslekarz dyw. ułanów z Siedlec	świadek przy okazaniu córki Jerzego Wysiekierskiego;
5 II 1822	Stanisław Kontecki	audytor dyw. ułanów	świadek przy okazaniu córki Jerzego Wysiekierskiego;
7 II 1822	ppor. Stanisław Filikiewicz	oficer 10. komp. weteranów	zm. 6 II 1822 r., Siedlce
7 II 1822	sierż. Mikołaj Jankowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu S. Filikiewicza;
7 II 1822	sierż. Walerian Sendlewski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu S. Filikiewicza;
1 III 1822	szer. Ksawery Kozłowski	żołn. 10. komp. weteranów	zm. 28 II 1822 r., Siedlce
1 III 1822	szer. Tomasz Gawłowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu X. Kozłowskiego;
1 III 1822	szer. Łukasz Szulc	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu X. Kozłowskiego;
10 III 1822	Józef Lisowiecki	sztabslekarz dyw. ułanów z Siedlec	świadek aktu zgonu byłego żołnierza francuskiego Franciszka Malton;
10 III 1822	kpt. Jan Rędzina	adiutant sztabu dyw. ułanów z Siedlec	świadek aktu zgonu byłego żołnierza francuskiego Franciszka Malton;
1 VI 1822	Józef Lisowiecki	sztabslekarz dyw. ułanów z Siedlec	oświadczył zgon swego syna zmarłego 1 VI 1822 r.;
4 VI 1822	sierż. Jan Domański	żołn. 10. komp. weteranów	mieszkał w Starejwsi k. Siedlec, gdzie zmarła jego żona Marianna;
28 VII 1822	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	okazał swego syna urodzonego 26 VII 1822 r. w Siedlcach;
25 X 1822	sierż. Stanisław Kobyłański	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu syna sierż. Mikołaja Jankowskiego zmarłego 24 X 1822 r.;
16 XI 1822	sierż. Stanisław Kobyłański	żołn. 10. komp. weteranów	wziął ślub z Małgorzatą Szczepkowską, panną ze wsi Pluty, parafia Paprotnia;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
16 XI 1822	sierż. Mikołaj Iwanowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie S. Kobyłańskiego i M. Szczepkowskiej;
16 XI 1822	sierż. Jan Domański	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie S. Kobyłańskiego i M. Szczepkowskiej;
20 XI 1822	szer. Marcin Szulc	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną 21 X 1822 r. w Siedlcach;
7 I 1823	Wiktor Biczynski	pisarz sztabu dyw. ułanów	okazał swą córkę urodzoną 6 I 1823 r. w Siedlcach;
20 I 1823	szer. Stanisław Zalewski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego 20 I 1823 r. w Strzale k. Siedlec;
20 I 1823	szer. Paweł Bojko	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Stanisława Zalewskiego;
20 I 1823	szer. Stefan Andruszkiewicz	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Stanisława Zalewskiego;
15 II 1823	por. Józef Buchowiecki	oficer 10. komp. weteranów	zm. 12 II 1823 r., Siedlce
15 II 1823	Ludwik Stürmer	lekarz 10. komp.komp. weteranów	oświadczył zgon Józefa Buchowieckiego;
9 VII 1823	sierż. Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Józefa Łuczyckiego ze Strzały;
9 VII 1823	sierż. Mikołaj Iwanowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Józefa Łuczyckiego ze Strzały;
13 VIII 1823	płk Leonard Reynhold	dowódca 8. komp. weteranów	świadek na ślubie Jakuba Lewandowskiego (lekarza siedleckiego) i Teresy Galickiej (pasierbicy Reynholda) z Siedlec;
13 VIII 1823	por. Jan Pignan	oficer 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Jakuba Lewandowskiego (lekarza siedleckiego) i Teresy Galickiej (pasierbicy Reinholda) z Siedlec;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
19 VIII 1823	sierż. Mikołaj Iwanowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Justyna Charytanowicza z Radzyna i Marianny Siromskiej z Siedlec;
19 VIII 1823	sierż. Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Justyna Charytanowicza z Radzyna i Marianny Siromskiej z Siedlec;
7 XI 1823	uł. Antoni Karwowski	żołn. sztabu dyw. ułanów	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Siedlcach 6 XI 1823 r.;
7 XI 1823	uł. Franciszek Michałowski	żołn. 3. pu	świadek aktu zgonu córki Antoniego Karwowskiego;
12 XI 1823	Stanisław Kontecki	audytor dyw. ułanów	wziął ślub z Karoliną Michaelis z Siedlec;
12 XI 1823	ppłk Andrzej Strowski	szeft sztabu dyw. ułanów	świadek na ślubie Stanisława Konteckiego i Karoliny Michaelis z Siedlec;
12 XI 1823	kpt. Tomasz Dobrzański	dowódca 3. bat. pociągów	świadek na ślubie Stanisława Konteckiego i Karoliny Michaelis z Siedlec;
12 XI 1823	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Stanisława Konteckiego i Karoliny Michaelis z Siedlec;
12 XI 1823	kpt. Antoni Wierzchlejski	oficer 3. pu, dowódca 3. szwadronu	świadek na ślubie Stanisława Konteckiego i Karoliny Michaelis z Siedlec;
16 XI 1823	szer. Jakub Poślawski	żołn. 6. komp. weteranów	wziął ślub z Barbarą Żuchowską z Siedlec;
16 XI 1823	szer. Kazimierz Ułański	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Jakuba Poślawskiego i Barbary Żuchowskiej z Siedlec;
16 XI 1823	podoficer Antoni Cieśliński	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Jakuba Poślawskiego i Barbary Żuchowskiej z Siedlec;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
16 XI 1823	szer. Jakub Jegier	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Jakuba Postawskiego i Barbary Żuchowskiej z Siedlec;
16 XI 1823	szer. Jan Kurawski	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Jakuba Postawskiego i Barbary Żuchowskiej z Siedlec;
18 XI 1823	Stanisław Kontecki	audytor dyw. ułanów	był świadkiem kontraktu na wynajęcie domu w Siedlcach przez mjr Aleksandra Oppeln Bronikowskiego;
22 XI 1823	podoficer Jan Kubaszewski	żołn. weteranów czynnych	wziął ślub z Marianną Drążewską ze Starejwsi k. Siedlec;
22 XI 1823	podoficer Antoni Cieśliński	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Jana Kubaszewskiego i Marianny Drążewskiej ze Starejwsi k. Siedlec;
22 XI 1823	szer. Jakub Postawski	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Jana Kubaszewskiego i Marianny Drążewskiej ze Starejwsi k. Siedlec;
22 XI 1823	szer. Hipolit Wysiekiński	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Jana Kubaszewskiego i Marianny Drążewskiej ze Starejwsi k. Siedlec;
22 XI 1823	szer. Stanisław Kocjan	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Jana Kubaszewskiego i Marianny Drążewskiej ze Starejwsi k. Siedlec;
22 XI 1823	uł. Józef Tops	żołn. 3. pu	okazał swą córkę urodzoną 21 XI 1823 r. w Siedlcach;
23 XI 1823	szer. Kazimierz Ułański	żołn. 6. komp. weteranów	wziął ślub z wdową Marianną Sadowską z Łukowa;
23 XI 1823	podoficer Antoni Cieśliński	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Kazimierza Ułańskiego i Marianny Sadowskiej z Łukowa;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
23 XI 1823	podoficer Aleksander Bogert	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Kazimierza Ułańskiego i Marianny Sadowskiej z Łukowa;
23 XI 1823	szer. Jakub Poślawski	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Kazimierza Ułańskiego i Marianny Sadowskiej z Łukowa;
23 XI 1823	szer. Jan Kurawski	żołn. 6. komp. weteranów	świadek na ślubie Kazimierza Ułańskiego i Marianny Sadowskiej z Łukowa;
25 XI 1823	sierż. Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	wziął ślub z Anną Małczyńską z Siedlec;
25 XI 1823	pchor. Joachim Stępiński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Jakub Kleczkowskiego i Anny Małczyńskiej z Siedlec;
2 XII 1823	por. Jan Wojtkiewicz	oficer 3. pu	okazał swą córkę urodzoną 23 XI 1823 r. w Siedlcach;
2 XII 1823	Józef Lisowiecki	sztabslekarz dyw. ułanów z Siedlec	świadek przy okazaniu córki Jana Wojtkiewicza;
2 XII 1823	kpt. Antoni Wierzchlejski	oficer 3. pu, dowódca 3. szwadronu	świadek przy okazaniu córki Jana Wojtkiewicza;
1 I 1824	szer. Kazimierz Janus	żołn. WP	zm. w lazarecie 30 VIII 1823 r., Siedlce
5 I 1824	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Jana Kłyszynskiego;
6 I 1824	pchor. Joachim Stępiński	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon syna Stanisława Kobylańskiego ze Strzały k. Siedlec;
6 I 1824	sierż. Stanisław Kobylański	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon syna Stanisława Kobylańskiego ze Strzały k. Siedlec;
20 I 1824	gen. bryg. Tadeusz Suchorzewski	dowódca 1. brygady ułanów	wziął ślub z Anną Marianną Turczynowicz z Urdomina;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
20 I 1824	Stanisław Kontecki	audytor dyw. ułanów	świadek na ślubie Tadeusza Suchorzewskiego i Anny Turczynowicz;
20 I 1824	kpt. Antoni Wierchlejski	oficer 3. pu, dowódca 3. szwadronu	świadek na ślubie Tadeusza Suchorzewskiego i Anny Turczynowicz;
20 I 1824	gen. bryg. Jan Weysenhoff	dowódca dyw. ułanów	świadek na ślubie Tadeusza Suchorzewskiego i Anny Turczynowicz;
20 I 1824	por. Mateusz Pomorski	adiutant polowy dowódcy dyw. ułanów	świadek na ślubie Tadeusza Suchorzewskiego i Anny Turczynowicz;
28 I 1824	por. Jan Pignan	oficer 10. komp. weteranów	zm. 27 I 1824 r., Siedlce
28 I 1824	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Jana Pignana;
2 II 1824	podoficer Wiktor Biczwiński	podoficer przy sztabie dyw. ułanów	wziął ślub z Franciszką Waśniewską z Siedlec;
7 II 1824	podoficer Michał Bilewicz	żołn. 10. komp. weteranów	wziął ślub z wdową Wiktorią z Radwańskich Leynart z Siedlec;
7 II 1824	sierż. Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Michała Bilewicza i Wiktorii Leynart;
7 II 1824	podoficer Marcin Gorzkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Michała Bilewicza i Wiktorii Leynart;
7 II 1824	sierż. Stanisław Kobyłański	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Michała Bilewicza i Wiktorii Leynart;
7 II 1824	szer. Stanisław Zalewski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Michała Bilewicza i Wiktorii Leynart;
14 III 1824	uł. Walenty Staniszewski	żołn. 3. pu	wziął ślub z Felicjaną Tymiąską z Siedlec;
18 III 1824	szer. Piotr Kwiatkowski	żandarm z Siedlec	wziął ślub z Franciszką Burzecką z Siedlec;
18 III 1824	szer. Jakub Sałkowski	żandarm z Siedlec	świadek na ślubie Piotra Kwiatkowskiego i Franciszki Burzeckiej;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
18 III 1824	szer. Tomasz Wasilewski	żandarm z Siedlec	świadek na ślubie Piotra Kwiatkowskiego i Franciszki Burzeckiej;
24 VII 1824	szer. Stanisław Zalewski	żołn. 10. komp. weteranów	wziął ślub z Teresą Gozdowską z Siedlec;
24 VII 1824	szer. Augustyn Stelmach	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Stanisława Zalewskiego i Teresy Gozdowskiej;
24 VII 1824	podoficer Antoni Cieśliński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Stanisława Zalewskiego i Teresy Gozdowskiej;
24 VII 1824	szer. Stanisław Paślawski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Stanisława Zalewskiego i Teresy Gozdowskiej;
3 VIII 1824	szer. Augustyn Stelmach	żołn. 10. komp. weteranów	wziął ślub z Marianną Liberską z Siedlec;
3 VIII 1824	podoficer Michał Bilewicz	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Augustyna Stelmacha i Marianny Liberskiej;
3 VIII 1824	szer. Paweł Bojko	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Augustyna Stelmacha i Marianny Liberskiej;
14 VIII 1824	podoficer Marcin Gorzkowski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego 6 VIII 1824 r.;
18 XI 1824	wach. Prot Śródzki	żołn. 3. pu	oświadczył zgon Franciszka, syna Pawła Choynowskiego ze Starejwsi k. Siedlec;
24 XI 1824	podoficer Konstanty Kuczyński	żołn. 3. szwadronu 3. pu	wziął ślub z Marianną Grabowską z Siedlec;
24 XI 1824	wach. Jan Dobrzański	żołn. 3. pu	świadek na ślubie Konstantego Kuczyńskiego i Marianny Grabowskiej;
24 XI 1824	podoficer Piotr Zabłocki	żołn. 3. pu	świadek na ślubie Konstantego Kuczyńskiego i Marianny Grabowskiej;
20 XII 1824	uł. Paweł Rolkowski	żołn. pułku rezerwowego ułanów	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 15 XII 1824 r.;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
13 I 1825	pchor. Andrzej Zwoliński	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 12 I 1825 r.;
13 I 1825	wach. Stanisław Kossowski	żołn. 3. pu	świadek przy okazaniu córki Andrzeja Zwolińskiego;
13 I 1825	pchor. Józef Rychter	żołn. 1. pu	świadek przy okazaniu córki Andrzeja Zwolińskiego;
25 I 1825	szer. Marcin Szulc	żandarm z Siedlec	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 24 I 1825 r.;
26 I 1825	szer. Maciej Świderski	trębacz 2. pu	wziął ślub z Urszulą Malecką z Siedlec;
26 I 1825	szer. Jan Oski	trębacz 1. pu	świadek na ślubie Macieja Świderskiego i Urszuli Maleckiej;
26 I 1825	szer. Antoni Nowak	trębacz 4. pu	świadek na ślubie Macieja Świderskiego i Urszuli Maleckiej;
26 I 1825	szer. Marek Karpiński	trębacz 3. pu	świadek na ślubie Macieja Świderskiego i Urszuli Maleckiej;
10 II 1825	podoficer Karol Derczyński	żołn. 1. pu	wziął ślub z Agnieszką Olszewską z Siedlec;
10 II 1825	pchor. Antoni Wied	żołn. pułku rezerwowego ułanów	świadek na ślubie Karola Derczyńskiego i Agnieszki Olszewskiej;
10 II 1825	pchor. Józef Rychter	żołn. pułku rezerwowego ułanów	świadek na ślubie Karola Derczyńskiego i Agnieszki Olszewskiej;
10 II 1825	pchor. Tadeusz Rudzki	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Karola Derczyńskiego i Agnieszki Olszewskiej;
10 II 1825	pchor. Mateusz Grodziński	żołn. pułku rezerwowego ułanów	świadek na ślubie Karola Derczyńskiego i Agnieszki Olszewskiej;
11 II 1825	uł. Paweł Czezeński	żołn. 2. pu	świadek aktu zgonu Stanisława Sokotowskiego w siedleckim lazarecie;
11 II 1825	uł. Mateusz Zulkowicz	żołn. 2. pu	świadek aktu zgonu Stanisława Sokotowskiego w siedleckim lazarecie;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
13 II 1825	podoficer Marceli Gorzkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Stanisława Möllera z Siedlec;
16 II 1825	szer. Piotr Kwiatkowski	żandarm z Siedlec	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 11 II 1825 r.;
16 II 1825	mjr Józef Albrecht	kmdt. spisu wojsk. w Siedlcach	świadek przy okazaniu syna Antoniego Krzyżanowskiego (naddzierżawcy dóbr siedleckich) i jego żony Scholastyki z Węgrzynowiczów z Siedlec;
6 III 1825	podoficer Aleksander Łuczycki	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Grabianowie 5 III 1825 r.;
6 III 1825	pchor. Tadeusz Rudzki	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Aleksandra Łuczyckiego;
6 III 1825	szer. Stanisław Zalewski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Aleksandra Łuczyckiego;
21 III 1825	uł. Stanisław Kamiński	żołn. 4. pu	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 19 III 1825 r.;
21 III 1825	uł. Franciszek Klementowicz	żołn. 4. pu	świadek przy okazaniu syna Stanisława Kamińskiego;
21 III 1825	uł. Antoni Nowak	żołn. 4. pu	świadek przy okazaniu syna Stanisława Kamińskiego;
8 IV 1825	uł. Jan Świącicki	żołn. 3. pu	w Starejwi k. Siedlec 5 III 1825 r. zmarł jego syn;
8 IV 1825	uł. Józef Tomaszewski	żołn. 3. pu	świadek aktu zgonu syna Jana Świącickiego;
8 IV 1825	uł. Wojciech Raszkowski	żołn. 3. pu	świadek aktu zgonu syna Jana Świącickiego;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
25 IV 1825	szer. Stanisław Zalewski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Grabianowie 25 IV 1825 r.;
25 IV 1825	podoficer Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Stanisława Zalewskiego;
25 IV 1825	podoficer Friedrich Weichord	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Stanisława Zalewskiego;
28 VI 1825	por. Józef Hulewicz	oficer na reformie w 1. pu	świadek aktu zgonu [N.] Stężewskiego w Siedlcach;
31 XII 1825	Ludwik Hilszer	felczer rezerwy 2. pu	wziął ślub z Józefą Wasieniewską z Korczewa;
31 XII 1825	wach. Józef Biedrzycki	żołn. 1. pu	świadek na ślubie Ludwika Hilszera i Józefy Wasieniewskiej;
8 I 1826	uł. Szczepan Muszalik	żołn. 1. pu (z Węgrowsa)	wziął ślub z Teodorą Klimkiewicz z Siedlec;
8 I 1826	podoficer Feliks Lewicki	żołn. 1. pu	świadek na ślubie Szczepana Muszalika i Teodory Klimkiewicz;
8 I 1826	Feliks Proniaszko	pisarz kancelarii wojskowej	świadek na ślubie Szczepana Muszalika i Teodory Klimkiewicz;
22 I 1826	szer. Tomasz Zadrwisz	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego w Grabianowie 19 I 1826 r.;
22 I 1826	szer. Paweł Bogacki	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Tomasza Zadrwisza i ojciec chrzestny dziecka;
28 II 1826	mjr Józef Albrecht	oficer WP z Siedlec	świadek aktu zgonu Antoniego Krzyżanowskiego – naddzierżawcy dóbr rządowych siedleckich;
20 III 1826	pchor. Andrzej Zwoliński	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 18 III 1826 r.;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
20 III 1826	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Andrzeja Zwolińskiego;
20 III 1826	sierz. Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Andrzeja Zwolińskiego;
21 III 1826	podoficer Aleksander Łuczycycki	żołn. 10. komp. weteranów	zm. 20 III 1826 r., Siedlce
21 III 1826	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu Aleksandra Łuczycyckiego;
21 III 1826	pchor. Andrzej Zwoliński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu Aleksandra Łuczycyckiego;
24 III 1826	mjr Franciszek Katerła	oficer 1. pu	odebrał zaległy żołd za służbę w 3 pu Księstwa Warszawskiego;
30 III 1826	podoficer Michał Bilewicz	żołn. 10. komp. weteranów	zm. 29 III 1826 r., Siedlce
30 III 1826	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu Michała Bilewicza;
30 III 1826	pchor. Andrzej Zwoliński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu Michała Bilewicza;
31 III 1826	uł. Piotr Datyli	żołn. rezerwy 4. pu	zm. 7 II 1826 r., Siedlce
31 III 1826	wach. Józef Biedrzycki	żołn. 1. pu	świadek aktu zgonu Piotra Datylego;
31 III 1826	podoficer Wincenty Dachowski	żołn. 4. pu	świadek aktu zgonu Piotra Datylego;
1 IV 1826	uł. Antoni Sztelmaszczyk	żołn. 3. pu	zm. 1 XII 1825 r., Siedlce
1 IV 1826	wach. Józef Biedrzycki	żołn. 1. pu	świadek aktu zgonu Antoniego Sztelmaszczyka;
1 IV 1826	podoficer Wincenty Dachowski	żołn. 4. pu	świadek aktu zgonu Antoniego Sztelmaszczyka;
3 IV 1826	uł. Andrzej Obst	żołn. 1. pu	zm. 21 II 1826 r. Siedlce
3 IV 1826	wach. Józef Biedrzycki	żołn. 1. pu	świadek aktu zgonu Andrzeja Obsta;
3 IV 1826	podoficer Wincenty Dachowski	żołn. 4. pu	świadek aktu zgonu Andrzeja Obsta;
21 IV 1826	uł. Grzegorz Męczyński	żołn. 3. pu	świadek przy okazaniu syna Jana Kowalczyka (włościanina ze Starejwsi k. Siedlec) i ojciec chrzestny dziecka;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
2 V 1826	wach. Józef Biedrzycki	żołn. 1. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 24 III 1826 r.;
2 V 1826	wach. Antoni Wielc	żołn. 1. pu	świadek przy okazaniu córki Józefa Biedrzyckiego i ojciec chrzestny dziecka;
2 V 1826	podoficer Józef Karczmarewicz	żołn. 1. pu	świadek przy okazaniu córki Józefa Biedrzyckiego;
8 VI 1826	podoficer Marcin Gaszkowski	żołn. 10. komp. weteranów	odebrał zaległy żółd za służbę w 8 pu Księstwa Warszawskiego;
8 VI 1826	sierż. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek do aktu Marcina Gaszkowskiego;
13 VI 1826	szer. Mikołaj Ukrajec	żołn. 10. komp. weteranów	odebrał zaległy żółd za służbę w czasach Księstwa Warszawskiego;
13 VI 1826	sierż. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek do aktu Mikołaja Ukrajca;
24 VI 1826	sierż. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Łukasza Szultza i Emilii Zielińskiej;
24 VI 1826	podoficer Tomasz Radkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Łukasza Szultza i Emilii Zielińskiej;
7 VIII 1826	sierż. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał nieżywo urodzoną córkę (6 VIII 1826 r. w Starejwsi k. Siedlec);
7 VIII 1826	sierż. Marcin Gorzkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Józefa Uładowskiego;
7 VIII 1826	sierż. Jan Radkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Józefa Uładowskiego;
10 VIII 1826	szer. Jan Brzosiński	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Starejwsi k. Siedlec 10 VIII 1826 r.;
10 VIII 1826	szer. Jan Hoiński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Jana Brzosińskiego i ojciec chrzestny dziecka;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
15 VIII 1826	podoficer Józef Bajer	żołn. 3. pu	oświadczył zgon żony – Marianny z Zawistowskich Bajerowej, zmarłej w Siedlcach 14 VIII 1826 r.;
15 VIII 1826	podoficer Franciszek Krupiński	żołn. 3. pu	świadek aktu zgonu żony Józefa Bajera;
15 VIII 1826	wach. Józef Biedrzycki	żołn. 1. pu	świadek aktu zgonu żony Józefa Bajera;
15 VIII 1826	podoficer Józef Bajer	żołn. 3. pu	oświadczył zgon swego syna zmarłego w Siedlcach 14 VIII 1826 r.;
15 VIII 1826	podoficer Franciszek Krupiński	żołn. 3. pu	świadek aktu zgonu syna Józefa Bajera;
15 VIII 1826	wach. Józef Biedrzycki	żołn. 1. pu	świadek aktu zgonu syna Józefa Bajera;
8 IX 1826	szer. Jakub Sołkowski	żandarm z Siedlec	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 2 IX 1826 r.;
8 IX 1826	szer. Antoni Plewiński	żandarm z Siedlec	świadek przy okazaniu syna Jakuba Sołkowskiego;
2 X 1826	ppłk Leonard Reynhold	dowódca 8. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Stanisława Czeszeyko (nauczyciela Szkoły Wydziałowej z Siedlec);
6 XI 1826	ppłk Leonard Reynhold	dowódca 8. komp. weteranów	świadek na chrzcie syna Stanisława Czeszeyko;
15 XI 1826	szer. Paweł Wiśniewski	trębacz 2. pu	świadek przy okazaniu syna Kazimierza Skwary ze Starejwsi k. Siedlec i ojciec chrzestny dziecka;
18 XI 1826	szer. Jan Brzosiński	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Siedlcach 17 XI 1826 r.;
18 XI 1826	szer. Jan Hoiński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu córki Jana Brzosińskiego;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
28 XI 1826	szer. Jan Krzyżanowski	żołn. rezerwy dyw. ułanów	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Starejwsji k. Siedlec 27 XI 1826 r.;
28 XI 1826	szer. Stanisław Kamiński	trębacz rezerwy dyw. ułanów	świadek aktu zgonu córki Jana Krzyżanowskiego;
28 XI 1826	szer. Franciszek Klementowicz	trębacz rezerwy dyw. ułanów	świadek aktu zgonu córki Jana Krzyżanowskiego;
14 XII 1826	por. Stanisław Brzeziński	oficer 4. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 2 XII 1826 r. Rodzicami chrzestnymi dziecka byli Antoni Böhm, były aptekarz wojskowy z Siedlec i Marianna Kolczyńska, żona kpt. Wojciecha Kolczyńskiego, dowódcy rezerwy 4 pu.;
16 XII 1826	uł. Franciszek Żukowski	żołn. 2. pu	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 28 X 1826 r.;
16 XII 1826	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Franciszka Żukowskiego i ojciec chrzestny dziecka;
16 XII 1826	pchor. Andrzej Zwoliński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu syna Franciszka Żukowskiego;
24 XII 1826	podoficer Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Siedlcach 24 XII 1826 r.;
15 I 1827	por. Antoni Nizowski	oficer 3. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 16 XI 1826 r.;
15 I 1827	ppor. Piotr Piwowarski	oficer 3. pu	świadek przy okazaniu córki Antoniego Nizowskiego;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
22 I 1827	mjr Józef Albrecht	oficer WP z Siedlec	świadek aktu zgonu Romualda Krzyżanowskiego – syna naddzierżawcy siedleckich dóbr rządowych;
23 I 1827	mjr Franciszek Russyan	oficer 1. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 17 I 1827 r.;
24 I 1827	szer. Paweł Wiśniewski	trębacz 2. pu	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 22 I 1827 r.;
24 I 1827	szer. Antoni Zakrzewski	trębacz 2. pu	świadek przy okazaniu syna Pawła Wiśniewskiego;
24 I 1827	szer. Antoni Gilewski	trębacz 2. pu	świadek przy okazaniu syna Pawła Wiśniewskiego;
13 II 1827	Franciszek Wierzejski	postugacz przy sztabie rezerwy dyw. ułanów	odebrał zaległy żołd, jako były furier artylerii pieszej wojsk Księstwa Warszawskiego;
26 II 1827	uł. Mateusz Kwiatkowski	żołn. 2. pu	zm. w lazarecie 26 II 1827 r., Siedlce
26 II 1827	wach. Adam Milewski	żołn. 4. pu	świadek aktu zgonu Mateusza Kwiatkowskiego;
26 II 1827	Paweł Gajewski	felczer 1. pu	świadek aktu zgonu Mateusza Kwiatkowskiego;
20 IV 1827	uł. Stanisław Sobczyk	żołn. 2. pu	zm. 19 IV 1827 r., Siedlce
20 IV 1827	wach. Adam Milewski	żołn. 4. pu	świadek aktu zgonu Stanisława Sobczyka;
20 IV 1827	Paweł Gajewski	felczer 1. pu	świadek aktu zgonu Stanisława Sobczyka;
24 II 1827	mjr Józef Albrecht	oficer WP z Siedlec	pożyczył pieniądze Ludwikowi Bienieckiemu, właścicielowi Jabłonny Ruskiej i Lackiej;
22 V 1827	podoficer Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu swego teścia Ambrożego Małęczyńskiego z Siedlec;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
4 VIII 1827	szer. Jan Kaszyca	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu Jana – syna Jakuba Jegra, weterana ze Starejwsi k. Siedlec;
14 VIII 1827	ppłk Leonard Reynhold	dowódca 8. komp. weteranów	zm. 13 VIII 1827 r., Siedlce
26 XI 1827	ppor. Aleksander Aniołkowski	oficer 10. komp. weteranów	wziął ślub z wdową Franciszką z Brzościewskich Zielińską z Siedlec;
26 XI 1827	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	świadek na ślubie Aleksandra Aniołkowskiego i Franciszki Zielińskiej;
26 XI 1827	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Aleksandra Aniołkowskiego i Franciszki Zielińskiej;
13 I 1828	podoficer Tomasz Zadrwisz	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 12 I 1828 r.;
13 I 1828	sierż. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Tomasza Zadrwisza i ojciec chrzestny dziecka;
13 I 1828	podoficer Jan Stoiński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek przy okazaniu córki Tomasza Zadrwisza i ojciec chrzestny dziecka;
3 II 1828	szer. Jan Oski	trębacz 1. pu	świadek przy okazaniu córki Kazimierza Będkowskiego (strażnika ze Starejwsi k. Siedlec) i ojciec chrzestny dziecka;
10 II 1828	szer. Jan Kaszyca	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 2 II 1828 r.;
16 II 1828	podoficer Jan Pogonowski	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 17 I 1828 r.;
19 II 1828	podoficer Paweł Bojko	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Siedlcach 19 II 1828 r.;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
19 II 1828	por. Marcin Wilc	oficer 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu córki Pawła Bojko;
1 IV 1828	uł. Jan Musiał	żołn. szwadronu rezerwowego 3. pu	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 29 III 1828 r.
1 IV 1828	wach. Franciszek Kozłowski	żołn. 3. pu	świadek aktu urodzenia syna Jana Musiała i ojciec chrzestny dziecka;
1 IV 1828	podoficer Andrzej Kozłowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia syna Jana Musiała;
24 IV 1828	pchor. Mikołaj baron Ryck	żołn. 2 pu. w Iganiach na konsystencji	wziął pożyczkę od sokołowskiego kupca żydowskiego, Lejbka Weinberga, na kwotę 550 rubli.
8 V 1828	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Stanisława Ulanickiego (kancelisty obwodu siedleckiego) i Katarzyną Radło z Siedlec;
8 V 1828	podoficer Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Stanisława Ulanickiego (kancelisty obwodu siedleckiego) i Katarzyną Radło z Siedlec;
9 V 1828	mł. wach. Adam Wilhelm Ladziński	żołn. 4. pu	udzielił plenipotencji swej matce na odbiór długu od kupca w Warszawie;
25 V 1828	podoficer Aleksander Kiedrowski	żołn. 3. pu	wziął ślub z Karoliną Krauze z Siedlec;
28 V 1828	ppor. Franciszek Habel	oficer 4. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 14 IV 1828 r.;
28 V 1828	kpt. Antoni Wierzchlejski	oficer 3. pu	świadek aktu urodzenia córki Franciszka Habla i mąż matki chrzestnej dziecka;
3 VI 1828	mjr Józef Albrecht	oficer WP z Siedlec	wziął ślub z wdową Scholastyką z Węgrzynowiczów Krzyżanowską z Siedlec;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
27 VI 1828	mjr Franciszek Russyan	oficer 1. pu	wziął pożyczkę od byłego sędziego pokoju pow. łukowskiego – Onufrego Podoskiego na kwotę 1000 zł pl.;
23 VII 1828	szer. Mikołaj Boczkowski	trębacz korpusu żandarmerii w Siedlcach	wziął ślub z Benedyktą Pęską z Siedlec;
23 VII 1828	sierż. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Stanisława Ulanickiego (kancelisty obwodu siedleckiego) i Katarzyną Radło z Siedlec;
23 VII 1828	podoficer Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Stanisława Ulanickiego (kancelisty obwodu siedleckiego) i Katarzyną Radło z Siedlec;
26 VII 1828	ppor. Jan Borycki	oficer 4. pu	wziął ślub z Marianną Sawicką z Siedlec;
26 VII 1828	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Jana Boryckiego i Marianny Sawickiej;
24 VIII 1828	szer. Teodor Hryniewicz	trębacz 1. pu	23 VIII 1828 r. w Siedlcach zmarła jego córka;
19 IX 1828	pchor. Jan Byszewski	żołn. 3. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 19 IX 1828 r.;
19 IX 1828	wach. Franciszek Kozłowski	żołn. 3. pu	świadek aktu urodzenia córki Jana Byszewskiego;
19 IX 1828	pchor. Jan Niewęłowski	żołn. sztabu rezerwy dyw. ułanów	świadek aktu urodzenia córki Jana Byszewskiego;
2 X 1828	kpt. Antoni Wierchlejski	oficer 3. pu	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Siedlcach 2 X 1828 r.;
2 X 1828	por. Antoni Nizowski	oficer 3. pu	świadek aktu zgonu córki Antoniego Wiechrzlejskiego;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
4 X 1828	szer. Alojzy Rozmystowski	żandarm z Siedlec	świadek aktu urodzenia syna Wojciecha Kleykowicza (lokaja z Siedlec);
7 X 1828	szer. Piotr Kwiatkowski	żandarm z Siedlec	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 5 X 1828 r.;
5 XI 1828	podoficer Jan Kłembocki	żołn. 10. komp. weteranów	zm. 3 XI 1828 r., Siedlce
5 XI 1828	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Jana Kłembockiego;
5 XI 1828	podoficer Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Jana Kłembockiego;
9 XI 1828	szer. Marek Karpiński	trębacz 3. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 6 XI 1828 r.;
9 XI 1828	wach. Franciszek Kozłowski	żołn. 3. pu	świadek aktu urodzenia córki Marka Karpińskiego;
24 XI 1828	szer. Jan Oski	trębacz 1. pu	oświadczył zgon córki Macieja Świdzkiego (trębacza 2 pu) z Siedlec;
24 XI 1828	szer. Franciszek Nowak	trębacz 1. pu	świadek aktu zgonu córki Macieja Świdzkiego;
11 XI 1828	wach. Florian Michał Gurazdowski	żołn. 3. pu	wziął ślub z Joanną Teklą Spożyńską z Siedlec (córka organisty kościoła św. Stanisława);
11 XI 1828	wach. Mikołaj Grudziński	żołn. 4. pu	świadek na ślubie Floriana Gurazdowskiego i Joanny Spożyńskiej;
23 XI 1828	szer. Jakub Jegier	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	wziął ślub z Franciszką Skłodowską z Siedlec;
29 XI 1828	ppor. Józef Kazimierz Kiersnowski	oficer 4. pu	wziął ślub z Joanną Kulczewską z Siedlec;
29 XI 1828	ppłk Mateusz Neyman	dowódca rezerwy dyw. ułanów	świadek na ślubie Józefa Kiersnowskiego i Joanny Kulczewskiej;
4 XII 1828	podoficer Marcin Gorzkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia syna panny Apoloni Sokalskiej z Siedlec;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
4 XII 1828	podoficer Jan Stoiński	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia syna panny Apoloni Sokalskiej z Siedlec i ojciec chrzestny dziecka;
8 XII 1828	podoficer Jakub Borowski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 8 XII 1828 r.;
8 XII 1828	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia córki Jakuba Borowskiego;
8 XII 1828	podoficer Marcin Gorzkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia córki Jakuba Borowskiego;
13 XII 1828	podoficer Jakub Borowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Siedlcach 13 XII 1828 r.;
13 XII 1828	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu córki Jakuba Borowskiego;
31 XII 1828	szer. Antoni Widek	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	zm. 30 XII 1828 r., Siedlce
5 I 1829	wach. Jan Byszewski	żołn. 3. pu	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Siedlcach 5 I 1829 r.;
13 I 1829	Franciszek Tołosiewicz	muzykus 4. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 28 XII 1828 r.;
13 I 1829	Stanisław Zierkiewicz	kancelista w Siedlcach konsystujący	świadek aktu urodzenia córki Franciszka Tołosiewicza i ojciec chrzestny dziecka;
13 I 1829	Feliks Radomski	kancelista w Siedlcach konsystujący	świadek aktu urodzenia córki Franciszka Tołosiewicza;
21 I 1829	szer. Franciszek Rutkowski	trębacz 1. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 12 I 1829 r.;
21 I 1829	szer. Jan Oski	trębacz 1. pu	świadek aktu urodzenia córki Franciszka Rutkowskiego;
21 I 1829	szer. Franciszek Nowak	trębacz 1. pu	świadek aktu urodzenia córki Franciszka Rutkowskiego i ojciec chrzestny dziecka;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
3 II 1829	mjr Jan Bakka	oficer 10. komp. weteranów	zm. 19 I 1829 r., Siedlce
3 II 1829	sierż. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Jana Bakki;
3 II 1829	podoficer Mateusz Trębaczkiwicz	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Jana Bakki;
7 II 1829	kpt. Józef Urbanowski	dowódca korpusu żandarmerii z Siedlec	zm. 6 II 1829 r., Siedlce
24 II 1829	podoficer Franciszek Kociejewski	żołn. 2. pu	wziął ślub z panną Marianną Adamczyk z Siedlec;
24 II 1829	podoficer Szymon Puczyński	żołn. 2. pu	świadek na ślubie Franciszka Kociejewskiego i Marianny Adamczyk;
24 II 1829	podoficer Wincenty Dachowski	żołn. 4. pu	świadek na ślubie Franciszka Kociejewskiego i Marianny Adamczyk;
12 III 1829	sierż. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia córki panny Heleny Sawickiej z Siedlec;
12 III 1829	sierż. Marcin Szulc	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia córki panny Heleny Sawickiej z Siedlec i ojciec chrzestny dziecka;
13 III 1829	ppor. August Ochicki	oficer 3. pu	świadek aktu urodzenia syna Wojciecha Porazińskiego z Siedlec (asystenta kasy głównej) i ojciec chrzestny dziecka;
16 III 1829	wach. Franciszek Wróblewski	żołn. 3. pu	świadek aktu urodzenia syna Jana Pobikrowskiego z Siedlec (woźnego trybunału cywilnego) i ojciec chrzestny dziecka;
28 III 1829	wach. Florian Michał Gurazdowski	żołn. 3. pu	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 26 III 1829 r.;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
28 III 1829	por. January Rajecki	oficer 3. pu	ojciec chrzestny syna Floriana Michała Gurazdowskiego;
5 IV 1829	podoficer Michał Pośniak	żołn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	zm. 4 IV 1829 r., Siedlce
5 IV 1829	podoficer Józef Hubicki	żołn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	oświadczył zgon Michała Pośniaka;
5 IV 1829	podoficer Michał Zembrzusi	żołn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	oświadczył zgon Michała Pośniaka;
6 IV 1829	wach. Franciszek Wróblewski	żołn. 3. pu	oświadczył zgon Jakuba Nowakowskiego (kucharza) z Siedlec;
6 IV 1829	Sebastian Krzesiński	felczer lazaretu 3. pu	oświadczył zgon Jakuba Nowakowskiego (kucharza) z Siedlec;
20 IV 1829	podoficer Ignacy Żukowski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 10 IV 1829 r.;
20 IV 1829	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia syna Ignacego Żukowskiego;
22 IV 1829	ppor. August Ochicki	oficer 3. pu	ojciec chrzestny córki Bonawentury Piotrowskiego (konowała) z Siedlec;
23 IV 1826	uł. Michał Piwnik	żołn. 2. pu	zm. 16 IV 1829 r., Siedlce
23 IV 1826	wach. Franciszek Wróblewski	żołn. 3. pu	oświadczył zgon Michała Piwnika;
23 IV 1826	podoficer Wincenty Dachowski	żołn. 4. pu	oświadczył zgon Michała Piwnika;
1 V 1829	podoficer Ignacy Żukowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swego syna zmarłego w Siedlcach 30 IV 1829 r.;
1 V 1829	sierz. Józef Uładowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu syna Ignacego Żukowskiego;
30 V 1829	podoficer Mikołaj Skowroński	żołn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	oświadczył zgon swego syna zmarłego w Siedlcach 30 V 1829 r.;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
30 V 1829	podoficer Jan Siwicki	żołn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	świadek aktu zgonu syna Mikołaja Skowrońskiego;
9 VI 1829	szer. Franciszek Tołosiewicz	trębacz 4. pu	wziął ślub z panną Marianną Kruk z Siedlec;
9 VI 1829	szer. Antoni Nowakowski	trębacz 4. pu	świadek na ślubie Franciszka Tołosiewicza i Marianny Kruk;
15 VI 1829	Jan Król	ordynariusz oficcerski z Siedlec	oświadczył zgon córki Tomasza Przybyłowskiego, „w Siedlcach konsystującego”;
19 VIII 1829	podoficer Jan Szulc	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swego syna zmarłego w Siedlcach 19 VIII 1829 r.;
19 VIII 1829	podoficer Marcin Gorzkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu syna Jana Szulca;
31 VIII 1829	kpt. Józef Dębicki	oficer 3. pu, w Zamościu konsystujący	w Zbuczynie wziął ślub z panną Antoniną Mogielnicką z Siedlec, córką Antoniego – prezesa Trybunału Cywilnego w Siedlcach;
31 VIII 1829	kpt. Ludwik Krokowski	oficer 10. komp. weteranów	świadek na ślubie Józefa Dębickiego i Antoniny Mogielnickiej;
13 IX 1829	szer. Jan Bednarski	żandarm z Siedlec	wziął ślub z panną Katarzyną Piotrowską z Siedlec;
1 X 1829	podoficer Andrzej Kozłowski	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 30 IX 1829 r.;
1 X 1829	podoficer Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia córki Andrzeja Kozłowskiego i ojciec chrzestny dziecka;
1 X 1829	Sebastian Krześciński	felczer lazaretu 3. pu	świadek aktu urodzenia córki Andrzeja Kozłowskiego i ojciec chrzestny dziecka;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
12 X 1829	podoficer Kazimierz Orzechowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon swego syna zmarłego w Siedlcach 11 X 1829 r.;
12 X 1829	podoficer Marcin Gorzkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu zgonu syna Kazimierza Orzechowskiego;
19 X 1829	mjr Józef Albrecht	oficer WP z Siedlec	odebrał dług od Ludwika Bienieckiego;
2 XI 1829	kanonier Grzegorz Gurczyc	żołn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	zm. lazarecie 31 X 1829 r., Siedlce
2 XI 1829	wach. Franciszek Wróblewski	żołn. 3. pu	oświadczył zgon Grzegorza Gurczycy;
2 XI 1829	podoficer Wincenty Dachowski	żołn. 4. pu	oświadczył zgon Grzegorza Gurczycy;
16 XI 1829	podoficer Jan Stoiński	żołn. 10. komp. weteranów	zm. 16 XI 1829 r., Siedlce
16 XI 1829	podoficer Jan Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Jana Stoińskiego;
16 XI 1829	podoficer Tomasz Zadrwisz	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Jana Stoińskiego;
22 XI 1829	wach. Franciszek Wróblewski	żołn. 3. pu	świadek aktu urodzenia córki panny Małgorzaty Kowalewskiej z Siedlec i ojciec chrzestny dziecka;
28 XI 1829	szer. Marcin Grusiecki	żołn. 10. komp. weteranów	zm. 26 XI 1829 r., Siedlce
28 XI 1829	podoficer Jan Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Marcina Grusieckiego;
28 XI 1829	podoficer Tomasz Zadrwisz	żołn. 10. komp. weteranów	oświadczył zgon Marcina Grusieckiego;
29 XI 1829	pchor. Jan Byszewski	żołn. 3. pu	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 25 XI 1829 r.;
29 XI 1829	podoficer Franciszek Kozłowski	żołn. 3. pu	świadek aktu urodzenia syna Jana Byszewskiego;
29 XI 1829	podoficer Józef Bajer	żołn. 3. pu	świadek aktu urodzenia syna Jana Byszewskiego;
19 I 1830	podoficer Franciszek Kociejewski	żołn. 2. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 17 I 1830 r.;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
19 I 1830	podoficer Szymon Puzyński	żołn. 2. pu	świadek aktu urodzenia córki Franciszka Kociejewskiego;
19 I 1830	podoficer Wincenty Dachowski	żołn. 4. pu	świadek aktu urodzenia córki Franciszka Kociejewskiego;
21 I 1830	podoficer Paweł Lechowicz	żołn. 3. pu	okazał swego syna urodzonego w Grabianowie k. Siedlec 18 I 1830 r.;
21 I 1830	szer. Teodor Ryniewicz	trębacz 1. pu	świadek aktu urodzenia syna Pawła Lechowicza;
3 II 1830	kanonier Wincenty Rykaczewski	żołn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	świadek aktu urodzenia córki Gottlieba Szytera, młynarza z Siedlec i ojciec chrzestny dziecka;
4 II 1830	sierz. Jan Urbański	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego w Sekule k. Siedlec 2 II 1830 r.;
4 II 1830	sierz. Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia syna Jana Urbańskiego i ojciec chrzestny dziecka;
4 II 1830	podoficer Jan Tarnowski	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	świadek aktu urodzenia syna Jana Urbańskiego i mąż matki chrzestnej dziecka;
5 II 1830	podoficer Jakub Borowski	żołn. 10. komp. weteranów	zgłosił nieżywo urodzone dziecko wdowy Barbary Szuk z Siedlec;
10 II 1830	szer. Piotr Kwiatkowski	żandarm z Siedlec	zgłosił zgon swego syna zmarłego w Siedlcach 10 II 1830 r.;
18 II 1830	podoficer Marcin Szulc	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 14 II 1830 r.;
18 II 1830	podoficer Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia córki Marcina Szulca i ojciec chrzestny dziecka;
18 II 1830	podoficer Jakub Borowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia córki Marcina Szulca i ojciec chrzestny dziecka;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
25 II 1830	szer. Jan Januszewski	żoźn. 2. bat. weterańów czynnych	zm. 24 II 1830 r., Siedlce
25 II 1830	podoficer Jan Pogonowski	żoźn. 2. bat. weterańów czynnych	oświadczył zgon Jana Januszewskiego;
25 II 1830	szer. Kazimierz Zalewski	żoźn. 2. bat. weterańów czynnych	oświadczył zgon Jana Januszewskiego;
2 III 1830	szer. Roch Piegwiński	trębacz 2. baterii artylerii lekko-konnej	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 24 II 1830 r.;
2 III 1830	szer. Józef Paszkowski	trębacz 2. baterii artylerii lekko-konnej	świadek aktu urodzenia syna Rocha Piegwińskiego;
2 III 1830	szer. Jan Batorecki	trębacz 2. baterii artylerii lekko-konnej	świadek aktu urodzenia syna Rocha Piegwińskiego;
25 III 1830	kanonier Jakub Pazis	żoźn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 22 III 1830 r.;
25 III 1830	bombardier Marcin Słomkowski	żoźn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	świadek aktu urodzenia syna Jakuba Pazisa i ojciec chrzestny dziecka;
25 III 1830	szer. Ignacy Kwaciszewski	żoźn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	świadek aktu urodzenia syna Jakuba Pazisa;
26 III 1830	podoficer Andrzej Kozłowski	żoźn. 10. komp. weterańów	oświadczył zgon swej córki zmarłej w Siedlcach 26 III 1830 r.;
26 III 1830	podoficer Marcin Gorzkowski	żoźn. 10. komp. weterańów	Świadek aktu zgonu córki Andrzeja Kozłowskiego;
25 IV 1830	podoficer Paweł Bujalski	żoźn. 10. komp. weterańów	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 19 IV 1830 r.;
25 IV 1830	podoficer Jan Kleczkowski	żoźn. 10. komp. weterańów	świadek aktu urodzenia syna Pawła Bujalskiego;
25 IV 1830	podoficer Marcin Gorzkowski	żoźn. 10. komp. weterańów	świadek aktu urodzenia syna Pawła Bujalskiego;
11 VII 1830	podoficer Leon Piegłowski	żoźn. 2. bat. weterańów czynnych	wziął ślub z panną Teresą Deniz z Siedlec;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
11 VII 1830	podoficer Marcin Gorzkowski	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	świadek na ślubie Leona Pięglowskiego i Teresy Deniz;
11 VII 1830	podoficer Franciszek Górski	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	świadek na ślubie Leona Pięglowskiego i Teresy Deniz;
21 VII 1830	kpr. Mateusz Trębaczkiwicz	żołn. 2. bat. wet. czynnych	świadek na ślubie Szymona Gawlickiego (eks wojskowego z Siedlec) i panną Julianną Sworczuk z Siedlec;
21 VII 1830	kpr. Paweł Bogucki	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	świadek na ślubie Szymona Gawlickiego (eks wojskowego z Siedlec) z panną Julianną Sworczuk z Siedlec;
26 VIII 1830	szer. Maciej Kisieliński	żandarm z Siedlec	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 21 VIII 1830 r.;
26 VIII 1830	podoficer Józef Kowalski	żandarm z Siedlec	świadek aktu urodzenia syna Macieja Kisielińskiego;
26 VIII 1830	szer. Antoni Plewiński	żandarm z Siedlec	świadek aktu urodzenia syna Macieja Kisielińskiego;
17 IX 1830	szer. Florian Soboczyński	trębacz rezerwy dyw. ułanów	oznał za swego syna urodzonego w Siedlcach 29 VIII 1830 r., którego matką była wdowa z Siedlec Karolina Zayfert;
17 IX 1830	szer. Jan Oski	trębacz rezerwy dyw. ułanów	świadek aktu urodzenia syna Floriana Soboczyńskiego;
17 IX 1830	szer. Wojciech Ładyński	trębacz rezerwy dyw. ułanów	świadek aktu urodzenia syna Floriana Soboczyńskiego;
17 IX 1830	szer. Florian Soboczyński	trębacz rezerwy dyw. ułanów	uznał za swą córkę urodzoną w Siedlcach 29 VIII 1830 r. Matką dziecka była wdowa z Siedlec Karolina Zayfert;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
17 IX 1830	szer. Jan Oski	trębacz rezerwy dyw. ułanów	świadek aktu urodzenia córki Floriana Soboczyńskiego;
17 IX 1830	szer. Wojciech Ładyński	trębacz rezerwy dyw. ułanów	świadek aktu urodzenia córki Floriana Soboczyńskiego;
26 IX 1830	podoficer Ignacy Żukowski	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 25 IX 1830 r.;
13 X 1830	wach. Konrad Wiesiołowski	żołn. rezerwy 2. pu	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 11 X 1830 r.;
13 X 1830	por. Feliks Gołowski	oficer 2. pu	świadek aktu urodzenia syna Konrada Wiesiołowskiego i ojciec chrzestny dziecka;
13 X 1830	wach. Szymon Puzyński	żołn. 2. pu	świadek aktu urodzenia syna Konrada Wiesiołowskiego;
17 X 1830	wach. Michał Gurazdowski	żołn. rezerwy 3. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 15 X 1830 r.;
31 X 1830	uł. Stanisław Kostka Szwagerkowski	żołn. rezerwy 2. pu	wziął ślub z panną Marianną Żuk z Siedlec;
31 X 1830	podoficer Franciszek Górski	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	świadek na ślubie Stanisława Szwagerkowskiego i Marianny Żuk;
31 X 1830	sierz. Jakub Kleczkowski	żołn. 2. bat. weteranów czynnych	świadek na ślubie Stanisława Szwagerkowskiego i Marianny Żuk;
31 X 1830	podoficer Piotr Chmielecki	żołn. 2. baterii artylerii lekko-konnej	wziął ślub z panną Zofią Szyszkowską z Siedlec, córką siedleckiego zakrystiana Franciszka Szyszkowskiego;
9 XI 1830	szer. Tomasz Leśniewski	żandarm z Siedlec	wziął ślub z panną Heleną Gołębiowską z Siedlec;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
9 XI 1830	szer. Antoni Plewiński	żandarm z Siedlec	świadek na ślubie Tomasza Leśniewskiego i Heleny Gołębiowskiej;
9 XI 1830	szer. Józef Bednarski	żandarm z Siedlec	świadek na ślubie Tomasza Leśniewskiego i Heleny Gołębiowskiej;
24 XI 1830	uł. Bartłomiej Lenart	żołn. 3. pu	wziął ślub z wdową Marianną z Rzewuskich Osińską z Siedlec;
14 XII 1830	Józef Rzepecki	chirurg 1. pu	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 12 XII 1830 r.;
18 XII 1830	podoficer Michał Belka	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swą córkę urodzoną w Siedlcach 14 XII 1830 r.;
18 XII 1830	sierz. Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	ojciec chrzestny córki Michała Belki;
26 XII 1830	szer. Jan Lipczyński	żołn. 10. komp. weteranów	okazał swego syna urodzonego w Siedlcach 23 XII 1830 r.;
26 XII 1830	sierz. Jakub Kleczkowski	żołn. 10. komp. weteranów	świadek aktu urodzenia syna Jana Lipczyńskiego i ojciec chrzestny dziecka;
1 I 1831	por. Rudolf Karbowski	oficer 1. pu, w Suchożebach konsystujący	udzielił pełnomocnictwa dla por. Feliksa Gołębiowskiego z 1. pu na egzekucję testamentu ich zmarłego kolegi kpt. Wojciecha Żukowskiego;
3 I 1831	gen. dyw. Jan Weyssenhoff	dowódca dyw. ułanów w Siedlcach konsystujący	udzielił pełnomocnictwa swej żonie dla załatwienia spraw gospodarczych w Samokleskach;
3 I 1831	ppłk Ludwik Chmielewski	oficer 3. pu	świadek udzielenia pełnomocnictwa Jana Weyssenhoffa;

Data zdarzenia	Stopień, imię i nazwisko	Pododdział wojskowy	Uwagi
3 I 1831	kpt. Mateusz Pomorski	adiunkt sztabu dyw. ułanów w Siedlcach konsystujący	świadek udzielenia pełnomocnictwa Jana Weysenhoffa;
16 I 1831	por. Rudolf Karbowski	oficer 1. pu, w Suchożebrach konsystujący	sprzedał na licytacji dwie klacze należące do kpt. Wojciecha Żukowskiego;
8 II 1831	wach. Florian Wierzbicki ²	żołn. 4. pu	zm. 8 II 1831 r., Siedlce

² Prawdopodobnie Wierzbicki poległ w bitwie o Siedlce. Do 8 II 1831 r. 4 pułk ułanów bronił się przed Rosjanami w Ujrzanowie k. Siedlec.

